

**lic. Adam Szymanowski**

**Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła  
rzymskokatolickiego na Dolnym Śląsku w latach 1960 - 1966**

**Praca doktorska napisana  
na seminarium naukowym  
z historii Kościoła  
pod kierunkiem  
ks. prof. Zdzisława Leca**

**Papieski Wydział Teologiczny  
WROCLAW 2009**

### **Podziękowania.**

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania dla tych wszystkich, którzy pomogli mi w różnorodny sposób, w napisaniu powyższej pracy. W pierwszej kolejności podziękowanie kieruję wobec pracowników naukowych Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu za wszelką okazaną pomoc. W sposób szczególny dziękuję mojemu profesorowi ks. Zdzisławowi Lecowi za wszystkie lata mojego kształcenia na uczelni. Dziękuję za konsultacje naukowe także pracownikom naukowym z Uniwersytetu Wrocławskiego z instytutów historycznego i politologii. Pragnę wyrazić swoją wdzięczność historykom z Instytutu Pamięci Narodowej p. dr Stanisławowi Bogaczewiczowi, a zwłaszcza opiekunowi moich badań p. mgr Krzysztofowi Dolacie. Spośród archiwistów wrocławskich moją wdzięczność kieruję pod adresem pracowników Archiwum Państwowego, Archiwum Wojsk Lądowych (p. mjr mgr Krzysztofowi Derenowskiemu i paniom archiwistkom, p. Zofii Fronczak), a także pracownikom Polskiego Radia Wrocław (p. Annie Majewskiej). Dziękuję także wszystkim osobom duchownym i zakonnym za udostępnienie materiałów źródłowych, fotografii oraz tym wszystkim, którzy zechcieli ze mną porozmawiać na tematy związane z pracą. Dziękuję mojej rodzinie za wyrozumiałość i rodzicom za okazaną pomoc materialną.

Adam Szymanowski

## Spis Treści

Stronica

<b>Umowa dotycząca udostępniania pracy doktorskiej na stronie internetowej Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej.....</b>	<b>2</b>
<b>Oświadczenie o wyrażeniu zgody na udostępnienie pracy dyplomowej.....</b>	<b>3</b>
<b>Oświadczenie o samodzielności opracowania pracy dyplomowej.....</b>	<b>4</b>
<b>Podziękowanie.....</b>	<b>5</b>
<b>Bibliografia.....</b>	<b>12 - 31</b>
<b>Wykaz skrótów.....</b>	<b>32 - 38</b>
<b>Wstęp.....</b>	<b>39 - 42</b>
1. Cel pracy.....	39
2. Stan dotychczasowych badań.....	39 - 41
3. Stan zachowanych źródeł.....	41 - 42
4. Konstrukcja i metoda pracy.....	42
<b>I Inwigilacja Kościoła Dolnośląskiego przez władze komunistyczne w latach 1960 - 66.....</b>	<b>43 - 112</b>
<b>1. Inwigilacja księdza arcybiskupa ordynariusza wrocławskiego Bolesława Kominka.....</b>	<b>43 - 57</b>
1. 1. Metody i środki inwigilacyjne podjęte wobec arcybiskupa.....	43 - 47
1. 2. Sylwetka arcybiskupa na podstawie inwigilacji.....	47 - 51
1. 3. Zadania inwigilacyjne podjęte wobec Arcybiskupa.....	52 - 55
1. 4. Arcybiskup wobec inwigilacji.....	55 - 57
<b>2. Inwigilacja duchowieństwa i zgromadzeń zakonnych.....</b>	<b>57 - 70</b>
2. 1. Inwigilacja przełożonych duchowieństwa diecezjalnego	

i zakonnego.....	57 - 61
2. 2. Obserwacja życia prywatnego i wspólnotowego.....	62 - 64
2. 3. Nieustanne śledzenie duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz ich relacji do władz państwowych i kościelnych.....	64 - 67
2. 4. Tajny nadzór nad przestrzeganiem przez duchowieństwo diecezjalne i zakonne praw, przepisów i ustaw państwowych.....	67 - 70
<b>3. Inwigilacja działalności duszpasterskiej duchowieństwa     parafialnego.....</b>	<b>70 - 80</b>
3. 1. Tajna obserwacja udzielanych sakramentów i praktyk religijnych.....	70 - 72
3. 2. Podsluchiwanie kazań.....	72 - 76
3. 3. Śledzenie działalności dydaktyczno - wychowawczej.....	76 - 79
3. 4. Szpiegowanie wizytacji kanonicznych i konferencji duchowieństwa.....	79 - 80
<b>4. Inwigilacja świeckich.....</b>	<b>81 - 97</b>
4. 1. Inwigilacja alumnów Wyższych Seminariów Duchownych i ich rodzin.....	81 - 86
4. 2. Zaangażowani świeccy.....	86 - 89
4. 3. Urzędnicy państwowi i partyjni.....	90 - 92
4. 4. Wybrane grupy społeczne.....	93 - 97
<b>5. Inwigilacja przez tak zwane kontakty obywatelskie i tajnych     współpracowników.....</b>	<b>97 - 112</b>
5. 1. Kontakty obywatelskie i tajni współpracownicy wobec funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa.....	97 - 102

5. 2. Kontakty obywatelskie.....	102 - 103
5. 3. Tajni współpracownicy.....	103 - 106
5. 4. Próby werbunku duchownych.....	106 - 112

## **II. Propaganda antykościelna na Dolnym Śląsku po wydaniu Orędzia Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich.....113 - 197**

### **1. Propaganda antykościelna w partyjnej prasie dolnośląskiej...113 - 131**

1. 1. <i>Gazeta Robotnicza</i> .....	113 - 123
1. 2. <i>Trybuna Wałbrzyska</i> .....	123 - 125
1. 3. <i>Gazety zakładowe</i> .....	125 - 127
1. 4. <i>Odpowiadamy na pytania</i> .....	127 - 131

### **2. Działania antykościelne w mass mediach na Dolnym Śląsku.....131 - 141**

2. 1. <i>Słowo Polskie</i> .....	131 - 134
2. 2. <i>Żołnierz Ludu</i> .....	134 - 136
2. 3. <i>Polskie Radio Wrocław</i> .....	137 - 140
2. 4. <i>Telewizja</i> .....	140 - 141

### **3. Zebrania potępiające Orędzie i biskupów.....141 - 160**

3. 1. Masówki na Dolnym Śląsku potępiające biskupów i Orędzie	141 - 145
3. 2. Spotkania zorganizowane przez władze dotyczące Orędzia i biskupów.....	145 - 150
3. 3. Przygotowania do kampanii czytania listu KC PZPR z marca 1966 r.....	151 - 153

3. 4. Kampania czytania listu KC PZPR z marca 1966 r.....	153 - 160
<b>4. Antykościelna działalność Wojska Polskiego.....</b>	<b>160 - 174</b>
4. 1. Indoktrynacja.....	160 - 163
4. 2. Włączenie się wojska do akcji propagandowo - odczytowej...	164 - 166
4. 3. Spotkania kadry oficerskiej z mieszkańcami wsi.....	166 - 170
4. 4. Akcja o kryptonimie „proboszcz”.....	171 - 174
<b>5. Społeczeństwo Dolnośląskie wobec propagandy antykościelnej.....</b>	<b>175 - 197</b>
5. 1. Antyniemieckość społeczeństwa.....	175 - 177
5. 2. Konsternacja społeczeństwa.....	178 - 183
5. 3. Biskupi, kurialiści, profesorowie WSD odnośnie Orędzia.....	184 - 187
5. 4. Duchowieństwo wobec Orędzia.....	187 - 197

### **III. Działania antykościelne władz komunistycznych na Dolnym**

<b>Śląsku.....</b>	<b>198 - 276</b>
--------------------	------------------

#### **1. Ograniczanie swobód i praktyk religijnych.....198 - 215**

1. 1. Laicyzacja na Dolnym Śląsku.....	198 - 203
1. 2. Dyskryminacja ludzi Kościoła.....	203 - 207
1. 3. Ograniczanie praktyk religijnych świeckim.....	207 - 211
1. 4. Przeciwdziałania kultowi maryjnemu.....	212 - 215

#### **2. Przeciwdziałanie uroczystościom kościelnym na przykładzie**

<b>Millenium.....</b>	<b>215 - 229</b>
-----------------------	------------------

2. 1. Ograniczenie frekwencji.....	215 - 219
------------------------------------	-----------

2.	2.	Uroczystości państwowe jako konkurencyjne do kościelnych uroczystości millenijnych.....	219 - 221
2.	3.	Przeciwdziałanie antykościelne w czasie uroczystości millenijnych.....	221 - 226
2.	4.	Działania podjęte wobec uroczystości we Wrocławiu i Trzebnicy.....	226 - 229
<b>3. Działania operacyjno - kombinacyjne zmierzające do rozbicia jedności Kościoła oraz niszczenia wizerunku i autorytetu duchownych.....</b>			<b>229 - 244</b>
3.	1.	Niszczenie wizerunku i autorytetu biskupów wrocławskich wśród duchownych i świeckich.....	229 - 235
3.	2.	Niszczenie autorytetu duchownych wśród wiernych i w Kurii.....	235 - 238
3.	3.	Podjęcie działań operacyjnych w celu wytworzenia konfliktów wśród duchownych diecezjalnych, zakonnic.....	238 - 239
3.	4.	Księża „postępowi”.....	239 - 244
<b>4. Represje wobec duchownych.....</b>			<b>245 - 262</b>
4.	1.	Rozmowy profilaktyczno - ostrzegawcze.....	245 - 247
4.	2.	Nacisk finansowy.....	247 - 251
4.	3.	Działania windykacyjne.....	251 - 256
4.	4.	Nacisk karno - administracyjny.....	256 - 262
<b>5. Represje wobec świeckich.....</b>			<b>262 - 276</b>
5.	1.	Zastraszanie.....	262 - 264

5. 2. Zwolnienia z pracy i usuwanie ze stanowisk.....	264 - 270
5. 3. Kary finansowe.....	271 - 274
5. 4. Ingerencja w niezawisłość sądownictwa.....	274 - 276
<b>Zakończenie.....</b>	<b>277 - 283</b>
<b>Aneks.....</b>	<b>284 - 379</b>
<b>Część A. Fotografie.....</b>	<b>284 - 301</b>
<b>Część B. Dokumenty.....</b>	<b>302 - 377</b>
<b>Część C. Płyta.....</b>	<b>378 - 379</b>



## BIBLIOGRAFIA

### I. ŹRÓDŁA

#### **Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), ul. Hankiewicza.**

Zasób archiwalny Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, o sygnaturach (AAN/KC PZPR): 237/IV - 557; 237/VIII - 874; 237/VIII - 875.

Zasób archiwalny Urzędu do Spraw Wyznań, o sygnaturach (AAN/UdsW): 74/41, t. VII; 78/36; 78/40, t. VI; 125/319.

#### **Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (AAW), ul. Kanonia.**

Zasób archiwalny o sygnaturach: I A 28 a<sup>35</sup>; I A 28 a<sup>355</sup>; I A 28 a<sup>358</sup>; I A 28 a<sup>378</sup>; I A 28 a<sup>379</sup>; I A 28 a<sup>386</sup>.

#### **Archiwum - Instytut Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Warszawie (IPN), ul. Towarowa.**

Zasób archiwalny o sygnaturach: 0326/307; 0398/30; 0445/43, t. 2; 0648/22, t. 1 - 2; 0713/210, t. 10, 12; 0713/346; 01283/106, t. 1 - t. 4.

Pomocą służy także: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i Związków Wyznaniowych 1945 - 1989*, pod. red. Dziurok A., Warszawa, 2004.

#### **Archiwum - Instytut Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów we Wrocławiu (IPN Wr ), ul. Sołtysowicka.**

Zasób archiwalny o sygnaturach: 012/2441, t. 1 - t. 2; 024/8033; 024/8161, t. 1 - 8, t. 10, t. 11, t. 15, t. 17 - t. 20, t. 27, t. 28; t. 30; 032/36, t. 1 - t. 8; 032/41, t. 1, t. 3, t. 4; 032/66, t. 1 - 2; 032/141; 032/211; 032/213; 032/238, t. 1 - 2; 032/280; 032/492; 039/66; 039/9810; 039/10449; 053/192; 053/517, t. 1; 053/518; 053/540; 053/600, t. 1 - t. 3; 053/701; 053/703, t. 1 - t. 3; 053/795; 053/781, t. 1 - t. 2; 053/782, t. 1 - 2; 053/800; 053/859; 053/860; 053/2185; 053/2431; 053/3385; 054/522; 054/522, A; 282/604; 0148/1023.

#### **Archiwum Klasztoru Ojców Dominikanów we Wrocławiu (AKD), plac Dominikański.**

*Kronika klasztoru OO. Dominikanów we Wrocławiu od listopada 1965 do 31 grudnia 1966 r.*

**Archiwum Państwowe we Wrocławiu (AP), ul. Pomorska.**

Zasób archiwalny Komitetów Dzielnicowych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrocławiu o sygnaturach (KD PZPR Wrocław):

Zasób archiwalny Komitetu Dzielnicowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Krzyki we Wrocławiu - powiat o sygnaturach: 109/IV/31; 109/IV/32; 109/IV/33; 109/IV/34; 109/IV/35; 109/IV/38; 109/IV/39.

Zasób archiwalny Komitetu Dzielnicowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Stare Miasto we Wrocławiu - powiat o sygnaturach: 107/II/12; 107/IV/32; 107/IV/33; 107/IV/36; 107/IV/38; 107/IV/39.

Zasób archiwalny Komitetu Dzielnicowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Śródmieście we Wrocławiu - powiat o sygnaturach: 108/II/10; 108/II/11; 108/II/12; 108/IV/26; 108/IV/27.

Zasób archiwalny Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrocławiu o sygnaturach (AP KW PZPR): 74/II/20; 74/II/21; 650/III/112; 650/III/113; 650/III/114; 650/III/115; 650/III/116; 650/III/118; 650/III/119; 74/IV/94; 74/IV/123; 74/IV/125; 74/IV/126; 74/IV/127; 74/IV/128; 74/IV/129; 74/IV/130; 74/IV/131; 74/V/51; 74/V/52; 74/V/54; 74/V/59; 74/V/66; 74/V/72; 74/V/73; 74/IV/105; 74/IV/106; 74/IV/107; 74/IV/108; 74/IV/109; 74/IV/110; 74/IV/111; 74/IV/112; 74/IV/113; 74/VI/157; 74/VI/159; 74/VI/160; 74/VII/81; 74/VII/82; 74/VII/84; 74/VII/85; 74/VII/86; 74/VII/87; 74/VII/90; 74/VII/91; 74/VII/94; 74/VII/97; 74/VII/99; 74/VII/100; 74/VII/101; 74/VII/106; 74/VII/108; 74/VII/109; 74/VII/110; 74/VII/125; 74/VII/128; 74/VII/131; 74/VII/132; 74/VII/133; 74/XII/15; 74/XIV/10; 74/XIV/19; 74/XIV/20; 74/XIV/22; 74/XIV/110; 74/XVIII/34; 74/XIX/3; 74/XIX/4; 74/XIX/6; 74/XIX/9; 74/XIX/15; 74/XX/6; 74/XXI/11.

Zasób archiwalny Komitetów Powiatowych, (KP PZPR), w tym:

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bolesławcu o sygnaturach: 19; 56; 57; 58; 110; 125; 134; 141; 146; 150; 153; 155; 158.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bystrzycy Kłodzkiej o sygnaturach: 27; 66; 67; 68; 69; 112; 116; 124; 127; 130; 155; 159; 162; 198.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Dzierżoniowie o sygnaturach: 18; 69; 71; 132; 137; 140; 144; 148; 154; 189; 230; 236; 237; 238; 239; 242; 243; 251; 253; 258; 259; 261; 268; 270; 271.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Górze Śląskiej o sygnaturach: 24; 25; 75; 76; 77; 118; 129; 160; 177; 180; 186; 188; 191; 194; 196.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Jaworze o sygnaturach: 8; 22; 30; 76; 124; 137; 138; 141; 145; 172; 175; 177; 181; 186; 187; 194; 197; 200; 201; 205; 207; 208.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Jeleniej Górze o sygnaturach: 20; 57; 58; 141; 145; 146; 152; 157; 162; 183; 185; 195; 212; 235; 269; 270; 276; 277; 278.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kamiennej Górze o sygnaturach: 62; 63; 107; 125; 142; 152; 158; 161; 170; 172; 192; 195.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kłodzku o sygnaturach: 6; 17; 50; 51; 81; 92; 161.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy o sygnaturach: 17; 136; 137; 141; 148; 151; 156; 158; 161; 163; 165; 170; 174; 179; 200; 225; 228; 232; 234; 242; 244; 245; 246; 248; 260.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lubaniu o sygnaturach: 5; 18; 60; 113; 122; 125; 141; 162; 168; 187; 191; 193; 195; 196; 206; 208; 213; 215; 219; 221.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lwówku Śląskim o sygnaturach: 5; 14; 51; 52; 96; 97; 105; 108; 109; 114; 118; 119; 120; 121; 125; 126; 128; 130; 136.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Miliczu o sygnaturach: 60; 61; 141; 143; 144; 145; 147; 149; 151; 152; 154; 162; 163.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Oleśnicy o sygnaturach: 14; 21; 45; 46; 66; 97; 99; 102.

Zasób archiwalny Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Oławie o sygnaturach: 28; 64; 88.

Zasób archiwalny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wydział IV, Urzędu do Spraw Wyznań we Wrocławiu o sygnaturach (AP PWRN ): IV, 1 - 44.

**Archiwum Parafialne Św. Bonifacego we Wrocławiu (APB), pl. Staszica.**

*Kronika parafii św. Bonifacego we Wrocławiu, 1945 - 1975, t. 1.*

**Archiwum Polskiego Radia Wrocław (APR), ul. Karkonowska.**

Zasób archiwalny taśmoteki o sygnaturach: 10872; 10925; 10983; 10985; 11229; 11241/A; 11241/B; 11441/A; 11441/B; 12033; 30052. Wypowiedzi (audio) uzyskane w Polskim Radiu Wrocław dotyczące roku milenijnego, w tym: dygnitarzy komunistycznych podczas: *Akademii w Teatrze Wielkim we Wrocławiu z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego i Chrztu Polski; Sesji Wojewódzkiego FJN i Rad Narodowych Dolnego Śląska*; reportaże m. in. *wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik Jana XXIII*; skróty programów propagandowych na temat: *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*.

Teksty audycji: XI - XII 1965 r.; I - XII 1966 r.

**Archiwum prywatne Adama Szymanowskiego (APAS).**

Fotografie.

Korespondencja listowna oraz internetowa z duchownymi, siostrami zakonnymi i byłymi dziennikarzami związanymi z prasą partyjną.

Wywiady przeprowadzone z naocznymi świadkami.

**Archiwum Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, ul. Powstańców Warszawy (przeniesione zasoby do IPN Wrocław).**

Pomocą służy: M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku po II Wojnie Światowej*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945 - 1989*, pod red. Bogaczewicza S., Krzyżanowskiej S., Wrocław 2004, s. 179 - 209. Zasób archiwalny UW BOIN WdsW: 22/96; 22/96/12; 22/96/13; 22/96/14; 22/96/18; 22/96/33; 22/96/38; 22/96/66; 22/96/68.

**Archiwum Wojsk Lądowych we Wrocławiu (AWL), ul. Mieszczańska (przeniesione do Oleśnicy).**

Kserokopia dokumentu: Apel Tysiąclecia, sprawozdania statystycznego ze spotkań oficerów Wojska Polskiego z księżmi w parafiach wiejskich województwa wrocławskiego w dniach 14. 04. - 8. 05. 1966 r.

Zasób archiwalny Wydziału Politycznego Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu o sygnaturach: 025/66; 026/66; 028/2; 0109/66, 015697/19/69; 015697/24/69; 015697/25/69; 015697/27/69; 015697/28/69; 015697/61/69; 015697/62/69; 015697/63/69; 015697/83/69; 015697/84/69; 015697/85/69.

*Żołnierz Ludu*, roczniki 1965 - 66, o sygnaturach: 719/71/1; 719/71/2.

**Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Oddział Rękopisów (ANoss), ul. Szewska.**

Korespondencja wychodząca Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego, L: V. A. II - 60/46. *Memoriał w sprawie zabierania mienia kościelnego*, w: sygnaturze: 172/84.

Zasób archiwalny Jana Nowaka Jeziorańskiego Radia Wolnej Europy o sygnaturach (AJNJ): 8/99/3; 8/99/5; 9/99/1; 29/99/2, cz. 2; 29/99/5; 39/99/1; 39/99/2; 39/99/3; 40/99/2; 45/99; 192/99/8.

**Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (BuWr), ul. Szajnochy.**

*Dziennik Ustaw* z lat 1945 - 1966.

*Gazeta Robotnicza*, roczniki 1960 - 1960.

*Słowo Polskie*, roczniki 1960 - 1960.

*Trybuna Ludu*, roczniki 1950 - 1966.

**Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Gabinet Śląsko - Łużycki (BuWrŚŁ), ul. Św. Jadwigi.**

*Odpowiadamy na pytania*, roczniki 1965 -1966.

*Pafawag*, roczniki 1965 - 1966.

**Czytelnia Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu (Cz. D. B. P.), ul. Rynek.**

*Biuletyn Turowa*, rok 1966.

*Głos Jelcza*, rok 1966.

*Głos Rokity*, rok 1966.

*Trybuna Wałbrzyska*, roczniki 1960 - 1966.

*Żeglarz Odrzański*, rok 1966.

**Czytelnia Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, ul. Soltysowicka.**

*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, roczniki 2001 - 2009.

**Czytelnia Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu (Cz. PWT), ul. Katedralna.**

*Ateneum kapłańskie.*

*Colloquium Salutis*, roczniki 1969 - 1994.

*Christianitas*, roczniki 1999 - 2008.

*Nowe Życie*, roczniki 1992 - 2009.

*Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej 1959*, b. d. i m. w.

*Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej 1964*, b. d. i m. w.

*Tygodnik Powszechny*, roczniki 1960 - 1966.

*Wrocławski Przegląd Teologiczny*, roczniki 2000 - 2008.

*Wrocławskie Wiadomości Kościelne*, roczniki 1959 - 1966.

## II. Źródła drukowane.

*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, 1956 - 1975*, t. 2, pod red. Piotrowskiego P., Warszawa 2006.

*Arcybiskup Bolesław Kominek. Fakty i wspomnienia. 20 lat polskiej organizacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich 1945 - 1965*, Wrocław, sierpień 1965, w: sygn. IPN Wr 053/823.

*By czas nie zaćmił i niepamięć. Wybór kronik średniowiecznych*, oprac. Jelicz A., Warszawa 1975.

*Dekret z dnia 5. 08. 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania* (Dz. U. Nr 45, poz. 334).

*Dekret z dnia 9. 02. 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych* (Dz. U. Nr 10, poz. 32).

*Dekret z dnia 31. 12. 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych* (Dz. U. Nr 1, poz. 6).

Friszke A., *Główny Zarząd Polityczny WP: Sprawozdania z akcji propagandowo - spotkaniowej na wsi, rozmów z klerem oraz Sztafet Tysiąclecia (1966)*, w: *Więź*. R. 1994, nr 3 (425), s. 93 - 103.

Friszke A., *Sprawozdania z akcji propagandowo - spotkaniowej na wsi, rozmów z klerem oraz Sztafet Tysiąclecia (1966)*, w: *Więź*. R. 1994, nr 2 (424), s. 143 - 162.

*Gomułka i inni: dokumenty z archiwum KC 1948 - 1982*, oprac. Paczkowski A., Londyn 1987.

*Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945 - 1989)*, oprac. i wstęp Ruzikowski T., Warszawa 2004.

*Jasnogórskie kalendarium Prymasa Polski Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. Jabłoński Z., Częstochowa 2002.

*Konkordat z 1925 r. między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934.

*Kryptonim „Ptaszyńska.” Donosy na Prymasa*, opr. Romaniuk M. P., Londyn 1993.

*List KC PZPR z marca 1966 r. do wszystkich organizacji partyjnych*, Warszawa 1966.

*Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945 - 1974*, Paryż 1975.

*Listy pasterskie Prymasa Polski 1946 - 1974*, Paryż 1975.

*Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, Warszawa 1998.

*Okólnik nr 26 z dnia 4. 08. 1958 r. w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły* (Dz. U. Nr 9, poz. 123).

*Oreędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Materiały i dokumenty*, wydanie drugie rozszerzone, Warszawa 1966.

Piotrowski M., *Ludzie bezpieki w walce z narodem i Kościołem. Służba bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1944 - 1978*, Lublin 2000.

*Pismo okólne Ministra Finansów z dnia 10. 08. 1959 r. w sprawie opodatkowania osób prawnych kościelnych i zakonnych*, b. m. i d. w.

*Polska milenijna*, pod. red. Rastawickiej A., Warszawa 1996.

Raina P., *Kościół w PRL. Kościół Katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 - 1989, lata 1945 - 1959*, t. 1, Poznań 1994.

Raina P., *Kościół w PRL. Kościół Katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 - 1989, lata 1960 - 74*, t. 2, Poznań 1995.

Raina P., *„Te Deum” Narodu Polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991.

*Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 6. 08. 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z dnia 5. 08. 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach* (Dz. U. Nr 47, poz. 358).

*Stefan Kardynał Wyszyński. Biografia w fotografiach*, Orchard Lake, Michigan 1969.

*Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953 - 1956)*, (oprac. i wstęp Piec B.) Warszawa 2001.

- Tajne dokumenty Państwo - Kościół, 1960 - 1980*, Londyn 1996.
- Tajne dokumenty Państwo - Kościół, 1980 - 1989*, Londyn - Warszawa 1993.
- Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, pod red. Balbusa T., Piotrowskiego P., Szwagrzyka K., Wrocław 2006.
- Ustawa z dnia 2. 12. 1958 r. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego* (Dz. U. Nr 72, poz. 358).
- Ustawa z dnia 19. 04. 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej* (Dz. U. Nr 14, poz. 156).
- Ustawa z dnia 20. 03. 1950 r. o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych* (Dz. U. Nr 9, poz. 87).
- Ustawa z dnia 31. 01. 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych* (Dz. U. Nr 11, poz. 62).
- Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego*, pod red. Kucharskiego W., Straucholda G., Wrocław 2009.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 1, Warszawa 1991.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 2, Warszawa 1995.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 3, Warszawa 2000.
- Wyszyński S., *Na szlaku tysiąclecia. Wybór kazań*, (Wybór kazań i oprac. redakcyjne: Okońska M., Plaskacz M., Rastawicka A.) Warszawa 1996.
- Wyszyński S., *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paryż 1962.
- Wyszyński S., *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965 - 1967*, (Wybór i oprac: Okońska M., Plaskacz M., Rastawicka A.) Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995.
- Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8. 12. 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach* (Dz. U. Nr 16, poz. 156 i Dz. U. Nr 9, poz. 112).
- Żaryn J., *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953 -1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000.
- Żaryn J., *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944 - 1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie (Wybór dokumentów)*, Warszawa 1998.

## **A. OPRACOWANIA.**

- Abraham W., *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962.



- Agentura w akcji*, pod red. Musiała F., Szarka J., Kraków 2007.
- Albert A., *Najnowsza Historia Polski 1914 - 1993*, t. 2, Warszawa 1995.
- Alexander W. M., *Agentura. Państwo policyjne*. Berlin 1984.
- Aparat Bezpieczeństwa w latach 1944 - 1956. Taktyka, strategia, metody. Część I; lata 1945 - 1947*, oprac. Paczkowski A., Warszawa 1994.
- Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, pod red. Dziuroka A., Warszawa 2009.
- Balbus T., „*Obiekty*” *działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, Wrocław 2002.
- Bartosz J., Hajduk R., *Rodowody rewizjonistów*, Katowice 1966.
- Bartosz J., *Reszta była milczeniem*, Warszawa 1966.
- Bogaczewicz S. A., *Dyktatury, rządy, ideologie przemijają, a zostaje tylko Kościół*"(cz. 2). *Ks. kard. Bolesław Kominek (1903 - 1974)*, w: *Nasz Dziennik*, 7 - 8. 03. 2009, Nr 56 (3377), wydanie internetowe, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 8. 03. 2009 r.
- Bogaczewicz S. A., *Ks. kard. Bolesław Kominek (1903 - 1974)*, w: *Nasz Dziennik* z dnia, 14 - 15. 03. 2009, nr 62 (3383), wydanie internetowe, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 15. 03. 2009 r.
- Bogaczewicz S. A., *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951 - 1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, pod red. Dziuroka A., Warszawa 2009, s. 410 - 441.
- Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940 - 1955*, Warszawa 2003.
- Bombicki M. R., *Księża przed sądami specjalnymi 1944 - 1954*, Poznań 1993.
- Casaroli A., *Pamiętniki męczeństwo cierpliwości. Stolica święta i kraje komunistyczne. (1963 -1989)*, (tłumaczył Żelaźnik T.) Warszawa 2001.
- Cienie PRL - u. Program publicystyczny Bronisława Wildsteina*, wyemitowany w TVP 1, dnia 9. 07. 2008 r.
- Cywiński B., *Ogniem próbowane*, t. 1 - 2, Rzym 1982, 1990.
- Czackowska E. K., *Nie dali się poróżnić*, w: *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*. R. 2008, nr 10 (93), s. 26 - 31.
- Dialog polsko - niemiecki w świetle dokumentów kościelnych*, Paryż 1966.

*Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, pod red. Terleckiego R., Kraków 2003.

Dola K., *Kościół katolicki w Polsce w latach 1944 - 1976. Kronika wydarzeń*, w: *Historia Kościoła w Polsce t. 2*, pod. red. Kumora B., Obertyńskiego Z., Poznań 1979, s. 192 - 254.

Dominiczak H., *Organy Bezpieczeństwa PRL 1944 - 1990*, Warszawa 1997.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945 - 1989)*, Kraków 2003.

Dudek A., Marszałkowski T., *Walki uliczne w PRL 1956 - 1989*, Kraków 1999.

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945 - 1970*, Kraków 1995.

Dudek A., *Usunięcie religii ze szkół (1958 - 1961)*, w: *Więź*. R. V: 1994, nr 11, s. 118 - 140.

Dudek A., *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*. Kraków 2000.

Dwilewicz Ł., Majewski J., *Dekady 1965 - 1974*, Warszawa 2006.

Dyrz R., Laska J., Raźny J., *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, Kraków 2009.

Dzielak A., *O co chodzi w tym Orędziu?!*, w: *Pamięć i Przyszłość*. R. 2009, nr 1 (3), s. 4.

Dzwonkowski R., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR, 1939 - 1988*, Lublin 2003.

Eisler J., *Millenium 1966*, w: *Więź*. R. I: 1989, nr 5, s. 104 - 112.

*Encyklopedia Wrocławia*, pod red. Harasimowicza J., Warszawa 2000.

Ferenc D., *Prymas Wyszyński wobec Ziem Odzyskanych*, w: *Nowe Życie*. R. V: 1994, nr 3 (234), s. 12 - 13, 20.

*Figurant Wojtyła Karol*, cz. 1 - cz. 2, film dokumentalny w reżyserii i scenariuszu Nowickiego C., Telewizja Polsat 2007.

Fijałkowska B., *Partia Wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1, lata 1944 - 1955; t. 2 - cz. 1, lata 1956 - 1963; t. 2 - cz. 2, lata 1964 - 1970, Olsztyn 1999 - 2001.

Franczyk J. L., *W obronie Krzyża. Wypadki nowohuckie - 27 kwietnia 1960 roku*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 213 - 219.

Garaudy R., *Kościół, komunizm i chrześcijaństwo*, Warszawa 1951.

*Golgota Wrocławska*, Scena Faktu, spektakl wyemitowany w dniu 3. 11. 2008 r. w TVP 1.

Gorzkiwicz H., *Wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie ksiądz Infułat Franciszek Sudoł, 1903 - 1990*, Oleśnica 2003.

Góra J., Grzegorzczak J., *Skrawek nieba albo o Ojcu i Królu*, Poznań 2001.

Grajewski A., Machcewicz P., Żaryn J., *Raport: Sprawa o. Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi Katolickiemu w latach 1975 - 1988*, w: [http://www.ipn.gov.pl/wai/pl/239/3755/Raport\\_Sprawa\\_ojca\\_Konrada\\_Hejmo\\_Dzialania\\_Sluzby\\_Bezpieczenstwa\\_przeciwko\\_Kosci.html](http://www.ipn.gov.pl/wai/pl/239/3755/Raport_Sprawa_ojca_Konrada_Hejmo_Dzialania_Sluzby_Bezpieczenstwa_przeciwko_Kosci.html), ściągnięto 25. 06. 2008 r.

Grzybowski K., *Polityka Watykanu*, Warszawa 1960.

Gucewicz D., *Gdański incydent milenijny. Suplement do albumu Milenium czy Tysiąclecie*, w: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej. R. 2008, nr 10 (93), s. 75 - 81.

*Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945 - 1989*, oprac. Ruziński T., Warszawa 2004.

Isakowicz - Zalewski T., *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.

Jakubów J., *Pacyfikacja wystąpień w obronie Kościoła w Brzegu 25 - 26 maja 1966*, Wrocław 2006.

Janowski J., *Alumni żołnierze. Elementy formacji seminarnej w świadomości alumnów - żołnierzy na podstawie analizy dokumentów osobistych*, Świdnica 2007.

Jaworska K., *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec węzłowych problemów w relacji Państwo - Kościół na Dolnym Śląsku (1959 - 1964)*, w: *Perspectiva*. R.7, nr 1, s. 253 - 266.

Jaworska K., *Relacje pomiędzy Państwem a Kościołem Katolickim na Ziemiach Zachodnich (1957 - 1960) w ocenie biskupa Bolesława Kominka i Władysława Gomułki*, w: *Perspectiva*. R. 6, nr 1, s. 193 - 216.

Jaworska K., *Sprawa odmowy wydania paszportu dla arcybiskupa Bolesława Kominka w 1963 r.*, w: *Perspectiva*. R. 5, nr 2, s. 161 - 181.

Jurkiewicz J., *Watykan a stosunki polsko - niemieckie w latach 1918 - 1939*, Warszawa 1960.

Kała, M., *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, Wrocław 2002.

*Kampanie kłeryckie w Wojsku Polskim 1959 - 1980*, pod red. Kornka J., Krawczyka T., Macholaka J., Szczecin 2009.

*Kapłan Pojednania*, film dokumentalny w reżyserii Bradke M., współprodukcji Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Wrocław 2008.

*Kardynał Bolesław Kominek - prekursor pojednania polsko - niemieckiego.* Konferencja naukowa zorganizowana przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” w dniu 4. 12. 2008 r. na auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

*Katolicki Uniwersytet Lubelski*, w: *Ateneum kapłańskie*. R. 38: 1946, t. 45, s. 11 - 41.

Kądziela P., *Kościół a państwo w Polsce 1945 - 1965*. Wrocław 1990.

Kąkol K., *Spowiedź „pogromcy” Kościoła*, Olsztyn 1994.

Kąkol K., *Stosunki między państwem a Kościołem w PRL. Materiały szkoleniowe dla aktywu związkowego*, Warszawa 1983.

Kielbasa A., *40 - lecie po ukazaniu się Orędzia pojednania*, w: *Wrocławski Przegląd Teologiczny*. R. 14: 2006, nr 1, s. 59 - 67.

Kielbasa A., *Dekret Stolicy Apostolskiej z dnia 8 lipca 1945 r. i jego znaczenie dla Kościoła w Polsce*, b. m. i. d. w.

Kłoczowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007.

Kłyków A., Blog w: <http://adam-klykow.blog.onet.pl/>; <http://adam-klykow.blog.onet.pl/2,ID310756247,index.html>, ściągnięto w dniu 13. 05. 2009 r.

Kogut M., *Donosy na ks. Józefa Zielińskiego*, w: *Dekanat Kąty Wrocławskie, Część VII, Kąty Wrocławskie 2008*, s. 203 - 251.

Kogut M., *Udział Kościoła Katolickiego w procesie integracji Ziem Zachodnich*, w: *Wrocławski Przegląd Teologiczny*. R. 14: 2006, nr 1, s. 68 - 83.

Kominek B., *W służbie „Ziem Zachodnich”*( *Z teki pośmiertnej wybrał i przygotował do druku Krucina Jan*), Wrocław 1977.

Kopiec J., *Kościół Śląski w swoim milenium*, Opole 2000.

Kopiec J., *Kościół w Polsce po 1945 roku*, Opole 1999.

*Kościół Katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 1, pod red. Terleckiego R., Szczepaniaka J., Kraków 2007.

*Kościół i Prymas Wyszyński 1956 - 1966*, pod red. Dziuroka A., Wysockiego W., Katowice - Kraków 2008.

*Kościół w Polsce, Średniowiecze*, t. 1, pod red. Kłoczowskiego J., Kraków, 1966.

*Kościół w PRL. Kościół Katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 - 1989, lata 1960 - 74*, t. 2, Poznań 1995 r.

Krucina J., *Przywoływał Nowe czasy*, w: *Nowe Życie*. R. XI: 1994, nr 3 (234), s. 12 - 14.

Kruk B., *Narodziny bezpieki (2)*, w: *Tygodnik Piastowska*, z dnia 6 03. 2008, nr 54 (61), s. 3.

*Księża niezłomni*, Cykl artykułów pod tytułem, w: *Nasz Dziennik*, wydania sobotnie, lata 2006 - 2009, ( wydanie internetowe w posiadaniu autora).

Kumor B., *Historia Kościoła. Czasy Współczesne 1914 - 1992*, cz. 8, Lublin 1998.

Lasota M., *Nieznani sprawcy w akcji. Konspiracyjne działania SB przeciwko Kościołowi*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 5 - 8.

Ligarski S., *Ks. Roman Gradolewski - ofiara stalinowskiego aparatu represji*, w: *Kwartalnik Powiatu Oleśnickiego*. R. 2006, nr 1 (12), s. 80 - 82.

Mac J. S., *Przesłuchanie supergliny*, Warszawa 1990.

Madajczyk P., *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku*, Warszawa 1994.

Madajczyk P., *Orędzie biskupów polskich z 1965 r. jako element obchodów milenijnych*, w: *Więź*. R. VIII: 1997, nr 1, s. 144 - 152.

Matkowski T., *UB a legnicki Kościół*, w: *Tygodnik Piastowska*, z dnia 17. 04. 2008, nr 57 (64), s. 3.

Matkowski T., *UB kontra Kościół*, w: *Tygodnik Piastowska*, z dnia 29. 05. 2008 r., nr 61 (68), s. 3.

*Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i Związków Wyznaniowych 1945 - 1989*, pod. red. Dziurok A., Warszawa, 2004.

Micewski A., *Katolicy w potrzasku. Wspomnienia z peryferii polityki*, Warszawa 1993.

Micewski A., *Kościół - Państwo 1945 - 1989*. Warszawa 1994.

Micewski A., *Stefan Kardynał Wyszyński (1901 - 1981)*, Warszawa 2000.

Micewski A., *Współtrządzić czy kłamać? Pax i „Znak” w Polsce 1945 - 1976*, Paryż 1978.

*Millenium czy Tysiąclecie*, pod red. Noszczaka B., b. m. i d. w.

*Milenium Polskie*. Film dokumentalny: wyemitowany 15. 08. 2006 r., w: TVP 1 w reżyserii i scenariuszu Latour D.

*Millenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002.

Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970 - 1989)*, Kraków 2007.

*Najnowsza Historia Polaków*, (cykl dodatku do Rzeczpospolitej), pod red. Rosalaka M., Warszawa 2007 - 2008.

*Niezlomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, pod red. Marecki J., Musiał F., Warszawa - Kraków 2007.

Nowak, J., ( Jeziorański Z.) *Wojna w eterze. Wspomnienia*, Kraków 2000.

Nowicki A., *Wykłady o krytyce religii w Polsce*, Warszawa 1964.

Noszczak B., *Millenium i Tysiąclecie*, w: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej. R. 2006, nr 5, (64), s. 49 - 59.

Noszczak B., *Sacrum czy profanum? - spór o istotę obchodów Millenium polskiego (1949 - 1966)*, Warszawa 2002.

*O metodach walki z Kościołem prowadzonej przez peerelowskie służby bezpieczeństwa z Antonim Dudkiem, Janem Żarynem i prokuratorem Andrzejem Witkowskim rozmawia Barbara Polak*, w: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej. R 2003, nr 1 (24), s. 4 - 23.

*Obchody Milenium w 1966 roku w świetle dokumentów MSW, MSWiA*, Warszawa 1998.

*Obywatel Pekosiewicz*, Teatr telewizyjny, spektakl wyemitowany w dniu 16. 06. 2008 r. w TVP 1, w reżyserii Grabowskiego M.

Okońska M., *Wszystko postawił na Maryję*. Warszawa 2001.

Olszewski D., *Polska chrześcijańska. Zarys dziejów ( 966 - 1984)*, Kielce 1985.

*On kochał Kościół. O księdzu kardynale Bolesławie Kominku z ks. inf. prof. Janem Krucią rozmawia ks. Piotr Nitecki*, w: Nowe Życie. R. XX: 2003, nr 12 (351), s. 8 - 9.

*Operacja: Zniszczyć Kościół*, pod red. Musiał F., Szarek J., Kraków 2007.

Palmowski J., *Słownik Najnowszej Historii Świata, 1900 - 2007*, Warszawa 2008.

*Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy*, pod red. Ozimka Wł. Jaroszka Z., Wrocław - Oleśnica 2008.

*Partia z narodem, naród z Kościołem*, pod. red. Musiała F., Szarka J., Kraków 2008.

Pater J., *Całym sercem służył Bogu i ludziom*, w: Nasz Dziennik, dnia 2. 06. 2007, nr 128 (2841), wydanie internetowe, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 4. 06. 2007 r.

Pater J., *Od biskupstwa do Metropolii. (75 - lecie Metropolii wrocławskiej 1930 - 2005)*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny. R. 13: 2005, nr 2, s. 109 - 123.

Pater J., *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000.

Pater J., *Rola kard. Bolesława Kominka w przygotowaniu Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*, b. m. i d. w.

Pater J., *Władze PRL wobec ordynariusza wrocławskiego kardynała Bolesława Kominka w latach 1956 - 1974*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i*

*Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, pod red. Bogaczewicza S., Krzyżanowskiej S., Wrocław 2004, s. 119 - 143.

Pater J., *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997.

Pawełka U., *Stosunki Państwo - Kościół Katolicki w okresie obchodów Millenium (od listopada 1965 r. do końca 1966 roku)*, (Praca magisterska napisana na Uniwersytecie Wrocławskim, Wydziale Nauk historycznych i pedagogicznych. Promotorem pracy był prof. dr hab. Kęsik Jan) Wrocław 2002.

Pawłowicz Z., *Kościół i Państwo w PRL 1944 - 1989*, Gdańsk 2004.

*Pro memoria. W sprawie współpracy duchowieństwa z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944 - 1991*, wydany przez Konferencje Episkopatu Polski, Częstochowa 2006.

*Propaganda antykościelna w Polsce 1945 - 1978*, pod. red. Dąbrowskiego S., Rogowskiej B., Wrocław 2001.

*Propaganda w PRL - wybrane problemy*, pod red. Semkowa P., Gdańsk 2004.

*Przebaczymy i prosimy o przebaczenie. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst, spuścizna*, pod red. Kerskiego B., Kycia T., Żurka R., Olsztyn 2006.

Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie, 1956 - 1961*, Warszawa 1994.

Raina P., *Kardynał Wyszyński Konflikty roku milenijnego*. Warszawa 1999.

Raina P., *Kardynał Wyszyński Losy więzienne*, Warszawa 1999.

Raina P., *Orędzie Biskupów a reakcja władz*. Warszawa 1995.

Raina P., *„Te Deum” Narodu Polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991.

*Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, pod red. Bogaczewicza S., Krzyżanowskiej S., Wrocław 2004.

*Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944 - 1989*, Lublin 2004.

*Represje wobec uczestników wydarzeń w Katedrze Lubelskiej w 1949 roku*, pod red. Ziółka J., Przytuły A., Lublin 1999.

Rogowska B., *„Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich” oraz obchody 1000 - lecia państwa polskiego w świetle dokumentów PZPR*, w: *Propaganda antykościelna w Polsce 1945 - 1978*, pod. red. Dąbrowskiego S., Rogowskiej B., Wrocław 2001, s. 23 - 43.

Romaniuk M. P., *Życie, Twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994.

Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski. 1914 - 1945*, t. 1, Warszawa 2003.

- Ryszka Cz., *Prymas na trudne czasy*. Częstochowa 2001.
- Sacrum Poloniae Millennium. Rozprawy - szkice - materiały historyczne. Tom jubileuszowy Chrztu Polski*, Rzym 1966.
- Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej*, oprac. Mandziuk J., Pater J., Wrocław 1979.
- Sielezin J. R., *Prasa wrocławska w walce z kościołem katolickim w okresie Milenium Chrztu Polski (1965 - 1966)*, w: *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945 - 1978*, pod red. Dąbrowskiego S., Rogowskiej B., Wrocław 2001, s. 184 - 212.
- Siemaszkiewicz J., *Działalność ideologiczno - polityczna hierarchii i kleru Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1944 - 1984*, Warszawa 1986, w: sygn. IPN Wr 0148/413.
- Siemek J., *Śladami Klątwy*, Warszawa, 1966.
- Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917 - 1991)*, Warszawa 1993.
- Swastek J., *Działalność pastoralna księdza infułata dr Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945 - 1951)*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, pod red. Bogaczewicza S., Krzyżanowskiej S., Wrocław 2004, s. 32 - 46.
- Szarek J., *Osaczony kapelan. Agentura wokół księdza Władysława Gurgacza*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 20 - 29.
- Szetelnicki W., *Kapituła Metropolitalna we Wrocławiu w latach 1952 - 1993*, Wrocław 1994.
- Szetelnicki W., *Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Wrocławskiej*, Rzym 1971.
- Szetelnicki W., *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945 - 1972, Rola duchowieństwa i wiernych*, Rzym 1975.
- Szlachcic F., *Gorzki smak władzy. Wspomnienia*, Warszawa 1990.
- Szwagrzyk K., *Księża przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu. (1946 - 1951)*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 52 - 57.
- Szymanowski A., *Obraz kardynała Stefana Wyszyńskiego w dokumentach Urzędu Bezpieczeństwa w latach 1953 - 1956*, (Praca magisterska napisana na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Promotorem pracy był ks. prof. dr hab. Zdzisław Lec) Wrocław 2005.



Śmierchalski - Wachocz D., *Partia komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach na przykładzie Środkowego Nadodrza w latach 1945 - 1989*, b. m. i d. w.

Świątkowski H., *Wolność sumienia i wyznania w Polsce Ludowej*, Warszawa 1949.

Świątkowski H., *Wyznaniowe prawo państwowe*, Warszawa 1962.

*Telewizja na celowniku bezpieki - świadomy przekaz (3). Od mundurowej do publicznej*. Film dokumentalny wyemitowany 24. 10. 2008 r. w TVP 1, w reżyserii Łoszowskiego B.

Terlecki R., *Wielki wygnaniec. Metropolita krakowski ksiądz arcybiskup Eugeniusz Baziak*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 35 - 52.

Torańska T., *Oni*, Londyn 1985.

Urban W., *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem (1815 - 1965)*, Rzym 1966.

*Uroczystości milenijne 1966 - sprawozdania urzędu spraw wewnętrznych*, Warszawa 1996.

*W cieniu Prymasa Tysiąclecia” z Romualdem Kukołowiczem rozmawia Piotr Bączek*, Warszawa 2001.

*W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, pod red. Mareckiego J., Musiała F., Kraków 2008.

Walusiak D., *Nieznani sprawcy z UB. Zabójstwo księdza Michała Rapacza*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 178 - 179.

Wąsowicz J., *Więziony przez sowieckich i polskich komunistów - Ks. Leon Musielak SDB (1910 -1998)*, w: *Nasz Dziennik z dnia 22 - 23. 12. 2007, Nr 299 (3012)*, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 29. 12. 2007 r.

*Wielki Pasterz Dolnego Śląska Bolesław Kardynał Kominek. Refleksje w 35 rocznicę śmierci Metropolity wrocławskiego Bolesława Kardynała Kominka*, (zebrał i oprac. Bochnak, Wł.) Wrocław 2008.

*Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno - źródłoznawcze*, pod red. Musiała F., Kraków 2006.

Wójcik S., *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego. Na przykładzie Administratury Apostolskiej w latach 1945 - 1961*, Wrocław 1995.

*Wspomnienia o Stefanie Kardynale Wyszyńskim, czas nigdy go nie oddali*, (pod red. Rastawickiej A., Piaseckiego B.) Kraków 2001.

Wysocki W. J., *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953 - 1956*, Warszawa 2002.

Wysocki W. J., *Osaczenie Prymasa Kardynał Wyszyński w operacyjnym „rozpracowaniu” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i Urząd ds. Wyznań*, w: *Polska Prymasa Wyszyńskiego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Tarnowie w dniu 26. 04. 2001 r.*, s. 85 - 161 (w posiadaniu autora).

Wyszowski P., *Moc wiary. Próba przedstawienia prześladowań Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie na przykładzie parafii Św. Anny w Barze w latach 1917 - 1991*, Poznań 1998.

Wyszyński S., *Nowe metody walki religijnej w Rosji Sowieckiej*, w: *Ateneum kapłańskie*. R. 31: 1933, s. 159 - 165.

Wyszyński S., *Pius XII a Polska*, w: *Ateneum kapłańskie*. R. 38: 1946, t. 45, s. 11 - 41.

Zabłocki J., *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948 - 1956*, Warszawa 2002.

Zajac M. H., *Kryptonim „X - 2”. Siostry Elżbietanki ofiarami przemocy w PRL (1954 - 1956)*, Wrocław - Poznań 2004.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944 - 2002*, Radom 2003.

Żaryn J., *Archiwa Kościelne - specyfika miejsca i czasu (1939 - 1989)*, b. m. i d. w.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła Katolickiego w Polsce (1944 - 1989)*, Warszawa 2003.

Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce 1945 - 1950*, Warszawa 1997.

Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

Żaryn J., *Watykan a Niemcy*, Warszawa 1990.

Żakowski J., *Mroczne wnętrza. Uwięziony Prymas prywatnie w oczach współwięźniów i swojej siostry - Maria Leonia Graczyk, ksiądz Stanisław Skorodecki, Julia Wyszyńska*, Warszawa 2000.

Żelobowski A., *Antykomunizm kleru rzymskokatolickiego a stosunki państwo - kościół w PRL*. Warszawa 1985, w: sygn. IPN Wr. 00147/367.

Żurek J. T., *Ksiądz Bolek, Kapłan archidiecezji warszawskiej, zapomniany męczennik czasów stalinowskich Bolesław Stefański (1910 - 1964)*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 186 - 201.

Żurek J. T., *Religia w szkole 1956 - 1958 (edukacji ateistycznej w Polsce w dzień powszedni)*, w: Kała M., Kamiński Ł., *Młodzież w oporze społecznym 1944 - 1989*, Wrocław 2002, s. 152 - 162.

Żurek J., *Siostra Izabela - z dziejów najnowszych szarytek małopolskich. Zofia Maria Łuszczkiewicz 1898 - 1957*, w: *Kościół w godzinie próby. 1945 - 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 88 - 103.

### **C. WYWIADY.**

(wg. dat chronologicznych)

*Relacja ustna Janiny Teichert do autora niniejszej pracy, w 2000 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna anonimowego oficera Wojska Polskiego z autorem niniejszej pracy, w kwietniu 2006 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna anonimowego (byłego) oficera Milicji Obywatelskiej z autorem niniejszej pracy, w sierpniu 2006 r. w Długopolu Górnym.*

*Relacja ustna anonimowego księdza do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 03. 2007 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. prof. Antoniego Kielbasy do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 03. 2007 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna Edwarda Marchewki do autora niniejszej pracy, w dniu 1. 05. 2007 r. w Długopolu Górnym.*

*Relacja pisemna dr Juliana Bartosza do autora niniejszej pracy, w dniu 28. 09. 2007 r.*

*Relacja ustna ks. dr Stanisława Turkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 11. 03. 2008 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. prof. Władysława Bochnaka do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 06. 2008 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. prof. Romana Rogowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 28. 10. 2008 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. Tadeusza Zajkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. dr Zdzisława Zdebskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 9. 12. 2008 r. we Wrocławiu.*

*Relacje ustne autora niniejszej pracy z: ks. dr Januszem Czarnym, ks. dr Romanem Drozdem, s. prof. Ewą Jezierską, ks. dr Adamem Łuźniakiem, ks. dr Wojciechem Tokarzem, na przełomie 2008/2009 we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. prof. Józefa Patera do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 02. 2009 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. prof. Antoniego Kielbasy do autora niniejszej pracy, w dniu 5. 10. 2009 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. biskupa prof. Ignacego Deca do autora niniejszej pracy, w dniu 20. 10. 2009 r. we Wrocławiu.*

*Relacja ustna ks. dr Stanisława Paszkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 11. 2009 r. we Wrocławiu.*

## Wykaz skrótów.

AAN	- Archiwum Akt Nowych w Warszawie.
AAW	- Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu.
Abp (a)	- Arcybiskup (a).
AK	- Armia Krajowa.
AKD	- Archiwum Klasztoru Ojców Dominikanów we Wrocławiu.
AM	- Akademia Medyczna we Wrocławiu.
ANoss	- Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.
AP	- Archiwum Państwowe we Wrocławiu.
APAS	- Archiwum prywatne Adama Szymanowskiego.
APB	- Archiwum Parafialne pw. św. Bonifacego we Wrocławiu.
APR	- Archiwum Polskiego Radia Wrocław.
AS	- Adam Szymanowski.
AWF	- Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.
AWL	- Archiwum Wojsk Lądowych we Wrocławiu.
b.	- była (ego, y).
b. d.	- brak danych.
BFP	- Fabryka Prostowników Belster.
bł.	- błogosławiony.
b. m. i d. w.	- bez miejsca i daty wydania.
bp (a, em)	- biskup (a, em).
BuWr	- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.
BuWrŚŁ	- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Gabinet Śląsko - Łużycki.
ChSS	- Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne.
cm.	- centymetry.
CSRS	- Czechosłowacka Republika Socjalistyczna.
Cz. D. B. P.	- Czytelnia Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu.
Dep.	- Departament (u).
dot.	- dotyczący.
ds. bezp.	- do spraw bezpieczeństwa.

DTO	- Dolnośląskie Towarzystwo Oświatowe.
DRN	- Dzielnicowa Rada Narodowa.
DVD	- digital video disc.
Dz. U.	- Dziennik Ustaw.
DZBM	- Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkaniowych.
fot.	- fotografia (e).
Gestapo	- Tajna Policja Państwowa
Gosp.	- Gospodarki.
G. R.	- Gazeta Robotnicza.
GRN	- Gromadzka Rada Narodowa.
GS	- gospodarczo - spożywczy.
GZP	- Główny Zarząd Polityczny.
GZPO	- Gryfickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego.
im.	- imienia.
inż.	- inżynier.
IPN (Wr)	- Instytut Pamięci Narodowej (we Wrocławiu).
itd.	- i tak dalej.
jw. zmech.	- jednostka wojskowa zmechanizowana.
kard.	- kardynał.
KC	- Komitet Centralny.
KD	- Komitet Dzielnicowy.
KdsBP	- Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego.
KIK	- Klub Inteligencji Katolickiej.
kl.	- kleryk.
Kł.	- Kłodzka (ie).
KM	- Komenda Miejska, Komitet Miejski.
k.o.	- kontakt obywatelski.
KP	- Komenda Powiatowa; Komitet Powiatowy.
KPMO	- Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej.
kpt.	- kapitan.
kryp.	- kryptonim.
KS	- klub sportowy.
ks. prof. dr hab.	- ksiądz profesor doktor habilitowany.
KUL	- Katolicki Uniwersytet Lubelski.

KW	- Komenda Wojewódzka; Komitet Wojewódzki.
KWMO	- Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej.
KZ	- Komitet Zakładowy.
L. dz.	- liczba dziennika.
L. p.	- liczba porządkowa.
lic.	- licencjat rzymski.
m.	- miasto (a).
MB	- Matka Boska.
MBP	- Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego.
mgr	- magister.
m.in.	- między innymi.
Min.	- Ministra (erstwa).
mjr	- major.
MO	- Milicja Obywatelska.
MPK	- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji.
MRN	- Miejska Rada Narodowa.
MSW	- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
NMP	- Najświętsza Maryja Panna.
np.	- na przykład.
Nr (nr)	- numer.
NRD	- Niemiecka Republika Demokratyczna.
NRF	- Por. RFN.
NSDAP	- Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza.
nt.	- na temat.
o.	- ojciec (ojców).
Oddz.	- Oddział.
OFM Corv.	- Zakon Franciszkanów, Braci Mniejszych Konwentualnych.
OK FJN	- Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.
oper.	- operacyjny.
oprac.	- opracował (nie).
ORMO	- Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej.
Pa - Fa - Wag	- Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu.
PAP	- Polska Agencja Prasowa.
PCK	- Polski Czerwony Krzyż.

PDRN	- Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej.
PFZ	- Państwowy Fundusz Ziemi.
PGR	- Państwowe Gospodarstwo Rolne.
PGRN	- Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.
PKKP	- Powiatowa Komisja Kontroli Partyjnej.
PKO	- Powszechna Kasa Oszczędności.
PKP	- Polskie Koleje Państwowe.
PKS	- Polska Komunikacja Samochodowa.
pl.	- plac.
płk	- pułkownik.
ppłk	- podpułkownik.
ppor.	- podporucznik.
PMRN	- Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.
pod red.	- pod redakcją.
POP	- Podstawowa Organizacja Partyjna.
Por.	- porównaj.
por.	- porucznik.
pow.	- powiat (u).
poz.	- pozycja.
ppłk	- podpułkownik.
PPR	- Polska Partia Robotnicza.
PPRN	- Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.
PPS	- Polska Partia Socjalistyczna.
PRL	- Polska Rzeczypospolita Ludowa.
Przeds.	- przedsiębiorstwo (a).
Przew.	- Przewodniczący.
ps.	- pseudonim.
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe.
pt.	- pod tytułem.
PTTK	- Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze.
pw. św.	- pod wezwaniem świętego.
PWRN	- Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.
PWSM	- Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna we Wrocławiu.
PWSP	- Państwowej Wyższej Szkoły Publicznej we Wrocławiu.



PWT	- Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.
R. (r.)	- rok.
Ref.	- referat.
RFN	- Republika Federalna Niemiec.
RN	- Rada (y) Narodowa (ej).
RP	- Rzeczpospolita Polska.
RSW	- Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza.
s.	- strona.
ss.	- siostry zakonne.
SAiW	- Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli.
SB	- Służba Bezpieczeństwa.
SD	- Niemiecka Służba Bezpieczeństwa.
SDB	- Zgromadzenie Salezjańskie.
sierz.	- sierżant.
S. P.	- Słowo Polskie.
st. of. oper. wydz.	- starszy oficer operacyjny wydziału.
SVD	- Zgromadzenie Misjonarzy Werbistów.
sygn.	- sygnatura.
Śl.	- Śląski (a).
Śl. OW (SOW)	- Śląski Okrąg Wojskowy.
św.	- święty (a, ej, ych).
TEOB	-teczka ewidencyjno - operacyjna biskupa.
TEOK	-teczka ewidencyjno - operacyjna księdza.
TEOP	-teczka ewidencyjno - operacyjna parafii.
t.	- tom.
tj.	- to jest.
tow.	- towarzysz.
TP	- Towarzystwo Przyjaciół.
TS	- Towarzystwo Salezjańskie.
TSS	- Towarzystwo Szkoły Świeckiej.
tw.	- tajny współpracownik.
TMW	- Towarzystwem Myśli Wolnej.
TWP	- Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.
UB	- Urząd Bezpieczeństwa.

UdsW	- Urząd do spraw Wyznań.
U. K. P. i. P. i W.	- Urząd Kontroli Prasy i Publikacji i Widowisk.
ul.	- ulica.
USA	- Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.
USW	- Urząd Spraw Wewnętrznych.
UW	- Uniwersytet Wrocławski.
WDK	- Wojewódzki Dom Kultury.
WdsW	- Wydział do spraw Wyznań.
wg.	- według.
WK	- Wojewódzki Komitet.
WKKP	- Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej.
WKS	- Wojskowy Klub Sportowy.
WOPP	- Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej.
WP	- Wojsko Polskie.
Wr.	- Wrocławskie (ch).
WRN	- Wojewódzka Rada Narodowa.
WSE	- Wyższa Szkoła Ekonomiczna we Wrocławiu.
WSD	- Wyższe Seminarium Duchowne.
WSW	- Wojskowa Służba Wewnętrzna.
WSZW	- Wojewódzki Sztab Wojskowy.
WUBP	- Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.
w/w	- wyżej wymieniona (e, y).
WWK	- Wrocławskie Wiadomości Kościelne.
Wydz.	- Wydział (u).
ZBOWiD	- Związek Bojowników o Wolność i Demokrację.
z - ca (e, y) kom. pow.	- zastępca (e, y) komendanta (a) powiatowego.
ZG	- Zarząd Główny.
ZHP	- Związek Harcerstwa Polskiego.
zł.	- złoty.
ZMP	- Związek Młodzieży Polskiej.
ZMS	- Związek Młodzieży Socjalistycznej.
ZMW	- Związek Młodzieży Wiejskiej.
ZOMO	- Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej.
ZP	- Zarząd Polityczny.

ZPB	- Zakłady Przemysłu Bawełnianego.
ZSRR	- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.
ZSL	- Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.
Ż. L.	- Żołnierz Ludu.

## Wstęp.

### 1. Cel pracy.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie polityki władz komunistycznych wobec Kościoła rzymskokatolickiego na Dolnym Śląsku w latach 1960 - 1966. Powyższa praca została umieszczona w określonych ramach czasowych i ograniczona terytorialnie do byłego województwa wrocławskiego. Należy przy tym zauważyć, że województwo wrocławskie nie było terytorialnie tym samym co metropolia wrocławska, czego przykładem były dwa miasta Namysłów i Brzeg Opolski, które terytorialnie nie należały do województwa wrocławskiego, chociaż należały do archidiecezji wrocławskiej. Praca jest także ukazaniem dziejów najnowszej historiografii archidiecezji wrocławskiej w latach toczącej się Wielkiej Nowenny. Po trzech latach rządów Władysława Gomułki, od 1960 r. władza komunistyczna zaczęła ponownie realizować na Dolnym Śląsku w sposób widoczny działania antykościelne. Zaznaczyło się to w realizacji nacisku finansowego, działaniach windykacyjnych, ateizacji społeczeństwa, poboru kleryków do wojska, działaniach dywersyjnych wobec biskupów wrocławskich, kurii arcybiskupiej. Badania kończą się na roku millenijnym, w którym to władza realizowała zmasowaną propagandę antykościelną i związane z tym przeciwdziałania uroczystościom kościelnym.

### 2. Stan dotychczasowych badań.

Polityką komunistycznych władz wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce zajmowało się wielu historyków zwłaszcza po zmianie systemu politycznego w naszym kraju. Do najbardziej znanych publikacji należy zaliczyć monografie: A. Dudka, B. Fijałkowskiej, A. Micewskiego, P. Rainy, J. Żaryna i innych. W dzisiejszej historiografii temat jest dość dobrze znany i opracowany zwłaszcza po powstaniu Instytutu Pamięi Narodowej. Historycy z IPN mają w tym duży wkład, chociaż niektórzy inni naukowcy zarzucają im, że w swojej twórczości bazują tylko na dokumentach zgromadzonych w archiwum IPN i tym samym popełniają błąd warsztatowy, wynikający z nieprzeprowadzenia wszechstronnej kwerendy w pozostałych archiwach. Również historycy zarówno duchowni i świeccy, a także politolodzy związani z uczelniami wyższymi i archiwami Wrocławia, podejmowali w swoich opracowaniach zagadnienie polityki władz komunistycznych wobec Kościoła na Dolnym Śląsku. Wśród nich wymienić należy księży: J. Patera, J. Swastka, panie K. Jaworską, B. Rogowską i K. Stróżyne, oraz panów: A. Bogaczewicza, Ł. Kamińskiego, W. Kucharskiego,

G. Straucholda. Cennym źródłem wiedzy, szczególnie dla badacza zajmującego się tą problematyką, były również sesje naukowe zorganizowane w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.<sup>1</sup> Jednak mimo ujawnienia niektórych dokumentów, faktów, wydarzeń, wspomnień nikt nie zajął się dogłębnie badaniami polityki władz komunistycznych na Dolnym Śląsku wobec Kościoła rzymskokatolickiego, zwłaszcza w okresie pierwszej połowy lat sześćdziesiątych dotyczących inwigilacji, propagandy czy działań o charakterze represyjnym. Autor nie spotkał opracowań na temat ograniczeń swobód i praktyk religijnych świeckim i podjęcia wobec nich inwigilacji czy represji. Poza ujawnionymi przez historyków wybranymi dokumentami pochodzącymi z zasobów IPN - u w istniejących opracowaniach pominięto działalność agenturalną, metody i środki skierowanymi wobec Dolnośląskiego Kościoła. Nawet najnowsza publikacja pod redakcją W. Kucharskiego i G. Straucholda mimo ujawnionych istotnych dokumentów dotyczących Orędzia biskupów i personaliów niektórych tajnych współpracowników nie wypełniła luki dotyczącej krytyki źródeł komunistycznych.<sup>2</sup> Budzi też ona pewne zastrzeżenia.<sup>3</sup> Prelegenci i autorzy tej publikacji nie dokonali

---

<sup>1</sup> Por. *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945 - 1989*. Konferencja naukowa zorganizowana przez IPN i PWT w dniu 6 - 7. 11. 2002 r.

<sup>2</sup> Por. *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego*, pod red. W. Kucharskiego, G. Straucholda, Wrocław 2009. Autorzy we wstępie napisali: „Poważnym problemem na jaki natrafiają badacze zajmujący się Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich jest także brak nowoczesnej, krytycznej edycji tego tekstu. Tę lukę staramy się w niniejszym tomie wypełnić”. Por. Tamże, s. 14.

<sup>3</sup> Tamże, s. 361 - 369. Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata*, podpisana przez naczelnika Wydziału IV we Wrocławiu ppłk Zbigniewa Sikorę w dniu 20. 10. 1964 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 17. Por. Także, *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie kryptonim „Dyplomata”*, podpisana przez naczelnika Wydziału IV we Wrocławiu ppłk Zbigniewa Sikorę w dniu 9. 11. 1964 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 69. W aneksie tej publikacji panowie: Wojciech Kucharski i Dariusz Misiejuk ujawnili dokumenty, które nie dotyczą Orędzia biskupów a po których przeczytaniu, u czytelnika budzą się domysły dotyczące np. moralności arcybiskupa, a także podjęcia werbunku duchownych i świeckich, powodując tym samym niepotrzebny ferment. W przypisach aneksu autorzy nie odnieśli się do innych dokumentów, (znajdujących się w innych tomach tej samej sygnatury) oraz nie skonfrontowali podanych informacji wytworzonych przez bezpiekę i na jej użytek z naocznymi świadkami tamtych wydarzeń. W pracy pominięto także wypowiedzi ks. prof. Jana Kruciny i ks. prof. J. Patera oraz innych profesorów podczas dyskusji naukowej na temat zaprezentowanych dokumentów podczas sesji naukowej w dniu 4. 12. 2008 r. W oparciu o tą konferencję naukową zorganizowaną przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” na auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu powstała powyższa publikacja, która została ubogacona w tym roku o obszerny aneks.

wszechstronnej kwerendy dotyczącej Orędzia biskupów w bardzo ważnych archiwach takich jak chociażby: Archiwum Państwowe, czy Wojsk Lądowych. Nie podjęli się istotnego zagadnienia jakim była propaganda komunistyczna na Dolnym Śląsku wobec Kościoła. Wobec tego pominieli zasoby zgromadzone także w Polskim Radiu Wrocław, w bibliotekach i instytucjach wrocławskich oraz archiwach kościelnych. Podsumowując, trzeba powiedzieć, że mimo wielu zamieszczonych artykułów i wygłoszonych wykładów na temat dotyczący polityki władz komunistycznych wobec Kościoła na Dolnym Śląsku, nie udało się przeprowadzić syntezy i analizy materiałów badawczych oraz odnaleźć istotnych dokumentów rozrzuconych po licznych archiwach w zamieszczonych ramach czasowych.

### 3. Stan zachowanych źródeł.

Należy stwierdzić, że źródła historyczne na temat polityki władz komunistycznych wobec Kościoła rzymskokatolickiego na Dolnym Śląsku są rozproszone w wielu archiwach. Kwerendę przeprowadzono w archiwach państwowych i kościelnych. Spośród nich na pierwszy plan wysuwa się archiwum wrocławskiego oddziału IPN, w którym odnaleziono materiały pochodzące ze Służby Bezpieczeństwa. Są to dokumenty z lat sześćdziesiątych, wytworzone oraz gromadzone w Komendzie Wojewódzkiej oraz w dolnośląskich resortach powiatowych Milicji Obywatelskiej Służby Bezpieczeństwa. Następnie niemniej ważne było odnalezienie zasobów Komitetu Wojewódzkiego i Komitetów Dzielnicowych oraz Powiatowych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz nieliczne dokumenty pochodzące z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wydziału Urzędu do Spraw Wyznań. Ponadto cenne dokumenty odnalazły się w Archiwum Wojsk Lądowych z Wydziału Politycznego Śląskiego Okręgu Wojskowego. Również przeprowadzona kwerenda w Polskim Radiu Wrocław przyniosła zadawalające rezultaty. Odnaleziono teksty audycji a także uzyskano kopie nagrań z taśmoteki. W Polskim Radiu Wrocław odnaleziono teksty audycji, oraz audycje związane z *Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich* i obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na Dolnym Śląsku. Te źródła historyczne pochodzące z wrocławskich archiwów skonfrontowano z materiałami pochodzącymi z Archiwum Akt Nowych i Oddziału warszawskiego IPN. Z Archiwum Akt Nowych uzyskano materiały pochodzące z KC PZPR oraz z Urzędu do spraw Wyznań, natomiast z IPN w Warszawie uzyskano dostęp do materiałów aparatu bezpieczeństwa. Ważne materiały uzyskano również z archiwum kościelnego. Spośród nich należy wymienić archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz kroniki parafialne ojców dominikanów i parafii pw. św. Bonifacego we

Wrocławiu. W bibliotekach kościelnych, państwowych, i uniwersyteckich odnaleziono różne periodyki. Ze względu na problem związany z krytyką źródeł komunistycznych skonfrontowano niektóre dokumenty z naocznymi świadkami tych wydarzeń poprzez wywiady, rozmowy telefoniczne, korespondencje listowną i internetową.

#### 4. Konstrukcja i metody pracy.

Rozprawa składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy rozdział przedstawia działania władzy komunistycznej wobec Kościoła jakimi były różne formy inwigilacji w omawianych latach. Na podstawie inwigilacji władza opierała dalszy ciąg działań antykościelnych. W drugim rozdziale podjęto temat komunistycznej propagandy na przykładzie zagadnienia bardzo istotnego dla Kościoła Dolnośląskiego, dotyczącego *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*. W trzecim rozdziale znalazła się problematyka działań antykościelnych o charakterze represyjnym, dotyczącym ograniczenia swobód i praktyk religijnych, dyskryminowania, ośmieszania, niszczenia autorytetów duchownych, zastraszania, nacisku finansowego oraz działań o charakterze karno - administracyjnym, ingerowania przez władze partyjne i SB w niezawisłość sądownictwa. Te trzy rozdziały stanowią trzon niniejszego opracowania. Poza rozdziałami w pracy zamieszczono obszerny aneks, składający się z trzech części. W aneksie zamieszczono również płytę DVD z zapisem oryginalnych materiałów uzyskanych z Polskiego Radia Wrocław. W pracy stosuje się tradycyjne metody chronologii, analizy i syntezy. Najpierw wiele czasu trzeba było poświęcić na studiowanie i analizowanie materiałów archiwalnych, a później poprzez odpowiednie ich ułożenie doprowadzić do syntezy i wydruku komputerowego wszystkich stron tej pracy. Starłem się, aby poszczególne rozdziały były w miarę równe co do objętości.

## **Rozdział 1. Inwigilacja Kościoła Dolnośląskiego przez władze komunistyczne w latach 1960 - 1966.**

### **§1. Inwigilacja księdza arcybiskupa ordynariusza wrocławskiego Bolesława Kominka.**

#### 1. 1. Metody i środki inwigilacyjne podjęte wobec arcybiskupa.

Polityka represyjna opierała się na wszechstronnej inwigilacji. Na podstawie informacji zaczerpniętych z inwigilacji, władza komunistyczna opracowywała sposoby walki z Kościołem. Jednym z nich była dokładna obserwacja księży oraz ich działalności. Ks. Bolesława Kominka<sup>1</sup> inwigilowano już na początku 1946 roku.<sup>2</sup> Oficjalnie bezpieczeństwa założyła sprawę ewidencyjno - obserwacyjną o kryptonimie „dyplomata” w 1955 r.<sup>3</sup>

Biskup Kominek, gdziekolwiek się pojawił, był pod stałą obserwacją władz komunistycznych.<sup>4</sup> Z jego kazań i przemówień powstawały notatki oraz meldunki dotyczące samego pobytu na danym terenie i kontaktu z ludźmi. Wypowiedzi nagrywano, a następnie w formie meldunków wysyłano do MSW w Warszawie. Przechwytywana i analizowana była także korespondencja listowna.<sup>5</sup> Sposobów inwigilacyjnych było wiele. Wśród nich należy wymienić: podsłuchy telefoniczne, pokojowe, tajną dokumentację fotograficzną, obserwację zewnętrzną, wywiad prowadzony przez przedstawicieli władz wojewódzkich w rozmowie z

---

<sup>1</sup> Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945 - 1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Rzym 1975, s. 59. Ks. abp Bolesław Kominek, ur. 23. 12 1903 r. - zm. 10. 03. 1974 r. Sakrę biskupią przyjął 28. 04. 1951 r., od 5. 12. 1956 r. rządcą archidiecezji wrocławskiej, od 19. 03. 1962 r. arcybiskup.

<sup>2</sup> Por. *Raport Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach z dnia 15. 02. 1946 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 1, s. 14.

<sup>3</sup> Por. *Postanowienie; Streszczenie materiałów sprawy ewidencyjno - obserwacyjnej krypt. „Dyplomata”*, w: Tamże, s. 5, 7. Odtąd szpiegowanie późniejszego arcybiskupa, kardynała będzie obecne aż do jego śmierci, a nawet pogrzebu. Zachowało się bardzo dużo teczek dotyczących inwigilacji. Niektóre dokumenty zostały już zniszczone, ponieważ nie były one interesujące dla bezpieki.

<sup>4</sup> *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 31 stycznia 1964 r., zakończony 16 maja 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 1, s. 64; Por. Także, *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 16 maja 1964 r., zakończony 17 września 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 2, s. 12 - 13. Także, *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 17 września 1964 r., zakończony 12 kwietnia 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 3, s. 70 - 71, 80.

<sup>5</sup> *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 31 stycznia 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 1, s. 18, 29, 37; Także, *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 16 maja 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 2, s. 24 - 25, 39, 41, 44, 85. Także, *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 17 września 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 3, s. 3, 24, 27, 69, 98, 102, 114.



arcybiskupem lub z jego bliskimi współpracownikami. Niewykluczone były także przeszukania prywatnych rzeczy arcybiskupa poprzez tajnych współpracowników, czy bliskich biskupowi współpracowników, ponieważ w 1965 r. SB dysponowało kluczem do jego rezydencji.<sup>6</sup>

Te wszystkie działania prowadził Wydział IV SB w porozumieniu i przy pomocy specjalnych grup zajmujących się daną metodą i środkami inwigilacyjnymi. Technika operacyjną związaną z podsłuchami telefonicznymi i pokojowym zajmował się Wydział „T”, perlustracją korespondencji Wydział „W”, a obserwacją Wydział „B”. Większość jednak informacji zdobywano z pomocą konfidentów.

Arcybiskup był najważniejszym hierarchą na Dolnym Śląsku, postrzeganym jako nieprzejednany oponent władz komunistycznych. W związku z tym permanentna inwigilacja służyła komunistom z najwyższych władz centralnych do opracowywania działań odnoszących się do jego osoby i co się z tym łączy do Kościoła na Dolnym Śląsku. Zdobyta wiedza mogła być wykorzystana w działaniach represyjnych wobec diecezji, poszczególnych duchownych, osób zakonnych i świeckich.

W latach sześćdziesiątych SB dysponowało już dobrym sprzętem podsłuchowo - obserwacyjnym. W materiałach esbeckich zachowało się wiele zdjęć wykonanych z ukrycia arcybiskupowi. Na podstawie dokumentów szkoleniowych i operacyjnych można stwierdzić, że obserwowano też osoby wchodzące do kurii, domu biskupiego, czy katedry wrocławskiej. Jak widać miejsce centralne Kościoła na Dolnym Śląsku czyli Ostrów Tumski było dobrze obstawione poprzez agenturę inwigilacyjną i esbecję.

Robiono też z ukrycia zdjęcia osobom świeckim, zakonnym i duchownym.<sup>7</sup> Czyniono to zwykle z samochodu stojącego na pl. Katedralnym,<sup>8</sup> a także z domu przy dzisiejszym budynku księży emerytów. Zachowały się liczne zdjęcia arcybiskupa w towarzystwie jego kapelana, siostry Matyldy Kominek, kierowcy Edwarda Uchmana. Zdjęcia na odwrocie były podpisywane przez osoby zajmujące się tym sposobem szpiegowania. Widniała na nich data i

---

<sup>6</sup> Por. *Informacja z przebiegu realizacji planu w sprawie abpa B. Kominka z grudnia 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 59.

<sup>7</sup> *Konspekt stosowania fotografii tajnej w pracy obserwacyjnej*, w: Biuletyn nr 5, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Biuro B, Warszawa, sygn. IPN Wr 054/522, s. 59, 61 i inne. Por. Także, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 34, 35, 73 - 80 i inne.

<sup>8</sup> *Fotografia*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 63.

krótki opis dotyczący danej czynności.<sup>9</sup> Jeżeli arcybiskup wyszedł poza Ostrów Tumski, to automatycznie szli za nim tajniacy i sporządzali tajne fotografie, np. jak z kimś się spotkał lub kogoś odprowadził na przystanek komunikacji miejskiej.<sup>10</sup> Za gośćmi arcybiskupa jeżdżono nawet pociągiem i szpiegowano w celu dokonania ich identyfikacji.<sup>11</sup>

W omawianych latach SB mogło fotografować obiekty nawet z odległości stu metrów za pomocą aparatu z „teleobiektywem”.<sup>12</sup> Tajne zdjęcia wykonywano na różne sposoby, np. poprzez zainstalowany w zamku teczki obiektyw<sup>13</sup> lub poprzez atrapę zawiniętej paczki - książki.<sup>14</sup> Montowano sprzęt fotograficzny w guziku<sup>15</sup> czy w sprzączce od paska.<sup>16</sup> Władza nagrywała kazania arcybiskupa na minimagnetofon, z którym przychodził do kościoła najczęściej oficer SB.<sup>17</sup> Arcybiskupowi jak i innym duchownym pozwalano, aby posiadali w swoim mieszkaniu telefon po to, aby zainstalować podsłuch telefoniczny. Nagrywano, a następnie odtwarzano i zapisywano rozmowy arcybiskupa prowadzone przez telefon. Szpiegowano automatycznie także najbliższych współpracowników, którzy odbierali telefony i dzwonili w jego imieniu.<sup>18</sup> Do ustalenia kontaktów niezbędne stawało się szpiegowanie

---

<sup>9</sup> Por. *Fotografia*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 49. Por. Tamże, *Fotografie*, s. 43 - 50. Przykładem będzie zdjęcie ks. kapelana, gdy zaniósł bagaż do samochodu, stojącego koło budynku kurii arcybiskupiej. Na odwrocie zdjęcia jest zamieszczona informacja: „Adiutant ładuje swój bagaż. Zdjęcie wykonano dnia 27. 06. 1965 r. o godz. 14. 55.”

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 53.

<sup>11</sup> Por. Tamże, s. 52 - 53.

<sup>12</sup> Por. *Konspekt stosowania fotografii tajnej w pracy obserwacyjnej*, w: sygn. IPN Wr 054/522, s. 65. „Dysponujemy aparatami z „Teleobiektywem”, które mogą robić doskonałe zdjęcia do 100 metrów odległości.”

<sup>13</sup> Tamże, s. 69. Model aparatu typu „Tomasz”.

<sup>14</sup> Tamże, s. 70. Model aparatu typu „Kasia”.

<sup>15</sup> Tamże, s. 72. Model aparatu typu „Gustaw”.

<sup>16</sup> Tamże, s. 74. Model aparatu typu „Gustaw”.

<sup>17</sup> Por. *Stenogramy kazań*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 24, s. 20 - 58 i inne.

<sup>18</sup> Tamże, s. 155, 169, 229, 241, 243, 244. Por. Także, *Rozmowy na podstawie podsłuchów telefonicznych*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 18, s. 14, 15, 53, 329, 432, 433, 435, 457, 458 i inne. Por. *Rozmowy Matyldy Kominkówniej; Rozmowy sekretarza arcybiskupa*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 16, s. 9, 40, 96, 155, 169, 175, 229, 241, 243, 244. Por. Także, *Rozmowy na podstawie podsłuchów telefonicznych*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 18, s. 14, 15, 53, 329, 432, 433, 435, 457, 458 i inne. Zachowały się zapisane rozmowy telefoniczne kapelana arcybiskupa, siostry arcybiskupa Kominka - Matyldy, która pracowała u boku swojego brata. Z podsłuchu telefonicznego dowiadujemy się o rozmowach arcybiskupa i jego sekretarza z posłami: Stanisławem Stomma, Tadeuszem Mazowieckim, Jerzym Zawieyskim, czy z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi w tym z Jerzym Turowiczem czy Hansem J. Stellem, oraz z poszczególnymi biskupami i przedstawicielami władz np. ze Witoldem Skórczyńskim.

korrespondencji przychodzącej i wychodzącej. Celem analizy dokumentów z Wydziału „W” było poznanie osób, z którymi kontaktował się arcybiskup, zaznajamianie się z poruszonymi przez niego sprawami, kontrolowanie korespondencji oficjalnej, prywatnej, krajowej i zagranicznej.<sup>19</sup> Na poczcie działała esbecka grupa, która otwierała listy napisane i otrzymane przez ludzi Kościoła, duchownych, świeckich. Oczywiście otwieranie korespondencji, sprawdzanie i kopiowanie poprzez robienie zdjęć z aparatu fotograficznego nie mogło ominąć arcybiskupa. Z zachowanych dokumentów z Wydziału „W” można poznać treści istotnych listów przychodzących do niego od hierarchów kościelnych z zagranicy, kraju. Zachowało się wiele listów prywatnych do rodziny, przyjaciół, kolegów oraz przychodzącej od nich korespondencji. Osoby, z którymi nawiązywał kontakty poprzez korespondencję, były inwigilowane i rozpracowywane. Rodzina arcybiskupa została również poddana inwigilacji. Zbierano na nią materiały w miejscu ich zamieszkania, lub zatrudnienia.<sup>20</sup>

Niektóre listy zostały zatrzymane i nigdy nie dotarły do adresata.<sup>21</sup> Dzięki perlustracji listów zachowały się do dnia dzisiejszego kopie paszkwilów na arcybiskupa, które były pisane najczęściej przez lub z inspiracji bezpieki. Jeżeli przychodziła korespondencja zza granicy, napisana w innym języku niż polski, to była tłumaczona przez Wydział „T” SB.<sup>22</sup>

Władza poprzez SB, milicję, tajnych współpracowników, kontakty obywatelskie, a także niekiedy przez WSW,<sup>23</sup> prowadziła nieustanną obserwację zewnętrzną arcybiskupa. Kominek był jedną z nielicznych osób na Dolnym Śląsku, mający stałą *opiekę* oficerów z KWMO, którzy nie opuszczali go ani na krok. Wiązało się to z dużymi kosztami pieniężnymi związanymi z wynagrodzeniem tychże pracowników, zużytym paliwem i eksploatacją auta

---

<sup>19</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 21, s. 3.

<sup>20</sup> Por. *Informacje inwigilacyjne na rodzinę Kominków*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 7, s. 73 - 254. Inwigilowano Matyldę, Józefa, Jadwigę, Anne Swobodę i jej rodziny, Augusta, Alojzego, Wilhelma, Jana, Szymury Elżbiety, Tadeusza i Marii Grogowską.

<sup>21</sup> Por. *List do arcybiskupa B. Kominka*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 20, s. 83 - 84. Zatrzymano list np. współpracującego z aparatem bezpieczeństwa ks. Michała Czajkowskiego z Jerozolimy z dnia 21. 06. 1966 r. napisany do arcybiskupa.

<sup>22</sup> Por. *List*, w: Tamże, s. 143.

<sup>23</sup> Por. *Wyciąg z informacji Szefa Zarządu WSW Śląskiego OW w sprawie pracowników konsulatu USA w Poznaniu: Baldygi, Denisa i innych, oraz ich kontaktów na terenie Wrocławia*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 31 - 35.

itd.<sup>24</sup> W czasie obchodów dwudziestolecia organizacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych we Wrocławiu, funkcjonariusze zabezpieczali pobyt przybyłego Prymasa. Inwigilacja arcybiskupa i Prymasa trwała nieustannie nawet w nocy, gdy hierarchowie spali.<sup>25</sup> Za arcybiskupem Kominkiem SB jeździło wszędzie, gdzie się udawał.<sup>26</sup> Inwigilacja nie kończyła się w czasie wyjazdu do innego województwa. Niekiedy funkcjonariusze z Wrocławia jeździli za nim do innych województw, ale było także praktykowane, że tajną obserwację przejmowały służby z danego województwa, powiatu, do których przyjeżdżał arcybiskup. W związku z tym, to oni zabezpieczali pobyt na swoim terenie, prowadząc szpiegowanie w czasie podróży, miejsc docelowych, pobytu czy zabezpieczania wystąpień, kazań. Następnie opracowywano notatkę informacyjną kierowaną do zainteresowanych przedstawicieli władz, np. do SB we Wrocławiu. Inwigilacja arcybiskupa nie kończyła się z jego przekroczeniem granicy kraju. Zachowały się dokumenty dotyczące pobytu wrcybiskupa podczas obrad Soboru Watykańskiego.<sup>27</sup>

## 1. 2. Sylwetka arcybiskupa na podstawie inwigilacji.

Władzę partyjną interesowało, przede wszystkim to czy arcybiskup nie działa nielojalnie wobec państwa. Nielojalność ta mogła się wyrażać, np. poprzez kazanie krytykujące w jakiś sposób państwo socjalistyczne w tym ustawodawstwo państwowe, rozporządzenia związane z etyką, moralnością, filozofią marksistowsko - leninowską itd. Arcybiskup Kominek przez cały okres wzmożonej inwigilacji, w omawianych latach, był uważany przez władze za wroga ustroju i Polski.<sup>28</sup> Z danych operacyjnych wyłania się

---

<sup>24</sup> Por. *Sprawozdanie ze stycznia 1965 r. i Sprawozdanie za 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 348, 374. Przykładowo w samym styczniu 1965 r. przejechano za arcybiskupem 1935 km i zużyto 220 litrów benzyny. W 1964 r. natomiast przejechano 34370 km, w tym zużyto 3816 litrów benzyny i 83 litry oleju.

<sup>25</sup> *Komunikat z przeprowadzonej obserwacji za figurantem „Stefan” i „Bolek” do sprawy ps. „Rezeda” w dniu 3. 09. 1965 r. Od godz. 3.30 do godz. 8. 30 na terenie m. Wrocławia*, z dnia 4. 09. 1965 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 24.

<sup>26</sup> Por. *Pismo płk Z. Sikory do starszego inspektora Departamentu IV MSW w Warszawie tow. Straszewskiego*, w: Tamże, s. 5.

<sup>27</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 30, s. 54 - 273. Są w tych materiałach m. in. dokumenty związane z dialogiem z Niemcami, dokumenty z perlustracji korespondencji.

<sup>28</sup> Por. *Protokół nr 21 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu z dnia 22. 11. 1960 r.*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń KW PZPR we Wrocławiu nr 20, 21, 22, 23, sygn. AP KW PZPR 74/IV/94, s. 73 - 83. Na Egzekutywie KW PZPR nie mówiono o biskupie B. Kominku jako o wrogu. Niekiedy analizując rozmowy z

właśnie taka sylwetka arcybiskupa Kominka. Potwierdzają to jego relacje z władzami państwowymi i wojewódzkimi oraz stosunek do socjalistycznego ustroju.

Według władzy komunistycznej abp Kominek w czasie trwania Soboru Watykańskiego głosił szereg kazań, które zawierały prócz treści religijnych także elementy polityczne. Na terenie kraju krytykował m. in. ideologię panującą w krajach socjalistycznych, natomiast za granicą mówił o rządzących w Polsce podstępnych i przewrotnych komunistach. Wypowiadał się także, że „Polska jest zenującym krajem fatalnie rządzonym”, „cudem bałaganu i nędzy.”<sup>29</sup> Taki obraz przyczynił się do niewydania paszportu na wyjazd do Watykanu na jedną z sesji soborowych.<sup>30</sup>

Charakteryzując abpa Kominka, władza uważała, że w doborze współpracowników miał kierować się negatywną postawą wobec PRL, propagował działalność zaangażowanych świeckich, był aktywny w Episkopacie, kreował się na obrońcę Kościoła, zakonów, Ziemi Zachodnich, interesował się polityką w krajach socjalistycznych, a informacje na ten temat przekazywał do Watykanu i do „Radia Wolnej Europy”. Według władzy taka postawa implikowała uzyskanie godności kardynalskiej.<sup>31</sup>

W 1966 r. na podstawie materiałów zebranych z podsłuchów w pokojach, w których przebywał arcybiskup, można poznać jego zdanie o I Sekretarzu KC PZPR Władysławie

---

nim mówiono o pozytywnym jego zapatrywaniu na wiele spraw politycznych np. granicy na Odrze i Nysie „jako o wspólnym interesie, łączącym komunistów i katolików w Polsce.”

<sup>29</sup> Por. *Notatka informacyjna dot. arcybiskupa Bolesława Kominka z Wrocławia z dnia 16. 09. 1963 r.*, podpisana przez naczelnika Wydziału IV KWMO ppłk Zbigniewa Sikorę, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 25 - 31. Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, Wrocław 2006, s. 156. Zbigniew Sikora, ur. 18. 11. 1924 r. - zm. 19. 01. 1970 r. Od 1. 01. 1957 r. był zastępcą naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu. Natomiast od 1. 07. 1962 r. został zastępcą naczelnika Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu.

<sup>30</sup> Tamże, s. 36. Por. Także, K. Jaworska, *Sprawa odmowy wydania paszportu dla arcybiskupa Bolesława Kominka w 1963 r.*, w: *Perspectiva*. R. 5, nr 2, s. 161 - 181. Sikora napisał: „Biorąc za podstawę całość działalności, wypowiedzi i zachowanie się Kominka stawiamy wniosek o nie wyrażenie zgody na wyjazd do Rzymu wyżej wymienionego bez względu na zabiegi i zapewnienia jakie będzie niewątpliwie deklarował w rozmowach z przedstawicielami władz.”

<sup>31</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamiarów operacyjnych w sprawie Dyplomata*, podpisane przez naczelnika Wydziału KWMO we Wrocławiu ppłk Z. Sikorę w dniu 20. 10. 1964 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 6 - 13.

Gomułce.<sup>32</sup> Funkcjonariusze SB pisali, że Arcybiskup „nie kryje nienawiści do kierowników życia politycznego”, a jego „stanowisko wrogie komunizmowi i komunistom reprezentuje on od wielu lat.”<sup>33</sup> Kierownictwo PZPR miał złośliwie krytykować „lub wręcz wulgarne wyzwiska pod adresem określonych osób, czy zagadnień przekazywać do osób, które według jego wyliczenia nie zachowają tego tylko dla siebie, lecz rozkolportują w określonych środowiskach.” Po wystąpieniach antykościelnych Wł. Gomułki w roku milenijnym<sup>34</sup> ks. abp Kominek miał złośliwie jego osobę i wystąpienia komentować oraz wyśmiewać używając przy tym wulgaryzmów. Przewidywał też rychły upadek jego rządów. Tego typu wypowiedzi, które to kierował nie tylko do swoich współpracowników, lecz także do gości z kraju i zza granicy, w przeciągu pół roku, miało być około pięćdziesięciu. Według relacji SB kpił z władzy, opowiadając ośmieszające kawały polityczne. Z podsłuchów pokojowych wynika, że w lekceważący sposób odnosił się do przedstawicieli dolnośląskich władz wojewódzkich oraz nakazywał swoim współpracownikom nie wykonywać ich zarządzeń. Wypowiadał się także na temat polityki zagranicznej, którą nazywał naiwną poprzez powiązanie jej z ZSRR. Miał krytykować i wyśmiewać posunięcia dyplomatyczne czynione przez dygnitarzy komunistycznych w Watykanie o usunięcie prymasa Wyszyńskiego oraz próby skłócenia go z nim, a także, co się z tym łączy kpił z działalności w tej materii z funkcjonariuszy SB i agentów MSW.<sup>35</sup> Krytykował także ateizm,<sup>36</sup> i laicyzację w Polsce.<sup>37</sup> Odnośnie pobożności

---

<sup>32</sup> Por. K. Jaworska, *Relacje pomiędzy Państwem a Kościołem Katolickim na Ziemiach Zachodnich (1957 - 1960) w ocenie biskupa Bolesława Kominka i Władysława Gomułki*, w: *Perspectiva*. R. 6, nr 1, s. 193 - 216. Na początku lat sześćdziesiątych bp B. Kominek był otwarty na rozmowy z I Sekretarzem Wł. Gomułką do którego napisał memoriał w dniu 14. 12. 1960 r.

<sup>33</sup> *Informacja dot. arcybiskupa Bolesława Kominka*, podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu ppłk T. Kukułę, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 10, s. 21 - 25. Funkcjonariusze SB zapisali: „na porządku dziennym używane są „kawały” polityczne o treści antypaństwowej i antypartyjnej ośmieszające poszczególnych ludzi lub całokształt stosunków w kraju. Krytykowane jest w zasadzie wszystko i wszyscy w czambuł. Nie ma dziedziny życia politycznego lub społecznego, nie ma dziedziny działalności Partii, które nie polegały krytyce ze strony arcybiskupa. Rząd i KC jego zdaniem, jak wyraził się do księdza profesora z Opola, stanowią gang, w którym jeden jest ważniejszy od drugiego, każdy stojący wyżej jest tyranem dla pozostałych.”

<sup>34</sup> W Gnieźnie i Poznaniu przedstawiciele władz: Wł. Gomułka i M. Spychalski mocno atakowali z trybuny biskupów i Prymasa za *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich* i relacje do państwa. Ich przemówienia były znane opinii publicznej za pośrednictwem prasy, radia i telewizji.

<sup>35</sup> Por. *Informacja dot. arcybiskupa Bolesława Kominka...*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 10, s. 23 - 25.

arcybiskupa i poruszanych przez niego treści teologicznych, w kazaniach, czy homiliach lub innych wystąpieniach, to należy stwierdzić, że władzę komunistyczną te sprawy nie interesowały.<sup>38</sup>

W kwestionariuszu personalnym biskupa pojawiły się niesprawdzone i błędne informacje, które mogą powodować ferment nad krytyką źródeł, a z którymi musi poradzić sobie jego przyszły biograf, który będzie uwzględniał materiały sporządzone przez resort SB. W tym kontrowersyjnym dokumencie czytamy, również, że arcybiskup był dobrym organizatorem, a w pracy był systematyczny. Interesowano się także zdrowiem arcybiskupa. W materiałach tych są informacje na temat dolegliwości sercowych, które leczył. Poza tym szybko się męczył oraz stwierdzono, że puchły mu nogi.<sup>39</sup> Stwierdzono także, że jest: „nerwowy, impulsywny, dość łatwo się denerwuje, towarzysko wyrobiony, do spraw podchodzi emocjonalnie, posiada łatwość bycia. Dość wrażliwy, szybko wpada w zdenerwowanie i podniecenie, jeżeli coś mu się nie udaje, bądź usłyszysz ujemne o sobie opinie.”<sup>40</sup>

Arcybiskup w kazaniach i wystąpieniach podtrzymywał na duchu wiernych i księży mówiąc o przełomowych czasach, w których nie trzeba wstydzić się wiary,<sup>41</sup> w których

---

<sup>36</sup> Por. *Doniesienie tw. Kruk z dnia 30. 11. 1963 r. z Wrocławia*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 5, s. 9 - 11. Arcybiskup podczas jednej z konferencji rejonowej stwierdził do kapłanów: „Wojujący ateizm pędzi już resztkami, dlatego swoją gorycz wylewa na każdego, kogo może.”

<sup>37</sup> *Informacja dot. działalności arcybiskupa Kominka*, podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa we Wrocławiu ppłk T. Kukulę, z dnia 16. 09. 1966 r., w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 10, s. 28.

<sup>38</sup> Por. *Analiza głoszonych kazań i innych wystąpień oraz czytanych w kościołach listów abp B. Kominka w roku 1968*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 24, s. 6. Chyba, że interesowano się tym, aby doszukać się ewentualnych błędów, popełnionych przez arcybiskupa które mogłyby osłabić i podważyć jego autorytet. W analizie kazań SB zapisało: „Kazania religijne abpa Kominka nie zasługują na szerszą analizę. Często nie osiągają one zamierzonego celu, gdyż są płytkie w swej treści, lub też chaotyczne i mało zrozumiałe dla przeciętnego odbiorcy.”

<sup>39</sup> Por. *Kwestionariusz Personalny Biskupa, z dnia 1. 10. 1963 r. podpisany przez naczelnika Wydziału IV KWMO ppłk Z. Sikorę*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 4.

<sup>40</sup> *Okresowe charakterystyki dotyczące działalności Biskupa*, Tamże, s. 66.

<sup>41</sup> Por. *Streszczenie kazania wygłoszonego przez ks. bpa Kominka w Kamieńcu Żąbkowickim dn. 1. 10. 1961 r., godz. 18.00*. Notatka powstała we Wrocławiu w dniu 2. 10. 1961 r. i została podpisana przez starszego oficera techniki operacyjnej Sekcji I por. J. Bartnika, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 23, s. 70 - 72.

panuje etyka laicka w zamian za religijną.<sup>42</sup> Występował przeciwko ustawom wymierzonym w Kościół, np. ustawie o gospodarce lokalowej, czy zniesieniu dnia wolnego od pracy - święta Objawienia Bożego.<sup>43</sup> Arcybiskup nie przyjął do wiadomości nakazu władz odnośnie płacenia podatków i co się z tym też łączy przejęcia ziemi i budynków poniemieckich przez skarb państwa.<sup>44</sup> Ks. abp Kominek bardzo chłodno podchodził do działalności kierownika wrocławskiego UdsW Antoniego Michalaka.<sup>45</sup> W rozmowach z władzą, którą reprezentował przewodniczący Bolesław Iwaszkiewicz,<sup>46</sup> omawiając obchody XX - lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich we Wrocławiu, ukazując swoją patriotyczną postawę podczas obchodów, wypomnił działalność kierownika Antoniego Michalaka względem Kościoła na Dolnym Śląsku. Arcybiskup twierdził, że „jest powszechnie wiadomo, że we Wrocławiu jest najostrzejszy stosunek do kurii, zawsze bardziej ostry nawet niż w województwach, gdzie kierownik wydziału jest bardziej elastyczny i kulturalny w postępowaniu.”<sup>47</sup> Abp Kominek także odnosił się do spraw codziennych poruszanych przez wiernych. Krytykował wyświetlany film „Matka Joanna od Aniołów”, mówiąc że deprawuje młodzież.<sup>48</sup>

---

<sup>42</sup> *Streszczenie prelekcji ks. bpa Kominka wygłoszona w Klubie Inteligencji Katolickiej w dniu 23. 06. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 23, s. 83 - 84.

<sup>43</sup> Por. *Streszczenie wystąpienia arcybiskupa. Rok 1961, opracowanej przez kpt. H. Fenniga*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 310.

<sup>44</sup> *Notatka służbowa z Ząbkowic z dnia 24. 11. 1960 r., podpisana przez funkcjonariusza SB, Makucha*. Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 4, s. 157 - 160. Mówił, że „nie będziemy płacić podatków i to też nakazywał duchownym. Stawiał pytanie duchownym i od razu udzielał na nie odpowiedź: „Co to jest mienie poniemieckie? Władza się tym ośmieszyła!”

<sup>45</sup> Por. Także, *Wniosek o zatwierdzenie kandydatów na lektorów KW PZPR*, w: KW PZPR Egzekutywa. Posiedzenie Egzekutywy, nr 4 - 6, sygn. AP KW PZPR 74/IV/127, s. 221 - 223. A. Michalak, ur. 22. 05. 1916 r., m. in. kierownik Wydziału Wyznań Rady Narodowej we Wrocławiu. Pełnił szereg kierowniczych funkcji politycznych w wojsku, aktywny działacz SAIW.

<sup>46</sup> Por. *Encyklopedia Wrocławia*, pod red. Harasimowicza J., Warszawa 2000, s. 295 - 296. B. Iwaszkiewicz, ur. 1902 r. - zm. 1983 r., m. in. profesor, matematyk, „poseł na Sejm PRL III i IV kadencji (1961 - 69). Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej miasta Wrocławia w latach 1959 - 1969.”

<sup>47</sup> Por. *Notatka z rozmowy odbytej przez przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej m. Wrocławia Bolesława Iwaszkiewicza z ks. arcybiskupem Bolesławem Kominkiem z dnia 3. 08. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 171.

<sup>48</sup> Por. *Komunikat z kazania wygłoszonego przez biskupa Kominka w dniu 29. 03. 1961 r. w Wałbrzychu*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 23, s. 7 - 8. Dokument powstał we Wrocławiu dnia 18. 10. 1961 r., podpisany został przez of. tech. oper. Sekcji I Wydz. T, ppor. Z. Książka. Abp w Wałbrzychu stwierdził, „że we Wrocławiu wychowawcy szkół powiedzieli: „nie tylko wam nie zakazujemy, ale nakazujemy”, aby iść do kina na ten film.” Tym samym ukazywał ludziom ateizację i propagandę antykościelną skierowaną na ośmieszenie Kościoła.



### 1. 3. Zadania inwigilacyjne podjęte wobec Arcybiskupa.

Zadania inwigilacyjne wobec arcybiskupa były podejmowane w centrali MSW w obecności funkcjonariuszy SB z Wrocławia.<sup>49</sup> Wobec tego najważniejsze decyzje zapadały w Warszawie. Zgody wymagały także rozmowy arcybiskupa z przedstawicielami dolnośląskich władz wojewódzkich. Przewodniczący Rady Narodowej miał przygotowany plan rozmowy z arcybiskupem.<sup>50</sup>

Z prowadzeniem sprawy ewidencyjno - obserwacyjnej łączyły się zadania podjęte wobec arcybiskupa przez SB. Inwigilacją arcybiskupa Kominka zajmowało się wielu oficerów SB z Wrocławia. Z nich można wymienić Józefa Kniaziuka,<sup>51</sup> Jana Żochowskiego<sup>52</sup> i Henryka Fenniga.<sup>53</sup> W latach sześćdziesiątych inwigilacja arcybiskupa była już bardzo rozwinięta.

---

<sup>49</sup> Por. Notatka z Warszawy z dnia 29. 10. 1964 r. podpisana przez naczelnika Wydz. I Dep. IV MSW ppłk K. Straszewskiego, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 1 - 2. W dniu 23. 10. 1964 r. w MSW byli obecni: tow. wicedyrektor Dep. IV Henryk Piątko, naczelnik Wydziału I Dep. IV ppłk Konrad Straszewski, oraz z Wrocławia: naczelnik Wydz. IV KWMO ppłk Zbigniew Sikora i st. oficer wydz. I Dep. IV mjr Ludwik Dąbrowski. Oni to podejmowali zadania wobec arcybiskupa Kominka.

<sup>50</sup> Por. *Projekt drugiej rozmowy ostrzegawczej; Notatka służbowa z dnia 7. 06. 1966 r. podpisana przez kpt. H. Fenniga; Notatki rozmów z arcybiskupem Kominkiem*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 78, 163 - 164, 166 - 184, 198 - 202. Rozmowy przedstawicieli władzy wojewódzkiej z arcybiskupem B. Kominkiem wymagały zgody władz centralnych. Po rozmowie przedstawiciel władzy wojewódzkiej sporządzał notatkę. Rozmowy były również nagrywane przez SB. Zdarzył się jednak przypadek w którym SB nie nagrało rozmowy abpa B. Kominka w WRN.

<sup>51</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 4. Por. Także, T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 101. St. of. oper. Wydziału III J. Kniaziuk zajmował się na początku działalności biskupiej we Wrocławiu biskupem B. Kominkiem szczególnie. Józef Kniaziuk, ur. 19. 03. 1926 r., Od 1. 01. 1957 r. był starszym oficerem operacyjnym Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu. Następnie od 1. 06. 1958 r. (z przerwami na szkolenia) był starszym oficerem, a następnie inspektorem operacyjnym Samodzielnej Grupy Specjalnej KWMO we Wrocławiu. W omawianych latach był również zastępcą naczelnika Wydziału „B”, oraz starszym inspektorem Inspektoratu Kierownictwa KWMO we Wrocławiu.

<sup>52</sup> St. of. oper. Wydziału III J. Żochowski w latach pięćdziesiątych - sześćdziesiątych zajmował się biskupem B. Kominkiem. Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 4.

<sup>53</sup> Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 78. H. Fennig, ur. 31. 10. 1933 r. Od 1. 06. 1959 r. był starszym oficerem operacyjnym Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu. Następnie od 1. 07. 1962 r. był starszym oficerem operacyjnym Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu, a od 1. 04. 1963 r. kierownikiem Grupy Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu.

Funkcjonariusze systematycznie nagrywali kazania Kominka - najczęściej na minifon.<sup>54</sup> Tym przedsięwzięciem zajmowali się pracownicy SB z Wydziału „T”.<sup>55</sup>

Władza podjęła także szereg innych działań inwigilacyjnych wobec abpa Kominka. Celem ich było jak najbliższe dotarcie funkcjonariuszy SB do arcybiskupa. Podjęto zatem czynności zmierzające do werbunku jego najbliższych współpracowników. To skończyło się jednak niepowodzeniem.<sup>56</sup> W omawianych latach nie udało się zwerbować najbliższych współpracowników. Działali natomiast tajni współpracownicy i oni przekazywali szereg informacji dotyczących arcybiskupa Kominka. Były to osoby najczęściej mieszkające na Ostrowie Tumskim w tym osoby świeckie, duchowne, zakonne.

Na polecenie Departamentu IV MSW od 1964 r. zaostrzono kontrole osób przychodzących do arcybiskupa i kurii.<sup>57</sup> Nadal korzystano też ze wspomnianych środków inwigilacyjnych, takich jak podsłuch telefoniczny i perlustracja listów. Materiały te nie przynosiły oczekiwanych informacji pod względem operacyjnym.<sup>58</sup> Przydawały się jednak do potwierdzenia informacji na temat osób kontaktujących się z arcybiskupem. Wobec posiadanych przez Kominka tajnych lub poufnych informacji na temat przedsięwzięć władz komunistycznych względem Kościoła, Służby Bezpieczeństwa, próbowały ustalić źródło przekazywania tych materiałów.<sup>59</sup> To znaczy, kto przyczynił się do przecieku tajnych informacji wyprodukowanych przez władze komunistyczne, do których miał dostęp arcybiskup. Jeżeli SB wykryłoby osobę przekazującą tajne informacje, to podjęłoby decyzję o wykorzystaniu jej do działań dezinformacyjnych.

---

<sup>54</sup> Por. *Komunikat z nagranych kazania podczas pasterki z dnia 28. 12. 1964 r., podpisana przez kierownika Sekcji Eksploatacyjnej kpt. J. Bartnika*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 376.

<sup>55</sup> Por. *Notatka z dnia 9. 11. 1964 r., podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu ppłk Teodora Kukulę*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 7 - 10.

<sup>56</sup> Por. *Okresowe charakterystyki dotyczące działalności...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 69. Por. *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego*, pod red. W. Kucharskiego, G. Straucholda, Wrocław 2009, s. 363. Por. Tamże, *Przypis 356*.

<sup>57</sup> *Notatka służbowa z Wrocławia z dnia 3. 03. 1969 r. dotycząca kontaktów arcybiskupa Bolesław Kominka, podpisana przez kpt. Eugeniusza Sawickiego*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 22, s. 135.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Por. *Analiza działalności arcybiskupa Bolesława Kominka za okres od lipca do grudnia 1966 r. opracowana na podstawie materiałów krypt. „Pajęczyna” z dnia 19. 12. 1966 r., podpisana przez starszego oficera operacyjnego Wydziału IV KWMO we Wrocławiu kpt. E. Sawickiego*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 30. Dowiadujemy się, że arcybiskup „interesował się tematyką zebrań partyjnych i działalności propagandowo - politycznej na terenie zakładu pracy i innych środowiskach m. Wrocławia.”

Kolejnym zadaniem dotyczącym inwigilacji było zwrócenie uwagi na moralność arcybiskupa, dlatego próbowano zbierać wszelkie informacje, na temat ewentualnej chciwości, nieuczciwości, dyktatorstwa, itd. Zadaniem było: „Ujawnienie, rozpracowywanie, dokumentowanie i wykorzystanie wszelkich faktów świadczących o popełnionych przez niego wykroczeniach, błędach i niemoralnych czynach na odcinku: teologicznym, finansowym, moralnym, prawnym, współżycia z ludźmi itp.”<sup>60</sup> Zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu ppłk Teodor Kukuła<sup>61</sup> napisał: „udokumentowanie powyższych faktów daje nam do ręki argumenty służącego do kompromitowania i ewentualnie do werbunku figuranta.”<sup>62</sup> Wobec tego celem zbierania materiałów kompromitujących miała być próba werbunku arcybiskupa na tajnego współpracownika lub ewentualnie próba jego lojalizacji wobec państwa. Aby zrealizować te przedsięwzięcia podjęto bardzo różne zadania, które zostaną przedstawione przy omówieniu działań kombinacyjnych wobec Kościoła.

SB zdawało sobie sprawę, że szanse na werbunek arcybiskupa są nikłe, wobec tego dążono, poprzez inwigilację, do zdjęcia go ze stanowiska ordynariusza, zarzucenie mu szpiegostwa i zdradę stanu w przeszłości.<sup>63</sup>

W dokumentach z inwigilacji są podane między innymi i takie szczegóły jak: o której godzinie przejeżdżał samochód z arcybiskupem przez daną miejscowość, o której zatrzymał się, aby, np. pasażerowie w lesie mogli pójść za potrzebą fizjologiczną,<sup>64</sup> czy z jakiego koloru

---

<sup>60</sup> *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata*, podpisany przez naczelnika Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu ppłk Zbigniewa Sikorę w dniu 20. 10. 1964 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 15.

<sup>61</sup> Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 114 - 115.

<sup>62</sup> *Okresowe charakterystyki dotyczące działalności...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 9. Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 114 - 115. Teodor Kukuła, ur. 4. 08. 1923 r. Od 15. 10. 1958 r. był naczelnikiem Wydziału II SB KWMO we Wrocławiu, a następnie od 15. 07. 1962 r. był zastępcą a potem I zastępcą komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu.

<sup>63</sup> *Okresowe charakterystyki dotyczące działalności...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 9.

<sup>64</sup> Por. *Przedsięwzięcia w stosunku do B. Kominka*, podpisana przez kpt. Henryka Fenniga, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 40. Przykładowo próbowano przeprowadzać rozmowy z osobami, z którymi miał do czynienia w czasie wojny, aby stwierdzić jego powiązania z okupantem i Gestapo, a następnie stwierdzić z nim w rozmowie, że SB dysponuje dowodami oraz, że są przesłuchania z księżmi na ten temat.

<sup>65</sup> *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału B KWMO we Wrocławiu mjr Stanisława Krawczyka do naczelnika Wydziału IV MSW w Warszawie w dniu 27. 07. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 61.

kubka pił arcybiskup w czasie podróży.<sup>65</sup> Wobec tych przykładów należy stwierdzić, że funkcjonariusze szpiegujący arcybiskupa mieli polecenie od swoich przełożonych, aby meldować o wszystkim w szczegółach. Oczywiście takie szczegółowe sprawozdania nie były potrzebne w każdym miejscu, gdzie się znajdował, np. podczas pobytu na leczeniu lub wypoczynku w Krynicy.<sup>66</sup>

#### 1. 4. Arcybiskup wobec inwigilacji.

Już jako administrator apostolski w Opolu ks. Bolesław Kominek w rozmowie z ubowcami wskazywał na czynioną wobec Kościoła i jego osoby inwigilację, którą prowadziła bezpieka poprzez zwerbowanych księży.<sup>67</sup>

Abp Kominek zdawał sobie sprawę z tajnych instrukcji antykościelnych wydanych przez władze wobec Kościoła na temat inwigilacji. Dochodziły do niego te instrukcje, których treść wykorzystywał w rozmowach i listach do dygnitarzy komunistycznych.<sup>68</sup> Z tajnymi

---

<sup>65</sup> *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału B KWMO we Wrocławiu mjr Stanisława Krawczyka...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 15, s. 62. *Komunikat z przeprowadzonej obserwacji za figurantem ps. Rezeda w dniu 6. 07. 1964 r. od godz. 4. 30 do godz. 22.00.* Pismo do naczelnika wydziału IV we Wrocławiu od zastępcy Wydziału B KWMO we Wrocławiu mjr Stanisława Krawczyka z inwigilacji w czasie podróży i pobytu w Warszawie w dniu 6. 07. 1964 r.

<sup>66</sup> Por. *Fotografie*, w: Tamże, s. 183 - 187. Por. Także. *Notatkę napisaną przez por. E. Sawickiego*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 360. Będąc w Krynicy w marcu 1964 r. funkcjonariusze SB przekazywali zadania inwigilacji na tym terenie tamtejszym służbom. Zachowały się z pobytu arcybiskupa na tym terenie liczne tajne fotografie.

<sup>67</sup> Por. *Doniesienie agenturalne pseudonim Luty*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 1, s. 92 - 93. Por. w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 17. Naczelnik Wydz. V - go por. T. Kucharski z Katowic w dniu 3. 07. 1947 r. w swoim raporcie z przeprowadzonej rozmowy z ks. B. Kominkiem w Opolu w dniu 2. 07. 1947 r. napisał następujące słowa ks. administratora odnoszące się do inwigilacji kurii i jego osoby: „Zapewnił, że może wyliczyć wszystkich księży, którzy są zwerbowani, tak rzucającym jest to w oczy.” Także podczas rekolekcji w Krakowie w 1951 r. zapoznawał duchownych na temat tajnych działań UB wobec duchownych. Mówił o werbunku na konfidentów dokonywanym przez ubeków na duchownych przez czyniony szantaż wynikający z np. „skłonności do kobiet”, groźby procesu, ujawnieniem przeszłości politycznej przed i w trakcie trwania wojny np. przynależności do NSDAP duchownych, czy przekupstwa, np. w formie obniżenia w zamian za współpracę obowiązkowych podatków.

<sup>68</sup> Por. *List arcybiskupa B. Kominka do przewodniczącego Prezydium WRN mgr Bronisława Ostapczuka z dnia 21. 06. 1967 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/ 8161, t. 6, s. 4, 114 - 122. Arcybiskup nawiązywał do budowy pomnika Jana XXIII, ujawniał treść tajnej instrukcji UdsW podpisanej przez ministra Sztachelskiego z dnia 13. 09. 1960 r. wprowadzający okólnik Prezesa Rady Ministrów z dnia 8. 09. 1960 r.: „Kościół w Polsce podlegając wrogim

instrukcjami zapoznawał także duchowieństwo podczas konferencji rejonowych. Informacje także dochodziły do niego poprzez audycje „Radia Wolna Europa”, którego był stałym słuchaczem.<sup>69</sup>

Podczas omawiania spraw wynikających z organizacji millenium, arcybiskup wypomnił przewodniczącemu PWRN we Wrocławiu mgr Bronisławowi Ostapczukowi, że władza próbuje w sposób perfidny dokonywać werbunku kleryków na donosicieli. 14 października 1966 r. powiedział, „że jeden z alumnów otrzymał telegram wzywający go do chorej matki. Po przyjeździe zastał matkę zdrową oraz funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, którzy werbowali go na agenta. Zapytany o nazwisko względnie miejsce, gdzie miał być ten wypadek, odpowiedział, że tego nie poda, bo za parę dni ten alumn zostanie wcielony do wojska.”<sup>70</sup> Arcybiskup był ostrożny wobec księży patriotów, których podejrzewał o przekazywanie informacji władzy. Na konferencji rejonowej w dniu 28. 11. 1963 r. mówił w kontekście niewydania paszportu o duchownych, którzy donoszą władzy. „Był u mnie kiedyś ksiądz, który na wstępie swojej rozmowy powiedział: tylko Ekszelencję uprzedzam, że ja muszę całą rozmowę im powtórzyć, każde słowo. Odpowiedziałem wówczas: to sobie idź, to po co w ogóle do mnie przychodziłeś, jak się tak boisz, to sobie idź

---

wpływowi burżuazyjnego Watykanu realizuje politykę wrogą Polsce Ludowej. Przyjąwszy także założenia nakazujące odpowiednim i własnym władzom i organom administracji terenowej, stosować środki odwetu, represji, ograniczania i uniemożliwiania rozwoju Kościoła przez niedopuszczenie do tworzenia nowych parafii, placówek duszpasterskich, budowy kościołów; przez stosowanie w całej pełni wysokich wymogów podatkowych i szybkiej egzekucji, wymierzanie wysokich czynszów... na Ziemiach Zachodnich i bezwzględnie szybkiej egzekucji.” Nadto instrukcja ta zaznacza: „Decyzje zaś w tych sprawach nie zawsze winny być uzasadnione prawnie.”

<sup>69</sup> Por. *Analiza działalności arcybiskupa Bolesława Kominka za okres od stycznia do czerwca 1966 r. opracowana na podstawie materiałów krypt. „Pajęczyna,” z dnia 20. 09. 1966 r. podpisana przez starszego oficera operacyjnego Wydziału IV KWMO we Wrocławiu kpt. E. Sawickiego*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 39. Arcybiskup oceniał bardzo wysoko działalność tego radia.

<sup>70</sup> *Notatka z rozmowy odbytej w dniu 14. 10. 1966 r. z arcybiskupem Bolesława Kominka*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 4, s. 153 - 154. Por. *Doniesienie tow. Ordon z dnia 11. 10. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 20. Na ten temat mówił także do alumnów IV i V roku, ks. prefekt Stanisław Pietraszko w dniu 11. 10. 1966 r. Klerycy dowiedzieli się, że klerykowi oferowano pieniądze w wysokości 1000 zł. przez dwa miesiące, a następnie po 500 zł., taka suma była związana z obstawieniem uroczystości millenijnych. Funkcjonariusz SB por. M. Kołodziejcki (ur. 3. 05. 1928 r., zm. 18. 05. 1977 r.) pod donosem tw. „Ordon” wyjaśnił, że werbunku mogło dokonać któraś z komend powiatowych bez zgody władz z Wrocławia.

do nich, a biskupa swego zostaw.”<sup>71</sup> Wobec perlustracji korespondencji listowej arcybiskup wydał poufne instrukcje, aby nie wysyłać za pomocą poczty ważnych informacji.<sup>72</sup>

Podsumowując inwigilację ks. arcybiskupa, należy stwierdzić, że dokonywano jej poprzez wszelkie dostępne w tamtym czasie sposoby i środki. Traktowano Bolesława Kominka jak przestępcę, niczym szpiega w czasach „zimnej wojny.” Czyniono to ze względu na postawę arcybiskupa wobec rządzących krajem komunistów, do których miał negatywny stosunek. Abp Kominek zdawał sobie sprawę z nieustannego szpiegowania przez duchownych agentów, zwerbowanych przez bezpiekę.

## **§2. Inwigilacja duchowieństwa i zgromadzeń zakonnych.**

### **2. 1. Inwigilacja przełożonych duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego.**

Przełożonym duchowieństwa diecezjalnego w pierwszej kolejności był ks. ordynariusz arcybiskup Bolesław Kominek, a następnie księża biskupi pomocniczy. Do inwigilowania biskupów wrocławskich przez resort SB zostali wyznaczeni funkcjonariusze z Wrocławia: Henryk Fennig,<sup>73</sup> i Marian Bedke,<sup>74</sup> którzy odgrywali znaczącą rolę kierowniczą w szpiegowaniu księży biskupów: Pawła Latuska,<sup>75</sup> Wincentego Urbana,<sup>76</sup> Andrzeja Wronki.<sup>77</sup>

---

<sup>71</sup> Por. *Doniesienie nr 6, Źródła „Marian”*; *Doniesienie nr 5, Źródła Ksawery*, w: Korespondencje, notatki i inne materiały dot: zagadnienia kleru, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 8, 22. Te same słowa potwierdzili dwaj tajni współpracownicy o pseudonimach: Marian i Ksawery.

<sup>72</sup> Por. *Notatka służbowa z Wrocławia z dnia 2. 01. 1965 r. dotycząca sprawy kryp. „Dyplomata”/abp. B. Kominek/* podpisana przez kpt. Henryka Fenniga, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 22, s. 173 - 174.

<sup>73</sup> Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 78. Henryk Fennig, ur. 31. 10. 1933 r. W omawianym czasie był od 1. 06. 1959 r. starszym oficerem operacyjnym Wydziału III SB KW MO we Wrocławiu. Następnie od 1. 07. 1962 r. starszym oficerem operacyjnym Wydziału IV SB KW MO we Wrocławiu; a od 1. 04. 1963 r. kierownikiem Grupy Wydziału IV SB KW MO we Wrocławiu.

<sup>74</sup> Por. Tamże, s. 63. Marian Bedka, ur. 17. 08. 1932 r. W omawianym czasie był: od 1. 08. 1961 r. oficerem operacyjnym Wydziału III SB KW MO we Wrocławiu, a od 1. 07. 1962 r. starszym oficerem operacyjnym Wydziału IV SB KW MO we Wrocławiu.

<sup>75</sup> Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów...*, s. 83. Por. *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 17 września 1964 r....*, sygn. IPN Wr 053/703, t. 3, s. 36, 139, 194. Więcej na temat inwigilacji biskupa w: sygn. IPN Wr 039/9831; 024/8011. Por. S. A. Bogaczewicz, *Bp Paweł Latuszek. Sentire cum Ecclesia*, w: *Niezlomni w obronie ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, pod red. J. Mareckiego, F. Musiała, t. 2, Kraków 2008, s. 133 - 309. Por. Także sygn. AAN UdsW 125/532. Ks. bp Paweł Latuszek, ur. 23. 02. 1910 r. - zm. 11. 02. 1973 r. Od 13. 11. 1961 r. był biskupem sufraganiem we Wrocławiu. Był m. in. także rektorem WSD we Wrocławiu.

We współzrządzeniu diecezją pomagali księża kurialiści, którzy jako pomocnicy biskupa ordynariusza odgrywali znaczącą rolę. Wśród nich należy wymienić kanclerza kurii ks. dr Wacława Szetelnickiego i wikariusza generalnego ks. dr Józefa Marcinowskiego.

Osoby zakonne były podporządkowane nie tylko hierarchii diecezjalnej, ale podlegali także w swoim zgromadzeniu władzom zakonnym, np. przeorowi czy matce przełożonej. Księża wikariusze podlegali swoim proboszczom, a oni dziekanom.<sup>76</sup> Ci, którzy przygotowywali się do kapłaństwa podlegali księdzu rektorowi, ale mieli być także posłuszni swoim profesorom,<sup>79</sup> prefektem<sup>80</sup> i ojcom duchownym.<sup>81</sup>

---

<sup>76</sup> Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów...*, s. 77. Por. *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 17 września 1964 r.*..., sygn. IPN Wr 053/703, t. 3, s. 7, 151. Więcej na temat inwigilacji biskupa, w: sygn. IPN Wr 032/765. Por. Także, sygn. AAN UdsW 59/36. Ks. bp Wincenty Urban, ur. 13. 02. 1911 r. - zm. 13. 12. 1983 r. Od 25. 10. 1959 r. był biskupem sufraganem we Wrocławiu. Profesor dr hab., wykładowca historii Kościoła, dyrektor Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu.

<sup>77</sup> Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów...*, s. 153. Por. *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 31 stycznia 1964 r.*..., sygn. IPN Wr 053/703, t. 1, s. 2. Por. *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 17 września 1964 r.*..., sygn. IPN Wr 053/703, t. 3, s. 151. Więcej na temat inwigilacji biskupa w: sygn. IPN Wr 024/8022. Por. Także, AAN UdsW 57/604. Ks. bp Andrzej Wronka, ur. 21. 10. 1897 r. - zm. 28. 08. 1974 r. Od 27. 11. 1957 r. był biskupem sufraganem we Wrocławiu. Od 1. 09. 1958 r. był wykładowcą w WSD we Wrocławiu, natomiast od 17. 03. 1959 r. został wikariuszem generalnym.

<sup>78</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu mjr Z. Sikory do zastępcy komendanta MO SB we Wrocławiu z dnia 13. 03. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 221 - 222. Por. *Meldunek do zastępcy komendanta Woj. MO SB KWMO we Wrocławiu, podpisany przez zastępcę komendanta SB KPMO w Bolesławcu kpt. St. Paska z dnia 31. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 53. Por. *MSW Sprawa operacyjnej obserwacji*, w: sygn. IPN Wr 024/8033, s. 5, 9, 11, i inne. Sikora polecił opracować szczególną charakterystykę księży dziekanów, wicedziekanów, ojców duchownych dekanatu. W charakterystykach miało się znaleźć: „bliższe dane personalne”, od kiedy sprawuje funkcje, czy jest autorytetem dla duchownych i parafian, jaką prowadzą działalność duszpasterską, społeczną, polityczną oraz jaki mają stosunek do władz państwowych i do kurii biskupiej. Bezpieka szpiegowała działalność księży dziekanów, którzy odgrywali istotną rolę w Kościele lokalnym. Oni to nadzorowali nad przestrzeganiem postanowień biskupa i kurii. Dziekani przeciwstawiali się zarządzeniom państwowym np. w sprawie organizacji katechezy parafialnej, a gdy jeszcze była ona nauczana w szkołach to wywierali oni nacisk na dyrekcje szkół w sprawie organizacji katechezy w szkole. Przykładem może być ks. Jan Winiarski, ur. 17. 10. 1912 r. Powodem założenia sprawy operacyjnej na niego było według SB: „prowadzenie nagonki” na księży, którzy zarejestrowali punkty katechetyczne.

<sup>79</sup> Na temat inwigilacji ks. profesorów WSD we Wrocławiu. Por. Także, *Doniesienie Ordon z dnia 23. 12. 1965 r.*; *Doniesienie Burza z dnia 3. 12. 1965 r.* w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 80 - 83 i 88 - 92, s. 103 - 110, i inne. Por. Także sygn. IPN Wr 032/36, t. 7.

<sup>80</sup> Por. *Doniesienie tw. Ordon z dnia 11. 10. 1966 r.*, w: Tamże, s. 20. Inwigilowano np. ks. Stanisława Pietraszkę.

Wszyscy wymienieni podlegali inwigilacji przez SB.

Na podstawie inwigilacji ks. ordynariusza, która została przedstawiona wyżej, władza zdobywała szereg istotnych informacji na temat wymienionych wyżej przełożonych. W pierwszej kolejności interesowano ich stan biskupów pomocniczych, kurialistów, władz Seminarium Duchownego we Wrocławiu, którego rektorem był biskup Paweł Latusek, a wicerektorem ks. Tadeusz Rybak.<sup>82</sup> Inwigilowano rektorów Wyższych i Niższych Seminarium Duchownych na terenie Dolnego Śląska.<sup>83</sup> Tak szeroka działalność, która obejmowała też przełożonych duchownych i zakonnych rozpoczęła się w latach wcześniejszych, szczególnie na początku lat pięćdziesiątych.<sup>84</sup> Był też wtedy podział na wrogów pozytywnych i na lojalnych oraz na tak zwanych „bez oblicza”.<sup>85</sup> Działo już wtedy wielu agentów na usługach bezpieczeństwa, a skupionych wokół kurii, seminarium i ks. Kazimierza Lagosza, którzy w omawianych latach byli w stałym kontakcie z bezpieczeństwem.<sup>86</sup>

---

<sup>81</sup> Por. *Doniesienia*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 31, 34, 43, 54. Inwigilowano ks. lic. Józefa Pazdura, ur. 22. 11. 1924 r. W latach sześćdziesiątych m. in. był ojcem duchowym WSD we Wrocławiu. Od 12. 01. 1985 r. biskup sufragan we Wrocławiu.

<sup>82</sup> Por. *Doniesienie tow. Ordon z dnia 4. 10. 1966 r.*, w: Tamże, s. 21. Por. *Pismo pplk Z. Sikory do zastępcy komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa w Pruszkowie z dnia 6. 02. 1965 r.* w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 19. SB uzyskało informacje, że wicerektor ks. T. Rybak zastrzegł sobie u kleryków otwieranie i przeglądanie listów przychodzących i wychodzących z WSD we Wrocławiu.

<sup>83</sup> Por. *Notatka informacyjna z analizy pracy po zagadnieniu kleru z referatu SB w Oleśnicy, podpisana przez st. of. oper. Wydziału III SB z Wrocławia por. H. Fenniga z dnia 11. 02. 1960 r.*, w: Korespondencja różna lata 1960 - 63, KWMO Oleśnica SB, sygn. IPN Wr 053/823, s. 453 - 458. SB chciała werbować kleryków pod pretekstem nielegalnego zakupu smalcu do Niższego Seminarium Duchownego w Dobroszycach.

<sup>84</sup> Por. sygn. IPN Wr 032/280, t. 1, s. 3. Por. Także, *Odpis pisma wychodzącego z PWRN UdsW Wrocław, z dnia 3. 11. 1953 r.*, w: Wykaz osób duchownych, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/21, s. 19 - 23. Por. Także, T. Balbus, „Obiekty” działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego...*, s. 22. Pojawiły się charakterystyki księży, na których bazowano w omawianych latach sześćdziesiątych. W latach pięćdziesiątych do wrogów państwa zaliczano księży: Józefa Marcinowskiego, Wincentego Urbana, którego bezpieka odnotowywała, że jest wrogiem i uzyskała informacje, że „są wnioski aby był biskupem sufraganem wrocławskim.” Postanowiono wobec tego, że należy Urbana przeznaczyć: „do aktywnego rozpracowania - ewentualnej w przyszłości kompromitacji i usunięcia z diecezji.” Na temat ks. W. Szetelnickiego napisano wówczas: „wróg obecnej rzeczywistości powiązany z organizacją AK i WiN. Kandydat na biskupa lwowskiego, gdyby była zmiana granic. Do aktywnego rozpracowania.”

<sup>85</sup> Por. sygn. IPN Wr 032/211, s. 229.

<sup>86</sup> Por. *Agentura po linii kleru na dzień 30. 11. 1953 r. w: Analiza pracy operacyjnej po lini kleru katolickiego na terenie woj. wrocławskiego za okres od 1. 03. 1953 r. do 30. 11. 1953 r.*, Tamże, s. 216 - 220. Por. Także S. A.



Każde przedsięwzięcie duszpasterskie i wychowawcze przełożonych duchowieństwa było powodem zainteresowania bezpieki. Bezpieka interesowała się wszystkim, ponieważ wszelkie uzyskane informacje mogły być wykorzystywane przeciw duchownym na różne sposoby. Nawet nieistotna wydawałoby się informacja przekazana bezpiece, mogła być wykorzystana operacyjnie, np. wykorzystując nabytą wiedzę, poprzez kłamstwo w rozmowie z przełożonym, można było doprowadzić do bardzo przykrych dla Kościoła lokalnego konsekwencji.

Jak już było stwierdzone z inwigilacją arcybiskupa Kominka i biskupów łączyło się szpiegowanie pomieszczeń kurialnych i mieszkań kurialistów, rektora, prefektów WSD.<sup>87</sup> Jeżeli księża biskupi i kurialiści wyjeżdżali w teren na wizytacje, bądź z prelekcjami, byli oni pod stałą obserwacją.<sup>88</sup> Inwigilacja mogła być prowadzona dzięki działającej wokół Ostrowa Tumskiego agentury wywodzącej się z duchownych, osób zakonnych<sup>89</sup> i świeckich.<sup>90</sup> W części byli oni kurialistami, profesorami WSD, klerykami i świeckimi pracownikami kurii.<sup>91</sup> Od nich uzyskano wiele cennych informacji w sprawie działalności kurii, panujących tam relacji,<sup>92</sup> istniejących nieporozumień pomiędzy kurialistami, biskupami a kapelanem ks. arcybiskupa Kominka,<sup>93</sup> czy wzajemnych stosunków między biskupami,<sup>94</sup> i ich relacji

---

Bogaczewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951 - 1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, pod red. Dziuroka A., Warszawa 2009, s. 410 - 441. W tym czasie na kontakcie WUBP było 125 jednostek w tym 3 agentów, 114 informatorów, 2 rezydentów i 6 lokali konspiracyjnych. W kurii było 2 agentów a informatorów 5. W Wyższym Seminarium Duchownym agentów i informatorów było 6 (w tym: 4 profesorów i 2 alumnów, którzy byli nieprzydatni według UB). Wśród księży dziekanów agentów było 7.

<sup>87</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 22, s. 173. Por. Także, *Notatka z dnia 9. 11. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 7 - 10.

<sup>88</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu ppłk Z. Sikory do zastępcy komendanta powiatowego SB w Legnicy z dnia 26. 11. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/782, t. 2, s. 88. Sikora prosił SB w Legnicy o zabezpieczenie pobytu ks. Aleksandra Zienkiewicza z Ośrodka Duszpasterskiego Kurii Arcybiskupiej, gdy ten przybył do Legnicy z prelekcją.

<sup>89</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 60.

<sup>90</sup> Por. *Doniesienie agenturalne tw. Waldek z dnia 26. 07. 1966 r.*, m. in. na temat ks. Z. Kiwacza, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 28 - 43.

<sup>91</sup> Por. *Notatkę oficera M. Kołodziejewskiego na temat tw. Pax*, w: Tamże, s. 22 - 23.

<sup>92</sup> Por. Tamże, s. 61.

<sup>93</sup> Więcej na ten temat w: *Analiza materiałów operacyjnych /doniesienia, notatki/ w sprawie „Dyplomata” za rok 1966; Ocena sytuacji i wzajemnych stosunków w kurii wrocławskiej z dnia 29. 03. 1967 r.*, w: sygn. IPN Wr

wzajemnej wobec kurialistów.<sup>95</sup> SB interesowało, jak oceniają biskupi pomocniczy i kurialiści ważne wydarzenia w życiu diecezji czy działalność arcybiskupa Kominka.<sup>96</sup> Cennym materiałem było uzyskanie informacji o niezadowoleniu kurialistów z niektórych przedsięwzięć biskupów.<sup>97</sup>

Uzyskiwano także informację o konfliktach duchownych między sobą, kłopotach z wiernymi i co się z tym łączy, o skargach na poszczególnych księży.<sup>98</sup>

W wyniku nieustannego szpiegowanie hierarchów władza państwowa знаła mocne i słabe strony Kościoła dolnośląskiego. Wiedziała, jak przeciwstawić się biskupom wrocławskim i Kurii czy dziekanom w sprawach, na których im zależało, np. laicyzacji czy działalności księży lojalnych wobec władzy państwowych związanych z kołem Caritas.<sup>99</sup> Przełożeni duchowieństwa zdawali sobie sprawę z permanentnej inwigilacji. Szczególnie dotyczyło to podejrzeń o perlustrację korespondencji i zamieszczonej aparatury nasłuchowej w kurii oraz w pokojach, w których mieszkali na Ostrowie Tumskim.<sup>100</sup>

---

024/8161, t. 10, s. 18. 59 - 61. „Całość opracowania dokonano na podstawie materiałów z obiektu o krypt. „Pajęczyna” za okres lat 1965 i 1966.” Dokument opracował st. of. oper. Wydz. IV kpt. E. Sawicki.

<sup>94</sup> Por. *Ocena sytuacji i wzajemnych stosunków w kurii wrocławskiej...*, Tamże, s. 46 - 49, 56 - 57.

<sup>95</sup> Por. Tamże, s. 49 - 53.

<sup>96</sup> Por. *Doniesienie tw. Sputnik z dnia 10. 11. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 36.

<sup>97</sup> Tamże.

<sup>98</sup> Por. *Notatka służbowa z Wrocławia z dnia 2. 01. 1965 r. dotycząca sprawy kryp. „Dyplomata”...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 22, s. 173. Funkcjonariusze bezpieczeństwa „wszystkie te dokumenty kierowali do jednostek powiatowych z zaleceniem wykorzystania tych faktów w pracy operacyjnej.”

<sup>99</sup> Por. *Pismo wychodzące od naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, Z. Sikorę, do zastępców komendantów powiatowych SB, z dnia 11 czerwca 1960 r.*, w: Tamże, s. 435. W związku z tym, SB zbierała i przechowywała kopie wszelkich dokumentów kurialnych, w których poruszano problem księży związanych z kołem „Caritas”.

<sup>100</sup> Por. *Notatka służbowa z Wrocławia z dnia 2. 01. 1965 r. dotycząca sprawy kryp. „Dyplomata”...*, w: Tamże, s. 173 - 174. W jednej z notatek SB czytamy, że w czasie pewnej konferencji dla duchowieństwa jeden duchowny „informował zebranych księży o tym, że ich korespondencja jest inwigilowana, że robione są z tego fotokopie itd. Biskupi, kurialiści wrocławscy zabronili przesyłania do kurii korespondencyjnie poważniejszych korespondencji, czy sprawozdań z działalności duszpasterskiej. Również sama kuria nie wysyłała pocztą do księży i dziekanów wytycznych do działania, treści mających być czytanych listów itd. Te wszystkie wiadomości rozchodziły się wśród księży i powodowały, że treść korespondencji prowadzonej przez kler nie zawierała żadnych poważniejszych informacji, które mogłyby posłużyć do założenia spraw, przeprowadzenia pozyskania” na tajnych współpracowników.”

## 2. 2. Obserwacja życia prywatnego i wspólnotowego.

Należy zauważyć, że nie wszyscy duchowni i siostry zakonne podlegali szerokim działaniom inwigilacyjnym, ze względu na postawę lojalną wobec władz państwowych lub brak szkodliwej działalności, którą stwierdzono na podstawie wcześniejszej obserwacji.<sup>101</sup>

Z wywiadu prowadzonego z księżmi, siostrami zakonnymi, jakie przeprowadzał autor niniejszej pracy, można wywnioskować, że większość badanych nie czuła się inwigilowana, szpiegowana ani nie zauważyli żadnych działań operacyjnych wokół siebie.<sup>102</sup>

Władze bezpieczeństwa interesowało życie wspólnotowe w tym reguły danego zgromadzenia, relacje panujące pomiędzy domownikami w zgromadzeniu zakonnym,<sup>103</sup> na plebani, domach prowadzonych przez duchownych czy przez zgromadzenia zakonne. Zachowało się wiele opinii związanych z życiem wspólnotowym danego zgromadzenia zakonnego<sup>104</sup> czy parafii, które to niewątpliwie w przyszłości będą w zainteresowaniu historyków związanych z daną wspólnotą zakonną czy parafią. Interesowano się szczególnie powstałymi konfliktami w relacjach podwładnych do przełożonych, pomiędzy równymi sobie w hierarchii duchownymi czy zakonnikami. Czyniono to, aby na podstawie ujawnionych wiadomości podjąć działania operacyjne, które miały na celu doprowadzić do pogłębiania

---

<sup>101</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka z dnia 2. 05. 1960 r.*, w: Materiały dot. kleru i stowarzyszeń katolickich, oraz polityki personalnej kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka 1960 - 1961, sygn. IPN Wr 053/540, s. 31 - 32. Osób zakonnych na terenie Dolnego Śląska było więcej niż księży diecezjalnych. W połowie 1960 r. księży zakonnych było 358, braci zakonnych, nowicjuszy, kleryków było 245. Na terenie było 50 placówek zakonnych. Zakonnic było ok. 2300 skupionych w ok. 300 placówkach.

<sup>102</sup> *Odpowiedź ks. profesora R. Rogowskiego na list - prośbę z lutego 2009 r.* w: APAS. Na pytanie autora: „Czy duchowni i klerycy wiedzieli o inwigilacji?” (np. o perlustracji listów, aparatury nasłuchowej np. w Kurii, Seminarium, nagrywania kazań itd.), ks. R. Rogowski, ur. 10. 01. 1936 r., m. in. prof. teologii, wykładowca teologii dogmatycznej na PWT we Wrocławiu, udzielił pisemnej odpowiedzi: „Myślę, że możliwości - chociaż techniczne - były ograniczone, dlatego śmiem twierdzić, że w praktyce była inwigilacja niewielka. W każdym razie nigdy nie czułem się inwigilowany! Poza tym - być może - inwigilacja miała miejsce wtedy, gdy były ku temu powody, np. kaznodzieja zamiast mówić o Bogu i Kościele krytykował władze i ubóstwiał wolność.”

<sup>103</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Z. Sikory do zastępców komendantów SB w powiatach*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 254.

<sup>104</sup> Por. *Wykaz siostr zakonnych zamieszkałych na terenie parafii Kąty Wr., sporządzony przez st. of. operacyjnego SB KPMO we Wrocławiu ppor. M. Kolodziejkiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 73. Por. *Imienny wykaz rejestr siostr zakonnych zamieszkałych na terenie Sycowa*, w: sygn. IPN Wr 053/860, s. 56 - 57.

konfliktów i rozbitcia wewnętrznego szeregów i struktur danej wspólnoty.<sup>105</sup> Wobec tego władza chciała wiedzieć jak najwięcej na temat danego duchownego, zakonnika, zakonnicy, dlatego szpiegowanie dotyczyło nie tylko działalności rozpracowywanej osoby w miejscu wykonywania przez niej posługi, ale dotyczyła także sfer życia osobistego, w tym tendencji do nadużywania alkoholu, gry w karty, łamania postanowień celibatu.<sup>106</sup> Cenne materiały na duchownych uzyskiwano za pomocą tajnych współpracowników i omówionych już metod. Poprzez metody inwigilacyjne uzyskano informacje na temat kontaktów duchownych, ich powiązań towarzyskich i związanych z tym zagadnieniem niemoralnego trybu życia niektórych duchownych.<sup>107</sup> Zdobyte na podstawie szpiegowania materiałów kompromitujących łączyło się z podjętymi działaniami operacyjnymi wobec duchownego czy osoby zakonnej, co miało także konsekwencje wobec danej wspólnoty.<sup>108</sup> Jeżeli duchowny stawał się tzw. obiektem do rozpracowania operacyjnego to zbierano na niego informacje, szpiegowano jego kontakty. Nie tylko czytano przychodzącą do niego korespondencję, ale sprawdzano, np. paczki przychodzące z zagranicy.<sup>109</sup> Zdarzały się przypadki, w których dany duchowny, wyjeżdżając na urlop, był nadal obserwowany. Szpiegujący go oficer miał w każdej sytuacji zbierać na niego materiały kompromitujące. W związku z tym wyjeżdżał za szpiegowanym duchownym nawet setki kilometrów w delegację, np. nad morze i tam prowadził tajną obserwację i próbował zbierać materiały, które mogłyby posłużyć później do szantażu. Inwigilacja w takim przypadku, ze względu na odległość, mogła być prowadzona

---

<sup>105</sup> Por. *Notatka służbowa za dnia 1. 10. 1962 r...*; *Notatka*, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 170, 185. Gdy na podstawie wywiadu funkcjonariusze SB dowiedzieli się od swoich informatorów na temat konfliktów podejmowano odnośnie tej informacji odpowiednie działania. Właśnie poprzez takie donosy z różnych źródeł informacji, (niekoniecznie zarejestrowanych jako tw.) bezpieka dowiadywała się np. o chęci wystąpienia z zakonu siostry. Wtedy to szukano sposobności, aby to zostało zrealizowane. W jednym z takich przypadków poproszono kierowniczkę szkoły, aby przeprowadziła rozmowę z siostrami i skłaniała ich w kierunku powrotu do życia świeckiego.

<sup>106</sup> *Sytuacja moralno - polityczna w łonie kleru*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 35.

<sup>107</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO Legnica za rok 1965 z dnia 23. 12. 1965 r., podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Legnicy kpt. Józefa Swakonia*, w: *Roczne sprawozdania z pracy operacyjnej Referatów SB za 1965 r.*, sygn. IPN Wr 053/517, t. 1, s. 147.

<sup>108</sup> Por. *Notatka do naczelnika Wydziału IV SB KWMO od kpt. J. Wekselberga z dnia 6. 10. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 174.

<sup>109</sup> Por. *Notatka dot. ks. Franciszka Waloszka*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 309. SB zapisało w swoich materiałach, że ks. Waloszek na święta otrzymał w paczce od brata z RFN: 3 mydła, sardynki, daktyle, kg ryżu, 0,5 kg migdałów, kokos oraz 50 marek.

także przez tamtejszą bezpiekę, na terenie której dany duchowny zatrzymał się na wypoczynek.<sup>110</sup>

Oczywiście nie wszystkie zaprezentowane środki i metody podjęte wobec arcybiskupa były wykorzystywane wobec zgromadzeń czy indywidualnych duchownych. SB miała ograniczony dostęp szczególnie do zgromadzeń zakonnych, a dostępne w tamtym czasie środki inwigilacyjne nie zawsze się sprawdzały.<sup>111</sup> Duchowieństwo diecezjalne było bardziej narażone na szpiegowanie za pomocą dostępnych w tamtym czasie środków i metod.<sup>112</sup>

Głównym celem obserwacji życia prywatnego i wspólnotowego było przede wszystkim śledzenie relacji duchowieństwa do władz państwowych.

## 2. 3. Nieustanne śledzenie duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz ich relacji do władz państwowych i kościelnych.

Każdy duchowny, osoba zakonna, czy świecka związana z Kościołem była potencjalnym wrogiem ideowym władzy komunistycznej i należało nad nią sprawować nadzór. Wobec tego w 1963 r. na mocy wprowadzonego rozkazu Ministra Spraw Wewnętrznych zostały wprowadzone i założone teczki o skrótowej nazwie: TEOB, TEOK, TEOP<sup>113</sup>, które prowadzili funkcjonariusze SB.<sup>114</sup> Wypracowano także teczki na dekanaty,

---

<sup>110</sup> Por. *Dziennik korespondencyjny. Rozpoczęty dnia 16 maja 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 2, s. 47. „Ze Świnoujścia powiadomienie o pobycie na wczasach ks. Oberca Aleksandra.”

<sup>111</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 360.

<sup>112</sup> Por. *Relacja ustna ks. T. Zajkowskiego do autora, dnia 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu*. Duchowni mieli założone np. na telefony wspomniane podsłuchy. Por. sygn. IPN Wr 053/782, t. 1, s. 201. Przykładem będzie ks. Tadeusz Zajkowski, ur. w 1928 r., który wraz z matką mieszkał w mieszkaniu przy ulicy Adama Pruchnika (teraźniejsza ul. Gajowicka) we Wrocławiu. Ksiądz wspominał, że jako jedyny z lokatorów otrzymał pozwolenie i posiadał w swoim mieszkaniu telefon. Władza dla innych lokatorów nie wyraziła zgody. Jest pewny, że posiadał podsłuch telefoniczny, o którym miał także wspomnieć jemu przez przypadek jeden z funkcjonariuszy bezpieki, który nakłaniał księdza do współpracy.

<sup>113</sup> Skrótów pochodzą od pierwszych liter: Teczka ewidencji operacyjnej: biskupa (TEOB); księdza (TEOK); parafii (TEOP).

<sup>114</sup> Por. *Instrukcja do zarządzenia nr 00114/63*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 147. W początkowej fazie, inwigilacje opierano na dokumentach już wyprodukowanych i przechowywanych w archiwum „C” Komendy Milicji, czy Biurze Ewidencji Ludności, do których to dokumentów miał dostęp aparat bezpieczeństwa. Duchowni, na których nie posiadano żadnych istotnych charakterystyk podlegali inwigilacji w ich miejscu urodzenia, wychowania i oczywiście posługi. Do teczek ewidencyjnych na parafie miało znaleźć się (wg. instrukcji przygotowanej przez Departament IV MSW w związku z zarządzeniem nr 00114/63 MSW z dnia 6

które znajdowały się w teczce dotyczącej parafii będącej siedzibą dekanatu.<sup>115</sup> Teczki nie były celem samym w sobie, ale środkiem w pracy inwigilacyjnej oraz ułatwieniem do wykonywania dyrektyw ogólnych i szczegółowych odnośnie duchowieństwa czy zgromadzeń. Pracownicy SB działający „po klerze,” przed wprowadzeniem zmian dotyczących nowej ewidencji, mieli odpowiednie szkolenia.<sup>116</sup> W 1964 r. SB na terenie Dolnego Śląska sporządzało dokumenty na temat „łamania przez kler świecki i zakonny praworządności”<sup>117</sup> na przestrzeni lat 1957 - 64. Przedmiotem zainteresowania było uchylanie się od płacenia podatków, nielegalne zbiórki, pielgrzymki bez zezwolenia, tworzenie nielegalnych parafii, budownictwa bez zezwolenia.”<sup>118</sup> Przyczyna sporządzania takich dokumentów wynikała z przygotowania, na polecenie hierarchii kościelnej, przez

---

lipca 1963 r.) informacje dotyczące księży, zakonników, alumnów WSD. Miały być także dołączone do teczek m. in. szkice sytuacyjne wsi, ulic w miastach należących do parafii, fotografie obiektów parafialnych, spis placówek zakonnych z adresami, wykaz kaplic, sanktuariów, kościołów filialnych, klasztorów, wykazy punktów katechetycznych z dokładnym adresem, wykaz stanu majątku parafialnego, nieruchomości i inwentarzu, z PRN podanie dochodów i majątku parafii, wykaz członków rad parafialnych z uwzględnieniem miejsca pracy i zajmowanego stanowiska oraz przynależności organizacyjnej, wykaz organizacji katolickich itp.

<sup>115</sup> *Pismo wychodzące od zastępcy Naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu Z. Sikory do zastępców komendantów powiatowych MO SB w powiatach z dnia 21. 11. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 16. Por. *Pismo wychodzące do zastępcy komendanta MO SB we Wrocławiu od zastępcy naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu mjr Z. Sikory z dnia 13. 03. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 221. W teczce opracowanej na dekanat miały znajdować się następujące informacje: data i rok utworzenia, nazwa siedziby, miejsce odbywania się konferencji dekanalnej, wykaz parafii wchodzących w skład dekanatu (zakonnych i diecezjalnych), domy zakonne, wykaz kaplic, sanktuariów, miejsc pielgrzymek. Miały być uwzględnione w teczce te parafie, którymi powinna się aktywnie interesować władza poprzez działania operacyjne, oraz te, które tego nie wymagają. Władza inwigilowała i zbierała informacje, charakterystyki na temat księży pełniących jakąś funkcję w Kościele lokalnym, np. dziekanów, wicedziekanów, ojców duchownych dekanatu. W związku z tym miały być opinie i oceny z zachowaniem podziału na: wrogich, pozytywnych, biernych, a także informacje od kiedy dany duchowny pełni funkcje, czy cieszy się autorytetem w danym środowisku wśród duchownych i parafian, jaką ma postawę wobec władzy państwowej, kościelnej, Kurii.

<sup>116</sup> Por. *Pismo wychodzące od zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu mjr L. Strusa do zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu z dnia 22. 08. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 67. Na naradzie pracownicy byli zapoznani z *Zarządzeniem nr 00114/63* i *Instrukcją nr 002/62*. Na tych szkoleniach niewątpliwie omawiano kierunki działań wynikających z inwigilacji, aby na podstawie uporządkowanych teczek, realizować cele i dyrektywy władz.

<sup>117</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu ppłk Z. Sikory do zastępców powiatowych SB z dnia 27. 05. 1964*, w: Korespondencja po zagadnieniu kleru rok 1964, sygn. IPN Wr 053/859, s. 124.

<sup>118</sup> Tamże.

duchowieństwo i zakony ankiet - kwestionariuszy dotyczących według komunistów „rzekomych krzywd i prześladowania Kościoła w Polsce.”<sup>119</sup>

W inwigilacji brała udział nie tylko służba bezpieczeństwa czy milicja obywatelska, ale władze partyjne, które współpracowały ściśle z poszczególnymi wydziałami Rad Narodowych, prokuraturą czy chociażby wojskiem polskim.<sup>120</sup> Pomiedzy nimi była ścisła korelacja.<sup>121</sup> Władza nieustannie śledziła duchownych diecezjalnych i zakonnych, podczas ważnych wydarzeń w życiu politycznym - wybory<sup>122</sup> czy kościelnym - święta, uroczystości. Funkcjonariusze SB, czy konfidenci, interesowali się wszystkimi istotnymi wiadomościami na temat rozpracowanych osób. Informacje zdobyte w trakcie szpiegowania były przydatne w późniejszym nawiązaniu kontaktu z „figurantami.” Księża obawiali się rozmów z

---

<sup>119</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu pplk Z. Sikory do zastępców powiatowych SB*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 107

<sup>120</sup> Por. *Pismo Wojskowej Komendy Rejonowej w Świdnicy do Prezydium Rady Narodowej Urząd Spraw Wewnętrznych, Oddział Spraw Społecznych, z dnia 31. 08. 1960 r. podpisane przez kpt. Stanisława Szczepanowskiego*, w: *Sprawozdania statystyczne o stanie księży Rzymsko - Katolickich (półrocze) oraz wykazy księży i zakonnic 1954 - 1960*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/4, s. 36 - 37.

<sup>121</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta KPMSO SB kpt J. Wekselberga do I Sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 140; Por. *Pismo wychodzące z Sycowa z dnia 30. 12. 1964 r. Korespondencja po zagadnieniu...*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 9, 11. Przychodziły do władz partyjnych, np. do I Sekretarza KW wytyczne z Warszawy. Wobec tego był on zapoznany z różnymi kierunkami działań. Był informowany o inwigilacji, o ogólnych działaniach operacyjnych od władz bezpieki. Było praktykowane, że sekretarz partii dowiadywał się od Służby Bezpieczeństwa o działaniach odnośnie Kościoła, poszczególnych duchownych i świeckich. W jaki sposób? Na piśmie, ale i też były przekazywane informacje tylko ustnie, nie sporządzając przy tym żadnego dokumentu czy notatek. To samo dotyczyło współpracy z przewodniczącym Rady Narodowej. Dlaczego? Ponieważ nie wszystko nadawało się do przeniesienia na papier ze względu chociażby na działania niezgodne z prawem, podjęte przez dany resort. Obawiano się też przecieku informacji. Potwierdzeniem tego jest *pismo z dnia 24. 12. 1964 r. zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu pplk Zbigniewa Sikory*, skierowanym do powiatów, pytał się SB w swoim piśmie, aby podać „ilość stwierdzonych faktów przecieków informacji stanowiących tajemnicę państwową lub służbową - do wiadomości kleru /podać krótki opis każdego faktu/.”

<sup>122</sup> Por. *Wykazy księży biorących udział w głosowaniu z dnia 30. 05. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 1, s. 447. Por. *Wykaz udziału biskupów w wyborach w latach 1961 i 1965, z dnia 2. 06 1965 r. sporządzony przez wicedyrektora Departamentu IV MSW plk Z. Gorońskiego; Udział kleru w wyborach w 1965 r.*, w: sygn. AAN KC PZPR 237/V - 557, s. 44 - 46. W wykazach zamieszczano informacje kto i o której głosował, czy oddawał głos za kotarą itd. Najprawdopodobniej biskupi wrocławscy nie brali udziału w wyborach. Z dokumentów wiadomo, iż bp Wronka brał udział w wyborach w 1965 r. Duchowni diecezjalni i zakonni oraz zakonnice w 1961 r. brali udział w 86 %, natomiast w 1965 r. w 95%.

przedstawicielami władzy, którzy odwiedzali ich także na plebani.<sup>123</sup> Nieustanną inwigilację czyniono w sposób szczególny wobec niepokornych duchownych i zakonników. Próbowano ich lojalizować, przeciągać na stronę poparcia dla władzy komunistycznej.

2. 4. Tajny nadzór nad przestrzeganiem przez duchowieństwo diecezjalne i zakonne praw, przepisów i ustaw państwowych.

Relacja do władzy państwowej wyrażała się także w przestrzeganiu przez duchownych i zgromadzenia zakonne przepisów i ustaw państwowych.<sup>124</sup> Wobec czego interesowano się rejestracją bractw, stowarzyszeń religijnych w Radach Narodowych, organizacją pielgrzymek, konferencji stanowych,<sup>125</sup> dni skupienia,<sup>126</sup> wycieczek, kolonii, zbiórkami pieniężnymi,<sup>127</sup>

---

<sup>123</sup> Por. *Doniesienie tw. Wald z dnia 26. 09. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 256. Ks. E. Wilk z powiatu wrocławskiego, który był rozpracowany nagrywał potajemnie rozmowy z esbekami na magnetofon. Rozmowy te odbywały się na plebani. Tajny współpracownik ps. „Wald” w swoim doniesieniu „stwierdził, że taśmy te przechowuje, na razie nie robi z nich żadnego użytku, ale być może w przyszłości mu się przydadzą.” Księdzu zarzucano m. in. prowadzenie nielegalnej działalności wśród młodzieży. SB chciało na różne sposoby skompromitować księdza.

<sup>124</sup> Por. *Kwestionariusz personalny dla kleru świeckiego i zakonnego*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 3, s. 616 - 621. W TEOK - ach, „kwestionariuszu personalnym dla kleru świeckiego i zakonnego”, funkcjonariusze bezpieki zapisywali, czy dany duchowny diecezjalny lub zakonny nie był w przeszłości karany przez władze państwowe lub kurialne a jeżeli był to odnotowywano za co. Bezpieka zapisywała również w teczках posiadanie majątku duchownych i zakonników np. czy posiada aparat fotograficzny, motocykl, samochód, czy telewizor.

<sup>125</sup> Por. *Tezy I Duszpasterstwo stanowe*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 72 - 73.

<sup>126</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 6. Organizatorem był np. ks. Aleksander Oberc.

<sup>127</sup> Por. *Notatka informacyjna do obywatela przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Oleśnicy*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 55. W lipcu 1960 r. PCK w Oleśnicy wystosowało pismo do wszystkich instytucji w tym do parafii z prośbą dotyczącą przeprowadzenia zbiórek na rzecz powodzian. Władza szpiegowała czy pieniądze lub żywność, które parafianie przekazali duchownym trafiły do potrzebujących. Zbiórka ta pokrywała się ze zbiórką w Tygodniu Miłosierdzia organizowaną przez Kościół, dlatego też oskarżano niektórych duchownych o przywłaszczenie sobie ze zbiórki dla powodzian części należnej. Wobec tego rozmawiano w tej sprawie z ks. dziekanem Franciszkiem Sudołem. Zagrożono, że jak księża nie przekażą pieniędzy na PCK to będzie wszczęte śledztwo za przywłaszczenie cudzego mienia. Zastępca komendanta SB w Oleśnicy kpt. J. Bufan napisał w swojej notatce: „Na tej podstawie sądzę, że politycznie i taktycznie sprawa ta zostanie rozwiązana na naszą korzyść.” Ks. F. Sudoł w dniu 28. 11. 1960 r. w rozmowie z przedstawicielami władz zapewnił, że sprawę załatwi pozytywnie dla władz państwowych.



pogrzebami,<sup>128</sup> przebiegiem procesji Bożego Ciała,<sup>129</sup> płaceniem podatków, czynszu,<sup>130</sup> przedstawieniami w kościele (jasełkami), organizowaniem przez duchownych poza kościołem nabożeństw majowych,<sup>131</sup> remontem kościołów i legalnością zakupu przez duchownych artykułów budowlanych niezbędnych do przeprowadzenia robót, a także nabyciem dla siebie motoru lub samochodu.<sup>132</sup> W związku z ustawą o przejęciu przez państwo mienia poniemieckiego bezpieczeństwa sprawdzała czy duchowni angażują się w akcję protestacyjną podjętą przez Episkopat. Kontrolowano na bieżąco zadłużenia podatkowe duchowieństwa świeckiego i zakonnego oraz starania się przez nich o umorzenie zaległości wynikających z podatku gruntowego.<sup>133</sup> W związku z wywieszaniem przez Kościół w miejscach publicznych różnego rodzaju plakatów, „a także z wydawaniem publikacji pisanych na maszynie, aby uniknąć obowiązującego przepisu z Urzędu Kontroli Prasy”<sup>134</sup> sprawowano nadzór nad taką działalnością.<sup>135</sup> Sprawdzano także, czy administrator parafii zameldował przybyłych na parafię rekolekjonistów, misjonarzy. Jeżeli tego nie zrobił w wyznaczonym terminie, to naruszał przepisy. Niektóre zgromadzenia sióstr zakonnych i zakonników utrzymywały się

---

<sup>128</sup> Por. *Informacja o pracy komisji ds. działaczy ruchu robotniczego za okres ostatnich 2 lat*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń egzekutywy KP PZPR z załącznikami. Data I - VII 1965 r., sygn. AP KP PZPR w Dzierżoniowie 69, s. 208.

<sup>129</sup> Por. *Depesza szyfrowa wychodząca nr 69 adresowana do zastępców komendantów MO SB, podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO do spraw bezpieczeństwa we Wrocławiu pplk T. Kukulę*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 79. Władza szpiegowała podczas procesji Bożego Ciała czy nie przekroczono wyznaczonej trasy, gdzie były budowane ołtarze, głoszone kazania.

<sup>130</sup> *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka z dnia 2. 05. 1960 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 28.

<sup>131</sup> Por. *Notatka z b. tw. ps. Dąb w dniu 4. 05. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 150.

<sup>132</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 29. 10. 1963 r. podpisana przez zastępcę komendanta powiatowego MO SB w Lublinie kpt. W. Kanoniaka*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 3, s. 695.

<sup>133</sup> Por. *Pismo do naczelnika wydziału III SB KWMO we Wrocławiu od zastępcy komendanta MO SB w powiecie wrocławskim kpt. J. Wekselberga z dnia 23. 03. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 310.

<sup>134</sup> Por. Także, *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka...*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 28.

<sup>135</sup> Por. *Pismo dyrektora Departamentu Wł. Piglewskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 437. Władze interesowało czy na ogłoszenia wydano zgodę - pozwolenie. Duchowni tłumaczyli, że „wywieszane ogłoszenia są wykonane drukiem, wobec czego dane przepisy prawne nie mają zastosowania do tych przepisów wobec czego Główny Urząd Kontroli Prasy i Publikacji i Widowisk w Warszawie w piśmie okólnym” z dnia 11. 04. 1960 r. ustalił, że „wywieszanie w miejscach publicznych /również na zewnątrz kościołów, kaplic, domów parafialnych na cmentarzach itp./ plakatów, obwieszczeń i zawiadomień, niezależnie od sposobu wykonania wymaga zezwolenia własnego terenowego U. K. P. i. P. i. W.”

poprzez wykonywanie pracy w społecznych placówkach służby zdrowia.<sup>136</sup> Wobec tego sprawdzano, czy osoby zakonne nie występują w jakimś stopniu wobec ustaw laicyzacyjnych, które obowiązywały w ośrodkach zdrowia. Szpiegowano w tym zakresie działalność sióstr zakonnych, czy nie zachęcają chorych w szpitalach do praktykowania wiary, czytania prasy katolickiej czy wraz z duchownymi nie przeprowadzają zbiórek i składek na potrzeby Kościoła.<sup>137</sup> W zainteresowaniu UdsW, SB było, np. „czy na terenie szpitali i innych placówek służby zdrowia organizuje się imprezy religijne, wyświetla się filmy o tematyce religijnej.”<sup>138</sup> Także interesowano się wiszącymi emblematami religijnymi w salach szpitalnych.<sup>139</sup> Szpiegowano pracę sióstr zakonnych i ich stanowisko do ustawy aborcyjnej<sup>140</sup> oraz ich relacje do hospitowanych partyjnych.<sup>141</sup> Bezpieka interesowała się zgromadzeniami zakonnymi, czy spełniają one wymogi dotyczące prawa o stowarzyszeniach oraz, czy mają uregulowany statut w kurii wrocławskiej.<sup>142</sup>

---

<sup>136</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 1. W szpitalach na Dolnym Śląsku w połowie 1960 r. zatrudnionych było w ośrodkach służby zdrowia 354 zakonnic - zakonników.

<sup>137</sup> Por. Tamże, s. 5 - 6. W szpitalach zbierano na różne intencje. W szpitalu w Zgorzelcu zbierano na szaty liturgiczne dla duchownego, w sanatorium przeciw gruźliczym w Bolkowie na statuetkę Matki Bożej, w Ziębicach na KUL, w Chojnowie składano się na ofiarę dla księdza za Mszę św.

<sup>138</sup> Por. Tamże, s. 4.

<sup>139</sup> Por. Tamże, s. 6. W połowie 1960 r. „na ogólną liczbę 59 szpitali, w 9 nie było emblematów religijnych. Władza mniejszy problem miała w ośrodkach zdrowia, ponieważ „na ogólną liczbę 323 ośrodków zdrowia i punktów zdrowia w ok. 32 znajdują się emblematy religijne.” Były to szpitale powiatowe w: Górze, Jaworze, Oławie, Złotoryi, miejskie w: Nowej Rudzie, trzy szpitale w Wałbrzychu, i rejonowy w Żarowie.

<sup>140</sup> Tamże.

<sup>141</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KD PZPR Wrocław - Stare Miasto odbytego w dniu 14. 09. 1960 r. podpisanego przez I Sekretarza KD PZPR Wł. Kmieciaka*, w: Egzekutywa KD PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KD z załącznikami, IX - XII 1960, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/IV/33, s. 5. Na Egzekutywie KD PZPR Wrocław Stare Miasto tow. Karol „Laskowski informował egzekutywę o sytuacji panującej w szpitalu im. Babińskiego. Siostry zakonne prowadzą na korytarzach modlitwy, ściągając chorych z łóżek, jak również przyprowadzają księdza do chorych wbrew ich woli. Dokuczają też członkom partii i tym, którzy nie chcą wychodzić na modlitwy.” Wobec tego postanowiono: „Przygotować materiał, przeprowadzić rozmowy i wysunąć wnioski (...), wezwać na rozmowę do KD kierownika Wydziału Zdrowia WRN oraz Sekretarza POP. Szpital im. Babińskiego znajdował się na pl. I Maja we Wrocławiu (obecnie pl. Jana Pawła II. Szpital obecnie został zlikwidowany).

<sup>142</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu od zastępcy komendanta MO SB w powiecie wrocławskim kpt. J. Wekselberga z dnia 26. 01. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 321.

Reasumując należy stwierdzić, że władza zdobywała informacje o Kościele stosując różne metody i środki. Pierwszymi inwigilowanymi byli przełożeni duchowieństwa i zakonów. Władza uzyskiwała wiele cennych informacji na temat konfliktów w Kurii poprzez inwigilację biskupów i księży kurialistów. Komuniści obserwowali życie prywatne i wspólnotowe duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Nieustanne śledzenie miało na celu zahamowanie ewentualnych wrogich wystąpień przeciwko władzy komunistycznej lub lojalizację księży diecezjalnych i osób zakonnych wobec władz państwowych. Duchowni diecezjalni i zakonni oraz zgromadzenia żeńskie były potencjalnym wrogiem ustrojowym, dlatego sprawowano tajny nadzór nad przestrzeganiem przez nich ustaw, praw państwowych w ich miejscu posługi, pracy, aby ich oddziaływanie na społeczeństwo jak najbardziej zminimalizować.

### **§ 3. Inwigilacja działalności duszpasterskiej duchowieństwa parafialnego.**

#### 3. 1. Tajna obserwacja udzielanych sakramentów i praktyk religijnych.

Zauważyliśmy, że władza sprawowała tajny nadzór nad przestrzeganiem przez duchowieństwo przepisów prawa. W jednym ze sprawozdań rocznych SB z Dzierżoniowa dotyczących działalności duchownych czytamy, iż „w dalszym ciągu notuje się prowadzenie polityki opozycyjnej w stosunku do państwa, biernego oporu w odniesieniu do wielu zarządzeń władz państwowych oraz aktywne oddziaływanie na społeczeństwo wierzące w odniesieniu do posyłania dzieci na religię, wychowywanie dzieci w duchu religijnym, ostre atakowanie przepisów dotyczących dopuszczalności przerywania ciąży oraz zakładanie ewidencji na osoby nie posiadające ślubów kościelnych i osoby posiadające dzieci nieochrzczone w kościele.”<sup>143</sup> Zwłaszcza wobec tego ostatniego zdania dotyczącego sakramentów małżeństwa i chrztu należy zauważyć, że duchowni w archiwach parafialnych posiadali dokumenty odnośnie swoich parafian, którzy nie przyjęli obowiązkowych sakramentów i tym samym według władzy prowadzili politykę opozycyjną, która to opierała się na aktywnym oddziaływaniu w tym zakresie na społeczeństwo. Duchowni w czasie wizyt duszpasterskich, patrząc na brak wpisów w kartotekach ewidencyjnych parafian odnoszących się do sakramentów, zachęcali do ich przyjmowania. Według władzy nielegalnym było

---

<sup>143</sup> Por. *Sprawozdanie z rocznej pracy Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej w Dzierżoniowie za rok 1965, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO d. s. bezpieczeństwa w Dzierżoniowie kpt. P. Korzona*, w: sygn. IPN Wr 053/517, t. 1, s. 34.

zachowanie, gdy duchowni podejmowali próby namawiania wiernych, aby oni przystępowali do praktyk religijnych, jakim były sakramenty. Sprawdzano, czy ksiądz przychodzący w czasie wizyty duszpasterskiej nie wywiera nacisku na związki niesakramentalne.<sup>144</sup> Wobec tego zwracano uwagę na poruszane tematy w rozmowie duchownych z wiernymi. W oparciu o prawo cywilne dotyczące małżeństw cywilnych, które miały być zawierane przed małżeństwami kościelnymi władza komunistyczna inwigilowała duchowieństwo, czy nie łamią tych przepisów i w sposób tajny udzielają ślubu bez zapowiedzi.<sup>145</sup> Władze interesowało, czy duchowni nie wywierają presji na wiernych, aby oni brali udział w obowiązkowych praktykach religijnych takich jak uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. Kontrolowano rodziny związane z PZPR, WP, MO, funkcjonariuszami i urzędnikami państwowymi, kadrami kierowniczą w zakładach pracy, fabrykach, czy przyjmują sakramenty. Dotyczyło to też przyjmowania przez ich dzieci I Komunii świętej, a tym samym skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Z drugiej strony sprawdzano, czy ksiądz nie dyskryminuje tych osób, które byli związani z władzą komunistyczną. Mogło się to przejawiać w odmawianiu przez księży pochówku zmarłym (na cmentarzu przykościelnym), którzy nie przyjmowali sakramentów i nie uczestniczyli w obowiązkowych praktykach religijnych.<sup>146</sup>

Pewnego rodzaju paranoją w inwigilacji duchownego były donosy ukazujące szpiegowanie księdza wykonującego posługę duszpasterską w konfesjonale i tak, np. w jednej z esbeckich notatek dotyczących szpiegowania ks. Tadeusza Jordanka<sup>147</sup> jest zapis odnoszący

---

<sup>144</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu SB KP w Kłodzku, za okres od 1 stycznia 1965 r. do dnia 31 grudnia 1965 r., podpisane przez zastępcę kom. powiatowego MO ds. bezp. w Kłodzku mjr Józefa Malika*, w: w: sygn. IPN Wr 053/517, t. 1, s. 121 - 122. Por. *Pismo z dnia 25. 04. 1963 r. na wszystkie powiaty do zastępcy komendanta powiatowego MO SB od naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu mjr Z. Sikorę*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 122. Według SB Kościoła „szczególnym obiektem zainteresowania są małżeństwa nie posiadające ślubu kościelnego. Osobom takim kler oferuje bezpłatnie i według życzeń potajemnie udzielić ślubu. Dotyczy to również niewierzących i niepraktykujących, na których usiłuje się w tym czasie wpływać by przyciągnąć do Kościoła.”

<sup>145</sup> Por. *Wyciąg z doniesienia dokumentu „W” z dnia 15. 09. 1964 r. dotyczący udzielenia ślubu bez zapowiedzi dla ob. Budek Jana do wiadomości i służbowego wykorzystania, podpisana przez płk Z. Sikorę z dnia 25. 09. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/859, t. 1, s. 63.

<sup>146</sup> Por. *Odpis. Konferencja dekanalna w Nowej Rudzie z dnia 15. 02. 1960 r.*, w: *Sprawozdania ze zjazdów księży 1955 - 1962*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 9. Głośną sprawą był wypadek pogrzebu dziecka i udziału w nim ks. Andrzeja Jankowskiego z Jugowa w powiecie noworudzki. Był zamieszczony artykuł ze „Sztandaru Młodych” a następnie była rozprawa w sądzie. Na temat tej sprawy informowało także „Radio Wolna Europa.”

<sup>147</sup> Por. *Notatka służbowa z 12. 04. 1962 r. na podstawie doniesienia od tw*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 65.

się do inwigilacji księdza podczas udzielania rozgrzeszenia. Konfident, który szpiegował księdza w czasie posługi w konfesjonale zanotował, że ksiądz nie udzielił rozgrzeszenia osobie związanej z PZPR.<sup>148</sup> Władzę interesowały także pozostałe sakramenty, np. przyjęcie przez diakonów sakramentu kapłaństwa. Notowano, kto przyjął świecenia kapłańskie i gdzie został skierowany przez biskupa do posługi duszpasterskiej.<sup>149</sup> Z sakramentem bierzmowania najczęściej łączyła się wizytacja biskupia. Wobec tego zwracano większą uwagę na osobę biskupa niż na przystępujących do tego sakramentu, czy duchownych pracujących w danej parafii. Jeżeli ktoś rozpracowywany przez bezpiekę przyjął sakrament chorych, to mógł pojawić się zapis w notatce służbowej odnoszący się do przyjęcia przez szpiegowaną osobę tego sakramentu.

### 3. 2. Podśluchiwanie kazań.

Inwigilowano w sposób szczególny obowiązkową cotygodniową praktykę katolicką związaną z uczestnictwem we Mszy św., a zwłaszcza część poświęconą na kazanie, które ma być nauką dla wiernych w oparciu o Ewangelię. Homilie mogły zawierać niekiedy elementy odnoszące się do polityki, wobec tego te treści nie podobały się władzy i tym samym były uważane za przejaw działalności opozycyjnej wobec władzy państwowej. Pojawia się w tym zagadnieniu problem subiektywności, ponieważ kazanie mogłoby być odbierane zupełnie różnie przez wysłuchującego je wiernego i jeszcze inaczej przez agenta SB, który przyszedł doszukiwać się działalności antypaństwowej. Duchowni i wierni mogli odbierać kazanie jako pouczenie na temat katolickiej nauki społecznej związanej ze sprawiedliwością i pomocą społeczną, solidarnością międzyludzką lub zachęcenie do pobożności, przyjmowania sakramentów, a konfident w tym samym czasie słyszałby krytykę polityki wewnętrznej państwa i partii. Kazania szczególnie były zabezpieczane przez funkcjonariuszy SB, agenturę, aktyw partyjny w czasie wizyty biskupiej, rekolekcji, misji czy

---

<sup>148</sup> Por. *Notatka służbowa z 16. 04. 1960 r. podpisana przez zastępcę komendanta pow. SB w Oleśnicy J. Bufana*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 53. Por. Tamże, s. 54, 65. Powyższa informacja miała posłużyć esbekom do pretekstu w zaplanowanej rozmowie z księdzem. Taki przypadek inwigilacji nastąpił w Oleśnicy, gdy ówczesny proboszcz parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty, i zarazem dziekan oleśnicki ks. Franciszek Sudol poprosił ks. Jordanka o pomoc w posłudze w konfesjonale.

<sup>149</sup> Por. *Przydzielenie księży po WSD na placówki*, w: *Dziennik korespondencyjny...*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 2, s. 93. Por. *Pismo pplk Z. Sikory do naczelnika Wydziału „C” z dnia 15. 01. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 36. Wydawane przez Kurię wrocławską „*Wrocławskie Wiadomości Kościelne*” informowały o nowo wyświęconych prezbiterach podając, do których parafii zostali skierowani do posługi duszpasterskiej.

uroczystości. Jeżeli stwierdzono najmniejszą krytykę ustawodawstwa państwowego odnotowywano to w notatkach, a w późniejszym czasie w teczce ewidencyjnej księdza, co powodowało szybkie wyciągnięcie konsekwencji wobec duchownego.<sup>150</sup> Stałą inwigilacją w czasie świąt<sup>151</sup> i różnych uroczystości byli objęci duchowni znani władzy ze swojej negatywnej postawy wobec komunistów. Władza inwigilowała szczególnie ich kazania w czasie, np. inauguracji roku szkolnego.<sup>152</sup> Szczególnie kontrolowano treści odczytywanych w czasie kazań listów duszpasterskich,<sup>153</sup> pasterskich Episkopatu,<sup>154</sup> komunikatów biskupa, kurii. Gdy list episkopatu był oceniany przez władze jako wrogi, ponieważ zawierał sformułowania krytykujące władze państwowe, to tym samym był niebezpieczny dla interesów państwa. Wobec tego interesowano się treścią głoszonych w tym czasie kazań lub komentarzy udzielanych przez duchownych do listów pasterskich. W związku z tym bezpieka w centrali informowała województwo, a te w piśmie podległe sobie jednostki powiatowe, iż będą wysłane do parafii instrukcje kurialne o liście pasterskim, np. Prymasa, zaplanowanym na dzień 6. 09. 1964 r., w którym poruszano temat zagrożenia życia i wiary w Polsce, trzeźwości, obrony małżeństwa, rodziny, dyskryminacji wierzących i laicyzacji,

---

<sup>150</sup> Por. *Karty ewidencyjne...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/13, s. 98, 107 - 109 i inne. Np. przeprowadzano natychmiast rozmowę profilaktyczno - ostrzegawczą. Przykładem będzie ks. Stefan Kukielczyński z miejscowości Gromadka w powiecie bolesławieckim, który odważył się powiedzieć na kazaniu, że „śluby państwowe nie są tak ważne jak kościelne”.

<sup>151</sup> Por. *Zabezpieczenie kościołów w dniu 1. 11. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/782, t. 1, s. 124 - 125. Por. *Depesza szyfrowa nr 285/15 z dnia 30. 10. 1964 r. od zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu płk T. Kukulę*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 44 - 51. Np. Wszystkich Świętych.

<sup>152</sup> Por. *Depesza szyfrowa wychodząca nr 146, podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu ppłk H. Piętka do zastępcy komendantów powiatowych SB na wszystkie powiaty woj. wrocławskiego na temat zabezpieczenia dopływu informacji o treści wygłoszonych kazań w dniu 3. 09. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 267. Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO Jawor za rok 1965 z dnia 27. 12. 1965 r., podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Jaworze mjr Wł. Kanoniaka*, w: sygn. IPN Wr 053/517, t. 1, s. 61. W 1965 r. Ks. Stanisław „Ściera podczas kazania, które głosił w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym powiedział, że w dzisiejszych czasach wychowanie młodzieży jest laickie i ateistyczne, bez wiary i Boga, że wśród nieletnich jest dużo przestępstw i, że jest to owoc XX lat komunizmu w Polsce i, że do tego samego doprowadziło również 40 lat komunizmu w Rosji.”

<sup>153</sup> Por. *Depeszę szyfrową nr 7/316 wydaną z KWMO wychodzącą w dniu 13. 09. 1960 r.; Depeszę szyfrową nr 20 z dnia 4. 02. 1961 r.* w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 431, 430.

<sup>154</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału III od zastępcy komendanta SB w powiecie wrocławskim J. Wekselberga z dnia 19. 09. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 263. Listy do odczytania w parafiach do proboszczów były dostarczone przez specjalnych gońców.

organizowania pielgrzymki na Jasną Górę na dzień 1. 10. 1964 r. czy informacji o zaplanowanym na 25. 10. 1964 r. dniu soborowym w Katedrze Wrocławskiej.<sup>155</sup> Wobec tego zastępca naczelnika SB Wydziału IV KWMO we Wrocławiu mjr Ludwik Strus<sup>156</sup> wysłał do powiatu pisma,<sup>157</sup> w których to zalecił, „aby, poprzez tw. i kontakty pozaagenturalne dokonywać rozeznania w terenie.”<sup>158</sup> Podejmowano także działania inwigilacyjne podczas kazań, gdy zaszła jakaś losowa, nieprzewidziana sytuacja polityczna, a obawiano się wystąpień antykomunistycznych z ambony. Przykładem może być śmierć Aleksandra Zawadzkiego,<sup>159</sup> rozpoczęcie nagonki w mass - mediach na biskupów za treść *Oređzia biskupów polskich do biskupów niemieckich* czy chociażby w związku z artykułem prasowym Świderskiego byłego księdza, który na łamach „Przekroju” atakował Kościół.<sup>160</sup> Niewątpliwie lokalnym wydarzeniem mogła być tragedia, która wydarzyła się w rodzinie dygnitarza partyjnego lub funkcjonariusza państwowego. Taki przypadek był w Bolesławcu, gdzie po śmierci córki zastępcy komendanta powiatowego MO kapitana Chruścińskiego

---

<sup>155</sup> W związku z Soborem Watykański II Kościół na Dolnym Śląsku obchodził wiele przedsięwzięć. Na terenie diecezji wrocławskiej w dniach od 14. 09. do 8. 12. 1964 r. były obchodzone uroczystości związane z III sesją Soboru. Według władzy komunistycznych celem uroczystości kościelnych miało być: „przyciąganie wiernych do kościoła, pogłębianie fanatyzmu i wywarcie moralnej presji na tych, co odeszli od Kościoła oraz aspekty polityczne przeciwko partii, np. o aktach przeciw ustawie o przerywaniu ciąży, niebezpieczeństwo szykan wobec niewierzących.” Por. *Pismo wychodzące z KWMO we Wrocławiu, Z - 0346/64 z dnia 28. 08. 1964 r. do zastępców komendantów powiatowych MO SB*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 89 - 93.

<sup>156</sup> Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 163. Ludwik Strus, ur. 13. 08. 1924 r. Od 15. 02. 1959 r. był starszym oficerem operacyjnym Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, a następnie od 1. 08. 1962 r. zastępcą naczelnika Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu.

<sup>157</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika SB wydziału IV KWMO we Wrocławiu mjr Ludwik Strusa*, L. dz. Z - 03 153/64, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 99.

<sup>158</sup> Tamże.

<sup>159</sup> *Telefonogram nr 5851/64 wychodzący od KWMO Wrocław do zastępców powiatowych ds. bezpieczeństwa, podpisany przez zastępcę KWMO SB mjr Krynickiego*, informujący o zabezpieczeniu w dniu 9. 08. 1964 r. kazań duchowieństwa w związku z śmiercią A. Zawadzkiego, w: Tamże, s. 116.

<sup>160</sup> *Depesza szyfrowa wychodząca nr 56 z dnia 10. 03. 1962 r. podpisana przez zastępcę komendanta Woj. MO we Wrocławiu plk B. Jedynaka*, w: Korespondencja, notatki i inne. Materiały dot: zagadnienia kleru, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 219. Władza postanowiła zabezpieczyć kazania, ponieważ w tej sprawie napisał list pasterski do duchowieństwa arcybiskup Kominek. Władza wobec tego zleciła zadanie SB, aby „zabezpieczyć dopływ informacji z ogłoszonych kazań oraz ustalić czy list ten jest odczytywany przez duchownych.” Do zadań należało także ustalenie operacyjnie czy „księża kolportują ten dokument” oraz zebranie informacji na temat „stosunku księży i wiernych do treści tego listu i opiniach o artykułach ks. Świderskiego”, itd.

zabezpieczano kazania i na podstawie inwigilacji zanotowano, że ks. Władysław Rogowski z Tarnowa stwierdził, że zmarła była „ofiara ateistycznych poglądów ojca.”<sup>161</sup>

Funkcjonariusze i sieć agenturalna, gdy był czytany list Episkopatu czy też jakiś komunikat sprawdzali, który z księży odczytywał list czy był odczytany w całości, czy po odczytaniu lub w trakcie jego był komentarz, a w związku z tym, czy występował ktoś przeciwko władzy itd.<sup>162</sup> Ze względu na możliwości SB, stałą inwigilacją obejmowano duchownych znanych z wroziej im działalności, to znaczy takich, którzy byli niełojalni, wrogo ustosunkowani do systemu.<sup>163</sup> Im SB zakładała oddzielne sprawy, którym nadawano kryptonimy. Niekiedy nagrywano ich kazania, aby udokumentować te wystąpienia.<sup>164</sup> Władza interesowała się także, czy duchowny w kazaniu nie wyczytywał nazwisk i imion dzieci nie uczęszczających

---

<sup>161</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa w Bolesławcu za 1965 rok, podpisane przez zastępcę komendanta MO ds. bezpieczeństwa w Bolesławcu kpt. H. Dąbrowskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/517, t. 1, s. 4.

<sup>162</sup> Por. *Depesza szyfrowa wychodząca nr 51 z dnia 20. 04. 1963 r.*, w: Korespondencja, notatki i inne. Materiały dot: zagadnienia kleru, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 97. Por. *Sprawozdanie z pracy Referatu Sł. Bezp. KPMO Bystrzyca Kł. za rok 1965, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO d/s bezpieczeństwa w Bystrzycy Kł. kpt. Czesława Dobrotowskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/517, t. 1. s. 21. Praktyka ta była już rozpowszechniona w latach pięćdziesiątych. Inwigilacja kazań przyczyniała się do charakterystyki duchowieństwa. Funkcjonariusze brali pod uwagę szczegóły z odczytanego listu pasterskiego, w którym były zawarte treści antypaństwowe. Sprawdzano czy odczytujący list duchowny czynił to w sposób cichy, niewyraźny, czy po zakończeniu lub w trakcie dokonywał komentarzy, aluzji, dygresji, czy odczytał w całości lub dokonał skrótów.

<sup>163</sup> Por. *Depesza szyfrowa z dnia 4. 02. 1961 r. zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu ppłk B. Jedynaka*, w: Tamże, s. 320. Jedynak w depeszy polecał: „zabezpieczyć operacyjnie w dniu 5. 02. br. i w dniu 12. 02. br. kazania księży znanych z wrogich wystąpień. Tematem wystąpień może być ostatni list episkopatu do duchowieństwa zawierający ostrą treść. O wszelkich uzyskanych materiałach informować natychmiast.”

<sup>164</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 11. 06. 1962 r. st. oficera oper. Ref. SB KWMO we Wrocławiu ppor. M. Kołodziejewskiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 209. Przykładem będzie nagrane kazanie ks. Franciszka Stupaka w kościele w Żórawinie, po wizycie na plebani bezpieki. Ksiądz poinformował wiernych na kazaniu, że 8 czerwca 1962 r. „była u niego milicja celem sprawdzenia książki, gdyż ktoś doniósł władzom, że on dokonał jakiś nadużyć. Dalej powiedział, że MO w tej sprawie będzie przesłuchiwać ludzi i w związku z tym apeluje do wiernych, ażeby na przesłuchaniu mówili tylko prawdę niczego nie ukrywając. Dalej wspomniął, że wśród nas znajduje się jakaś parszywa owca, która rozrabia nie tylko w sprawach kościelnych, ale również w szkole. Owcę tą należałoby odizolować od społeczeństwa. On żadnych nadużyć nie popełnił i niczego się nie boi. Na zakończenie jeszcze raz zaapelował ażeby wezwani na MO mówili tylko prawdę.”



na lekcje religii, ponieważ takie przypadki miały miejsce, a to by oznaczało, że duchowny w kazaniu naruszył prawo.<sup>165</sup>

### 3. 3. Śledzenie działalności dydaktyczno - wychowawczej.

W sposób szczególny władza śledziła działalność dydaktyczną Kościoła związaną z katechezą najpierw szkolną, a po wyprowadzeniu jej ze szkół, z katechezą przyparafialną. Interesowano się przestrzeganiem przepisów dotyczących katechezy szkolnej, np. czy katecheza w szkole odbywała się na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej.<sup>166</sup> Interesowano się, np. czy duchowny nie wywiera jakiegoś nacisku religijnego w rozmowach z kierownictwem szkoły czy z rodzicami katechizujących.<sup>167</sup> Gdy religia była już tylko nauczana przy parafii to szpiegowano, czy duchowny zarejestrował punkty katechetyczne,<sup>168</sup>

---

<sup>165</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, podpisane przez zastępcę komendanta SB KWMO Dzierżoniów kpt. Cz. Nowalskiego z dnia 1. 06. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 46.

<sup>166</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta SB w Lwówku Śląskim por. A. Sordyla z dnia 28. 05. 1960 r.*, w: Tamże, s. 17.

<sup>167</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału III KWMO Sł. Bezp. we Wrocławiu z dnia 31. 05. 1960 r. podpisaną przez zastępcę komendanta MO ds. bezp. w Jaworze kpt. Jana Wegnerisa*, w: Tamże, s. 51.

<sup>168</sup> Por. *Wykaz czynnych punktów katechetycznych zarejestrowanych na terenie powiatu wrocławskiego, sporządzony we Wrocławiu w dniu 10. 11. 1961 r. przez PPRN we Wrocławiu, Inspektorat Oświaty; Depesza szyfrowa z dnia 20. 09. 1961 r. zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu ppłk B. Jedynaka nr 9150/61, dotycząca zarządzenia Min. Oświaty w sprawie organizowania punktów katechetycznych; Pismo do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu od kpt. J. Wekselberga z dnia 25. 08. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 241, 245, 282. Por. *Sprawozdanie o punktach katechetycznych mające swą siedzibę na terenie pow. wrocławskiego podpisane przez Inspektora Szkolnego Kazimierza Sitkowskiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 125. Na terenie powiatu wrocławskiego na 45 czynnych punktów katechetycznych 17 duchownych zarejestrowało 31 punktów. Dlaczego to było tak ważne dla władz? Odpowiedzią na to pytanie są następujące słowa: „zgodnie z wytycznymi Partii i Rządu konieczne jest skuteczne zabezpieczenie wprowadzenia w życie zarządzenia z 19 sierpnia. Taktyka władz idzie za poinformowaniem opinii publicznej o zasadach w celu rozbijania argumentacji hierarchii kościelnej i zagrożeniu nauczania religii w punktach katechetycznych i naruszenia praw Kościoła i rodziców.” W związku z tym, że duchowni nie podpisywali umów, zastępca komendanta MO SB z powiatu wrocławskiego kpt. J. Wekselberg w piśmie do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu zalecał: „Uważam, że gdyby sprawę tą załatwiono indywidualnie z poszczególnymi księżmi, umowy podpisywałoby około 50 % księży. Nie podpisywanie umów księża tłumaczyli tym, że muszą porozumieć się w tej sprawie z kurią.” Należy stwierdzić, że w lutym 1962 r. na 52 punkty zarejestrowanych było już 50. Akcje zgłaszania prowadził zespół Sekretarza Propagandy PZPR tow. Wiesława Derycha, przewodniczącego Prezydium PRN tow. Franciszka Żygadły i inspektora szkolnego tow. Kazimierza

czy składa sprawozdania z katechezy. Władza sprawowała nadzór nad przestrzeganiem przez duchownych przepisów szkolnych i cywilnych związanych z nienaruszalnością cielesną. Jeżeli katecheta zastosował jakąś choćby najmniejszą karę cielesną, (np. pociągnięcie za ucho dziecka lub za włosy) która to była stosowana na porządku dziennym przez innych nauczycieli w szkole, to mógł się spodziewać poniesienia konsekwencji karnych i dyscyplinarnych, gdy dowiedziały się o tym władze szkolne czy państwowe oraz gdy rodzice poszkodowanego złożyli oficjalnie zażalenie na księdza w tej sprawie.<sup>169</sup>

Władzę interesowało, jakie nastroje panują wśród duchownych na temat zarządzenia z 19 sierpnia 1961 r. o organizacji punktów katechetycznych. SB wobec tego otrzymało zadanie „ustalenia odgłosów wypowiedzi i stosunku kleru do powyższego zarządzenia oraz ujawnić wszelkie próby przeciwstawienia się ze strony kleru i aktywu klerykalnego powyższemu zarządzeniu.”<sup>170</sup> Gdy wybuchł konflikt w związku z zawieraniem umów na punkty katechetyczne, władza kontrolowała działalność duchownych w tym zakresie.<sup>171</sup> Jeżeli miała być z kurii kontrola punktów katechetycznych w poszczególnych dekanatach, to SB chciało poznać, poprzez swoją agenturę księżowską, kiedy i przez kogo będzie prowadzona kontrola, co najbardziej zainteresowało kurialistów w czasie kontroli, jakie uwagi odnotowano na temat prowadzonych punktów katechetycznych, jakie były zalecenia czy wywiązały się polemiki, kłótnie. Dlatego szpiegowano w tym zagadnieniu działalność ks. Stanisława Turkowskiego, który był wizytatorem kurialnym.<sup>172</sup>

Władza dostrzegała, w związku z laicyzacją, niebezpieczeństwo w katechezie oraz w organizowaniu przez Kościół w czasie wolnym od zajęć lekcyjnych zajęć dydaktycznych,

---

Sitkowskiego. W rozmowach indywidualnych księży w większości wzbraniali się z podaniem danych o punktach katechetycznych, powołując się na zarządzenie kurii.

<sup>169</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, podpisane przez zastępcę komendanta SB KPMO Kamienna Góra por. P. Kurzona z dnia 30. 05. 1960 r.*; *Pismo do naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, podpisane przez zastępcę komendanta SB KPMO Kłodzko mjr Józefa Malika z dnia 28. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 26 - 27, 32 - 33.

<sup>170</sup> *Depeszy szyfrowa nr 9150/61 zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu pplk E. Piątka*, w: w: Tamże, s. 281.

<sup>171</sup> Przykładowo w Lubinie SB uzyskało „informacje, że księży boją się zawierać umowy z Wydz. Oświaty, gdyż tam pracują ludzie, którzy mogą donieść władzom kościelnym, jacy księży pobierają pieniądze na naukę religii. Dlatego uważam, że słusznie będzie zająć się wyjaśnieniem tej sprawy.” Por. *Notatka służbowa z dnia 28. 09. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 4, s. 23.

<sup>172</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu mjr Zb. Sikory z dnia 6. 01. 1962 r. do zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 260.

zabawowych dla dzieci i młodzieży. Poprzez taką działalność Kościół oddziaływał na dzieci i młodzież, ale i także na ich rodziców. Dlatego też inwigilowano działalność dydaktyczno - wychowawczą duchowieństwa niezwiązaną z katechizacją. W śledzeniu wykorzystywano agenturę, ale też kontakty pozaagenturalne w tym nauczycieli, kierowników szkół, funkcjonariuszy partyjnych i państwowych oraz inne osoby, które mogłyby przekazywać informacje z tym związane.<sup>173</sup> Niektórzy działacze PTTK co roku, w czasie wakacji sprawdzali, czy duchowni nie organizują na Dolnym Śląsku obozów, kolonii dla dzieci i młodzieży.<sup>174</sup> W styczniu 1960 r. uniemożliwiono ks. Janowi Myjakowi ze Strzelina pracę z młodzieżą w szeregach harcerstwa jako instruktor.<sup>175</sup> Władza komunistyczna odnotowała w Łądku Zdroju niepokojący ją przypadek działalności duszpasterskiej w parafii ks. Stanisława Szulca, który poprzez swoje „otwarcie” pedagogiczne i duszpasterskie na młodzież miał bardzo dobre efekty. Na temat jego działalności odnotowano: „ks. Szulc stosuje metody, kupując dzieciom bilety do kina, grupowo je prowadzi, gra z nimi w piłkę na boisku, organizuje różne gry i w ten sposób zdobywa sobie młodzież, która darzy go później zaufaniem i jest gotowa wykonać jego wszystkie polecenia.”<sup>176</sup> Władza nieustannie szpiegowała relacje duchownych do dzieci i młodzieży oraz wszystkich tych, którzy

---

<sup>173</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika kom. woj. MO SB we Wrocławiu pplk B. Jedynaka do zastępców komendantów SB na wszystkie powiaty z dnia 10. 05. 1960 r. z Wrocławia, Pismo naczelnika Wydziału IV Dep. III MSW mjr J. Sosnowskiego z Warszawy z dnia 30. 03. 1960 r. do naczelnika Wydziału III Komendy Woj. MO we Wrocławiu*; w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 58 - 59, 62.

<sup>174</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu ppor. mgr Zb. Bankosza z dnia 4. 07. 1962 r. do zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy; Pismo pplk Jana Niedbały do zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu z dnia 26. 05. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 231, 297 - 298. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. 1945 - 1989*, Wrocław 2002, s. 187 - 188. Było to nie tylko obecne na podstawie przykładów, ale np. podczas corocznej „akcji lato.”

<sup>175</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydz. III SB KWMO w odpowiedzi na pismo z dnia 9. 05. 1960 r. odnośnie sytuacji w szkolnictwie, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Strzelinie por. Kr. Skoczylasa*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 5 - 7. SB w Strzelinie stwierdziło, że „wszystkie posunięcia wobec katechetów czy księży, jakich w codziennej pracy spotykano uzgadniano z I Sekretarzem KP PZPR i przewodniczącym PPRN, z jednoczesnym informowaniem zastępcy kom. woj. MO do spraw specjalnymi meldunkami.”

<sup>176</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. Bystrzyca Kłodzka w związku z pismem KWMO Nr 1545/60 z dnia 9. 05. 1960 r. podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO w Bystrzycy Kłodzkiej kpt. H. Dąbrowskiego*, w: Tamże, s. 54.

przejawiali podobną działalność.<sup>177</sup> Na polu działalności wychowawczej na Dolnym Śląsku dochodziło do rywalizacji pomiędzy duszpasterzem a organizacjami socjalistycznymi takimi jak ZMS, ZMW.

### 3. 4. Szpiegowanie wizytacji kanonicznych i konferencji duchowieństwa.

W Kościele lokalnym ważnym elementem duszpasterskim były wizytacje kanoniczne i konferencje dla duchowieństwa zwłaszcza rejonowe. Ważnym elementem rządów w diecezji biskupa ordynariusza, biskupów pomocniczych i kurialistów była praktyka wizytacji kanonicznych oraz udziału ich w konferencjach zwłaszcza rejonowych dla duchownych. Zadaniem wizytatora było zbadanie działalności parafii, duszpasterstwa, moralności zarządców parafii i wiernych, spraw materialnych. Należało także do niego wyznaczenie kierunków pracy, ewentualne pouczenie, zachęcanie czy udzielanie aprobaty. Bezpieka oczywiście się tym interesowała. Na temat terminu wizytacji kanonicznych czy konferencji duchowieństwa, SB nie musiała dowiadywać się od informatorów, ponieważ były one znane poprzez zamieszczenie terminarza we *Wrocławskich Wiadomościach Kościelnych*.<sup>178</sup>

Jednak pojawia się pytanie, skąd władza wiedziała o przebiegu, rozmowach kuluarowych, wnioskach, planach, przedsięwzięciach z wizytacji i konferencji? Odpowiedź jest bardzo łatwa - z działalności tajnych współpracowników spośród duchownych. Tajni współpracownicy duchowni ujawniali wiele istotnych informacji na temat spotkań duchowieństwa z biskupami czy dziekanami. Były to donosy z wizytacji, konferencji dekanalnych, rejonowych. Szczegółowe donosy ujawniały wystąpienia biskupów wrocławskich: Kominka, Latuska,<sup>179</sup> Urbana,<sup>180</sup> Wronki,<sup>181</sup> treści wykładów, prelekcji, które

---

<sup>177</sup> Por. *Informacja o formach i metodach walki z wpływami ideologii burżuazyjno - klerikalnej w środowiskach młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem wyższych uczelni*, w: Informacje Wydziału Propagandy dot. sytuacji społeczno - politycznej woj. Wrocławskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/87, s. 41. W KW PZPR były informacje, że ksiądz w Lubaniu ubrał młodzież w mundurki harcerskie, chociaż nie byli z ZHP. Interesowano się też zapleczem plebani i tak stwierdzano, że przy plebaniach są telewizory, adaptory, płyty z najnowszymi nagraniami, aparaty filmowe, ping - pong, biblioteki. W Polkowicach były dwie drużyny sportowe męska i żeńska, którą założył duszpasterz.

<sup>178</sup> Por. WWK. R. XV: 1960, s. 39.

<sup>179</sup> *Doniesienie tw. Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r. podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 33. „Ksawery” opisał w doniesieniu wystąpienia biskupów: Kominka i Latuska podczas konferencji dekanatów wrocławskich.

<sup>180</sup> Por. *Doniesienie tw. Brzozowski nr 119 z dnia 5. 10. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 106.

wyglaszali księży kurialiści<sup>182</sup> lub zaproszeni duchowni.<sup>183</sup> Na konferencjach i wizytacjach poruszano wiele zagadnień, takich jak: nauczanie religii,<sup>184</sup> sprawy niepłacenia podatków, czynszu i z tym związanych egzekucji komorników, represji karnych wobec duchownych i świeckich, ograniczania praktyk i wolności religijnej, organizowania uroczystości religijnych.<sup>185</sup> Omawiano także sprawy dotyczące Soboru Watykańskiego<sup>186</sup> i wynikające z finansów.<sup>187</sup> Istotnym dla władzy donosem było ujawnienie treści rozmów kuluarowych.<sup>188</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że władza komunistyczna inwigilowała działalność duszpasterską skoncentrowaną wokół parafii. W sposób tajny obserwowano rozdawnictwo sakramentów, przebieg praktyk religijnych. Podsluchiwano głoszących kazania w celu stwierdzenia, bądź wykluczenia działalności opozycyjnej wobec władzy państwowej. Istotnym zagadnieniem było szpiegowanie nauczania katechezy w szkołach, a następnie przy parafii oraz działalności wychowawczej, którą prowadzili duszpasterze w czasie wolnym od zajęć lekcyjnych. Tajnym nadzorem były objęte wizytacje kanoniczne i konferencje duchowieństwa. Informacje na ten temat były przekazane władzy komunistycznej przez działającą agenturę spośród duchownych.<sup>189</sup>

---

<sup>181</sup> Por. *Doniesienie tw. Tadeusz z dnia 18. 11. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 132.

<sup>182</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 21. 03. 1962 r. od zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 74 - 75.

<sup>183</sup> Por. *Doniesienie tw. Brzozowski nr 129 z dnia 24. 05. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 98. Por. Także, *Doniesienie tw. Tadeusz nr 12 z dnia 27. 04. 1963 r.*, w: Tamże, s. 100.

<sup>184</sup> Por. *Doniesienie tw. Brzozowski nr 99 z dnia 7. 12. 1961 r.*, w: Tamże, s. 130.

<sup>185</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 23. 09. 1962 r. od zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 141. Por. Także, *Doniesienie tw. Brzozowski nr 69 z dnia 2. 12. 1960 r.*; *Doniesienie tw. Brzozowski nr 119...*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 106, 178.

<sup>186</sup> Por. *Doniesienie tw. Brzozowski nr 107 z dnia 21. 05. 1962 r.*, w: Tamże, s. 104.

<sup>187</sup> Por. *Doniesienie nr 5 tw. Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 22.

<sup>188</sup> Por. *Doniesienie, źródła Ciwes z dnia 28. 10. 1963 r.* ujawniające odpust w miejscowości Węgry, w: Tamże, s. 32. Np. pomiędzy duchownymi podczas kolacji na plebani po nawiedzeniu obrazu MB czy po odpustach.

<sup>189</sup> Por. *Odpis konferencji dekanalnej w Nowej Rudzie z dnia 15. 02. 1960 r....*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 9. Konferencje dekanalne były nie tylko w zainteresowaniu SB, lecz także UdsW, stąd posiadał ten urząd odpisy, najprawdopodobniej przekazane przez SB.

## §4. Inwigilacja świeckich.

### 4. 1. Inwigilacja alumnów Wyższych Seminariów Duchownych i ich rodzin.

Inwigilacja dotyczyła nie tylko osób duchownych i zakonnych, ale także świeckich zwłaszcza tych zaangażowanych w życie diecezji, dekanatu, parafii, którzy manifestowali swoją wiarę, przyjmowali regularnie sakramenty i wypełniali sumiennie praktyki religijne. Władza nazywała takich wiernych potocznie fanatykami, którzy przeciwstawiali się laicyzacji i szerzyli religijność w świeckim państwie. Wobec tego największe zainteresowanie władzy obejmowało alumnów seminarium duchownego. Ich rozpracowaniem jak i profesorów zajmowała się bezpieka już w latach pięćdziesiątych.<sup>190</sup> W latach sześćdziesiątych, gdy kandydat deklarował chęć wstąpienia do seminarium duchownego lub do zgromadzenia zakonnego<sup>191</sup> a władza dowiedziała się o jego planach, to był on już w zainteresowaniu bezpieki.<sup>192</sup> Odtąd zbierano na jego temat informacje. SB we Wrocławiu kierowała pisma do referatów SB w miejscu zamieszkania alumnów w celu przysłania informacji na temat poszczególnego alumna, w tym jego charakterystyki z podaniem przyczyny wstąpienia do WSD, a także opinii o jego rodzicach i rodzeństwie. Inwigilacja rodzin alumnów była rozpowszechniona w omawianych latach.<sup>193</sup> Do zebranych informacji, na temat alumnów dołączone były zdjęcia, pochodzące z Biura Ewidencji Ludności, do których zasobów miało dostęp SB. Badając inwigilację alumnów trzeba zauważyć, że bezpiece w sposób

---

<sup>190</sup> Por. *Doniesienia*, w: sygn. IPN Wr 032/280, t. 2, s. 99 - 136. Działali wokół WSD agenci, którzy sporządzali charakterystyki profesorów i alumnów.

<sup>191</sup> Por. *Dziennik korespondencyjny...*, w: sygn. IPN Wr 053/703, t. 2, s. 55.

<sup>192</sup> *Relacja ustna ks. prof. Józefa Patera do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 02. 2009 r. we Wrocławiu.* Niekiedy przyjeżdżali przedstawiciele władzy do domu rodzinnego i rozmawiali z rodzicami i zainteresowanym, aby zrezygnował z zamiaru wstąpienia do Seminarium Duchownego. Ks. prof. Józefowi Paterowi proponowano pomoc w otrzymaniu mieszkania i dobrej pracy.

<sup>193</sup> Por. *Notatki*, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 1, 3, 4, 24, 28. Por. *Notatka*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 63. Podajmy kilka przykładów. Zbierano materiały na rodzinę alumnów: Zdzisława Semeneca, Szczepana Zielińskiego, Dominika Mazana, Pawła Majchera. Interesowało SB, kto gdzie pracuje, z czego się utrzymuje, co posiada, co robił w czasie okupacji, czy jest osobą wierzącą, czy posiada jakieś nałogi itd. Próbowano zebrać choćby najmniejsze materiały obciążające, które mogłyby być wykorzystane operacyjnie. Poprzez inwigilację rodzin kleryków i stwierdzeniu, że np. ojciec utrzymywał nieformalne związki z kobietami próbowano tą informację wykorzystać do werbunku syna alumna, który bał się ujawnienia tego władzy kościelnej, gdyż mógłby zostać wydalony z WSD.

nieświadomy i niezawiniony ułatwiali inwigilację duchowni, kandydaci do stanu kapłańskiego jak i rektorat Wyższego Seminarium Duchownego, wysyłając pocztą korespondencję, która była przechwytywana przez bezpiekę. Na podstawie zachowanych dokumentów z Wydziału „W”<sup>194</sup> możemy stwierdzić, że istotne dokumenty były przez władze przechwytywane. Wśród nich były podania,<sup>195</sup> życiorysy,<sup>196</sup> zdjęcia,<sup>197</sup> opinie moralności i inne potrzebne dokumenty, które kandydat miał złożyć na studia do rektoratu, a także odpowiedzi pozytywne na podania o przyjęcie na studia podpisane przez księdza rektora.<sup>198</sup> Trudno zrozumieć i zaakceptować tę sytuację tym bardziej, że biskupi i kurialiści zabraniali wysyłania ważnych dokumentów drogą pocztową, ponieważ wiedzieli o prowadzonej przez władze perlustracji.<sup>199</sup> Alumn był objęty inwigilacją także w czasie wolnym od zajęć, np. szpiegowano jego pobyt w domu rodzinnym. Wtedy za pomocą tajnych współpracowników lub innych źródeł bezpieka dowiadywała się, z kim dany alumn się

---

<sup>194</sup> Por. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa KWMO we Wrocławiu w latach 1957 - 1990. Część I. Lata 1957 - 1975*, w: T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk..., *Twarze wrocławskiej bezpieki*, s. 22. „Wydział „W” zajmujący się perlustracją korespondencji początkowo liczył siedemnastu funkcjonariuszy, pracujących w systemie zmianowym i dysponował pomieszczeniami na pocztach obsługujących ruch międzymiastowy. Pocztę sprawdzano wyrywkowo jak również przeglądano całą korespondencję kierowaną i wysyłaną przez tzw. figurantów wydziałów operacyjnych.”

<sup>195</sup> *Prośba, podanie wystosowane do ks. Rektora WSD we Wrocławiu o przyjęcie na studia*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 7, s. 94. Por. Także, sygn. IPN Wr 032/36, t. 8.

<sup>196</sup> *Życiorys* wysłany do WSD we Wrocławiu, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 7, s. 60.

<sup>197</sup> *Prośba, podanie z fotografią kandydata*, Tamże, s. 59.

<sup>198</sup> List wysłany z rektoratu zawiadamiający o przyjęciu na studia w WSD we Wrocławiu. Tamże, s. 55.

<sup>199</sup> Por. *Pismo administratora parafii w Ścinawie Małej do Rektora WSD we Wrocławiu, z dnia 30. 10. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 7, s. 130. Podajmy, zatem przykład, który dotyczył alumna Józefa Patera, ur. 13. 04. 1944 r., m. in. późniejszego dyrektora Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, rektora PWT we Wrocławiu, profesora i wykładowcy Historii Kościoła i Patrologii. W piśmie skierowanym do rektora WSD, proboszcz ze Ścinawy Małej przedstawił opinię na temat kandydata do stanu kapłańskiego, oraz jego rodziny. Na temat alumna Józefa Patera, Służba Bezpieczeństwa wiedziała, że jest godnym kandydatem do stanu kapłańskiego, nie jest obciążony żadnymi cenzurami kanonicznymi. Na temat rodziny mamy informacje, że „rodzice żyją przykładowo w małżeństwie, po katolicku wychowują dzieci” oraz, że wszyscy synowie i wnuki tych rodziców byli ministrantami, że córki należą do kółek różańcowych. Mamy informacje, że rodzina regularnie przyjmuje sakramenty. „Sam alumn Józef Pater już jako mały ministrant zwracał uwagę wiernych parafian swoją szlachetną postawą. Już w wieku szkoły podstawowej był zakwalifikowany przez opinię wiernych do stanu duchownego. Tą szlachetną i trzeźwą postawą odznacza się w obecnej dobie i dlatego w tutejszej parafii cieszy się jak najlepszą opinią.” Widzimy, zatem, jak sami duchowni ułatwiali Służbie Bezpieczeństwa prace inwigilacyjną odnośnie alumnów, ich rodzin, wierzących świeckich.

spotykał,<sup>200</sup> o czym mówił, jak się zachowywał. Interesowało esbeków, np. czy spożywał alkohol, czy nawiązywał kontakty z kobietami itd. W jednej z dyrektyw dotyczących inwigilacji czytamy, że gdyby „po stwierdzeniu, że dany alumn lekceważy przepisy WSD na feriach i skłania się do świeckiego trybu życia - można nawet przeprowadzić z nim rozmowę operacyjną, a gdy okaże się, iż chętnie rozmawia na tematy go rozpytywane o życiu seminaryjnym, zaproponować współpracę i umówić się, by do następnych ferii nadsyłał informacje wam na wskazany adres. Jak dotąd praktyka wskazywała, że alumni przeważnie godzą się na współpracę z organami za pieniądze m. in. można fakt ten wykorzystać. Wszelkie informacje uzyskane o najbliższej rodzinie w/w alumna lub też o nim samym przekazywać systematycznie do Wydziału III gr. V.”<sup>201</sup> Władza chciała wykorzystać alumnów do uzyskania informacji o WSD oraz proponowała im ewentualną współpracę.

Omawiając inwigilacje alumnów, nie sposób jest ominąć ich pobytu w wojsku, podczas odbywania przez nich zasadniczej służby wojskowej. Otóż alumnów szpiegowano, kontrolując ich korespondencję zarówno wychodzącą i przychodzącą, podsłuchiwano rozmowy, organizowano system donosów i niepokoju wśród alumnów za pomocą tajnych współpracowników i innych donosicieli.

W czasie odbywania służby wojskowej próbowano dokonywać werbunku alumnów na tajnych współpracowników. Werbunkiem zajmował się wywiad wojskowy, który ściśle współpracował w tym zagadnieniu z dolnośląską SB. Władza chciała zwerbować znanych dzisiejszych duchownych, a w tamtym czasie alumnów: Ignacego Deca,<sup>202</sup> Józefa Patera,<sup>203</sup>

---

<sup>200</sup> *Pismo wychodzące od zastępcy naczelnika Wydziału III SB we Wrocławiu do zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu, z dnia 11. 12. 1961 r.; Notatka ppor. M. Balcerka z dnia 16. 10. 1961 r. w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 232, 233 - 234. Przykładem posłuży nam alumn V roku, (a obecnie ksiądz proboszcz z Wrocławia), który przyjechał na ferie do swojego domu rodzinnego. Major SB Zbigniew Sikora zwrócił się do kpt. J. Wekselberga, aby na alumna zwrócić uwagę podczas jego pobytu w domu rodzinnym. Polecenie brzmiało: „zwrócić uwagę na zachowanie się w/w podczas pobytu na feriach zimowych bądź też letnich w tym celu nastawić również tw. będących na waszym kontakcie a mających możliwość uzyskania interesujących nas danych o nim. Zwrócić uwagę na wykorzystanie kogoś z członków rodziny danego kleryka, do którego by była pewność, że uzyskane informacje z rozmowy alumna o WSD będzie przekazywał Służbie Bezp.”*

<sup>201</sup> Tamże.

<sup>202</sup> *Por. Pismo zastępcy Szefa Oddziału WSW z Lublina mjr M. Chojnaokiego do naczelnika Wydziału IV SB KWMO z Wrocławia powstałe 8. 11. 1963 r., w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 23. Relacja ustna ks. biskupa prof. Ignacego Deca do autora niniejszej pracy, w dniu 20. 10. 2009 r. we Wrocławiu. Por. Aneks. I. Dec, ur. 27. 07. 1944 r. był w tym czasie alumnem I - go roku WSD we Wrocławiu, późniejszy pierwszy biskup diecezji świdnickiej, wieloletni rektor PWT we Wrocławiu, profesor wykładowca metafizyki, filozofii w PWT. Alumna*



Zdzisława Zdebskiego.<sup>204</sup> Na podstawie tych trzech przykładów widać skalę zainteresowania wojskowych służb Kościołem poprzez werbowanie młodych ludzi, którzy pragnęli zostać duchownymi. Wymienionych alumnów nie udało się władzy zwerbować. Jednak byli też i tacy, którzy w wojsku dali się wplątać we „współpracę”.<sup>205</sup>

Dostrzegamy, jak na różne sposoby władza niszczyła gorliwych ludzi. Jeżeli dowiedziano się poprzez działających tw., że alumnowi udało się poprzez znajomości lub drogą nielegalną uzyskać kategorię niezdolności do służby wojskowej, to natychmiast SB podejmowało wraz z wojskiem działania zmierzające do powtórzenia go przed komisją.<sup>206</sup>

Na terenie budynku seminarium duchownego we Wrocławiu działali tajni współpracownicy. Zamieszczone zostały też aparaty nasłuchowe, np. w pokoju rektora,

---

Ignacego Deca próbowano zwerbować podczas odbywania służby wojskowej. Nie uległ długogodzinnym męczącym namowom. Według biskupa I. Deca tajna: „rozmowa trwała cztery godziny. Odbędzie się w sztabie wojskowym w 1964 r. ”

<sup>203</sup> Por. *Pismo skierowane przez zastępcę Szefa Oddziału Wojskowego Służby Wewnętrznej z Koszalina mjr A. Bisa do zastępcy komendanta KWMO ds. bezp. we Wrocławiu z dnia 9. 11. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 23. *Relacja ustna ks. prof. J. Patera do autora niniejszej pracy, we Wrocławiu w dniu 10. 02. 2009 r.* Będąc w wojsku organizowano dla alumnów przymusowe potańcówki z przywiezionymi do jednostki studentkami z Liceum Nauczycielskiego. Składali alumnom propozycje dotyczące współpracy w roli donosiciela. „Obiecali mi złote góry”.

<sup>204</sup> Por. *Pismo skierowane przez zastępcę Szefa Oddziału Wojskowego Służby Wewnętrznej z Rzeszowa mjr W. Latacza do naczelnika wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu z listopada 1963 r.*, w: Tamże, s. 22. *Relacja ustna ks. dr Zdzisława Zdebskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 9. 12. 2008 r. we Wrocławiu.* Z. Zdebski, ur. 21. 07. 1943 r., m. in. ks. dr, wykładowca Starego Testamentu na PWT. Kleryk Zdebski nie poszedł do wojska, uratował jego przed poborem znajomy lekarz, który wydał zaświadczenie stwierdzające niezdolność do służby wojskowej. Po latach ma świadomość, że był „łakomym kąskiem dla bezpieki”.

<sup>205</sup> Por. sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 108, 114, 117. Por. Także, s. 51, 84. Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 70 - 71. Przytoczę jeden przykład, gdyż przedstawia on dramat alumna, którego zmuszono w wojsku do współpracy. We Wrocławiu będąc w seminarium najprawdopodobniej współpracował w jakimś zakresie z SB. Miał pseudonim „Zryw”. Nie wiem, czy pisał swoje doniesienia, ale odszukałem następujący zapis, że będąc w Rzeszowie w jednostce, odmówił współpracy. Nie chciał donosić na swoich kolegów. Wobec odmowy, Szef oddziału WSW w Rzeszowie ppłk S. Maksymiuk prosił o przyjazd kompetentnego pracownika SB z Wrocławia w celu nawiązania z nim współpracy. Przyjechał do tw. ps. „Zryw” kpt. Ryszard Chodubski, ur. 16. 03. 1932 r. Od 1. 01. 1957 r. był oficerem operacyjnym Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu, od 1. 04. 1958 r. oficerem, a następnie od 1. 08. 1962 r. starszym oficerem techniki operacyjnej Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu.

<sup>206</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta SB w Oleśnicy J. Bufan do naczelnika Wydz. IV KWMO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu z dnia 10. 06. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 41. Tajny Współpracownik „Ziutek” doniósł, że alumn II r. Leopold Wysocki z WSD w ten sposób uniknął poboru.

pokojach profesorów. Znany jest fakt wykrycia przez księży, w późniejszych latach, w seminaryjnej kaplicy podsłuchów. Z przeciwdziałaniem esbecji i jej agentury musiał zetknąć się ks. rektor biskup Paweł Latusek.<sup>207</sup>

Trzeba pamiętać, że regulamin WSD we Wrocławiu ograniczał swobodę alumnów, a tym samym zabezpieczał ich przed działaniami aparatu bezpieczeństwa.<sup>208</sup> Wobec tego do alumnów w Seminarium mieli mały dostęp funkcjonariusze SB. Co nie oznacza, że nie było tajnych współpracowników wśród alumnów, którzy korespondowali z esbekami.<sup>209</sup> Przełożeni w WSD we Wrocławiu poinformowali alumnów o możliwości kontrowania przez uczelnię przychodzącej i wychodzącej korespondencji alumnów.

---

<sup>207</sup> Por. J. Pater, *Całym sercem służył Bogu i ludziom*, w: *Nasz Dziennik*, dnia 2. 06. 2007, nr 128 (2841), wydanie internetowe, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 4. 06. 2007 r. Por. *Doniesienie tw. Ordon z dnia 11. 10. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 28, s. 20. „Ksiądz rektor Latusek w czasie sobotnich konferencji informował alumnów o stosowanych przez władze państwowe szykanach, zachęcając ich do wytrwałości i gotowości na wszelkie doświadczenia. Obecnych zaś w kaplicy współpracowników SB prosił, by sami zrezygnowali z dalszego pobytu w seminarium, gdyż poza przygotowaniem do służby kapłańskiej niczego tu nie zaobserwują, a ponadto prędzej czy później zostaną rozpoznani. Zdarzało się, że niektórzy przychodzili wprost do księdza rektora i przyznając się do współpracy z SB, prosili o zwolnienie.” Natrafiono także na doniesienie, w którym jest zaznaczone, że ks. prefekt Pietraszko, omawiając próby werbunku alumnów zwrócił się do nich następująco: „kto chce współpracować i brać pieniądze to niech czyni, ale niech zaraz opuści seminarium.”

<sup>208</sup> Por. *Regulamin dla alumnów Wyższego Seminarium Duchownego 1960 r.*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/1, s. 4. Por. Tamże, punkty 18 - 25. W regulaminie były zapisy ograniczające kleryków m. in., że „dwa razy w tygodniu mogą wychodzić w miasto”, „ograniczają do minimum korespondencje, i „przyjmowanie odwiedzin”, „wysyłają i otrzymują wszelką korespondencję za pośrednictwem przełożonych”, oraz iż „na wyjście do miasta trzeba uzyskać pozwolenie przełożonych i zasadniczo w czasie wolnym od zajęć załatwiać swe sprawy.” Gdy alumni wychodzili z Seminarium mieli się wpisywać się do księgi wychodzących a następnie odnotowywać swój powrót. Przyjmowanie odwiedzających alumnów oraz przesyłek i pism mogło być tylko po uzyskaniu zgody przełożonych.

<sup>209</sup> Por. *Doniesienie*, w: sygn. IPN Wr 032/26, t. 2, s. 180. Por. *Relacja ustna ks. prof. Antoniego Kielbasy do autora niniejszej pracy, w dniu 5. 10. 2009 r. we Wrocławiu*. Bezpieka dowiedziała się od tajnego współpracownika - alumna Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów w Bagnie, że „każdy z kleryków (przeważnie każdy) posiada dobrodziejki, są to przeważnie stare panny, które opiekują się danym klerykiem. Przesyłają paczki, oraz pewne sumy pieniędzy, co miesiąc 100 lub 200 zł. na danego kleryka”. Wiadomości z tego donosu podważył ks. Antoni Kielbasa, ur. 6. 11. 1938 r. W tamtym czasie alumn WSD w Bagnie, późniejszy profesor, wykładowca historii Kościoła w PWT. Profesor stwierdził, że nieścisłość „dotyczy podanych sum i stanu cywilnego dobrodziejów. W tamtych czasach każdy ze studentów legitymował się wobec władz państwowych, że utrzymuje się z datków dobrodziejów zgromadzenia.”

Konfidenci byli i działali w WSD, i o tym wiedzieli przełożeni alumnów. Konfidenci najczęściej rezygnowali z seminarium i kapłaństwa, nie przyjmując święceń.<sup>210</sup> SB interesowała się alumnami, którzy wystąpili z WSD lub z niego zostali usunięci. Niekiedy składano im propozycję współpracy lub wynagradzano za udzielenie odpowiednich informacji na temat alumnów, profesorów czy ogólnych i szczegółowych spraw związanych z WSD.<sup>211</sup> Wiedza na temat alumnów nie była celem samym w sobie. Uzyskane informacje z donosów na temat alumnów były wykorzystane w późniejszych latach, gdy po przyjęciu święceń stali się duchownymi.

#### 4. 2. Zaangażowani świeccy.

Zaangażowani świeccy, którzy pomagali duszpasterzom, też podlegali inwigilacji. Byli to, katecheci,<sup>212</sup> organiści,<sup>213</sup> kościelni, gospodynie,<sup>214</sup> wierni z komitetu parafialnego, osoby przynależące do chórów kościelnych, stowarzyszeń, czy grup modlitewnych, komitetów budowy obiektów sakralnych.<sup>215</sup> Zwłaszcza obserwowano tych świeckich, którzy byli inspiratorami, organizatorami różnego rodzaju akcji duszpasterskiej<sup>216</sup> czy tych występujących przeciw ustawom antykościelnym, np. wobec dyrekcji szkół za ściąganie

---

<sup>210</sup> Było to już praktyką w latach poprzedzających, np. inwigilację Seminarium Salwatorianów w Bagnie, w: sygn. IPN Wr 032/26 t. 2, s. 180 - 183, 194, 288. Por. Także, *Notatkę służbową z 4. 07. 1959 r. dotyczącą rozeznania kleryków z seminarium duchownego z Bagna, którzy podlegali komisji poborowej w 1959 r. z rocznika 1936 do 1939 r. włącznie, podpisaną przez zastępcę komendanta KPMO Służby Bezpieczeństwa w Trzebnicy kpt. T. Gregorczyka*, Tamże, s. 296 - 304.

<sup>211</sup> Por. *Pismo st. of. oper. Zbigniewa Czachorowskiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 1, s. 274 - 275 i 267.

<sup>212</sup> Por. *Doniesienie źródła KW z dnia 18. 12. 1962 r.*; *Notatka służbowa z dnia 21. 06. 1961 r. podpisana przez st. sierż. Bronisława Antosa*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 145, 289.

<sup>213</sup> Por. *Donos źródła Wawel z dnia 18. 07. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 3, s. 86.

<sup>214</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 17. 01. 1964 r. z Lubina*, w: Tamże, s. 159 - 160.

<sup>215</sup> Por. *Pismo z dnia 29. 10. 1960 r. nr L. dz. E 04143/60 od naczelnika Wydziału III - go SB KWMO*, w: Tamże, s. 153 - 156.

<sup>216</sup> Inwigilowano przykładowo tych, którzy pomagali duszpasterzowi w rozwożeniu po zbiorce artykułów rolnych do seminarium duchownego. Por. *Informacja z dnia 20. 10. 1960 r.*, w: Tamże, s. 137. Por. Także, *Notatka służbowa z 21. 11. 1963 r. na podstawie doniesienia tw. Ignac z Wrocławia*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 69. Por. *Pisma przychodzące informacje do naczelnika Wydziału IV KWMO Z. Sikory dotyczące punktów katechetycznych*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 22 - 30. Także szpiegowano wiernych, którzy udostępnili lokal do nauczania katechezy w swoim domu.

krzyży z sal lekcyjnych.<sup>217</sup> Władza sprawowała tajny nadzór nad gorliwymi i zaangażowanymi wiernymi, wśród których były osoby związane z grupami parafialnymi. Inwigilacją byli objęci przewodniczący tych grup. W związku z powyższym szpiegowano wiernych poczynając od przewodniczącego komitetu kościelnego, a skończywszy niekiedy na starszej pani, która organizowała kółko różańcowe w parafii.<sup>218</sup> Komendanci posterunków milicji, otrzymywali zadania sporządzenia wykazów osób należących do tej grupy modlitewnej.<sup>219</sup> Do obowiązków ich należało również tajne fotografowanie wiernych.<sup>220</sup> Na ich pracy opierali się później funkcjonariusze SB, którzy sporządzali ogólne wykazy organizacji kościelnych działających w powiatach. W dokumentacji odnotowywano, kto brał udział w delegacji parafialnej na uroczystości diecezjalne lub ogólnokrajowe.<sup>221</sup> W tych wykazach były podane miejsca zatrudnienia najbardziej aktywnych, np. przewodniczących rad kościelnych.<sup>222</sup> Następnie te osoby były inwigilowane w miejscu swojego zatrudnienia. Zainteresowanie aparatu bezpieczeństwa obejmowało też kółka ministrantów. Szpiegowano najczęściej chłopców ze szkół podstawowych.<sup>223</sup> Według władz państwowych, legalnych stowarzyszeń katolickich było bardzo mało.<sup>224</sup> Wśród nich należy wymienić Klub Inteligencji

---

<sup>217</sup> Por. *Notatka służbowa*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 178.

<sup>218</sup> Por. *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie pow. wrocławskiego z dnia 8. 12. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 50.

<sup>219</sup> Por. *Wykaz kółek różańcowych działających na terenie pow. wrocławskiego opracowany na podstawie notatek komendantów poszczególnych posterunków, sporządzony we Wrocławiu dnia 19. 12. 1960 r.*, w: Tamże, s. 74 - 75.

<sup>220</sup> Por. *Fotografie*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 3, s. 300. Na fotografii są widoczne wierni, którzy brali udział w peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w jednej z parafii Dolnośląskiej.

<sup>221</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu SB z Bystrzycy Kłodzkiej za rok 1966, z dnia 21. 12. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 43.

<sup>222</sup> Por. *Wykaz organizacji kościelnych działających na terenie powiatu Wrocław*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 85 - 86.

<sup>223</sup> Por. Tamże.

<sup>224</sup> Por. *Nowe momenty aktualizujące kontrwywiadowczą charakterystykę zagadnienia reakcyjnego kleru katolickiego na terenie pow. wrocławskiego, z dnia 8.07. 1960 r. podpisana przez mjr J. Wekselberga*, Tamże, s. 6 - 11. Por. *Liczebność i charakter działalności organizacji klerikalnych; Analiza dot. form i zakresu działalności stowarzyszeń katolickich, działających na terenie wojew. wrocławskiego z dnia 30. 05. 1960 r.*, w: *Materiały dot. kleru i stowarzyszeń katolickich oraz polityki personalnej kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka 1960 - 1961*, sygn. IPN Wr 053/540, s. 23, 37 - 38. Na początku lat sześćdziesiątych we Wrocławiu legalnymi według władzy był KIK skupiający wokół siebie 300 osób, Towarzystwo Przyjaciół KUL które liczyło ok. 600 osób, a także jeden chór kościelny. Na terenie Województwa i Wrocławia w maju 1960 r.

Katolickiej, który był obstawiony przez agenturę SB i tym samym poddawany szerokiej inwigilacji.<sup>225</sup> Władzy można było narazić się na różne sposoby, np., gdy ktoś czynił próby, pisząc petycje, w sprawie pozostawienia katechezy w szkołach, zachowania emblematu religijnego w miejscu pracy, nauki, organizacji pielgrzymek i wycieczek z zakładów pracy do miejsc pielgrzymkowych na terenie Dolnego Śląska.<sup>226</sup> W tego rodzaju inwigilacji sprawdzali się informatorzy, którzy działali przy parafiach czy zakładach pracy i szybko ujawniali przedsięwzięcia wiernych, którzy chcieliby organizować wycieczkę do miejsc pielgrzymkowych, np. do Wambierzyc.<sup>227</sup> Szpiegowano także pielgrzymów udających się do sanktuariów poza Dolnym Śląskiem. Wrocławskie SB otrzymywało fotografie samochodów zaparkowanych koło klasztoru Jasnogórskiego w trakcie trwania uroczystości kościelnych. Fotografowane samochody miały widoczne tablice rejestracyjne z Dolnego Śląska. Powodem było podejrzenie, że pasażerowie uczestniczyli w uroczystościach Maryjnych na Jasnej Górze. Na podstawie tablic rejestracyjnych ustalano właściciela pojazdu i podejmowano wobec tych osób kolejne działania.<sup>228</sup> Władza interesowała się miejscami pielgrzymek na terenie Dolnego Śląska.<sup>229</sup> W omawianych latach SB rozpracowywało sanktuaria, także te,

---

stowarzyszeń katolickich było 1589, które zrzeszały 22 tys. osób. Wśród nich byli członkowie PZPR, ZSL, ZMW, ZHP.

<sup>225</sup> Por. *Tezy I Duszpasterstwo stanowe*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 73. Por. Także, s. 38. Por. *Informacja dot. KIK do MSW podpisana przez funkcjonariusza SB Żochowskiego*, w: *Dziennik korespondencyjny...*, w: sygn. IPN Wr 053/701, t. 1, s. 53. KIK odgrywał istotną rolę duszpasterską wobec studentów. W 1960 r. wg SB „czołowymi aktywistami w KIK - u były i byli: Maria Stokowska, Ewa Kurowska, profesorowie: Leszek Winowski, Zygmunt Urabet, Morezowski, Szwabowicz, Łanowski, Cena, Świętochowski, Wanke, Langchamps, Wysłuch, Czaplński, K. Orzechowski oraz pracownicy naukowci: Zofia Skrowaczewska, Antoni Pelczarski, Chamiec”. Informacje o KIK SB przekazywało do MSW.

<sup>226</sup> Por. *Wykazy uczniów biorących udział w pielgrzymce do Częstochowy*, w: Tamże, s. 246. Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu SB w Bolesławcu za rok 1966 z dnia 21. 12. 1966 r.*, w: *Sprawozdania z pracy operacyjnej Referatu SB za 1966 r.*, sygn. IPN Wr 053/518, s. 3. Władza sporządzała wykazy uczestników i organizatorów pielgrzymek na Jasną Górę i innych miejsc pielgrzymkowych takich jak Bardo Śl., Trzebnica.

<sup>227</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu na podstawie donosy tw. Franka*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 141. Wierni chcieli uzyskać ze swojego zakładu autobus w celu podróży. Ujawnienie przez tw. informacji spowodowało uniemożliwienie im wyjazdu.

<sup>228</sup> Jest w dokumentach zdjęcie samochodu marki „Warszawa”, a na jej odwrocie napis, że jest to własność Józefa Malensiaka. Por. *Pismo wychodzące z KWMO we Wrocławiu od naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu ppłk Z. Sikory do zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Sycowie*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 86 - 87.

<sup>229</sup> Por. *Pismo, polecenie z MSW dotyczące sporządzenia pism na temat masowych imprez kościelnych oraz zorganizowanych pielgrzymek do miejsc kultu w latach 1957 - 1964*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 52 - 56.

które w dzisiejszych czasach są już mało popularne i nieznaczące. Przykładem może być sanktuarium w Twardogórze. Warto wspomnieć, iż 13 sierpnia 1961 r. przyjechali tam dwaj biskupi ks. bp Kominek i bp Baraniak. Do tego miejsca w tym dniu przyszedł także pielgrzymki z Pabianic, z dzielnicy Wrocławia - Psiego Pola i z parafii ościennych.<sup>230</sup> Celem tych działań było zaniechanie ruchu pielgrzymkowego oraz uniemożliwienie odbywania praktyk religijnych na danym terenie. Władzom państwowym można było narazić się w trakcie procesji Bożego Ciała. Przed tą uroczystością była wysłana depesza do zastępców komendantów powiatowych SB, aby zorganizowali na swoim terenie podsłuchiwanie kazań, szpiegowanie przebiegu procesji. Otrzymywali także zadanie, aby w meldunku umieścić informacje czy nie naruszano wyznaczonej trasy, czy były widoczne w trakcie procesji sztandary od niezarejestrowanych stowarzyszeń,<sup>231</sup> a także nakazywano podać wykaz osób, które budowały ołtarze, nosili baldachim i co pomagali przytrzymać dłonie księdza w podtrzymaniu Najświętszego Sakramentu umieszczonego w monstrancji.<sup>232</sup>

Na parafian, którzy otwarcie występowali w obronie Kościoła, zakładano sprawy rozpoznawcze. Przykładami są wierni z parafii Kąty Wr.<sup>233</sup> i z Siechnicy.<sup>234</sup>

---

<sup>230</sup> Tamże, s. 52. Władza stwierdziła, że rok później przyjechała także pielgrzymka z Łodzi. Odnotowywało, że pojawiali się tam inwalidzi i lekarze.

<sup>231</sup> *Depesza szyfrowa wychodząca nr 69 z dnia 10. 06. 1963 r., dot. uroczystości Bożego Ciała od zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu pplk. T. Kukula*, w: Korespondencja, notatki i inne. Materiały dot. zagadnienia kleru, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 79.

<sup>232</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 14. 06. 1963 r. przez mjr J. Wegnerisa*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 3, s. 85.

<sup>233</sup> Por. *Wykaz spraw aktualnie prowadzonych*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 28. Por. *Sprawa operacyjna kryptonim Krzyżacy na grupę aktywu katolickiego w Kątach Wr., z dnia 2. 08. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 60 - 61. Sprawa o kryptonimie „Krzyżacy” na grupę wiernych z Kąt Wr. Rozpracowywano szczególnie następujące osoby: Józefa Krepulca „aktywistę kościelnego”, który domagał się od Prezydium MRN, aby wyasygnowało 4000 zł. na remont figury Jezusa stojącego obok posterunku MO, Antoniego Barana dyrektora z zakładu państwowego w Kątach Wr., Genowefę Zych, która była gospodynią domową i chciała wręczyć petycję Wł. Gomulce, Halinę Czerneszewicz korespondentkę PAX, która ośmieszyła władze po wypadkach „kąteckich”, w których to został zastrzelony przez milicjanta jeden z mieszkańców. SB miało odnośnie inwigilacji następujące zadanie: „Głównym zadaniem dla nas w powyższej sprawie jest dokładne rozeznanie i ustalenie zamierzeń powyższej grupy, ażeby stosować w porę odpowiednie przedsięwzięcia, celem paraliżowania wrogich zamierzeń. Wszelkie wykroczenia dokumentować i karać drogą administracyjną.”

<sup>234</sup> Por. *Wyciąg z planu pracy Referatu Sł. Bezpieczeństwa KPMO we Wrocławiu na III - ci kwartał 1961 r.; Uzupełnienie kontrywiadowniczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie pow. wrocławskiego, z dnia 8. 12. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 14, 51 - 52. W Siechnicy był wikarym ks. Edward Wilk, który poprzez swoją postawę przyciągał młodzież do Kościoła. Zorganizował m. in. koło

#### 4. 3. Urzędnicy państwowi i partyjni.

Partia miała istotne znaczenie w objęciu kierowniczego stanowiska w zakładzie państwowym. Dotyczyło to także urzędników państwowych, np. w Radach Narodowych. Należy przypomnieć, że w egzekutywach partyjnych w województwie czy w powiecie zasiadali prezesi, dyrektorzy fabryk, zakładów pracy, przedsiębiorstw, rektorzy wyższych uczelni, którzy brali udział w zebraniach partyjnych. Osoby na stanowiskach w zdecydowanej większości były członkami partii lub posiadały duże poparcie innych przedstawicieli władzy. Od osób, którym partia zaufała i mianowała na stanowisko kierownicze, wymagano nie tylko lojalności w sprawach urzędowych, ale i prywatnych. Te osoby miały być autorytetem i dawać przykład społeczności, która w większości była katolicka, poprzez swoje postępowanie zgodne z etyką partyjną, socjalistyczną. Dotyczyło to także członków partii, których za niemoralność wyrzucano z szeregów.<sup>235</sup> Napiętnowane były w partii nadużycia finansowe, postępowanie niezgodne z kodeksem karnym, np. wszczynanie awantur w pracy i domu, plagi społeczne takie jak, np. alkoholizm czy życie w związku nieformalnym. Za takie postępowanie najczęściej usuwano z PZPR.<sup>236</sup> W wielu organizacjach partyjnych był duży nacisk na zaniechanie religijności przez członków partii, ponieważ wierzący partyjni osłabiali swoimi praktykami PZPR. Inwigilowanie i konsekwencje w tym zakresie zależały głównie od sekretarzy partyjnych, ale i od działającej na danym terenie bezpieki i tzw. osób im „życzliwych.” Według statutu PZPR do partii mogły należeć osoby wierzące, a więc też

---

artystyczne w którym było 30 - stu wiernych, grupę ministrantów, do której należało 15 chłopców, kółko różańcowe do którego należało 45 osób. Organizował dla młodzieży grę w siatkówkę.

<sup>235</sup> Por. *Projekt i wnioski dodatkowe do uchwały Plenum KD PZPR „o zadaniach organizacji partyjnych w rozwijaniu i umacnianiu życia wewnątrzpartyjnego wydanym przez KD PZPR Wrocław - Stare Miasto*, w: Plenum KD PZPR, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/II/7, s. 83 - 84. W czasie Plenum mówiono, że partyjni mają być wzorem do naśladowania w związku z tym było polecenie, aby „nie dopuszczać by na ławach oskarżonych zasiadali ludzie mający legitymacje partyjne.” Wobec tego należało usuwać z partii: pijaków, chuliganów, a także do tej grupy zaliczono tych, którzy ulegają klerykalizmowi.

<sup>236</sup> Por. *Protokół nr 5 z dnia 7. 02. 1962 r. z posiedzenia Egzekutywy KD PZPR Wrocław - Stare Miasto*, w: Tamże, s. 55 - 56. Por. Także *Wniosek o zatwierdzenie kandydatów na lektorów KW PZPR*, w: Egzekutywa, nr 4 - 6, sygn. AP KW PZPR 74/IV/127, s. 221. Nie wszystkich jednakże dotknęło wykluczenie. Przykładem jest redaktor *Słowa Polskiego*, członek ZW SAiW, kierownik Sekcji ideologicznej grupy lektorów ZW ZMS, tow. Henryk Machul, ur. 21. 01. 1929 r. - zm. 1998 r., ps. „Mach“, który otrzymał nagannę z ostrzeżeniem. Machul pisał artykuły na tematy etyczne a także antykościelne. Według POP przy Redakcji *Słowa Polskiego* tow. Machul w swoim życiu prywatnym zachowywał się niemoralnie. Jednakże Egzekutywa KD Stare Miasto znalazła okoliczności łagodzące m. in. posiadał trwale chore dziecko.

katolicy.<sup>237</sup> Jednakże napisane przepisy partyjne, instrukcje, które gwarantowały za konstytucją wolność wyznania i sumienia odbiegały od praktyki. Gdy przyjmowano do partii, niektórzy gorliwi „wyznawcy Marksa i Lenina” - przedstawiciele danej organizacji partyjnej pytali się kandydatów o ich stosunek do: wiary, Pana Boga, Kościoła, przyjmowania sakramentów i udziału w praktykach religijnych. Niekiedy dla kandydatów do partii, a zarazem wiernych był to czas próby. Jedni zaparli się Boga, wybierając partię i możliwy szybki awans, lepsze zarobki; drudzy zatajali swoją przynależność do Kościoła, aby zostać przyjętym do partii, jeszcze inni deklarowali swoją wiarę, nie bacząc na konsekwencje przyznania się do Chrystusa. Do zadań SB należało inwigilowanie urzędników państwowych i członków partii pod kątem ich praktyk religijnych, np. udziału w niedzielnej Mszy św.,<sup>238</sup> posłanie dzieci na katechezę. Przypatrywano się także udziału ich dzieci w przystąpieniu do I Komunii świętej.<sup>239</sup> Zwracano uwagę, czy urzędnik państwowy lub partyjny nie bierze udziału w powitaniu biskupa w parafii.<sup>240</sup> Sprawdzano także czy przyjęcie sakramentu małżeństwa. W przypadku wykrycia tego typu zachowań natychmiast kierowano pismo do I Sekretarza w danym terenie pismo informujące o danym przypadku. W związku z tym SB inwigilowało osoby partyjne i urzędników państwowych, którzy w jakikolwiek sposób ukazywali swoje przywiązanie do wiary, kierując informacje do macierzystej organizacji partyjnej, celem wyciągnięcia przez PZPR konsekwencji wobec postawy nielojalnego członka partii czy urzędnika. Nawet donosy, z niesprawdzonych źródeł, były od razu wysłane

---

<sup>237</sup> Por. *Pismo do Egzekutywy Komitetów Wojewódzkich, oraz sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych*, wydane przez Wydział Administracyjny KC PZPR w listopadzie 1957 r. w: *Zalecenia, analizy Wydziału Organizacyjnego*, sygn. AP KW PZPR 74/VI/160, s. 17 - 20.

<sup>238</sup> Por. *Pismo od oficera operac. SB we Wrocławiu Kołodziejskiego, do I Sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 57. Kołodziejski informował, że w czasie porannej Mszy św. wielkanocnej w dniu 24. 04. 1962 r. w kościele pw. św. Doroty uczestniczył prokurator Prokuratury Powiatowej dla pow. wrocławskiego tow. Z. Nawara.

<sup>239</sup> Por. *Pismo od zastępcy komendanta MO SB pow. wrocławskiego mjr J. Wekselberga z dnia 4. 07. 1962 r., do I sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: Tamże, s. 55. Wekselberg napisał, że Mieczysław Kruczyński, sekretarz POP PZPR, pracownik PGR w Starym Zamku w czerwcu 1962 r. miał dać 300 zł. księdzu Antoniemu Krzysicy, aby jego córka poszła do I Komunii św. Powodem datku miały być kłopoty córki w opanowaniu materiału, który był wymogiem do dopuszczenia jej do przyjęcia sakramentu. Według SB ksiądz miał zobowiązać go do uczestniczenia w nabożeństwach. Tak samo miał postąpić także tow. Stanisław Góral, pracownik Cukrowni „Pustków”.

<sup>240</sup> Por. *Informacja kpt. J. Wekselberga zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 12. 09. 1961 r.*, w: Tamże, s. 100.



do sekretarza PZPR na temat angażujących się w parafii partyjnych.<sup>241</sup> Informacje dotyczyły także udziału w zbieraniu zbiorów na cele Kościoła,<sup>242</sup> ich przeprowadzaniu czy organizowaniu,<sup>243</sup> przyjęciu przez nich obrazu peregrynacyjnego w miejscu ich zamieszkania, a także pomocy w organizacji, wspomnianych już uroczystości Bożego Ciała.<sup>244</sup> Sprawdzano także urzędników Rad Narodowych, czy nie pomagają kurii wrocławskiej i duszpasterzom w załatwieniu różnorodnych spraw.<sup>245</sup>

#### 4. 4. Wybrane grupy społeczne.

---

<sup>241</sup> Por. *Pismo od zastępcy komendanta MO SB pow. wrocławskiego mjr J. Wekselberga z dnia 14. 07. 1962 r., do I sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 52. Wekselberg napisał, w oparciu o niesprawdzone źródło, iż członek PZPR w Wierzbicach Wojciech Banasiak organizował zbiórkę na zakup organów do miejscowego kościoła i parkanu ogradzającego cmentarz parafialny. Wraz z Leonem Filipiakiem (sklepowym z GS w Wierzbicach) mieli być „chrzestnymi organów.”

<sup>242</sup> Por. *Pismo od zastępcy komendanta MO SB pow. wrocławskiego mjr J. Wekselberga z dnia 2. 02. 1963 r., do I Sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: Tamże, s. 71. Wekselberg napisał, że mieszkańcy parafii Jaksonów, ze wsi Pasterzyce, Wilczów i Pelczyce zbierali pieniądze na remont kościoła. Wśród darczyńców byli partyjni: kierownik PGR w Pasterzycach Stanisław Folga i sołtys tej wsi Karol Godyń. Wekselberg wymienił także 13 osób, którzy dali pieniądze. Ludność miała zebrać 30930 zł. z tego 7884, 40 zł. władza zakwestionowała i przekazała sprawę do Kolegium Orzekającego PGR w Pasterzycach.

<sup>243</sup> Por. *Pismo od zastępcy komendanta MO SB pow. wrocławskiego mjr J. Wekselberga z dnia 31. 05. 1961 r., do I sekretarza KP PZPR we Wrocławiu*, w: Tamże, s. 113. Wekselberg ujawnił informacje, że w skład komitetu organizacyjnego I Komunii św. w Siechnicy została wybrana członkini PZPR, a zarazem księgowa Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego, radna GRN w Siechnicy Olga Malinowska, która to z Heleną Skomorowską przeprowadzały zbiórki pieniężne, za które zostały ukarane.

<sup>244</sup> Por. *Informacja do I sekretarza KP PZPR we Wrocławiu z dnia 27. 06. 1960 r.*, w: Tamże, s. 140. Por. Także, *Notatka służbowa z 29. 05. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 1, s. 46. Wymieniono, że Joanna Dranuta z parafii Kąty Wr., pracownica WRN we Wrocławiu przygotowywała dzieci do sypania kwiatów i kierowała nimi w czasie procesji. Ogólnym organizatorem był natomiast Turkiewicz, księgowy z Kąt Wr. W informacji jest też adnotacja, że brała udział straż pożarna w mundurach oraz o zbiórkach. W niektórych notatkach SB jest zapis o aktywistach partyjnych, którzy nieśli baldachim i dekorowali okna swoich mieszkań na trasie procesji.

<sup>245</sup> Por. *Infiltracja kleru w instytucjach państwowych i gospodarczych, Infiltracja kleru w instytucjach Państwowych i gospodarczych*, w: Materiały dot. kleru i stowarzyszeń katolickich oraz polityki personalnej kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka 1960 - 1961, sygn. IPN Wr 053/540, s. 26 - 27. Na przełomie 1960 - 61 r. w Radzie Narodowej we Wrocławiu konserwatorzy zabytków inż. Czerner i zwolniony z tej funkcji Krzywobłocki, byli przychylni w załatwianiu spraw Kościołowi. Tak samo była kierownik ds. Wyznań Rady Miejskiej Bondara „poświęcała wiele czasu dla kleru”, a także „pracownica Wydziału Spraw Wewnętrznych PRN w Lwówku Śl. Julia Pawlik udzielała zakonnicom informacji i porad jak należy omijać przepisy lub postępować, aby uniknąć kar administracyjnych.” Odnotowano, że w Radach Narodowych pracowało co najmniej 30 osób z komitetów kościelnych.

Władza interesowała się nastrojami społecznymi i inwigilacją praktyk religijnych wybranych przez siebie grup społecznych. Inwigilacją były objęte grupy zawodowe spośród pracowników oświaty, służby zdrowia, pracowników sądownictwa, służb mundurowych i innych grup zawodowych, np. artystów.<sup>246</sup> Szpiegowano szczególnie lekarzy, pielęgniarki, kuratorów oświaty, nauczycieli szkolnych i akademickich, studentów, prawników,<sup>247</sup> adwokatów,<sup>248</sup> sędziów,<sup>249</sup> kolejarzy,<sup>250</sup> strażaków,<sup>251</sup> wojskowych, funkcjonariuszy MO.<sup>252</sup>

---

<sup>246</sup> Por. *Liczebność i charakter działalności organizacji klerykalnych*, w: Materiały dot. kleru i stowarzyszeń katolickich oraz polityki personalnej kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka 1960 - 1961, sygn. IPN Wr 053/540, s. 24. Por. *Informacja o wrocławskim środowisku literackim z dnia 7. 01. 1967 r.*, w: Sytuacja w środowiskach literackich i twórczych. Informacje z KC i KW PZPR dot. sytuacji politycznej w/w środowiskach, sygn. AP KW PZPR 74/VII/106, s. 50. Inwigilowano grupę katolików związanych z czasopiśmem *Więź*. W jednej z informacji odnotowano: „Spośród członków Związku tylko Jacek Łukasiewicz, poeta i wybijający się krytyk literacki związany jest z grupą katolików skupionych wokół miesięcznika *Więź*.”

<sup>247</sup> Por. *Infiltracja kleru w instytucjach Państwowych i gospodarczych...*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 26 - 27.

<sup>248</sup> Por. *Wykaz najbardziej reakcyjnych i budzących największą zastrzeżeń natury moralno - etycznej adwokatów; Analiza dot. form i zakresu działalności stowarzyszeń katolickich...*, w: Informacje Wydziału Administracyjnego KW przesłane do KC PZPR na ich żądanie dot. spraw ogólnych, sygn. AP KW PZPR 74/XIV/22, s. 18 - 19, 50. Wymieniono następujących adwokatów związanych z Kościołem: Jechelsona, Łozińskiego, Robakowskiego, Leweka, Motasa, Zdunkiewicza, Kawkę, Kaszubskiego, Czerwińskiego, Ćwikowskiego. Wymienieni adwokaci z Dolnego Śląska byli radcami kurii, niektórzy ukończyli studia na KUL - u. Stwierdzono, również niepokojący przypadek w Trzebnicy, gdzie przychylny Kościołowi był wiceprezes Sądu Powiatowego.

<sup>249</sup> Por. *Infiltracja kleru w instytucjach państwowych i gospodarczych...*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 26. Inwigilowano także sędziów, którzy odważyli się wydać wyrok na korzyść Kościoła, np. p. Romana Żelimirskiego, (który przyznał prawo kurii do własności budynków) p. Węglińskiej, (która zawiesiła postępowanie egzekucyjne w stosunku do księży kurialistów: Oberca, Pawlikiewicza, Witkosia, którzy uchylili się od płacenia czynszu).

<sup>250</sup> Por. Tamże. W dokumentach SB pojawiła się informacja, że ks. Ignacy Pawlikiewicz posiadał znajomości w dyrekcji PKP we Wrocławiu. Odnotowano, że Kościół posiadał życzliwych sobie kolejarzy w: Węglińcu, Legnicy, Jeleniej Górze, Kłodzku.

<sup>251</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 21. 04. 1961 r. z Lubania podpisana przez zastępcę komendanta MO SB J. Kapicę*, w: Materiały związane z obchodami 1000 - lecia Państwa Polskiego od nr 1 - 16 od 19. 04. 1966 - 2. 05. 1966 r., sygn. IPN Wr 053/795, s. 26.

<sup>252</sup> Por. *Protokół z posiedzenia egzekutywy II KD PZPR we Wrocławiu odbytego w dniu 13. 09. 1961 r.*, w: sygn. AP KD PZPR Śródmieście 108/IV/26, s. 240. Milicja miała problem z wierzącymi funkcjonariuszami MO, którzy praktykowali wiarę. Na zebraniu partyjnym w KD PZPR we Wrocławiu w dzielnicy Śródmieście, kierownik II i III komisariatu MO, towarzysze Skrzypiec i Garbowski z dumą mówili, że u nich nie ma

Wymienieni niejednokrotnie manifestowali swoją wiarę i poglądy w miejscu zamieszkania i pracy, a to było nie do zaakceptowania przez najwyższych przedstawicieli władzy państwowych i partyjnych. Szpiegowanie tych grup, pod kątem religijnym, dotyczyło głównie spraw związanych z praktykowaniem wiary i wszystkim, co się z tym łączy, np. głoszeniem referatów, pracy w poradniach prowadzonych przez Kościół.<sup>253</sup> Lekarzy inwigilowano nie tylko w miejscu ich zatrudnienia, ale co robią w czasie wolnym. W szpitalach interesowano się relacjami do kapelanów i pracujących siostr zakonnych. Władza nakazała zwrócić uwagę, „czy lekarze manifestują przekonania religijne”, czy praktykują swoją wiarę w kaplicy szpitalnej.<sup>254</sup> Tajny nadzór sprawowano nad personelem świeckim pracującym w szpitalu, „czy współpracuje z klerem, powiadamiając chorych o nabożeństwie”, czy pomaga w urządzaniu ołtarza na korytarzu czy rozpowszechnia prasę religijną itd.<sup>255</sup> Sprawdzano także, czy lekarze i farmaceuci biorą udział w organizowanym przez kurie wrocławską zjazdach, konferencjach,<sup>256</sup> czy głoszą w parafiach referaty związane, z obroną życia nienarodzonych.<sup>257</sup> Jeżeli leczyli duchownych lub alumnów, sprawdzano, czy nie naruszają przepisów w sprawie przepisywania recept.<sup>258</sup> Interesowano się także religijnością nauczycieli. W czasie jednego z zebrań partyjnych we Wrocławiu prelegent mówił: „To w jednej ze szkół naszej dzielnicy młodzież stwierdziła: „Profesor tak mówi, bo musi, bo mu za to płacą, ale przecież do kościoła chodzi, więc wierzy w to, że Bóg stworzył świat.” Nauczyciel człowiek bez przerwy pozostający osobę kierującą procesem wychowawczo -

---

wypadku, aby jakiś funkcjonariusz MO demonstracyjnie chodził na praktyki religijne, ale zaznaczyli, że nie wykluczają możliwości, że dzieci milicjantów „po kryjomu chodzą na religię.”

<sup>253</sup> Por. *Liczebność i charakter działalności organizacji klerikalnych...*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 24. W poradni Świadomego Macierzyństwa przy kurii działało 20 kobiet lekarzy i żon profesorów.

<sup>254</sup> *Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN we Wrocławiu IV/6, s. 10. UdsW z Wrocławia informował centralę w Warszawie, że lekarz Antoni Radomski z Jawora jest praktykującym katolikiem i pomaga proboszczowi w dekoracji ołtarza na Boże Ciało. Także jest zapis odnoszący się do ordynatora sanatorium w Bolkowie, który „w dużym stopniu tolerował działalność religijną.”

<sup>255</sup> Tamże.

<sup>256</sup> Por. *Stosunek kierownictwa kurii i reakcyjnej części kleru dołowego do niektórych aktów prawnych PRL*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 28. Por. *Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN UdsW IV/6, s. 6. Ks. A. Oberc, dyrektor referatu duszpasterskiego dobroczynności chrześcijańskiej kurii wrocławskiej organizował konferencje stanowe, dni skupienia, modlitwy, rekolekcje dla lekarzy i farmaceutów. Uczestników inwigilowano i utrudniano im wyjazd.

<sup>257</sup> Por. *Notatka informacyjna z Lubania z dnia 21. 10. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8033, s. 72. Przykładem może być lekarz Elżbieta Winkler z Wrocławia, która w Lubaniu przedstawiła odczyt w kościele.

<sup>258</sup> Por. *Sytuacja w seminariach duchownych*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 30.

naukowym musi bezwzględnie nie tylko w życiu zawodowym, ale i prywatnym oddziaływać na młodzież.”<sup>259</sup> Wobec tych słów można stwierdzić, że władza nie tylko nieustannie ingerowała w proces dydaktyczny w szkolnictwie, ale i interesowała się także życiem prywatnym nauczyciela.<sup>260</sup> Na nauczycieli i kierownictwo szkoły donosili ich koledzy, koleżanki razem zatrudnieni w tej samej placówce. Pisali oni skargi, np., że kierownik szkoły lub nauczyciele „nie mają moralności materialistycznej, ale katolicką.”<sup>261</sup> Na zebraniach partyjnych pojawiały się dyskusje nad wierzącymi nauczycielami,<sup>262</sup> i studentami wyższych uczelni. W związku z tym inwigilowano kadrę profesorską i studencką Uniwersytetu Wrocławskiego,<sup>263</sup> Politechniki,<sup>264</sup> Akademii Medycznej,<sup>265</sup> Wyższej Szkoły Rolniczej,<sup>266</sup>

---

<sup>259</sup> Por. *Protokół z plenarnego posiedzenia komitetu dzielnicowego Wrocław - Stare Miasto odbytego w dniu 23. 03. 1966 r.*, w: Plenum, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/II/12, s. 51. Na podstawie inwigilacji „wyszła sprawa nadużyć z receptami przez docenta dr Jankowskiego i kleryków: Olszewskiego i Urzędniczoka.”

<sup>260</sup> Por. *Notatka informacyjna z Lubania z dnia 31. 06. 1960 r. podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Lubaniu J. Trzewika; Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu ppłk B. Jedyńska do zastępców komendantów SB na wszystkie powiaty z dnia 10. 05. 1960 r.; Wykazy uczniów*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 14, 58, 105. Por. *Uwagi w sprawie wrogiej działalności reakcyjnej części kleru i pracy referatów wyznań, podpisane przez kierownika referatu do Spraw Wyznań Witolda Skórczyńskiego*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 14. Niedopuszczalne było zachowanie członkini partii, a zarazem nauczycielki p. Gibowskiej, która odnośnie usunięcia religii mówiła na radzie pedagogicznej następująco: „My nauczyciele nie będziemy robić żadnej agitacji, aby nie było w szkole nauki religii, że jeśli władze tego chcą to niech same robią.” Nie do zaakceptowania było także zachowanie kierowniczkich szkoły, która sporządzała listy osób chcących religii w szkole. Również nie było do zaakceptowania zachowanie nauczycielki, która odważyła się zgotować owację dla ks. katechety z okazji Dnia Nauczyciela. Przeciwno laicyzacji było gdy nauczyciele zawiadamiali i przypominali uczniom o nabożeństwach. Władza szpiegowała nauczycieli, którzy zamierzali brać udział w pielgrzymkach stanowych oraz uczniów biorących udział w pielgrzymkach na Jasną Górę.

<sup>261</sup> Por. *Oświadczenie dotyczące niezdrowej sytuacji panującej w Szkole Podstawowej nr 16 we Wrocławiu przy Al. Pracy podpisana przez nauczyciela tejże szkoły Józefa Zwolenia*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 264.

<sup>262</sup> Por. *Wstępna ocena przebiegu seminariów aktywnego partyjnego w powiatach na temat kierunków pracy ideologicznej w ostatnim roku obchodów 1000 - lecia państwa polskiego*, w: *Obchody 1000 lecia Państwa Polskiego. Wytyczne KC i KW. Informacje, oceny i programy z obchodów uroczystości*, sygn. AP KW PZPR, 74/VII/110, s. 169. Por. Także, *Protokół nr 15/66 z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Miliczu, odbytego w dniu 23. 08. 1966 r.* w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP z załącznikami, VI - XII 1966, sygn. AP KP PZPR w Miliczu 61, s. 52 - 55.

<sup>263</sup> Por. *Informacja o formach i metodach walki z wpływami ideologii burżuazyjno - klerykalnej w środowiskach młodzieży...*, w: sygn. AP KW PZPR 74/VII/87, s. 52 - 53. Szpiegowano studentki zwłaszcza te, które zamieszkiwały w kamienicy przy pl. Katedralnym 4 we Wrocławiu, prowadzoną przez siostry zakonne. Nad nimi sprawowała opiekę prof. Chamcówna. Natomiast doc. Łukaszewicz organizował koło matematyczne

Wyższej Szkoły Ekonomicznej,<sup>267</sup> Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych,<sup>268</sup> Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej,<sup>269</sup> Akademii Wychowania Fizycznego.<sup>270</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że władza państwowa inwigilowała zaangażowanych świeckich na Dolnym Śląsku w tym w pierwszej kolejności alumnów, następnie osoby pomagające, na co dzień duszpasterzowi, działających w parafii, w stowarzyszeniach katolickich, przyparafialnych organizacjach, studentów wyższych uczelni wrocławskich. Szpiegowano także urzędników państwowych i partyjnych, nauczycieli, lekarzy, adwokatów, pracowników służb mundurowych, którzy mieli być „wolni” od jakichkolwiek wierzeń i praktyk religijnych, ponieważ to oni reprezentowali niejako władzę, która faworyzowała laickość i ateizm.

---

katolików. Wymieniono także zaangażowanych wierzących prof. Gumińskiego i dra Myśliwca. Według władzy studenci z tej uczelni, byli objęci działaniem duszpasterskim ze strony Jezuitów i Salezjanów, a także KIK - u. Niektórzy otrzymywali też stypendia ufundowane przez kurię biskupią.

<sup>264</sup> Tamże, s. 54 - 55. Na Politechnice było największe upartyjnienie. Jednakże niektórzy studenci starszych lat należeli do KIK - u. Działalność duszpasterska przejawiała się na tej uczelni w wysyłaniu zaproszeń na rekolekcję. W domach studenckich informowano o możliwości otrzymania w kościele paczek żywnościowych, odzieży a nawet podjęcia prac zleconych.

<sup>265</sup> Tamże, s. 55 - 56. Partia miała z tą uczelnią najwięcej kłopotów ze względu na zakorzenioną wiarę u znanych profesorów i studentów. Stwierdzono liczne wyjazdy na Jasną Górę kadry i studentów. „W dziekanacie, w stołówce i domach studenckich rozlepione były kartki zawiadamiające o nabożeństwach i tematyce niedzielnych kazań, co świadczy, że niektórzy studenci należą do organizacji katolickich. Kler organizuje z absolwentami spotkania, na których daje wskazówki jak powinien postępować lekarz - katolik.”

<sup>266</sup> Tamże, s. 57. Odnotowano, iż w tej uczelni był duży procent praktykujących studentów. „Jednakże duża część tej grupy robiło to w okresie przedegzaminacyjnym, żeby pokazać się profesorom, którzy w tym czasie są w kościele.” Stwierdzono, że wraz ze studentami z AM w zakrystii kościoła przy ul. Kochanowskiego i ul. Katedralnej we Wrocławiu organizują w swoim środowisku zabawy.

<sup>267</sup> Tamże, s. 58. Na podstawie inwigilacji WSE stwierdzono, że „poważna część członków ZMS to młodzież praktykująca od święta. Mimo, że dom studencki sąsiaduje z kościołem, udział studentów jest nikły. W większych ilościach chodzą do kościoła dziewczęta.”

<sup>268</sup> Tamże. Studenci w tej uczelni mieli wykazywać obojętność światopoglądową. Natomiast Podstawowa Organizacja Partyjna nie ma żadnego wpływu na studentów.

<sup>269</sup> Por. Tamże, s. 59. Uzyskano informację, że dziekan w tej uczelni zalecił swoim studentom czynny udział w obrządkach liturgicznych w kościołach wrocławskich.

<sup>270</sup> Tamże, s. 60. Wśród wykładowców AWF 38 % było w PZPR. Mimo tego, profesor T. Marciniak „w jednym z kościołów podczas nabożeństw zbierał na tace datki.” Profesor Marciniak tylko jedną kadencję był rektorem AWF - u we Wrocławiu.

## § 5. Inwigilacja przez tak zwane kontakty obywatelskie i tajnych współpracowników.

5. 1. Kontakty obywatelskie i tajni współpracownicy wobec funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa.

Bardzo bolesnym zjawiskiem dla Kościoła w Polsce na początku XXI wieku <sup>271</sup> był fakt współpracy niektórych duchownych i świeckich z funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa PRL.<sup>272</sup> Niektórzy dziennikarze, historycy, duchowni celowo ujawniali fakt współpracy osób cenionych, znanych, uchodzących jednocześnie za autorytety w swoich dziedzinach czy autorytety moralne,<sup>273</sup> kompromitując ich w społeczeństwie.

---

<sup>271</sup> Por. A. Grajewski, P. Machcewicz, J. Żaryn, *Raport: Sprawa o. Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi Katolickiemu w latach 1975 - 1988*, Warszawa 2005, s. 15, w: <http://strony.aster.pl/sereq/hejmo010605.pdf>, ściągnięto w dniu 4. 10. 2008 r. Dlaczego w XXI wieku, a nie w czasach PRL - u? Jest to związane z powstaniem Instytutu Pamięci Narodowej, który przejął na ogromną skalę dokumenty po komunistycznych resortach aparatu władzy. „Episkopat Polski wydawał instrukcje wewnętrzne przestrzegające duchowieństwo przed niejawnymi kontaktami z funkcjonariuszami SB i Urzędu do spraw Wyznań.” Po raz kolejny, w 1965 r., Konferencja Episkopatu Polski uchwaliła, aby „przełożeni zakonni na zaproszenie UdSW nie reagowali - dopiero, gdy otrzymają wezwanie urzędowe - mogą iść na spotkanie”; kapłani zaś „nie mają obowiązku odpowiadać na zaproszenia władz”, a jeśli zdecydują się na kontakt powinni „zachować postawę wyznawcy.” Kapłani mieli także informować swoich przełożonych o odbytych spotkaniach. Instrukcje te obowiązywały do końca lat 80 - tych.”

<sup>272</sup> Por. *Pro memoria. W sprawie współpracy duchowieństwa z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944 - 1991*, wydanym przez Konferencje Episkopatu Polski, Częstochowa 2006, s. 6 -7. Biskupi przypomnieli ważną sprawę, a mianowicie, że jest różnica w ukazywaniu prawdy o minionej epoce: prawdy o katach i ofiarach. Wskazali na istotę problemu, iż rozlicza się ofiary, z których część rzeczywiście uległa represji i poszła na współpracę, a funkcjonariusze „łamiący sumienie”, dziś mają emerytury i są nietykalni. Biskupi napisali: „Dokonując dziś oceny ich podstaw, powinniśmy pamiętać, że tylko Bóg zna do końca okoliczności i motywy ich postępowania i tylko On może je sprawiedliwie ocenić. Nawet oni sami nie mogą tego uczynić, bo innymi kryteriami z punktu psychologicznego i socjologicznego - kierowali się wówczas, a innymi - ściśle obiektywnymi - muszą ocenić swe postępowanie dziś, gdy już nie istnieje żaden zewnętrzny nacisk.”

<sup>273</sup> Por. *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego...*, s. 71, 211, 215, 281, 305, 310, 311, 321, 364, 379. Oskarżenia o współpracę padły przykładowo na: byłych prezydentów Lecha Wałęsę, Aleksandra Kwaśniewskiego, arcybiskupów: Józefa Kowalczyka, Józefa Michalika, Henryka Muszyńskiego, Juliusza Paetza, Stanisława Wielgusa, (który wobec nagonki w mass - mediach zrezygnował z objęcia rządów w Metropolii Warszawskiej) Józefa Życińskiego, biskupów: Wiesława Meringa, i nieżyjącego Jerzego Dąbrowskiego, na którego są dokumenty, iż donosił już podczas Soboru Watykańskiego II i informował władzę o słynnym *Orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich*, a także znanego świeckiego historyka Kościoła czasów PRL Andrzeja Micewskiego. Po śmierci Jana Pawła II wyszła sprawa współpracy dwóch

W rozmowach z byłym funkcjonariuszem milicji,<sup>274</sup> które autor niniejszej publikacji prowadził, pojawiło się stwierdzenie, że „dużo materiałów powstawało przy biurku”, a nie w terenie oraz, że nie liczyła się jakość zamieszczonych tam informacji tylko ilość oraz premia i awans przyznawany za osiągnięcia. Także konfrontacja dokumentów wyprodukowanych w SB z naocznymi świadkami tamtych czasów - inwigilowanymi duchownymi, ukazuje nam, że różne zamieszczone w nich informacje są nieprawdziwe. Sądzę, że ujawniając współpracę osób zarejestrowanych jako tw., można mimochodem skrzywdzić tych, którzy w wyniku zastraszenia czy szantażu, wyrazili zgodę do współpracy, ale nie złożyli nigdy żadnego donosu. Pojawia się też pytanie, czy można było zarejestrować przypadkową osobę na tajnego współpracownika? Według niektórych historyków z IPN taka sytuacja nie mogła się zdarzyć.<sup>275</sup> Czy jednak było to regułą? Sądzę, że na podstawie niektórych dokumentów SB można wykluczyć stwierdzenie, iż dany ksiądz był tajnym współpracownikiem.<sup>276</sup> One też mogą zweryfikować ewentualne dokumenty, które ukazują duchownych w roli tajnych

---

bardzo znanych duchownych: ojca Konrada Hejmo i ks. Mieczysława Malińskiego, którzy jak pamiętali Polacy, tak bardzo chętnie udzielali wywiadów z Watykanu w czasie agonii papieża, mówiąc o swojej przyjaźni z umierającym biskupem Rzymu. Oskarżenia o współpracę nie ominęły także znanych wrocławian: znanego językoznawcę Jana Miodka oraz noszącego w czasach PRL - u tytuł hrabiego - Wojciecha Dzieduszyckiego, który przyznał się do współpracy, jak ks. Michał Czajkowski, w latach 1960 - 84 był tajnym współpracownikiem pod kryptonimem „Jankowski”. W najnowszej publikacji wydanej w końcu października 2009 r. przez „Ośrodek Pamięć i Przyszłość” ujawniono personalia tajnych współpracowników działających na Dolnym Śląsku. Wśród wymienionych oskarżenia o współpracę padły na siostrę zakonną Irenę Ciko (ps. tw. „Beata”), ks. Ludwika Gilewskiego (ps. tw. „Dominus”), Bronisława Golisa (ps. tw. „Pax”), kl. Eligiusza Haligowskiego (ps. tw. „Burza”), Henryka Kremera (ps. tw. „Kwiatkowski”), ks. płk Wilhelma Kubsza (ps. tw. „Wolski”), ks. Edmunda Lubika (ps. tw. „Prowiński”), ks. płk Antoniego Łopacińskiego (ps. tw. „Jacek”), Jana Pawlisza (ps. „Teresa” oraz „Maria”), ks. dr Jana Puzio (ps. tw. „Daniel”), ks. Włodzimierza Zabielnego (ps. tw. „Ordon”).

<sup>274</sup> *Relacja ustna anonimowego (byłego) oficera Milicji Obywatelskiej z autorem niniejszej pracy, w sierpniu 2006 r. w Długopolu Górnym.* Autor w 2008 r. rozmawiał z byłym funkcjonariuszem MO. Personalia tego emerytowanego funkcjonariusza pozostaną anonimowe na życzenie rozmówcy.

<sup>275</sup> Niektórzy mówią, że według przepisów każda decyzja o werbunku czy przeprowadzenie rozmowy operacyjnej przez funkcjonariusza SB z kandydatem na tajnego współpracownika musiała być udzielona zgoda przez przełożonego.

<sup>276</sup> Por. *Pisma adresowane do zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu, od naczelnika Wydziału C KWMO we Wrocławiu kpt. K. Boguckiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 48 - 50. W tych dokumentach jest mowa o tw. ps. „Pax” (nie chodzi tutaj o B. Golisa, ale o duchownego), oraz o tajnych współpracowników ps. „Jerzy” i ps. „Franciszek” których na podstawie zgromadzonej dokumentacji w 1963 r. w KWMO we Wrocławiu, współpraca z bezpieką w latach pięćdziesiątych była bardzo wątpliwa.

współpracowników.<sup>277</sup> Dlaczego o tym tak mało się pisze? - autor na to pytanie nie zna odpowiedzi, ale ukazuje tym samym problem tkwiący w krytyce źródeł pochodzących z resortów bezpieczeństwa.

Pojawia się pytanie, czy tylko szantażem władza zdobywała agenturę? Oczywiście, że nie! Powiedzenie o trzech sposobach szantażu<sup>278</sup> wobec księży już mniej się sprawdzało w omawianych latach.

Kościół poznawał przez kilkanaście lat metody werbunku bezpieki. Szantaż był skutecznie praktykowany i zasadniczo sprawdzał się w pracy z duchownymi, ale agent przymuszany i cały czas szantażowany nie był dobrym współpracownikiem. Szantażem, który mógł prowadzić do werbunku, stawało się ujawnienie przez funkcjonariusza SB kompromitujących faktów zdobytych poprzez inwigilację, np. dotyczących spraw intymnych z kobietami,<sup>279</sup> posiadania nieślubnych dzieci, problemu alkoholowego, uwikłania się w wykroczenia, przestępstwa podlegające kodeksowi karnemu, skłonności homoseksualnych itp. Rozmowa na ten temat z zainteresowanymi miała szczególny charakter. Do księdza przychodził funkcjonariusz SB, który wspominał o kompromitujących sprawach, mówiąc, że jego te sprawy nie interesują, ale... - i tutaj rozpoczynała się niekiedy długa rozmowa, która nie kończyła się na jednym spotkaniu. Niektórzy księża ze strachu podpisali zobowiązanie, ale nie nawiązali tajnej współpracy i bezzwłocznie informowali o tym ordynariusza i kurię wrocławską.<sup>280</sup>

Służba Bezpieczeństwa opłacała swoją agenturę. Tajni współpracownicy byli wynagradzani pieniężnie. Funkcjonariusze SB, wręczając wynagrodzenie, starali się nie ujawniać, że dają pieniądze za donos. Donosiciele mogli korzystać z różnorodnej pomocy od władzy. Namawiając do współpracy, SB obiecywało duchownym wygodne życie, pomoc w objęciu przez nich stanowiska, np. proboszcza w zamożnej parafii czy awansu w hierarchii kościelnej - uzyskanie biskupstwa, zdobycie profesury, itd. Świeckim obiecywano dobrą i

---

<sup>277</sup> Por. Także, *Pismo z dnia 30. 10. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 173 (Raport dot. pobytu w Wydziale IV KWMO we Wrocławiu i w nim wypowiedź tow. naczelnika Wydziału I Dep. IV ppłk Konrada Straszewskiego do naczelnika wydz. IV KWMO ppłk Zbigniewa Sikory, w którym podważono współpracę księdza o kryptonimie tw. „Profesor”).

<sup>278</sup> Powiedzenie „korek, worek i rozporek” było zasadniczo praktykowane w latach 50 - tych.

<sup>279</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 10. 11. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 155.

<sup>280</sup> Por. M. Kogut, *Donosy na ks. Józefa Zielińskiego*, w: *Dekanat Kąty Wrocławskie, Część VII, Kąty Wrocławskie 2008*, s. 223. Wiele takich spraw można byłoby wyjaśnić, ponieważ nie sposób odnaleźć wszystkich dokumentów dotyczących ewentualnej współpracy bez archiwum kościelnego, w której są akta personalne.



płatną pracę, pomoc w awansie zawodowym, w uzyskaniu przydziału na mieszkanie, talonu na samochód czy motor itd. Patrząc z perspektywy dzisiejszych lat, konfidenci za swoje doniesienia nie czerpali aż tak wysokich korzyści finansowych. Także w tamtym czasie były przypadki, w których tajni współpracownicy zarówno świeccy jak i duchowni zajmujący się Kościołem, skarżyli się do oficera na swoje ubóstwo. Nieraz te skargi były apelem o pomoc materialną od esbeków. Esbecy starali się stwarzać jak najlepsze pozory współpracy z duchownymi, roztaczali przed nimi walory i zalety współdziałania z władzą. Ich zadaniem było stworzenie odpowiedniej - przyjaznej atmosfery, obopólny szacunek i próby przyjaźni. Prośby tajnych współpracowników składane do oficera SB były różne, nawet dość nietypowe.<sup>281</sup>

Jak dochodziło do spotkań tajnych współpracowników z esbecją? Kto wywoływał spotkania? Czy inspirowali spotkania esbecy, czy tajni współpracownicy „działający po linii kleru” spośród duchownych i świeckich? Przeważnie spotkania, na których przekazywano informacje były inspirowane przez funkcjonariusza SB. Podczas takich rozmów umawiano się na kolejne, ustalano datę, miejsce i godzinę. Oczywiście nie było to regułą. Esbecy jak i tw.,

---

<sup>281</sup> Por. *Doniesienie nr 1, Źródła Ksawery; Doniesienie nr 5, źródła Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r...*; *Notatka służbowa mjr J. Wekselberga z Wrocławia w dniu 28. 10. 1963 r.*; *Dokument pochodzący z KWMO SB Powiatu Wrocław, z dnia 14. 09. 1963 r.*; *Pismo do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 8. 02. 1963 r. RWR - 00134/113/63*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 22, 41 - 44, 90, 120. Tajny współpracownik „Tadeusz” został zwerbowany w 1961 r. przez zastępcę komendanta powiatowego we Wrocławiu MO SB we Wrocławiu kpt. J. Wekselberga. Jeden z duchownych o pseudonimie „Ksawery”, który został zwerbowany na tajnego współpracownika najprawdopodobniej poprzez zastosowany wobec niego szantaż, który był konsekwencją uwikłania się księdza w drobne fałszerstwo, zwrócił się z nietypową prośbą. Poprosił zastępcę komendanta SB z powiatu Wrocław, „swojego opiekuna” o wstawienie się za znajomym, który odbywał karę więzienia, aby mógł on otrzymać paczkę do aresztu, ze względu na utrudnienia, które miał czynić żonie osadzonego znajomy sędzia, który za załatwienie sprawy miał żądać od żony aresztanta nierządu. Ksiądz o ps. „Ksawery”, był księdzem, który współpracował, ale mówił na początku swojej współpracy wprost o prześladowaniu wiary w społeczeństwie, w tym także tych spośród członków partii, wojskowych przez władze komunistyczne, mówił też o propagandzie komunistycznej antykościelnej. Wspomniany ksiądz był bardzo niechętny do pisania donosów itd. Warto wspomnieć, że ten ksiądz „Ksawery” 28. 10. 1963 r. oświadczył Józefowi Wekselbergowi, że nie będzie więcej pisał donosów „uzasadnił, że w dwóch wypadkach szantażowano księży chcąc zmusić ich do udzielania informacji z przebiegu konferencji dekanalnych.” Kolejny ksiądz o ps. „Tadeusz”, prosił bezpiekę o wstrzymanie swojego przeniesienia, ponieważ miał zostać wikarym w Wałbrzychu. Do prośb włączyli się także rodzice księdza, którzy jako pierwsi zakomunikowali esbekowi decyzję władz kościelnych. Powodem przeniesienia miało być wg. tw. „Tadeusza” to, że nie potrafił sobie ułożyć relacji z siostrą przełożoną. Taki powód miał mu zakomunikować ks. bp Urban w czasie pogrzebu ks. Edmunda Jasiaka.

korzystając z okazji przebywania na danym terenie, gdzie był ich „opiekun” lub „podwładny”, prowokowali spotkania, podczas których składali donosy, a esbecy, gdy posiadali przy sobie fundusze, wynagradzali ich.

W tamtym czasie rozpowszechnioną formą nawiązania kontaktu przez duchownego, uwikłanego we współpracę z funkcjonariuszem SB, był telefon.<sup>282</sup> Także esbecy dzwonili na plebanię do duchownych. Tajni współpracownicy umówieni w ostatniej chwili z funkcjonariuszem SB, z powodu pośpiechu, nie mieli czasu niekiedy na pisanie swoich doniesień. Dlatego niektóre donosy były pisane pośpiesznie, np. na poczcie, w oczekiwaniu na autobus PKS, pisane „na kolanie” w samochodzie, ale często też przekazywane ustnie.<sup>283</sup> Tajni współpracownicy pisali doniesienia odręcznie lub na maszynie do pisania.<sup>284</sup> Pojawia się pytanie, gdzie się spotykali księża - tajni współpracownicy ze „swoim opiekunem”? Miejsca spotkań były różne, np. aranżowane w umówionym lokalu konspiracyjnym,<sup>285</sup> w bibliotece, restauracji, kawiarni (podczas werbunku „na kawie” czy dobrym obiedzie), hotelu, w samochodzie zatrzymywanym w terenie niezamieszkiwanym<sup>286</sup> czy na bocznej ulicy miasta lub wsi.<sup>287</sup> Także do rozmów dochodziło, np. w czasie przebywania duchownego w budynku Rady Narodowej,<sup>288</sup> MO. Miejscem uznanym za niebezpieczne w związku z dekonspiracją była plebania, co nie oznacza, że esbecy nie przyjeżdżali pod kościół, aby porozmawiać z duchownym. Było to praktykowane. Przyjeżdżali, a nawet wchodziłi na plebanię i tam rozmawiali z duchownymi.

---

<sup>282</sup> Por. *Notatka służbowa z 28. 08. 1963 r. zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB powiatu Wrocław, mjr J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 85. Tak umawiał się tw. „Brzozowski”, który był proboszczem na wsi, ale będąc we Wrocławiu dzwonił do mjr J. Wekselberga i umawiał się na spotkanie, w którym składał swoje doniesienie.

<sup>283</sup> Tak to czynił tw. „Brzozowski”, który przekazywał od razu po skończonej konferencji we Wrocławiu obszerne doniesienia kpt. J. Wekselbergowi.

<sup>284</sup> Por. *Doniesienie nr 5, Źródła Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r.* na temat konferencji z dnia 28. 11. 1963 r..., w: Tamże, s. 23.

<sup>285</sup> Por. *Doniesienie nr 2, Źródła Ksawery*, w: Tamże, s. 45.

<sup>286</sup> Por. *Doniesienie nr 2, Źródła Marian*, w: Tamże, s. 88. Przykładowo we Wrocławiu koło Parku Południowego.

<sup>287</sup> Por. *Doniesienie nr 6, Źródła Marian*, Tamże, s. 9.

<sup>288</sup> Por. *Doniesienie nr 2, Źródła Ksawery*, w: Tamże, s. 45.

Władza sprawdzała na różne sposoby lojalność i prawdziwość przekazywanych przez agenturę informacji.<sup>289</sup> Najprostszy sposób to porównanie donosów odnoszących się do tej samej sprawy. Jeżeli były donosy ze spotkania dekanalnego, w którym uczestniczyło dwóch tw., to porównywano je ze sobą. Problem pojawiał się, gdy zlecone zadanie otrzymywał tylko jeden agent, wtedy należało szukać innych źródeł informacji, które potwierdziłyby zaistniały, istotny dla władzy, fakt.

## 5. 2. Kontakty obywatelskie.

Kontakty obywatelskie nazywano także kontaktami operacyjnymi, kontaktami poufnymi, kontaktami służbowymi. Byli to, np. kierownicy szkół,<sup>290</sup> zakładów pracy, partyjni, listonosze, kolejarze, itd. Kontakty obywatelskie, były to osoby, które udzielały informacji najczęściej oficerowi operacyjnemu SB na tematy interesujące go, np. czy dany duchowny nie głosił kazań politycznych, czy nie prowadził zbiórek poza kościołem,<sup>291</sup> czy nie organizuje pielgrzymek itd. Byli to najczęściej ludzie związani z władzą państwową, a więc partyjni, milicjanci, urzędnicy i ich rodziny, którzy niejednokrotnie byli praktykującymi katolikami. Należy tutaj wyjaśnić, że było praktykowane, aby partyjni działacze nie byli tajnymi współpracownikami działającymi po linii kleru. Gdy donosiciele wstępowali do partii, to byli wyeliminowani oficjalnie z tw. Jednakże prowadzono z nimi rozmowy i zdobywano od nich cenne informacje, pisząc w nagłówku dokumentu, że jest to doniesienie byłego tw.<sup>292</sup> Osoby z kontaktów obywatelskich mogły nie wiedzieć, że są tak odbierane przez bezpiekę, ponieważ oficer prowadził niekiedy dość luźną dyskusję z rozmówcami. Nie wszyscy wobec

---

<sup>289</sup> Por. *Doniesienie nr 5, źródła Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r.* na temat konferencji z dnia 28. 11. 1963 r. konferencji dekanatów i okolic, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 23. Esbek w notatce ujawnił treść spotkania wywołanego przez niedawno zwerbowanego księdza o ps. tw. „Ksawery”, że w trakcie tego spotkania mówił: „W toku pisania doniesienia w samochodzie zaznaczyłem. „Chodzi o to, by treść była obiektywna i nie była sprzeczna z innymi relacjami”. Z uśmiechem powiedział: „to będą i inne relacje? Wspominał kilkakrotnie, że arcybiskup Kominek piętnuje donosicieli itp.”

<sup>290</sup> Por. *Notatka służbowa za dnia 1. 10. 1962 r., podpisana przez st. oficera operacyjnego Ref. SB KPMO we Wrocławiu ppor. M. Kołodziejskiego; Notatka służbowa z dnia 24. 08. 1962 r., podpisana przez ppor. M. Kołodziejskiego*, w: Tamże, s. 170, 192.

<sup>291</sup> Por. *Wyciąg z planu pracy ref. SB KPMO we Wrocławiu na IV kwartał 1962 r. po zagadnieniu kleru*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 10 - 11.

<sup>292</sup> Por. *Doniesienie agenturalne źródła b. tw. Zbyszek, z dnia 13. 10. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 163 - 165.

tego zdawali sobie sprawę z tego, że miły pan podający się za funkcjonariusza MO jest esbekiem, który ma zamiar wykorzystać rozmowę do celów związanych z inwigilacją, represjami duchownych i świeckich. Kontakty obywatelskie nie otrzymywały zapłaty za przekazywanie informacji, ich kontakty z SB były luźne.

W komendach powiatowych MO odbywały się szkolenia na tematy związane z Kościołem. Na zebraniu mówiono o „nacisku środowisk klerykalnych na poszczególne rodziny, wytykanie dzieci nieuczących się religii, zmuszanie do pobierania komunii”.<sup>293</sup> Mówiono to w odniesieniu do praktykujących milicjantów lub tych, których dzieci przystępowały do sakramentów świętych i uczęszczały na katechezę parafialną. Na jednym z tego typu szkoleń, zebrań partyjnych w Dzierżoniowie upartyjniony milicjant „wskazał, że ma minimalną ilość notatek wpływających od funkcjonariuszy MO do tutejszej KPMO odnośnie działalności kleru w naszym powiecie, apelując przy tym do zebranych o nadsyłanie tego rodzaju informacji.”<sup>294</sup> Widzimy na tym przykładzie, iż proszono na partyjnych zebraniach milicjantów o inwigilowanie Kościoła i przesyłanie informacji. Ten przykład ukazuje, jaki był nacisk organów partyjnych na inwigilację Kościoła.

### 5. 3. Tajni współpracownicy.

Według statystyki na Dolnym Śląsku na przełomie 1964 - 65 r. wśród duchownych i osób świeckich było 140 tajnych współpracowników.<sup>295</sup> Ich współpraca z resortem SB opierała się na przekazywaniu donosów, za które byli wynagradzani.

---

<sup>293</sup> Por. *Protokół z zebrania KZ PZPR przy KPMO w Dzierżoniowie odbytego w dniu 27. 06. 1966 r.*, w: Komitet Powiatowy PZPR w Dzierżoniowie. POP - Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Dzierżoniowie. Protokoły z zebrań ogólnych POP. 1949 - 1975, sygn. AP PZPR Dzierżoniów 242, s. 103.

<sup>294</sup> Tamże

<sup>295</sup> Duchownych było 80 a świeckich 60. Por. *Tajni współpracownicy zawerbowani spośród kleru i osób świeckich kontaktujących się z klerem w latach 1962 - 64 oraz stan na dzień 31. 12. 1964 r.*, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i Związków Wyznaniowych 1945 - 1989*, pod. red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 383 - 385 (Dokument znajduje się w IPN pod sygnaturą MSW, Biuro C, Wydział I, 0326/307, s. 17 - 19). Por. Także, sygn. IPN Wr 024/8161, t. 4, s. 54, 78, 106, 128, 144, 154, 170, 186, 192, 194, 201, 204, 207, 244, 247, 277, 321, 324. Por. Także, sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 44, 62, 73. Wymieńmy przykłady kryptonimów tajnych współpracowników na podstawie tylko 3 teczek SB: Bocian, Bronek, Ciwes, Daniel, Doktor, Dominus, Eugeniusz, Goździk, Groszek, Gustaw, Jakub Wasilewski, Jan, Jawor, Klon, Kos, Kruk, Leon, Lutek, Michał, Mnich, Opat, Parys, Paweł, Romuald, Spokojny, Sputnik, Szafranski, Teresa, Tor, Wirtuoz, Wojcicki Jan, Zygmunt, Zbyszek.

Na jakie tematy były donosy? Konfidenti informowali o wszystkim, co chcieli usłyszeć esbecy. To znaczy funkcjonariusz prowadzący zlecał konfidentowi wykonanie zadania, które wpływało z dyrektyw płynących z Warszawy.<sup>296</sup> Treść donosów była uzależniona od konfidenta i funkcjonariusza, którego interesowała dana sprawa. Donosem mogło być także przepisanie lub przekazanie listu pasterskiego,<sup>297</sup> który otrzymywał ksiądz (współpracujący z SB) od kurii, biskupa, a który miał być, np. odczytany na niedzielnej Mszy św. Dotyczyło to także wszystkich pism kurialnych, np. komunikatów,<sup>298</sup> informacji itd.<sup>299</sup>

Tajni współpracownicy świeccy otrzymywali różne zadania uzależnione od sytuacji lub od danego terenu, np. mieli sprawdzać, ile to węgla posiada duchowny w okresie grzewczym,<sup>300</sup> czy czasem nie posiada zbyt dużo, ponieważ mógłby nabyć opał z nielegalnej sprzedaży. Ich głównymi zadaniami było zbliżenie się do duchownego i meldowanie o wszystkich przeprowadzonych rozmowach oraz nawiązanie kontaktu z osobami, które mogły udzielić informacji na jego temat.<sup>301</sup> Istotnym zadaniem było też zbieranie informacji o tzw. „aktywie kościelnych”, o organizacji wyjazdów na uroczystości religijne, problemach wizytacji i jej

---

<sup>296</sup> Por. *Depesza szyfrowa wychodząca nr 51 z dnia 20. 04. 1963 r. podpisana przez płk B. Jedynaka, Pisma kpt J. Wekselberga do naczelnika SB*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 97, 113 - 119. Płk B. Jedynak w oparciu o te dyrektywy wystosowywał odpowiednie pisma na powiaty, w których informował o zadaniu inwigilacji np. kazań w czasie niedzielnej Mszy św., gdy był odczytany list pasterski, w którym były wg władzy zamieszczone treści wrogie. Poprzez tajnych współpracowników szukano także zakonników czeskich, którzy przekroczyli nielegalnie granice z Czechosłowacją i ukrywali się najprawdopodobniej w klasztorach na Dolnym Śląsku. Była w celu wykrycia prowadzona sprawa o kryptonimie Werban. W 1962 r. ukrywali się w Polsce, czescy werbiści Robert Bobik, ur. 10. 08. 1927 r. i Stefan Horvat, ur. 24. 10. 1926 r. Sprawdzano meldunki w Biurach Ewidencji Ludności, czy czasem nie zameldowali się gdzieś następujące osoby: Stanisław Kwiecień, Józef Grzesik, Czesław Osiecki, Alfons Kubica, Adam Dworaczek, Andrzej Domagalski. Pod tymi nazwiskami mieli ukrywać się werbiści.

<sup>297</sup> Por. *Doniesienie nr 3, źródła Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r.*, (Doniesienie ujawnia: „List polskich ojców soborowych do Świętego Kościoła Chrystusowego w Polsce,” z Rzymu z dnia 27. 10. 1963 r.); *Doniesienie nr 137, źródła Brzozowski (ujawniające „Orędzie biskupów polskich do kapłanów i wiernych o prawie do nauczania religii” z Jasnej Góry z 28. 08. 1963 r.)* w: Tamże, s. 12 - 15.

<sup>298</sup> Por. *Komunikat z dnia 7. 11. 1963 r. podpisany przez wikariusza generalnego bpa A. Wronkę na temat odczytania listu zgodnie z pismem kurii arcybiskupiej wrocławskiej L. dz. 5098/63*, w: Tamże, s. 14.

<sup>299</sup> Por. *Doniesienie nr 4, źródła Ksawery z dnia 29. 11. 1963 r. ujawniające treść listu z Kurii Arcybiskupiej, L. dz. 6070/63, podpisanego przez biskupa Andrzeja Wronki z dnia 14. 11. 1963 r.*, w: Tamże, s. 11.

<sup>300</sup> Por. *Informacja z dnia 22. 04. 1963 r.*, w: Tamże, s. 98.

<sup>301</sup> Por. *Doniesienie tw. Wald*, w: Tamże, s. 101. Takim tw. był mężczyzna o ps. „Wald”, który donosił na księży: Zielińskiego, Myjaka.

wynikach.”<sup>302</sup> Tajni współpracownicy, mieli informować o przebiegu chociażby uroczystości parafialnych, zajmowania się wyróżniającymi się wiernymi, organizatorami pielgrzymek, których po wykryciu spotkałaby, na podstawie donosu, kara.<sup>303</sup>

Oczywiście praca tw. spośród duchownych nie opierała się tylko na donosach z konferencji rejonowych, ale byli wykorzystywani do zadań operacyjnych związanych np. z rozbięciem szeregów danej wspólnoty. Wiele złego uczynił tajny współpracownik - ksiądz o pseudonimie „Brzozowski”.<sup>304</sup> Co było powodem zgody na współpracę? Tego autor nie wie, może był to początkowo strach przed zagrożonym życiem? W latach 60 - tych skarżył się na swój zły los, ze względu na niskie dochody w parafii, w której jest proboszczem, na hierarchię biskupią, która daje lepsze posady księżom uniżonym i tym, co się podlizują niż jemu. Ksiądz ten chciał mieć lepszą, bardziej zamożniejszą parafię niż wiejską, w której był od wielu już lat proboszczem. Chciał, aby go przenieśli do miasta.<sup>305</sup> „Brzozowskim” zajmował się członek komisji ideologicznej i komisji administracyjnej KP PZPR we Wrocławiu, a zarazem zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu, kapitan pochodzenia żydowskiego J. Wekselberg.<sup>306</sup> Brzozowski bardzo sprytnie

---

<sup>302</sup> *Doniesienie, źródła Ciwes z dnia 28. 10. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 32.

<sup>303</sup> Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydz. IV KWMO we Wrocławiu mjr Ludwika Strusa*, w: *Korespondencja po zagadnieniu...*, sygn. IPN Wr 053/859, s. 93. Przykładem będzie agent „Ciwes”, który otrzymał zadanie zorientowania się na temat wizytacji dziekańskich prowadzonych przez ks. Wincentego Tarnogrodzkiego.

<sup>304</sup> Por. *Notatka służbowa zastępcy komendanta powiatowego MO SB kpt. J. Wekselberga, z dnia 5. 02. 1963 r.*; *Pismo do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 8. 02. 1963 r. RWR - 00134/113/63, od zastępcy komendanta powiatowego we Wrocławiu MO SB we Wrocławiu kpt. J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 132, 120. M. in. pochodził ze Stanisławowa i tam był kapelanem żeńskiego zakonu. Po jego śmierci przedstawiono dokument na temat jego pobytu w Galicji Wschodniej w czasie eksterminacji Polaków przez Ukraińców podczas II wojny światowej. Ukazywano go jako wzór w postawie wierności powołaniu kapłańskiemu, który trwał mężnie na swojej parafii. W lutym 1944 r. pisał do kurii metropolitalnej we Lwowie, że: mu grożą i ukrywa się. Znamienne są słowa w tym liście mówiące o tym, że już dwa tygodnie nie spał i obawiał się o swoje życie, a mimo to trwa, dopóki Pan Bóg da mu siły. Ten duchowny, który zmarł pod koniec 1989 r., w wieku 82 lat został zwerbowany wg. dokumentów bezpieki do współpracy dnia 10. 11. 1946 r. w Namysłowie przez oficera śledczego Bocianowskiego.

<sup>305</sup> *Notatka służbowa z dnia 24. 08. 1963 r.*, w: Tamże, s. 85.

<sup>306</sup> *Pismo wychodzące do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB, RWR - 00134/113/63, z dnia 8. 02. 1963 r. od zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu kpt. J. Wekselberga*, w: Tamże, s. 120. Por. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk..., *Twarze Wrocławskiej Bezpieki...*, s. 174. J. Wekselberg, ur. 11. 11. 1907 r. - zm. 31. 05. 1978 r. Od 1. 05. 1957 r. do 28. 12. 1963 r. był zastępcą komendanta SB KPMO we Wrocławiu.

umiał się zakamuflować, aby nie tylko nie zostać przyłapanym na współpracy, ale by ominęły go jakiegokolwiek podejrzenia. W tym celu rozgłaszali wszem i wobec, jakie kary otrzymał od władzy, np., że został ukarany za przeprowadzenie zbiórki na remont kościoła na sumę 1500 zł.<sup>307</sup>

#### 5. 4. Próby werbunku duchownych.

Zdaniem księdza Władysława Bochnaka, który był podmiotem zainteresowania władz, esbecy „wielu duchownych, chcieli pozyskać do współpracy.”<sup>308</sup> SB miało opracowany schemat działania: inwigilacja - typowanie duchownych, rozpracowywanie - zbieranie kompromitującego materiału, werbunek - próba nakłaniania do współpracy. Werbunek nie był czymś marginesowym w relacjach bezpieki i księży, ale punktem centralnym, do którego dochodziło się poprzez inwigilację. Esbecy wykorzystywali w tym celu metody socjotechniki.<sup>309</sup> Duchownych i świeckich, których wytypowano do współpracy nie tylko szantażowano, ale próbowano kupić, ukazując korzyści i obiecując im wiele.<sup>310</sup> Tym, którzy nie godzili się na współpracę, utrudniano życie, przeszkadzano lub uniemożliwiano rozwój

---

<sup>307</sup> Por. *Doniesienie nr 112 z dnia 31. 07. 1962 r.* w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 203.

<sup>308</sup> *Relacja ustana ks. prof. Władysława Bochnaka do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 06. 2008 r. we Wrocławiu.* Wł. Bochnak, ur. 11. 08. 1934 r., ks., prof., wykładowca historii Kościoła na PWT. Ks. prof. Bochnak wspominał, że „przychodzili do proboszczów organiści, kościelni, którzy prosili, aby ich zwolnić mówiąc, że będzie tak lepiej dla nas obojga. Wtedy księży już domyślali się, a niektórzy wprost dowiedzieli, się od swoich zatrudnionych, że mają na nich donosić.”

<sup>309</sup> Por. *Walka z wrogą działalnością reakcyjnego kleru na obecnym etapie, MSW Departament Kadr i Szkolenia,* w: sygn. IPN Wr 054/522, A, s. 157 - 169. SB uważało księży, że jest to grupa o różnych poglądach, którzy „sobie nawzajem nie wierzą, drżą o swoje stolki i stanowiska, boją się intryg we własnym gronie kleru i szukają gdzieś na boku pomocy i sprzymierzeńców, takich ludzi my musimy wyłapywać, ustalać i umiejętnie do nich podchodzić.” SB w szkoleniach na temat werbunku udzielała rady, aby wyszukiwać księży w kuriach, zakonach z osobistymi ambicjami, które prowadzą do walki o władzę. Z duchownymi należy łagodnie rozmawiać, ponieważ „nie lubią jak się nimi dyryguje.” Podarunki takie jak poczęstunki, wino, kawa, papierosy, pieniądze przekazywać nie jako zapłatę za informacje.

<sup>310</sup> *Relacja ustna ks. Tadeusza Zajkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu.* Ks. Tadeuszowi Zajkowskiemu obiecywano, że jak tylko będzie współpracował z SB poprzez przekazywanie tylko listów kurialnych, listów pasterskich to zostanie profesorem, czy nawet biskupem. Wspominał ksiądz na temat pana „Jurka” który przedstawił się, że jest milicjantem: „Kilkakrotnie spotykał się ze mną w restauracji na pl. Kościuszki we Wrocławiu. Płacił za obiady. Na stwierdzenie moje, że się ze mną zbankrutuje on odpowiedział, że otrzymuje pieniądze na takie posiłki...” Ksiądz Tadeusz odmówił współpracy i powiadomił o rozmowie ks. arcybiskupa.

naukowy. Aby uzyskać możliwość wyjazdu na studia zagraniczne należało zwrócić się z prośbą o pozwolenia do władzy państwowej. SB podejmowało decyzję o wydaniu paszportu, pozwoleniu na wyjazd. Niejednokrotnie rozmowa z SB na temat wydania pozwolenia i paszportu kończyła się na próbie werbunku.<sup>311</sup>

Na przykładzie opisu dwóch przypadków werbowania księży można zilustrować sposób w jaki władza przygotowywała się do ewentualnego pozyskania duchownych na tajnych współpracowników. Podane przykłady dotyczą próby werbunku duchownych: ks. Jana Kapcia<sup>312</sup> i ks. Tadeusza Jordanka pod kątem inwigilacji ks. dziekana Franciszka Sudoła, dziekana oleśnickiego.

Wszystkie czynności SB były zaplanowane i miały swój wymiar czasowy, przebiegały powoli i z rozmysłem. Kolejne rozmowy przybliżały osiągnięcie celu, którym miał być werbunek.

Inwigilując ks. Jana Kapcię, SB znalazło materiał kompromitujący księdza ukrywającego na plebani repatrianta z RFN - Józefa Urbańskiego, który nielegalnie przekroczył granicę i dostał się do Polski. W związku z uzyskaniem obciążających materiałów doszło do spotkania z bezpieką. Na spotkaniu, które odbyło się na plebani, esbecy zagrozili ukaraniem proboszcza. Ksiądz prosił, aby sprawy nie kierować do kolegium, ponieważ jest lojalnym obywatelem, a ponadto nie chce mieć problemów z dziekanem ks. Franciszkiem Sudołem. Duchowny musiał jednakże wyjść i rozmowa została przerwana. Ppor. L. Kucharski i ppor. Żółtek zostali na miejscu, aby jak napisali w swojej notatce „coś więcej zebrać na księdza, by po jego powrocie załamać go psychicznie i przygotować grunt do ewentualnego późniejszego werbunku.”<sup>313</sup> Przypadkowo doszło do spotkania z tw. o ps. Dąb,<sup>314</sup> który przekazał im informację, dotyczącą zbierania we wsi, przed świętami artykułów, żywnościowych dla księdza. Zbiórka oczywiście była nielegalna. Panowie z SB rozmawiali także z gospodynią.

---

<sup>311</sup> *Relacja ustna ks. prof. Romana Rogowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 28. 10. 2008 r. we Wrocławiu.* Gdy ks. R. Rogowski, starał się o wyjazd na studia zagraniczne postanowiono go zwerbować. W trakcie rozmowy z funkcjonariuszem SB, w zamian za zgodę na wyjazd zaproponowano mu współpracę w roli tajnego współpracownika. Ks. Rogowski nie zgodził się i nie wyjechał za granicę na upragnione studia.

<sup>312</sup> Por. *Streszczenie materiałów opracowanego kandydata na tajnego współpracownika ks. Kapcię Jana, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy por. J. Bufana w dniu 26. 01. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 154. Ks. Jan Kapcia, ur. 30. 03. 1930 r. Był proboszczem parafii Brzezia Łąka w powiecie oleśnickim.

<sup>313</sup> Por. *Notatka służbowa podpisana przez zastępcę komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy por. J. Bufana*, w: Tamże, s. 133 - 137.

<sup>314</sup> Tamże. Tw. „Dąb” był sołtysiem w tej wsi. Na terenie Dolnego Śląska był też tajny współpracownik, duchowny o tym samym pseudonimie.



Funkcjonariusze SB poinformowali księdza o dodatkowo zdobytych informacjach, które mogły przyczynić się do jego ukarania. Ksiądz usilnie prosił, aby nie sporządzać meldunku oraz, aby o tym się nikt nie dowiedział. Zaproponował, aby przyjeżdżali do niego w celu dalszych rozmów. Szantażystom ksiądz przekazywał mało istotne informacje na temat swoich kolegów i Seminarium.

Bezpieka chciała zwerbować ks. Kapcień w celu inwigilowania dziekana - ks. Sudoła oraz w przekazywania informacji z narad dekanalnych i kurii wrocławskiej. W związku z powyższym przystąpiono do dalszego rozpracowania księdza. Zaczęto zbierać na jego temat informacje.<sup>315</sup> Do werbunku miało dojść 1 czerwca 1960 r. W czasie rozmowy ksiądz żalił się na duże podatki, które przyszło mu płacić i czynsz w wysokości 900 zł. Mówił także, iż z powodu zadłużeń władza chce zabrać mu jeden z zajmowanych przez niego pokoi i przekazać nauczycielce, co spowodowałoby obniżenie czynszu. Proboszcz Kapcia na takie rozwiązanie nie chciał się zgodzić. Funkcjonariusz SB obiecał, w trakcie rozmowy, że jak będzie dobrze z nim żyć, to mu pomogą. Na koniec rozmowy zastrzegł, aby o powyższej rozmowie nie dowiedział się ks. prałat Sudoł.<sup>316</sup> Wobec tego poprosił o zachowanie tajemnicy. W dalszych dyskusjach z esbekami ksiądz prosił o zmniejszenie czynszu. Funkcjonariusz zapewnił, że nie jest kompetentny, ale postara się pomóc. Po rozmowie zapisał: „wykorzystując tą sytuację uzgodniłem z przewodniczącym PPRN w Oleśnicy, ażeby tegoż księdza wspólnie odwiedzić, a przy tej okazji porozmawiać z nim na temat czynszu i ewentualnego włączenia go do organizacji społecznych masowych, np. do Powiatowego Komitetu Funduszu Odbudowy i Budowy Szkół 1000 - lecia.”<sup>317</sup> W związku z powyższym do księdza z funkcjonariuszem SB przyjechał przewodniczący PPRN, który chciał zawrzeć umowę na czynsz lokalowy i zaangażować duchownego do prac społecznych. Ksiądz podszedł do tego z rezerwą. Po tym spotkaniu napisano w notatce, że jest przychylnie ustosunkowany do PRL i będzie mógł pracować jako ksiądz postępowy w organizacjach masowych, oraz, że „dalej jest sposobem zamierzeń opracowywać i zbliżać go do naszych organów.”<sup>318</sup> Ważne dla sprawy było

---

<sup>315</sup> Por. *Notatka służbowa podpisana przez zastępcę komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy por. J. Bufana; Notatkę służbową z dnia 10. 03. 1960 r. podpisaną przez st. ofic. oper. KPMO SB w Oleśnicy ppor. J. Żółtka*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 137, 141.

<sup>316</sup> Por. *Notatka służbowa z 1. 06. 1960 r., dot. zetknięcia z kandydatem do werbunku ob. K. J.*, w: Tamże, s. 142.

<sup>317</sup> Por. *Notatka służbowa z 15. 07. 1960 r. dot. Kapcia Jana proboszcza parafii Brzezia Łąka pow. Oleśnica*, w: w: Tamże, s. 145.

<sup>318</sup> Por. *Notatka służbowa z 15. 07. 1960 r. dot. Kapcia Jana proboszcza parafii Brzezia Łąka pow. Oleśnica*, w: w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 145.

spotkanie, które odbyło się 22. 08. 1961 r. Zostało zaplanowane na godzinę 21.30. Godzina spotkania łączyła się „z zachowaniem pełnej konspiracji.”<sup>319</sup> Sytuacja ks. Jana w tym czasie była następująca: miał 31 lat, był księdzem biednym pracującym na polu, odbudował spaloną stodołę, z czego był bardzo dumny, miał natomiast żal do PGRN w Brzeziej Łące odnośnie umowy dzierżawczej, którą, jak mówił, zawarł ustnie i nie była ona przestrzegana. Ksiądz mógł podejrzewać, że za wszystkim stoi SB. W czasie rozmowy stwierdził, że jest lojalny, a mimo wszystko chcą mu zabrać ziemię za niepłacenie czynszu. Funkcjonariusz przypomniał mu umowę z przewodniczącym. Duchowny stwierdził, że stoi na rozdrożu, ponieważ 19 sierpnia odbyła się konferencja w kurii wrocławskiej z udziałem 21 biskupów z terenu Ziemi Odzyskanych. Biskupi z Kominkiem na czele mieli mówić, aby każdy proboszcz „wysyłał pismo do Rady Państwa z podpisami niektórych parafian z prośbą o uchylenie zarządzenia w sprawie czynszu lokalowego, plebania jest częścią składową kościoła a nie państwa.”<sup>320</sup> Po tej rozmowie Bufan zapisał: „po kilku rozmowach będzie można dokonać formalnego pozyskania. W tej sprawie dnia 22. 08. 1961 r. zwróciłem się do przew. PRN w Oleśnicy, aby zastosował jakieś ulgi wobec tego księdza na co wyraził zgodę oznajmiając mi, że wstrzyma mu zajęcie za czynsz lokalowy, oraz wyda zezwolenie na dzierżawę.”<sup>321</sup> W tym czasie Sołtys w Brzeziej Łące, który był na usługach bezpieki - ps. „Dąb”, doniósł na księdza Kapcia, że żyje bardzo dobrze, ma 6 ha ziemi, konia, krowę, kilka sztuk trzody chlewnej, owce, drób. W doniesieniu napisał także, że w parafii są nabożeństwa majowe, organizowane poza kościołem, co jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami oraz podał informację, że w dniach 18 - 20. 04. 1962 r. był w parafii ks. misjonarz, „który w sposób arogancki mówił o świadomym macierzyństwie”, dotyczyło to m. in. tematu zabijania nienarodzonych.<sup>322</sup> Po doniesieniu sołtysa zastępca komendanta SB J. Bufan postanowił przeprowadzić rozmowę z ks. Kapcią na temat niedopełnienia formalności zameldowania misjonarza i braku reakcji na wystąpienie misjonarza. Chciał uzgodnić z nim podpisanie umowy na dzierżawę plebani oraz ustalić sposób informowania o wszelkich pociągnięciach kleru. Bufan postanowił: jeśli ks. Kapcia nie będzie się godził, to spowoduje nałożenie podatku organiście za dorywczą pracę w kościele w Brzeziej Łące i Kiełczowie, z powodu stałej pracy zawodowej. Oddzielnie wymierzy organiście powierzchnię mieszkaniową i wręczy przydział, obciążając go czynszem lokalowym. Postanowiono także zerwać umowę na ziemię z ks. Kapcią i dokonać zajęcia jej

---

<sup>319</sup> Por. *Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem ks. K. J.*, w: Tamże, s. 147 - 178.

<sup>320</sup> Por. Tamże.

<sup>321</sup> Tamże.

<sup>322</sup> Por. *Notatka z odbytego spotkania z byłym tw. ps. Dąb w dniu 4. 05. 1962 r.*, w: Tamże, s. 150.

za zaległości lokalowe i podatek od wynagrodzeń. Zapisał w notatce: „zagadnienie to należy oficjalnie postawić przed ks. K. J. z tego powodu, że jest on z nami w bliższym kontakcie.”<sup>323</sup> Ksiądz przyszedł do SB w dniu 26. 01. 1963 r., ponieważ zgłosił się do niego komornik, aby odzyskać pieniądze za czynsz lokalowy. Funkcjonariusz bezpieczeństwa poinformował księdza, że powinien podpisać umowę, ale ksiądz oznajmił, że boi się władz kurialnych. Urzędnik stwierdził, że jest nie w porządku do władzy, która ułatwia mu życie. Wytknął księdzu brak przedłożenia sprawozdania końcoworocznego na temat działalności punktów katechetycznych, niewzięcie udziału w zjeździe księży we Wrocławiu, niepodpisanie umowy na naukę religii i na dzierżawę plebani. Poinformował, iż w związku z tym ziemia będzie przekazana do PFZ dla kółek rolniczych, a inwentarz sprzedany na poczet zaległości za czynsz. Ksiądz Kapcia stwierdził: „co ja mogę zrobić już taki jestem.”<sup>324</sup> Bufan po tej rozmowie zanotował: „W tej chwili nie widzę konieczności dalszego opracowania kandydata, ponieważ dostatecznie jest opracowany. Tak długo nie pójdzie na współpracę jak długo nie przyjdzie na ustępstwa władzy administracyjnej i nie przełamie w sobie uporu i cech bezwzględności posłuszeństwa. W związku z powyższym uważam zaniechać dalsze opracowanie podtrzymać z kandydatem łączność, lecz bardziej rygorystycznie zainspirować ustawianie się do niego władzy administracyjnej. Jeżeli będzie widział napór ze wszystkich stron i żał mu będzie się pozbyć ziemi i innych przywilejów to niewątpliwie zmieni swój stosunek wówczas będzie go można pozyskać do współpracy przez podjęcie materiałów z archiwum.”<sup>325</sup>

SB w streszczeniu próby werbunku napisało, że sukcesem ich było wykorzystanie ks. Jana do tego, aby porozmawiał z ks. Rymarczukiem, proboszczem w Długolece. Po rozmowie z nim ten „zaniechał destrukcyjnych działań i odniósł sukces.”<sup>326</sup>

Jakie przekazywał informacje odnośnie Kościoła, tego nie wiem, ale prowadził bardzo ryzykowną „grę” z bezpieczeństwem, która napisała o nim, „że jest sfanatyzowany” i dlatego postanowiono zaniechać opracowania „celem skłonienia go by wstąpił do księży postępowych „Caritas.”<sup>327</sup> W uzasadnieniu zaniechania Bufan wyjaśniał, że pomimo

---

<sup>323</sup> Por. *Notatka z dnia 26. 01. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 152.

<sup>324</sup> Tamże.

<sup>325</sup> Por. Tamże, s. 153.

<sup>326</sup> Por. *Streszczenie materiałów opracowanego kandydata na tajnego współpracownika ks. Kapice Jana...*, w: Tamże, s. 155.

<sup>327</sup> Por. *Streszczenie materiałów opracowanego kandydata na tajnego współpracownika ks. Kapice Jana...*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 155.

rozpracowywania od 1960 r., pozytywnego nastawienia, przekazywania ciekawych informacji, jego meldunki nie są źródłowe i nie mają bezpośredniego przełożenia na dziekana czy kurię „wobec tego jego pozyskanie nie zakończyłoby się w tej chwili pozytywnym rezultatem”.<sup>328</sup> Bezpieka nie przestała interesować się ks. Kapcią. Jeszcze dokładniej inwigilowała nie tylko jego, ale także gospość i rodzinę.<sup>329</sup> Ten przykład powinien uzmysłwić, jak na różne sposoby próbowano werbować księży.

W tym samym czasie, gdy chciano zwerbować ks. Jana Kapcię, próbowano to samo uczynić z ks. Tadeuszem Jordankiem, którego także próbowano wykorzystać operacyjnie, już od końca lat 50, do szpiegowania ks. dziekana.<sup>330</sup>

SB zbierało informacje na temat ks. Tadeusza Jordanka na różne sposoby, w celu uzyskania materiału kompromitującego. Władza nie zdobyła jednakże materiałów na tyle kompromitujących, aby móc go szantażować. To wyprowadzało z równowagi esbeków, którzy postanowili wykorzystać ks. Jordanka do inwigilacji. Esbecy chcieli koniecznie zwerbować księdza Tadeusza. W tym celu rozmawiali z księdzem na temat ks. Sudoła, jednakże nic się od niego nie dowiedzieli.<sup>331</sup> Gdy w czasie rozmowy esbecy zauważyli, że z werbunku nic im nie wyjdzie, próbowali zastraszyć księdza, mówiąc, „że jak będzie chciał wrogo występować to z nim postąpią jak z innymi”.<sup>332</sup> Ta sytuacja pokazuje nam całą perfidję działania SB wobec duchownego.

Poprzez inwigilację próbowano najpierw kompromitować, na różne sposoby szantażować, a jak to też zawiodło to zaczęto grozić i zastraszać oraz podważać autorytet księdza na terenie parafii i kurii. Władza wobec odmowy nawiązania współpracy i udzielania informacji, postanowiła karać administracyjnie ks. Tadeusza. Stałą inwigilacją ks. Tadeusza Jordanka zajmowali się tajni współpracownicy, którzy mieli zleczone specjalne zadania wobec

---

<sup>328</sup> Por. *Wniosek o zaniechanie opracowania i złożenie materiałów w Archiwum Wydziału „C” KWMO we Wrocławiu, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Oleśnicy kpt. J. Bufan z dnia 26. 01. 1963 r.*, w: Tamże, s. 156.

<sup>329</sup> Por. *Doniesienie tw. Kruk z dnia 28. 01. 1963 r., Notatka służbowa na podstawie rozmowy z b. tw. Roman, i inne*, w: Tamże, s. 159 - 166.

<sup>330</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Oleśnicy por. G. Jurka, z dnia 12. 08. 1958 r.*, w: Tamże, s. 3 - 8.

<sup>331</sup> *Notatka służbowa z 15 lutego 1960 r. podpisana przez zastępcę komendanta pow. SB w Oleśnicy J. Bufana*, w: Tamże, s. 21.

<sup>332</sup> Tamże.

duchownego.<sup>333</sup> Tak, jak w przypadku ks. Jana Kapci, inwigilacją zajmował się agent o pseudonimie „Kruk”.<sup>334</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że władza w inwigilacji Kościoła wykorzystywała wielu tajnych współpracowników i kontaktów obywatelskich. Świeccy jak i księża byli werbowani na różne sposoby, najczęściej poprzez szantaż, gdzie ujawniano kompromitujące informacje, ale też kusząc ich na różne sposoby, ukazując wiele korzyści ze współpracy. Tajni współpracownicy za udzielone informacje otrzymywali od esbeków wynagrodzenie. Natomiast z kontaktami obywatelskimi była luźna współpraca, do której informatorzy nie przykładali znacznej wagi, udzielając informacji funkcjonariuszom. Niekiedy w partii nakazywano swoim aktywistom włączyć się w inwigilację Kościoła.

Niech podsumowaniem szpiegowania Kościoła Dolnośląskiego będą słowa ks. profesora M. Koguta: „Donos już ze swego założenia miał przedstawić w negatywnym świetle osobę kapłana. Przekazywane informacje z gruntu rzeczy oparte były na pomówieniach, rozsiewanych plotkach czy wprost przemyślanej prowokacji. Może powstać pytanie, dlaczego je przedstawiam i drukuję? Czy nie lepiej je pominąć, spalić, zapomnieć. A jednak nie. Jest to część bolesnej historii. Musimy pamiętać, jaką rolę pełnił kapłan w polskim społeczeństwie. On nie tylko głosił Ewangelię, prowadził ludzi do Boga, ale w tamtych czasach był ostoją prawdziwego polskiego patriotyzmu, nauczycielem historii Polski. Nawoływał do zachowania nieskazitelnego polskiego języka, kultury, tradycji. W systemie stalinowskiego totalitaryzmu taki człowiek był najgroźniejszym wrogiem. Ludzie Urzędu Bezpieczeństwa robili wszystko, aby złamać, zniszczyć tę ostoję polskości i patriotyzmu. Dość często sami preparowali, zmyślali fakty, kompromitujące kapłana od strony moralnej.”<sup>335</sup>

---

<sup>333</sup> Por. *Notatka z dnia 9. 05. 1961 r. i inne*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 62 - 64.

<sup>334</sup> Por. *Wyciąg z doniesienia Kruk*, w: Tamże, s. 66.

<sup>335</sup> Por. M. Kogut, *Donosy na ks. Józefa Zielińskiego...*, s. 249.

## **Rozdział 2. Propaganda antykościelna na Dolnym Śląsku po wydaniu Orędzia Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich.**

### **§ 1. Propaganda antykościelna w partyjnej prasie dolnośląskiej.**

#### *1. 1. Gazeta Robotnicza.*

Antykościelnym działaniom władzy komunistycznej towarzyszyła propaganda, która była obecna w mass mediach, organizacjach i instytucjach partyjnych i państwowych. Propaganda odgrywała zasadniczą rolę w ateizacji społeczeństwa dolnośląskiego.

W omawianym okresie w Polsce nie było niezależnych mediów. Redaktorzy z dolnośląskiej prasy, radia, telewizji należeli do Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR<sup>1</sup> stąd też informacje podawane społeczeństwu były zawsze zgodne z wymogami partii propagującej ideologię marksistowsko - leninowską. Partia wyznaczała kierunek mass mediom na Dolnym Śląsku. W latach sześćdziesiątych funkcjonowała prasa kościelna, katolicka. Wychodziły wspomniane już *Wrocławskie Wiadomości Kościelne*.<sup>2</sup> Jednakże trzeba pamiętać, iż cenzura wykreślała lub nie dopuszczała do druku niezgodne z partią: zdania, nazwy, nazwiska, komentarze, słowa, artykuły.<sup>3</sup> Dolnoślązacy mogli usłyszeć bez

---

<sup>1</sup> Por. *Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego*, w: Nomenklatura kadr KW, sygn. KW PZPR 74/XII/15, s. 342 - 352. Do Egzekutywy należeli m. in.: redaktor naczelny i jego zastępca z *Gazety Robotniczej*, redaktorzy naczelni: *Słowa Polskiego*, *Odry*, *Wiadomości Legnickich*, *Nowin Jeleniogórskich*, *Trybuny Wałbrzyskiej*, *Polskiego Radia* i Zastępcy ds. telewizji.

<sup>2</sup> Por. WWK. R. XVI: 1961, s. 63 - 70, 120, 201- 207, 315, 322 i inne. Por. *Telegram młodych katolików niemieckich skierowany do Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, w: Por. WWK. R. XVI: 1965, s. 193. *Wrocławskie Wiadomości Kościelne* zamieszczały różnego rodzaju zarządzenia państwowe w celu zapoznania się z nimi duchownych, którym przypomniano obowiązujące prawo. Przed Orędziem cenzorzy pozwolili na zamieszczenie następującego listu skierowanego przez młodzież niemiecką do ks. Prymasa o następującej treści: „Eminencjo, my młodzi katolicy niemieccy, którzy dziś w Dachau pamiętali też szczególnie o swych tu zamordowanych polskich braciach w Chrystusie i Bogu prosimy o przebaczenie za zbrodnie popełnione. W imieniu narodu niemieckiego przyrzekamy Prymasowi Polski, że będziemy walczyć o zwycięstwo Ducha Chrystusowego w Naszym Narodzie co będzie najlepszą gwarancją naszego nawrócenia i szczerzej woli pojednania się z naszymi polskimi braćmi. Za obecnych - dr Holzapfel, Joachim Zenker, Joseph Pawliczek, dr Hoefler, Sepp Brummer.”

<sup>3</sup> Por. J. Wolny, *Aktualności bez myszki*, w: sygn. APRW, Teksty Audycji 21 - 31. 01. 1966, s. 306. Por. *Wiersze poetów*, (autorem programu był Juliusz Kosior) w: sygn. APRW. Pion programowy. Komitet do spraw Radia i Telewizji. Polskie Radio i Telewizja. Rozgłoszenia we Wrocławiu. Wydż. Administracyjny. Teksty Audycji 1 - 10. 02., 1966, s. 306. Arcybiskupowi B. Kominkowi wstrzymano w *Tygodniku Powszechnym* artykuł dotyczący

cenzury komunistycznej jedynie wspomniane już „Radio Wolna Europa”, które niewątpliwie było obrońcą Kościoła, Ořędzia, Prymasa i biskupów w Polsce.<sup>4</sup>

*Gazeta Robotnicza*, jako organ KW PZPR we Wrocławiu, odgrywała zasadniczą rolę w propagandowych przedsięwzięciach skierowanych do Dolnoślązaków. Zamieszczała odpowiednie artykuły, gdy pojawiały się różnorakie zdarzenia, konflikty pomiędzy Kościołem a państwem,<sup>5</sup> które miały na celu przekonywanie społeczeństwa do polityki władz wobec Kościoła. Artykuły te przedstawiały zazwyczaj w ośmieszający sposób kwestię religii,<sup>6</sup> Kościoła, w tym obchodzenie świąt,<sup>7</sup> jego historii<sup>8</sup> i duchowieństwa.<sup>9</sup> Argumentacja

---

problemu Ziemi Zachodnich i podjęcia dialogu z Niemcami. Następnym przykładem było zamienianie słów pisanych (nawet w wierszu na użytek Radia) takie jak: Bóg na pisane z małej litery: bóg. Wykreślano także zdania ukazujące w dobrym świetle historię Kościoła w Polsce piastowskiej, np. „Kościół stanowi dodatkowe oparcie dla panującego i organizacja kościelna uzupełnia i wzmacnia organizację państwową.”

<sup>4</sup> Por. *Zasób archiwalny Jana Nowaka Jeziorańskiego Radia Wolnej Europy*, w: sygn. ANOss: 8/99/3; 8/99/5; 9/99/1; 29/99/2, cz. 2; 29/99/5; 39/99/1; 39/99/2; 39/99/3; 40/99/2; 45/99; 192/99/8. Por. J. Wolny, *Aktualności bez myszki*, w: sygn. APRW, Teksty Audycji 21 - 31. 01.1966 r., s. 306.

<sup>4</sup> Por. *Zasób archiwalny Jana Nowaka Jeziorańskiego Radia Wolnej Europy*, w: sygn. ANOss: 8/99/3; 8/99/5; 9/99/1; 29/99/2, cz. 2; 29/99/5; 39/99/1; 39/99/2; 39/99/3; 40/99/2; 45/99; 192/99/8.

<sup>5</sup> Por. P. G. *Angielski uczony o przerywaniu ciąży*, w: *Gazeta Robotnicza* z dnia 7. 04. 1960, nr 83 (3652), s. 3, sygn. BuWr. Zamieszczano artykuły dotyczące moralności ukazując w dobrym świetle np. przerywanie ciąży. Autor w artykule próbuje podważyć opinię katolickich teologów na temat zabijania dzieci nienarodzonych, podając różne przykłady w tym stanowisko św. Tomasza z Akwinu.

<sup>6</sup> Por. TP, *Co myśli inteligencja?*, w: G. R. z dnia 11. 10. 1962, nr 242 (4430), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>7</sup> W. Kos, *Gadanie przedświąteczne*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 16 - 18. 04. 1960, nr 16 - 61 (91 - 3660), s. 7, sygn. BuWr.

<sup>8</sup> M. Janicki, *Cały świat czci 360 rocznice Giordano Bruna. Jego spalili na stosie*, w: G. R. z dnia 17. 02. 1960, nr 40 (3609), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. Także, Zb. Wojak, *„Pasy cnoty” wciąż jeszcze straszą*, w: G. R. z dnia 12. 01. 1961, nr 10 (3890), s. 3, sygn. BuWr. W tekście Janicki ośmieszał Kościół za działalność inkwizycji wobec Giordano Bruna, którego według niego więziono, torturowano i zabito, oraz za „teologiczne barbarzyństwo” Kościoła wobec działalności Mikołaja Kopernika. Zbigniew Wojak ośmieszał czystość przedmałżeńską odnosząc się do znanych z historii tzw. „pasów cnoty”, które były przed wiekami promowane przez zakon Dominikanów. Odnosił się także do 22 - letniego studenta z WSE z Wrocławia, który według autora, miał pas cnoty „restytuować w 1959 r.”

<sup>9</sup> Por. *Czy ksiądz stał się moralnym sprawcą samobójstwa*, w: G. R. z dnia 19. 02. 1960, nr 42 (3611), s. 1, sygn. BuWr. W artykule jest informacja o tym, że ks. Musiel z województwa katowickiego spowodował poprzez nakłanianie kobiety do zawarcia ślubu kościelnego jej próbę samobójstwa. Ksiądz w czasie wizyty duszpasterskiej poinformował, że jak nie zawrze ślubu w Kościele to odmówi jej udzielania „usług religijnych” i to miało spowodować, że kobieta wypila kwas solny. Kobietę odratowali, a księdzu przedstawiła prokuratura akt oskarżenia.

niekiedy przypominała propagandę antyreligijną z ZSRR.<sup>10</sup> *Gazeta* włączyła się w laicyzację społeczeństwa, zamieszczając artykuły propagujące laicyzację,<sup>11</sup> w tym „etykę świecką”<sup>12</sup> i świeckość szkoły.<sup>13</sup> Ukazywano przy tym nietolerancję katolików wobec dzieci nieuczęszczających na religię.<sup>14</sup> Propagowano działalność związków socjalistycznych takich jak: ZMS, ZMW, ZSP<sup>15</sup> oraz nieangażowania się duchownych w sprawy polityczne.<sup>16</sup> Z

---

<sup>10</sup> Por. *Synod*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 6 - 7. 09. 1962, nr 40 - 196 (238 - 4426), s. 6, sygn. BuWr. W artykule poświęconym Soborowi zadano takie pytanie: „Dlaczego Gagarin oraz jego radzieccy i amerykańscy koledzy nie spotkali w czasie swych niebieskich podróży żadnego anioła?”

<sup>11</sup> T. Płużański, *Dlaczego laicyzm?*, w: *G. R.* z dnia 10. 08. 1960, nr 189 (3758), s. 3, sygn. BuWr. Autor pisał o tym, że w naszym kraju, który kiedyś był katolicki, teraz należy realizować socjalistyczne zmiany ustrojowe, które są związane z „szybkim postępem cywilizacyjnym”. Pisał, że nie jest laicyzacja skierowana przeciwko religii, ale, że jest to proces narzucony nam przez historię. Laicyzacja jest, aby poprawić świat i „jest sumą cywilizacyjnych wartości stworzonych przez człowieka by mógł on zaspokoić swe świeckie ziemskie potrzeby.” Autor napisał w końcowej części artykułu jako konkluzję następujące słowa: „Domeną religii pozostaje fikcyjny świat nadprzyrodzony - dusza ludzka i określone doktryny moralne szukające uzasadnienia w istnieniu Boga i w jego objawieniu. W istocie rzeczy wszystko poza tym - to laicyzm świeckość tworzona przez człowieka dla celów ziemskich.”

<sup>12</sup> *Etyka świecka i propedeutyka filozofii w szkołach*, w: *G. R.* z dnia 3. 03. 1960, nr 42 (3611), s. 5, sygn. BuWr. W tym artykule były zamieszczone: propozycje programowe TSS: w tym zapoznanie młodzieży z historią Kościoła, oraz propozycja etyki świeckiej na maturze.

<sup>13</sup> W. Makowski, *Szkola świecka a wolność sumienia*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 9 - 10. 09. 1961, nr 36 (140 - 4094), s. 2, sygn. BuWr. W artykule poruszana jest sprawa ustawy na temat nadzoru Ministra Oświaty nad zajęciami pozalekcyjnymi w oparciu o ustawy z dni: 15. 07 i 19. 08. 1961 r. W artykule jest omawiana działalność punktów katechetycznych, które należy zarejestrować, ponieważ grozi to karą administracyjną, zamieszczona jest informacja dla duchownych, że nie otrzymają pozwolenia na prowadzenie katechezy w przypadku gdy np. dopuścili się czynów niemoralnych wobec dzieci i młodzieży dla tych, którzy „wykorzystywali lekcje religii do wstecznych poczynań politycznych.” Jest też informacja, że zakonnicy nie uzyskają pozwolenia na nauczanie katechezy oraz, że nauczający, którzy zarejestrują punkty otrzymają wynagrodzenie miesięczne.

<sup>14</sup> H. Smolak, *Orełdownik Ciemnogrodu w szkole?*, w: *G. R.* z dnia 28. 11. 1960, nr 283 (3852), s. 3, sygn. BuWr. Autor opisuje na przykładzie z Siechnicy nietolerancję katolików wobec dzieci Stanisława Nowickiego, które nie uczęszczają na katechezę. Sąsiedzi stosowali wobec nich (według artykułu) „pogróżki i niewybredne słowa”, wyzywając ich od niedowiarków i stosując wobec nich przemoc fizyczną poprzez opluwanie, bicie i rzucanie kamieniami. Smolak opisał, że za taki stan rzeczy odpowiadają także nauczyciele i proboszcz z Siechnicy.

<sup>15</sup> HSM, *O socjalistyczne wychowanie młodzieży akademickiej*, w: *G. R.* z dnia 1. 04. 1960, nr 53 (3665), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>16</sup> I. Krasicki, *Szok dla Watykanu. „Księża są ludźmi”*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 14 - 15. 04. 1961, nr 15 - 171 (89 - 4277), s. 3, sygn. BuWr.



inspiracji SB zamieszczano także artykuły, które ośmieszały moralność duchownych i zachęcały do współpracy z organami aparatu bezpieczeństwa w roli informatorów.<sup>17</sup> *Gazeta* inspirowała do nabywania książek propagandowych o tematyce światopoglądowej dotyczącej religii, historii Kościoła.<sup>18</sup> Książki te, poprzez swoją jednostronność, ukazywały w złym świetle Kościół katolicki. Na przestrzeni lat atakującym Kościół w swoich artykułach był dziennikarz posługujący się pseudonimem „Łysy.” Według Adama Kłykowa był nim Wiesław Mielcarski,<sup>19</sup> który pisał o relacjach Stolicy Apostolskiej z biskupem B. Kominkiem<sup>20</sup> i co się z tym łączy braku prawnego uregulowania kwestii wynikającej z

---

<sup>17</sup> C. Murawski, *W sprawie donosicielstwa*, w: G. R. z dnia 1. 03. 1960, nr 181 (3750), s. 3.

<sup>18</sup> Por. *Książka tygodnia* na temat książki Tadeusza Brezy *Kazania i intrygi*, w: G. R. z dnia 16. 11. 1960, nr 273 (3842) s. 5, sygn. BuWr. Por. *Książka tygodnia*, na temat książki Romana Wareckiego *Ołtarz i tron*, a także publikacji Brezy: *Spiżowa brama, Urząd*, w: G. R. z dnia 22. 02. 1961, nr 45 (3925), s. 5, sygn. BuWr. Por. Także, *Pozwalamy sobie przedstawić Tadeusza Brezę, autora najpopularniejszej książki w 1960 r. w Polsce pt. „Spiżowa brama”*, w: G. R. z dnia 23. 12. 1960, nr 305 (3874) s. 3, sygn. BuWr. Na temat Orędzia zachęcano do nabycia książki: *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, wydane przez wydawnictwo Polonia. Por. *Nowe wydanie tomu dokumentów i publikacji. W sprawie „orędzia” do biskupów niemieckich*, w: G. R. z dnia 15. 03. 1960, nr 62 (3438), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>19</sup> Por. Blog Adama Kłykowa, w: <http://adam-klykow.blog.onet.pl/2,ID310756247,index.html>, ściągnięto w dniu 13. 05. 2009 r. (Według autora blogu napisał on na ten temat w dniach: 16 - 30. 04. 2008) Adam Kłykow, ur. 17. 12. 1949 r., m. in. politolog. W 1967 r. rozpoczął współpracę z wrocławskim dziennikiem *Gazeta Robotnicza*. Były dziennikarz gazety, który na swoim blogu opisał Mielcarskiego. Wiesław Mielcarski, który nie był według Kłykowa zawodowym dziennikarzem, po pewnym czasie awansował i stał się redaktorem naczelnym. Pseudonim jego był z racji wyglądu.

<sup>20</sup> *Łysy, Wrocław, czy Vaga koło Kartaginy?*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.*, z dnia 23 - 24. 07. 1960, nr 30 -81 (174 - 3743), s. 3, sygn. BuWr. Por. *Łysy, Adenauer i Doepfner*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 22 - 23. 10. 1960, nr 43 - 94 (252 - 3821), s. 3, sygn. BuWr. Por. *Łysy, Arcybiskup - ale turecki*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 19 - 20. 05. 1962, nr 20 - 176 (118 - 4306), s. 3, sygn. BuWr. „Łysy” w artykule *Wrocław, czy Vaga koło Kartaginy?* napisał na temat zamieszczenia w *Annuario Pontificio*, biskupa B. Kominka jako biskupa miasta Vaga koło Kartaginy, a nie jak jest traktowany przez katolików w Polsce i przez władze państwowe. Według „Łysego” Stolica Apostolska uznaje arcybiskupstwo wrocławskie jako nie obsadzone. W artykule poruszano problem uznania granicy na Odrze i Nysie przez Watykan. Zaatakowany został w artykule Adenauer który „wdziera płaszcz wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego” i wygraża Polsce. Na temat Adenauera i biskupów niemieckich autor pisał oddzielne artykuły. Myśli zawarte w artykule *Adenauer i Doepfner* są zbieżne z jego wyżej wymienionym artykułem z dnia 23 - 24. 07. 1960 r. Napisał także w tym artykule m. in.: „Jestem niewierzący. Ale gdybym nim był, byłbym zadowolony. Byłbym zadowolony gdyby polski biskup rezydujący w pałacu na Ostrowie Tumskim i uznawany przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, był również z punktu widzenia prawa kościelnego biskupem ordynariuszem wrocławskim,

przynależności arcybiskupstwa wrocławskiego do polskiego Kościoła. Pisał on także na temat obrad Soboru Watykańskiego II.<sup>21</sup>

Przedstawmy teraz publikacje partyjne pochodzące z komitetów partyjnych, dotyczących *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*. Dyrektywy odnośnie kampanii antyoređziowej były podejmowane w KC PZPR,<sup>22</sup> co nie oznacza, że *Robotnicza* nie zaplanowała odpowiednich przedsięwzięć.<sup>23</sup> Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej we Wrocławiu podzielił kampanię na okresy. Według WOPP pierwszy trwał do lutego 1966 r. i charakteryzował się przedrukami „z prasy centralnej oraz zamieszczaniem licznych listów społeczeństwa dolnośląskiego.”<sup>24</sup> Dzięki notatkom zamieszczonym w gazetach poznajemy, kto i kiedy oraz gdzie i w jaki sposób protestował przeciwko Orędziu na Dolnym Śląsku. Oczywiście protesty były najczęściej kierowane przez lokalne PZPR. Sprawa Orędzia pojawiała się w prasie najczęściej na stronach pierwszych i drugich, co sugerowało czytelnikowi jej ważność. Kampania antyoređziowa była kierowana i zaplanowana długofalowo przez partię.<sup>25</sup> Rozpoczęły ją we wrocławskiej prasie przedruki z prasy ogólnopolskiej.<sup>26</sup> 13 grudnia w *Gazecie Robotniczej* ukazał się przedrukowany artykuł z

---

pełnoprawnym rządcą polskiej diecezji wrocławskiej. Byłbym również zadowolony jakby TEN biskup ordynariusz wrocławski został podniesiony do godności arcybiskupa.”

<sup>21</sup> Łysy, *Kościół Katolicki na rozdrożu*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 3 - 4. 11. 1962, nr 44 - 200 (262 - 4450), s. 3; *Kościół Katolicki na rozdrożu (2)*, *O nieobecnych na Soborze*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 10 - 11. 11. 1962, nr. 45 - 201 (268 - 4456), s. 3, sygn. BuWr. Por. Także, *Soborowe fakty*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 20 - 21. 10. 1962, nr. 42 - 198 (250 - 4438), s. 3, sygn. BuWr.

<sup>22</sup> Por. *Uwagi i propozycje w związku z listem biskupów polskich skierowanych do biskupów niemieckich*, w: KC PZPR. Kancelaria sekretariatu, *Kościół i organizacje katolickie - listy*, sygn. AAN KC PZPR 237/V - 557, s. 87 - 94. Ważną rolę odegrali w tym towarzysze z KC: Kliszko i Wicha, którzy polecili w dniu 7. 12. 1965 r. zapoznać z planami odnoszącymi się do akcji propagandowej i zniesławiającej Episkopat członków Biura Politycznego i sekretarzy KC PZPR.

<sup>23</sup> Por. *Plan na styczeń, lipiec i sierpień 1966. Propozycje tematów do Magazynu Tygodniowego*, w: Redakcja *Gazety Robotniczej*, plany pracy i programy działania redakcji, sygn. AP KW PZPR 74/XXI/6, s. 1, 74 - 78. W dokumentach są plany odnośnie zamieszczenia odpowiednich artykułów tematycznych na dany miesiąc.

<sup>24</sup> Por. *Notatka informacyjna, opracowana przez J. Zawiszę z WOPP we Wrocławiu po rozpoczęciu kampanii antyoređziowej*, w: *Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 54.

<sup>25</sup> Por. *Redakcja Gazety Robotniczej, plany pracy i programy działania redakcji*, sygn. AP KW PZPR 74/XXI/6.

<sup>26</sup> Por. J. R. Sielezin, *Prasa wrocławska w walce z kościołem katolickim w okresie Milenium Chrztu Polski (1965 - 1966)*, w: *Propaganda Antykościelna w Polsce w latach 1945 - 1978*, pod red. S. Dąbrowskiego, B. Rogowskiej, Wrocław 2001, s. 190. Autor zestawil ze sobą artykuły z *Gazety Robotniczej* i *Słowa Polskiego*.

*Trybuny Ludu* z 12 grudnia „W sprawie orędzia biskupów” który rozpętał wraz z artykułem zamieszczonym w *Życiu Warszawy* kampanię antyoređziową w Polsce.<sup>27</sup> Nazajutrz *Gazeta Robotnicza* zaprezentowała debatę sejmową, w której posłowie odnosili się negatywnie do kwestii Orędzia.<sup>28</sup> Dolnoślązacy mogli przeczytać o wystąpieniach sejmowych katolickich posłów,<sup>29</sup> którzy nie zgadzali się z treścią Orędzia biskupów. Te artykuły niewątpliwie dzieliły katolicką opinię publiczną odnośnie sprawy Orędzia i prowadziły do rozłamu wśród katolików. Do krytyki biskupów włączył się także w swoim wystąpieniu sejmowym poseł reprezentujący ziemię dolnośląską Bronisław Ostapczuk, który zarzucił, „że polscy biskupi w swoim orędziu dopuścili tezę o możliwości rewizji naszych granic zachodnich.”<sup>30</sup> 16 grudnia *Gazeta Robotnicza* opisywała protest studentów Politechniki Szczecińskiej, Uniwersytetu Warszawskiego, Kościoła polskokatolickiego.<sup>31</sup> W tym samym dniu zorganizowano protesty i masówki na uczelniach we Wrocławiu. Studenci wrocławscy wystosowali list do arcybiskupa Kominka przeciwko tezom zawartym w Orędziu.<sup>32</sup> Na przestrzeni grudnia i stycznia na łamach prasy pojawiały się protesty znanych Dolnoślązaków w tym profesorów: Stanisława Dawskiego,<sup>33</sup> Eugeniusza Gepperta,<sup>34</sup> Leonarda Kuczyńskiego,<sup>35</sup> Karola Maleczewskiego,<sup>36</sup>

---

<sup>27</sup> *W sprawie „orędzia biskupów”*; *Prasa zagraniczna o artykule „Życia Warszawy” na temat wymiany listów między biskupami polskimi i NRF*, w: G. R. z dnia 13. 12. 1965, nr 295 (5406), s. 2 - 3, sygn. BuWr.

<sup>28</sup> *Dalszy ciąg debaty sejmowej* w: G. R. z dnia 14. 12. 1965, nr 298 (5409), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>29</sup> Por. w: G. R. z dnia 14. 12. 1965, nr 295 (5406), s. 2. Por. *Sejm uchwalił plan i budżet*, w: G. R. z dnia 15. 12. 1965, nr 299 (5410), s. 2, sygn. BuWr. Bezpartyjny poseł Zygmunt Filipowicz z ChSS mówił o „sformułowaniach trudnych do przyjęcia czy uznania”. Poseł stwierdził, że Orędzie powinno wyjść od Niemiec, i tym samym skrytykował biskupów za słowa o wysiedleńcach niemieckich. „Wysiedlenie Niemców z ziem zachodnich nie stało się, jak można wnioskować czytając orędzie naszych biskupów, tylko „na rozkaz zwyciężskich aliantów.” Dolnoślązacy poznali także opinię posła Jerzego Zawieyskiego, bezpartyjnego z koła Znak, który wypowiedział się odnośnie Orędzia: „Ubolewamy, że w liście biskupów polskich znalazły się pewne sformułowania przykro w społeczeństwie odczute, jak również sformułowania, które, jak się okazało mogły zostać fałszywie zinterpretowane.” Zawieyski skrytykował odpowiedź biskupów niemieckich za mało klarowne sformułowania na temat nienaruszalności granicy, oraz biskupów polskich. „Trzeba również żałować, że nie znaleziono odpowiednich sposobów, ażeby wystosować orędzie do biskupów niemieckich, na czas i we właściwej formie powiadomić o tym rząd polski.”

<sup>30</sup> Por. Tamże, *Informacja PAP*, s. 1.

<sup>31</sup> Por. G. R. z dnia 16. 12. 1965, nr 299 (5411), s. 1, sygn. BuWr.

<sup>32</sup> Por. Tamże, s. 1 - 2. Napisali m. in. „Studenci Wrocławia, w większości urodzeni na ziemiach zachodnich, uważają, że nikt nie ma prawa podważać w jakiegokolwiek formie polskości tych ziem i że na ten temat nie będzie nigdy dyskusji.”

<sup>33</sup> *W czym imieniu?*, w: G. R. z dnia 11. 01. 1966, nr 8 (5429), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był artystą - plastykiem, byłym rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Publicznej.

Edwarda Zubika,<sup>37</sup> docentów: Adama Kopycińskiego,<sup>38</sup> Zbigniewa Liebarta,<sup>39</sup> Stanisława Pękalskiego,<sup>40</sup> a także reżysera filmowego Wojciecha Hasa,<sup>41</sup> dyrektora Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych mgr Gerarda Nowaka,<sup>42</sup> wiceprezesa Towarzystwa Miłośników Wrocławia mgr Mariana Kity, działacza społecznego i dyrektora Dolnośląskiej Estrady Mieczysława Markowskiego,<sup>43</sup> a także znanych sportowców w tym: Antoniego Dąsali,<sup>44</sup> Tadeusza Skrzepa,<sup>45</sup> Michała Szczepana.<sup>46</sup> Gazeta zamieszczała także protesty nieznanymi szerszej opinii publicznej Dolnoślązaków, którzy poprzez prasę wyrażali swoją dezaprobatę wobec biskupów i Orędzia. W tym od: Teofila Kowalczyka,<sup>47</sup> H.

---

<sup>34</sup> Por. *Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: *G. R.*, z dnia 17. 12. 1965, nr 300 (5410), s. 2, sygn. BuWr. E. Geppert, m.in. plastyk wrocławski, stwierdził, że w „sprawie granic nie może być i nie ma dwóch zdań. Biłbym się o nie, jeśli zaszłaby potrzeba, choć stary już jestem. Nie ma Polaka, który by stał na innym stanowisku.”

<sup>35</sup> Por. *List L. Kuczyńskiego z dnia 28. 12. 1965*, w: *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 30. 12. 1965, nr 309 (5420), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był prorektorem Akademii Medycznej we Wrocławiu.

<sup>36</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: *G. R.* z dnia 21. 01. 1966, nr 17 (5438), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>37</sup> Por. *W sprawie „orędzia”*, w: *G. R.* z dnia 13. 01. 1966, nr 10 (5431), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był kierownikiem katedry Fizjologii Zwierząt UW.

<sup>38</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 7. 01. 1966, nr 5 (5426), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był dziekanem Wydziału Teorii Kompozycji i Dyrekcji PWSM, dyrektorem i kierownikiem Artystycznym Opery Wrocławskiej.

<sup>39</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 18. 01. 1966, nr 14 (5435), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był rektorem PWSM.

<sup>40</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 24. 01. 1966, nr 24 (5440), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

<sup>41</sup> Por. *List W. Hasa z dnia 30. 12. 1965*, w: *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 3. 01. 1966, nr 1 (5422), s. 2. W. Has był reżyserem filmów np.: „Pętla”, „Jak być kochaną”, „Pamiętnik znaleziony w Saragossie.”

<sup>42</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 27. 01. 1966, nr 22 (5443), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>43</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 18. 01. 1966, nr 14 (5435), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>44</sup> Por. *W sprawie „orędzia”*, w: *G. R.* z dnia 13. 01. 1966, nr 10 (5431), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był zawodnikiem Klubu Sportowego Gwardia Wrocław, byłym mistrzem Polski w boksie.

<sup>45</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 27. 01. 1966, nr 22 (5443), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był rekordzistą świata w strzelaniu, zawodnikiem WKS Śląsk Wrocław.

<sup>46</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: *G. R.* z dnia 24. 01. 1966, nr 24 (5440), s. 2, sygn. BuWr. W tamtym okresie był trenerem bokserskim.

<sup>47</sup> Por. *Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: *G. R.* z dnia 17. 12. 1965, nr 300 (5410), s. 2, sygn. BuWr. Był pisarzem wrocławskim.

Śliwowskiego,<sup>48</sup> dra Stefana Czarneckiego, Wiktora Otockiego z Wrocławia, Mieczysława Michalaka z Jeleniej Góry, Ryszarda Garczyka z Cieplic,<sup>49</sup> Stanisława Sidora,<sup>50</sup> Jana Johana,<sup>51</sup> Ryszarda Gramburga,<sup>52</sup> Urszuli Łosek,<sup>53</sup> Stefana Kilisia,<sup>54</sup> M. Banasika,<sup>55</sup> R. Kwaska,<sup>56</sup> Janiny Korbiel z Bolesławca,<sup>57</sup> Ryszarda Jurczyka z Cieplic,<sup>58</sup> Jerzego Więcka z Pieszyc.<sup>59</sup> Zamieszczano także protesty od osób posługujących się inicjałami.<sup>60</sup> Wszystkich wymienionych charakteryzowało negatywne stanowisko wobec Orędzia i biskupów. Duża część protestujących krytykowała treści dotyczące przebaczenia i prośby o przebaczenie, przypisywała biskupom wypowiedanie się za cały naród oraz uprawianie polityki zagranicznej, do której nie mieli prawa, nie posiadając mandatu społeczeństwa. Zarzucano jako niezgodne z polską racją stanu stwierdzenie o Ziemiach Zachodnich i Północnych jako o „poczdamskich terenach” oraz podważenia słów biskupów o zwycięstwie Polski w II wojnie światowej. Oskarżano biskupów o odstąpienie od wrześniowej konferencji Episkopatu

---

<sup>48</sup> Por. *Co to znaczy: „poczdamski obszar zachodni”?* *Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli*, w: G. R. z dnia 20. 12. 1965, nr 301 (5412), s. 1, sygn. BuWr. Był m. in. właścicielem antykwariatu w Wałbrzychu.

<sup>49</sup> Por. *Wyrazy potępienia dla stanowiska biskupów polskich w orędziu biskupów w NRF*, w: *Magazyn Tygodniowy* G. R. z dnia 18 - 19. 12. 1965, nr 50 - 300 (5411), s 2, sygn. BuWr.

<sup>50</sup> G. R. z dnia 24. 01. 1966, nr 19 (5440), s. 2, sygn. BuWr. Był m. in. przewodniczącym Rady Robotniczej w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego we Wrocławiu.

<sup>51</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: G. R. z dnia 27. 12. 1966, nr 22 (5443), s. 2, sygn. BuWr. Był m. in. wieloletnim pracownikiem Pa - Fa - Wag - u we Wrocławiu. W tamtym czasie przewodniczącym Rady Zakładowej.

<sup>52</sup> Por. *Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli*, w: G. R. z dnia 20. 12. 1965, nr 301 (5412), s. 2, sygn. BuWr. Był m. in. byłym więźniem obozu koncentracyjnego w Gross - Rozen, mieszkał w tym czasie w Świdnicy.

<sup>53</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 2, sygn. BuWr. Była w tym czasie uczennicą Technikum Wodno - Melioracyjnego z Wrocławia.

<sup>54</sup> Por. Tamże. W tamtym czasie zamieszkały w Malczycach z powiatu Środa Śląska.

<sup>55</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: G. R. z dnia 7. 01. 1966, nr 5 (5426), s. 2. Mieszkał w Kowarach.

<sup>56</sup> Por. *Dalsze protesty przeciwko „orędziu”*, w: G. R. z dnia 5. 01. 1965, nr 3 (5424), s. 2, sygn. BuWr. Był m. in. bezpartyjnym, absolwentem KUL. Mieszkał w Legnicy.

<sup>57</sup> Por. *Nowe protesty przeciwko „orędziu”*, w: G. R. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (5414), s. 1, sygn. BuWr. Była pracownicą Starostwa Powiatowego w Bolesławcu.

<sup>58</sup> Tamże, s. 2.

<sup>59</sup> Por. *Listy i rezolucje w sprawie „orędzia” biskupów*, w: G. R., nr 23 (5444) z dnia 28. 12. 1966, s. 2, sygn. BuWr.

<sup>60</sup> Tamże. Np. J. I., który przedstawił się jako katolik i inwalida wojenny z Wałbrzycha.

Polskiego we Wrocławiu.<sup>61</sup> Podsumowując wszystkie artykuły, to były one zgodne z wytycznymi Wydziału Administracyjnego KC PZPR,<sup>62</sup> a ich treści podobne do siebie.<sup>63</sup> Pod koniec grudnia 1965 r. profesor B. Iwaszkiewicz na sesji Rady Narodowej m. Wrocławia niejako zebrał te wszystkie oskarżenia w swoim wystąpieniu.<sup>64</sup> Po zamieszczonych protestach w gazecie pojawiły się artykuły zniesławiające Orędzie i biskupów. Rozpoczął się tym samym następny okres kampanii antyorełdziowej, który charakteryzował się podjęciem polemiki przez redaktorów gazety. W nagonce na biskupów, wykazali się, pisząc swoje artykuły, towarzysze: Julian Bartosz, Zygmunt Paprotny, Wiesław Mysłek,<sup>65</sup> Ryszard

---

<sup>61</sup> Por. *Pierwsza wyższa uczelnia na Ziemi Lubuskiej. WSI w Zielonej Górze otworzyła podwoje. Przemówienie Z. Kliszko*, w: G. R. z dnia 27. 09. 1965, nr 299 (5340), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Uroczystości kościelne we Wrocławiu*, w: G. R. z dnia 2. 09. 1965, nr 208 (5319), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Dwudziestolecie życia katolickiego na ziemiach zachodnich*, w: G. R. z dnia 3. 09. 1965, nr 209 (5320), s. 1, sygn. BuWr. Kliszko w Zielonej Górze mówił, że duchowieństwo „na apel Wł. Gomułki włączyło się do uroczystości związanych z powrotem Polski na ziemię piastowskie. W toku uroczystości wrocławskich biskupi polscy dali po prostu świadectwo prawdzie o rozwoju życia kościelnego na tych ziemiach i wyrazili patriotyczne stanowisko, że „ziemie zachodnie są nieodłącznie związane z Macierzą.” Kliszko wychwalał zmarłego ks. bpa Tomasza Wilczyńskiego. Ukazywał atak zachodniemieckich biskupów na biskupów polskich za ich patriotyczne stanowisko podczas obchodów. Na temat uroczystości we Wrocławiu zamieszczono krótkie notatki.

<sup>62</sup> Por. *Uwagi i propozycje w związku z listem biskupów...*, w: Kancelaria sekretariatu, Kościół i organizacje katolickie - listy..., sygn. AAN KC PZPR 237/V - 557, s. 87 - 94.

<sup>63</sup> Por. J. R. Sielezin, *Prasa wrocławska w walce z kościołem katolickim...*, s. 197. Por. *Wydział Propagandy i Agitacji. Sektor Propagandy Masowej. Akcje propagandowe w związku z orędziem*, w: sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 875, s. 125 - 155, a także z opracowania pt. *Kim byli i kim są zachodniemieccy adresaci „orędzia” biskupów polskich*, Warszawa - marzec 1966 r. Por. *Działalność Episkopatu dotyczący Orędzia Bpów Polskich...*, sygn. AAN UdsW 78/36, s. 566 - 587. Autor tego artykułu zauważa, że „wszystkie protesty i rezolucje były napisane w podobnej formie i stylu i przypominały teksty publicystyczne J. Bartosza z Gazety Robotniczej.” Można przyjąć tę tezę, iż J. Bartosz jak i inni autorzy wrocławscy mogli korzystać z materiałów propagandowych wyprodukowanych w KC PZPR. Myślę tutaj chociażby o publikacjach pt. *Przyczynki do historii Kościoła w Polsce* (Materiały dla wykładowców i lektorów sekcji światopoglądowych).

<sup>64</sup> Por. *W sprawie „Orędzia biskupów polskich”*, w: G. R. z dnia 27. 12. 1965, nr 306 (5417), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>65</sup> Por. W. Mysłek, „*Godni i niegodni” czyli wymowne pominięcie*, w: G. R. z dnia 9. 02. 1966, nr 33 (5454), s. 2, sygn. BuWr. Por. W. Mysłek, *Fakty i konfrontacje. 120 brewiarzy w Dachau*, w: G. R. z dnia 24. 02. 1966, nr 46 (5467), s. 3, sygn. BuWr. Rozpamiętywał, że biskupi polscy, którzy kierowali listy do różnych Episkopatów i zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystościach millenijnych w Polsce, pominęli i nie zaprosili do wzięcia w tych uroczystościach biskupów z krajów socjalistycznych, w tym biskupów z Węgier, skąd pochodziła św. Jadwiga Śląska, „o której niemieckim pochodzeniu mówi się w „orędziu” do biskupów niemieckich jako o jednym z przejawów tej więzi, uzasadniającej zaproszenie niemieckiego episkopatu na jubileuszowe uroczystości.” Mysłek zakończył swój artykuł stwierdzeniem: „Przy takim spojrzeniu na sprawę na nic zdadzą

Wrona,<sup>66</sup> oraz Anna Pawłowska,<sup>67</sup> Włodzimierz Wanat,<sup>68</sup> Henryk Smolak.<sup>69</sup> Propaganda osiągała zamierzony cel. Dla partii „o skuteczności tych artykułów świadczyły anonimowe listy z pogrózkami pisanymi do ich autorów.”<sup>70</sup> Były także zamieszczone artykuły anonimowe odnoszące się do problematyki związanej z Orędziem.<sup>71</sup> W dalszym ciągu pojawiały się przedruki z prasy ogólnokrajowej.<sup>72</sup> Przykładem mogą być artykuły S.

---

się wszelkie pozory zawilości i rzekomej specyfiki kościelnego języka: prawdziwe motywy i cele działania hierarchii kościelnej stają się dla naszego społeczeństwa coraz bardziej oczywiste i coraz bardziej nie do przyjęcia.” Mysiek w swoich artykułach zniesławiał Stolicę Apostolską, biskupów np. bpa Cz. Kaczmarka.

<sup>66</sup> R. Wojna, *Cenne wsparcie dla rewizjonistów*, w: G. R. z dnia 15. 12. 1965, nr 299 (5410), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>67</sup> A. Pawłowska, *Ks. arcybiskup Kominek wyjaśnia...*, w: G. R. z dnia 17. 02. 1966, nr 299 (5410), s. 2 - 3, sygn. BuWr. Autorka krytykowała wystąpienie ks. arcybiskupa w katedrze wrocławskiej z dnia 6. 02. 1966 r. Zarzuciła biskupom, a w szczególności arcybiskupowi nieszczerłość w wypowiedziach: „Innym językiem mówią księża biskupi do nas, do swych współobywateli, do Polaków na tych ziemiach żyjących. Innym - niestety - mówią do biskupów niemieckich. Jeżeli w zachodnich Niemczech nikt nie ma wątpliwości co do politycznej wymowy „Orędzia”, dlaczego my mamy ks. arcybiskupowi na słowo uwierzyć, że tyczy ono wyłącznie miłości bliźniego i zbawienia wiecznego?” Autorka starała się wykić argumentację arcybiskupa, który wyjaśniał zarzuty jakie zostały postawione przez władze państwową i partyjną oraz mass mediów dotyczących treści Orędzia biskupów.

<sup>68</sup> Por. W. Wanat, *A Polska nie słuchała*, w: Magazyn Tygodniowy G. R. z dnia 1 - 2. 10. 1966, nr 39 - 404 ( 233 - 5654), s. 3; *Przedmurze*, w: G. R. z dnia 3. 03. 1966, nr 52 (5473), s. 3, sygn. BuWr. Na temat kazania arcybiskupa w Wałbrzychu w parafii pw. św. Aniołów Stróżów napisał Z. Paprotny. Por. Z. Paprotny, ... *i stał się widowiskiem całego świata*, w: Magazyn Tygodniowy G. R. z dnia 5 - 6. 03. 1966, nr 9 - 374 (54 - 5475), s. 3, sygn. BuWr. Paprotny napisał następujące słowa: „To co ksiądz arcybiskup chciał zrobić z mózgow wałbrzyjskich słuchaczy, można by określić lapidarnym, potocznym terminem, ale zarówno wiek, urząd, jak i rola, w której wystąpił, każą z tej powodzi frazesów wyłowić fałszywe i tendencyjne zniekształcenie faktów.”

<sup>69</sup> Por. H. Smolak, *Aspiracje polityczne kardynała*, w: Magazyn Tygodniowy G. R. z dnia 21 - 22. 05. 1966, nr 20 - 385 (119 - 5540), s. 3; *Prasa zachodnia o kardynale*, w: Magazyn Tygodniowy G. R. z dnia 11 - 12. 06. 1966, nr 23 - 388 (137 - 5558), s. 3, sygn. BuWr. Smolak atakował na łamach *Gazety Robotniczej* ks. Prymasa Wyszyńskiego zarzucając jemu polityczne aspiracje, szerzenie klerykalizmu w socjalistycznym ustroju, a tym samym lekceważenie soborowych konstytucjach, które wyjaśniają sprawę rozdziału Kościoła od państwa. Prasa zagraniczna dostrzega „wojowniczą postawę prymasa Polski”, który „stoi na stanowisku, iż jego słowem, że Kościół i religia w Polsce są prześladowane, każdy musi wierzyć.”

<sup>70</sup> Por. *Notatka informacyjna, opracowana przez J. Zawisze z WOPP...*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 55.

<sup>71</sup> Por. *Nowa wykładnia*, w: Magazyn Tygodniowy G. R. z dnia 19 - 20. 03. 1966, nr 11 - 376 (66 - 5587), s. 3; *Walka czy normalizacja*, w: G. R. z dnia 10. 06. 1966, nr 136 (5557), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>72</sup> Por. „*Nie możemy się płaszczyć przed chwilową racją stanu*”? w: G. R. z dnia 11. 02. 1966, nr 35 (5456), s. 2, 4, sygn. BuWr. Por. H. K. *Zacietrzewieni i nietolerancyjni*, w: G. R. z dnia 22. 10. 1965, nr 351 (5362), s. 2, sygn. BuWr. W artykule tym zniesławiano ks. kardynała S. Wyszyńskiego. Zamieszczano przedruki artykułów z *Życia Warszawy* jeszcze przed nagonką antyoređdziową.

Markiewicza.<sup>73</sup> Wyróżnieniem dla propagandystów komunistycznych było to, że ich artykuły zamieszczono w „Przeglądzie Publicystyki Krajowej.”<sup>74</sup> *Gazeta* włączyła się do nagonki na ks. Prymasa i biskupów, zamieszczając także z tym związane komunikaty, które usprawiedliwiały kierunek działań komunistów względem biskupów w przeddzień centralnych obchodów milenijnych.<sup>75</sup> Na łamach prasy komentowano wypowiedzi dygnitarzy partyjnych w szczególny sposób W. Gomułki, który w czasie sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odniósł się do Orędzia,<sup>76</sup> Adama Rapackiego czy Władysława Piłatowskiego.

### 1. 2. *Trybuna Wałbrzyska.*

Wałbrzych należał do jednych z największych miast Dolnego Śląska. W omawianych latach mógł kojarzyć się z robotniczym, górniczym miastem, w którym jednakże mimo uprzemysłowienia panowała bieda rodzin robotniczych, dostrzegana wewnątrz poniemieckich kamienic. *Trybuna Wałbrzyska* jest przykładem partyjnej gazety wydawanej przez komitet powiatowy PZPR. W tej gazecie pojawiły się artykuły dotyczące Orędzia biskupów. Na święta Bożego Narodzenia (nazywane przez redakcję „gwiazdka”) anonimowy autor napisał w swoim artykule słowa, które były nawiązaniem do kwestii przebaczenia, a mianowicie: „jesteśmy w końcu narodem optymistów, ba, wiadomo, że zbyt łatwo nawet zapominamy o doznanych krzywdach, choć nie na tyle łatwo, byśmy prosić mieli tych, którzy nam je zgotowali, o wybaczenie - jak to nam poniektórzy sugerują. Jesteśmy pogodni, ale trudno

---

<sup>73</sup> Por. S. Markiewicz, *Z okazji pewnego absurdu*, w: G. R. z dnia 6. 01. 1966, nr 3 (5425), s. 2, sygn. BuWr. Por. Także, S. Markiewicz, *Biskupi niemieccy o przebaczeniu*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 22 - 23. 01. 1966, nr 3 - 368 (18 - 5439), s. 6, sygn. BuWr. Por. Także, *Wychowanie religijne a realizm*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 9 - 11. 10. 1965, nr 39 - 352 (240 - 5351), s. 3; Por. Także, „*Orędzie*” *contra memorandum*, w: G. R. z dnia 12. 01. 1966, nr 8 (5429), s. 2, sygn. BuWr. Markiewicz ośmieszał twierdzenie: „Polak to katolik”, „polski oznacza katolicki”, zarzucając Orędziu szereg „absurdalnych twierdzeń.” Markiewicza artykuły o Kościele były zamieszczane jeszcze przed nagonką „orędziową.”

<sup>74</sup> Por. *Notatka informacyjna, opracowana przez J. Zawisze z WOPP...*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 55.

<sup>75</sup> *Komunikat Urzędu Rady Ministrów*, podpisany przez Szefa Urzędu Rady Ministrów Janusza Wieczorka, w: G. R. z dnia 10. 01. 1966, nr 7 (5428), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Pismo biskupa Choromańskiego do premiera Cyrankiewicza; Odpowiedź premiera J. Cyrankiewicza na pismo biskupa Choromańskiego*, w: G. R. z dnia 7. 03. 1966, nr 55 (5476), s. 3 - 4, sygn. BuWr.

<sup>76</sup> Por. *Odgłosy sesji OK FJN*, w: G. R. z dnia 18. 01. 1966, nr 14 (5435), s. 2, sygn. BuWr.



wymagać, byśmy przepaszali bandytów, którzy naszli, zniszczyli nasz dom...”<sup>77</sup> Trybuna informowała czytelników o protestach anytyrędzioowych, które były obecne w powiecie wałbrzyskim.<sup>78</sup> Warto przedstawić szczególnie jeden z artykułów, który ukazuje w pewien sposób brak korelacji pomiędzy KW a KP, a mianowicie artykuł pt. „Eminencja Jego Cesarskiej Mości”, w którym autor odniósł się do niemieckości św. Jadwigi. Autor o pseudonimie „sp” w swoim artykule historycznym napisał o klasztorze trzebnickim i świętej Jadwidze następujące słowa: „solą w oku Habsburgów i niemieckich biskupów jest zwłaszcza klasztor w Trzebnicy z tradycji swej założycielki merańskiej księżniczki, Jadwigi, małżonki Henryka Brodatego, a matki Pobożnego, którą szowiniści wbrew faktom historycznych głoszą niemiecką świętą i księżną. Do XIV wieku przeoryszami Trzebnicy były z zasady księżniczki Piastówny. I później - większość w zakonie stanowiły Polki.”<sup>79</sup> Trybuna zamieściła artykuły Stanisława Czajki na temat relacji Kościoła do państwa na przestrzeni wieków. Artykuły były odniesieniem do Orędzia i do obchodów millenijnych.<sup>80</sup> W jednym z nich ośmieszał świętych nazywając ich feudałami i zdrajcami.<sup>81</sup> Wskazywał na świętych pochodzenia niemieckiego, którzy byli wrogami Piastów, a którzy są czczeni dzisiaj w Kościele.<sup>82</sup> Św. Jadwiga była

---

<sup>77</sup> Por. *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 23. 12. 1965 - 5. 01. 1966, nr 51 - 52 (590 - 591), s. 1, w: sygn. Cz. D. B. P.

<sup>78</sup> Por. *Oburzenie i protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: Tamże, s. 2. M. in. protestowały załogi: kopalnie: „Wałbrzych”, „Victoria”, „Thores”, oraz w Boguszowie, wałbrzyskiego MPK, Gminnej Spółdzielni w Jedlinie i Walimiu, ORMO w Mieruszowie, huty: „Wałbrzych”, „Karol”, „Kalkomanii”, Sanatorium w Sokołowsku, Związek Inwalidów Wojennych i pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

<sup>79</sup> Sp. *Eminencja Jego Cesarskiej Mości*, w: *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 6 - 12. 01. 1966, nr 1 (592), s. 3 - 5, w: sygn. Cz. D. B. P. W artykule wspominał postać biskupów: Nankera i Jana Turzona, których cenil za patriotyzm. W części końcowej napisał: „Nie udało się fioletem zamalować bieli piastowskiego orła. Czy i za to, jak chcą współczesne ekscelencje, mamy prosić o przebaczenie następców biskupa - arcyksięcia Karola Habsburga i monsignora Gerstmana - współczesnych książąt kościoła z NRF?”

<sup>80</sup> Por. S. Czajka, *Pod przegierzem klątwy*, w: *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 3 - 9. 03. 1966, nr 9 (560), s. 4 - 5, w: sygn. Cz. D. B. P. W artykule ośmieszał m. in. słowa biskupów polskich o jedności Kościoła z narodem na przestrzeni wieków oraz zasługi Kościoła w Polsce.

<sup>81</sup> Por. S. Czajka, *Gdy święci „budowali mosty”*, w: *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 17 - 23. 02. 1966, nr 7 (598), s. 4 - 5, w: sygn. Cz. D. B. P. Wymienił świętego Stanisława Szczepanowskiego, który „poprzez swoją zdradę został wyniesiony do godności świętego.” „Nie przeszkodziło to jednak Kościołowi kanonizować na świętego zdrajcy biskupa Stanisława, którego sylwetkę tak scharakteryzował Bolesław Śmiały: „Nie był pasterzem - lecz łupieżcą, nie był prałatem, lecz „gnębicielem ludu”,(...) potworem ojczyzny i zgorszeniem religii.” (Autor powołał się na przypis z książki znanego ateisty Andrzeja Nowickiego pt. *1000 lat zatargów z papieżem*, Warszawa 1950, s. 28 - 29).

<sup>82</sup> Tamże. Wskazał na świętych: Henryka II i Brunona z Kwerfurtu, Otta von Mistelbacha, biskupa Bambergu, Norberta arcybiskupa Magdeburga.

nazwana cynicznie: „największą dobrodziejką polskiego narodu na Śląsku”, ponieważ przedstawiona została jako Niemka, która „stała się źródłem coraz to nowych nadań na rzecz duchowieństwa zakonnego przeważnie niemieckiego,”<sup>83</sup> co doprowadziło do utraty Śląska przez Polskę. Autor w zakończeniu ośmieszył stwierdzenie zawarte w orędziu: „Oto jaką rolę odgrywali święci w pierwszych wiekach zmaganiań polsko - niemieckich. Gdzież w nich znaleźć można ten „najszlachetniejszy owoc narodu”? Czyż mogą oni pretendować do budowniczych mostów między narodami? Sądzę, że nie. Rzeczywistość historyczna też zdecydowanie udziela negatywnej odpowiedzi.”<sup>84</sup> Podsumowując, *Trybuna* zamieszczała w roku millenijnym wiele artykułów historycznych dotyczących Kościoła w Polsce, czyniąc to, aby zohydzić obraz Kościoła i jego historię, uprzedzić do Episkopatu za Orędzie, ośmieszyć w oczach społeczeństwa.<sup>85</sup> Ilość tych artykułów była znacznie mniejsza od omówionej już *Gazety Robotniczej*.

### 1. 3. *Gazety zakładowe.*

W zakładach, fabrykach na terenie Dolnego Śląska działały Podstawowe Organizacje Partyjne, komitety zakładowe PZPR. Największe fabryki, zakłady pracy posiadały radiowęzły, ale i także gazety. Na Dolnym Śląsku w końcu 1966 r. było wydawanych 11 gazet zakładowych.<sup>86</sup> Niektóre z nich w nagłówku miały zamieszczone adnotację, iż jest to

---

<sup>83</sup> Autor powołał się na pozycje K. Piwowskiego, *Historia Śląska w zarysie*, Katowice - Wrocław 1947, s. 32. „Klasztory fundowane na Śląsku przez św. Jadwigę i księcia Henryka Pobożnego, pozostającego pod jej wpływami były głównym ośrodkiem niemieczyny. Obok rycerza i zakonnika niemieckiego, w ślad za nim ciągnął na Śląsk mieszczan i chłop niemiecki.”

<sup>84</sup> Por. S. Czajka, *Gdy święci „budowali mosty”*, w: *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 17 - 23. 02. 1966, nr 7 (598), s. 4 - 5, w: sygn. Cz. D. B. P.

<sup>85</sup> Por. W. Zonn, *O bardzo ważnej dla nas rocznicy 19 luty 1473; Milenijny poczet*, w: *Trybuna Wałbrzyska* z dnia 31. 03. - 6. 04. 1966, nr 13 (564), s. 4 - 5, w: sygn. Cz. D. B. P. Prof. Zonn napisał w swoim artykule o zamieszczeniu przez Kościół na indeksie pism M. Kopernika.

<sup>86</sup> Por. *Gazety zakładowe na terenie Dolnego Śląska w roku 1966*, w: *Tabela 9, Środki masowego przekazu. Informacja Wydziału Propagandy dot. środków masowego przekazu i czytelnictwa literatury społeczno - politycznej, oceny czytelnictwa oraz „Dni Oświaty, Książki i Prasy*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/100, s. 16 (dokumentu). Były to: *Perspektywy Słupca* (kopalnia Słupiec z Nowej Rudy), *Diora* (zakłady Radiowe z Dzierżoniowa), *Koksochemik* (zakłady koksownicze z Wałbrzycha), *Wspólny cel* (zakład Celwiskoza z Jeleniej Góry), *Głos Rokity* (zakład z Brzegu Dolnego), *Żeglarski Odrzański* („PP „Żegluga na Odrze”), *Krosno* ( Zakłady z powiatu Dzierżoniowskiego), *Biuletyn Turowa* (Kopalnia i Elektrownia Turów), *Głos Dolmelu* (zakład Dolmel z Wrocławia), Pafawag (fabryka z Wrocławia) *Głos Jelcza* (zakład z Jelcza).

gazeta zakładowa PZPR. Najczęściej te gazety wychodziły w małym nakładzie i głównie były skierowane dla pracowników i ich rodzin. Odnośnie Orędzia nie wszystkie gazety zakładowe zamieszczały artykuły na ten temat.<sup>87</sup> Jedną z największych fabryk dolnośląskich z punktu widzenia ilości zatrudnionych tam pracowników była wrocławska fabryka: Pa - Fa - Wag. Na jej terenie działał KZ PZPR wydający gazetę zakładową, która nosiła nazwę fabryki.

*Pafawag* był dwutygodnikiem o nakładzie 6000 egzemplarzy.<sup>88</sup> Na temat Orędzia gazeta zamieściła tylko jeden artykuł pt. *Zakładowa dyskusja nad polityką władz kościelnych*.<sup>89</sup> Z artykułu dowiadujemy się, że do zakładu przyjechał na zebranie I Sekretarz KW PZPR tow. Władysław Piłatowski, który udzielał odpowiedzi załodze podczas dyskusji nad Orędziem.<sup>90</sup> W końcowej części artykułu, autor zachęcał do przesyłania pytań odnośnie Orędzia na adres redakcji. W imieniu redakcji zapewnił czytelników, że: „udzielać będziemy odpowiedzi na łamach naszej gazety.” Czy był odzew załogi na ten apel gazety? Tego nie wiemy, ale możemy przypuszczać, że jeżeli były kierowane pytania, to było ich bardzo mało, ponieważ do tematu Orędzia gazeta już nie powróciła. Gazety zakładowe informowały i zapowiadały zbliżające się zebrania partyjne w zakładzie pracy, na których miała być omówiona sprawa Orędzia. Zebranie te najczęściej były otwarte dla bezpartyjnych.<sup>91</sup>

W Brzegu Dolnym była państwowa fabryka „Rokita”, w której wychodziła gazeta zakładowa pod tytułem *Głos Rokity*. Redaktor Cz. Szymański napisał artykuł zatytułowany: „Nie zapominajmy - nie przebaczymy.” Szymański poruszał temat przebaczenia Niemcom.

---

<sup>87</sup> Por. *Głos Jelcza*, z lat 1965 - 1966; *Biuletyn Turowa*, z lat 1965 - 1966, *Żeglarz Odrzański* z lat 1965 - 1966, w: Cz. D. B. P. Przykładem mogą być: *Głos Jelcza* (wydawany przez Samorząd Robotniczy), *Biuletyn Turowa*, (wydawany przez Komitet Zakładowy PZPR kombinatu Górniczo - Energetycznego w Turowie) *Żeglarz Odrzański* (wydawany przez Komitet Zakładowy PZPR i Rady Zakładowe).

<sup>88</sup> Por. *Pafawag*, z lat 1965 - 1966, w: sygn. BuWrŚŁ. Gazeta była wydawana (jak większość prasy dolnośląskiej) w RSW „Prasa” we Wrocławiu przy ul. Piotra Skargi.

<sup>89</sup> Por. Cejot, *Zakładowa dyskusja nad polityką władz kościelnych*, w: *Pafawag* z dnia 15. 04. 1966, nr 7 (363), s. 2, BuWrŚŁ. Autor artykułu ukrywający się pod pseudonimem Cejot na początku stwierdził, że „całe społeczeństwo polskie poruszone zostało w miesiącu grudniu ub. r. wiadomością o wystosowaniu orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, zawierającego szereg sformułowań, z którymi nie może się zgodzić żaden Polak, bez względu na swe przekonania i stosunek do religii.” Następnie stwierdził, że hierarchia kościelna nakazała duchownym poprzez ambony uzasadniać tezy z Orędzia. To miało na celu „zdezorientowanie i wprowadzenie w błąd opinii publicznej.”

<sup>90</sup> Tamże. Zebranie odbyło się w dniu 26. 03. 1966 r. Po odczytaniu listu KC PZPR do wszystkich organizacji partyjnych z marca 1966 r. I sekretarz KW tow. Wł. Piłatowski odpowiadał na pytania.

<sup>91</sup> Por. *Z życia Partii*, w: *Biuletyn Turowa* z dnia 15. 01. 1966, nr 1 (125), s. 2; *Szkolenie w marcu*, w: *Biuletyn Turowa* z dnia 5 - 20. 03. 1966, nr 3 (127), s. 2, sygn. Cz. D. B. P.

Pisał on: „Nie mam co prawda pretensji do narodu Goethego i Mozarta, lecz nigdy nie przebaczę zgrai morderców spod znaku swastyki. Co najmniej dziwna wydaje się prośba o przebaczenie. Czy nasi biskupi zapomnieli o tym wszystkim, co jeszcze niedawno miało miejsce? Dlaczego Watykan nie protestował, kiedy się lała krew niewinnych. Nie było wówczas żadnego protestu przeciwko ludobójcom, natomiast wyświęciło się samoloty i czołgi. Po jednej i drugiej stronie barykady byli wierzący, a Watykan działać mógł wiele - pomimo to milczał.” Po wychwalaniu rzeczywistości po II wojnie światowej autor w konkluzji napisał: „Pokój jest skarbem całej ludzkości, jest niezastąpioną wartością moralną całego ogółu i dlatego musimy go bronić. A wam biskupi! Wara od przebaczenia! Proście we własnym imieniu, a nie w naszym. My nie prosimy o przebaczenie i takiego przebaczenia nigdy nie damy.”<sup>92</sup>

#### 1. 4. *Odpowiadamy na pytania.*

Kierunkiem propagandowym a zarazem wyznacznikiem i odniesieniem dla gazet partyjnych, było wychodzące na Dolnym Śląsku i wydawane przez Wydział Propagandy KW PZPR we Wrocławiu broszurka zatytułowana: *Odpowiadamy na pytania*. Była ona przeznaczona dla dolnośląskiego aktywu partyjnego. Gazeta ta przedstawiała oficjalne stanowisko władz partyjnych odnoszących się do ważnych wydarzeń krajowych i międzynarodowych oraz do toczących się relacji pomiędzy Kościołem a państwem. Redaktorami *Odpowiadamy na pytania* byli dziennikarze związani z *Gazetą Robotniczą*.<sup>93</sup> Zadaniem *Odpowiadamy na pytania* była pomoc propagandowa partyjnym aktywistom, wykładowcom, których informowano o przedsięwzięciach Episkopatu. Aby uniknąć niejednoznacznych komentarzy i wypowiedać się na temat Orędzia zgodnie z ze stanowiskiem partii (np. podczas dyskusji wewnątrzpartyjnych na Dolnym Śląsku) zamieszczano w *Odpowiadamy na pytania* artykuły wyjaśniające członkom partii poszczególne kwestie, na przykład w marcu 1966 r. pojawiły się odpowiedzi na pytania: „czy prawdą jest, że episkopat polski otrzymuje pomoc materialną od zachodniemieckiego i

---

<sup>92</sup> Por. Cz. Szymański, *Nie zapominamy - nie przebaczymy*, w: *Głos Rokity* z kwietnia 1966, nr 4 (134), sygn. Cz. D. B. P.

<sup>93</sup> Por. *Notatka informacyjna*, opracowana przez J. Zawiszę z WOPP..., sygn. KW PZPR 74/VII/109, s. 55. Byli to: H. Machul, Z. Paprotny, H. Smolak, J. Bartosz, Stankiewicz.

hiszpańskiego?”<sup>94</sup>, „co się kryje za głoszoną przez hierarchię kościelną tezę, że Polak musi być katolikiem?”<sup>95</sup>, „co to znaczy „przedmurze chrześcijaństwa”, o którym ostatnio tak często mówi Wyszyński?”<sup>96</sup>, „czy papież i biskupi niemieccy przyjadą na uroczystości kościelne 1000 - lecia chrześcijaństwa w Polsce?”<sup>97</sup>, „czy święci a szczególnie św. Jadwiga, stanowią

---

<sup>94</sup> Por. *Odpowiadamy na pytania* z marca 1966, nr 8, s. 1, sygn. BuWrŚŁ. Wydział Propagandy powołując się na niemieckie pismo „Aussenpolitik” odpowiedział, że Episkopat otrzymuje pieniądze od zachodniemieckich biskupów co mogło mieć wpływ „na wymianę listów” (Orędzia). Według PZPR Episkopat otrzymywał także pieniądze od faszystów z Hiszpanii. Oskarżenia padły na kardynała Wyszyńskiego, który postać gen. F. Franco uważa jako „chwalebne przeznaczenie” i tym samym nie jest przyzwoitym człowiekiem, ponieważ „każdy przyzwoity człowiek na świecie mówi z obrzydzeniem jako o kacie narodu hiszpańskiego.” Odpowiedź PZPR kończy się stwierdzeniem: „Lud zamieszkujący kraj od Odry do Bugu nigdy nie sprzedawał ani za okadzone pieniądze z Fuldy, ani za złoto z Madrytu, ani za żadne skarby swych przekonań, swej wolności, swej miłości do ojczyzny.”

<sup>95</sup> Por. Tamże, s. 3, sygn. BuWrŚŁ. Według PZPR, kardynał Wyszyński w walce przeciwko świeckości szkoły i wychowania stwierdzał, że: „Nie można być patriotą - Polakiem, nie będąc wierzącym katolikiem.” Duchowieństwo tym samym „zagroza swobodzie i wolności wyznawania przez Polaków innych religii niż katolicka, nawet chrześcijańska.” Tym samym „nie sprzyja to budowaniu jedności narodu, nie służy umacnianiu naszej ojczyzny.” Następnie przedstawiono przykłady z historii zdrajców ojczyzny spośród biskupów: J. Kossakowskiego, Ignacego Massalskiego, W. Skraszewskiego. Przeciwstawiano im patriotów spośród duszpasterzy: Ściegiennego i Brzózkę. Odpowiedź kończy się zaleceniem, aby Episkopat uczył młodzież niezależnie od religii i relacji do Kościoła prawdy historycznej i zaprzestała głosić fałszywą tezę „albowiem tolerancja jest jednym z mierników kultury narodu.”

<sup>96</sup> Tamże, s. 3. W odpowiedzi na to pytanie Wydział Propagandowy napisał, że hasło propagowane przez kardynała Wyszyńskiego, które lansuje się poprzez historyka emigracyjnego Oskara Haleckiego jest przepełnione „sloganami antykomunistycznymi i antyradzieckimi.”

<sup>97</sup> Tamże, s. 4 - 5. Według propagandy nie wpłynęło do władzy państwowej prośby o wydanie wiz zaproszonym przez Episkopat biskupom. Wobec tego było to nietaktem i próbą „zmierzającą do zaognienia stosunków między państwem a władzami kościelnymi.” Odnośnie papieża zauważono, iż jest on także „szefem państwa watykańskiego (z którym Polska nie utrzymuje kontaktów dyplomatycznych) i jako szefa państwa obowiązuje specjalny protokół dyplomatyczny.” Na temat zaproszonych biskupów niemieckich przypomniano, że w czasie II wojny światowej popierali Hitlera oraz jego „zbrodniczą działalność wobec Polski i Polaków”, a po triumfie wojsk niemieckich nad Polską „zarządzili siedmiodniowe bicie w dzwony”. Podkreślano, że także dzisiaj można ich spotkać podczas „wieców rewizjonistycznych”, na których święcą znów sztandary. Zauważono, że od dwudziestu lat Polacy czekają na akt skruchy biskupów niemieckich za dokonane zbrodnie, a niestety w odpowiedzi na Orędzie pojawiła się „nuta prusackiej buty” Wyeksponowano także, że naród polski nie żywi nienawiści do nikogo eksponując przy tym „braterskie stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną”, które to uznało granice na Odrze i Nysie.

mosty między Polską a Niemcami”<sup>98</sup>, „czy dojdzie do porozumienia między państwem a kościołem?”<sup>99</sup> W kwietniu natomiast odpowiadano w materiałach na pytania: „jak prasa światowa zareagowała na „orędzie”<sup>100</sup>, „czy rzeczywiście biskupi polscy zostali „rozgrzeszeni” za „orędzie” przez czynniki państwowe?”<sup>101</sup>, „czy Watykan uznaje polską granicę na Odrze i Nysie”<sup>102</sup>, „dlaczego episkopat polski nie zaprosił na obchody

---

<sup>98</sup> Por. *Odpowiadamy na pytania* z marca 1966, nr 8, s. 5 - 6, sygn. BuWrŚŁ. Odpowiedź była negująca. Zauważono, że św. Jadwiga jest patronką przesiedleńców - Ślązaków i jej kult jest wykorzystany z Niemczech Zachodnich do celów politycznych.

<sup>99</sup> Tamże, s. 7. W odpowiedzi jest napisane, że pytanie jest źle sformułowane, ponieważ jest *Porozumienie z Kościołem*, które strona kościelna nie przestrzega, czego przykładem jest jej stanowisko wobec „księży postępowych”, których chcą „sparaliżować”. Kolejnym są obchody Nowenny, która jest „zakrojoną na szeroką skalę ofensywą klerykalną”, czego przykładem są pielgrzymki stanowe np. prawników, demagogia na temat ustawy o przerywaniu ciąży. Najcięższym jednak zarzutem jest nielojalność Kościoła wobec państwa oraz przyjęcie zasady przez biskupów, że „współistnienie między katolicyzmem a socjalizmem jest niemożliwe.”

<sup>100</sup> Por. *Odpowiadamy na pytania* z kwietnia 1966, nr 10, s. 2 - 3, sygn. BuWrŚŁ. Wydział Propagandy odpowiedział, że w prasie z krajów socjalistycznych stanowisko jest takie samo jak naszej prasy. Także w krajach kapitalistycznych w prasie o poglądach socjalistycznych potępia się Orędzie. W Niemczech Zachodnich prasa „rewizjonistyczna” przyjęła z zadowoleniem tekst Orędzia. „Zatem twierdzenie biskupów polskich, jak choćby arcybiskupa Kominka, że cała prasa światowa popiera „orędziowy” gest polskiego episkopatu, mija się z prawdą i jest czystą demagogią.”

<sup>101</sup> Tamże, s. 4 - 5. „Twierdzenie takie znalazło się m. in. w kazaniu biskupa Kominka z 13 lutego br. Powiedział: „A więc wyraz zdrajcy - z którego nas potem rozgrzeszono - bardzo boli.” I dalej: „Bogu dzięki, że nas już - z najwyższego autorytetu - rozgrzeszono z tego wyrażenia, a jednak idzie to przez szpalty prasy, że biskupi są zdrajcami, i dawniejsi byli zdrajcami i w ogóle wszystko było wielką zdradą Kościoła wobec narodu...” Wydział Propagandy zaprzecz, że używano takiego sformułowania, a Wł. Gomułka na posiedzeniu OK FJN „nie rozgrzeszył on polityki episkopatu. Wręcz przeciwnie - mocno podkreślał jej szkodliwość dla polskiej racji stanu.” Następnie zarzucano demagogię i kłamstwa w kazaniach arcybiskupowi Kominkowi, który przedstawia Kościół jako męczeński, czego przykładem miała być nagonka prasowa za Orędzie. W podsumowaniu napisano, iż za przeinaczenie faktów w orędziu i „branie w obronę rewizjonistycznej polityki rządu NRF” nikt biskupów nie rozgrzeszy.

<sup>102</sup> Por. Tamże, s. 5 - 6. Artykuł podpisał H. M. (Henryk Machul - ps. redakcyjny „Henryk Mach”). „Jedno jest pewne - Watykan nie uznaje naszej granicy na Odrze i Nysie, a tym samym traktuje polską administrację kościelną na ziemiach zachodnich jako tymczasową.” Zarzucano Stolicy Apostolskiej niekonsekwencję, ponieważ w czasie I wojny światowej „nie czekając na traktaty, obsadziła diecezje w Alzacji i Lotaryngii biskupami francuskimi.” Powracano także do kwestii Układu Zgorzeleckiego w 1950 r. i traktowania arcybiskupa Kominka jako biskupa Vaga koło Kartaginy. „Z punktu widzenia Watykanu arcybiskup Kominek sprawuje nadal jedynie tymczasową administrację apostołską w archidiecezji „Breslau”.

katolickiego millenium biskupów węgierskich i czechosłowackich?”<sup>103</sup>, „dlaczego właśnie tow. Gomułka, a nie kto inny polemizował z red. Turowiczem?”<sup>104</sup> W innych miesiącach, zwłaszcza w październiku, (gdy były obchodzone uroczystości millenijne na Dolnym Śląsku) Wydział Propagandy KW odpowiadał na pytania związane także z Orędzim.<sup>105</sup> Tak więc *Odpowiadamy na pytania* inspirowało artykuły zamieszczone w prasie partyjnej.<sup>106</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że w latach sześćdziesiątych prasa partyjna spełniała zadanie propagandowe. Partia wydawała polecenia dotyczące zamieszczaniu artykułów antykościelnych w prasie partyjnej. Na przykładzie kampanii orędziowej dostrzegamy, jak była rozbudowana i przemyślana kampania antyoređziowa, której

---

<sup>103</sup> Por. *Odpowiadamy na pytania* z kwietnia 1966, nr 10, s. 6 - 7. „Nie od dziś kardynał Wyszyński i jego najbliżsi współpracownicy w swoim antykomunistycznym zacietrzewieniu demonstrują antypatię do nowych władz Kościoła katolickiego na Węgrzech, na czele którego stoi obecnie arcybiskup Hamvas.” Arcybiskup i biskupi węgierscy byli lojalni do „socjalistycznego państwa” w przeciwieństwie do kardynała Mindszenty, który przebywał w ambasadzie amerykańskiej. Podobna sytuacja była w Czechosłowacji gdzie arcybiskupem Pragi został Tomasek w miejsce byłego więźnia politycznego kardynała Berana, który wyjechał do Rzymu. Wydział Propagandy zamieścił wypowiedź arcybiskupa Kominka, który w katedrze w dniu 27 lutego 1966 r. miał powiedzieć: „Te biedne biskupy mają strach przyznać się do tego zaproszenia.” Dalej Kominek twierdzi, jakoby arcybiskup Tomasek z Pragi osobiście prosił go, żeby nie przysyłał zaproszenia, ponieważ może mieć z tego powodu nieprzyjemności.” Następnie przytoczył kazanie bp. Choromańskiego, który „mówił zupełnie coś innego” i zadano pytanie: „który z biskupów kłamie?” Pod tekstem podpisał się autor dwiema literami: H. M.

<sup>104</sup> Por. Tamże, s. 8, sygn. BuWrŚŁ. „Tow. Gomułka zabierając głos na sesji OK FJN, odpowiadając red. Turowiczowi, który bronił biskupów - w sposób spokojny i rzeczowy zdemaskował politykę episkopatu sprzeczną z polską racją stanu.”

<sup>105</sup> W październikowym numerze postawiono pytanie: „Czy Episkopat polski - po potępieniu „orędzia” przez naród - zmienił swoją politykę?” W tym numerze jak i w pozostałych z 1966 r. zajmowano się głównie objaśnieniem relacji władz państwowych i partyjnych do kościelnych obchodów millenijnych.

<sup>106</sup> Por. Z. Paprotny, *Fuldowiczanie*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 2 - 3. 04. 1966, nr 13 - 378 (78 - 5499), s. 3, sygn. BuWr.; *O krzyżowej drodze i przebaczeniu raz jeszcze*, w: *G. R.* z dnia 28. 04. 1966, nr 99 (5520), s. 2, sygn. BuWr.; *Il Papa Tedesco*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 14 - 15. 05. 1966, nr 19 - 384 (113 - 5534), s. 3, sygn. BuWr.; *Milczący przyjaciel*, w: *Magazyn Tygodniowy G. R.* z dnia 4 - 5. 06. 1966, nr 22 - 387 (131 - 5552), s. 3, sygn. BuWr. Por. W. Wanat, *Czy naprawdę nie rozumiem?*, w: *G. R.* z dnia 10. 03. 1966, nr 58 (5478), s. 2, sygn. BuWr. Można podać tu przykłady artykułów Zygmunta Paprotnego i Wł. Wanata. Z. Paprotny przekonywał czytelników o negatywnym nastawieniu kolejnych papieży do Polski, a także biskupów niemieckich, którzy z entuzjazmem kiedyś podchodzili do polityki A. Hitlera, a dzisiaj stawiają roszczenia wobec Polski. Arcybiskupa Kominka, (który jest uważany przez Watykan i biskupów niemieckich jako biskup tytularny z Turcji) krytykował za demagogię podczas głoszonych kazań w tym m. in. za głoszenie tezy, że Kościół w Polsce w roku jubileuszowym jest „na drodze krzyżowej.” Ośmieszał także tezę głoszoną przez kardynała Wyszyńskiego o Piusie XII jako o „dobrym papieżu”, który wspierał Polskę podczas wojny.

przewodniczyła *Gazeta Robotnicza* jako oficjalny organ KW PZPR. Pomocnym w szukaniu tematów, były materiały Wydziału Propagandy skierowane do aktywu partyjnego w *Odpowiadamy na pytania*.

W prasie partyjnej ośmieszano i kompromitowano biskupów za Orędzie. Szczególnie dotyczyło to też o poczdamskich terenach, przebaczeniu, przegraniu przez Polskę II wojny światowej, a także chęci rewizji granic na Odrze i Nysie, a tym samym wypowiedania się przeciw polskiej racji stanu. Zmasowana nagonka prowadzona była wobec ks. Prymasa oraz abpa B. Kominka. Prasa partyjna zamieszczała opinie oburzonego społeczeństwa, zamieszczając protesty od znanych Dolnoślązaków.

## **§ 2. Działania antykościelne w mass mediach na Dolnym Śląsku.**

### *2. 1. Słowo Polskie.*

Dolnośląskie środki masowego przekazu realizowały wytyczne Wydziału Propagandy PZPR, co przejawiało się w zamieszczonych artykułach, felietonach, audycjach, reportażach, emitowanych filmach dokumentalnych. Istniała ścisła korelacja pomiędzy prasą, radiem i telewizją. Odnośnie Orędzia istniała zbieżność z opinią z prasy partyjnej w przekazywaniu informacji. W prasie, radiu i telewizji dolnośląskiej zamieszczano te samej informacji ze zmienionym nieco komentarzem dotyczącym, np.: protestów i rezolucji potępiających,<sup>107</sup> wystąpień posłów,<sup>108</sup> wystąpień przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich i

---

<sup>107</sup> Por. *Oburzenie w całym kraju. Protesty przeciwko „orędziu” biskupów*, w: S. P. z dnia 16. 12. 1965, nr 298 (6337), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Spoleczeństwo polskie protestuje przeciwko orędziu biskupów*, w: S. P. z dnia 17. 12. 1965, nr 299 (6338), s. 2, sygn. BuWr.; Por. *Nie zapomnieliśmy o męczeństwie narodu*, w: S. P. z dnia 18. 12. 1965, nr 300 (6339), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Kto pamięta ten nie będzie prosił o przebaczenie*, Tamże. Por. *Spoleczeństwo polskie protestuje przeciwko „orędziu” biskupów*, w: S. P. z dnia 18. 12. 1965, nr 300 (6339), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Niech im to historia zapamięta...*, w: S. P. z dnia 19 - 20. 12. 1965, nr 301 (6340), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Wobec Orędzia Biskupów Niemieckich. Płynie fala protestów*, w: S. P. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (6341), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Po orędziu biskupów. Dalsze protesty*, w: S. P. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (6342), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Po orędziu biskupów. Nie słabnie fala protestów*, w: S. P. z dnia 23. 12. 1965, nr 304 (6343), s. 1, sygn. BuWr.

<sup>108</sup> Por. *Debata generalna - zakończona. Wypowiedzi posłów na temat „orędzia” biskupów polskich*, w: S. P. z dnia 15. 12. 1965, nr 297 (6336), s. 1 - 2, sygn. BuWr.



partyjnych,<sup>109</sup> oburzonych Dolnoślązaków<sup>110</sup> czy reakcji prasy zagranicznej na Orędzie,<sup>111</sup> a także komunikatów Rady Ministrów w tej sprawie.<sup>112</sup>

Pod względem nakładu i zasięgu *Słowo Polskie* było jedną ze znanych gazet na Dolnym Śląsku. Zbieżność artykułów i treści była spowodowana także tym, iż ci sami redaktorzy pisali swoje artykuły do prasy partyjnej jak i *Słowa Polskiego*. Przykładem są redaktorzy Henryk Machul, Włodzimierz Wanat,<sup>113</sup> którzy w swoich propagandowych artykułach, w obu wrocławskich gazetach, podważali historiografię zaprezentowaną w Orędziu. W *Słowie Polskim* pojawiały się artykuły wspomnianego już Stanisława Markiewicza, który zniesławiał papieży i Stolicę Apostolską w świetle ich relacji wobec Polski.<sup>114</sup> W gazecie zamieszczano artykuły i listy przedrukowane z gazet ogólnopolskich.

---

<sup>109</sup> Por. *Kościół nie może działać wbrew interesom narodu. Przemówienie Wł. Gomułki*, w: S. P. z dnia 16 - 17. 01. 1966, nr 13 (6361), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Wielka manifestacja w Poznaniu z okazji 1000 - lecia Państwa Polskiego*, w: S. P. z dnia 19. 04. 1966, nr 91 (6439), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Przemówienie marszałka M. Spychalskiego na manifestacji w Gnieźnie*, w: S. P. z dnia 16. 04. 1966, nr 89 (6437), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>110</sup> Por. *Czytelnicy „Słowa” o „orędziu” do biskupów niemieckich*, w: S. P. z dnia 17. 12. 1965, nr 299 (6338), s. 2, sygn. BuWr. Potępiali biskupów za Orędzie m. in. Hipolit Zawirski i L. Zagajewski z Wrocławia. List Zagajewskiego zaczynał się od tytułu: „Druga Targowica.”

<sup>111</sup> Por. *Reakcje prasy zagranicznej na artykuły w sprawie listu biskupów polskich*, w: S. P., nr 299 (6338) z dnia 17. 12. 1965 r., s. 1, sygn. BuWr.

<sup>112</sup> Por. *Komunikat Urzędu Rady Ministrów*, w: S. P., nr 7 (6355) z dnia 9 - 10. 01. 1966 r., s. 1 - 2, sygn. BuWr.

<sup>113</sup> Por. Wł. Wanat, *Kościół w okresie Vaticanum II. Zapory sprzed stuleci*, w: S. P. z dnia 29. 10. 1965, nr 257 (6296), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Polska wojnę wygrała*, w: S. P. z dnia 28. 01. 1966, nr 23 (6371), s. 2, sygn. BuWr. Wanat zadał pytanie: „Czy biało czerwonny - sztandar, który żołnierze polscy zatknęli na gruzach Berlina był sztandarem klęski? Czy dla grupy biskupów polskich, którzy podpisali słynne orędzie do „niemieckich braci w Chrystusie” odpowiedzi na te pytania nie są całkowicie oczywiste?”

<sup>114</sup> Por. S. Markiewicz, *Z papieżem na Monte Casino*, w: S. P. z dnia 16. 08. 1965, nr 193 (6232), s. 4, sygn. BuWr. Por. Także, *Pierwsza faza IV sesji Soboru. Zapóźnienie*, w: S. P. z dnia 4. 08. 1965, nr 183 (6272), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Wychowanie religijne a realizm*, w: S. P. z dnia 6. 10. 1965, nr 237 (6276), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Z okazji pewnego absurdu*, w: S. P. z dnia 6. 01. 1966, nr 4 (6352), s. 2, sygn. BuWr. Markiewicz napisał o Pawle VI, który będąc na Monte Casino rozpaczał, że zrobiono podczas wojny „z grobu św. Benedykta cel bezlitosnej przemocy”, a „zbombardowanie klasztoru” Paweł VI określił ponadto jako „grzech ciężki.” Na te stwierdzenia autor napisał: „Czyżby zapomniał, że nie opactwo jako takie było celem - amerykańskiego ataku bombowego, lecz silne fortyfikacje wojsk hitlerowskich, które przekształciły klasztor w twierdze wojenną?” Zadał pytanie, dlaczego Pius XII i Giovanni Battista Montini, bliski jego współpracownik późniejszy Paweł VI nie wypowiedzieli słów protestu „przeciw grzechowi” wojny. Na koniec zadał również cyniczne pytanie: „I jak w takim razie ocenia papież bohaterstwo żołnierzy polskich poległych pod Monte Casino, którzy przecież szturmowali klasztor i oczywiście przyczynili się do jego zniszczenia? Z odwiedzin cmentarza żołnierzy polskich Paweł VI zrezygnował, wbrew pierwotnej wersji programu wizyty na Monte Casino....”

Przykładami są chociażby: *List otwarty do kardynała Wyszyńskiego*, autorstwa Henryka Ryszewskiego z Łodzi<sup>115</sup> czy *Nowa Wykładnia* - komentarz *Trybuny Ludu* dotyczący listu pasterskiego o Orędziu.<sup>116</sup> W *Słowie* pojawiło się także oświadczenie Polskiej Rady Ekumenicznej o Orędziu biskupów.<sup>117</sup> W roku millenijnym na łamach gazety pojawiały się liczne artykuły dotyczące historii Kościoła, które to polemizowały z treściami Orędzia.<sup>118</sup> Po pierwszych kazaniach arcybiskupa dotyczących obrony Orędzia, w niektórych artykułach

---

<sup>115</sup> Por. *List otwarty do kardynała Wyszyńskiego*, w: S. P. z dnia 9. 02. 1966, nr 33 (6381), s. 2, sygn. BuWr. Por. *List ks. Prymasa z 24. 08. 1964 r.*, w: *Działalność Episkopatu. Orędzie. Protesty osób świeckich* pozytywne i negatywne. Zagranica na temat orędzia, sygn. AAN UdsW 78/40, s. 28, 101. Henryk Ryszewski, m. in. alumn Seminarium Duchownego w latach 1917 - 21, który razem ze Stefanem Wyszyńskim uczył się we Włocławku. „Po rezygnacji z tych studiów pracował w okresie międzywojennym jako sprawozdawca sejmowy *Dziennika Bydgoskiego*, *Nowego Kuriera* w Poznaniu i *Gazety Gdańskiej*. Po wojnie m. in. dyrektorem oddziału „Caritas” w Łodzi”. W czasie pisania listu był na emeryturze i mieszkał w Łodzi przy ulicy Piotrowskiej. Warto uzupełnić, że ks. Prymas natrętnemu koledze już w 1964 r. w liście zakomunikował, że koleżeństwo rozumie trochę inaczej od niego. Jednakże p. Henrykowi pożyczal lub dawał pieniądze, o które prosił go w liście.

<sup>116</sup> Por. *Nowa Wykładnia (Komentarz dzisiejszej „Trybuny Ludu” dot. listu pasterskiego)*, w: S. P. z dnia 18. 03. 1966, nr 65 (6413), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>117</sup> Por. *Uwagi i propozycje w związku z listem biskupów...*, w: Kancelaria sekretariatu, Kościół i organizacje katolickie - listy..., sygn. AAN KC PZPR 237/V-557, s. 94. Por. Także, *Stanowisko Polskiej Rady Ekumenicznej wobec Orędzia Episkopatu rzymskokatolickiego Polski do niemieckich biskupów rzymskokatolickich*, Warszawa 1966, w: *Działalność Episkopatu dotyczący Orędzia...*, sygn. AAN UdsW 78/36, s. 538 - 565. Polska Rada Ekumeniczna zamieszczając protest i wydając obszerną publikację spełniła dyrektywy podjęte przez KC PZPR już z początków grudnia.

<sup>118</sup> Por. M. Świerczyński, *Z dziejów walki o polskość Śląska (6). Kadzidla nie zmieniają faktów*, w: S. P. z dnia 13 - 14. 03. 1966, nr 61 (6409), s. 2, sygn. BuWr. Por. B. Winnicki, *Felieton teatralny. Przeciw legendzie*, w: S. P. z dnia 21. 05. 1966, nr 119 (6467), s. 2, sygn. BuWr. Por. H. Mach, *Historia Kościoła w Polsce*, w: S. P. z dnia 24. 08. 1966, nr 200 (6447), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Nie było poparcia ani słów otuchy*, (wywiad przeprowadziła E. Szpitalak) w: S. P. z dnia 30 - 31. 01. 1966, nr 25 (6373), s. 2, sygn. BuWr. W artykule Świerczyńskiego czytamy m. in. na temat działalności historycznej prof. O. Haleckiego: „Teraz w czasie obchodów Tysiąclecia, polska hierarchia kościelna powołuje się na swoje odwieczne związki z ludem. Bojąc się sięgać do źródeł prawdy historycznej, musi się uciekać do opracowań „historycznych” wynarodowionych, reakcyjnych emigrantów, zawsze gotowych do brania judaszowych srebrników.” Winnicki napisał o św. Stanisławie m. in.: „Przez wieki istniała bajeczka o świętobliwym biskupie krakowskim Stanisławie Szczepanowskim, zarąbanym przez okrutnego króla na Skałce.” Natomiast Machul napisał na temat biskupów polskich, którzy w sposób tendencyjny wypaczają historię naszego kraju czego przykładem są ich kazania i listy pasterskie. Także do nagonki włączył się docent dr Marian Orzechowski z Katedry Polski i Powszechnej XIX - XX wieku Uniwersytetu Wrocławskiego, który udzielał antykościelnych wywiadów prasie.

zarzucano mu (w podobny sposób, jak to czyniła *Gazeta Robotnicza*) demagogię.<sup>119</sup> *Słowo Polskie* nie zamieściło, podobnie jak zresztą dolnośląska prasa partyjna, tekstu Orędzia. Nie oznaczało to jednak, że Dolnoślązacy nie znali treści Orędzia, ponieważ w prasie ogólnopolskiej zostało ono przedrukowane w *Forum*.<sup>120</sup>

## 2. 2. *Żołnierz Ludu*.

Na Dolnym Śląsku wychodziło wiele dzienników, tygodników, miesięczników.<sup>121</sup> Wśród periodyków istniały także gazety dla wybranych grup społecznych o małym nakładzie, podobnym do omówionych już partyjnych gazet zakładowych. Wśród nich był *Żołnierz Ludu*, który spełniał rolę propagandową wobec żołnierzy i ich rodzin. Był wydawany trzy razy w tygodniu. Tak jak inne omówione już gazety zamieszczał protesty z rezolucjami, które pochodziły od żołnierzy i adeptów szkół wojskowych,<sup>122</sup> a także przedruki artykułów z prasy

---

<sup>119</sup> Por. H. Mach, *Rozprawka o metodzie*, w: S. P. z dnia 29. 04. 1966, nr 82 (6448), s. 2, sygn. BuWr. Por. Także, B. Kominek, *Racja stanu jest jedna. Przemówienie w sprawie Orędzia Episkopatu Polski do Biskupów niemieckich wygłoszone do młodzieży studiującej i pracującej*, w: sygn. AAW I A 28 a <sup>386</sup>, s. 11 - 12 (Por. Aneks). Machul przypomniał słowa arcybiskupa Kominka, nazywając go „arcykapłanem”, z dnia 27. 02. 1966 r., odnoszące się do Orędzia, skierowane do młodzieży w katedrze wrocławskiej: „Kuszono was ażebyście manifestowali na ulicy nawet. I nie wyszliście. Zachowaliście godność młodzieży, postawę bardzo dojrzałą, myślącą.” Mamy, więc tutaj do czynienia nie tylko z demagogią, ale jak się zwykło mawiać z „chwytem poniżej pasa”, z twierdzeniem jak najbardziej kłamliwym.” Zarzucał także uprawianie demagogii w kazaniu arcybiskupa w dniu 13. 02. 1966 r. w kościele pw. Św. Michała we Wrocławiu, gdy mówił o polskiej emigracji, o której mówi się, że są zdrajcami.

<sup>120</sup> Por. *Forum* z dnia 19 - 26. 12. 1965, nr 37/38, s. 22 - 27, w: sygn. AAW I A 28 a <sup>35</sup>. Por. Także, (Odpis) *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, w: sygn. AAW I A 28 a <sup>355</sup>. Por. Także, *Thumaczenie z oryginalnego tekstu niemieckiego, Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, w: sygn. AAW I A 28 a <sup>378</sup>.

<sup>121</sup> Por. *Środki masowego przekazu*, w: Informacja Wydziału Propagandy dot. środków masowego przekazu, czytelnictwa, literatury społeczno - politycznej, oceny czytelnictwa oraz Dni Oświaty Książki i Prasy, sygn. AP KW PZPR 74/VII/100.

<sup>122</sup> Por. *Po orędziu biskupów. Co my o tym sądzimy?*, w: *Żołnierz Ludu* z dnia 12 - 14. 02. 1966, nr 19 (3488), s. 1, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Żołnierskie protesty nie ustępują w sprawie „orędzia” biskupów*, w: sygn. AWL 719/71/2; *Ż. L.* z dnia 4 - 5. 01. 1966, nr 2 (3471), s. 2, sygn. AWL 720/71/1. Por. *Protesty żołnierzy przeciw „orędziu” biskupów Polskich. Ziemie Piastowskie a nie Poczdamskie*, w: *Ż. L.* z dnia 21 - 23. 12. 1965, nr 151 (3467), s. 2, sygn. AWL 719/71/1. Protestowali m. in. podchorążowie i kadra Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki, którzy zorganizowali wiec, protest i podjęli rezolucję. Także podchorążowie i żołnierze Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych, pododdziały 27 pułku, KMW. List

ogólnokrajowej i wrocławskiej dotyczące omawianego tematu.<sup>123</sup> W *Żołnierzu* powtarzano, za innymi gazetami, ironiczne pytania dotyczące Orędzia. Stawiano pytanie, po zacytowaniu słów orędziowych o przebaczeniu, „za co? - pytamy. - Za miliony ofiar, zamordowanych przez faszyzm, za Majdanek, za Oświęcim?”<sup>124</sup> Na łamach tej wojskowej gazety pisano o szkodzie, które przyniosło polityczne Orędzie.<sup>125</sup> W grudniu 1965 r. płk Zbigniew Załuski napisał w swoim artykule: „trudno mi pisać o liście biskupów polskich do biskupów niemieckich. Jestem człowiekiem świeckim. Trudno mi oceniać list biskupów polskich, choć to list polski, o polskich sprawach traktujący - nie moi to książęta go pisali, nie moim językiem formułowali tezy, nie z mojego wysnute światopoglądu.”<sup>126</sup> Autor odniósł się także do treści o przebaczeniu pisząc: „chrześcijańskie przebaczenie i tą pokorną prośbę o wybaczenie wydają mi się żalonym anachronizmem.”<sup>127</sup> Do kwestii przebaczenia często powracano ze względu na coroczne obchody różnych rocznic związanych z II wojną światową, dzieląc niekiedy Niemców na dobrych ze wschodu i złych z zachodu.<sup>128</sup> W

---

protestacyjny napisał kapral Tadeusz Wolana. Oburzał się mjr Zdzisław Kossakowski, sierż. Janusz Pilarski, Elew Szczególski.

<sup>123</sup> Por. *W sprawie „Orędzia biskupów”* w: *Ż. L.* z dnia 14 - 15. 12. 1965, nr 148 (3464), s. 1 - 2, sygn. AWL 719/71/1; (przedruk z Trybuny Ludu). Por. *List otwarty do kardynała Stefana Wyszyńskiego, od Henryka Ryszewskiego*, (z *Życia Warszawy* z dnia 8. 02. 1966, nr 33), w: *Ż. L.* z dnia 10 - 11. 02. 1966, nr 2 (3487), s. 1 - 2, sygn. AWL 719/71/2. Por. „*Nie możemy się płaszczyć przed chwilową racją stanu?*” w: *Ż. L.* z dnia 12 - 14. 02. 1966, nr 19 (3488), s. 1 - 2, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Pismo biskupa Choromańskiego do premiera Cyrankiewicza i odpowiedź premiera Cyrankiewicza na pismo biskupa Choromańskiego*, w: *Ż. L.* z dnia 8 - 9. 03. 1966, nr 29 (3498), s. 3 - 4, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Wymiana listów między Szefem Urzędu Ministrów a sekretarzem Episkopatu*, w: *Ż. L.* z dnia 29 - 30. 03. 1966, nr 38 (3507), s. 2, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Portret kardynała*, (zamieszczony w *Polityce* w marcu 1966 r.) w: *Ż. L.* z dnia 31 - 1. 04. 1966, nr 39 (3508), s. 4, sygn. AWL 719/71/2. Por. E. Osmańczyk, *Niemcy i Polacy w Watykanie*, w: *Ż. L.* z dnia 12 - 13. 05. 1966, nr 57 (3526), s. 6, sygn. AWL 719/71/2. Por. W. Mysłək, *Millenium - Jedno a nie dwa*, w: *Ż. L.* z dnia 20 - 21. 01. 1966, nr 9 (3478), s. 1 - 2, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>124</sup> Por. *Po orędziu biskupów. Co my o tym sądzimy?*, w: *Ż. L.* z dnia 12 - 14. 02. 1966, nr 19 (3488), s. 1, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>125</sup> Por. BEK, *Marsz wydarzeń. Po orędziu biskupów*, w: *Ż. L.* z dnia 18 - 20. 12. 1965, nr 150 (3466), s. 2, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>126</sup> Z. Załuski, *Skrucha niewinnych - rozgrzeszenie nieskruszonych*, w: *Ż. L.* z dnia 21 - 23. 12. 1965, nr 151 (3467), s. 2, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>127</sup> Tamże.

<sup>128</sup> Przykładem jest rocznica wyzwolenia obozu niemieckiego w Auschwitz - Birkenau. Por. Wł. Orsza, *Hold i protest*, w: *Ż. L.* z dnia 27 - 28. 01. 1966, nr 11 (3481), s. 2, sygn. AWL 719/71/2. Autor napisał: „jeśli w rocznice wyzwolenia Oświęcimia oddając hold ofiarom ludobójstwa protestujemy przeciwko orędziu

*Żołnierzu* zamieszczono fotografię obozu koncentracyjnego z napisem: „Nigdy nie zapomnimy tych potwornych zbrodni i nigdy nie przebaczymy mordercom. Tego nie da się zapomnieć. Tego nie można wybaczyć.”<sup>129</sup> Oczywiście z punktu widzenia komunistycznego wojskowego nie była do przyjęcia teza, że Polska nie wyszła zwycięsko z wojny, ale i nazywanie ziem zachodnich obszarami poczdamskimi. W jednej z przedrukowanej rezolucji pojawiły się stwierdzenia, które brzmiały jak niejako groźby adresowane w kierunku biskupów za Orędzie: „Ziemie Zachodnie - to nie „gorzki owoc ostatniej wojny” i nie jałmużna przydzielona nam przez sojuszników, a wielki akt sprawiedliwości dziejowej i kto sądzi inaczej - występuje przeciwko nam...”<sup>130</sup> Redaktorzy *Żołnierza Ludu* zapoznawali czytelników z postawą duchowieństwa niemieckiego odnoszącego się do faszyzmu przed i po wybuchu wojny. Tezy tych artykułów zmierzały do stwierdzeń, że duchowieństwo niemieckie popierało przed wojną i w czasie jej trwania rządy Hitlera.<sup>131</sup> Nie zabrakło na łamach *Żołnierza* także artykułów napisanych cynicznie odnoszących się do milenium i Orędzia.<sup>132</sup>

---

wybaczającemu winy w imię ponadczasowej miłości bliźniego to czynimy tak nie dlatego iż byśmy uważali, że wszyscy Niemcy są i będą po wieczne czasy naszymi wrogami. Przykład NRD dowodzi, że tak nie jest. Protestujemy nie przeciwko idei pojednania w ogóle, lecz przeciwko pojednaniu ponad naszymi głowami, przeciwko pojednaniu z tym państwem niemieckim, na którego terenie tyłu jeszcze zbrodniarzom nawet włos z głowy nie spadł, a którego polityka od początku stanowi zagrożenie bytu.”

<sup>129</sup> Por. *Fotografie przedstawiające obóz Gross - Rosen*, w: *Ż. L.* z dnia 30. 04. - 2. 05. 1966, nr 52 (3521), s. 5, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>130</sup> Por. *Protesty żołnierzy przeciw „orędziu” biskupów Polskich. Ziemie Piastowskie a nie Poczdamskie*, w: *Ż. L.* z dnia 21 - 23. 12. 1965, nr 151 (3467), s. 2, sygn. AWL 719/71/1.

<sup>131</sup> Por. *Druž, Oblicze Niemieckiego Episkopatu. Wierni Chrystusowi, Hitlerowi i Papieżowi*, w: *Ż. L.* z dnia 20 - 21. 01. 1966, nr 9 (3478), s. 4, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Druž, Hitlerowcy w sutannach akceptowali ludobójstwa*, w: *Ż. L.* z dnia 25 - 26. 01. 1966, nr 11 (3479), s. 4, sygn. AWL 719/71/2. Por. *Druž, W odpowiedzi na pytania. Episkopat Niemiecki w pierwszym szeregu rewizjonistów i odwetowców*, w: *Ż. L.* z dnia 1 - 02. 02. 1966, nr 14 (3483), s. 4, sygn. AWL 719/71/2.

<sup>132</sup> Por. Z. Frąckowiak, *Na szlaku Tysiąclecia - Częstochowa*, w: *Ż. L.* z dnia 28 - 30. 05. 1966, nr 64 (3533), s. 5, sygn. AWL 719/71/2. Chorąży Zenon Frąckowiak w swoim artykule odniósł się do uroczystości milenijnych na Jasnej Górze. „Owszem, wierzący poszli pod klasztor - jedni z pobudek religijnych, inni z prostej ciekawości, z pobłażliwością wobec politycznych intencji organizatorów ceremonii. Do zaangażowanych należały przekupki uganiające się za złotówkami, które wyciągały z kieszeni przybyłych pielgrzymów. Handlowano wszystkim: tandetnymi dewocjonaliami i lusterkami z fotką doktora Kildare’a, różańcami i wypłowiałymi papierowymi różami, blaszanymi „gwiazdami szeryfa” i reprodukcjami zdjęć papieża (sztuka za piątaka, a z obliczem prymasa na dodatek - za dychę)...” Następnie odniósł się do kwestii przebaczenia poruszonego podczas obchodów na Jasnej Górze przez ks. Prymasa. (Dr Kildare - serial telewizyjny produkcji USA, filmową postać

### 2. 3. *Polskie Radio Wrocław.*

*Polskie Radio Wrocław* w podobny sposób co prasa prowadziło swoją kampanię antyorendziową. W grudniu w magazynie informacyjnym: „Z miast i wsi Dolnego Śląska” radiosłuchacze mogli usłyszeć informacje o protestach i rezolucjach<sup>133</sup> z dodawanymi niekiedy zniesławiającymi komentarzami,<sup>134</sup> a także opinią zaprezentowaną podczas wystąpienia sejmowego Bronisława Ostapczuka. *Radio* współpracowało z dziennikarzami prasy partyjnej, czego potwierdzenie jest przybycie do radia J. Bartosza, który odczytywał swe propagandowe artykuły, nieco zmieniając i ubogacając je na potrzeby radiosłuchaczy.<sup>135</sup> *Radio* zachęcało na falach eteru do nabywania *Gazety Robotniczej* i książek, w których to były zamieszczone materiały omawiające problematykę Orędzia. Szczególnie zachęcano i polecano artykuł dotyczący kazania arcybiskupa Kominka w katedrze na temat Orędzia.<sup>136</sup> W

---

grał Richard Chamberlain, film powstał w latach 1961 - 1966. Por. <http://www.filmweb.pl/f110078/Doktor+Kildare,1961>, ściągnięto 24. 05. 2009 r.)

<sup>133</sup> Por. *Magazyn informacyjny z miast i wsi Dolnego Śląska*, z dnia 16. 12. 1965, w: sygn. APRW. Pion programowy. Komitet do spraw Radia i Telewizji. Polskie Radio i Telewizja. Rozgłośnia we Wrocławiu. Wydz. Administracyjny. Teksty Audycji z 11 - 20. 12. 1965, s. 254 - 257 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Lektorem była w większości odczytanych tekstów p. Gertnerowa, a autorem Stanisław Furmanek. Por. Także, z dnia 17. 12. 1965, w: sygn. Tamże, s. 298 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Por. Także, z dnia 18. 12. 1965, w: Tamże, s. 338 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Por. także z dnia 21. 12. 1965, w: sygn. Tamże, Teksty Audycji 21 - 31. 12. 1965, s. 33 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Por. *Magazyn informacyjny z miast i wsi Dolnego Śląska* z dnia 27. 12. 1965 r., w: sygn. Tamże, s. 269 - 282 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Autorką magazynu była Maria Teisseyre (oprócz wymienionego 16. 12. 1965 r.). Por. Aneks.

<sup>134</sup> Por. Także, z dnia 9. 05. 1966, w: sygn. APRW. Pion programowy. Komitet do spraw Radia i Telewizji. Polskie Radio i Telewizja. Rozgłośnia we Wrocławiu. Wydz. Administracyjny. Teksty audycji z maja 1966, s. 346 - 352 (godzina emisji 7. 15- 17. 20). Tadeusz Banaś mówiąc o zaborach wspominał, że tylko Turcja nie uznała zaborów Polski. Podczas zaborów w Rzymie polski kościół pw. św. Stanisława „był zamknięty, aby nie drażnić zaborców”, a jedynie w okresie legionów był przez pewien czas otwarty. „Tak oto władcy Kościoła Katolickiego odwdzięczyli się wiernej córce - Polsce - za przedmurze i „świętopietrze.”

<sup>135</sup> J. Bartosz, *Te Deum na pogrzeb Europy*, z dnia 16. 12. 1965, godzina emisji 17. 15 - 17. 25, w: Tamże, Teksty Audycji 1965, 11 - 20. 12., s. 265 - 275. Por. J. Barosz *Te Deum na pogrzeb Europy, cz. II*, z dnia 30. 12. 1965, sygn. APRW, teksty audycji 21 - 31. 12. 1965, s. 441 - 455 (godzina emisji 7. 15- 17. 20).

<sup>136</sup> Por. *Magazyn informacyjny z miast i wsi Dolnego Śląska*, z dnia 24. 01. 1966, w: APRW, Teksty audycji z 21 - 31. 01. 1966, s. 144 - 158 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Por. Także z dnia 17. 02. 1966, w: sygn. APRW, Teksty Audycji 11 - 20. 02. 1966, s. 205 - 221 (godzina emisji 17. 00 - 17. 15). Zachęcano do kupowania nazajutrz w kioskach Ruchu książki pt. *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, Warszawa 1966. Namawiano słuchaczy do zapoznania się z artykułem z *Gazety Robotniczej* pt. „Ksiądz arcybiskup wyjaśnia...” Radiosłuchacze usłyszeli: Artykuł ten polecamy uwadze czytelników. Omawia on bowiem wystąpienie

poniedziałek, 21 lutego Borys Mokrzyzewski, oczywiście anonimowo,<sup>137</sup> zamieścił w audycji tekst dotyczący kazania arcybiskupa, w kontekście komentarzy Anny Pawłowskiej z jej artykułu z *Gazety Robotniczej*.<sup>138</sup> W związku z tym *Radio* obok prasy włączyło się w nagonkę na arcybiskupa za jego argumentację zaprezentowaną podczas kazania. Pewnym paradoksem było to, iż radiosłuchacze w czasie trwania kampanii antyoreździejowej mogli usłyszeć obok wierszy na cześć Lenina,<sup>139</sup> kolędy bożonarodzeniowe,<sup>140</sup> a także audycje rozrywkowe „Studio z kukułką”, które kompromitowało i ośmieszało Orędzie wśród dolnośląskich słuchaczy. W radiu nie tylko ośmieszano treść Orędzia, ale i księży, którzy stawali w obronie kontrowersyjnych tez.<sup>141</sup> Podczas satyr w rolę kapłana głoszącego kazanie

---

arcybiskupa Kominka w dniu 6 - tym lutego w Katedrze wrocławskiej. Po raz pierwszy wobec wiernych ksiądz arcybiskup Kominek zabrał głos na temat listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. A jak twierdzi prasa zachodnia jest on jednym z sygnatariuszy i jednym z bezpośrednich redaktorów tego listu. Oto w swoim kazaniu wygłoszonym w Katedrze wrocławskiej ksiądz arcybiskup Kominek między innymi stwierdził: „My biskupi polscy nie upieramy się, że forma naszego orędzia oraz zewnętrzny wyraz miały być najdoskonalsze. Każde słowo przecież może być napisane na tysiąc sposobów”. Czyżby - pyta autorka artykułu - Anna Pawłowska, - w mieście, w którym naucza ksiądz arcybiskup słowa „Polski Wrocław” można napisać inaczej, mogą mieć one inne znaczenia i sens? Czy orędzie było rzeczywiście jedynie wyrazem pojednania się? Szukając odpowiedzi artykuł przytacza sformułowania zawarte w niemieckim piśmie „Aussenpolitik”, które na - świetle nieco inaczej te sprawy.” Należy wziąć pod uwagę - pisze „Aussenpolitik” że Episkopat niemiecki ma równie wysoki udział jak amerykański w ciężarach finansowych Watykanu. Należy wziąć pod uwagę, że konferencja biskupów w Fuldzie płaci polskiemu Episkopatowi bynajmniej niemałe sumy za utrzymanie jego egzystencji, poniekąd w charakterze pomocy międzykościelnej.” Przytaczając ten wyjątek autorka dalej komentuje warto przy okazji postawić pytanie: ile to wynoszą owe bynajmniej niemałe sumy? Kto, od kogo i jakimi drogami je otrzymuje? Na jakie cele są one wykorzystywane? Kto wreszcie spośród biskupów polskich lub z kierownictwa Episkopatu zgodził się przyjąć krzyżackie srebrniki i czy poinformował o tym wiernych? Wygląda to tak, jak gdyby niektórzy przedstawiciele Episkopatu jedną ręką chcieli sobie koronę cierniową wślizgać na głowę, a drugą ręką wyciągać po pieniądze niemieckie. Wedle poinformowanych źródeł, to właśnie ksiądz arcybiskup Kominek mógłby w tych sprawach udzielić kompetentnych wyjaśnień.”

<sup>137</sup> Por. *Magazyn informacyjny z miast i wsi Dolnego Śląska*, z dnia 21. 02. 1966, w: APRW, Teksty audycji z 21 - 28. 02. 1966, s. 384 (godzina emisji 7. 10 - 17. 15). W uwagach do programu jest adnotacja: „Nie zapowiadać w ogóle autorów tych audycji!”

<sup>138</sup> Tamże, s. 385 - 387.

<sup>139</sup> Por. w: sygn. APRW, Teksty audycji, 1 - 10. 01. 1966, s. 97.

<sup>140</sup> Por. w: sygn. APRW, Teksty audycji, 21 - 31. 12. 1965, s. 232. Kolędy były śpiewane przez Chór Rozgłośni Wrocławskiego Polskiego Radia pod dyrekcją Edmunda Kajdasza.

<sup>141</sup> Por. *Satyra odważna*, z dnia 13. 02. 1966, w: sygn. APRW. Archiwum Taśmoteki 10983. Komitet do spraw Radia i Telewizji. Polskie Radio i Telewizja. Rozgłoszenia we Wrocławiu. „Studio z kukułką” redakcja rozrywkowa Polskiego Radia Wrocław. Por. Aneks C (Kopia oryginalnego nagrania (urywek dotycząca

broniącego tezy orędziowych wcielił się Igor Przegrodzki, który wypowiadał następujące słowa: „A chociaż list biskupów nie dla wszystkich być może jest zrozumiały, ponieważ przeciętny parafianin nie jest w stanie pojąć jego głębokiej treści, to jednak list ten jest ze wszechmiar słuszny. I dlatego wołamy nie roztrząsajcie, nie analizujcie ino wierzcie bez zastrzeżeń swoim pasterzom!”<sup>142</sup> Także cyniczne w swojej wymowie były stwierdzenia odnoszące się do Orędzia, podczas tzw. Szopki Studia 202, które to zostało wyemitowało najprawdopodobniej dwukrotnie.<sup>143</sup> Na początku „Szopki noworocznej” najprawdopodobniej Łucja Burzyńska, która wcieliła się w rolę pastuszki mówiła: „...Dolnośląska wita Was pastuszka. Pasterz nie mógł, bo rymu brak do słowa pasterz, chyba taki: jak wy nas, to my zaraz was też. Ale to jest bez sensu jak widzicie sami, a poza tym na bakier jestem z pasterzami, od czasu jak listownie przepraszali wilka za to, że był ich łaskaw porwać owiec

---

Orędzia) została zapisana na dołączonej do pracy płycie DVD). Podczas jednej z satyr jeden z redaktorów udawał księdza głoszącego kazanie. Mówił: „Oj grzeszycie owieczki, oj nie macie wy racji twierdząc, że mamy wiarę tylko z Czechosłowacji i żeśmy ją sprowadzili z Dubrawką i świętym Wojciechem. O takie stawianie sprawy zatracasz jakby grzechem! Ponieważ konsekwentnie i sprawnie niesłuchanie propagowali ją u nas - kochani bracia Germanie! Że wspomnę margrafa Gerona, co wpadł na taką myśl przednią, iż wyróżnął słowiańskich książąt ochrzcizszy ich uprzednio! Przesadą jest również twierdzenie, iż Jadwiga z węgierskiej ziemi wzmocniła w Polsce chrześcijaństwo darowiznami swymi, ponieważ była to kropla w oceanie potrzeb i braków i mało znacząca akcja w porównaniu z akcjami krzyżaków, którym niestety Jagiełło z pomocą czecha Zdziszki w niezwykle brutalny sposób pod Grunwaldem powypruwałby kiszki. Więc aby naprawić te grzechy i zmasać dziejowy grzech, na milenium nie zaprosimy biskupów z Węgier i Czech tylko niemieckich biskupów tłum sprowadzimy dostojny, bo bardzo nam pomagali podczas ostatniej wojny! Wyklęli nawet Hitlera i potępili Oświęcim i w ogóle wykazali mnóstwo najlepszych chęci! A węgierscy i czescy biskupi dla nas się nie nadają, bo żyją w zupełnej zgodzie z Rządami swoich krajów, więc się nie dziwiecie owieczki i cały ludu kochany!” Po tych słowach padł komentarz: „Owieczki to my może jesteśmy, ale znowuż nie, aż takie barany!” Autorami Studia z Kukulką byli w tym dniu: Jerzy Dębski, Ewa Szumańska, Andrzej Waligórski. Wykonawcami zaś: Łucja Burzyńska, Bogusław Danielewski, Adam Kułakowski, Igor Przegrodzki. Reżyserem realizacji był Wawrzyniec Rybiewski.

<sup>142</sup> Por. „*Nie roztrząsajcie!*” - *apel proboszcza po liście biskupów*, z dnia 23. 01. 1966, w: APRW, Archiwum Taśmoteki 10925. Por. Aneks C (Kopia oryginalnego nagrania (urywek dotyczący Orędzia) została zapisana na dołączonej do pracy płycie DVD).

<sup>143</sup> *Szopka Studia 202*, wyemitowana w dniach 1 i 8. 01. 1966, w godzinach 10. 05 - 10. 30 i 17. 50 - 18. 15, w: Pion programowy. Materiały programowe 1 - 10. 01.1966, s. 308. Por. Aneks C (Kopia oryginalnego nagrania (urywek dotyczący Orędzia) została zapisana na dołączonej do pracy płycie DVD), w: sygn. APRW. Archiwum Taśmoteki 10872. Autorami Szopki Studia 202 A. D. 1966, byli: Jerzy Dębski, Ewa Szumańska, Andrzej Waligórski. Wykonawcami zaś: Łucja Burzyńska, Bogusław Danielewski, Zygmunt Bielawski, Igor Przegrodzki, Adam Kułakowski. Reżyserem była Z. Malanowska.



kilka. Przebaczymy! - pisali! Lecz przebacz nam i ty! Musiał się nieźle uśmieć wilk groźny, choć syty. A do rzeczy szopka, radość i w ogóle...”

## 2. 4. Telewizja.

Na początku lat sześćdziesiątych w polskich domach posiadanie telewizora było rzadkością i łączyło się z zamożnością. Wielu starszych Dolnoślązaków wspomina jak „chodziło się pooglądać telewizor”, np. do zamożnego sąsiada, (który mieszkał w jego bloku, kamienicy lub w tej samej wsi) posiadającego upragniony cud techniki. Oddział Telewizji Wrocław w połowie lat sześćdziesiątych dopiero co powstawał, dlatego też emitowane przez niego programy były nieliczne. Kwerendę, którą starał się przeprowadzić autor niniejszej pracy nie przyniosła żadnych rezultatów.<sup>144</sup> Emitowane antyoreędziowe programy pochodziły, zatem z Warszawy.<sup>145</sup> Były również transmisje obchodów tysiąclecia organizowane przez państwo, w których to przedstawiciele władz państwowych i partyjnych w swoich przemówieniach odnosili się do treści Orędzia i działalności biskupów.<sup>146</sup> Programy antyoreędziowe i antyniemieckie pojawiające się w telewizji zapowiadała prasa wrocławska.<sup>147</sup> Nie oznacza to, iż nieliczne w tamtym czasie grono redaktorów i dziennikarzy wrocławskiej telewizji nie miało swoich osiągnięć w propagandowej kampanii antyoreędziowej. Warto zauważyć, że „telewizja wrocławska włączyła temat stosunków między państwem i

---

<sup>144</sup> W kwerendzie przeprowadzonej w 2006 r. w siedzibie Oddziału Telewizji Wrocław na temat *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich* pomagał autorowi p. redaktor Andrzej Pasierski. Na prośbę dotyczącą przeprowadzenia kwerendy w archiwum telewizji w Warszawie, autor nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

<sup>145</sup> Por. *Notatka informacyjna*, opracowana przez J. Zawiszę z WOPP..., w: sygn. AP, Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, KW PZPR 74/VII/109, s. 56. Kampanię antyoreędziową w telewizji rozpoczął redaktor Karol Małcużyński. „Na wrocławskiej antenie radiowej i telewizyjnej temat stosunków państwo - Kościół występuje rzadziej, należy jednak pamiętać, że problem ten uwzględniony jest szeroko w programie ogólnopolskim.”

<sup>146</sup> Por. *Milenium Polskie*. Film dokumentalny: wyemitowany 15. 08. 2006, w: TVP 1 w reżyserii i scenariuszu D. Latour. W filmie są zamieszczone materiały z archiwum Telewizji Polskiej dotyczące roku 1966, m. in. wystąpienia: Marszałka Polski M. Spychalskiego i I Sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki z Gniezna i Poznania, ( z 16 - 17. 04. 1966 r.), w których to odnosili się do tez Orędzia i a także do obchodów millenijnych organizowanych przez Kościół, działalności biskupów polskich w tym Prymasa, którego Gomułka wyzywał na różne sposoby.

<sup>147</sup> Por. *Dokumentalny program TV o stosunku biskupów niemieckich do Polski*, w: S. P. z dnia 2. 02. 1966, nr 29 (6377), s. 1.

Kościółem do swego cyklicznego programu „niemcoznawczego”, polemizując trafnie z rolą niemieckiego Kościoła katolickiego i episkopatu w kształtowaniu stosunków polsko - niemieckich. Programy te nadawane raz w miesiącu, były realizowane w oparciu o materiały archiwalne, często dotąd nieznane. Szczególny był program pt. „Skazani na zapomnienie”, nadany w kwietniu. Pokazał on historyczne sylwetki polskich książąt Kościoła, którzy wspierali władzę królewską w jej polityce zmierzającej do utrzymania w granicach państwa ziem zachodnich, a których to sylwetek zabrakło wśród wielu nazwisk wymienionych w orędziu.”<sup>148</sup>

Podsumowując, należy zauważyć, iż istniała ścisła współpraca między środkami masowego przekazu. Kierunkiem i wyznacznikiem prasy, radia i telewizji były wydziały wytypowane przez Komitet Wojewódzki PZPR. Redaktorzy naczelni, a nawet także ich zastępcy, byli członkami Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu. Wobec tego należy zauważyć, że niezależnych mass mediów nie było na Dolnym Śląsku, podobnie jak i w całej Polsce. W związku z powyższym artykuły, audycje, felietony, odnoszące się do sprawy Orędzia, były zbieżne ze stanowiskiem władzy komunistycznej. Podobieństwo zauważalne, co do treści z prasą partyjną. W niektórych gazetach pojawiły się przedruki z gazet ogólnopolskich, ale i z wrocławskich, czego przykładem jest *Żołnierz Ludu*. Dziennikarze, którzy zamieszczali swoje artykuły w prasie partyjnej współpracowali także ze *Słowem Polskim* i *Polskim Radiem Wrocław*. Mass media dolnośląskie odegrały znaczącą rolę obok prasy partyjnej w kampanii antyoređziowej na Dolnym Śląsku.

### **§ 3. Zebrania potępiające Orędzie i biskupów.**

#### **3. 1. Masówki na Dolnym Śląsku potępiające biskupów i Orędzie.**

Do redakcji periodyków napływały rezolucje potępiające Orędzie od „osób prywatnych”, „ludzi różnych zawodów i środowisk - robotników, kombatantów ostatniej wojny, młodzieży, naukowców itd.”<sup>149</sup> Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że powstawały one po organizowanych masówkach potępiających biskupów. Prasa komentowała

---

<sup>148</sup> Por. *Notatka informacyjna*, opracowana przez J. Zawiszę z WOPP..., w: sygn. AP, Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, KW PZPR 74/VII/109, s. 56.

<sup>149</sup> Por. *Kto ma prosić o przebaczenie? Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 17. 12. 1965, nr 299 (5410), s. 1, sygn. BuWr.

te rezolucje: „treść tych listów jest różna, ale ton - jednakowy: dezaprobatą, oburzenie, potępienie tego haniebnego kroku, jak oceniają „orędzie” studenci jednego z wydziałów Uniwersytetu Wrocławskiego.”<sup>150</sup> Aby przypodobać się władzy komunistycznej protestowali, zatem studenci i profesorowie wyższych uczelni wrocławskich. Spośród nich należy wymienić nie tylko Uniwersytet Wrocławski, ale Wyższą Szkołę Ekonomiczną<sup>151</sup> i Wyższą Szkołę Rolniczą.<sup>152</sup> Masówki z rezolucjami potępiającymi były organizowane przez PZPR także w bardzo wielu zakładach pracy,<sup>153</sup> spółdzielniach,<sup>154</sup> fabrykach,<sup>155</sup> hutach,<sup>156</sup>

---

<sup>150</sup> Por. *Kto ma prosić o przebaczenie? Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 17. 12. 1965, nr 299 (5410), s. 1, sygn. BuWr. „Uczuciom największego oburzenia i wyrazom ostrego protestu dali wyraz podczas żywiołowo zorganizowanego w czwartek 16 bm. wiecu na Uniwersytecie Wrocławskim, studenci wrocławskich wyższych uczelni. „Większość z nas urodziła się już na naszych piastowskich ziemiach. Tutaj uczymy się i będziemy pracować nad rozkwitem naszej ojczyzny. Nie pozwolimy, aby nasze ziemie zachodnie i północne były w jakiegokolwiek formie przedmiotem przetargu. Nikt nie może kwestionować polskości tych ziem” – oto stwierdzenia jakie padały z ust młodych wrocławian.” Po długotrwałych oklaskach podjęto rezolucję, w której w imieniu studentów wrocławskich, partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących protestowano „przeciwko tezom zawartym w orędziu biskupów polskich”: o poczdamskich terenach i odnośnie przebaczenia. Protestowano również wobec reprezentowania narodu polskiego przez biskupów, którzy uzurpowali sobie poprzez orędzie takie prawo. Studenci wysłali także list o podobnej treści do rządu PRL.

<sup>151</sup> Por. *Wyrazy potępienia dla stanowiska biskupów polskich w orędziu do biskupów w NRF*, w: G. R. z dnia 18 - 19. 12. 1965, nr 300 (5411), s. 2, sygn. BuWr. Por. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945 - 1970*, Kraków 1995, s. 186. Studenci z WSE zastanawiali się cynicznie „w czym imieniu i w czym interesie występują nasi biskupi? Co mają na myśli pisząc: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”? Czy żaden z biskupów polskich podpisujący się pod „orędziem” nie był w obozie oświęcimskim, na Majdanku czy innym miejscu kaźni tysięcy i milionów Polaków...” W rezolucji napisano, że „Orędzie uwłacza polskiemu poczuciu narodowemu” i żądano wytłumaczenia od biskupów w czym imieniu przebaczą i proszą o przebaczenie. Według dr A. Dudka w WSE podczas wiecu pobito studenta, który odważył się bronić biskupów i też Orędzia.

<sup>152</sup> Por. *W sprawie „orędzia biskupów polskich”*, w: G. R. z dnia 27. 12. 1965, nr 306 (5417), s. 2, sygn. BuWr.

<sup>153</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Wobec orędzia biskupów. Płyń fala protestów*, w: S. P. z dnia 21. 12. 1966, nr 302 (6341), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Nowe protesty w przeciwko „orędziu”*, w: G. R. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (5414), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Po orędziu biskupów. Dalsze protesty*, w: S. P. z dnia 22. 12. 1966, nr 303 (6342), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli*, w: G. R. z dnia 20. 12. 1965, nr 301 (5412), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Po orędziu biskupów. Nie słabnie fala protestów*, w: S. P. z dnia 23. 12. 1966, nr 304 (6343), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Protesty przeciw „orędziu”*, w: S. P. z dnia 24 - 27. 12. 1966, nr 305 (6344), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Listy i rezolucje w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 28. 12. 1965, nr 307 (5418), s. 2, sygn. BuWr. Protestowali pracownicy m. in.: Dolnośląskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwa Robót Kanalizacyjnych i Wodociągowych z Wrocławia, Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego

kombinatach,<sup>157</sup> kopalniach,<sup>158</sup> szkołach.<sup>159</sup> Protestowały Rady Narodowe,<sup>160</sup> (gdzie od społeczeństwa napływały listy protestacyjne<sup>161</sup>) stowarzyszenia młodzieżowe<sup>162</sup> i związki.<sup>163</sup>

---

„Południe” z Wrocławia, Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Ogranicznego „Rokita” w Brzegu, Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego we Wrocławiu, Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Uprzemysłowanego, Rokity z Brzegu Dolnego, Zakładów Przemysłu Lniarskiego w Mirsku i Wałbrzychu, Świdnickich Zakładów Artykułów Technicznych, Zakład Białoskórniczy „Renifer” ze Świdnicy,” Państwowego Ośrodka Maszynowego z Lubina, Załoga Wrocławskich Wyrobów Papierowych, Załoga PKS Oddziału II we Wrocławiu.

<sup>154</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 1, sygn. BuWr. Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Sycowie.

<sup>155</sup> Por. *Nowe protesty w przeciwko „orędziu,”* w: G. R. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (5414), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Listy i rezolucje w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 28. 12. 1965, nr 307 (5418), s. 2, sygn. BuWr. Protestował Pa - Fa - Wag z Wrocławia, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego z Wrocławia i Świdnicy.

<sup>156</sup> Tamże. Protestowała huta Karol z Wałbrzycha.

<sup>157</sup> Por. *Co to znaczy: „poczdamski obszar zachodni”?* Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli, w: G. R. z dnia 16. 12. 1965, nr 300 (5411), s. 1, sygn. BuWr. Protestował m. in.: kombinat górniczo - energetyczny Turów.

<sup>158</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 2, sygn. BuWr. Masówki były w kopalniach w Polkowicach.

<sup>159</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Nowe protesty w przeciwko „orędziu,”* w: G. R. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (5414), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Po orędziu biskupów. Nie słabnie fala protestów*, w: S.P. z dnia 23. 12. 1966, nr 304 (6343), s. 1, sygn. BuWr. Por. *Listy i rezolucje w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 28. 12. 1965, nr 307 (5418), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Protesty przeciw „orędziu,”* w: S. P. z dnia 24 - 27. 12. 1966, nr 305 (6344), s. 2, sygn. BuWr. Masówki organizowano w szkołach podstawowych i średnich. Do 20. 12. 1965 r. w samym Lubinie i Polkowicach odbyło się w ok. 30 szkołach. Uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego nr IX z Wrocławia napisali w proteście, iż: „ orędzie biskupów nie może być uważane za głos 30 - milionowego narodu polskiego, który zajmuje jednolite stanowisko w sprawie granic naszego kraju... Protestujemy przeciwko wspaniałomyślnemu wybaczeniu hitlerowskim Niemcom śmierci 6 milionów Polaków.” Do protestów włączyli się nauczyciele i uczniowie z Liceum II Pedagogicznego, Liceum Ogólnokształcącego nr I, VIII i X we Wrocławiu, Technikum Żeglugi Śródlądowej z Wrocławia, Technikum Budowlane z Wrocławia, Technikum Mechanicznego i Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Ząbkowic Śląskich, a także nauczyciele szkół specjalnych.

<sup>160</sup> Por. *Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli*, w: G. R. z dnia 20. 12. 1965, nr 301 (5412), s. 2, sygn. BuWr. Protestowało MRN w Wałbrzychu.

<sup>161</sup> Por. *W sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 27. 12. 1965, nr 306 (5417), s. 2, sygn. BuWr. B. Iwaszkiewicz mówił: „wśród mieszkańców Wrocławia, nie tylko wśród niewierzących, ale jeszcze bardziej wśród wierzących, w których gorący patriotyzm i najgłębsze przywiązanie do tego miasta i do tej ziemi nikt wątpić nie może - orędzie wywołało najżywsze i najgłębsze oburzenie. Świadczą o tym dziesiątki i setki

Z zachowanych dokumentów PZPR z województwa wrocławskiego wynika, że na przełomie grudnia i stycznia roku 1965 - 66 w każdym powiecie dolnośląskim inspirowano masówki potępiające lub organizowano protesty w zakładach, fabrykach, przedsiębiorstwach, urzędach państwowych, w których była chociażby Podstawowa Organizacja Partyjna. Nie tylko wrocławskich studentów mobilizowano do pisania listów protestacyjnych,<sup>164</sup> ale także we wrocławskich szkołach nauczyciele omawiali z dziećmi na lekcjach temat Orędzia. Najprawdopodobniej, aby zbadać opinię uczniów i ich rodzin zadawano im wypracowania szkolne: „co wiem o Orędziu?”<sup>165</sup> W zakładach pracy Dolnoślązacy podpisali się pod rezolucją, ale i także prywatnie przesyłali swój protest, pomijając dolnośląskie mass media,

---

deklaracji i protestów, które od wierzących, od katolików wpływają codziennie do Prezydium i do Wydziału Wyznań.”

<sup>162</sup> Por. *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 21. 12. 1965, nr 302 (5413), s. 2, sygn. BuWr. ZMS z Lubina w rezolucji napisał: „Żądamy położenie kresu oświadczeniom i deklaracjom, poniżającym godność narodową i negującym polską rację stanu. Uważamy, że nie można przejść do porządku dziennego wobec bezpodstawnych wystąpień episkopatu.”

<sup>163</sup> Por. *Nowe protesty w przeciwko „orędziu”*, w: G. R. z dnia 22. 12. 1965, nr 303 (5414), s. 1, sygn. BuWr. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: G. R. z dnia 3. 01. 1966, nr 1 (5422), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Dalsze protesty przeciwko „orędziu”*, w: G. R. z dnia 5. 01. 1966, nr 3 (54244), s. 2, sygn. BuWr. Por. *W sprawie „orędzia” biskupów*, w: G. R. z dnia 7. 01. 1966, nr 5 (5426), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Oświadczenie Rady Naczelnej ZBoWiD w sprawie „orędzia”*, w: G. R. z dnia 18. 02. 1966, nr 41 (5462), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 17. 12. 1965, nr 300 (5410), s. 2, sygn. BuWr. Protestował m. in.: Związek Nauczycielstwa Polskiego z Ogniska nr 12, 14 z Wrocławia, Oddział Związku Inwalidów Wojennych PRL z Wrocławia, Lubina, Związek Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrocławiu, działacze Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich, Związki Bojowników o Wolność i Demokrację np. z Kamiennej Góry, Ząbkowic, Sadlna, Strąkowej, Tarnawy.

<sup>164</sup> Por. *Spoleczeństwo polskie protestuje przeciwko „orędziu” biskupów*, w: S. P. z dnia 18. 12. 1966, nr 300 (6339), s. 2, sygn. BuWr. Studenci wystosowali protest do ks. Arcybiskupa Kominka.

<sup>165</sup> Por. *Kierunkowy plan działania KD PZPR Wrocław - Psie Pole w ostatnim roku obchodów 1000 - lecia Państwa Polskiego, okres 10. 03. do 31. 12. 1966, sporządzony w dniu 9. 03. 1966*, w: *Obchody 1000 - lecia Państwa Polskiego*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 295. Takie przypadki miały miejsce chociażby na Psim Polu we Wrocławiu. Według władz partyjnych te dzieci księży mieli szykanować, przez niedopuszczenie ich do zajęć religii, a nauczycieli ośmieszać. Partia stwierdziła: „Praktyki żywcem przeniesione z mroków średniowiecznej inkwizycji zastosowano w drugiej połowie dwudziestego wieku. Większość mieszkańców potępiała te poczynania tym niemniej część rodziców wierzących, często naiwnych, uwierzyła w wyniku działalności księży, „że Orędzie” ma rzekomo charakter czysto religijny i nie ma nic wspólnego z polityką.” W niektórych szkołach dzieciom z młodszych klas polecano, aby obrażali się na arcybiskupa i pisali poprzez rodziców listy protestacyjne.

wprost do władz państwowych i partyjnych,<sup>166</sup> dlatego też nie sposób opisać wszystkich masówek i rezolucji.

### 3. 2. Spotkania zorganizowane przez władze dotyczące Orędzia i biskupów.

W czasie propagowania protestów w organizacjach partyjnych, społecznych na zebraniach podejmowano się omawiania spraw dotyczących Orędzia i postawy biskupów. „Aby dostarczyć aktywowi i członkom partii rzetelnej argumentacji już od stycznia<sup>167</sup> zaangażowano wszystkich lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego do wyjaśniania problematyki orędzia w partii i organizacjach społecznych. Jeżeli w grudniu nie dysponowano materiałami antyoreździejowymi i antybiskupimi to szkolenia dla partyjnych jak i dla kandydatów do PZPR odbywały się już w styczniu. W niektórych zakładach pracy, szkolenie kandydatów do partii „odbywało się oddzielnie i zgodnie z uchwałą KP żaden kandydat” nie mógł być przesunięty na członka, jeśli nie miał zaświadczenia ukończenia szkolenia kandydackiego.”<sup>168</sup> Takie postanowienie padło w KP PZPR w Jeleniej Górze. Za organizację szkoleń był odpowiedzialny, np. w Jeleniej Górze, Zespół Oświaty Partyjnej.<sup>169</sup> Wprowadzono dodatkowe tematy do stałych form szkolenia partyjnego, nasilono działalność odczytową. W WOPP powołano zespół, w skład którego weszli przedstawiciele ZMS, ZMW,

---

<sup>166</sup> Por. *Rezolucje i Listy protestacyjne*, w: *Działalność Episkopatu. Orędzie. Protesty osób świeckich pozytywne i negatywne. Zagranica na temat Orędzia*, sygn. AAN UdsW 78/40, s. 4, 6, 7, 28, 128 - 129.

<sup>167</sup> Por. *Protokół z zebrania POP odbytego dnia 14. 12. 1965 r.*, w: POP Liceum Pedagogiczne w Jeleniej Górze. *Protokoły z zebrania POP*, sygn. AP KP PZPR w Jeleniej Górze 270, s. 30. Już w styczniu były posiedzenia partyjne w KP na temat Orędzia. Por. *Protokół z posiedzenia plenarnego Komitetu Powiatowego PZPR w Legnicy w dniu 7. 01. 1966*, w: Plenum KP, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 17, s. 137. Por. *Protokół z posiedzenia Komitetu Zakładowego dnia 15. 01. 1966 r. PZPR przy Bielawskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Dobrowszczaków w Bielawie*, w: Komitet Zakładowy Przemysłu Bawełnianego Bieltex w Bielawie. *Protokoły z posiedzeń komitetu PZPR, 1965 - 1966*, sygn. AP PZPR w Dzierżonowie 189, s. 95. W partii na Dolnym Śląsku już nazajutrz po publikacjach prasowych odbyły się dyskusje o Orędziu. Na zebraniach partyjnych zapoznawano partyjnych członków KZ z informacjami PAP na temat „odmowy wydania paszportu na wyjazd za granicę kardynałowi Wyszyńskiemu.”

<sup>168</sup> Por. *Protokół zebrania KZ PZPR przy DZPLn „Orzeł” w Mysłakowicach, odbytego w dniu 18 stycznia 1966 r. z sekretarzami POP*, w: Komitet Zakładowy PZPR Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Orzeł”, sygn. AP KP PZPR w Jeleniej Górze 195, s. 67.

<sup>169</sup> Por. *Protokół z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Jeleniej Górze...*, w: sygn. AP KP PZPR w Jeleniej Górze 20, s. 66.

ZHP, ZSP, DTO, TWP, TSS, SAIW.<sup>170</sup> Zespół ten koordynował działalność odczytową wymienionych organizacji i inspirował ich poczynania związane z obchodami 1000 - lecia.<sup>171</sup> Mimo wymiany lektorów, pomiędzy organizacjami, nie zdołano wywiązać się należycie z obsługą zebrań. Pod koniec lutego społeczeństwo było zmęczone przeciągającym się tematem. Jednakże w 1966 r. władza zaplanowała nawet w małych miejscowościach wiele spotkań, odczytów potępiających Orędzie.<sup>172</sup> Pojawiły się na ulicach plakaty zniesławiające Orędzie.<sup>173</sup> Na temat Orędzia organizowano wykłady praktycznie przez cały 1966 r., szczególnie dotyczy to pierwszej połowy roku, a także okresu przed uroczystościami millenijnymi, a więc w okresie października.<sup>174</sup> O Orędziu wspomiano podczas kampanii sprawozdawczo - wyborczej w PZPR.<sup>175</sup> We Wrocławiu partyjni, nawet ci z Egzekutywy KW

---

<sup>170</sup> Por. TTB, *Sesja poświęcona historii Kościoła w Polsce*, w: G.R. z dnia 17. 06. 1966, nr 142 (5563), s. 2, sygn. BuWr. W dniach 18 - 19. 06. 1966 r. w Auli Leopoldyńskiej UW, ateści, komuniści i masoni, podszywający się pod stowarzyszenia SAIW, Polskie Towarzystwo Religioznawcze i Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii zorganizowali sesję poświęconą historii Kościoła w Polsce. Podczas wykładów zaprezentowano referaty przygotowane przez „doc. dra Mariana Orzechowskiego, dra Wojciecha Wrzesińskiego, dra Juliana Bartosza, doc dra Romana Hecka, doc dra Karola Jońcę, doc. dra Stanisława Piekarczyka, dr Jana Wierusza - Kowalskiego, dra Wiesława Mysłka i prof. Jana Baszkiewicza.”

<sup>171</sup> Por. *Informacja o pracy masowo - politycznej w zakresie stosunków między państwem i Kościołem, prowadzonej w okresie od stycznia do czerwca 1966 r.*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 27 - 28.

<sup>172</sup> Por. *Protokół z posiedzenia KZ PZPR w Giebułtowie ZPB odbytego 19. 01. 1966 r.*, w: Komitet Zakładowy PZPR, Giebułtowskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego. Protokoły z posiedzeń KZ PZPR, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 162, s. 250. Organizowano spotkania nawet na wsiach w kawiarniach odczyty zniesławiające Orędzie i biskupów.

<sup>173</sup> Por. ZAP, *Miesiąc pamięci*, w: S. P. z dnia 7. 04. 1966, nr 82 (6430), s. 2, sygn. BuWr. W związku z miesiącem pamięci ogłaszany corocznie przez ZBOWiD wydano plakaty antyoredziowe.

<sup>174</sup> Por. *Protokół z zebrania POP przy spółdzielni inwalidów „Zgoda” w Miliczu odbytego w dniu 12. 10. 1966 r.*, w: POP Spółdzielnia Pracy /Zgoda/ w Miliczu, sygn. AP KP PZPR w Miliczu. 152, s. 114. Por. Także, *Protokół z narady KG PZPR w Prochowicach z 4. 10. 1966 r.*, w: KG Prochowice. Protokoły z zebrań, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 156, s. 94. Więcej na temat odczytów: Por. *Informacja o pracy odczytowej na Dolnym Śląsku w 1966 r. z dnia 17. 01. 1967 r.*, w: Ośrodek Propagandy Partyjnej. Lektorat KW PZPR, sygn. AP KW PZPR 74/XIX/15, s. 213, 218 oraz 21- 23. W partii istniała dezinformacja na temat św. Jadwigi, „że jest pochodzenia niemieckiego, a więc wyznania ewangelickiego. Nie jest zatem świętą katolicką.” Na innym z zebrań stwierdzano, że jest ona żoną Jagiełły i chce się ją czcić jako patronkę ziomkostw.

<sup>175</sup> Por. *Sprawozdanie z działalności POP przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym, Cieszków pow. Milicz*, w: POP. Państwowe Gospodarstwo Rolne w Cieszkowie, sygn. AP KP PZPR w Miliczu 145, s. 127. Por. Referat z kampanii sprawozdawczo - wyborczej, w: KG PZPR Rosochata. Protokoły z posiedzeń Komitetu, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 158, s. 29.

PZPR włączyli się do przeprowadzania ze społecznością (np. ze studentami) licznych spotkań, na których to mówiono o szkodliwości Orędzia. Również I Sekretarz podejmował temat Orędzia, odwiedzając zakłady pracy, głosząc wykłady na zebraniach, np. podczas różnych świąt, uroczystości. W tym celu też mass - media nagłaśniały jego wystąpienie wygłoszone do Przodowników Pracy, w którym odniósł się negatywnie do Orędzia i wyjaśnień arcybiskupa B. Kominka.<sup>176</sup> Sprawa Orędzia była podejmowana podczas: wieców, np. w związku z Dniem Zwycięstwa,<sup>177</sup> w trakcie powitania, czy żegnania tzw. sztafet tysiąclecia.<sup>178</sup> Przez cały rok millenijny, a w sposób szczególnie przed październikowymi

---

<sup>176</sup> Por. sygn. APRW, Archiwum Taśmoteki 10925, *Przemówienie Władysława Pilatowskiego, I Sekretarza KW PZPR we Wrocławiu na zlocie Młodych Przodowników Pracy w WDK we Wrocławiu*, z dnia 14. 02. 1966 r. Por. Aneks C (Kopia oryginalnego nagrania została zapisana na dołączonej do pracy płycie DVD). Por. *Do młodych Przodowników Pracy. Przemówienie członka KC, I Sekretarza KW PZPR Władysława Pilatowskiego*, w: S. P. z dnia 13 - 14. 02. 1966, nr 34 (6385), s. 1 - 2, sygn. BuWr. Por. *Do młodych przodowników pracy. Przemówienie członka KC, I Sekretarza KW PZPR tow. Władysława Pilatowskiego*, w: G.R. z dnia 14. 02. 1966, nr 37 (5458), s. 2.

<sup>177</sup> Por. *Wiec na Psim Polu. Przemówienie zastępcy przewodniczącego RN m. Wrocławia Jana Pietrasa*, w: G. R. z dnia 9. 05. 1966, nr 108 (5529), s. 4, sygn. BuWr. Por. *Nie będziemy szczeni sił dla rozkwitu naszej ojczyzny. Przemówienie przewodniczącego WK FJN prof. S. Dawskiego*, w: S. P. z dnia 8 - 9. 05. 1966, nr 108 (6456), s. 2, sygn. BuWr. Przykładowo wiec taki odbył się na Psim Polu we Wrocławiu w dniu 8. 05. 1966 r., w którym to zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Wrocławia Jan Pietrasa powiedział, iż „naszą odpowiedzią na wszelkie knowania może być tak często spotykane na transparentach pochodzących z 1 - majowego hasło: byliśmy, jesteście, będziemy.” Po tych słowach odniósł się do Orędzia. Mówił: „(...) społeczeństwo Wrocławia przyjęło ze szczególnym oburzeniem próbę swoistego przedstawienia naszej tysiącletniej historii dokonaną przez część dostojników kościelnych i podjęta przez nich próbę powrotu do „polityki przedmurza.” Nowe oburzenie wywołała też prośba o przebaczenie za nasze rzekome winy skierowana do Niemców w NRF, i przebaczenie wszystkich krzywd, których doznał naród polski z rąk oprawców faszystowskich.” Także przemawiający prof. S. Dawski mówił we Wrocławiu: „Nie przebaczymy tym, którzy nie uznali własnych błędów i nie tylko nie przekreślili zbrodniczej polityki brunatnej mafii Hitlera, ale w zmienionych warunkach i w innej szacie ją kontynuują. Byłoby nieszczęsną naiwnością właśnie tych ludzi prosić, jak to uczynili dostojnicy episkopatu polskiego, o przebaczenie za to, że na tych odzyskanych orężem ziemiach zdobywaliśmy nowe, polskie życie...”

<sup>178</sup> Por. *Projekt. Węzłowe zadania pracy masowo - politycznej najbliższego okresu*, w: Egzekutywa KW PZPR we Wrocławiu, 1966, nr 4, 5, 6, sygn. AP KW PZPR 74/IV/127, s. 377. Por. *Przemówienie tow. P. Gajewskiego na wiecu w Zgorzelcu w dniu 9. 05. 1966 r.*, w: G. R. z dnia 10. 05. 1966, nr 109 (5530), s. 2, sygn. BuWr. Zorganizowanych było w Polsce 4 sztafety z tego 3 przechodziły przez teren Dolnego Śląska w dniach 16. 04 - 9. 05. 1966 r. Tow. Gajewski na wiecu mówił: „Nie będziemy nikogo prosić o przebaczenie za winy popełnione wobec nas, za zbrodnie dokonywane masowo na naszym narodzie, za cierpienia naszych najbliższych, za śmierć 6 milionów Polaków pomordowanych w komorach gazowych Oświęcimia, Treblinki,...” (...)” Nie dzieli i nie podziela naszego społeczeństwa poglądy religijne, ani żadne próby spekulowania uczuciami ludzi wierzących.



kościelnymi uroczystościami na Dolnym Śląsku, komuniści manifestowali swoje oburzenie wobec Kościoła, powracając do tez z Orędzia.<sup>179</sup> Było to zauważalne w trakcie obchodów świąt państwowych na Dolnym Śląsku takich jak: rocznice wyzwolenia obozu Gross Rosen,<sup>180</sup> Pierwszego Maja,<sup>181</sup> Dnia Zwycięstwa nad faszyzmem,<sup>182</sup> spotkań oficerów WP z

---

Łączy nas niezachwiana świadomość, że tylko dzięki jedności narodu i przewodnictwem nowych ludowych sił społecznych odzyskaliśmy stare piastowskie ziemie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem.”

<sup>179</sup> Por. *Informacja nt. zaopatrzenia organizacji partyjnych i aktywu w materiały do pracy polityczno - wyjaśniającej w związku z wrocławskimi i trzebnickimi uroczystościami episkopatu, podpisana przez kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej Arkadiusza Stasiaka*, w: Orzędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 116 - 118. Por. *Wykaz ulotek i plakatów*, w: sygn. AP KW PZPR, 650/III. Przed kolejnym etapem kampanii antyoređzowej, która łączyła się z antymilenijną wydano 20. 000 tys. *Odpowiadamy na pytania*, (nr: 23 i 24), w których omawiano sprawę uroczystości kościelnych. Odczytywano je na zebraniach partyjnych przed uroczystościami. Także wydrukowano publikacje J. Siemki, *Quousque tandem kardynale*, w 1000 egzemplarzach i inne. Razem przekroczyło to 23. 000 egzemplarzy. Wydrukowano 1500 plakatów, które były w pięciu wersjach. Jednakże nie rozwieszono ich w Trzebnicy i we Wrocławiu. Hasła były następujące: „Kardynale Wyszyński - wzywamy do poszanowania konstytucji PRL”; „Nie ma przebaczenia bez pokuty”; „My nie przebaczymy /byli więźniowie obozów hitlerowskich/; „Protestujemy przeciwko mieszaniu się episkopatu do polityki”; „Kardynale, politykę zostaw politykom.” Plakaty miały czerwone tło z niebieskim napisem. Miały wymiary 6,85 cm na 21 cm.

<sup>180</sup> Por. *Projekt. Węzłowe zadania pracy masowo - politycznej najbliższego okresu*, w: Egzekutywa KW PZPR we Wrocławiu, 1966, nr 4, 5, 6, sygn. AP KW PZPR 74/IV/127, s. 383. „Zarząd Okręgu ZBOWiD, partyjne instancje powiatowe w Rogoźnicy na terenie b. obozu, z udziałem gości zagranicznych” zorganizowali obchody wyzwolenia byłego obozu. Jednym z zadań było, iż należało „w treściach uroczystości wyeksponować polemikę z tezą: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie.”

<sup>181</sup> Por. *Hasła 1 majowe 1966 r. wykorzystywane w dekoracji pochodów, zgromadzeń, miast i osiedli oraz dla potrzeb prasy, radia i telewizji*, w: Obchody Święta 1 Maja w województwie. Wytyczne KC i KW, sygn. AP KW PZPR 74/VII/108, s. 92 - 98. Hasłami na pochód Pierwszomajowy w 1966 r. były: „Nigdy nie zapomnimy i nie przebaczymy ludobójcom hitlerowskim ich zbrodni! Żądamy ukarania wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych!”

<sup>182</sup> Por. *Nasza granica jest faktem, którego nic nie zmieni. Przemówienie Adama Rapackiego w Hali Ludowej*, w: G. R. z dnia 9. 05. 1966, nr 108 (5529), s. 3, sygn. BuWr. Por. *Plan operacyjno - fizycznego zabezpieczenia pobytu we Wrocławiu członka Biura Politycznego Ministra Spraw Zagranicznych tow. Adama Rapackiego z maja 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 88. Więcej na ten temat - Por. Aneks C - płyta DVD, Reportaże z tych uroczystości. Największą wymowę miała Akademia transmitowana przez radio i telewizję, w dniu 8. 05. 1966 r. z Hali Ludowej we Wrocławiu. Minister A. Rapacki przez kilka minut bardzo spokojnie odniósł się do Orędzia biskupów. Mówiąc o sytuacji politycznej przedwojennej Polski nazwał ją burżuazyjną, która doprowadziła do bankructwa i największej tragedii poprzez antykomunistyczną koncepcję. Do tej koncepcji według nawiązania ministra nawiązali biskupi w swoim Orzędziu. Minister mówił: „Sensu tego nie zmienią „niezręczności”, do których przyznali się publicznie niektórzy spośród redaktorów orędzia, skarżąc się, że

mieszkańcami wsi, Dnia Oświaty, Dnia Książki i Prasy,<sup>183</sup> Święta Ludowego,<sup>184</sup> oraz Tygodnia Ludowej Obronności.<sup>185</sup> Również w maju podczas Święta Ludowego w Trzebnicy Władysław Piłatowski na ustawionej trybunie mówił w swoim przemówieniu o działalności Kościoła w perspektywie antypatriotycznego Orędzia.<sup>186</sup>

---

Niemcy ich źle zrozumieli, że wypaczyli ich myśli. „Nie jesteśmy przecież dyplomataami” - powiedział jeden z biskupów. No dobrze, ale po co było w takim razie podejmować ten na wskroś polityczny: dyplomatyczny dialog i to ponad głową rządu polskiego?” SB zabezpieczało przyjazd Rapackiego Według SB: „zasadniczym obowiązkiem będzie przeciwdziałanie ewentualnym zakłóceniem uroczystości ze strony elementów nie odpowiedzialnych.” Także naczelnik SB Wydziału IV zbierał informacje na temat „zamierzeń kleru i aktywu katolickiego.” W tym też dniu odbywało się uroczyste wmurowania aktu erekcyjnego pod pomnik powrotu Ziemi Zachodnich. 8. 05. 1966 r.

<sup>183</sup> Odbyły się one w dniach 1. 05. - 29. 05. 1966 r.

<sup>184</sup> Por. *Instrukcja w sprawie obchodów Święta Ludowego, 1966 r.; Hasła na Święto Ludowe*, w: Obchody Święta Odrodzenia PRL oraz Święta Ludowego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/125, s. 152, 157. Do zadań Święta Ludowego należało m. in. „uwypuklenie w historii naszego narodu roli postępowych i patriotycznych sił społecznych w walce z wstecznictwem...”(...), „ukazanie wstecznej i antynarodowej postawy ksiąząt Kościoła w rodzaju Szczepanowskiego, Kossakowskiego, Massalskiego i innych oraz postępowej, patriotycznej działalności duchownych związanych z narodem (Świnka, Staszic, Kołłątaj, Ściegienny), wyjaśnienie reakcyjnego sensu polityki kardynała Wyszyńskiego oraz przeciwdziałanie próbom nadużywania religii do poczynań wrogich władzy ludowej...” Oficjalnym hasłem na Święto Ludowe było także: „Nigdy nie zapomnimy i nie przebaczymy ludobójcom hitlerowskim ich zbrodni. Żądamy ukarania wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.”

<sup>185</sup> Por. *Pismo I Sekretarza KW PZPR Wł. Piłatowskiego do Marszałka Polski M. Spychalskiego z dnia 30. 05. 1966 r.*, w: Sekretariat. Pisma KW PZPR we Wrocławiu do władz centralnych, sygn. AP KW PZPR 74/V/73, s. 21 - 22. Por. *Projekt. Założenia obchodów Tygodnia Ludowej Obronności 9. 10. - 16. 10. 1966 r.*, w: Obchody święta Ludowego Wojska Polskiego na Dolnym Śląsku, sygn. AP KW PZPR 74/VII/128, s. 18, 20 - 23. I Sekretarz KW PZPR Wł. Piłatowski po skonsultowaniu w SOW, w piśmie do Marszałka Polski i Ministra MON PRL M. Spychalskiego zwracał się z prośbą o zorganizowanie Tygodnia Ludowej Obronności.” Uzasadnieniem były kościelne uroczystości, w których będzie Episkopat czcił św. Jadwigę, „patronkę ziomkostw i organizacji przesiedleńczych i rewizjonistycznych w NRF.” Zdaniem Piłatowskiego poprzez zorganizowanie tych uroczystości stworzy się atmosferę polityczną. W dniu 16. 10. władza partyjna chciała zorganizować spotkanie z kosmonautami radzieckimi oraz pokaz sztucznych ogni.

<sup>186</sup> Por. *Wystąpienie I Sekretarza KW PZPR Wł. Piłatowskiego w Trzebnicy*, w: G. R. z dnia 30. 05. 1966, nr 126 (5547), s. 2, sygn. BuWr. Por. *Fotografia - Święto ludowe w Trzebnicy*, Aneks A. „Stwierdzamy, że nasza granica na Odrze i Nysie i Bałtyku jest ostateczna, nienaruszalna i nikt i nic nie może jej zmienić. Przypominamy jednocześnie, że ta część hierarchii kościelnej, która swym postępowaniem sprzyja rozniecaniu antypolskich nastrojów w NRF - złą wyrządza przysługę krajowi, działa wbrew najżywotniejszym interesom narodu. Rozumiemy i pragniemy to podkreślić, że widzimy w Kościele Katolickim nie tylko nurt wsteczny, ale i nurt postępowy. Rzecz jednak w tym, że obecnie część kierownictwa episkopatu polskiego w swojej działalności od pewnego czasu nawiązuje do zgubnych antypatriotycznych tradycji w naszej tysiącletniej historii, czemu dała

Swoją wymowę miało także rozpoczęcie budowy pomnika Jana XXIII i co się z tym łączy akademii Caritasu z okazji 1000 - lecia państwa i chrztu.<sup>187</sup> Kuratorium we Wrocławiu organizowało w czasie trwania kampanii antyoređdziowej w lutym i marcu konferencje dla nauczycieli historii i wiedzy o Polsce, na których to gloszono wykłady antymillenijne i antyoređdziowe.<sup>188</sup>

---

wyraz w tzw. Oręđziu do biskupów niemieckich. Naród polski jednoznacznie opowiedział się, że nie może być przebaczenia dla hitlerowskich ludobójców, dla zbrodniarzy, którzy niszczyli nasze wsie i miasta, nasze zabytki kultury i kościoły, wymordowali ponad 6 milionów naszych rodaków.”

<sup>187</sup> Por. *Plan operacyjnego zabezpieczenia akademii milenijnej w dn. 19. 07. 1966 r., podpisany przez naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu pplk Z. Sikorę*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 131 - 135. Por. AKD, s. 121 - 122. Więcej na ten temat - Por. Aneks C - płyta DVD, nagrania tych przemówień - *Akademia z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego i Tysiąclecia Chrztu Polski w sali Teatru Polskiego we Wrocławiu; Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę pomnika Jana XXIII, Wrocław dnia 17. 07. 1966 r.* W dniu 19. 07. 1966 r. we Wrocławiu Zarząd Główny Zrzeszenia Katolików „Caritas” w teatrze Polskim przy ul. Zapolskiej zorganizował zjazd. W tym samym dniu nastąpiło wbudowanie aktu erekcyjnego pod pomnik papieża Jana XXIII przy ulicy św. Marcina. SB zabezpieczało przyjazd gości i udzielało organizatorom pomocy. Poprzez tw. inwigilowano kurialistów, i duchownych, którzy mogliby zakłócić przebieg uroczystości. Także w dniach 18 i 19. 07. 1966 r. stale obserwowano Dworzec Główny PKP we Wrocławiu i punkty zakwaterowania uczestników - hotele: Grand, Polonia, Piast, Odra II, Europejski, Monopol, Ośrodek Szkoleniowy Związków Zawodowych. Według SB miało to na celu „ustalenie i legitymowanie osób nasyłanych przez hierarchię i inne ośrodki, usiłujących oddziaływać na uczestników imprezy poprzez rozmowy, względnie wręczaniu czy rozrzucaniu ulotek, pism itp.” W uzasadnionych wypadkach SB miało zatrzymać takie osoby. Także oficerowie z Wydziału Kryminalnego KWMO „ochraniało uczestników zjazdu przed kradzieżami i nagabywaniem przez elementy zdesperowane.” Na sali obrad i w rejonie ulicy św. Marcina ustawiono punkt zakonspirowany, w którym SB rozpoznawało księży i świeckich, którzy powiązani są z kurią. Według kroniki dominikańskiej brało udział 1500 księży z całej Polski, którzy przybyli 32 autokarami. „Według informacji z Grand - Hotelu na każdego księdza Państwo przeznaczyło 200 zł., a menu wyżywienia zawierał najbardziej wyszukane potrawy i napoje; objad kosztował 80 zł. a kolacja 70. Sama uroczystość wywołała trochę zamieszania w opinii społeczeństwa i to nawet wśród księży - postać Jana XXIII była doskonałym parawanem. Wypowiedzi mówców, w rodzaju tym, że walka z hierarchią nie jest walką z Kościołem mówią same za siebie.”

<sup>188</sup> Por. *Pismo PWRN Kuratorium Okręgu Szkolnego. Plan obchodów 1000 lecia Państwa Polskiego w okręgu wrocławskim na rok 1966 z dnia 15. 02. 1966 r.*, w: Wydział Nauki i Oświaty. Obchody 1000 - lecia, sygn. AP KW PZPR 74/XVIII/34, s. 6 - 7, 15. Następnie dyrekcja szkół, zlecała im na polecenie kuratorium, aby w czasie apeli, poranków, wieczornic poświęconym ważnym wydarzeniom historycznym zniesławiać Episkopat za Orędzie.

### 3. 3. Przygotowania do kampanii czytania listu KC PZPR z marca 1966 r.

W lutym w KW PZPR odbyły się narady sekretarzy i kierowników Powiatowych Ośrodków Propagandy Partyjnej, na których przedstawiono kierunki pracy. Miały one na celu przygotowanie podobnych spotkań w powiatach i dzielnicach dla partyjnych spośród egzekutyw, plenum i sekretarzy liczniejszych organizacji. W planach pracy wyszczególniano sprawę Orędzia biskupów polskich, odtwarzano fragmenty kazań arcybiskupa Kominka i ks. Prymasa. Dostarczono także w trakcie tych posiedzeń „aktywowi partyjnemu zbiór materiałów w sprawie Orędzia.” W tym kontekście Wydział Propagandy przedstawił materiał dotyczący kierunków pracy. Po referatach były dyskusje, „które koncentrowały się wokół zasadniczych problemów: podnoszenia spraw aktualnych nastrojów społeczeństwa po ukazaniu się „orędzia”; listu Premiera J. Cyrankiewicza oraz wielu publikacji prasowych, zgłaszanie uwag pod adresem skuteczniejszego oddziaływania propagandowego na społeczeństwo, działalności kleru w środowiskach.”<sup>189</sup> W całym województwie z inicjatywy Wydziału Propagandy KW zorganizowano powiatowe i dzielnicowe seminaria partyjne, na których według danych wzięło udział ponad 3500 osób.<sup>190</sup> Szkolenie te zbiegły się z powrotem arcybiskupa do Wrocławia i głoszonych przez niego kazań. Według PZPR: „Jednym z celów seminariów było dostarczenie aktywowi szerokiej sumy wiedzy przydatnej w toczącej się polemice umożliwiającej przejście z dyskusji wyłącznie o orędziu do dyskusji o politycznej postawie episkopatu i demaskowania jego doktryny.”<sup>191</sup> W dniach 7 - 12 marca we wszystkich KP i KD odbyły się jednodniowe seminaria aktywu partyjnego, gdzie „dokonywano oceny sytuacji po dotychczasowej kampanii wokół „orędzia’ oraz wytyczono zadania, na najbliższy okres, w kontekście obchodów 1000 - lecia państwa polskiego.”<sup>192</sup> W

---

<sup>189</sup> Por. *Notatka informacyjna o aktualnych pracach podejmowanych przez instancję partyjną w związku z obchodami ostatniego roku tysiąclecia państwa polskiego z marca 1966 r.*, w: *Obchody 1000 lecia Państwa Polskiego. Wytyczne KC i KW*, sygn. KW PZPR 74/VII/110, s. 120 - 124.

<sup>190</sup> Por. *Informacja o pracy masowo - politycznej w zakresie stosunków między państwem i Kościołem, prowadzonej w okresie od stycznia do czerwca 1966 r.*, w: *Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 29.

<sup>191</sup> Tamże, s. 30. W czasie szkoleń wygłaszano następujące referaty: „Doktryna społeczno - polityczna hierarchii Kościoła rzymsko - katolickiego w Polsce”, „Stosunki między państwem a Kościołem w okresie XX - lecia PRL”, „Przebieg procesu laicyzacji”. W tym ostatnim szczegółowo omówiono postawę polityczną i działalność arcybiskupa Kominka.”

<sup>192</sup> Por. *Informacja o materiałach do pracy szkoleniowo odczytowej opracowanych i wydanych w związku z ostatnim rokiem obchodów tysiąclecia państwa polskiego z 26. 02. 1966 r.*, w: *Obchody 1000 - lecia Państwa*

tym samym czasie w dniach od 8 - 16 marca odbyły się w PZPR we wszystkich powiatach województwa i dzielnicach miasta Wrocławia narady „dotyczące kierunków pracy ideologicznej.” Referaty przygotowane przez Wydział Propagandy KW PZPR ukierunkowały KP „i aktyw partyjny do prowadzenia określonej tematycznie pracy szkoleniowo - kształcącej wszystkich członków partii.”<sup>193</sup> Referaty o Kościele dla partyjnych odczytywali także przewodniczący PPRN i pracownicy PRN, którzy przedstawiali je na podstawie inwigilacji, odnosząc się do wywiadu o nastrojach duchownych wobec Orędzia oraz do sprawozdań z działalności Kościoła w powiatach na Dolnym Śląsku.<sup>194</sup> Te działania przygotowywało partyjnych, ale i bezpartyjnych, organizacje młodzieżowe, wybrane grupy społeczne do kampanii czytania Listu KC PZPR do wszystkich POP na temat Orędzia. Kampanię zapoznawania z listem KC do POP poprzedziły narady sekretarzy KP i aktywu w dniach 21 - 24 marca 1966 r.<sup>195</sup> Zorganizowano także wojewódzką naradę aktywu w dniu 23. 03., oraz narady aktywu powiatowego w dniu 24. 03. Wtedy to zapoznano z organizacją spotkań POP na wsiach przy współudziale ZSL. Z listem mieli być zapoznani pracownicy: PRN, sądów, służby zdrowia i lecznictwa zamkniętego, naukowcy wyższych uczelni, oraz nauczyciele, a także wybrani bezpartyjni wierzący. Działalnością odczytową miały być objęte „koła ZMS, ZMW, młodzież ze szkół średnich i wyższych.”<sup>196</sup>

---

Polskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 119. Partyjni zostali zapoznani i najprawdopodobniej otrzymali specjalny numer „Aktualności Publicystyki”, w których to był „zbiór artykułów prasowych dotyczących politycznej działalności hierarchii kościelnej, fragmenty kazań arcybiskupa B. Kominka, założenia programowe kościelnego milenium, a także numer „Odpowiadamy na pytania.”

<sup>193</sup> Por. *Wstępna ocena przebiegu seminariów aktywu partyjnego w powiatach na temat kierunków pracy ideologicznej w ostatnim roku obchodów państwa polskiego*, w: *Obchody 1000 lecia Państwa Polskiego*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/1010, s. 152 - 156

<sup>194</sup> Por. *Wstępna ocena przebiegu seminariów aktywu partyjnego w powiatach na temat kierunków pracy ideologicznej...*, w: *Obchody 1000 lecia Państwa Polskiego*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 158. Na temat sytuacji Kościoła w powiatach wrocławskich na początku 1966 r. Por. Tamże, s. 159 - 181. Sekretarze po podziale duchowieństwa większość księży zaliczali do grupy obojętnych „to jest tych, którzy spełniają swoje obowiązki kościelne nie wdając się w dyskusje na tematy polityczne.” Księża zaliczani do tej grupy wypowiadali się, że Orędzia w takiej formie by nie podpisali, gdyż są w nim sprzeczne wyrażenia „z interesami narodu polskiego.”

<sup>195</sup> Por. *Projekt. Węzłowe zadania pracy masowo politycznej najbliższego okresu*, w: sygn. AP KW PZPR 74/XXI/6, s. 56. „Kampania zapoznawcza poprzedzona zostanie: naradą I Sekretarzy KP w dniu 21. 03. 1966 r., Wojewódzką naradą aktywu w dniu 23. 03. 1966 r., naradami aktywu powiatowego w dniu 24. 03. 1966 r.”

<sup>196</sup> Tamże, s. 57 - 58.

Dla PZPR „praca odczytowa obok publicystyki prasowej i audycji radiowych i telewizyjnych była jedną z najważniejszych form działalności” w sprawie propagandy wobec Orędzia biskupów.<sup>197</sup> Biuro Polityczne PZPR zatwierdziło tekst listu KC PZPR w dniu 12 marca 1966 r. o czym powiadomiono oficjalnie I Sekretarza KW PZPR we Wrocławiu Władysława Piłatowskiego.<sup>198</sup> W związku z tym, lektorom, którzy mieli przygotować zebrania i dyskusje po odczytaniem liście, polecono po specjalnym przeszkoleniu, aby „uniknąć akcentów antyreligijnych o niedrażnieniu uczuć wierzących.”<sup>199</sup>

### 3. 4. Kampania czytania listu KC PZPR z marca 1966 r.

Partia od końca 1965 roku przygotowywała się do opublikowania listu KC PZPR do wszystkich organizacji partyjnych, który był oficjalną odpowiedzią na Orędzie.<sup>200</sup> Według

---

<sup>197</sup> Por. *Informacja o dotychczasowej pracy propagandowej wokół orędzia biskupów i zamiarach w związku z listem KC do wszystkich POP*, w: Wydział Propagandy i Agitacji. Sektor Propagandy Masowej. Akcje propagandowe w związku z „orędziem”, w: sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 875, s. 66.

<sup>198</sup> Por. *List do I Sekretarza KW z Wydziału Organizacyjnego KC PZPR z marca 1966 r.*, w: Tamże, s. 55 - 57. Wytyczne dla I Sekretarza było, że „należy przeprowadzić szeroką kampanię polityczną mającą na celu dalsze pogłębienie i rozwijanie pracy ideowo politycznej w partii oraz wzmożenie oddziaływania POP na bezpartyjnych.” W dyrektywie tej podkreślono, że list mają odczytać wszyscy sekretarze POP oraz kierownicy wojewódzkich i powiatowych instytucji związkowych i młodzieżowych na specjalnych w tym celu zebraniach zamkniętych. Partia miała zaprosić na zebrania członków ZMS i ZMW, a na wsiach ZSL - owców. Na zebraniach mogli też być zaproszeni bezpartyjni, z zastrzeżeniem, iż „musi to wynikać z politycznej oceny sytuacji w danym środowisku.” Do przeprowadzenia akcji polecono przeszkolić lektorów i pracowników KW, a także odbyć narady w KW dla I sekretarzy KP, KM, KD, a także przeszkolić sekretarzy POP, KZ, KG. Sekretarz KC PZPR R. Strzelecki, który podpisał się pod listem polecił przygotować szkolenia w oparciu o materiały propagandowe i wystąpienie I Sekretarza Gomułki na OK FJN, a także nadesłać sprawozdania o przebiegu kampanii do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

<sup>199</sup> Por. *Informacja o dotychczasowej pracy propagandowej wokół orędzia biskupów i zamiarach w związku z listem KC...*, w: sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 875, s. 66.

<sup>200</sup> Por. *List KC PZPR z marca 1966 r. do wszystkich organizacji PZPR*, w: Sekretariat KW PZPR, sygn. AP KW PZPR 74/V/52, s. 167 - 187. Por. *List KC PZPR*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego...*, s. 186 - 197. Według KC „część hierarchii kościelnej miała by wejść ze swoimi tezami antykomunistycznymi na arenę międzynarodową poprzez przeciwstawienie się polityce zagranicznej. W Liście przypomniano lata powojenne i powtarzano stwierdzenia propagandy komunistycznej z lat pięćdziesiątych. Następnie przypomniano działalność przedwojenną antykomunistyczną ks. Stefana Wyszyńskiego - „fanatycznego przeciwnika ruchu robotniczego i ludowego,” który swoją postawę podtrzymał w latach następnych i przez to został „osadzony w klasztorze” przez władze państwowe. Po wyjściu z klasztoru nie

oficjalnych danych na Dolnym Śląsku kampania czytania listu KC PZPR trwała od drugiej połowy marca do 6 kwietnia 1966 r.<sup>201</sup> Swoim zasięgiem objęło 105. 600 członków partii oraz 12. 600 ZSL - owców.<sup>202</sup> Partia na Dolnym Śląsku oceniała, że kampania została przyjęta przychylnie. W dyskusji brało udział przeciętnie od 30 - 40 % uczestników, którzy potępiali Orędzie i Episkopat.<sup>203</sup> Schemat posiedzeń partyjnych, na których odczytywano list był bardzo podobny we wszystkich powiatach, organizacjach partyjnych. Zebrania otwierał najczęściej I Sekretarz danej organizacji partyjnej, a następnie on sam lub wyznaczony przez niego najczęściej sekretarz lub przybyły gość - prelegent (wytypowany na to zebranie przez jednostkę nadrzędną np. KP) odczytywał list. Po lekturze listu następowało podsumowanie

---

zrezygnował ze swej postawy i od połowy 1957 r. „tchnie nienawiścią do socjalizmu i nietolerancji wobec niewierzących”, czego uzasadnieniem jest Wielka Nowenna. Przypominano prorocтво Prymasa, że los komunizmu rozstrzygnie się w Polsce. Na temat Orędzia zapisano, że autorem i inicjatorem był abp Kominek, a Prymas zatwierdził jego inicjatywę. Poprzez Orędzie wystąpiono przeciwko polityce państwa i granic. Zarzucano, że biskupi nie wspomnieli nawet o NRD i przyjęli zaproszenie do dialogu z „militarystami i odwetowymi kołami rządzonymi w NRF.” Zarzucano biskupom, iż poprzez wierzące społeczeństwo próbują Polskę powiązać z kapitalistycznym Zachodem. Podsumowując PZPR stwierdziło, że to wszystko stawia poważne wyzwanie dla partii i powinno się podjąć „walkę przeciwko reakcyjnej akcji sił klerikalnych.” Do realizowania walki powinno się podjąć prace polityczną. PZPR zapewniło, że nie rezygnują z podjęcia stosowania środków administracyjnych wobec biskupów, o które to zwraca się do nich społeczeństwo, ale obecnie ograniczyli się do cofnięcia paszportów biskupom polskim i zaproszonym przez nich biskupów. Według KC walka powinna być toczona na „płaszczyźnie politycznej a nie administracyjnej.”

<sup>201</sup> Na podstawie dokumentów powiatowych PZPR, należy przyjąć, że kampania odczytania listu trwała nawet do drugiej połowy kwietnia. List KC był odczytywany najczęściej w drugiej połowie marca a końcowe odczytywanie należy przesunąć na połowę kwietnia 1966 r.

<sup>202</sup> Por. *Protokół z zebrania POP i ZSL w Gniewkowie z dnia 29 marca 1966 r.*, w: POP Gniewków - wieś. Protokoły z zebrań wyborczych POP i ogólnych POP. 1950 - 1970, sygn. AP KP PZPR Jawor 177, s. 261. Por. Także, *Protokół nr 2/66 zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy PZGS w Lubaniu Śl.*, w: sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 213, s. 290. W odczytanie i propagowanie listu KC PZPR włączyły się koła ZSL, które miały zebrania wspólnie z członkami PZPR na ten temat. Kierownictwo ZSL wystosowało swój odrębny list w sprawie Orędzia i biskupów.

<sup>203</sup> Por. Tamże, s. 34. W partii podkreślano nieprzychylnym językiem propagandowym, że „powszechne było potępienie reakcyjnej polityki kleru. Ustosunkowano się do jego koncepcji politycznych i roli, jaką odgrywał episkopat w popieraniu polityki rządu Polski burżuazyjno - obszarniczej, mówiono o powiązaniach z rządem londyńskim w okresie wojny z reakcyjnym podziemiem, z emigracją, o wrogim stosunku do państwa w całym okresie XX - lecia PRL. W związku z tym krytykowano władze, że prowadzą złą politykę wobec kleru, /zezwolono na peregrynacje, wywóz dewiz, niedostateczny wpływ państwa na kościelną politykę kadrową, niekonsekwentną politykę fiskalną, możliwość bezkarnego wygłaszania antypaństwowych kazań/ i nie stosują ostrych sankcji administracyjnych.”

lub od razu przechodzą do dyskusji nad przeczytaną treścią. Prelegent odpowiadał na pytania zgromadzonych.<sup>204</sup> Frekwencja na zebraniach była przeważnie uzależniona od ilości osób w danej organizacji partyjnej. Dużo było zebrań otwartych, w których brali udział zaproszeni bezpartyjni, np. w zakładach pracy. Na zebraniu, na którym odczytywano i zapoznawano członków partii z listem mogło być kilka osób, ale i też kilkaset. Przedstawmy zatem przykładową tabelę dotyczącą czasu trwania akcji, frekwencji, ilości spotkań i ilości pytań zadanych w danym powiecie.

Lp	Powiat.	Czas trwania akcji czytania listu KC PZPR.	Frekwencja na zebraniach PZPR wraz z kandydatami	Ilość spotkań	Ilość dysku - tantów.	Ilość pytań
1.	Bolesławiec <sup>205</sup>	6. 04. 1966 r.	80 - 90 % partyjnych	107	b. d.	
2.	Jawor <sup>206</sup>	27. 03. - 5. 04.	2280. <sup>207</sup>	127	546	351
3.	Jelenia Góra <sup>208</sup>	27. 03. - 7. 04.	60 %, około 4000. <sup>209</sup>	140 <sup>210</sup>	557	325
4.	Kamienna Góra <sup>211</sup>	b. d. <sup>212</sup>	66%, 2110 partyjnych. <sup>213</sup>	b. d.	372	255

<sup>204</sup> Por. *Protokół z zebrania POP w dniu 4. 04. 1966 r.*, w: POP Dolnośląska Fabryka Krosien w Dzierżoniowie, sygn. AP KP PZPR Dzierżoniowie 236, s. 158 - 160. Por. *Protokół z posiedzenia POP przy Spółdzielni „Uniwersal” w Dzierżoniowie, odbytego w dniu 14. 04. 1966 r. przy współdziale przedstawiciela Komitetu Powiatowego tow. Bartoszyńskiego*, w: POP przy Spółdzielni „Uniwersal” w Dzierżoniowie, w: sygn. AP KP PZPR w Dzierżoniowie 253, s. 100 - 101.

<sup>205</sup> Por. *Ocena przebiegu spotkań POP w sprawie listu KC PZPR z miesiąca marca 1966 w powiecie bolesławieckim*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzenia egzekutywy KP PZPR, I - VI 1966 r., w: sygn. AP KP PZPR w Bolesławcu 58, s. 141.

<sup>206</sup> Por. *Ocena z odbytych zebrań POP, organizacji młodzieżowych oraz niektórych środowisk na temat listu KC PZPR dotyczącej aktualnej sytuacji między państwem a episkopatem*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzenia egzekutywy KP PZPR, I - XII 1966 r., sygn. AP KP PZPR w Jaworze 76, s. 95. Por. Aneks B.

<sup>207</sup> Por. *Referat na Plenum Komitetu powiatowego PZPR w Jaworze w dniu 4 czerwca 1966 r.*..., w: Plenum KP, sygn. AP KP PZPR w Jaworze 22, s. 275.

<sup>208</sup> Por. *Protokoły z posiedzenia egzekutywy KP PZPR odbytego w dniu 6. 04. 1966 r.* w: Egzekutywa KP PZPR, I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR we Lwówku Śląskim 51, s. 168.

<sup>209</sup> Tamże. Do tej sumy należy dodać ok. 400 uczestników zebrań spośród członków: ZSL, ZMS, ZMW oraz bezpartyjnych, których było 44.

<sup>210</sup> Tamże. W protokole jest uwaga, że do tej sumy należy dodać 5 zebrań dla bezpartyjnych.

<sup>211</sup> Por. *Ocena przebiegu zebrań POP w sprawie listu KC PZPR z marca 1966 roku oraz sytuacji politycznej w powiecie Kamienna Góra*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń egzekutyw KP, I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR w Kamiennej Górze 62, s. 104.



5.	Kłodzko <sup>214</sup>	25. 03 - 6. 04.	2235 <sup>215</sup>	90	466	b.d.
6.	Lubań <sup>216</sup>	Brak danych.	ok. 2000 <sup>217</sup>	127	b. d.	b.d.

Mimo, że list KC PZPR był adresowany do wszystkich organizacji partyjnych, z jego treścią zapoznawano osoby bezpartyjne, wierzące, organizacje młodzieżowe, np. ZHP.<sup>218</sup> Po zakończeniu kampanii wewnątrz partii, zapoznawano członków ZMS, ZMW w szczególności młodzież szkół średnich.<sup>219</sup> Celem było oddziaływanie na kadre i młodzież, u których chciano kształtować światopogląd materialistyczny, ośmieszając przy tym Kościół.

List KC PZPR odbierano z dużym zainteresowaniem, także w instytucjach, urzędach, Radach Narodowych, szkołach, zakładach pracy.<sup>220</sup> W niektórych powiatach już podczas trwania

<sup>212</sup> Egzekutywa podała dane, że od 10. 03. 1966 r. jednakże uwzględniają oni dyskusje partyjne w związku z Orędziem w marcu, które prowadzono przed kampanią.

<sup>213</sup> Do tej sumy należy dodać 256 uczestników zebrań spośród członków: ZSL, ZMS, ZMW, ZHP, a całą kadre nauczycieli.

<sup>214</sup> Por. *Informacja z przebiegu akcji zapoznania członków partii z listem Komitetu Centralnego na terenie powiatu kłodzkiego*, w: Protokoły z posiedzeń egzekutywy KP z załącznikami, I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR w Kłodzku 51, s. 102.

<sup>215</sup> Por. *Informacja z przebiegu akcji zapoznania członków partii z listem Komitetu Centralnego na terenie powiatu kłodzkiego*, w: Protokoły z posiedzeń egzekutywy KP z załącznikami, I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR w Kłodzku 51, s. 102. Do tej sumy należy dodać 150 ZSL - owców, 19 członków SD oraz 202 bezpartyjnych.

<sup>216</sup> Por. *Ocena przebiegu kampanii sprawozdawczo - wyborczych w podstawowych, gromadzkich, osiedlowych i miejskich organizacjach partyjnych i wnioski z niej wypływające do prac przygotowawczych XV powiatowej konferencji sprawozdawczo - wyborczej w Lubaniu*, w: Plenum KP. Protokoły z plenarnych posiedzeń KP PZPR z załącznikami, 1966, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 18, s. 133. Por. *Ocena z przebiegu zebrań partyjnych w sprawie listu KC*, w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń KP z załącznikami, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 60, s. 167.

<sup>217</sup> Por. *Ocena z przebiegu zebrań partyjnych w sprawie listu...* sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 60, s. 167. „Ogółem w zebraniach partyjnych wzięło udział około 2000 członków partii. Na 19 zebraniach wspólnych z kołami ZSL uczestniczyło członków ZSL - 96. Zebrań ZMS odbyło się 5 /174 osoby/, ZMW - 5 /349/, młodzież niezorganizowana - 5 /482 osoby/. Zebrań środowiskowych nauczycielskich - 4 /72 osoby/. Łącznie w dyskusji zabrało głos 483 osoby w tym przemysłe 125, w zebraniach wiejskich - 119, w instytucjach 148, a pozostałe w środowisku młodzieżowym.” Wobec tego z listem było ogólnie zapoznanych ok. 3173.

<sup>218</sup> Por. *Ocena z odbytych zebrań POP, organizacji młodzieżowych oraz niektórych środowisk na temat listu KC PZPR dotyczącego aktualnej sytuacji między Państwem a episkopatem*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP PZPR w Jaworze z załącznikami, 1966, sygn. AP KP PZPR w Jaworze 76, s. 95.

<sup>219</sup> Por. *Informacja z przebiegu akcji zapoznania członków partii z listem Komitetu Centralnego na terenie powiatu kłodzkiego*, w: sygn. AP KP PZPR w Kłodzku 51, s. 105.

<sup>220</sup> Por. *Ocena z odbytych zebrań POP, organizacji młodzieżowych...* sygn. AP KP PZPR w Jaworze 76, s. 95.

kampanii zapoznawano z listem całą kadrę nauczycielską pracującą w danym powiecie. Najczęściej odbywało się to podczas rad pedagogicznych.<sup>221</sup> W niektórych protokołach partyjnych podkreślano, że zebrania, na których był odczytywany list KC, zakończyły się sukcesem, czego potwierdzeniem miała być wysoka frekwencja i to, że w czasie dyskusji nie było krytycznych ze strony słuchaczy i dyskutantów.<sup>222</sup>

Czy jednak jest to w pełni uzasadniony powód do dumy? Raczej nie, ponieważ trudno byłoby się doszukiwać podczas zebrań partyjnych kogoś spośród członków partii lub kandydatów i zaproszonych gości, kto mógł podważać stanowisko Komitetu Centralnego. Krytyka listu lub zadawanie pytań podważających stanowisko KC w czasie trwania nagonki na biskupów, łączyłaby się z konsekwencjami wobec takiej osoby. Także uczestniczący bezpartyjni wiedzieli, na jakim są zebraniu i kto je prowadził.

Czego dotyczyły pytania w dyskusji? Wiele różnych spraw poruszali Dolnoślązacy w dyskusji po odczytaniu listy, np. w powiecie jaworskim rozważano sprawę przyjazdu Pawła VI do Polski, ukarania biskupów za Orędzie,<sup>223</sup> odwołania kardynała Wyszyńskiego z funkcji Prymasa, posiadania przez Kościół ziemi, spraw podatkowych, pomocy udzielanej Kościołowi z zagranicy, a także kościelnych organizacji młodzieżowych. W czasie dyskusji pojawiły się także pytania dosyć niezręczne dla prowadzących, np.: „dlaczego uniemożliwia

---

Por. Także, *Ocena z przebiegu zebrań partyjnych w sprawie listu KC*, w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP z załącznikami. I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 60, s. 167 - 169.

<sup>221</sup> Por. *Ocena przebiegu POP w sprawie listu KC PZPR z marca 1966 oraz sytuacji w powiecie Kamienna Góra*, w: Egzekutywa, I - VI 1966 r., sygn. AP KP PZPR w Kamiennej Górze 62, s. 104.

<sup>222</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP odbytego w dniu 6. 04. 1966 r.*, w: Egzekutywa KP PZPR, I - VI 1966, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 51, s. 168 - 169. W protokołach z powiatów dolnośląskich podkreślano, że nie spotkano żadnych krytycznych uwag lub złośliwych pytań w czasie trwania dyskusji po odczytaniu listy. W Lwówku Śląskim jeden z towarzyszy „analizując informacje jak również ankietki z przeprowadzonych zebrań, na których zapoznawano członków partii i aktyw bezpartyjny z listem Komitetu Centralnego” podkreślił, iż środowisko wiejskie, które jest „mocno sklerykalizowane” nie występowało negatywnie wobec treści listy KC.” Gdy odczytywano tą informację jeden z członków partii powiedział: „Stwierdzamy obiektywnie, że na wsi jest słabe zainteresowanie zagadnieniami światopoglądowymi, to mimo to musimy stwierdzić że i w zakładach pracy szczególnie tam, gdzie pracuje większość kobiet są na ten temat dyskusje nie zawsze pozytywne. Jako przykład mogę przytoczyć fakt, że po zebraniu na którym omawiany był list Sekretariatu KC, niektórzy robotnicy w GZPO twierdzili, że dopiero teraz zaczną dobierać się do skóry biskupom polskim.”

<sup>223</sup> Por. *Protokół z odbytego zebrania POP przy Spółdzielni im. J. Śliwki w Dzierżoniowie*, w: POP Spółdzielnia im. J. Śliwki, sygn. KP PZPR w Dzierżoniowie 251, s. 41. Oczywiście nie tylko w tym powiecie były takie żądania.

się biskupom dostęp do radia i telewizji?”<sup>224</sup> Sporadycznie występowały pytania lub wypowiedzi dotyczące ziem polskich na wschodzie oraz sprawy katyńskiej.<sup>225</sup> Jednak tego typu pytania należały do rzadkości. Specyficznymi zaś stwierdzeniami były wypowiedzi: „państwo jest tolerancyjne i nie wyciąga wniosków w stosunku do wojującego kleru”, oraz - „nie będziemy przebaczać mordercom, którzy wymordowali miliony Polaków”. Pojawiły się apele o bojkotowanie uroczystości kościelnych. Ukazywano w dyskusjach „niechlubną rolę Kościoła katolickiego w Polsce, a szczególnie Watykanu w II wojnie światowej. Omawiając tezę wybaczenia, cennym wsparciem w dyskusji, dla podtrzymania komunistycznych poglądów były wspomnienia ludzi, którzy w czasie wojny przebywali w obozach koncentracyjnych.”<sup>226</sup>

Mimo iż Episkopat, a tym samym i Kuria wrocławska odcięli się od zarzutów komunistów, po czteromiesięcznej nagonce, wśród niektórych obecnych na zebraniach było przekonanie, iż biskupi chcą rewizji granic, to znaczy oddania NRF Ziemi Zachodnich i Północnych.<sup>227</sup> Jakby ktoś się zreflektował, że Polska nie graniczyła z Niemcami Zachodnimi tylko z przyjaciółmi z NRD, to mówiono mu, że biskupi poprzez swoje Orędzie dążą do następnej wojny i wtórują im przy tym neofaszyści, rewizjoniści, ziomkostwa, szowiniści itd.<sup>228</sup> Wśród tego typu stwierdzeń powtarzano, że biskupi skłócają społeczeństwo, zaznaczając przy tym, że państwo

---

<sup>224</sup> Por. *Ocena z odbytych zebrań POP, organizacji młodzieżowych...*, w: sygn. AP KP PZPR w Jaworze 76, s. 95 - 96.

<sup>225</sup> Tamże, s. 97. Por. Także *Protokół z odbytego zebrania POP „Międzyszkolnej” w Jaworze odbytego w dniu 30. 03. 1966 r. w Szkole Podstawowej nr 2 w Jaworze*, w: POP - Międzyszkolna w Jaworze. Protokoły z zebrań ogólnych POP PZPR, 1949 - 73, sygn. KP PZPR w Jaworze 200, s. 79.

<sup>226</sup> Por. *Protokół z zebrania POP przy F. N. R. Jawor z dnia 1. 06. 1966 r.*, w: POP przy Fabryce Urządzeń Rolniczych w Jaworze. Zebrania POP i Egzekutywy POP z załącznikami, 1962 - 1968, sygn. KP PZPR w Jaworze 175, s. 144.

<sup>227</sup> Por. *Sprawozdanie z działalności KM PZPR Leśna za okres 1965/66*, w: Komitet Miejski PZPR w Leśnej. Protokoły z posiedzeń egzektyw KM PZPR, 1963 - 1968, sygn. KP PZPR w Lubaniu 113, s. 78.

<sup>228</sup> Por. *Referat sprawozdawczy Komitetu Gromadzkiego PZPR w Biernej za okres kadencji*, w: Komitet Gminny /Gromadzki/ PZPR w Biernej /dawna Miedziana/. Protokoły z zebrań sprawozdawczo - wyborczych KG PZPR. 1961 - 1968, sygn. KP PZPR w Lubaniu 125, s. 51. Por. *Protokół z zebrania partyjnego z organizacji POP przy MHD Art. Spoż i MHD Art. Przemysłowych w Dzierżyniowie w dniu 4. 04. 1966 r.*, w: POP Woj. Przeds. Handlu Artykułami Codziennego Użytku w Dzierżoniowie. Protokoły z zebrań ogólnych POP, 1951 - 1966, sygn. KP PZPR w Dzierżoniowie 261, s. 155. Niektórzy zarzucali wrogą działalność Kościoła, podając przykład Orędzia, iż „jawnie popiera siły odwetowe w Niemczech Zachodnich, którym popierają odradzający się militarizm i rewizjonizm w NRF.”

umocni się przez to Orędzie w budowaniu socjalizmu w naszym kraju. Wymowne były zebrania, np. w Lubaniu, gdzie „podkreślano w wielu wypadkach dobre współdziałanie episkopatu z rządem CSRS, Węgier i Jugosławii” oraz mówiono o „zbyt dużej tolerancyjności rządu w stosunku do Wyszyńskiego i innych reakcyjnych kierowników episkopatu”.<sup>229</sup> Niektórzy domagali się aresztowania Prymasa, a także zabronienia wyjazdu za granicę.<sup>230</sup> Po tego typu dyskusjach, we wnioskach uczestnicy domagali się od władz większej opieki nad młodzieżą, aby przeciwstawić się w ten sposób zajmowaniu się nią przez duchownych.<sup>231</sup> Młodzież, którą zapoznawano z Listem KC interesowały sprawy (dla niektórych wydawałoby się drugorzędne), np.: „jakie stanowisko zajmuje Watykan w sprawie dyskusji na temat Orędzia biskupów polskich?”, „w którym kierunku podąża zdecydowana większość narodu czy jest po stronie rządu, czy Kościoła?”<sup>232</sup> Aby podnieść prestiż tych zebrań niekiedy do zakładów pracy przyjeżdżał sekretarz PZPR w celu wzięcia udziału w czytaniu listu.<sup>233</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że pierwszymi zebraniem potępiającymi Orędzie i biskupów były tzw. masówki organizowane w zakładach pracy, fabrykach, uczelniach, szkołach, urzędach itd. Poprzez artykuły z dolnośląskich mass mediów możemy dowiedzieć

---

<sup>229</sup> Por. *Ocena z przebiegu zebrań partyjnych w sprawie listu...* sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 60, s. 167.

<sup>230</sup> Por. *Protokół z zebrania POP w dniu 1. 04. 1966 r. w Olszynie w siedzibie klucza PGR Olszyny*, w: POP - Państwowe Gospodarstwo Rolne w Olszynie Lubańskiej. Protokoły z zebrań ogólnych POP, 1951 - 1972, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 208, s. 195 - 196.

<sup>231</sup> Por. *Protokół z zebrania wyborczego POP Terenowej w Dzierżonowie odbytego w dniu 9 marca 1966 r.* w: Protokoły z zebrań POP PZPR. 1949 - 1968, sygn. AP PZPR w Dzierżonowie 259, s. 73 - 74. Por. Także, *Protokół z posiedzenia POP przy BFP z dnia 30. 03. 1966 r.*, w: POP - Fabryka Prostowników Belster w Bielawie. Protokoły z zebrań ogólnych, sygn. AP KP PZPR w Dzierżonowie 239, s. 87 - 88. Przykładowo tow. Israel Walden nazwał orędzie następstwem uśpienia czujności i sugerował odciąganie młodzieży od Kościoła.”

<sup>232</sup> Por. *Ocena z przebiegu zebrań partyjnych w sprawie listu...* w: sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 60, s. 168.

<sup>233</sup> Por. *Protokół z zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy „Celwiskozie” w Jeleniej Górze z dnia 2. 04. 1966 r., podpisany przez I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR przy Celwiskozie K. Walach*, w: KP PZPR w Jeleniej Górze. Komitet Zakładowy PZPR w Jeleniej Górze..., sygn. AP KP PZPR w Jeleniej Górze 235, s. 51. Taki przypadek był chociażby w Jeleniej Górze, kiedy to uczestniczył w takim zebraniu tow. Jan Malinowski Sekretarz Komitetu PZPR dla Miasta i Powiatu w Jeleniej Górze. Pytania niczym szczególnym się nie różniły od innych zebrań. Postawiono Sekretarzowi przykładowo następujące pytania: „Czy władza ludowa stosując wnioski prawne w stosunku do osób kompromitujących nasze państwo poza granicami, wyciągnie odpowiednie konsekwencje do kardynała Wyszyńskiego? Czy znany jest plan obchodów millenium przez Kościół w Polsce? Czy zaprasza się biskupów z krajów demokracji ludowej na obchody 1000 - lecia chrześcijaństwa? „W jaki sposób zostanie zabezpieczona Częstochowa w dniach tych obchodów, itp. oraz czy papież przyjedzie do Polski?”

się, kto i gdzie protestował przeciwko Orędzium i biskupom. Już w grudniu, po pierwszych informacjach propagandowych organizowano zebrania w partii, zakładach pracy, urzędach, a od stycznia aż do marca następowały szkolenia partyjne dotyczące Orędzia. W drugiej połowie marca nastąpiła wielka kampania czytania oczekiwanego przez partyjnych Listu KC PZPR w sprawie Orędzia.

#### **§. 4. Antykościelna działalność Wojska Polskiego.**

##### 4. 1. Indoktrynacja.

W wojsku na wielką skalę rozwinięta została indoktrynacja antykościelna. Na podstawie rozmowy z emerytowanym oficerem wojska polskiego wychodzę z założenia, że nie wszyscy oficerowie popierali taką działalność. Nie można również uogólniać, mówiąc o ateizmie całej kadry oficerskiej aktywnie walczącej z Kościołem.<sup>234</sup>

Niejednokrotnie działalność antykościelna WP jest kojarzona z odbywaniem przez kleryków zasadniczej służby wojskowej.<sup>235</sup> Do indoktrynacji włączyły się działające w

---

<sup>234</sup> Por. *Relacja ustna anonimowego oficera Wojska Polskiego z autorem niniejszej pracy, w kwietniu 2006 r. we Wrocławiu.*

<sup>235</sup> Por. *List napisany z Jednostki Wojskowej 1978 z Tarnowa, w dniu 30. 01. 1964 r.; List napisany z Jednostki Wojskowej 2937 z Koźła nad Odrą; List do ks. T. Rybaka, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 7, s. 3 - 6, 157 - 158, 184. Por. J. Pater, *Całym sercem służył Bogu i ludziom*, w: *Nasz Dziennik*, z dnia 2. 06. 2007, nr 128 (2841), wydanie internetowe, <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 4. 06. 2007 r. Chciałbym przytoczyć fragmenty listu szeregowego wrocławskiego alumna Jana Mazura, który w swoim liście do ks. Wenancjusza Róga ukazuje nam panującą indoktrynację w wojsku w Tarnowie: „Nie mogłem zrozumieć, jak człowiek może tak prymitywnie nisko myśleć. Z drugiej strony budujący był fakt, że w głębi duszy w nich istnieje wiara w Boga, poczucie odpowiedzialności, szacunek dla kapłana. Stawiano wiele razy zarzuty pod adresem Kościoła, wiary, celibatu „ogólnie spraw związanych z życiem małżeńskim”. Niezwykle sprawy praktyczne wzięte. Trudno mi było czasem tłumaczyć sprawy subtelne, zasadnicze o naszej wierze, gdy do sprawy podchodzą materialistyczni, utylitarystycznie. Na wykładach politycznych kilkakrotnie w dyskusjach celowych atakowano Kościół, duchownych. Próbowałem dyskutować ale po prostu nie ma to sensu, brak możliwości jakiegokolwiek zrozumienia. Brak jakiś zasadniczych wiadomości z dziedziny religii, nauki, niski poziom intelektualny, ignorancja wykładowcy a z drugiej strony upartość nie pozwala na właściwą dyskusję. Na kartę papieru której barwina uległa zmianie ale materia pozostała bez zmian udowadnia się wieczność materii: Chrystus to mit, Kościół jest zacofany, teolog klasy wyzyskującej żadnego wkładu nie wniósł w rozwój cywilizacji. Ale to zawsze bez jakiegokolwiek podstawy teoretycznej...” Ten sam alumn napisał także list do ks. rektora Tadeusza Rybaka, w którym przedstawia swój pobyt w wojsku w tych słowach: „z racji swych przekonań, mam dyskusję światopoglądową z „przełożonymi” kolegami. Wyraźnie zaznacza się u przeciwników ignorancję religijną oraz utylitarystyczny życiowy. Do najbardziej drastycznych problemów należy problem życia małżeńskiego i w ogóle zagadnienia seksualne, Kościół a państwo dziś i w historii oraz kapłan jako człowiek. Bardzo częstym zarzutem,*

Wojsku koła Stowarzyszeń Ateistów i Wolnomyślicieli, Towarzystwa Szkoły Świeckiej, studia religioznawcze.<sup>236</sup> Niektórzy wojskowi kształcili się także na dwuletnim Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu Leninizmu.<sup>237</sup> W jednostkach dla żołnierzy były prowadzone wykłady na temat stosunków między państwem a Kościołem, a także, co się z tym łączy omawiano zagadnienia światopoglądowe. Zarząd Polityczny w styczniu 1966 r., zakładał „ostre potępienie „orędzia biskupów””.<sup>238</sup> Oficerowie polityczni, lektorzy podczas szkoleń, pogadanek w świetlicach w jednostkach, klubach wojskowych<sup>239</sup> ośmieszali historię

---

argumentem, jest złe życie kapłanów. Wymowny w swojej treści jest także list alumna Kazimierza Babiarza, który odbywał służbę zasadniczą w jednostce wojskowej 2937 w Koźlu nad Odrą. W swoim liście kierowanym do ks. profesora dr Eugeniusza Tomaszewskiego napisał na temat swojego pobytu i swoich refleksji, które pojawiły się podczas „odbywania wojska”. Przytoczmy, zatem fragment: „Po capstrzyku gdy klęczałem i modliłem się wszyscy opowiadali kawały. (- to jest ich pacierz) Powiedziałem im, żeby odmawiali leżąc jeżeli są aż tak bardzo zmęczeni, że nie mogą uklęknąć. Podobnych przykładów jest więcej a na imię im - egoizm. Bierze się on stąd, że każdy w wojsku walczy o swój byt tzn. gdy ktoś coś zagubi to natychmiast kradnie drugiemu. Wszyscy się kierują etyką wyrachowania troską o dzień dzisiejszy - nikt nie docenia Boga ani wieczności, a to dlatego, że kapłani za mało wymagają od wiernych. Małe wymagania prowadzą do zobojętnienia niedoceniań wartości duchowych. Żołnierze są dlatego zdyscyplinowani bo się stawia wysokie wymagania. I podobnie i wierni doceniali by życie nadprzyrodzone gdyby kapłan zadawał większą pokutę.” Ksiądz profesor J. Pater, absolwent wrocławskiego WSD przypomina nam, że „początkowo alumnów wcielano do różnych jednostek, jednak, kiedy zauważono ich pozytywny wpływ na innych żołnierzy, utworzono trzy kompanie kleryckie: Szczecinie, Gdańsku i Opolu, a potem w Bartoszycach (zwanym "największym seminarium duchownym w Polsce") i w Brzegu. Z biegiem lat zostały one przekształcone w bataliony. W jednostkach tych pracowała starannie wyselekcjonowana kadra dowódcza i podoficerska. Klerycy znajdowali się pod stałą obserwacją wywodzących się z ZMS, ZMW żołnierzy "świeckich". W razie opuszczenia seminarium obiecywano im zwolnienie z wojska, studia, stypendium, a także pracę i mieszkanie.” Na podstawie przytoczonych przykładów widzimy, jaka była postawa władz komunistycznych, oraz indoktrynacja wobec wierzących, a w szczególności studentów teologii uczących się na kapłanów.

<sup>236</sup> Por. *Pismo wychodzące z Dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego Zarządu Politycznego Pf 913*, w: *Korespondencja wchodząca z G. Z. P. i wychodząca do G. Z. P - oddział Kultury. Teczka nr 027, sygn. AWL 015697/24/69*, s. 60.

<sup>237</sup> Por. *Pismo Szefa Zarządu Politycznego SOW ppłk Jana Sochy*, Tamże, s. 10.

<sup>238</sup> Por. *Korespondencja Zarządu Propagandy i agitacji GZP. Oddział Propagandy w Warszawie do Dowództwa Śląskiego Sztabu Wojskowego, Zarząd Polityczny, z dnia 4. 01. 1966 r.*, w: *Korespondencja wch z GZP i innych do GZP - Oddziału Propagandy, Teczka nr 022, sygn. AWL 015697/19/69*, s. 2.

<sup>239</sup> Por. *Sprawozdanie opisowe z rocznej działalności kulturalno-oświatowej Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Wędrzynie*, w: *Korespondencja wchodząca z jednostki i wychodząca do jednostek oddziału kult. i Oświaty, Teczka Nr 028/2, sygn. AWL 0133/66*, s. 18 - 22. Podajmy przykład z Klubu Oficerskiego w Wędrzynie. Do klubów przychodziły rodziny oficerów. W ramach działalności oświatowej poruszano następujące tematy:

Kościół w Polsce, potępiając biskupów za Orędzie, czynili aluzję do duchownych - „zdrajców ojczyzny z końca XVIII wieku.”<sup>240</sup> Natchnienie do swoich wywodów czerpali z prasy żołnierskiej w tym omówionego już *Żołnierza Ludu*. W 1966 r. „wiele uwagi we wszystkich profilach szkolenia partyjnego poświęcono tysiącleciu państwa polskiego.”<sup>241</sup> Według Zarządu Politycznego „włączenie tej problematyki do programu pomogło zrozumieć szkolonym całą mechanikę powstawania pierwszych zrębów naszej państwowości, a w szczególności postawę Kościoła katolickiego w jubileuszowych obchodach 1000 - lecia naszego państwa...” (...) Trafna i na czas dobrana tematyka przygotowała uczestników szkolenia do szerokiej dyskusji wśród stanów osobowych jednostek na tematy związane z polityką Kościoła katolickiego w Polsce.”<sup>242</sup> Na Dolnym Śląsku w 1966 r. szkolono propagandowo oficerów.<sup>243</sup> Na terenie jednostek wojskowych pojawiły się publikacje skierowane przeciwko biskupom w roku milenijnym. Dyrektywy na temat propagandy antykościelnej przychodziły z GZP wraz z wyznaczonymi planami.<sup>244</sup> Na przestrzeni lat 1965 - 1966 omawiano

---

„Historia świętej inkwizycji, środowisko społeczne a prawa moralne, czy moralność zależy od religii, Czy dziecko traci nie uczęszczając na religię, Mojżesz i jego dogmaty, Kto stworzył Boga, Zabobon, Medycyna i religia.”

<sup>240</sup> Por. *Notatka służbowa z kontroli pracy propagandowej 15 pcz i 40 pzmech*, w: Notatki służbowe Oddziału Propagandy, Teczka nr 026, 026/66, sygn. AWL 015697/23/69, s. 8. Por. Także, *Sprawozdanie opisowe z działalności kulturalno - oświatowej Garnizowego Klubu Oficerskiego w Brzegu za okres od 10. 09. 1965 do dnia 30. 09. 1966 r.*, w: Korespondencja wchodząca z jednostki i wychodząca do Oddz. Kultury. Teczka nr 028, sygn. AWL 015697/25/69, s. 274.

<sup>241</sup> Por. *Sprawozdanie ze szkolenia Partyjnego przeprowadzonego w Śląskim OW w roku szkolnym 1965/66 r.*, w: sygn. AWL 015697/19/69, s. 71.

<sup>242</sup> Tamże, s. 72.

<sup>243</sup> Por. *Sprawozdanie z wyszkolenia politycznego w jednostkach Śl. OW w roku 1965/66*, w.: Teczka nr 025, sygn. AWL 025/66, s. 102. Por. Także, *Notatka służbowa z kontroli pracy propagandowej 15 pcz i 40 pzmech*, w: Notatki służbowe Oddziału Propagandy, Teczka nr 026; 015697/23/69, sygn. AWL 026/66, s. 12. „Szkolenie polityczne w grupach oficerskich zostało zrealizowane średnio w wymiarze 50 - 60 godzin. Około 200% nadmiar godzin wynikał z tego, że oficerowie obok 5 tematów programowych, średnio zrealizowali 8 - 10 tematów aktualnych wynikających z problematyki 1000 - lecia Państwa Polskiego, reakcyjnego orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich” (...) „Należy ocenić z pełną satysfakcją, że tematy propagandowe podobały się oficerom. W wielu jednostkach sami byli inicjatorami tematów aktualnych, które ich nurtowały”. Przykładami szkoleń były tematy: „Ideowo polityczny i dywersyjny charakter orędzia”. Dla podoficerów i szeregowych był temat: „Istota i rola Kościoła na przestrzeni dziejów.”

<sup>244</sup> Por. *Referat Komitetu POP ZP SOW na zebraniu sprawozdawczo - wyborczym, które odbyło się dnia 7. 02. 1966 r. w Klubie Oficerskim we Wrocławiu*, w: Korespondencja wchodząca i wych. Do jednostek Oddz. Kultury, Teczka nr 028/3, 0134/66, sygn AWL 015697/27/69, s. 84.

następujące tematy dotyczące Kościoła: w grudniu oskarżano Kościół w oparciu o artykuł z *Trybuny Ludu*, w styczniu poruszano sprawę odmówienie wydania wizej wyjazdowej Prymasowi, w marcu o wymianie korespondencji premiera Cyrankiewicza i biskupa Choromańskiego. To wszystko pokrywało się z omówioną już propagandą partyjną. Czy żołnierze wszyscy potępiali Orędzie? Według Szefa Zarządu Politycznego Śląskiego OW płk Włodzimierza Sawczuka - odpowiedź jest twierdząca: „Wbrew wrogiej i oszukańczej polityce reakcyjnej części polskiego kleru, stan osobowy naszych jednostek zrozumiał sens ich antynarodowej polityki i w pełni poparł linię naszej partii i rządu.”<sup>245</sup> Czy opinia półkownika była uzasadniona? Były prowadzone badania dotyczące opinii żołnierzy „w zakresie stosunku do Orędzia i biskupów.”<sup>246</sup> Wobec zmasowanych ataków na Orędzie nie słyszało się w jednostkach, aby ktoś brał w obronę tezy zawarte w Orędziu, ale też „niewielki był procent żołnierzy angażujących się aktywnie w potępienie Orędzia.”<sup>247</sup> Wobec tego można wysunąć wnioski, że nie wszyscy popierali nagonkę i wierzyli propagandzie antykościelnej. Tych, którzy biernie przysłuchiwali się szkoleniom potępiających Kościół, oficerowie uznali za „niskiego poziomu intelektualnego.”<sup>248</sup> Jednakże na podstawie dokumentów wojskowych brak uzasadnień, aby podważać opinie płk Sawczuka.

Obok wykładów, pogadanek i rozpowszechnianych artykułów prasowych do celów progandowych wykorzystywano także środki audiowizualne. W garnizonach wyświetlano żołnierzom film „Krzyżacy”, „który cieszył się dużą popularnością”.<sup>249</sup> W tamtym czasie film ten miał zadanie propagandowe, antykościelne, antyniemieckie ukazujące Zakon Krzyżacki jako protoplastów Niemców, odwiecznych wrogów, którzy mordowali Polaków z okrzykiem „Gott mit uns.”<sup>250</sup>

---

<sup>245</sup> Por. *Sprawozdanie z wyszkolenia politycznego w jednostkach Śl. OW w roku 1965/66*, w: sygn. AWL 015697/19/69, s. 102.

<sup>246</sup> Por. *Notatka służbowa z kontroli pracy propagandowej 15 pcz i 40...*, w: sygn. AWL 026/66, s. 11.

<sup>247</sup> Por. Tamże, s. 9, 12.

<sup>248</sup> Tamże, s. 12.

<sup>249</sup> Por. *Korespondencja Dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego Zarządu Politycznego, do Zarządu Kultury i Oświaty Głównego Zarządu Politycznego WP.*, w: Korespondencja wchodząca z G. Z. P. i wychodząca, sygn. AWL 015697/24/69, s. 15 - 16.

<sup>250</sup> Por. *Sprawozdanie roczne z działalności kulturalno - oświatowej Garnizowego Klubu Oficerskiego w Ślubicach za okres od 10. 09. 1965 do dnia 30. 09. 1966 r.*, w: Teczka nr 028, sygn. AWL015697/25/69, s. 317. Filmem propagandowym antykościelnym był: „Matka Joanna od Aniołów”, który wyświetlano dla rodzin oficerów, których indoktrynacja w sposób szczególny dotykała. Nieraz przed takimi filmami były prelekcje,



#### 4. 2. Włączenie się wojska do akcji propagandowo - odczytowej.

Minister Obrony Narodowej, a zarazem Marszałek Polski Marian Spychalski wydał rozkaz w sprawie zorganizowania akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa oraz przeprowadzenia sztafet Tysiąclecia.<sup>251</sup> Rozkaz ten wpłynął do Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu w dniu 16. 03. 1966 r.<sup>252</sup> Zgodnie z rozkazem i wytycznymi<sup>253</sup> KC PZPR i GZP WP Szef Zarządu Politycznego Śląskiego Okręgu Wojskowego wydał wytyczne w sprawie przeprowadzenia akcji.<sup>254</sup> Celem tego przedsięwzięcia, z wojskowego punktu widzenia, było: „zamanifestowanie przez całe społeczeństwo, a szczególnie organizacje polityczne, społeczne, młodzieżowe i wojsko: - poparcie dla programu Partii i Frontu Jedności Narodu...(…), znaczenia wkładu narodu polskiego i jego ludowych sił zbrojnych w rozgromienie faszystowskiego najeźdźcy, utrwalenie władzy ludowej oraz zespolenie z Macierzą Ziemi Zachodnich i Północnych; zaakcentowanie faktu, że z II wojny światowej wyszliśmy jako naród zwycięski - wbrew antypolskim tezom orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich...”<sup>255</sup> W związku z rozkazem dowódcy SOW płk Włodzimierza Sawczuka powołano przy Dowództwie komitet organizacyjny.<sup>256</sup> Akcję należało przeprowadzić od 16 kwietnia do 8 maja, a więc w czasie bardzo istotnych uroczystości kościelnych i państwowych z okazji milenium. Akcje

---

które prowadzili ateści i apostaci, byli księża np. były proboszcz mgr Piotrowski, (m. in. był zastępcą przewodniczącego wojewódzkiego SAiW).

<sup>251</sup> Por. *Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 4/MON z dnia 2. 03. 1966 r.*, w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa oraz przeprowadzenia sztafet 1000 - lecia, Teczka nr 068, nr 0109/66, sygn. AWL 015697, s. 1 - 2.

<sup>252</sup> Por. Tamże, s. 2. Był podpisany także za zgodnością przez Szefa Biura Prawnego Ministerstwa Obrony Narodowej płk mgr Tadeusza Mallika. Wytyczne otrzymał Szef Sztabu Generalnego, Główny Inspektor Szkolenia oraz Główny Inspektor Obrony Terytorialnej, aby dostosować do potrzeb przeprowadzonych akcji plany, szkolenia, ćwiczenia, kontrole i inspekcje. Rozkazy otrzymał także Szef Głównego Zarządu Politycznego WP, który miał zapewnić pełną obsługę materiałów agitacyjno - propagandowych, do których zaliczano np.: wydawnictwa, plakaty, a także przesłać szczegółowy meldunek do 20 marca na temat przygotowań a wyniki z przebiegu akcji do 1. 06. 1966 r.

<sup>253</sup> Por. *Wytyczne Szefa GZP WP nr 1 z dnia 9. 03. 1966 r.*, w: Tamże s. 13.

<sup>254</sup> Tamże. Pełna nazwa to: akcja propagandowo - odczytowa związana z XXI rocznicą zwycięstwa oraz sztafet Tysiąclecia.

<sup>255</sup> Por. *Wytyczne Szefa Zarządu Politycznego Śląskiego OW, nr 7 z dnia 18 marca 1966r.*, w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej..., sygn. AWL 015697, s. 13.

<sup>256</sup> Por. Tamże, *Rozkaz dowódcy SOW nr 45 z dnia 18. 03. 1966 r.*, s. 14.

przeprowadzały w obrębie powiatu, województwa, okręgu wojskowego komitety organizacyjne.<sup>257</sup> Do akcji mieli być skierowani, po szkoleniu,<sup>258</sup> najlepsi oficerowie pod względem społeczno - politycznym<sup>259</sup>, a tymi byli m. in. zaangażowani oficerowie, weterani walk o „wyzwolenie i utrwalenie władzy ludowej.”<sup>260</sup> Jedno ze szkoleń przyszłych prelegentów odbyło się w KW PZPR w dniach 28 - 30. 03. 1966 r.<sup>261</sup> Szkolenie trwające 9 godzin rozpoczął Sekretarz KW PZPR z dowództwem SOW.<sup>262</sup> Wykłady prowadzili

---

<sup>257</sup> Por. *Rozkaz dowódcy SOW nr 45 z dnia 18. 03. 1966 r.*, w: sygn. AWL 015697, s. 15.

<sup>258</sup> Por. *Ocena dotychczasowej realizacji rozkazu Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego nr 045/SOW z dnia 18 marca 1966 r. w zakresie zorganizowania akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa oraz przeprowadzeniem Sztafet Tysiąclecia*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa...*, sygn. AWL 015697, s. 32. Prelegenci po szkoleniu mieli być odpowiednio przygotowani z zakresu takich tematów jak: problematyka wkładu narodu polskiego w zwycięstwo nad faszyzmem, aktualne stosunki między państwem a Kościołem, aktualne problemy społeczno - ekonomiczne wsi danego regionu. My oczywiście zapoznamy się z tym drugim szkoleniem na temat: aktualnych stosunków między państwem a Kościołem. Gdzie odbywały się szkolenia dla wojskowych i kto, oraz kiedy je przeprowadzał? Jak przygotowywano się w SOW do tej akcji? Na te i na inne pytania, odpowiemy sięgając do dokumentów Zarządu Politycznego Dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego. „W dniu 15. 03. 1966 r. przeprowadzono odprawę Szefów Wydziałów politycznych i Sekretarzy KP Związków Taktycznych, brygad, szkół oficerskich i sztabów wojewódzkich, na której zapoznano z rozkazem Ministra Obrony Narodowej i z wytycznymi Szefa GZP WP. (...) W dniu 19. 03. 1966 r. przeprowadzono odprawę Szefów Wydziałów Politycznych i Sekretarzy KP Związków Taktycznych brygad, szkół oficerskich Wojewódzkich Sztabów Wojskowych i oficerów Zarządu Politycznego. Uczestników odprawy zapoznano z listem KC PZPR w sprawie prowadzenia pracy partyjno - politycznej w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich oraz z Zarządem Szefa GZP WP w tej sprawie.”

<sup>259</sup> Por. *List skierowany: Do sekretarza KW PZPR we Wrocławiu z Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, L. Stasiaka z dnia 7. 04. 1966 r.*, w: *Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich*, sygn. AP KW PZPR Wrocław 74/VII/109, s. 1 - 2.

<sup>260</sup> Tamże, s. 17.

<sup>261</sup> Tamże, s. 33. Por. Także, *Korespondencje Zarządu Politycznego SOW z KW PZPR WOPP*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, w: sygn. AWL 015697, s. 334 - 336. W szkoleniu starszego aktywu propagandowego w celu przeszkolenia przez nich następnych oficerów prelegentów. W szkoleniu brało udział 47 oficerów, którzy reprezentowali wszystkie powiaty.

<sup>262</sup> Por. *Załącznik nr 2 do zarządzenia Szefa WŚZW nr 020; Korespondencje Zarządu Politycznego SOW z KW...*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, w: sygn. AWL 015697, s. 300 - 301, 335. Podczas jednego z wykładów (pięciogodzinnego) poruszono tematy: „Doktryna społeczno - polityczna Kościoła rzymskokatolickiego poruszono takie tematy jak: „hierarchia kościelna w Polsce”; „stosunki między państwem a kościołem w okresie XX - lecia PRL”; „klerykalny program millenium”; „orędzie biskupów polskich jako wyraz realizacji wrogich politycznie koncepcji na arenie międzynarodowej”. Na koniec dla zmęczonych, ale

pracownicy wojewódzcy partyjni i wojskowi, a także redaktor z *Trybuny Ludu*.<sup>263</sup> W dniu 13. 04. 1966 r. odbyła się w KW PZPR odprawa poświęcona spotkaniom oficerów WP z ludnością wiejską i duchownymi.<sup>264</sup> Spotkania z duchownymi nosiły nazwę akcja „Proboszcz”.<sup>265</sup>

#### 4. 3. Spotkania kadry oficerskiej z mieszkańcami wsi.

Spotkania oficerów z mieszkańcami wsi były rozwiniętą akcją wojskową. Do akcji na terenie województwa wrocławskiego<sup>266</sup> skierowano 1298 oficerów - prelegentów, dla których przewidziano 2247 spotkań w 27 powiatach.<sup>267</sup>

---

najedzonych oficerów przygotowano i wyświetlono film „Faraon”. Na co istotnie zwrócono uwagę w tym szkoleniu prelegentom? „W czasie szkolenia zwrócono szczególną uwagę na ukierunkowania akcji spotkań oficerów z ludnością - w celu przeciwstawienia się klerykalnemu programowi Milenium, uwzględniając bardzo dokładnie specyfikę i atmosferę danego powiatu i konkretnej wioski. Poinformowano oficerów o szczególnej aktywności nie tylko ośrodków Kościoła katolickiego w Polsce, ale także jego świeckiego „aktywu”. Zwrócono uwagę na różnorodne formy oddziaływania na społeczeństwo, np. w powiecie wołowskim, gdzie zakonnice namawiały dzieci by pisały do papieża, by ten przyjechał do Polski na obchody Millenium.”

<sup>263</sup> *Korespondencje Zarządu Politycznego SOW z KW...*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, w: sygn. AWL 015697, s. 336.

<sup>264</sup> W odprawie brały udział m. in. sekretarze propagandy partyjnej KP PZPR; zastępcy dowódców jednostek wojskowych ds. politycznych z terenu Województwa Wrocławskiego. Byli także: Sekretarz KW tow. Banaszak, kierownik WOPP tow. Stasiak; Szef Wydziału Politycznego WSZW ppłk Niewolik. Por. *Pismo podpisane przez Zastępcę Szefa Wydziału Politycznego ppłk Emila Niewolika*, w: Tamże, s. 355.

<sup>265</sup> Por. P. Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół Ośrodków biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1966 r.*, Warszawa 1994, s. 158. W tym samym dniu odbyła się też w Sztapie Wojskowym odprawa prelegentów biorących udział w spotkaniach z ludnością na terenie powiatu oławskiego.

<sup>266</sup> Por. *Wykaz statystyczny dot. akcji propagandowo - spotkaniowej na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego*. w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn AWL 015697, s. 42.

<sup>267</sup> Por. *Plan wykorzystania oficerów w akcji propagandowo spotkaniowej na terenie wojew. Wrocławskiego; Ocena realizacji rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 04; Wykaz kosztów związanych z akcją propagandowo - odczytową i sztafetami 1000 - lecia w Śląskim Okręgu Wojskowym*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn AWL 015697, s. 53, 59, 245. Koszty tej akcji na terenie całego Śląskiego Okręgu Wojskowego wynosiły: 890. 213 zł. (Powyższe dane dotyczą tylko jednostek podległych SOW). Najwięcej prelegentów a zarazem i spotkań zaplanowano w powiatach: Góra Śląska - 80 prelegentów na 123 spotkania, trzebnickim - 82 na 143, wrocławskim - 125 na 159 spotkania. Najmniej było prelegentów w stosunku do ilości spotkań w powiecie milickim gdzie zaplanowano odbyć 119 spotkań na 48 prelegentów, czy w wołowskim na 113 spotkań zaplanowano 48 prelegentów. Na terenie według planów wykorzystano 6 wozów propagandowych,

Pojawia się, omawiając te zagadnienie, szereg pytań, a mianowicie: jak ludność witała oficera w miejscowości, do której przybył, jaka była frekwencja na spotkaniach oraz ile one trwały? Na podstawie źródeł można przyjąć, iż frekwencja na spotkaniach wzrastała. W dniu 23 kwietnia w Kątach Wrocławskich (tak bardzo inwigilowanych przez SB) na spotkanie przybyło 900 osób, a w Białym Kościele „mimo że ksiądz zarządził nieszpory na tą samą godzinę, o której miało się zacząć spotkanie było około 250 osób na 200 gospodarstw.”<sup>268</sup> Spotkania trwały niekiedy bardzo długo po 4 godziny ze względu na wspomnienia obecnych kombatantów z II wojny światowej. Takich długich spotkań było jednakże mało. W przeważającej większości spotkania trwały od 1 do 3 godzin.<sup>269</sup> Spotkania niekiedy rozpoczynały się wieczorem<sup>270</sup> o godzinie 19, wobec tego frekwencja mogła być niższa. Trzeba pamiętać, że wielu nie przyszło na organizowane spotkanie ze względu na pracę w polu.<sup>271</sup> Z przyczyn organizacyjnych, aby móc obsłużyć wszystkie wioski łączono mieszkańców z 2 - 3 wiosek leżących obok siebie. Frekwencja na spotkaniach wahała się w granicach od 120 - 150 osób i była przygotowana w oparciu o pomoc aktywu wojewódzkiego lub powiatowego.<sup>272</sup> W czasie trwania spotkania albo po zakończeniu ludność mogła wpisywać się pod tzw. Apelem OK FJN,<sup>273</sup> podejmując przy tym zobowiązania społeczne,

---

18 wojskowych amatorskich zespołów artystycznych, 15 ekip lekarskich, 1 zespół techniczno - remontowy, które miały na celu pomagać w gromadach, a także 27 aparatów projekcyjnych do wyświetlania filmów.

<sup>268</sup> Por. *Meldunek Tygodniowy z dnia 26. 04. 1966 r.*, w: Tamże, s. 85 - 86. Mieszkańcy Białego Kościoła „wysłali do Strzelina /siedziba powiatu/ po oficera grupę motocyklistów, którzy towarzyszyli mu w drodze do wsi.”

<sup>269</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r. dot. akcji propagandowo - odczytowej, spotkań z przedstawicielami administracji kościelnej oraz z przebiegu sztafet 1000 - lecia na terenie SOW*, w: Tamże, s. 143.

<sup>270</sup> Por. *Wykaz oficerów przewidzianych do spotkań w parafiach pow. Jelenia Góra*, w: Tamże, s. 363.

<sup>271</sup> Por. *Meldunek o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań z księżmi w parafiach dnia 16. 04. 1966 r.* w: Tamże, s. 479.

<sup>272</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 3. 05. 1966 r. z Dowództwa SOW ZP nr 0456, do Głównego Zarządu Politycznego WP Zarząd i Organizacyjny w Warszawie dotyczący przebiegu akcji propagandowo - odczytowej, rozmów oficerów z przedstawicielami kleru parafialnego oraz przebiegu sztafety 1000 - lecia za okres od 25. 04. do 1. 05. 1966 r.*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn AWL 015697, s. 96 - 97.

<sup>273</sup> Por. *Meldunek o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań z księżmi w parafiach dnia 16. 04....*, w: Tamże, s. 481. Por. *Informacje o dotychczasowym przebiegu uroczystości i imprez na terenie Dolnego Śląska związanych z obchodami 1000 - lecia Państwa Polskiego*, w: *Obchody 1000 - lecie Państwa Polskiego*, sygn. AP KW PZPR

takie jak, np. budowa dróg, remonty szkół, świetlic.<sup>274</sup> Pod apelem, który w swojej treści nawiązywał do tez orędziowych podpisało się 420 tysięcy osób. Zdarzył się przypadek, że uważano, iż poprzez podpis pod apelem wyraża się swój sprzeciw odnośnie Orędzia.<sup>275</sup> Pod apelem podpisywali się także księża, których niekiedy można było zobaczyć na tych spotkaniach.<sup>276</sup> W pierwszych dniach akcji to znaczy: 16 i 17 kwietnia przeprowadzono w województwie wrocławskim 501 spotkań, co stanowiło 22%. Według wojska atmosfera była ciepła i serdeczna. Oficerów witano kwiatami, niekiedy wręczano drobne upominki. W powiecie lwóweckim sale nie pomieściły chętnych. Mówiono w dyskusjach i wykładach o wkładzie w zwycięstwo narodu polskiego nad faszyzmem, o słuszności polityki zagranicznej PRL, o polskości Ziem Zachodnich, o potrzebie niemieszania się kleru do polityki państwa.<sup>277</sup> Niekiedy tę miłą atmosferę zakłócały stwierdzenia, które nie pasowały do prezentowanego stanowiska, ponieważ nie były one zgodne z komunistycznym obrazem historii, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, zwycięstwa w II wojnie światowej. Podajmy zatem przykłady zdarzeń, które miały miejsce podczas spotkań. Jeden z dyskutantów po zaprezentowanym stanowisku propagandowym czyniąc aluzję do tezy z Orędzia „stwierdził, że Polska wyszła z II wojny światowej zwycięsko, ale uzyskała

---

74/VII/110, s. 143. Por. *Apel Tysiąclecia* - Aneks B. „Zamieszczano na nich niejednokrotnie do 150 podpisów”. Deklaracje zawierające rezolucje tysiąclecia przysłano z KW PZPR.

<sup>274</sup> Por. *Referat sprawozdawczy na Plenum KP za okres od XII konferencji Powiatowej do 30. 06. 1966 r.*, w: Plenum. Protokoły z plenarnych posiedzeń KP PZPR z załącznikami, sygn. KP PZPR w Kłodzku 17, s. 66 - 68. Podejmując czyny społeczne na zewnątrz, członkowie partii ubolewali, nad panującymi w ich środowisku stosunkami rodzinnymi, wskazując na częste bicie żon, dzieci, pijaństwa, korupcji.

<sup>275</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r.*, w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej..., sygn. AWL 015697, s. 119. Taki przypadek był w Zbyłowie w powiecie oleśnickim.

<sup>276</sup> Por. *Meldunek o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań z księżmi w parafiach dnia 16. 04. 1966 r.*, w: Tamże, s. 481. Por. *Meldunek z akcji propagandowo - odczytowej i przebiegu sztafet 1000 - lecia przeprowadzonych w dniu 8. 05. 1966 r.*, w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa oraz przeprowadzenia sztafet 1000 - lecia, nr teczki 068/4, 0112/66, sygn. AWL 015697/63/69, s. 398. W tej grupie podpisujących apel nie brakowało tzw. „księży postępowych” - lojalnych wobec władz państwowych. Pod apelem podpisał się na zebraniu, na którym oklaskiwał prelegeta np. ks. Adolf Sznip z Wawrzyńcyc z powiatu wrocławskiego.

<sup>277</sup> Por. *Meldunek z 19. 04. 1966 r. z Dowództwa SOW ZP nr 07399, do Głównego Zarządu Politycznego WP Zarząd i Organizacyjny w Warszawie dotyczący przebiegu akcji propagandowo - odczytowej, rozmów oficerów z przedstawicielami kleru parafialnego oraz przebiegu sztafety na trasie Zgorzelec - Szczecin za okres do 17 kwietnia 1966 r.*, w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej..., sygn. AWL 015697, s. 75.

terytorium mniejsze niż przed wojną.”<sup>278</sup> „Niektórzy mieszkańcy pow. Świdnica, Oława, Legnica wyrażali żal z powodu utraty ziem wschodnich /Lwów, Wilno/”.<sup>279</sup> Takie stwierdzenia były niejednokrotnie bardzo uciążliwe dla oficerów, bo jak udowodnić tezę, że kraj zwycięski po wojnie mógł mieć mniejsze terytorium. Problematyczne stawały się też odpowiedzi na pytania o sprawę katyńską.<sup>280</sup> Podczas spotkań oficerowie mówili na tematy przyjaźni z NRD, ukazując ich jako przyjaciół, czego dowodem była podpisana tak zwana Umowa Zgorzelecka.<sup>281</sup> Wspominając o tej umowie, ukazywano biskupów jako wrogów granicy na Odrze i Nysie, którzy podjęli dyskusję na ten temat w Orędziu i tym samym przyłączyli się do stanowiska rewizjonistycznych Niemiec Zachodnich. Niektórzy Dolnoślązacy nie popierali stanowiska prezentowanego przez propagandę. W powiecie świdnickim, milickim, legnickim, oleśnickim, oławskim, strzebińskim padały uwagi „stwierdzające, że Niemcy z NRD i NRF są takimi samymi Niemcami i jest problematyczne czy można NRD uważać za sojusznika.”<sup>282</sup>

Na podstawie dokumentów komunistycznych można wysunąć niepodważalny wniosek, że w olbrzymiej przewadze w czasie dyskusji prowadzonych w świetlicach wiejskich i plebaniach,

---

<sup>278</sup> Por. *Meldunek z 19. 04. 1966 r. z Dowództwa SOW ZP nr 07399...*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn. AWL 015697, s. 77. Taki przypadek zaistniał we wsi Chelmstówek. W innych województwach były podobne wypowiedzi podobne np. w Gręboszowie w powiecie Namysłów, (woj. opolskie) „jeden z mieszkańców zapytał się dlaczego w 1939 roku Związek Radziecki zadał Polsce nóż w plecy”; „w powiecie Kłobuck, woj. katowickie zapytano w jakim celu i dlaczego przebywają na naszym terenie wojska radzieckie.”

<sup>279</sup> Por. *Załącznik nr 1 do sprawozdania z przebiegu spotkań z ludnością. Problemy poruszane w czasie spotkań ofic. WP z mieszkańcami woj. wrocławskiego w dniach 16. 04 i 17. 04. 1966 r.* w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej związanej z XXI rocznicą zwycięstwa oraz przeprowadzenia sztafet 1000 - lecia*, Teczka nr 068/2, 0110/66, w: sygn. AWL 015697/61/69, s. 10.

<sup>280</sup> Por. Tamże. W powiecie świdnickim i oławskim: „chłopi zadawali pytanie: „dlaczego tyle się pisze o zbrodniach hitlerowskich a nie wolno pisać o zbrodniach Rosjan, o Polakach wywiezionych na Syberię i zamordowanych w Katyniu.”

<sup>281</sup> Por. *Odpis listu do Sekretariatu KC PZPR z Wydziału Propagandy KW PZPR we Wrocławiu, z dnia 23. 06. 1966 r.*, w: *Wydział Propagandy, Rocznice powstania NRD. XV i XVI rocznica powstania NRD. Układ Zgorzelecki. Wytyczne KC i KW, informacje KW*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/130, s. 66. 6 lipca 1966 r. obchodzono uroczystości XVI - lecie tej umowy. Także wojsko miało pogadanki na tematy przyjaźni. Robiono wspólne ogniska nad Odrą dla młodzieży z Niemiec i Polski. Były zabawy, festyn, rejsy przyjaźni. Wydział Propagandy KW PZPR we Wrocławiu informował Sekretariat KC PZPR o zbliżającym się święcie.

<sup>282</sup> Por. *Załącznik nr 1 do sprawozdania...*, w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn. AWL 015697/61/69, s. 10.

wykazywało społeczeństwo poparcie dla władz komunistycznych i poddawano krytyce biskupów i Orędzie. Przy takim stwierdzeniu autor ma na uwadze, kto dyskusje propagandowe - odczytowo prowadził i je organizował, kto zasiadał w pierwszych ławach obok oficera i kombatantów<sup>283</sup> oraz kto witał w uroczysty sposób przebytego gościa a następnie składał sprawozdanie z jej przebiegu. Były to oczywiście osoby powiązane z komunistami.<sup>284</sup> W organizacji spotkaniach, oprócz partyjnych, przewodniczących Rad Narodowych i sołtysów pomagali również nauczyciele,<sup>285</sup> członkowie ZBOWID,<sup>286</sup> ZSL,<sup>287</sup> itd.

---

<sup>283</sup> Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży...*, w: *Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 15. „Występowało wielu kombatantów, którzy dzielili się swymi wspomnieniami z walk na froncie, w oddziałach partyzanckich, z bandami faszystowskiego podziemia.” Kim byli owi partyzanci którzy walczyli z bandami faszystowskimi? Możemy się dzisiaj tylko domyślać...

<sup>284</sup> Por. *Protokół z posiedzenia członków Komitetu Gromadzkiego i aktywu odbytego w dniu 20. 04. 1966 w Pobiednej*, w: *Komitet Gromadzki w Pobiednej*, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 141, s. 88 - 89. Por. *Sprawozdanie Komitetu Powiatowego w Lwówku Śląskim na XV konferencje sprawozdawczo - wyborczą*, w: *Konferencje KP PZPR. Protokoły z powiatowych konferencji sprawozdawczo - wyborczych*, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 5, s. 264. Por. *Protokół z posiedzenia Komitetu Gromadzkiego PZPR Jawor odbytego w dniu 19. 04. 1966 r.*, w: *KG PZPR w Jaworze. Protokoły z plenarnych posiedzeń KG PZPR /z załącznikami/*. *Protokoły z narad aktywu w KG, 1960 - 72*, sygn. KP PZPR w Jaworze 141, s. 141; Por. *Komitet Gromadzki PZPR w Prochowicach*, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 156, s. 68. Oczywiście, że tym wszystkim od strony organizacyjnej zajmowali się aktywiści partyjni, których zadaniem było udzielanie się w dyskusjach podejmowanych przez oficera. Wobec tego trudno było niekiedy znaleźć osoby nie popierające argumentów przedstawionych przez oficera i przygotowujących spotkanie. Od strony gromadzkich komitetów partyjnych organizacja przygotowania spotkań polegała na tym, że Sekretarz Komitetu Gromadzkiego mówił na posiedzeniu partyjnym o zaplanowanym spotkaniu z oficerem. Mówił gdzie i kiedy odbędą się takie spotkania i prosił aby przygotować salę np. w PGR, szkole, zakładzie pracy polecając udekorować świetlice, zapewnić frekwencje, uroczyście przywitać, brać udział w dyskusji. Nieraz zobowiązywał kierownictwo: zakładów do sporządzania hasel związanych z tysiącleciem, lub szkoły o wytypowanie dzieci które wręczą oficerowi kwiaty. Zdarzały się przypadki, aby zapewnić frekwencje młodzieży starano się przyciągać ich poprzez zorganizowanie po zebraniach zabaw tanecznych. Niekiedy łączono przygotowania do spotkań z oficerami z przygotowaniem się do święta Pierwszego Maja, ponieważ było ono w bardzo bliskim odstępnie czasowym.

<sup>285</sup> Por. *Ocena przebiegu kampanii sprawozdawczo - wyborczej w Legnickiej Organizacji Partyjnej*, w: *Plenum KP*, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 17, s. 335.

<sup>286</sup> Tamże.

<sup>287</sup> Por. *Protokół z posiedzenia członków Komitetu Gromadzkiego i aktywu odbytego w dniu 20. 04. 1966 w Pobiednej...*, w: *Komitet Gromadzki w Pobiednej*, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 141, s. 90.

#### 4. 4. Akcja o kryptonimie „proboszcz”.

Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR w swoim liście z dnia 7. 04. 1966 r. podpisanym przez L. Stasiaka, informował Sekretarza KW PZPR z Wrocławia o spotkaniach oficerów z ludnością wiejską. Przekazał, że prelegenci - oficerowie otrzymali dodatkowe polecenie, aby przeprowadzać, będąc z odczytami we wsiach, rozmowę także z miejscowymi księżmi.<sup>288</sup> Po co przedstawiciele władzy tak szanowanej w społeczeństwie, jakim było wojsko, mieliby rozmawiać z duchownym, nieraz i negatywnie ustosunkowanym do PRL? Co miało być wg. Stasiaka treścią rozmowy? Odpowiedzią jest kwestia Orędzia biskupów. Mianowicie oficer miał zadawać pytania księdzu na temat kontrowersyjnych w tamtym czasie tez, w szczególności pytań dotyczących „stwierdzenia, że Polska wyszła z II wojny światowej, jako kraj zwyciężony, określenia Ziemi Zachodnich i Północnych, jako obszarów poczdamskich, sprawy przebaczenia i prośby o przebaczenie, przeciwstawienia chrztu Polski Tysiącleciu Państwa Polskiego oraz aktualnych stosunków między państwem a Kościołem.”<sup>289</sup> Więc czy miało być to przesłuchanie i kolejna inwigilacja podobna do prowadzonych w Radach Narodowych czy w SB? Może była to raczej próba zastraszenia wiejskich proboszczów, do których przychodził oficer wojska w mundurze? Oficjalnie była to akcja odczytowo - propagandowa.<sup>290</sup> Pojawiają się pytanie: czy zdarzyły się przypadki, że zaplanowane spotkanie oficera z mieszkańcami nie odbyło się? Czy w takim przypadku nastąpiła równocześnie rezygnacja ze spotkania z duchownym? Na to pytanie jest trudno odpowiedzieć, niemniej jednak zdarzył się taki przypadek w Urazie powiat Trzebnica, gdzie organizatorzy nie powiadomili mieszkańców, wobec tego nie doszło też do spotkania oficera z księdzem. Księża proboszczowie witali oficera najczęściej bardzo serdecznie, gościnnie,

---

<sup>288</sup> Por. *Pismo z Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, L. Stasiaka z dnia 7. 04. 1966 r. do sekretarza KW PZPR we Wrocławiu*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 1.

<sup>289</sup> Por. *Pismo z Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, L. Stasiaka...*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 1.

<sup>290</sup> Stasiak zaznaczył, że organizatorem tego spotkania ma być przedstawiciel władzy terenowej to znaczy przewodniczący GRN, sołtys, który miałby powiadomić księdza, że oficer chciałby się z nim spotkać. Oficer przed rozmową był poinformowany o postawie księdza do władzy państwowej. Z przebiegu rozmowy z duchownym miał napisać meldunek. Następnie władze wojskowe przekazywały do Komitetu Wojewódzkiego sprawozdania. Najprawdopodobniej o przebiegu rozmów dowiadywał się UdsW i SB z poszczególnych powiatów i województwa.



częstując oficerów „kawą, herbatą, ciastkami, obfitą kolacją, a nawet alkoholem”<sup>291</sup> Czy wszyscy w taki sposób witali oficera i słuchali z wielkim przejęciem jego słów propagandowych? Oczywiście, że nie! Niekiedy na plebani dochodziło do ostrej riposty ze strony duchownego po monologu oficera i wygłaszaniu tez - jaki to zły jest Prymas i Orędzie, a Związek Radziecki dobry.<sup>292</sup> Z analiz wojskowych na temat akcji, warto przytoczyć opinię pochodzącą z jednego z meldunków wojskowych, dotyczących spotkaniach oficerów z proboszczami.: „Przebieg spotkań i rozmów z księżmi świadczy, że hierarchia kościelna nie podjęła widocznych kontradzykałów. Faktem jest jednak, że wielu księży jest do rozmów dość starannie przygotowana, co jest zapewne następstwem porozumiewania się między sobą, gdyż spotkania te nie odbywają się jednocześnie. Nie stwarza to jednak większych trudności w przeprowadzeniu rozmów. Uwidacznia się jednak brak u księży objawów zaskoczenia wizytą oficera jak to było na początku akcji. Większość księży zwłaszcza tych, którzy krytycznie są nastawieni do episkopatu obawia się o to, aby ich treść rozmowy z oficerami nie doszła do wiadomości ich zwierzchników, ze strony, których spodziewać się mogą represji.”<sup>293</sup> Dane

---

<sup>291</sup> Por. *Meldunek Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych im T. Kościuszki z Wrocławia do Szefa Wojewódzkiego Sztabu we Wrocławiu, z dnia 18. 04. 1966 r.* w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn. AWL 015697/61/69, s. 1. Por. Także, *Meldunek z 19. 04. 1966 r.*..., w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn. AWL 015697, s. 80.

<sup>292</sup> Por. *Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 21 kwietnia 1966r.*; *Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 23. 04. 1966 r.* w: *Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej...*, sygn. AWL 015697/63/69, s. 198, 222. Przytoczmy, chociaż takie dwa przypadki. Pierwszy na plebani w Obornikach Śląskich, o którym oficer zreferował dyskusje: „Początkowo rozmowa odbywała się bez świadków, ale później ksiądz zaprosił swoich dwóch pomocników do wsparcia. Oficera zaatakowano następującymi pytaniami: „Czy XX, lecie forsowania Odry było równie uroczyste obchodzone? Dlaczego nasze uroczystości również zaczęły się od Gniezna? Czy oficer uważa, że jest duża różnica między NRD a NRF jako narodem? Jak długo będzie jeszcze nagonka na kardynała i biskupów polskich przez oficjalne czynniki i co za tym się kryje? Czy był już ktoś z oficerów w Seminarium Duchownym bo tam rozmowa to by tak łatwo nie poszłyby? Na pytanie czy podpisałby ksiądz proboszcz „Orędzie” udzielił odpowiedzi wymijającej dodając, że jego zdaniem nikt kochać Niemców nie zmusi.” Kolejnym przykładem niech będzie rozmowa oficera z księdzem z miejscowości Trzetnice w powiecie Lubin, gdzie ksiądz stwierdził: „że Rząd nasz nie jest reprezentantem narodu Polskiego ponieważ zastał narzucony przez Moskwę. Orędzie jest niczym innym jak wrogą propagandą przeciw Kościołowi. Zapytał dlaczego nie mówi się o wymordowaniu Polaków w Katyniu?”

<sup>293</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 26. 04. 1966 r. z Dowództwa SOW ZP nr PG 431, do Głównego Zarządu Politycznego WP Zarząd i Organizacyjny w Warszawie dotyczący przebiegu akcji propagandowo - odczytowej, rozmów oficerów z przedstawicielami kleru parafialnego oraz przebiegu sztafety 1000 - lecia za*

statystyczne, które prowadziło wojsko określają, że w województwie wrocławskim nie odbyło się 80 spotkań oficera z duchownym.<sup>294</sup> Statystyka wojskowa podaje i dzieli na trzy grupy przypadki. Pierwsza wskazuje na odmówienie spotkania przez duchownego i tak było w 24 przypadkach.<sup>295</sup> Następna to nieobecność księdza. Zaistniało to w 54 przypadkach. Do trzeciej grupy zaliczono chorobę duchownego. Zanotowano dwa takie przypadki. Według statystyk na 333 parafie wiejskie, zaplanowano przeprowadzenie rozmów w 303 parafiach. Odbytych rozmów z księżmi było 233 co daje 73,6%.<sup>296</sup> Nieodbytych spotkań wobec tego było 26,4. w tym odmówiło 7,9%, nieobecnych było 17,8%, a chorych duchownych było 0,7%.<sup>297</sup> Omawiając akcję we wszystkie województwa podległych SOW,<sup>298</sup> dowództwo w jednym z dokumentów wyjaśnia: „nie odbyte spotkania tłumaczone nieobecnością księdza są różnie interpretowane. Na podstawie przypuszczeń aktywu terenowego, część, chcąc uniknąć spotkania podawała jako powód konieczność wyjazdu. Były przypadki, że księża godzili się na spotkanie z oficerem, lecz gdy oficer przyszedł o oznaczonej godzinie, oświadczone mu,

---

okres od 18 kwietnia do 24 kwietnia 1966 r., w: Materiały dot. akcji propagandowo - odczytowej..., sygn. AWL AWL 015697, s. 93.

<sup>294</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r....*, Tamże, s. 125. Por. *Informacja o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań oficerów z klerem parafialnym w dniach 16 i 17. 04. 1966 r. z okazji 1000 - lecia Państwa Polskiego i XXI - rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem; Załącznik nr 2 do sprawozdania z przebiegu spotkań z ludnością Notatka. Charakterystyczne Opinie i Sądy Duchowieństwa wypowiedziane w czasie spotkań oficerów z księżmi w dniach 16 i 17. 04. 1966 r.; Schemat meldunku z przeprowadzonych spotkań z księżmi; Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 7. 05. 1966 r., w: sygn. AWL 015697/61/69, s. 8, 12, 246, 275. Nieraz po zamienionych paru zdaniach z oficerem, ksiądz kończył rozmowę, mówiąc, że nie będzie rozmawiał na tematy polityczne. Tak postąpił ks. Tadeusz Drozd z powiatu noworudzkiego. Niektórzy księża nie godzili się na rozmowę „tłumacząc brakiem instrukcji i obawą przed sankcjami ze strony Kurii.” Przykładem są księża: Jerzy Hoffmans z Włodzic Wielkich i ks. Józefa Masoń z Zeliszowa, z powiatu lwóweckiego. Niektórzy odmówili tłumacząc się brakiem czasu, słabym zdrowiem a jeszcze inni szczerze odpowiadali, „że nie chce i nie ma o czym rozmawiać z oficerem.” Były przypadki przesunięcia za prośbą duchownych spotkania na inny termin, a także odmowy z przyczyn zdrowotnych. Ks. Piotr Oślizok dziekan z Jurandowa w pow. kłodzkim „oświadczył, że jest słabego zdrowia i po 16.00. nie może przyjąć oficera”.*

<sup>295</sup> Por. *Meldunek o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań z księżmi w parafiach dnia 16.04....*, w: sygn. AWL 015697, s. 481. Podam dwa przypadki kategorię odmówienia. Ks. Alfons Gogoł z Roztoka w powiecie Jawor, oraz księdza z Gołębic z powiatu wołowskiego, stwierdzili, że „nie zajmują się polityką” i odmówili rozmowy. Nieraz też jeżeli była późna pora na spotkanie z księdzem, prosił oficer o spotkanie nazajutrz.

<sup>296</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r....*, w: sygn. AWL 015697, s. 124.

<sup>297</sup> Por. Tamże, s. 125.

<sup>298</sup> Więc były to województwa: wrocławskie, poznańskie, zielonogórskie, katowickie, opolskie.

że proboszcz wyjechał. Jednak większość księży była faktycznie w podróży związanej z wykonywaniem swych obowiązków duchownego lub zatrudniona przez swoich przełożonych w organizacji obchodów milenijnych centralnych i diecezjalnych. Aktyw terenowy ocenia te wyjazdy jako celowe unik spotkania. Są to jednak opinie i przypuszczenia, gdy: istnieje obiektywna trudność sprawdzenia faktycznego stanu rzeczy.”<sup>299</sup> KW PZPR mówiąc o nieodbytych spotkaniach z przyczyn nieobecności księży, tłumaczył to w ten sposób, że duchowni uzasadniali to „w sposób wiarygodny brakiem czasu, nie znajomością stanowiska Kurii biskupiej, wyłącznie religijnymi zainteresowaniami.”<sup>300</sup> Na podstawie rozmów z wiejskimi proboszczami wojsko mogło dokonać podziału duchowieństwa, tak jak to robiły inne władze a w szczególności SB czy UdsW w swoich analizach.

Podsumujmy. W 1966 r. na szeroką skalę Wojsko Polskie zostało włączone w antykościelną działalność, poprzez inwigilowanie Kościoła, a także uprawianie propagandy przeciwko biskupom i Orędziu w akcji „Proboszcz.” Na terenie województwa wrocławskiego: „przeprowadzono 1709 spotkań obejmujących 2247 wsi, w których brało udział 244. 000 uczestników, co stanowi 32% ogólnej liczby ludności wiejskiej powyżej 16 lat.”<sup>301</sup> Było to w czasie centralnych kościelnych uroczystości milenijnych. Wobec tego sekretarze partii wychwalali wojsko za ich udział w przeciwstawieniu się obchodom kościelnym w Gnieźnie poprzez nie tylko wspaniałą defiladę wojskową,<sup>302</sup> ale i poprzez włączenie się w akcję propagandową. Wojsko nie skończyło akcji propagandowej na omówionych spotkaniach, ale oficerowie powrócili do tego typu spotkań, w czasie kościelnych obchodów milenijnych na Dolnym Śląsku w październiku 1966 r.<sup>303</sup> Oficerowie polityczni, których zapraszano do ponownego odwiedzenia wsi, skorzystali z tych zaproszeń, przyjeżdżając ponownie w październiku, aby mówić kolejny raz o złym Episkopacie, który urządził sobie we Wrocławiu i Trzebnicy polityczne imprezy.

---

<sup>299</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 125 - 126.

<sup>300</sup> Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży...*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 15.

<sup>301</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 112.

<sup>302</sup> Por. *Protokół z konferencji sprawozdawczo wyborczej organizacji partyjnej Komitetu Miejskiego w Kudowie Zdroju w dniu 4. 05. 1966 r.*, w: *Komitet Miejski PZPR w Kudowie*, sygn. AP KP PZPR w Kłodzku 92, s. 113.

<sup>303</sup> Por. *Protokół z posiedzenia członków Komitetu Gromadzkiego i sekretarzy POP w dniu 4. 10. 1966 w Pobiednej*, w: *Komitet Gromadzki w Pobiednej*, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 141, s. 135.

## § 5. Społeczeństwo Dolnośląskie wobec propagandy antykościelnej.

### 5. 1. Antyniemieckość społeczeństwa.

W latach sześćdziesiątych społeczeństwo w olbrzymiej większości pamiętało doświadczenia wojny, cierpienie fizyczne i psychiczne spowodowane utratą bliskich i dobytku. Do wrogów Polski Ludowej zaliczano Niemcy Zachodnie. Na ogół nie pamiętano wrogiego postępowania ludności cywilnej przybyłej na te tereny po wojnie wobec Niemców.<sup>304</sup> Uwzględniając doświadczenia wojny i antyniemieckość obecną w społeczeństwie, propaganda wykorzystywała te zjawisko w celu igrania na uczuciach ludzkich, aby ośmieszyć i skompromitować biskupów i ich chrześcijańskie pojednanie. Propaganda w Polsce w drugiej połowie listopada 1965 r. (a więc w czasie powstania Orędzia) z całą premedytacją nagłaśniała sprawę przyjęcia przez Pawła VI na audiencji specjalnej niemieckiej grupy przedstawicieli wysiedlonych, nazywanych propagandowo rewizjonistami, którzy to mieli organizować nagonkę na Kościół ewangelicki za pojednawcze memorandum.<sup>305</sup> W związku z tym antyniemieckość próbowano wykorzystać w celu niszczenia wizerunku papieża. Nie było to nic nowego, porównując przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych.<sup>306</sup> Na temat kampanii antyniemieckiej z lat sześćdziesiątych wypowiadał się wiele razy do Dolnoślązaków arcybiskup Kominek jeszcze przed podjęciem realizacji tekstu pojednawczego z Niemcami.<sup>307</sup> W czasie kampanii antyorędziowej obok artykułów na

---

<sup>304</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 25. 05. 1963 r., podpisana przez st. sierżanta Bronisława Antosa*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 96. Niekiedy duchowieństwo przypominało nieliczne wypadki zbrodni dokonanych na Niemcach przez Polaków przybyłych po zakończeniu wojny na Dolny Śląsk.

<sup>305</sup> B. R., *Rewizjoniści u papieża*, w: G. R. *Magazyn Tygodniowy*, z dnia 20 - 21. 11. 1965, nr 45 - 358 (276 - 5387), s. 2.

<sup>306</sup> Por. *Protokół*, w: Protokoły, sprawozdania, rezolucje, korespondencja KP PZPR dotycząca oświadczenia Rządu RP w sprawie zniesienia tymczasowości kościelnej na Ziemiach Zachodnich /Kozuchów, Legnica, Lubań, Lubin, Lwówek/, w: sygn. AP KW PZPR 74/IV/108; Por. Także, w: Protokoły, sprawozdania, rezolucje..., w: sygn. AP KW PZPR 74/IV/113.

<sup>307</sup> Por. *Notatka informacyjna dot. arcybiskupa Bolesława Kominka...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 30. W czasie jednego z wystąpień do KIK - u w dniu 2. 07. 1963 r. mówił, że władza chciałaby aby biskupi byli propagandystami. Odnosił się w swoich wywodach do papieża, który nie wypowiada się po żadnej ze stron, ponieważ „jego interesują inne sprawy, poważniejsze.” Mówiąc w kontekście o Ziemiach Zachodnich, Zakonie Krzyżackim, Bismarcku, Hitlerze (te stwierdzenia pojawiły się następnie w Orędziu) i co się z tym łączy kampanii antyniemieckiej w prasie stwierdził: „Nie mówiłem przeciwko Niemcom i ani nie zamierzałem włączyć się do historycznej kampanii anty - NRF - owskiej w Polsce. Zresztą kampania ma swój specyficzny posmak. Kierownictwo partii wiedzą dobrze, że Polacy rzeczywiście nienawidzą tylko Rosjan. U nas jest zwierzęca

temat szkodliwości Orędzia były zamieszczone, najprawdopodobniej celowo, notatki dotyczące byłych zbrodniarzy obozów koncentracyjnych, którzy bezkarnie żyli na wolności w Niemczech Zachodnich.<sup>308</sup> 13 stycznia 1966 r. *Gazeta Robotnicza* zamieściła podburzające opinię publiczną oświadczenie londyńskiego Stowarzyszenia Odra - Nysa, które w swoim liście do Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Warszawie odniosło się do Orędzia. Stowarzyszenie wskazywało na niefortunne polityczne sformułowania, które spowodowały negatywne dla Polski reperkusje „rewizjonistów i odwetowców niemieckich, którzy dopatrzyli się w nim zrozumienia i poparcia swej polityki, zmierzającej do włączenia ziem zachodnich i północnych Polski w granice Niemiec.”<sup>309</sup>

Do kształtowania antyniemieckich nastrojów społecznych wykorzystywano stałych korespondentów z Niemiec Zachodnich. Wśród nich był Ryszard Wrona stały korespondent z Bonn, który w swoich artykułach w związku z Orędziem włączył się w nagonkę na Episkopat. W swoim artykule „Cenne wsparcie dla rewizjonistów”<sup>310</sup> pisał o szkodliwości Orędzia. *Gazeta Robotnicza* zamieściła także wywiad z Przewodniczącym Rady Kościoła

---

nienawiść do Związku Radzieckiego/dosłowne określenie abpa Kominka/ i dlatego komuniści chcą tą nienawiść skierować w inną stronę, stronę Niemców.”

<sup>308</sup> Por. G. R. z dnia 13. 01. 1966, nr 10 (5431), s. 1. Por. G. R. z dnia 14. 12. 1965, nr 10 (5431), s. 2. Zatytułowane: „*Nie znajdujemy żadnego uzasadnienia, aby zapomnieć zbrodni hitlerowskich*” oraz „*R. Mulka zwolniony z więzienia.*” Robert Mulka był adiutantem komendanta obozu w Auschwitz w latach 1942 - 43. Skazany na 14 lat więzienia został zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Por. Także artykuły na temat Orędzia dotyczące wystąpień sejmowych, prasy zagranicznej, wraz z komunikatem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce dotyczące działalności Ludwiga Hahna (b. szef policji bezpieczeństwa i SD w Warszawie, któremu podlegali mu funkcjonariusze Gestapo, służby bezpieczeństwa. Był odpowiedzialnym m. in. za zbrodnie w: „Alej Szucha”, na „Pawiaku”, getcie, Powstaniu Warszawskim).

<sup>309</sup> Por. G. R. z dnia 13. 01. 1966, nr 10 (5431), s. 1. Parafrazując to sformułowanie Orędzie spowodowało, że wrogowie naszego kraju socjalistycznego - „rewizjoniści” zrozumieli, iż jest różnica zdań w społeczeństwie w Polsce na temat granicy zachodniej i północnej. Prośba o przebaczenie została potraktowana „jako znak równości między wymordowaniem przez Niemców ponad sześciu milionów obywateli polskich a wysiedleniem ludności niemieckiej” oraz „usprawiedliwienie niemieckich zbrodni ludobójstwa.” W oświadczeniu także nawiązano do odpowiedzi biskupów niemieckich na Orędzie. Napisano również na temat odpowiedzi biskupów niemieckich następująco: „zgodnie ze stanowiskiem rządu bońskiego i niemieckich organizacji rewizjonistycznych, stwierdzono, że wysiedleńcy mają prawo do „ziemi ojczystej” - co gorzej, biskupi polscy przyjęli tę odpowiedź jako zadawalającą.” Ponadto stwierdzono, że „nie może być żadnego dialogu między Polską a Niemiecką Republiką Federalną, dopóki Niemcy Zachodnie nie wyrzekną się roszczeń tereteryjnych.”

<sup>310</sup> Por. R. Wrona, *Cenne wsparcie rewizjonistów*, w: G. R. z dnia 13. 01. 1966, nr 10 (5431), s. 2.

Ewangelickiego w NRF Kurtem Schaffem publikowany w *Welt der Arbeit*.<sup>311</sup> Te wszystkie zamieszczone wywiady i artykuły podburzały opinię publiczną przeciwko Niemcom i biskupom polskich za Orędzie. Antyniemieckość była obecna prawie codziennie na łamach *Gazety Robotniczej*. Straszono tak zwanymi „rewizjonistami i odwetowcami”, do których zaliczano kanclerza Adenauera wraz z biskupami niemieckimi.

Omawiając propagandę antyniemiecką nie sposób jest pominąć postać czołowego ideologa komunistycznego dr Juliana Bartosza, który w swoich książkach, artykułach, felietonach w radiu, wykładach, atakował napastliwie Niemców, a zwłaszcza przedstawicieli kół przesiedleńców (wypędzonych) z terenów Polski. W swojej twórczości atakował Episkopat niemiecki, (w tym kardynała Adolfa Bertrama) zarzucając popieranie w czasie wojny Adolfa Hitlera oraz (używając popularnego stwierdzenia propagandy) „rewizjonistów” za ich politykę wobec Polski. J. Bartosz, pisząc o tym, czynił celowo aluzję do biskupów polskich i problematyki Orędzia, aby wykić, ośmieszyć, zszargać biskupów. Należy stwierdzić również, że do antyniemieckości społeczeństwa przyczynili się także sami Niemcy, którzy przyjeżdżając z wycieczką, odwiedzali swoje byłe tereny, posiadłości i przy tym czynili niekiedy niemiłe uwagi zamieszkałej tam polskiej ludności.<sup>312</sup>

---

<sup>311</sup> Por. *Wywiad Przewodniczącego Rady Kościoła Ewangelickiego w: Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, w: G. R. z dnia 16. 12. 1965, nr 300 (5411), s. 1. Kurt Scharf na pytanie: „czy cieszy się z zaproszenia wystosowanego przez polskich biskupów katolickich do biskupów niemieckich”? - odpowiedział: „Cieszyliśmy się, że polscy biskupi katolicy w swoim zaproszeniu wystosowanym do niemieckich biskupów katolickich poddali pod dyskusję problemy dotyczące narodu polskiego i że przedstawili argumentację. Z chwilą, gdy mówiąc o problemach historii polskiej uznają, że istnieje także problem linii granicznej, dają do zrozumienia, że gotowi są mówić o tych sprawach. Również i dla nich te polityczne rozwiązania nie stanowią jeszcze rozwiązań ostatecznych. Zaledwie kilka tygodni temu oświadczano nam w kołach związku przesiedleńców: „Jesteście głupcami, karmicie się złudzeniami, dla Polski problem granicy jest raz na zawsze rozstrzygnięty. Nie tylko rząd komunistyczny, ale żaden Polak, nie będzie nigdy skłonny powracać jeszcze do rozważań nad sprawą granicy”. List biskupów katolickich podpisany przez kardynała Wyszyńskiego świadczy o tym, że jest wprost przeciwnie...” *Welt der Arbeit* - pismo zachodnioniemieckich związków zawodowych.

<sup>312</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 26. 04. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 87. Na dolnośląskich wsiach ludzie byli oburzeni wizytami dawnych mieszkańców tych ziem, którzy zatrzymywali się w byłych swoich gospodarstwach robiąc zdjęcia, prowadzili dyskusję z mieszkańcami. Ludność w czasie wizyt oficera WP podczas spotkań na wsiach pytała się: „czy słusznie umożliwia się przyjazd do Polski Niemców z NRF, szczególnie tym, którzy kiedyś zamieszkiwali na Ziemiach Zachodnich. Problem ten podniesiono w związku z tym, że Niemcy odwiedzają swoje dawne gospodarstwa i odgrają się, że do nich powrócą. /woj. Wrocław/.”

## 5. 2. Konsternacja społeczeństwa.

Poprzez wykorzystanie w swoich działaniach propagandowych środków masowego przekazu społeczeństwo mogło obserwować kolejne reperkusje. Dla wierzących na Dolnym Śląsku, którzy z wielką troską patrzyli na rozwój wydarzeń z przełomu połowy grudnia 1965 r. i stycznia 1966 r., nadzieją na poprawienie sytuacji stawały się niewątpliwie komunikaty Episkopatu i Kurii wrocławskiej do wiernych<sup>313</sup> oraz kazania biskupów i duchowieństwa, w których odnoszono się do najcięższych zarzutów postawionych przez władze w mass mediach. W późniejszych miesiącach nagonki Episkopat w liście pasterskim odniósł się także do zarzutów.<sup>314</sup>

Na podstawie dokumentów komunistycznych, można wysunąć liczne tezy. Autor przedstawi tylko dwie. Pierwsza z nich wskazywałaby, że społeczeństwo na Dolnym Śląsku w większości przyjęło z zażenowaniem postulaty i treść Orędzia, które dotarło do nich z odpowiednim i kierowanym komentarzem z komunistycznych mediów.<sup>315</sup> Kontynuując tę myśl, można wysunąć argument, że nie ulega wątpliwości, że Orędzie napisane przez inteligencję, nie zostało dobrze zrozumiane i przyjęte przez społeczeństwo, zarówno duchownych i świeckich w większości wywodzących się z warstw robotniczych i chłopskich.<sup>316</sup> Tezą drugą byłoby twierdzenie, że społeczeństwo wobec Orędzia było podzielone. Dotyczyło to również duchownych, którzy kierując się słowami Ewangelii i

---

<sup>313</sup> Por. *Doniesienie tw. Burza z 20. 12. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 85. Por. Także, *Komunikat Kurii wrocławskiej wraz z komunikatem Sekretariatu Episkopatu z dnia 15. 12. 1965 r., odczytany w kościołach 19. 12. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/782, t. 2, s. 292 - 293. Por. AKD, s. 21. Ludność w dniu 17. 12. 1965 r. zgromadzona w kościołach słuchała z wielkim zainteresowaniem komunikatów Episkopatu. Komunikat Kurii Arcybiskupiej wrocławskiej na temat Orędzia podpisał bp W. Urban. Nie we wszystkich kościołach odczytano komunikat w dniu 19. 12. 1965 r., ze względu, że dopiero w tym dniu niektóre parafie otrzymały to pismo.

<sup>314</sup> Por. *Telefonogram do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z Legnicy dnia 6. 03. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/782, t. 2, s. 266. List pasterski dotyczący Orędzia był odczytany na początku marca 1966 r. SB zabezpieczało nabożeństwa i badała opinię publiczną, podobnie jak to czyniono w poprzednich miesiącach. Niektórzy duchowni czytając list pasterski w marcu obawiali się konsekwencji władz państwowych.

<sup>315</sup> Por. *Relacja ustna ks. dr Stanisława Turkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 11. 03. 2008 r. we Wrocławiu.* Ks. S. Turkowski wspominał, że Orędzie było nie tylko zaskoczeniem dla księży, ale i dla wiernych. „Ludzie mówili różne rzeczy. Wierni byli przeciwni to nie ulega wątpliwości, ale też byli zwolennicy.”

<sup>316</sup> Por. *Relacja ustana ks. prof. Władysława Bochnaka do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 06. 2008 r. we Wrocławiu.* W podobnym tonie stwierdził to ks. prof. dr hab. Wł. Bochnak. Ksiądz jest zdania, że Orędzie było dobrze przyjęte przez duchowieństwo. Rozmówca odniósł się także do akcji „proboszcz” stwierdzając, że księża z którymi rozmawiali oficerowie WP nie zdawali sobie sprawy z tego, że ich słowa ktoś przeleje na papier.

posłuszeństwa biskupom akceptowali gest pojednawczy. Wobec tego teza ta zakładałaby podważenie źródeł komunistycznych. Czytelnik, który opowiadałby się za tą tezą, mógłby zauważyć, iż prowadzenie badań statystycznych w Polsce lat sześćdziesiątych, ze względu na ustrój nie byłoby adekwatne do rzeczywistości. Mógłby powołać się także na fakt, że społeczeństwo słuchało „Radia Wolnej Europy”, aby móc skonfrontować argumenty.<sup>317</sup> Wobec tego dokumenty komunistyczne stworzone przez i na użytek władz komunistycznych należy podważyć. Autor pracy sądzi, że tezy się nie wykluczają i dobrym wyjściem byłoby ich wypośrodkowanie. Uzasadnieniem tego byłoby zasugerowanie jakiegoś przełomu w tej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że uspokojeniem dla wrocławskich duchownych, a także wiernych, do których trafiała niekiedy argumentacja propagandy był przyjazd pod koniec stycznia<sup>318</sup> arcybiskupa Kominka, który w kościołach dolnośląskich odnosił się do zarzutów zaczerpniętych ze środków masowego przekazu i do stanowiska przedstawicieli władzy. Duchowni, do których nie trafiała argumentacja propagandy, ale i słuszność pojawienia się kontrowersyjnego dokumentu woleliby pozostawać niejako z boku toczących się dyskusji.<sup>319</sup>

---

<sup>317</sup> Por. AKD, s. 32. Na początku 1966 roku „Radio Wolna Europa” podawało, że są pogłoski na temat nominacji ks. arcybiskupa na kardynała. Dominikanie we Wrocławiu dowiedzieli się także o tym, że Orędzie „wysuwa się jako „kandydata” do pokojowej nagrody Nobla. Taką wiadomość przywiózł Generał oo. Paulinów z Wiednia od kardynała Königa.”

<sup>318</sup> Por. *Notatka służbowa dot. ks. arcyb. Kominka Bolesława*, opracowana przez st. of. oper. Wydz. IV kpt. Z. Fickowskiego, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 215 - 216. Por. *Doniesienie tw. Maria, z dnia 1. 02. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 218 - 219. Arcybiskup przyjechał do Polski pociągiem pośpiesznym relacji Rzym - Warszawa w dniu 25. 01. 1966 r. Podczas kontroli osobistej i celnej wykazał 230 dolarów, rum, lekarstwo lipostabil oraz 3 bombonierki. Arcybiskupowi zakwestionowano m. in. następujące książki pt.: M. Garde, *Agonia reżimu w ZSRR*; W. Witos, *Moje wspomnienia t. III*; A. Koester, *Fragmety wspomnień*, P. Ehnen, *Der Atheismus im dialektisches Materialismus*, U. Pustek, *Moskau Das Drite Rom*; H. Muller, *Katholische Kirche und National Socialismus*. Nie jest sprecyzowane do końca, kiedy przyjechał do Wrocławia najprawdopodobniej po godzinie 16 w piątek 28. 01. 1966 r. z Krakowa w towarzystwie ks. Kocyłowskiego. W tym dniu nie było przywitania przez księży, ale nastąpiło ono w sobotę o godz. 11 w sali kurialnej, gdzie powitało go ok. 80 księży. Arcybiskup po powitaniu odniósł się do Orędzia mówiąc, że jest to ewangeliczny a nie polityczny dokument. Stwierdził też: „Niech księża się niczego nie obawiają, niech głoszą słowo Boże nadal a przyszłość wykaże, kto miał rację.”

<sup>319</sup> Por. AKD, s. 43. Na pewno opinie, co do tez orędziowych wśród duchownych i świeckich były bardzo podzielone. W kronice dominikańskiej czytamy: „Ogromnie interesująca rozmowa obracała się głównie ok. Orędzia Episkopatu Polski do Biskupów niemieckich. Ks. Bardecki bowiem reprezentuje bardzo żywe i poważne środowisko „Znak”. Stanowisko jego jest oryginalne i interesujące. Orędzie ma sformułowania niedopracowane, niedoprecyzowane, dające pretekst od różnorodnej interpretacji, co wykorzystala nie tylko prasa polska, ale i niemiecka, każda na swój sposób i ma swoje cele. Społeczeństwo polskie, nieprzygotowane



Pierwszymi wystąpieniami, w których arcybiskup wyjaśniał Orędzie były kazania: w kościele ojców dominikanów we Wrocławiu,<sup>320</sup> (a nie, jak się niekiedy wskazuje w katedrze wrocławskiej),<sup>321</sup> kościele pw. św. Michała, a później poza Wrocławiem, np. w Wałbrzychu.<sup>322</sup> Kazania te były nagrywane przez stronę państwową i kościelną. Wieść o kazaniu abpa Kominka w katedrze i o wielkim entuzjzmie wrocławian rozeszła się po

---

psychologicznie do przyjęcia postawy przebaczenia, zostało wstrząśnięte tą postawą. Szczególnie trudno mu ją przyjąć uwzględniając niezabliźnione urazy i niechęci do Niemców, które z żywiołową siłą wyzwoliły się. Stracił na tym Kościół a zyskał Rząd. Korzyści jego są duże, tak że chyba nie będzie wystosowywał represji administracyjno - karnych. Przewrócił efekty Soboru, o których prawie że się nie mówi i odsunął na dalszy plan realizację jego uchwał i przestawił uroczystości millenijne; ustawił niechętnie społeczeństwo, a szczególnie młodzież, do Kościoła, ściślej do Episkopatu, podważył w społeczeństwie poważny kapitał zaufania i autorytet. Reakcja ze strony Episkopatu powinna być jednoznaczna. Przyznać się do nieszczęśliwych sformułowań, bo prawda zawsze rozbraja przeciwników, podać do wiadomości społeczeństwa autentyczne dokumenty, zwrócić się do Rządu z protestem uzasadniając go tym, że podobna propaganda szkodzi interesom Narodu Polskiego. Ks. Arcybiskup Bol. Kominek chętnie zgodził się wygłosić w naszym kościele kazanie na zakończenie Tygodnia Ekumenicznego w niedzielę o godz. 19. Będzie to pierwsze publiczne wystąpienie po powrocie z Rzymu.”

<sup>320</sup> Por. *Doniesienie tw. Maldek* z dnia 31. 01. 1966 r., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 220. Por. AKD, s. 46. Należy sprostować, iż jest błędna opinia, iż kazanie z 6. 02. 1966 r. w katedrze było pierwszym kazaniem arcybiskupa na temat Orędzia we Wrocławiu. Tymczasem pierwsze kazanie we Wrocławiu, w którym poruszył sprawę Orędzia było w kościele Dominikańskim na pl. F. Dzierżyńskiego, pw. św. Wojciecha w dniu 30. 01. 1966 r.. Według kroniki Dominikańskiej: „Po ewangelii wchodzi na ambonę i mówi... mówi na swój specyficzny, trochę gawędziarski sposób, mówi najpierw o pobycie w Częstochowie, o Janie XXIII, o obecności Kościoła w świecie, a na końcu o Orędziu i jego oddźwięku u nas w Polsce i w świecie, o tym, jak je zmieszano z błotem u nas, a jak wysoko oceniają w świecie, jak przyczyniło się do rozładowania sytuacji i napięcia w świecie i jak podniosło na nie osiągnięte dotychczas wyżyny autorytet Polski w całym świecie. Po Mszy św. o. Przeor, Szczepan Jaroszewski, w krótkich serdecznych słowach podziękował mu za udział, za kazanie, za „spotkanie z wiernymi m. Wrocławia.” Wtórnie w naszym dominikańskim kościele św. Wojciecha. Słowa o. Przeora lud przyjął i skwitował burzliwymi oklaskami, co również zdarzyło się po raz pierwszy we Wrocławiu”. Upada tutaj także pewien mit panujący wśród duchownych, że pierwsze oklaski w czasie Mszy św. pojawiły się w katedrze dnia 6. 02. 1966 r. Kazanie rozpoczęło się o 19. 15. a zakończyło się o 21. 10. przy zatłoczonym przez wrocławian kościele. Tłum był tak wielki, że wierni „tłoczyli się na chodnikach.” Arcybiskup mówił o przebaczeniu, granicach, liście wysłanym przez biskupów do Pawła VI w którym to „spisali wszystkie morderstwa i krzywdy” zadane przez Niemców.

<sup>321</sup> Por. Także, B. Kominek, *Orędzie Episkopatu Polski do Biskupów niemieckich. Przemówienie wygłoszone w Archikatedrze Wrocławskiej 6 lutego 1966 r.*, w: sygn. AAW I A 28 a <sup>379</sup>, s. 1 - 20 (Por. Aneks).

<sup>322</sup> Tajny współpracownik „Dominus” na podstawie rozmowy z kapelanem arcybiskupa, dowiedział się następujących rzeczy: „Artykuł w prasie, który omawiał wystąpienie Kominka w Wałbrzychu napisany był w formie bardzo złośliwej, stąd też Kominka bardzo rozgniewał, a zarazem pognębił...” Por. *Doniesienie Dominus z dnia 11. 03. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 224.

Polsce.<sup>323</sup> Wobec entuzjazmu arcybiskup kazał wysyłać biskupom treści ze swoich kazań dotyczące Orędzia. W WSD we Wrocławiu odtwarzano w czasie obiadu dla profesorów i alumnów kazanie arcybiskupa z kościoła pw. św. Michała na temat Orędzia.<sup>324</sup> Klerycy i duchowieństwo skupione wokół Ostrowa Tumskiego żyło tym tematem. Klerycy dyskutowali na temat Orędzia,<sup>325</sup> chociaż dzisiaj niektórzy z duchownych, temu zaprzeczają.<sup>326</sup> Poza rozmowami kularowymi w swoim gronie klerycy rozmawiali na temat Orędzia z profesorami i księżmi związanymi z Kurią wrocławską.<sup>327</sup> Niekoniecznie problem Orędzia

---

<sup>323</sup> Por. *Relacja ustna anonimowego księdza do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 03. 2007 r. we Wrocławiu*. Por. *Relacja ustna ks. dr Stanisława Turkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 11. 03. 2008 r. we Wrocławiu*. Por. *List anonimowy z 9. 03. 1966 r. z Warszawy*, w: Sektor Propagandy Masowej. Akcje propagandowe w związku z orędziem, sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 874, s. 269. Według relacji anonimowego księdza: „kazanie arcybiskupa było przerywane długimi oklaskami. Po Mszy tłum wiernych odprowadził arcybiskupa do jego mieszkania. Ludzie nie rozchodzili się do domów tylko wiwatowali. Stali pod domem do północy i wyszedł do nich arcybiskup, bo wszystko już wyszło na jaw. To była radość...” Relację tą potwierdził ks. S. Turkowski. Wiadomość o entuzjazmie rozeszła się po Polsce na co wskazuje anonimowy list do premiera Cyrankiewicza. Autor listu zadał ironiczne pytanie: „dlaczego nie się nie mówi o kazaniu Kominka z 6 II w katedrze wrocławskiej przyjętym przez Wrocławian spontanicznymi oklaskami.”

<sup>324</sup> Por. *Doniesienie PAX z dnia 16. 02. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 69. W dniach 14 - 15. 02. 1966 r. odtwarzano kazanie abpa Kominka z magnetofonu w czasie obiadu na stołówce profesorskiej WSD we Wrocławiu. Z donosu tw. „PAX”, dowiadujemy się że w tamtym czasie „nie słyszało się by toczyła się ożywiona dyskusja wśród pracowników świeckich zatrudnionych w kurii na temat orędzia. Panuje względnie spokój. Większość zadowolona się złożonym wyjaśnieniem w kazaniu w katedrze.”

<sup>325</sup> Por. *Doniesienie tw. Burza z 25. 01. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 71. Donosiciel tw. „Burza” w swoim donosie opisał rozmowę którą przeprowadzali w WSD we Wrocławiu jego dwaj koledzy z IV roku Władysław Woźny z Marianem Lewandowskim. Klerycy w dniu 20. 01. 1966 r. mówili, że przez Orędzie było „dużo nieścisłości co do granicy na Odrze i Nysie” oraz stwierdzenia o przebaczeniu.

<sup>326</sup> Por. *Doniesienie tw. Ordon*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 82. Niektórzy duchowni twierdzą, że było bardzo małe zainteresowanie tym tematem. Wśród kleryków przed przyjazdem arcybiskupa pojawiła się nawet pogłoska o aresztowaniu ks. Prymasa i o tym, że arcybiskup nie zostanie wpuszczony do Polski.

<sup>327</sup> Por. Tamże, s. 81. Ks. bp I. Dec podczas uroczystego posiedzenia Senatu PWT we Wrocławiu w dniu 22. 06. 2009 r. związanego z wręczeniem dyplomów studentom i pamiątkowej księgi jubileuszowej ks. prof. dr hab. Janowi Krucinie wspominał, że jako kleryk w grudniu (1965 r. w czasie nagonki na Episkopat), należał do grona alumnów którym ks. dr Jan Krucina wyjaśniał w refektarzu Seminarium Duchownego sens *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*. W jednym z doniesień SB jest stwierdzone, że także do ks. Zienkiewicza przychodzili studenci pojedynczo i grupowo, aby wyjaśnić im problem związany z Orędziem. Także przyszła nauczycielka historii i wychowawcy z pytaniem jak przedstawiać to uczniom. Tak więc klerycy interesowali się Orędziem. Natomiast ks. prof. dr hab. J. Pater podczas dyskusji na konferencji na temat: *Kardynał Bolesław Kominek - prekursor pojednania polsko - niemieckiego...*, wspominał, iż podczas pobytu swojego w wojsku

był poruszany na wykładach, chociaż są pewne przesłanki do tego, aby stwierdzić, że profesorowie poruszali podczas wykładów ten problem.<sup>328</sup> Powracając do przedstawionych tez, należy stwierdzić, że według komunistów społeczeństwo w Polsce, jak i na Dolnym Śląsku potępiło i odrzuciło Orędzie biskupów, na co miały wskazywać omówione już protesty, rezolucje, masówki, wiece, a także inwigilacja podjęta przez SB w sprawie badania reakcji społeczeństwa na Orędzie, oraz wywiady autora ze świadkami tych wydarzeń. Trudno jest dzisiaj określić statystycznie jaki procent społeczeństwa popierało gest biskupów, a ile potępiało - używając języka propagandy. Nikt takich rzetelnych statystyk nie prowadził i trudno byłoby takie statystyki przeprowadzać w totalitarnym systemie Gomułki, gdzie inwigilacja i represje za niestosowne stwierdzenia były na porządku dziennym. Z drugiej zaś strony byłoby niesprawiedliwe podważenie wszystkich protestów i dokumentów SB, (które opierało swoje sprawozdania na prowadzonej inwigilacji) PZPR, wojska, a także wywiadów autora pracy z duchownymi. Społeczność, która nie zgadzała się z propagandą komunistyczną, bała się pisać nawet anonimowo do władzy państwowej skargi i protesty w obronie biskupów, ponieważ SB przeprowadzało dochodzenie, którego celem było wykrycie nadawcy korespondencji. Dolnoślązacy jednak bronili biskupów i treści Orędzia w swoich listach, kierowanych do przedstawicieli władzy centralnej.<sup>329</sup> Ludność dolnośląska na ogół

---

przyjechał do nich ks. Pietraszko, który pokazał im treść Orędzia jeszcze przed apogeum kampanii antyoreędziowej i zapewniał o doniosłości Orędzia mówiąc, że już niedługo powinni po tym Orędziu wyjść z wojska do Seminarium. Ks. profesor J. Pater poinformował, że kopia Orędzia, które zostawił im ks. Pietraszko została zabrana przez oficerów WP. Według autora niewiadomo czy materiały rozpowszechnione klerykom były przedrukiem posiadanym przez kurię czy na podstawie przedruku z *Forum*?

<sup>328</sup> Por. *Doniesienie tw. Burza z 25. 01...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 71 - 72. W jednym z doniesień tw. „Burza” stwierdził, że alumni podchodzą do Orędzia obojętnie w przeciwieństwie do świeckich (nawet tych pracujących u boku duchowieństwa na Ostrowie Tumskim), którzy krytykują Orędzie i biskupów i popierają stanowisko władz państwowych. Napisał również: „w seminarium profesorowie usiłują przekonywać alumnów, że jest inaczej i takiej myśli o naruszeniu polityki państwowej jaka podała prasa zasadniczo nie było, przeciwnie - władze państwowe uchwyciły to orędzie jako środek do walki z Kościołem. Fakt jest, że alumni również znają w całości orędzie lecz czytano im najważniejsze myśli a czynił to Rybak i dyskutowano na ten temat.”

<sup>329</sup> Por. *List z 4. 02. 1966 r. z Wrocławia*, w: Sektor Propagandy Masowej. Akcje propagandowe..., sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 874, s. 220. Por. *List Jana Kowalskiego z Wrocławia*, Por. *List z 4. 02. 1966 r. z Wrocławia*, w: Sektor Propagandy Masowej. Akcje propagandowe..., sygn. AAN KC PZPR 237/VIII - 874, s. 253 - 254. Zachowały się listy z Dolnego Śląska w których Dolnoślązacy bronili biskupów i nie zgadzali się z propagandą. W jednym z listów napisanych z Wrocławia i podpisanych przez „Grono mieszkańców Wrocławia” padły następujące zdanie: „Gorąco protestujemy na oszczerce i głupie oskarżenia skierowane przeciwko biskupom polskim.” Zadawano także pytania ironiczne: dlaczego gościmy w Polsce Niemców z NRD a nie z

nie wierzyła we wszystko, co przekazywała propaganda.<sup>330</sup> Młodzi ludzie, w tym studenci, nie ulegali presji antybiskupich i antyorendziowych wystąpień, gdy słyszeli przemówienia ZMS - owców wznoszących na masówkach okrzyki i piszących rezolucje potępiające. Uzasadnieniem tego jest fiasko w organizacji przez komunistów na placu Grunwaldzkim we Wrocławiu wielkiej antybiskupiej manifestacji, która miała dojść na Ostrów Tumski.<sup>331</sup>

---

NRF?, dlaczego przez 20 lat nie pozwolono Kościołowi dojść do głosu? Kolejnym listem, który warto zacytować jest list podpisany imieniem i nazwiskiem - Jana Kowalskiego. Autor tego listu napisał: „Z wielkim wstydem i niepokojem śledzę „widowisko” walk przeciwko Kościołowi i biskupom.... (...) Prasa, radio i telewizja przeciągają się wzajemnie - niczym przekupki na placu Różyckiego...(...) Aż do obrzydzenia rozpętano nienawiść, potępienie, kłamstwo, oszczerstwo bez umiarkowania i rozsądku.” Autor tego listu jako repatriant przypomniał zbrodnie dokonane przez Niemców, ale i przez stalinowców, którzy wywozili „na Sybir niewinnych ludzi, niemowlęta, kobiety i dzieci.” Po tych słowach napisał: „Pamiętamy!” Następnie napisał do Cyrankiewicza następujące słowa: „Szkoda że nie widziałeś Panie Premierze jak uciekali ludzie w obłędnym strachu na Ziemię Odzyskaną. Uciekali z tego Raju obdarci, bosci, nadzy i gdzie na Ziemię Odzyskaną... (...) Nie lepszy był Stalin od Hitlera, a historia jeszcze powróci do tego - do noża w plecy!”

<sup>330</sup> Por. *Doniesienie pomocy obywatelskiej Jan z 20. 12. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 4, s. 254. W jednym z doniesień tzw. kontaktu obywatelskiego „Jan” czytamy wypowiedzi Dolnoślązaków z powiatu lubińskiego na temat rozpoczętej kampanii orędziowej, że Józef Łesak stwierdził na temat Orędzia, że jest to „propaganda komunistów by zamknąć kościoły.” Natomiast Stanisław Besztak słuchający „Radia Wolnej Europy” stwierdził, że „tam czytali cały list ale nic złego w nim nie widziałem. Komuniści celowo kłamią, bo zbliża się 1000 lecie Kościoła i to im przeszkadza i tak przegrają.” Niejaki Stanisław Kikut rozprowadzając opłatek po domach „mówił ludziom niewierzcie to kłamstwo, bo chcą Kościół zniszczyć.” Donosiciel odnotował także wypowiedź Golinczaka, który wyraził się następująco: „biedna komuna walczyła i walczy z wiarą ale kto z wiarą walczy ten zginie.”

<sup>331</sup> Por. *Doniesienie tw. Ordon...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 82. Por. A. Dziełak, *O co chodzi w tym Orędziu?!*, w: *Pamięć i przyszłość*, nr 1/09 (3), Polska - Niemcy pojednanie. Od Orędzia biskupów polskich do spotkania w Krzyżowej, s. 4. Duchowni profesorowie, kurialiści na ten temat mówili, że „zapowiedziany wiec na pl. Grunwaldzkim we Wrocławiu nie odbył się, schodzącą się młodzież rozpedziła milicja chyba z obawy, aby wiec nie przemienił się w manifestację antypaństwową. Propaganda chętnie wyreżyserowana ma na celu poderwanie u wiernych zaufania do duchowieństwa. Młodzież jest poruszona. Propaganda większe skutki odnosi u młodzieży szkół średnich. Akademicy nie łatwo idą na lep.” Na plac Grunwaldzki udał się też ks. wicerektor, aby obserwować bieg wydarzeń. Klerykom „zabronił wyglądania przez okna na wypadek manifestacji na Ostrowiu Tumskim.” Ks. Andrzej Dziełak wspominał, że podczas wiecu „zaczęli wrzeszczeć tam na Kominka i na biskupów, no to ktoś ze studentów zaczął krzyczeć: O co chodzi w tym orędziu?! O co w ogóle chodzi?! No to ten główny też się pogubił w tym wszystkim i zamiast iść do Kominka, postanowili: No to chodźmy pod partię zapytamy o co chodzi...”

### 5. 3. Biskupi, kurialiści, profesorowie WSD odnośnie Orędzia.

Zaprezentowana akcja antyoređziowa w środkach masowego przekazu i permanentna akcja propagandowa z grudnia 1965 r. stawiała duchowieństwo w trudnej i kłopotliwej sytuacji. Nie ulega wątpliwości, że duchowieństwo było zaskoczone pojawiającymi się informacjami. Sami nie mieli sprecyzowanego jasnego stanowiska, co do pożyteczności Orędzia i sformułowań, które wywoływały ostrą polemikę. Nawet jeden z biskupów wrocławskich i niektórzy znani kurialiści podchodzili do Orędzia z daleką rezerwą.<sup>332</sup> Niektórzy, już przed rozpoczęciem nagonki, liczyli się ze złym przyjęciem Orędzia przez władze.<sup>333</sup> Kurialiści jak i inni duchowni, a także świeccy, pracujący w parafiach obawiali się idących z Orędziem konsekwencji władz względem Kościoła.<sup>334</sup> Również najbliższa rodzina

---

<sup>332</sup> Por. *Ocena sytuacji i wzajemnych stosunków w kurii wrocławskiej*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 48 - 55. Według SB był nim bp W. Urban, który uważał, że poprzez ten dokument arcybiskup chce uzyskać godność kardynalską. Tak samo uważał ks. W. Szetelnicki. Ks. Marcinowski „z okazji orędzia wyrażał zdanie, iż kurs polityki arcybiskupa jest bardzo niebezpieczny dla Kościoła, ponieważ forsowanie samodzielności Kościoła wobec państwa przynosi zawsze szkody Kościołowi. Kontakty Kominka z władzami i próby wygrania z nimi pewnych spraw, ocenił jako naiwnactwo, ponieważ jak stwierdził władze i tak przechytrzą arcybiskupa i w końcu „kopną go.”

<sup>333</sup> Por. *Doniesienie tw. Dominus z dnia 9. 12. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 14. Przykładem będzie ks. Kocylowski, który mówił w rozmowie z tw. Dominus, że będą kłopoty z Orędziem którego w całości nie posiada. „Pierwsze milczenie rządu wskazuje na to, że zostaną zastosowane ostre pociągnięcia ze strony władz.”

<sup>334</sup> Por. *Analiza działalności arcybiskupa Kominka za okres od stycznia do czerwca 1966 r. opracowana na podstawie materiałów krypt. „Pajęczyna,”* sporządzona przez st. of. oper. Wydz. IV SB KWMO we Wrocławiu E. Sawickiego, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 78 - 80. Por. *Notatka służbowa z dnia 30. 12. 1965 r.* w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 15. Por. *Doniesienie tw. Sputnik, z dnia 10. 02. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 227. Na podstawie podsłuchu w kurii SB dowiedziało się, że po Orędziu w kurii księża krytykowali arcybiskupa za orędzie. W czasie rozmowy księży Szetelnickiego i Turkowskiego na temat Orędzia, które według nich arcybiskup zainicjował i ułożył do niego tekst, spowoduje przypodobanie się w Watykanie Niemcom i uzyskanie kapeluszu kardynalskiego. „Wyrażali przy tym obawy, że fakt wydania orędzia pociągnie za sobą daleko idące i ostre konsekwencje państwa wobec hierarchów i Kościoła. Z tego względu bojąc się jakichkolwiek zadrażnień z władzami, kuria praktycznie nie przeciwdziałała prowadzonej szeroko przez prasę akcji propagandowo - uświadamiającej skierowanej przeciwko hierarchii.” Kurialiści jednakże pojednanie oceniali dobrze mimo niepotrzebnych sformułowań. Ks. Turkowski odnośnie propagandy uważał, że przez Orędzie „komuniści chcą ubić polityczny kapitał” wykorzystując do tego „uczucia patriotyczne i nienawiść narodu do Niemców, w związku z zrywkami jakich doznali Polacy od Niemców.”

arcybiskupa była pełna obaw.<sup>335</sup> Biskupi, kurialiści i księża profesorowie z WSD rozumieli i przyjmowali dobrze wymiar przebaczenia.<sup>336</sup> Dostrzegali także celowość propagandy komunistycznej.<sup>337</sup> Nagonka medialna i nieobecność arcybiskupa spowodowała podenerwowanie biskupów pomocniczych i kurialistów. Nie ulega wątpliwości, że arcybiskup od połowy grudnia był oczekiwany przez biskupów, kurialistów i większość duchownych.<sup>338</sup> Biskupi wrocławscy w swoich kazaniach, rozmowach z księżmi i świeckimi bronili

---

<sup>335</sup> *Notatka służbowa...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 15. Por. *Relacja ustna anonimowego księdza do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 03. 2007 r. we Wrocławiu*. W związku z bardzo dużą ilością listów zniesławiających arcybiskupa za Orędzie, które napływały do Kurii Arcybiskupiej, Siostra Arcybiskupa - Matylda, pracująca u boku brata w rezydencji była przygnębiona widząc nagonkę. Również odbierała krytyczne telefony. Przygnębieni byli także bracia arcybiskupa, którzy przyjechali do Wrocławia, aby coś więcej się dowiedzieć.

<sup>336</sup> Por. *Doniesienie tw. Ordon*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 80 - 82. Podczas zapewne rozmowy w gronie biskupów, profesorów, kurialistów tw. Ordon zapisał rozmowę o Orędziu. Według donosu: ks. Feliks Kokozka mówił, że przebaczenie jest to prośba w duchu chrześcijańskim, bo i Chrystus przebaczył na krzyżu. Wtórował mu ks. Marian Wiertelak mówiąc, że niektórzy zapominają, co Polacy przeżyli na wschodzie jak były przesiedlenia na zachód oraz co przeżywali Polacy na wschodzie. Mówił: „Polacy też dopuścili się na przesiedlonych terenach na Niemcach gwałtów.” Ks. Aleksander Zienkiewicz dodawał, że Polacy mścili się na Niemcach, którzy byli wrogami Hitlera. Przypomnił jak jego brat, po wojnie przyszedł do gospodarza niemieckiego i stwierdził: „że dom i ziemia należą do niego. Dobytek mogą sobie zabrać oraz pozwolił im pozostać tak długo jak tylko zechcą.” Na temat kampani antyordziowej ks. Zienkiewicz stwierdził, że „cała akcja jest wspaniale wyreżyserowana mająca na celu podkopania zaufania do duchowieństwa.” Stwierdził też, iż za mało mówi się o kwestii przebaczenia. Bp Andrzej Wronka dopowiedział że kwestia przebaczenia nie jst rozumiana przez ludzi, a wymaga to konieczności do dialogu. Ks. Jan Krucina mówił, że przebaczenie to nie jest zapomnienie krzywd. Ziemia Poczdamskie to Ziemia Zachodnie. To stwierdzenie było potrzebne i wymagało dialogu.

<sup>337</sup> Por. *Doniesienie tw. Maria z 18. 01. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 73. Ks. Zdzisław Kiwacz i ks. Stanisław Turkowski oglądając w telewizji wystąpienie Gomułki na OK FJN stwierdzili, że miało ono na celu „nie wpuszczenie Papieża do Polski na millenium, zmierzające do storpedowania uroczystości millenijnych, które mają być obchodzone w sposób imponujący.” Tw. Maria pisał, w doniesieniu, że ks. Kiwacz wyrażał zdanie odnośnie kampanii antyordziowej, że władza dyrektywy otrzymała z Moskwy. Stwierdził, „że biskupi swoim listem do biskupów niemieckich narobili dużo kłopotu władzom polskim i to jest dobra strona tego całego posunecia.” Księża wyrażali też przekonanie, że p. Turowicz mówił bardzo dobrze oraz że Oskar Halecki napisał swoją książkę obiektywnie.

<sup>338</sup> Por. *Relacja ustna ks. prof. Antoniego Kielbasy do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 03. 2007 r. we Wrocławiu*. Ks. prof. dr hab. A. Kielbasa wspominał jak w bazylice w Trzebnicy bp P. Latusek „złapał się za głowę mówiąc do księży: „kiedy ten Kominek przyjedzie?... kiedy przyjedzie?”

Orędzia.<sup>339</sup> Wrocławscy dygnitarze<sup>340</sup> w grudniu podkreślali, że nastąpiła kontrofensywa biskupów poprzez wydany komunikat oraz audycje „Radia Wolna Europa”, co przyczyniło się do „osłabienia nastrojów antyepiskopalnych.”<sup>341</sup> biskupów i pozostałych duchownych.<sup>342</sup> Władza rozmawiała z biskupem P. Latuskiem, który zdecydowanie bronił Orędzia.<sup>343</sup>

Po przyjeździe arcybiskup rozmawiał na temat Orędzia nie tylko z władzami wojewódzkimi w osobie Bronisława Ostapczuka (w dniu 5 lutego, jak to można wywnioskować z wydanych publikacji),<sup>344</sup> ale podejmował dyskusję na ten temat nawet przez telefon w rozmowie chociażby ze Skórczyńskim, który w imieniu Ostapczuka telefonował do arcybiskupa.<sup>345</sup>

---

<sup>339</sup> Por. *Doniesienie PAX z dnia 29. 12. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 77 - 79. Por. *Analiza działalności arcybiskupa Kominka za okres od stycznia do czerwca 1966 r.*..., w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 34. Na pasterce bp A. Wronka mówił, że biskupi nie wyrzekają się Ziemi Zachodnich jak pisze prasa, i są związani z narodem i Ziemiami Zachodnimi. Na temat przebaczenia mówił, że przebaczymy za wyrządzone krzywdy w czasie okupacji hitlerowskiej. Z doniesienia dowiadujemy się, że obawiano się awantur, ponieważ wielu było mężczyzn podpitych na Mszy św. Obawa była realna, ponieważ w WSD ktoś wybił kamieniem szybę. W analizie SB o arcybiskupie za okres od lutego do kwietnia 1966 r. zapisano: „Okres od lutego do kwietnia br. w działalności Kominka to okres szczególnie aktywnego przeciwdziałania propagandzie prasowej w telewizji itp. prowadzonej przez władze państwowe. W tym czasie arcybiskup jest bardzo ruchliwy, jeździ po całej diecezji i wygłasza szereg kazań, w których usiłuje wyjaśniać treść orędzia i fakt jego wydania. Jego wystąpienia mają charakter ostry i są jednoznaczne, wskazują, że państwo celowo „uczepiło się” orędzia sens polityczny, podczas gdy jest to li tylko dokument religijny.” Arcybiskup także w rozmowie z cudzoziemcami, z którymi się spotykał, mówił, że „władze komunistyczne mają złą wolę i pałają wrogością wobec Kościoła i hierarchii.”

<sup>340</sup> Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów...*, s. 75. Narada odbyła się u przewodniczącego PRN m. Wrocławia prof. Iwaszkiewicza, wraz z przewodniczącymi prezydium dzielnicowych rad narodowych oraz przy udziale kierownika Wydziału do Spraw Wyznań A. Michalaka.

<sup>341</sup> Por. Tamże, s. 82.

<sup>342</sup> Por. *Notatka służbowa z odbytego spotkania w dniu 28. 03. 1966 r. z k.o. Cognitor*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 231 - 232. Kontakt obywatelski „Cognitor” podkreślił w rozmowie z esbekiem, że „z biskupami wrocławskimi na temat orędzia nie można było dyskutować, bo tematu tego w ogóle unikali.”

<sup>343</sup> Por. *Rozmowa z bp Latuskiem*, w: *Działalność Episkopatu...*, sygn. AAN UdsW 78/36, s. 386. Por. Także P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów...*, s. 48 - 49.

<sup>344</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonej rozmowy w dniu 5. 02. 1966 r. z arcybiskupem Bolesławem Kominkiem we Wrocławiu*, w: Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów...*, s. 145 - 148.

<sup>345</sup> Por. *Karol nr 4197 z dnia 31. 01. 1966 r. godz. 11. 05. Do obiektu Skórczyński z arcybiskupem Kominkiem*, sporządzony przez of. Sekcji III wydz. T, por. T. Chodubską, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 16, s. 169 - 172. Z materiałów SB z podsłuchu telefonicznego dowiadujemy się, że Skórczyński w imieniu Ostapczuka zapraszał na rozmowę arcybiskupa do niego nazajutrz tj. na 1. 02. 1966 r. Ks. arcybiskup poinformował, że czeka na pismo w jakiej materii mają się spotkać. Arcybiskup odniósł się do zarzutów propagandowych oraz przypomniał

Władza we Wrocławiu przygotowywała się na rozmowę ostrzegawczą z arcybiskupem. Nie wykluczali oni podjęcia przez władze centralne „innych sankcji.”<sup>346</sup> W trakcie rozmowy z Ostapczukiem, arcybiskup odparł zarzuty i poinformował o przewidywanym nazajutrz swoim wystąpieniu w Katedrze, gdzie odniesie się do polemiki.<sup>347</sup>

#### 5. 4. Duchowieństwo wobec Orędzia.

Komuniści, dostrzegając, że opinie księży na temat Orędzia są podzielone i nie ma wśród nich jednomyślności, chcieli ten fakt wykorzystać politycznie. Wykorzystując wzniecony konflikt, wzywano duchownych na rozmowy do Rad Narodowych na tematy Orędzia. Wobec tego już w grudniu organizowano dla duchownych spotkania z przedstawicielami władz wojewódzkich i powiatowych.

Opinie księży na temat Orędzia były podzielone, brakowało jednomyślności.<sup>348</sup>

---

jakie miał trudności po XX - leciu. Przypomniał, że za obchody dziękował mu Kliszko, ale nikt z władz wojewódzkich. Stwierdził: „Proszę pana chyba zdajecie sobie sprawę z tego, żeśmy z linii XX - lecia nie zeszli.” Wspominał, że za granicą rozdawał Niemcom, Anglikom, Francuzom materiały z XX - lecia w czasie nagonki w Polsce. Przypomniał, że wydrukowano nawet jego artykułu, bo cenzura nie pozwoliła. Arcybiskup mówił, że przez tą sprawę „odebrano mu twarz”, że czuje się pokrzywdzony i „może powiedzieć teraz niemiłe słowa panu przewodniczącemu, a tego nie chce.” Skórczyński zapewniał, że władze nie były inspiratorem ataków, lecz spontaniczność społeczeństwa. Z takim stwierdzeniem arcybiskup się nie zgodził mówiąc, że nie przyjmuje tego do wiadomości i ma inny na to pogląd po przyjechaniu zza granicy. Powiedział także: „Mam tyle listów gratulujących, które mi przywieźli rozmaici ludzie tu z terenu itd., bo poczta nie przyjmowała, przynosili, że rzeczywiście widzą tą drugą stronę medalu. I to widzę.” Arcybiskup poinformował o swoim kazaniu w katedrze, w którym będzie odpierał zarzuty.

<sup>346</sup> Por. *Projekt drugiej rozmowy ostrzegawczej*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 78 - 80. Por. Aneks B.

<sup>347</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonej rozmowy w dniu 5. 02. 1966 r. z arcybiskupem Bolesławem Kominkiem we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 166 - 170. Por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów...*, s. 148.

<sup>348</sup> Por. *Sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z administratorami parafii m. Wrocławia z Wrocławia z dnia 27. 12. 1965 r.*, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów...*, s. 76 - 79. Z przeprowadzonych rozmów, które prowadzili sekretarze Rad Narodowych z proboszczami z parafii wrocławskich w dniach 22 - 23. 12. 1965 r. należy stwierdzić, że duchowni prezentowali stanowisko „umiarkowane i powściągliwe.” Nie chcąc wypowiadać się na postawione pytania typu: „Co ksiądz proboszcz sądzi: o *Orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich*, pewnych tezach i sformułowaniach na temat odpowiedzi biskupów niemieckich, o opiniach i sądach wypowiedzianych w prasie zagranicznej na temat Orędzia.”? Mówili, że „nie wypada wypowiadać się o swoich przełożonych.” Większość duchownych, którzy przybyli na rozmowę (na 38 zaproszeń na rozmowę do Rad Narodowych przybyło 20 księży proboszczów z Wrocławia) stwierdziło, „że sformułowania



Powróćmy teraz (ze względu na unikalność materiałów pochodzących z archiwum wojskowego) do opinii duchownych na temat Orędzia, zaprezentowanych podczas rozmów z oficerami wojskowymi. W czasie omówionej już akcji *Proboszcz* dowództwo SOW, na podstawie rozmów na temat Orędzia, dzieliło duchowieństwo na następujące trzy grupy: pozytywne,<sup>349</sup> umiarkowanych,<sup>350</sup> negatywnych.<sup>351</sup> Wojsko zdawało sobie sprawę, że określanie procentowe w tej sprawie może być zawodne, ponieważ sugerowano w analizach, że księża w starszym wieku, obawiając się swoich wikarych, niekoniecznie mogą

---

są nieszczęśliwe, chociaż biskupom polskim przyświecała intencja słuszna, chodziło im o pojednanie z Niemcami.” Na podstawie rozmów władza widziała, że nie ma jasnego stanowiska wśród duchowieństwa. Zdania, np. co do przebaczenia Niemcom były podzielone. We wnioskach stwierdzono, że Orędzie spowoduje spadek autorytetu biskupów w społeczeństwie.

<sup>349</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 26. 04. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 90. Księża zaliczeni do tej grupy to ci którzy „aprobują przemiany ustrojowe i polityczne w Polsce, krytycznie oceniający politykę episkopatu i Wyszyńskiego oraz krytycznie oceniają orędzie.” Dokument przedstawia nam obraz księży po połowie spotkań we wszystkich województwach SOW. Księża pozytywnych określają na około 15%. Jako przykład podają księdza Niewiadomskiego z parafii Świerki z powiatu Nowa Ruda, który w rozmowie z oficerem miał potępiać treść Orędzia i biskupa Kominka „który ciągnie do NRF” a Orędzie według księdza rozbija społeczeństwo i jest szkodliwe.

<sup>350</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 26. 04. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 91. Byli to księża którzy należą do „zdecydowanej większości i w bojaźni przed Wyszyńskim zajmują ostrożne stanowisko w sprawie Orędzia, widzą pozytywne przemiany w Polsce, są za granicą na Odrze i Nysie, lecz mają również zastrzeżenia do funkcjonowania władzy ludowej. Zwłaszcza w terenie. Część z tych księży nie angażuje się politycznie, chociaż ma swoje wyrobione zdanie.” Księża umiarkowanych określają na około 70 - 90%, z którymi przeprowadzono rozmowy. Przykładowym księdzem w tej grupie jest wymieniony ks. Stefan Ciupa ze Starego Waliszowa z powiatu bystrzyckiego, który był zapamiętany przez oficera jako taki co „wykorzystuje każdą okazję do ambony włącznie, by nawoływać ludność do czynów społecznych,” a mówiąc na temat Orędzia stwierdził do oficera: „w sprawie orędzia jest dużo nieporozumienia, które są możliwie do wyjaśnienia na szczeblu episkopatu i rządu.” Oficer także stwierdza, że „w sprawy polityczne nie angażuje się, gdyż jest to zadanie rządu i wyższych władz kościelnych.” Także w tej grupie znalazł się ks. Stanisław Ściera z Lipy Jaworskiej z powiatu jaworskiego, który stwierdził o Orędziu, że „jest słuszne i nie koliduje z polityką rządu gdyż nie zawiera elementów politycznych tylko religijne.” Na temat granicy wypowiedział się jako za słuszną i pozytywnie wyrażał się na temat „oficerów i żołnierzy Armii Radzieckiej, których poznał w czasie wojny i po wojnie.”

<sup>351</sup> Tamże. Ta grupa popierała „politykę kardynała Wyszyńskiego”, i nieufnie lub wrogo była nastawiona do socjalizmu i Rządu PRL. Grupa ta jest oceniana na kilka procent. Do tej grupy zaliczono m. in. ks. Edmunda Piotrkowskiego z Wierchowic w powiecie milickim, który „twierdzi, że Państwo nie rozumie Kościoła i celowo przeszkadza uroczystościom w Gnieźnie i Poznaniu.”

wypowiadać się zgodnie ze swoim przekonaniem.<sup>352</sup> Według PZPR ponad 40% księży prezentowało podobne stanowisko jak oficerowie.<sup>353</sup> Wśród nich byli duchowni, którzy „stwierdzili, że mimo, iż religia nakazuje wybaczenie nie mogą tego uczynić, bo w świetle prawa kanonicznego nie została wyrażona skrucha ze strony oprawców, zaś NRF stanowi dziś istotne zagrożenie pokoju światowego”.<sup>354</sup> Niektórzy krytycznie byli ustosunkowywali do Prymasa Wyszyńskiego, stwierdzając, że nie mają wpływu jako duchowni na politykę, którą prezentuje. Pojawiała się też informacja o tym, że księży postępowych prześladowuje Kuria,<sup>355</sup> dlatego też księża w czasie rozmów prosili oficerów o dyskrecję. Partia zdawała sobie też sprawę, że duchowni prezentując swoje poglądy, chcieli sprawić dobre wrażenia na oficerze, dlatego mówili o męstwie żołnierza polskiego na frontach II wojny światowej. Duchowni przypominali stanowisko Episkopatu w uroczystościach XX - lecia organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich z 1965 r. i podkreślali zasługi Kościoła na tym terenie. Niektórzy też, aby uniknąć dyskusji, usprawiedliwiali się brakiem kompetencji w tym zakresie i

---

<sup>352</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 26. 04. 1966r...., Meldunek tygodniowy z 3. 05. 1966 r....*, w: sygn. AWL 015697, s. 90, 102. Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży wiejskich Kościoła Rzymskokatolickiego w województwie wrocławskim*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 16. Według Wojska starsi duchowni, z którymi rozmawiano byli „przychylni w odniesieniu do omawianych spraw i są w przeciwieństwie do młodych księży co niedawno ukończyli Seminarium Duchowne, którzy to wykazują „zaciekłość i antykomunizm.” Niektórzy duchowni, aby nie wypowiadać się na drażliwy temat Orędzia odmawiali wizyty wojskowego. Wielu księży odmawiało przyjęcia oficera. Jak zatem podchodzono do tego zjawisk wojsko? Niech na to odpowie nam poniższe zdanie: „Przypadki nieodbycia rozmów w wyniku nieobecności księdza należy traktować w pełnym stopniu jako formę unikania rozmowy z oficerem.” Komitet Wojewódzki PZPR oceniał spotkania na podstawie materiały otrzymanych z SOW dotyczących spotkań z proboszczami i wobec tego na tej podstawie stwarzał własną interpretację, obok wojskowej. Według KW PZPR duchowni wykazywali duże zainteresowanie rozmowami, czego potwierdzeniem była prowadzona pomiędzy sobą konsultacja, co do zaprezentowania stanowiska.

<sup>353</sup> Posługując się językiem partyjnym łączyło się to z zmanifestowaniem przywiązania do Ziemi Zachodnich i Północnych, doceniając zbrojny wysiłek żołnierza polskiego, sojuszu z ZSRR. Starali się także przekonać oficera, że rozumieją bezmiar bestialskich zbrodni hitlerowskich i na tym tle krytycznie ustosunkowali się do Orędzia.

<sup>354</sup> Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży ...*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 16 - 17.

<sup>355</sup> Por. *Meldunek końcowy z 12. 06. 1966 r....*, w: sygn. AWL 015697, s. 128. Taką opinię zaprezentował ks. Adolf Sznip z parafii Wawrzeńczyce, w powiecie wrocławskim który mówił: „księża postępowi pragną się zebrać we Wrocławiu, a nawet w Warszawie, by potępić Wyszyńskiego i jego popleczników”. Jest też zapis, że ksiądz „potępił orędzie w całej rozciągłości”.

nieznajomością szczegółów. W analizie czytamy: „na ogół wszyscy zgadzali się, co do tego, że w Orędziu znalazły się „niezręczne”, „nieszczęśliwe” lub „niefortunne”<sup>356</sup> sformułowania. Wynikało to ich zdaniem z tego, że biskupi nie są dyplomatami. Wysłaniu Orędzia miały towarzyszyć najlepsze intencje, które zostały nienależycie odczytane, tak przez jedną jak i drugą stronę, w szczególności zaś wykorzystywane przez rewizjonistyczną propagandę RFN. Podstawowa wysunięta tutaj teza to twierdzenie o ekumenicznym, wewnątrzkościelnym charakterze dokumentu. Zdaniem tych księży sprawą, którą najtrudniej jest zrozumieć naszemu społeczeństwu to przebaczenie udzielone Niemcom oraz prośba o przebaczenie. Jest to, ich zdaniem zrozumiałe, bo przecież Niemcy dopuścili się niespotykanych w historii zbrodni przeciwko ludzkości. Pamięć o tym długo jeszcze pozostanie w świadomości naszego społeczeństwa. Jednocześnie jednak nauka chrystusowa nakazuje wybaczać nawet największym zbrodniarzom - wynika to z zalecenia „miłości bliźniego”. W tym kontekście należy rozpatrywać orędzie; biskupi występowali nie jako reprezentanci narodu, a jako duchowni opierający swe stanowisko na tej nauce.”<sup>357</sup> Ten punkt widzenia był uznawany za oficjalne stanowisko kurii wrocławskiej, która kazała tak odpowiadać nieprzekonanym do tych twierdzeń księżom. Kilku księży mówiło, że zbrodnie na wschodzie zostały przebaczone i nikt tego nie kwestionuje, inni wprowadzali rozróżnienie między zbrodniarzami hitlerowskimi a narodem niemieckim.<sup>358</sup> Widzimy zatem jakie według Komitetu Wojewódzkiego PZPR były poglądy duchownych na temat Orędzia w czasie rozmów z oficerami WP. Według statystyk księży solidaryzujących się z biskupami nazywanymi „reakcyjną częścią episkopatu”, którzy obwiniali państwo za złą sytuację w relacjach z Kościołem, określano na 14%.<sup>359</sup> Donosy wojskowych ukazują nam stanowisko krytyczne

---

<sup>356</sup> Por. *Meldunek końcowy z 12. 06. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697, s. 129. Por. Także, *Notatka służbowa. Charakterystyczne opinie i sądy duchownictwa w czasie spotkań z księżmi*, w: sygn. AWL 068/3, s. 296. Ks. Stanisław Przewoźnik z parafii Jutrzyzna w powiecie strzelińskim mówił: „w kwestiach natomiast dotyczących orędzia oświadczam, że jest przekonany o słuszności intencji autorów, lecz nieumiejętnie sformułowania zaszkodziły sprawie Polski na arenie międzynarodowej, z czego jako Polak zdaję sobie sprawę”. O niefortunności Orędzia (ale i oceniał negatywnie treść i nie zgadzał się z nią) mówił także proboszcz parafii Widawa pow. Wrocław, w rozmowie z oficerem.

<sup>357</sup> Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży...*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s. 19 - 20.

<sup>358</sup> Tamże, s. 20.

<sup>359</sup> Por., *Załącznik Nr 2. Wypisy ze sprawozdań oficerów dotyczące ciekawszych wypowiedzi...*, w: sygn. AWL 015697, s. 237. Por. *Informacja o poglądach zaprezentowanych w rozmowach z oficerami Wojska Polskiego przez księży...*, w: Orędzie Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich, sygn. AP KW PZPR 74/VII/109, s.

duchownych wobec nie tylko Orędzia, ale i arcybiskupa oraz Prymasa.<sup>360</sup> Wiele ciekawych wypowiedzi znajdujemy w meldunkach z innych województw odnośnie chociażby arcybiskupa Kominka. Nieraz były to opinie nieprawdziwe, np., że w domu u arcybiskupa mówi się po niemiecku.<sup>361</sup>

---

21. Ks. Henryk Sobolik ze wsi Jażwina w powiecie dzierzoniowskim stwierdził: „pogorszenie stosunków pomiędzy państwem a Kościołem nastąpiło z winy władz państwowych.” Księża ci podawali następujące przykłady związane z: funkcjonowaniem punktów katechetycznych, kontroli finansowej, przeciwdziałaniem uroczystością religijnym poprzez imprezy świeckie.

<sup>360</sup> Por. *Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r....*, *Meldunek tygodniowy z 3. 05. 1966 r....*; *Meldunek o przebiegu zebrań wiejskich i spotkań z księżmi w parafiach dnia 16. 04....*; *Załącznik Nr 2. Wypisy ze sprawozdań oficerów dotyczące ciekawych wypowiedzi księży*, w: sygn. AWL 015697, s. 127, 129, 138, 237, 481. Por. *Załącznik nr 2 do sprawozdania z przebiegu spotkań z ludnością Notatka...*; *Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 23 kwietnia...*, w: sygn. AWL 015697/61/69, s. 13, 223. Przedstawmy teraz charakterystyczne opinie duchownych, które zaprezentowali oficerom. Najpierw zaprezentujemy opinie negatywne wobec Orędzia i biskupów. Ks. Jan Szewczuk z parafii Smogorzów w pow. wołowskim „twierdził, że prośba o przebaczenie jest niewłaściwym ujęciem i szkodliwym dla wiary w Polsce, gdyż odpycha wierzących od Kościoła. Dodaje on jednakże i tu wyraźny brak konsekwencji, że w świetle ducha religijnego trzeba i do naszych wrogów wyciągać rękę braterstwa”. Ks. Paweł Lucyga, z parafii Wińsko w powiecie Wołów, stwierdził, że „wszelka władza pochodzi od Boga i władza ludowa również. Niemcy za mało dostali w tyłek i dlatego teraz podskakują. Potępia biskupów za Orędzie, którzy chcieliby z Polski zrobić Hiszpanie.” Następnym krytycznym do Orędzia był ks. Jarosław Hrebaniak z parafii Żelazno z powiatu kłodzkiego, który mówił do oficera: „Orędzie to wielkie nieporozumienie. Biskupi zrobili wielki błąd.” Również krytyczna wypowiedź wobec Prymasa padła od ks. Antoniego Wysockiego z parafii Biedrzychowice Górne, w powiecie zgorzeleckim który „twierdzi, że kardynał Wyszyński wiele złego zrobił dla naszej ojczyzny, jego postępowanie w dobie obecnej poderwało autorytet hierarchii kościelnej. Uważa on, że Wyszyński nie powinien piastować stanowiska prymasa. Zdaniem ks. Wysockiego prymas zajmuje się więcej sprawami politycznymi niż ściśle religijnymi.” Ksiądz Jan Karczewski z Wielisławia z powiatu kłodzkiego powiedział: „jeżeli biskupi robią głupstwa to niechętnie się do tego przyznają. Jego zdaniem popełniając błąd powinni się go starać naprawić, a nie dolewać oliwy do ognia”.. Natomiast Ks. Tadeusz Janicki proboszcz parafii Głuszycza Górna pow. wałbrzyskiego „uważa, że porozumienie z Niemcami Zachodnimi byłoby dla Polski korzystne (oczywiście zawarte na zasadach utrzymania przez Polskę Ziem Zachodnich i Północnych), orędzia biskupów polskich nie popiera, gdyż nie było uzgodnione z władzami polskimi, ubolewa, że nie zezwolono papieżowi na przyjazd.” Ostry w swoich słowach był na temat Prymasa i Orędzia, ks. Franciszek Rachel z miejscowości Święte w powiecie Środa Śląska nazywając „Wyszyńskiego warchołem, a koło Orędzia przeszedł jak obok przystanku autobusowego, na którym nie ma zamiaru siadać”. Warto zacytować jedną opinie pochodzącą z powiatu Strzelin: „większość księży krytycznie oceniała Wyszyńskiego, a jednocześnie wskazywała na zalety Wojtyły jako człowieka godnego wyższego stanowiska w hierarchii kościelnej w Polsce”

<sup>361</sup> Przykładowo ks. Adama Igielskiego z Botwinowic z powiatu Nysa, który „mówił, bywał w domu u biskupa Kominka i stwierdza, że nie jest on związany z Polską czego dowodem jest używanie języka niemieckiego”.

Z czego wynikała krytyka Episkopatu i Orędzia? Myślę, że księża chcieli ułożenia dobrych stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Byli niekiedy zmęczeni tym, że to na nich spadały konsekwencje walki, jak to stwierdzali „na górze”. Byli też księża, którzy bronili biskupów i ks. Prymasa, nie zważając na konsekwencje. Za bezwzględnie oddanego Kościołowi oficer ocenił ks. Musielaka, który oświadczył, że „Wyszyński jest wielką indywidualnością, ale tak jak każdy człowiek może popełniać błędy.”<sup>362</sup> Trzeba stwierdzić, że ze wszystkich województw SOW województwo wrocławskie miało najwięcej niezdecydowanych głosów na temat przebaczenia.<sup>363</sup> Czy to źle, czy dobrze? Patrząc obiektywnie na dokumenty obrazujące stan wiedzy na ten temat w innych województwach, należy przyjąć, że była to dobra informacja dla Kościoła wrocławskiego, ponieważ w większości województw znikomy był procent duchownych, którzy opowiadali się za stwierdzeniem o wybaczeniu i prośbie o wybaczenie.<sup>364</sup>

---

*Por. Sprawozdanie opisowe z odbytych spotkań oficerów z księżmi w okresie od 18.04. do 24.04.66 r., w: sygn. AWL 015697/61/69, s. 82. Tym doniesieniem Igielskiego zaprzecza jeden z bliskich współpracowników ks. arcybiskupa. Por. Relacja ustana anonimowo księdza do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 03. 2007 r. we Wrocławiu.*

<sup>362</sup> *Por. Załącznik Nr 2. Wypisy ze sprawozdań oficerów dotyczące ciekawych wypowiedzi księży, w: sygn. AWL 015697, s. 236. Por. J. Wąsowicz, Więziony przez sowieckich i polskich komunistów - Ks. Leon Musielak SDB (1910 -1998), w: Nasz Dziennik z dnia 22 - 23. 12. 2007, nr 299 (3012), <http://www.naszdziennik.pl>, ściągnięto 29. 12. 2007. Ksiądz Leon Musielak (SDB) pracował przez krótki okres w pow. Lubin we wsi Miłoradzice. Duchowny, który był m. in. w obozie w Kozielsku, mówił do oficera, że w czasie wojny był więziony jak się wyraził w obozie w Związku Radzieckim i Polsce w latach pięćdziesiątych poprzez wrogą propagandę (wypowiadał się o „sprawie katyńskiej”) i uważał to za niesłuszne. Mówił także, iż jest „bezwzględnie oddany Kościołowi i religii, całkowicie posłuszny swym zwierzchnikom”.*

<sup>363</sup> *Por. Sprawozdanie z rozmów z księżmi - administratorami parafii wiejskich, w.: sygn. AWL 015697/61/69, s. 132.*

<sup>364</sup> *Por. Końcowy meldunek z dnia 12. 06. 1966 r... „Tamże, s. 130. Por. Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 23 kwietnia..., w: sygn. AWL 015697/63/69, s. 223. Przedstawmy teraz przykładowych obrońców Orędzia i biskupów. Jako pierwszego chciałbym zaprezentować ks. Alfonsa Jurkiewicza z parafii Wielowieś, w powiecie wołowskim, który stwierdził, „że przebaczenie ma charakter kapłański i nie jest adresowany do zbrodniarzy.” Drugim obrońcą na którego chcę zwrócić uwagę był: „ks. Julian Malec (TS) z Olszy z powiatu milickiego, w czasie dyskusji wypowiedział się pozytywnie o wojsku, natomiast o Orędziu powiedział, że jest to dokument wybitnie katolicki, a nie polityczny. Stwierdził, że władze mówią dużo na temat jedności społeczeństwa i jedność taka jest konieczna, ale rząd prowadzi politykę dwulicową, czemu przykładem jest Gniezno i Poznań gdzie przeszkadzano w uroczystościach kościelnych. Zapytał też, dlaczego w szkołach nie ma nauki religii?”*

Niektórzy księża w wyniku zadawania nieprzyjemnych pytań oficerom zostali zaliczeni do grupy popierających ks. kard. Wyszyńskiego i Episkopat. Jednym z takich był ks. Tadeusz Drozd z parafii Domaszków, w powiecie bystrzyckim, który polemizując z oficerem, zapytał dlaczego arcybiskupa Kominka nie dopuszczono do telewizji, aby wyjaśnił treść Orędzia?<sup>365</sup> Inni popierali Orędzie inaczej, jak, np. ks. proboszcz z parafii Pogorzelska z powiatu lubińskiego mówiąc, „że nie jest to dokument polityczny a przebaczenie rozumie w sensie teologicznym.”<sup>366</sup> Zdecydowanie propagatorem Orędzia był także ks. Józef Żurawiński z parafii Wilkanów, z powiatu bystrzyckiego, który „oświadczył, że jest Polakiem i cieszy się z osiągnięć Polski Ludowej, jako Polak i ksiądz nie może się pogodzić z wielką zależnością Polski od Związku Radzieckiego, treść Orędzia popiera, uważa, że Wyszyński słusznie postąpił, gdyż wypełnia historyczne zalecenia ostatniego Soboru Watykańskiego.”<sup>367</sup> Skrajnym przykładem w obronie Prymasa była wypowiedź ks. Tajnera z Lubomierza z powiatu lwóweckiego, „który oświadczył, że jest za Wyszyńskim, gdyż walczy on z komunizmem.” Oficer zapisał, na pewno ku swojemu zaskoczeniu, że „w kancelarii tego księdza wisi flaga amerykańska.”<sup>368</sup> Podobnie wypowiedział się przestraszony wizytą oficera ks. Kwaśniewski z Lubięża, powiat wołowski, który przed rozmową „poprosił do siebie dwie kobiety /lokatorki/, aby były obecne przy rozmowie. W sprawie Orędzia stał na stanowisku, że jest to dokument religijny.”<sup>369</sup> Ten przykład ukazuje nam, iż niektórzy księża obawiali się oficerów odwiedzających ich w mundurach, dlatego mówili niejednokrotnie to, co goście

---

<sup>365</sup> Por. *Meldunek końcowy z dnia 12. 06. 1966 r...*, w: AWL sygn. 015697, s. 137. Por. *Notatka. Charakterystyczne opinie i sądy duchowieństwa wypowiedziane w czasie spotkań z księżmi...*, w: sygn. AWL 015697/61/69, s. 13. On to też pytał: „dlaczego cenzura nie pozwala drukować w prasie katolickiej takich artykułów które by właściwie naświetliły orędzie”? W czasie wymiany argumentów odpowiedział oficerowi, na pytanie dotyczące nie zaproszeniu biskupów z państw socjalistycznych na millenium. Ksiądz odpowiedział: „Biskupów państw socjalistycznych nie zapraszano na „Millenium”, ponieważ prosili oto by ich nie zapraszać, gdyż nie chcą mieć do czynienia z władzami świeckimi” Stwierdził także do oficera, zapewne z przyczyn osobistych: „gdyby była możliwość to należałoby walczyć o ziemie wschodnie”.

<sup>366</sup> Por. *Załącznik Nr 2. Wypisy ze sprawozdań oficerów dotyczące ciekawych wypowiedzi księży*, w: Tamże, s. 236.

<sup>367</sup> Tamże, s. 237.

<sup>368</sup> Por. *Meldunek z akcji propagandowo - spotkaniowej i sztafet 1000 - lecia Państwa Polskiego za dzień 24. 04. 1966 r...*, w: sygn. AWL 015697/63/69 s. 238.

<sup>369</sup> Por. *Meldunek z akcji propagandowo - odczytowej i przebiegu sztafet 1000 - lecia przeprowadzonych w dniu 8.05...*, w: Tamże, s. 398.

chcieli usłyszeć. Niektórzy z nich przy kolacji niekiedy w „wesołej już atmosferze” deklarowali swoją lojalność wobec władzy.

Podsumujmy zatem źródła wojskowe. Księża zgadzali się w ogromnej większości z twierdzeniem, że Polska wyszła zwycięsko z II wojny światowej oraz z polskością Ziemi (i granicy) Zachodnich i Północnych.<sup>370</sup> Problem pojawił się w stwierdzenie na temat przebaczenia i prośby o przebaczenie. Były różne zdania, ale wg. dokumentów wojskowych „większość księży starała się wyjaśnić ten problem etyką katolicką, bądź też nakazami Ewangelii.”<sup>371</sup> Niechętnie podejmowali dyskusję nad tą kwestią, pojawiały się też stwierdzenia, że nie można przebaczyć mordercom.<sup>372</sup> Jak podejść do krytyki tych źródeł, do wypowiedzi zapisanych, nieraz powiedzianych przy alkoholu? Czy była to prawda? W niektórych przypadkach tak było, ale nie uogólniamy. Wielu księży miało dużo złych wspomnień z lat wojny, np., z powodu śmierci najbliższych, pobytu w obozach, na przymusowych robotach, pamiętali głód, nędzę i cierpienie, wobec tego mogli nie zgadzać się ze stwierdzeniem z Orędzia, mającym pokrycie w nauczaniu Jezusa w Ewangelii.

Czy kuria jakoś reagowała na wizyty składane księżom przez oficerów? Tego nie wiem, jednakże nie sądzę, aby duchowni wiedzieli, że ich słowa zostaną przelane na papier. Mogli się domyślać, ale inni radośni z odwiedzin, mówili oficerowi wszystko, a mówiąc językiem potocznym „co im ślina na język przyniosła.” Oficerowie dostrzegali w trakcie rozmów obawę u księży przed władzą kościelną. Inni księża wierzyli zapewnieniom oficerów o dyskrecji oraz, że o rozmowie nikt trzeci nie będzie powiadomiony.<sup>373</sup> Podsumowując, antyniemieckość społeczeństwa polskiego kształtowała negatywne zjawiska wobec Niemiec Zachodnich. Społeczeństwo w większości niezrozumiało intencji Episkopatu, a w konsekwencji odrzuciło próby pojednania międzynarodowego. Stare przysłowie brzmi, że czas leczy rany! Czy dwadzieścia lat było zbyt krótkim czasem od zakończenia II wojny światowej na wybaczenie i pojednanie? Na to pytanie autor nie ma prawa odpowiadać, ponieważ nie było go na świecie w czasie trwania wojny. Zaznacza problem antyniemieckości

---

<sup>370</sup> Por. *Meldunek tygodniowy z 3. 05. 1966 r.*..., w: sygn. AWL 015697, s. 101.

<sup>371</sup> Tamże.

<sup>372</sup> Por. *Meldunek z 19. 04. 1966 r.*..., w: Tamże, s. 82.

<sup>373</sup> Por. *Pismo wychodzące podpisane przez Szefa Wydziału Politycznego WSZW ppłk Emila Niewolika*, w: Tamże, s. 439 - 440. Jest zapis mówiący o tym, że „w dniu 17.04. w kilku miejscowościach byli wysłannicy arcybiskupa Kominka, lecz nie stwierdzono ich większej aktywności przy nawiązywaniu kontaktów księży z oficerami.” Podobno miał pojawić się w Legnicy kapelan arcybiskupa, który na propozycję porozmawiania z oficerem miał go przeprosić i odpowiedzieć, „że innym razem.”

jako zjawiska trwale obecnego w PRL - u.<sup>374</sup> Z drugiej natomiast strony „za żelazną kurtyną” w Niemczech Zachodnich w latach sześćdziesiątych było niewątpliwie ukształtowane zjawisko antypolonizmu, który wyparł i niejako zastąpił antysemityzm lat trzydziestych i czterdziestych.<sup>375</sup> Strona komunistyczna wykorzystała Orędzie do swoich propagandowych celów w walce z opozycją, jaką był Episkopat pod kierownictwem ks. Prymasa. Poprzez nagonkę na Orędzie walczone z całym Kościołem. Biskupi jak i księża nie zdawali sobie sprawy, poza wyjątkami z następstw, reperkusji, jakie przyniesie Orędzie.<sup>376</sup> Niektórzy uważali, że Orędzie zostanie docenione przez partię i naród i także było wśród niektórych przekonanie, że ono dopomoże do uzdrowienia relacji pomiędzy państwem a Kościołem. Komuniści zarzucali Episkopatowi, że poprzez Orędzie wkroczył w kompetencję władzy państwowej w postaci wypowiedzania się w sprawie polityki zewnętrznej, nie konsultując tego z władzą państwową. Do dzisiaj jest niewyjaśniona sprawa, czy arcybiskup Kominek<sup>377</sup>

---

<sup>374</sup> Na apelach szkolnych, zakładowych, uroczystościach, manifestacjach, przemówieniach dygnitarzy państwowych i partyjnych, wojskowych, rocznicach związanych z obchodami wojny tak bardzo eksponowano wojnę i antyniemieckość.

<sup>375</sup> Por. B. Kerski, R. Żurek, *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst historyczny oraz oddziaływanie*, w: *Przebaczymy i prosimy o przebaczenie. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst, spuścizna*, pod red. B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, Olsztyn 2006, s. 5 - 54.

<sup>376</sup> Por. *Informacje o rozmowie przeprowadzonej z bpem Bronisławem Dąbrowskim w dniu 3 grudnia br. przez V - Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań*, w: KC PZPR. Kancelaria sekretariatu, Kościół i organizacje katolickie - listy..., sygn. AAN KC PZPR 237/V - 557, s. 65 - 66. W Warszawie strona kościelna bardziej mogła się liczyć z rozpoczęciem nagonki na Episkopat czego przykładem jest rozmowa bpa Bronisława Dąbrowskiego z wicedyrektorem UdsW w dniu 3. 12. 1965 r. która dotyczyła m. in. odrzucenia: przez cenzurę artykułu arcybiskupa Kominka w Tygodniku Powszechnym, prośby o wydanie paszportu dla bpa Pluty, który chciał udać się na audiencję do Pawła VI wraz z obecnymi w Rzymie biskupami Ziem Zachodnich i Północnych. Biskup mówił, że bez bpa Pluty audiencja w dniu 5. 12. 1966 r., która będzie „krokiem naprzód” może nie dojść do skutku. Wicedyrektor w oparciu o artykuły z prasy zagranicznej zarzucił biskupom, że było to przedsięwzięcie bez pozwolenia władz państwowych i budzi poważne zastrzeżenia. Z rozmowy dowiadujemy się, że UdsW domagał się już w pierwszych dniach grudnia od Sekretariatu Episkopatu przesłania oficjalnego tekstu Orędzia. Biskup Dąbrowski ubolewając zaznaczył, „że stanowisko do Ziem Zachodnich zostało w liście potwierdzone a komentarze niemieckie są niepoważne” i zaznaczył, że „my nie zmienimy stanowiska do Ziem Zachodnich.”

<sup>377</sup> Por. Konferencja naukowa: *Kardynał Bolesław Kominek - prekursor pojednania polsko - niemieckiego*. Konferencja naukowa zorganizowana przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” w dniu 4. 12. 2008 r. w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Por. *Kapłan Pojednania*, film dokumentalny w reżyserii M. Bradke, współprodukcji Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, 2008. Por. *Porównanie tekstów Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich; Notatka służbowa z dnia 18. 01. 1968 r.; Notatka z rozmowy*



faktycznie przekazał osobiście czy przez ks. Seremaka w Rzymie wiadomości dotyczące Orędzia redaktorowi Ignacemu Krasickiemu.<sup>378</sup> Jednakże dlaczego nie przekazał tego ambasadorowi Willmanowi? Do końca kulisy tej sprawy nie są wyjaśnione.

Jak dzisiaj po latach, z perspektywy przeszło czterdziestu lat, niektórzy członkowie i ideolodzy dolnośląskich struktur PZPR patrzą na problem Orędzia? Autor po rozmowie z byłymi partyjnymi, w tym z czołową postacią *Gazety Robotniczej*, jaką był towarzysz dr Julian Bartosz, dochodzi do przekonania, że według nich Orędzie było czymś złym,

---

*przeprowadzonej z ks. St. Gabigą; Notatka z rozmowy w/w dot. zakwestionowanych materiałów podczas kontroli celnej na temat Orędzia*, w: UdsW, ksiądz Stanisław Gabiga., sygn. AAN UdsW 74/41, t. 7, s. 31 - 33, 44, 51 - 56. W środowisku duszpasterzy wrocławskich było przekonanie, że Orędzie było napisane przez arcybiskupa Bolesława Kominka, któremu pomagali zaprzyjaźnieni Niemcy. Jest to dzisiaj pogląd podważony przez badaczy. P. Wojciech Kucharski jak i inni naukowcy na podstawie odnalezionych dokumentów z AAN podważyli jedyne autorstwo arcybiskupa B. Kominka w napisaniu Orędzia. Ks. Stanisław Gabiga, ur. 6. 10. 1936 r., studiujący w Rzymie, w dniu 17. 01. 1968 r. przewoził do Polski materiały związane z okolicznościami powstania Orędzia. Przekroczywszy granicę w Zebrzydowicach został zrewidowany przez SB i w czasie kontroli zatrzymano dokumenty, z których wiadomo, że dużą rolę w redakcji odegrał bp Kazimierz Kowalski. Autor niniejszej pracy, który zapoznał się z wymienionymi materiałami, będąc w AAN, chciałby uzupełnić, iż ks. bp K. Kowalski w dniu 24. 10. 1965 r. w Rzymie naniósł do tekstu Orędzia napisanego po niemiecku swoje uwagi. W czasie wymienionej konferencji, podczas dyskusji ks. prof. J. Krucina podważał opinię świadczącą, że ks. S. Gabiga wraz z ks. Seremakiem pomagał księdzu arcybiskupowi Kominkowi w redakcji (pisząc na maszynie) tekst Orędzia. SB MSW uzyskało informacje, (najprawdopodobniej od jakiegoś tajnego współpracownika działającego w Rzymie) że ks. Gabiga będzie przewoził materiały dotyczące Orędzia. Po przyjeździe z Rzymu ze studiów, które nie zakończył doktoratem, został skierowany do Oleśnicy, a następnie po jakimś czasie zrezygnował z kapłaństwa.

<sup>378</sup> Por. *Biskup Bolesław Kominek zawsze widział się w roli budowniczego mostów. Rozmowa z Hansjakobem Stehlem*, w: *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku*. Geneza..., s. 126 - 127, 131 - 132. Por. Tamże, *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko - niemieckiego...*, s. 233 - 301. Por. W. Kucharski, *Zrobiliśmy, co mogliśmy. Kulist powstania listu biskupów polskich do biskupów niemieckich*, w: *Pamięć i przyszłość*, nr 1/09 (3), Polska - Niemcy. Pojednanie. Od Orędzia biskupów polskich do spotkania w Krzyżowej, s. 19 - 31. Niektórzy sugerują, że Krasicki będąc powiązany z MSW przekazał informacje do Polski drogą tajną, nieoficjalną przedstawiając jako swoje odkrycie, a przez to wywołał awanturę w Warszawie a następnie w Polsce. H. Stehl, ur. w 1927 r. M. in. doktor historii, na przestrzeni 1955 - 63 r., redaktor *Frankfurter Allgemeine Zeitung* i korespondent tej gazety w Polsce. W swoich publikacjach, filmie ukazywał ludność polską zamieszkaną na Ziemiach Zachodnich co przyczyniło się do spojrzenia w Niemczech z punktu widzenia na te ziemie z perspektywy zamieszkałej polskiej ludności. Watykanista. Obecnie zamieszkały we Wiedniu. Stehla bardzo cenił ks. arcybiskup Kominek, który z nim się spotykał w Warszawie i we Wrocławiu.

niepotrzebnym dokumentem, który zaszkodził naszej ojczyźnie.<sup>379</sup> Wychodzę z założenia, iż swojemu stanowisku pozostają wierni jak przed laty, gdy z zapartym tchem słuchali dwóch Władysławów: Gomułki i Piłatowskiego. Autor jest zdania, że w Kościele wrocławskim dochodziła wtedy do głosu próba tworzenia niepotrzebnego mitu związanego z entuzjazmem duchowieństwa po opublikowaniu Orędzia w czasie trwania kampanii antyoreędzowej.<sup>380</sup> Z drugiej strony nie można też do końca ufać materiałom komunistycznym, które to we wnioskach z analiz przekonują o całkowitym odrzuceniu Orędzia, pomijając wielu obrońców, szczególnie spośród duchownych, którzy na ambonie wyjaśniali Dolnoślązacom sens pojednania i treści Orędzia. Sądzę, że należy wypośrodkować także opinię świadków tamtych czasów, (którzy niekiedy z perspektywy przeszło 40 lat patrzą dzisiaj na Orędzie w zupełnie innej Europie, w której nie ma komunizmu czy granic np. na Odrze i Nysie) i dokumenty oraz artykuły napisane przez i dla reżymu komunistycznego. Orędzie wpisało się w naszych latach trwale w świadomość osób związanych z Kościołem katolickim na Dolnym Śląsku jako coś, co przyczyniło się do pojednania polsko - niemieckiego. To przekonanie było obecne w Kościele wrocławskim w latach PRL - u, mimo iż spotkało za to Kościół wiele nieprzyjemności.<sup>381</sup> Niektórzy stwierdzają po prawie 45 latach, że Orędzie przyczyniło się do rozpoczęcia dialogu, do perspektywy zjednoczenia Europy i „upadku murów żelaznej kurtyny.” W tym nieocenione zasługi miał arcybiskup (późniejszy kardynał) B. Kominek, któremu wrocławianie wzniesli pomnik z kontrowersyjnym w latach PRL napisem po polsku i niemiecku: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie.”<sup>382</sup>

---

<sup>379</sup> *Relacja pisemna dr Juliana Bartosza do autora niniejszej pracy, w dniu 28. 09. 2007 r.*

<sup>380</sup> Nie należy też uważać, że na Dolnym Śląsku końcem nagonki na Episkopat za Orędzie była euforia wrocławian po kazaniu arcybiskupa w Katedrze wrocławskiej w lutym 1966.

<sup>381</sup> Por. *Informacja z 30. 10. 1973 r., podpisany przez Naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu ppłk L. Strusa*, w: sygn. IPN Wr 053/2185, s. 146 - 147. Gdy do Polski, Wrocławia przybył w październiku 1973 r. kardynał J. Doepfner był on według tw. „Daniel” powitany bardzo chłodno przez kardynała B. Kominka, który to miał wytknąć kardynałowi „że duchowieństwo niemieckie dużo mówi o miłości i pojednaniu narodu polskiego i niemieckiego, a w działaniu zachowuje się inaczej. Nawiązując delikatnie do *Orędzia biskupów polskich do niemieckich*, dał do zrozumienia, że biskupi polscy pomagali im - jako duchownym - w skuteczniejszym wpływaniu na społeczeństwo niemieckie w aspekcie miłości i pojednania i że biskupi polscy liczyli na biskupów niemieckich - ale bezskutecznie. Wspominał również o niemiłym dla Polaków zachowaniu się biskupów niemieckich po decyzjach watykańskich w sprawie ustanowienia stałej administracji na Ziemiach Zachodnich. W tym czasie odnosiło się wrażenie, że Doepfner czuje się źle a przynajmniej nieswojo...”

<sup>382</sup> Pomnik ten, który można dostrzec, będąc w pobliżu pomnika Jana XXIII, ma jeszcze jedną wymowę, stoi bowiem na skweru im. Kardynała Wyszyńskiego, w pobliżu mostu, na którym stoi postument św. Jadwigi.

## **Rozdział 3. Działania antykościelne władz komunistycznych na Dolnym Śląsku.**

### **§ 1. Ograniczanie swobód i praktyk religijnych.**

#### **1. 1. Laicyzacja na Dolnym Śląsku.**

Laicyzacja była długofalowym działaniem rozplanowanym w czasie na Dolnym Śląsku. Plan realizowano stopniowo.<sup>1</sup> W latach 1957 - 1959 władza wprowadziła przepisy utrudniające działalność Kościoła.<sup>2</sup> W sposób widoczny od 1960 r. władza przechodziła do realizacji założeń, które najdobitniej byłoby nazwać reaktywacją, podobnej do lat pięćdziesiątych, ateizacji społeczeństwa.<sup>3</sup> Należy stwierdzić, że pod koniec lat pięćdziesiątych po wprowadzonych zarządzeniach laicyzacyjnych, mimo sprzeciwu wiernych, ze szkół zdjęto krzyże.<sup>4</sup> W lutym 1959 r. biskup B. Kominek skierował list do Ministerstwa Oświaty, w którym zobrazował i wymienił trudności w nauczaniu religii w szkołach na Dolnym Śląsku.<sup>5</sup>

---

<sup>1</sup> Por. *Problemowy plan pracy Wydziału Administracyjnego KW PZPR we Wrocławiu na I i II kwartał 1966 r.*, w: Programowe działania i plany pracy Wydziału, 1960 - 1975, sygn. AP KW PZPR 74/XIV/10, s. 137 - 140. Wydział Administracyjny PZPR opracowywał kwartałowo plany działań, w których na przestrzeni omawianych lat zakładano postępy laicyzacyjne związane np. z przeciwdziałaniem pielgrzymkom, wpływu Kościoła na środowisko lekarskie itd.

<sup>2</sup> Por. H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 74 - 174.

<sup>3</sup> Por. *Ocena z przebiegu kampanii sprawozdawczo - wyborczej w oddziałowych i podstawowych organizacjach partyjnych powiatu Olawa*, w: sygn. AP KP PZPR w Oławie 88, s. 30. W całym omawianym okresie dla swoich członków partii były organizowane odczyty i pogadanki na temat relacji państwa do Kościoła i laicyzacji społeczeństwa.

<sup>4</sup> Por. *Notatka*, w: *Reakcyjny kler katolicki*, 1961, sygn. IPN Wr 032/26, t. 2, s. 441 - 446. Na początku roku szkolnego 1958/1959 zdejmowano z sal lekcyjnych krzyże. Zdarzały się przypadki, że pracownicy szkoły (np. sprzątaczkę) odmawiali wykonania tego polecenia.

<sup>5</sup> Por. *List biskupa B. Kominka do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z dnia 11. 02. 1959 r.*, L. dz. 559/59, w: *Materiały sprawozdawczo - informacyjne dot. działalności kleru oraz katechetów na terenach szkół, lata 1958 - 60*, sygn. IPN Wr 053/701, s. 145 - 147. Były to następujące zjawiska: zwalnianie dzieci ze szkoły przed lekcją religii, (w tym wprowadzanie celowe w błąd przez nauczycieli i kierownictwo szkoły, że lekcja się nie odbędzie), na lekcjach przeznaczonych na religię odbywały się akademie, próby chóru, rozgrywki sportowe, spektakle filmowe, wycieczki, badania lekarskie. W niektórych miastach kierownicy szkół bojkutowali przyjmowanie deklaracji uczestnictwa w lekcjach religii w szkole. Po upływie terminu składania deklaracji przez rodziców w szkole informowali, iż religii nie będzie z powodu braku chętnych. Również kierownicy szkół posługiwali się groźbami wobec tych rodziców, którzy domagali się zajęć katechetycznych w szkołach oraz

Na początku lat sześćdziesiątych dążono już do całkowitego wyeliminowania katechezy ze szkół.<sup>6</sup> W ponownym usunięciu religii ze szkół pomagało Towarzystwo Szkoły Świeckiej i Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli.<sup>7</sup> Postanowiono „organizować narady administratorów, położyć duży nacisk na wychowanie dzieci w szkołach, wyeliminować religię ze szkół podstawowych i zawodowych. Zaczęły powstawać już w 1960 r. tzw. „szkoły 1000 - lecia”, bez nauki religii. W szkołach podstawowych starano się usunąć katechezę, „wykorzystując żądania wpływające z Komitetów Rodzicielskich,”<sup>8</sup> których skład był narzucony szkołom przez czynniki partyjne. To przedsięwzięcie miało na celu uniknięcie protestów i obwiniania za likwidację religii czynników partyjnych i państwowych. We Wrocławiu, jak i na całym Dolnym Śląsku, organizacje partyjne w szkołach były bardzo „słabe ideologicznie” i w związku z tym ich oddziaływanie w zakresie laicyzacji było

---

niszczyli złożone przez nich deklaracje. Biskup opisywał, iż dyrektorzy szkół, chcą usunąć nauczanie religii ze szkół ponadpodstawowych posługując się przy tym intrygami mającymi na celu ośmieszanie religii i podważanie autorytetu katechety.

<sup>6</sup> Por. *Odpis. Konferencja dekanalna w Nowej Rudzie dnia 15. 02. 1960 r...*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 14. Por. *Informacja KD PZPR Wrocław - Śródmieście o pracy z nauczycielstwem*, w: Plenum KD Śródmieście, X - XII 1961, sygn. AP KD Wrocław - Śródmieście 108/IV/27, s. 193 - 195. Już wiosną 1960 r. ks. Stanisław Turkowski na konferencjach dekanalnych mówił, że będą zakładane szkoły świeckie i „należy się liczyć z utrudnieniem nauczania religii”, więc zwracał uwagę na nauczanie przykościelne. W Nowej Rudzie oznajmiał już wtedy, iż należy przygotowywać salki przy kościele. Stwierdził: „my w diecezji wrocławskiej byliśmy przewidujący, bo nie zlikwidowaliśmy sal katechetycznych/ za co nasz biskup musiał się tłumaczyć przed władzami/.” Na jednym z zebrań partyjnych we wrocławskim KD Śródmieście omawiano sprawę zlikwidowania nauczania religii w szkołach w dzielnicy. Z protokołu dowiadujemy się, że plany laicyzacji życia szkolnego opracowały komisje oświaty. Grupy terenowe podjęły działania nie tylko w obrębie szkoły, ale także w zakładach pracy, gdzie podjęto szkolenia członków partii i bezpartyjnych. Sekretarz PZPR we Wrocławiu dzielił etapy procesu laicyzacji szkół. Mówił na zebraniu w 1961 r. następujące słowa: „Pierwszy etap laicyzacji szkół został zakończony w ubiegłym roku szkolnym. Natomiast pozostał drugi trudniejszy etap zaświadczenia nauczania w szkołach.”

<sup>7</sup> Komisja działająca przy PZPR miała współpracować ze Stronnictwem Demokratycznym, Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, SAIW, TSS, ZHP, ZMS, ZMW w planowaniu działań ateistycznych. Stowarzyszenia te organizowały różnorakie odczyty, pogadanki, wykłady w: instytucjach, zakładach, szkołach, świetlicach, domach kultury itd. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Dolnoślązacy dowiadawali się dzięki „Radiu Wolna Europa” o laicyzacji, a co się z tym łączy o działalności antykościelnej stowarzyszeń takich jak SAIW, TSS, Pax - u, ChSS, Kościoła polskokatolickiego, czy księży patriotów, którzy to byli finansowani przez państwo.

<sup>8</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KD PZPR Wrocław Stare Miasto w dniu 29. 06. 1960 r...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/IV/32, s. 99 - 100.

minimalne.<sup>9</sup> Według władzy owa słabość była wykorzystywana przez duchownych, którzy potrafili zająć się młodzieżą w chwilach wolnych od nauki.<sup>10</sup> Laicyzacja nie tylko dotyczyła sfery edukacyjnej, chociaż jest z nią ściśle związana. Na Dolnym Śląsku od 1960 r. miała oddziaływać w trzech kierunkach: szkolnictwie, zakładach pracy i określonych grupach społeczeństwa.<sup>11</sup> W związku z tym PZPR postanowiła podjąć cały szereg działań. Pierwszymi oznakami było chęć usunięcia obrazów religijnych i krzyży wiszących w sklepach, następnie z zakładów produkcyjnych,<sup>12</sup> stacji kolejowych,<sup>13</sup> szpitali,<sup>14</sup> a także eksponowanie w

---

<sup>9</sup> Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej w związku z działalnością kleru na terenie KD z dnia 29. 06. 1960 r...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/IV/32, s. 108.

<sup>10</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. Bystrzyca Kł. w związku z pismem KWMO nr 1545/60 z dnia 9. 05. 1960 r...*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 54 - 55. Jak wspomnieliśmy w I rozdziale, w Łądku Zdrój młody ks. S. Szulc, był dla władzy szkodliwy, ponieważ „kupując dzieciom bilety do kina, grupowo je prowadzi, gra z nimi w piłkę na boisku, organizuje różne gry i w ten sposób zdobywa sobie młodzież, która darzy go później zaufaniem i jest gotowa wykonać jego wszystkie polecenia.” W związku z tym „poinformowano KP PZPR, który poprzez dyrektora szkoły spowoduje by wytypować jednego nauczyciela do organizowania podobnych imprez w celu przeciwdziałania księdzu i oderwania od niego młodzieży.” Podobna sytuacja odnosiła się do także do ks. T. Drozda ze Stronia Śląskiego.

<sup>11</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KD PZPR Wrocław Krzyki z dnia 10. 05. 1961 r.*, w: Egzekutywa, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Krzyki 109/IV/35, s. 110. Por. Aneks.

<sup>12</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KD PZPR Wrocław Stare Miasto w dniu 29. 06. 1960 r.*, w: sygn. AP KD PZPR Wrocław Stare Miasto 107/IV/32, s. 99.

<sup>13</sup> Por. *Telefonogram z dnia 19. 05. 1962 r., nr 5888/62. Pismo wychodzące do naczelnika Wydz. III SB KWMO we Wrocławiu z dnia 28. 05. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 215. „Na terenie powiatu wrocławskiego ustalono, że w 2 stacjach kolejowych w Żórawinie i Sobótce w kasach biletowych są wiszące krzyże z wizerunkiem Chrystusa.” Odnotowywano, że „zawiodcą stacji w Żórawinie jest J. Obara członek PZPR, natomiast w Sobótce bezpartyjny.”

<sup>14</sup> Por. *Por. Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 6. Por. *Doniesienie spisane ze słów tw. Jan z dnia 7. 11. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 11. Por. *Relacja ustna Janiny Teichert do autora niniejszej pracy, w 2000 r. we Wrocławiu.* Por. *Relacja ustna ks. dr Januszem Czarnym do autora niniejszej pracy, w 2008 r. we Wrocławiu.* W lipcu 1960 r. na 59 szpitali nie było emblematów religijnych w 9 szpitalach.” Nie było krzyży w szpitalach w: Górze Śląskiej, Jaworze, Nowej Rudzie, Oławie, Złotoryi, Żarowie oraz w 3 szpitalach w Wałbrzychu. W jednym z wrocławskich szpitali znany profesor Bross miał się wypowiedzieć do przedstawicieli władzy na temat prośby o zdjęcie krzyży z sal szpitalnych, że na oddziale „on rządzi i krzyże będą wisieć.” Pacjenci jak i personel o tym wiedzieli. Wśród pacjentów, którzy bardzo cenili profesora, także za jego dobroć dla chorych było przekonanie, że doktor jest pochodzenia żydowskiego oraz, że ma trudny charakter. Bross nie tylko dał się poznać z powodu trudnego charakteru komunistycznym aparaczykom, ale także pielęgniarkom - siostram zakonnym asystującym

społeczeństwie obrzędowości świeckiej, która miała zastąpić katolicką.<sup>15</sup> Realizacja przedsięwzięć łączyła się z masową propagandą, w której obok działalności mass mediów były organizowane, na polecenie komunistów, odczyty, wykłady, pogadanki światopoglądowe w celu przekonania Dolnoślązaków o słuszności polityki. W trakcie trwania rad pedagogicznych skierowani do szkół przedstawiciele Wydziału Oświaty PRN zabraniali nauczycielom angażowania się w wychowanie religijne uczniów oraz propagowania praktyk religijnych.<sup>16</sup> Obok nauczycieli działaniami propagandowymi byli objęci, np. pracownicy służby zdrowia w szpitalach. Działania te jednak nie przynosiły większych rezultatów.<sup>17</sup>

Stowarzyszenia komunistyczne miały oddziaływać na społeczeństwo a szczególnie na młodzież, aby w ten sposób ograniczyć wpływy Kościoła.<sup>18</sup> W tym samym roku PZPR we

---

przy operacjach, którym niekiedy powiedział parę słów za dużo. Zdaniem ks. dr J. Czarnego w rzeczywistości „profesor Bross był katolikiem. Jego brat w Poznaniu był nawet księdzem. Nazywał się Brosse.”

<sup>15</sup> Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej w związku z działalnością kleru na terenie KD z dnia 29. 06. 1960 r.*, w: sygn. AP KD PZPR Wrocław - Stare Miasto 107/IV/32, s. 110. Por. *Informacja o pracy komisji ds. Działaczy Ruchu Robotniczego za okres ostatnich 2 lat*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń egzekutywy KP PZPR z załącznikami, I - VII 1965, sygn. AP KP PZPR w Dzierżonowie 69, s. 208. PDRN miał wyposażać Urzędy Stanu Cywilnego w odpowiednią aparaturę celem nadania odpowiedniej oprawy ślubom świeckim. Były obecne także organizowane uroczyste pogrzeby świeckie, na których nie było obecnego księdza. Z zażenowaniem niekiedy partyjni mówili, że po takim pochówku „rodzina ulegając namowom kleru, stawia wielki krzyż.” Następnie wskazywano na wyjście z tej sytuacji: „Gdyby był cmentarz komunalny, lub akcja na ogólnym cmentarzu, takie sprawy nie miałyby miejsca. Warto tutaj zauważyć, iż niekiedy na cmentarzach komunalnych w tzw. „alejach zasłużonych”, gdy pojawiły się krzyże władze cmentarne z pewnością na polecenie czynników partyjnych dokonywały przysłonięcia takich grobów poprzez zasadzenie wokół krzewów, które przysłaniały emblematy.

<sup>16</sup> Por. *Uwagi w sprawie wrogiej działalności części kleru i pracy referatów wyznań podpisane przez kierownika referatu do spraw wyznań Witolda Skórczyńskiego*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV /6, s. 14. Już w latach wcześniejszych Skórczyński w dyrektywach apelował: „Nie należy w żadnym wypadku w rozmowie na te tematy robić jakichś nie potrzebnych „analiz” na temat „czy bóg jest czy go nie ma” lecz trzymać się naszych ustaw i wymagać honorowania ich przez każdego obywatela.”

<sup>17</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia z dnia 9. 07. 1960 r do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 8. W połowie 1960 r. do szpitali zapraszano pracowników służby zdrowia na odczyty i lektoryaty organizowane przez KP PZPR. W odczytach pojawiły się tematy relacji państwo - Kościół. Jednakże we wnioskach z UdsW uznano, że „nie prowadzi się laicyzacji pracowników służby zdrowia.”

<sup>18</sup> Por. *Informacja o nakładach finansowych i działalności w dziedzinie upowszechnienia kultury w województwie wrocławskim*, w: Kultura, Muzea, Zabytki i Pomniki. Informacje Wydziału KW dot. rozwoju kultury na Dolnym Śląsku, muzeów, zabytków i pomników, sygn. AP KW 74/VII/101, s. 12, 83. Por. *Informacja o formach i metodach walki z wpływami ideologii burżuazyjno - klerykalnej w środowisku młodzieży - ze*

Wrocławiu odnotowało poważny wpływ duchowieństwa na: dzieci, młodzież, studentów, środowiska artystyczne, pracowników zakładów pracy, urzędów i instytucji. W związku z tym, na podstawie planu Egzekutywy KW PZPR, postanowiono na posiedzeniu KD PZPR Wrocław - Stare Miasto, podjęcie działań ofensywnych wobec Kościoła w zakresie wpływu na szkoły,<sup>19</sup> środowiska artystyczno - kulturalne,<sup>20</sup> zakłady pracy i przedsiębiorstwa handlowe.<sup>21</sup> W swoich planach PZPR postanowiło organizować rozmowy przez

---

*szczególnym uwzględnieniem wyższych uczelni z Wrocławia dnia 25. 06. 1964 r.*, w: Informacje Wydziału Propagandy dot. sytuacji społeczno - politycznej wojew. wrocławskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/87, s. 37 - 38. Przykładowo w okresie od lipca 1963 r. do marca 1964 r. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej wygłosiło 355 wykładów a SAIW 188. W celu lepszej organizacji tych wykładów, w PZPR powołano zespół do pracy światopoglądowej. Współpracowano ściśle z, TWP, Towarzystwem Myśli Wolnej, SAIW, ludźmi nauki i pisarzami. Przykładowo Zarząd Główny SAIW w 1963 r. otrzymywał dotację w wysokości 120. 000 zł. Dla porównania Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne otrzymywało 80. 000 zł., a Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych 10. 000 zł.

<sup>19</sup> Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław Stare Miasto 107/IV/32, s. 109. Przed rozpoczęciem roku szkolnego na podstawie listy uczniów wytypowano odpowiednie kandydatury rodziców, których włączono do Komitetów Rodzicielskich. Działania podjęto także wobec nauczycieli i kadry kierowniczej szkół, których sprawdzano pod kątem „świeckości szkoły” i upartyjnięcia. Plany PZPR były następujące: postanowiono zewidencjonować punkty katechetyczne, przyjrzeć się wpływom społecznym Komitetów Opiekuńczych oraz „dokonać oceny czy i jaki wpływ ma kler na kształtowanie się światopoglądu dzieci.” Plany te dotyczyły również żłobków i przedszkoli. Postanowiono: „w przypadku rażących spowodować zmianę personelu. Ożywić działalność założonych w br. kół Towarzystwa Szkół Świeckich oraz spowodować kontrolę ich pracy przez Zarząd Dzielnicy TSS.” W dzielnicy Stare Miasto we Wrocławiu za poszczególne przedsięwzięcia byli odpowiedzialni: Komisja Oświaty KD PZPR i instruktorzy KD, Prezydium, DRN Stare Miasto, Sekretarz Propagandy KD PZPR. Ponadto Egzekutywa KD PZPR zakładała eliminacje do końca lutego 1961 r. w czterech szkołach zawodowych naukę religii. Do tego zadania postanowiono „maksymalnie zaktywizować Komitety Rodzicielskie i Opiekuńcze oraz Dyrekcję Szkół i POP.”

<sup>20</sup> Tamże, s. 109 - 110. Do szkolenia partyjnego w środowisku kulturalno - artystycznym, naukowym i studenckim wprowadzono z rokiem szkolnym 1960/61 omawianie problemu laicyzacji życia społecznego. W planach uzgodniono: „Otoczyć szczególną opieką i popierać propagatorów myśli materialistycznej w środowisku kulturalno - artystycznym, naukowym i studenckim. Organizować wieczory dyskusyjne w tych środowiskach mające na celu przeciwstawienie się wszelkiemu obskurantyzmowi.” Za powyższe zadania był odpowiedzialny Sekretarz Propagandy KD PZPR.

<sup>21</sup> Tamże, s. 110. Postanowiono „ożywić działalność organizacji partyjnych w celu uświadomienia całej załogi w materialistycznym pojmowaniu dziejów. Zobowiązać POP, Rady Zakładowe, Samorząd Robotniczy i Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy do stopniowej likwidacji wizualnych emblematów religijnych. Poszczególne

przewodniczącego PDRN z „administracją kościelną, pod kątem czego żądamy.”<sup>22</sup> To stwierdzenie oznaczało podjęcie działań o charakterze represyjnym. Proces laicyzacyjny ograniczał, na różne sposoby, swobody Kościoła, np. poprzez ingerencję w zbiory bibliotek kościelnych.<sup>23</sup> Działania laicyzacyjne miały także na celu eliminację stowarzyszeń, ruchów katolickich, parafialnych.<sup>24</sup> Oznaczała ona dyskryminację duchownych, przeciwdziałała rozszerzaniu się kultu i ograniczała wiernym praktyki religijne.

## 1. 2. Dyskryminacja ludzi Kościoła.

Jak już było wspomniane arcybiskup w czasie rozmów z przedstawicielami władzy wojewódzkiej rozmawiał na temat działalności kierownika Wydziału do Spraw Wyznań, któremu zarzucał nieprzychylny i ostry kierunek wobec Kościoła. W tym kontekście odniósł się do dyskryminacji Kościoła, co przejawiało się przykładowo w utrudnianiu peregrynacji obrazu, wyjazdów księży na studia zagraniczne, zaopatrzenia parafii w opał, likwidacji

---

przedsiębiorstwa handlowe w terminie do dnia 1. 09. 1960 r. usuną ze sklepów emblematy religijne. Postępowanie w tym zakresie winno być przemyślane i gwarantujące poszanowanie wierzeń osobistych.”

<sup>22</sup> Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław Stare Miasto 107/IV/32, s. 109.

<sup>23</sup> Por. *Biblioteka kościelna*, w: AP PWRN Wrocław, UdsW IV/42, s. 1. Por. *Sprawozdania z kontroli księgozbioru w Seminarjach duchownych i wykaz zakwestionowanych pozycji, 1960*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/5, s. 1 - 12. Postanowiono ingerować w zbiory bibliotek parafialnych i seminaryjnych, którymi to na sposób tajny zajmowano się już w latach pięćdziesiątych. W lipcu 1960 r. zakwestionowano i skonfiskowano wiele książek z Seminarium Duchownych. Z Wyższego Seminarium Duchowego we Wrocławiu zakwestionowano 170 pozycji. Z Seminarium Franciszkanów zakwestionowano 19 pozycji. Natomiast z Bagna zabrano pozycje niemieckojęzyczne w tym prawo kanoniczne, kilka obrazów i rolkę filmu. Dla komunistów wrogimi książkami, które nie powinny być czytane i nie powinny znajdować się w Seminarium były: *Sacrum Polonia Milenium, Watykan i wojna w Europie, Stolica Św. a Rosja, Teoria ruchu faszystowskiego, Konkordat Polski ze Stolicą Apostolską, Talmud - Bolszewizm, Cud nad Wisłą, Mein Kampf, Żydzi, Izrael, Pius XI obrońca narodu*, a także *Rycerza Niepokalanej* i przedwojenną publikację ks. S. Wyszyńskiego: *Królowa Polski*.

<sup>24</sup> Na terenie województwa w 1960 r. istniało 1589 stowarzyszeń katolickich, które zrzeszało około 22. 000 wiernych. Było około dwudziestu różnych rodzajów stowarzyszeń. Władze wyróżniały wśród nich: rady parafialne, komitety parafialne, rady kościelne, komitety kościelne, kółka ministrantów, kółka różańcowe, chóry kościelne itd. Władza, uważając te stowarzyszenia za nielegalne, niespełniające wymogów prawa o stowarzyszeniach, próbowała je rozbić. Według komunistów legalnym był tylko inwigilowany KIK, oddziałowy wojewódzki TP KUL we Wrocławiu oraz jeden chór kościelny.



niektórych kaplic, np. w przedszkolu w Bolesławcu czy wysiedleniu sióstr zakonnych.<sup>25</sup> W czasie dyskusji zwracał się także z prośbą o unormowanie statusu budynków kościelnych znajdujących się na Ostrowie Tumskim, które to władza chciała przejąć.<sup>26</sup> Wskazywał na problemy wynikające ze sporządzania przez władzę spisów dzieci, które uczęszczają na religię.<sup>27</sup> Mówił: „że wytwarza się szczególnie klimat wokół spraw religii. Żony oficerów WP, MO a nawet urzędników rad narodowych chrzczą dzieci w innych parafiach, aby uchronić mężów przed represjami. Podobnie ma się sprawa religii.” Poruszał sprawy bezwzględnego odmawiania zgody na odbudowę kościołów, np. pw. św. Wincentego.<sup>28</sup> W swoich listach do władz protestował, gdy likwidowano kaplicę szpitalną w Sycowie, bezczeszcząc przy tym ołtarz i tabernakulum, które to „postawiono na widok publiczny przed kościołem.”<sup>29</sup> W swojej korespondencji odnosił się do kar pieniężnych nałożonych na duchownych i świeckich za angażowanie się w sprawy Kościoła parafialnego. Wskazywał na usuwanie zakonnic z tych zakładów, które przejął Caritas, a także poruszał sprawę zamykania szkół i przedszkoli prowadzonych przez zakony.<sup>30</sup> Jego nieugięta postawa wobec komunistów miała wpływ na losy Kościoła w diecezji.<sup>31</sup>

---

<sup>25</sup> Por. *Pismo st. oficera operacyjnego z KPMO w Bolesławcu por. Stanisława Majewskiego, do naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu z dnia 14. 08. 1963 r.*, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów...*, s. 321 - 323.

<sup>26</sup> Por. *Notatka...*, sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 8. Przykładem będzie chociażby zabranie pałacu Bertrama, a także wielokrotne próby skonfiskowania budynku przy ul. Katedralnej 4 we Wrocławiu.

<sup>27</sup> Por. *Notatka*, w: Korespondencja dot. kleru, sygn. IPN Wr 053/782, t. 2, s. 47.

<sup>28</sup> Por. *Notatka rozmowy z arcybiskupem Bolesławem Kominkiem przeprowadzonej w dniu 9. 03. 1963 r. w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 4, s. 49. W rozmowie uczestniczyli: Iwaskiewicz, Ostapczuk, Skórczyński oraz arcybiskup Kominek.

<sup>29</sup> Por. *Pismo ppłk Z. Sikory do dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 4. 11. 1963 r.* w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 214.

<sup>30</sup> Tamże, s. 232 - 233.

<sup>31</sup> Por. *Propozycja przedsięwzięć w stosunku do B. Kominka, podpisana przez kpt. H. Fenniga*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 42 - 43. SB, przedstawiając swoje propozycje władzom, polecała, aby: „wszystkie pisma Kominka i kurii w sprawie remontów, przeniesienia, zwolnień z opłat, tworzenia nowych parafii załatwiać negatywnie i w ogóle nie rozpatrywać.” Zaznaczono przy tym: „tak postępować z Kominkiem jak z Kaczmarkiem z Kielc.” Ponadto: „zabrać budynek ul. Katedralna 4, zlikwidować bibliotekę duszpasterstwa akademickiego, powoływać do odbycia służby wojskowej wszystkich kleryków, którzy są poborowymi, przez tw. rozpowiadać, że to przez Kominka, nie wyrażać zgody na wydawnictwo kościelne, wszystkie kontakty Kominka z osobami świeckimi pochodzące z Wrocławia powinny być przez instancję partyjne, administracyjne i uczelniane przecięte.” Te propozycje stały się niejako dyrektywami dla władz wojewódzkich, które posłusznie wykonywały polecenia SB i PZPR.

Z tej wypowiedzi arcybiskupa dowiadujemy się również o licznych ograniczeniach swobód religijnych, czego przykładem może być brak zgody na tworzenie nowych parafii i budowanie nowych kościołów, na odbudowę i remont starych, tak, że nawet część zabytków kultury, niekiedy pozostałości po polskości tych ziem (tak bardzo eksponowanej przez propagandę komunistyczną) została zniszczona i nadawała się tylko do rozbiórki.

Przykładem dyskryminacji duchownych było ograniczanie im prawa, które posiadało świeckie społeczeństwo. Na Dolnym Śląsku praktycznie nie mogli oni nabyć ziemi na własność. Zdarzały się nieraz jednak przypadki, że dany duchowny nabył legalnie ziemię przy kościele i postanowił wznieść na niej plebanię. Przykładem będzie ksiądz Józef Jajuga z parafii Dobra z powiatu oleśnickiego,<sup>32</sup> który kupił ziemię, nie podając w formularzu, że jest duchownym. Najprawdopodobniej poprzez przeoczenie lub przychylność niższych urzędników państwowych, otrzymał akt notarialny, a architekt powiatowy zezwolił na budowę. Po tym jak sprawa wyszła na jaw SB w porozumieniu z architektem powiatowym wstrzymało budowę. Nie mogąc odebrać duchownemu aktu notarialnego, spowodowano wstrzymanie robót „pod pretekstem, że ściany miały być na półtorej cegły a budowano na dwie.”<sup>33</sup> Należy tutaj zaznaczyć, iż w 1960 r. zostały przysłane z KC na temat budownictwa sakralnego dyrektywy, które miały być realizowane przez władze wojewódzkie.<sup>34</sup> Dyskryminowano duchownych na różne sposoby, np. nie pozwalając im się włączyć w

---

<sup>32</sup> Por. *Notatka służbowa z 5. 04. 1960 r., podpisana przez oficera operacyjnego ppor. K. Witkowskiego*, w: sygn. IPN Wr 032/492, s. 337. Tenże ksiądz najpierw starał się załatwić sprawę przez Sąd Powiatowy, wystąpiwszy z powództwa cywilnego o przeprowadzenie procesu odnośnie budowy plebani. Ksiądz w piśmie stwierdzał, że plac pod budowę należy się jemu ze względu, że była tam plebania kościoła ewangelickiego. SB w porozumieniu z Prezesem Sądu Powiatowego w Oleśnicy ustaliła, że sprawa będzie załatwiona negatywnie, na niekorzyść duchownego, ponieważ podobna sprawa była w Sądzie Wojewódzkim z powództwa ks. Tadeusza Janickiego i była także załatwiona negatywnie. Ksiądz mimo takiego obrotu sprawy się nie poddawał. Postanowił załatwić sprawę inaczej.

<sup>33</sup> *Notatka służbowa z dnia 21. 02. 1962 r.* Tamże, s. 365.

<sup>34</sup> Por. *Notatka o budownictwie sakralnym z 27. 01. 1960 r.*, w: Sekretariat. Uchwały, instrukcje, wytyczne KC PZPR, sygn. AP KW PZPR 74/V/51, s. 519 - 524. W dyrektywach było zapisane, że należy konsekwentnie przestrzegać wstrzymanie zezwoleń na budowie nowych kaplic i kościołów. Nie udzielać zezwoleń na budowę, a także na odbudowę domów rekolekcyjnych. Informować miały władze, że są przychylni, ale w ciągu najbliższych lat nie jest możliwe pozwolenie. Gdyby trwała już budowa to nie należało zezwoleń wycofywać, lecz zawiesić na czas nieograniczony. Wstrzymać całkowicie lub częściowo materiały budowlane. W uzasadnieniach odmowy należało pisać, że Państwo buduje mieszkania, szkoły, przemysł, budynki służby zdrowia, dlatego też wstrzymano budowę państwowych budynków. Gdyby jednakże ksiądz był tzw. „postępowy” to można było zezwolić remont.

struktury harcerskie i zajmować się dziećmi i młodzieżą w czasie wolnym od zajęć szkolnych.<sup>35</sup> Duchowni wiedzieli o tych ograniczeniach, zakazach. Docierały do nich także niektóre informacje, dotyczące nieoficjalnej polityki władz państwowych.<sup>36</sup> Dyskryminowano także wiernych - świeckich, których traktowano niekiedy jako „ludzi drugiej kategorii.” Przejawiało się to w tym, iż utrudniano im, ze względu na praktykowanie wiary, awans w zakładzie pracy, urzędach państwowych, a także zwalniano z zajmowanych stanowisk, ponieważ te stanowiska ze względu na nomenklaturę zatwierdzało lokalne i wojewódzkie PZPR, które sprawdzało relacje światopoglądowe kandydata. Dyskryminowano również, np. wierzących lekarzy, którzy to pomagali w jakimś stopniu duchownym,<sup>37</sup> odmawiając im zgody na prowadzenie praktyki prywatnej.<sup>38</sup> Dyskryminowano również siostry zakonne, kapelanów, których ze względów religijnych, ale i też finansowych próbowano na szerszą skalę zwolnić z ośrodków służby zdrowia.<sup>39</sup> W 1963 r. dokonano przeniesienia studentek burs

---

<sup>35</sup> Por. *Pismo wychodzące z dnia 30. 05. 1960 r. od zastępcy KPMO ds. bezpieczeństwa w Strzelinie podpisany przez por. Kr. Skoczylasa...*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 54. Jak wspomnieliśmy w I rozdziale, ks. Jan Myjak, wikary ze Strzelina i tamtejszy katecheta w gimnazjum na przełomie grudnia 1959 r i stycznia 1960 r. zapragnął zajmować się młodzieżą w czasie wolnym poprzez harcerstwo. Według SB ksiądz „usiłował za wszelką cenę dostać się do szeregów harcerstwa jako instruktor lub kapelan.” Władza nie pozwoliła jemu na zajmowanie się dziećmi i młodzieżą w harcerstwie. Poza tym zakazem postanowiono podjąć działania represyjne wobec duchownego, tak, że zabroniono jemu nauczać w szkole. Zastępca komendanta SB w Strzelinie postanowił: „w związku z tym została z nim przeprowadzona rozmowa ostrzegawcza przez Przew. Pow. Rady Narod. i mnie. Jednocześnie został pozbawiony prawa nauczania religii w tym gimnazjum i pozostałych szkołach.”

<sup>36</sup> Por. *Audycja autorstwa Jana Nowaka z dnia 17. 06. 1962 r. zatytułowana: Fight with the Church.*, s. 2, w: AJNJ, sygn. Boss Wr 39/99/1. Por. Także, *Fight with the Church*, z dnia 19. 09. 1962 r., Tamże. Por. *Audycje z dnia 21. 04. 1963 r. zatytułowana: Fight with the Church.* „Radio Wolna Europa” informowało słuchaczy o dyskryminacji Kościoła w Polsce.

<sup>37</sup> *Relacja ustna ks. dr Stanisława Paszkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 3. 11. 2009 r. we Wrocławiu.* Por. *Notatka informacyjna z Lubania z dnia 21. 10. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8033, s. 72. Przykładem może być lekarz Elżbieta Winkler z którą sylwetką zapoznaliśmy się w I rozdziale. Według relacji ks. dr S. Paszkowskiego p. dr Winkler jako ordynator na oddziale dziecięcym była na różny sposób dyskryminowana poprzez jej oddanie Kościołowi. Władza zarzucała jej indoktrynację religijną dzieci i szerzenie fanatyzmu religijnego. Następnie była dyskryminowana i represjonowana. Dyskryminacja p. Winkler trwała do początków lat dziewięćdziesiątych.

<sup>38</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 12.

<sup>39</sup> Por. Tamże, s. 1 - 2, 12. W 1960 r. stwierdzono, że na terenie Dolnego Śląska „łączna ilość zakonnic i zakonników pracujących w służbie zdrowia pielęgniarek/rzy?” liczyła 410, a kapelanów 46. Według obliczeń z połowy 1960 r. wynosiło „łączne uposażenie 4. 327. 276” zł. dla pielęgniarek, a dla kapelanów 1437. 70 zł.

klasztornych do domów studenta i na podstawie tego zdobyto pretekst zmniejszenia powierzchni mieszkalnej zakonów.<sup>40</sup> Niewątpliwie dyskryminacją Kościoła było nieuznanie WSD za uczelnię wyższą i tym samym przeprowadzanie, o charakterze represyjnym, poborów kleryków do wojska. Władza komunistyczna nie wszystkie plany dotyczące dyskryminacji zrealizowała. Niemniej jednak była widoczna dyskryminacja ludzi Kościoła.

### 1. 3. Ograniczanie praktyk religijnych świeckich.

Władza partyjna i państwowa oficjalnie stwierdzała (także swoim członkom partii) o panującej na Dolnym Śląsku wolności religijnej oraz, co się z tym łączy, zapewnienia o panującej swobodzie i wolności sprawowania praktyk religijnych.<sup>41</sup> Argumentem dla tej tezy wg. niektórych partyjnych było wydawane coroczne pozwolenie na procesję Bożego Ciała. Władza rzeczywiście zezwalała na procesję,<sup>42</sup> ale z drugiej strony inwigilowała uczestników i

---

„Zamierzamy do końca br. w tych wszystkich miejscowościach gdzie kobiety poszukują pracy zwolnić zakonnice wykonujące prace pomocnicze w placówkach służby zdrowia jak: sprzątaczek, magazynierek, szwaczek, kucharek itp. Powinno to w efekcie doprowadzić do większego zdyscyplinowania personelu zakonnego w ogóle.”

<sup>40</sup> Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła...*, s. 184. „Były to we Wrocławiu: Zgromadzenie Córek Maryji Wspomożycielki Wiernych (ul. Sienkiewicza 48/50), Zgromadzenie Córek Maryji Wspomożycielki Wiernych (ul. Jadwigi 11), Zgromadzenie ss. Ubogich (ul. Marcina 12) i Zgromadzenie ss. Św. Józefa Oblubienica (ul. Katedralna 4).”

<sup>41</sup> Por. *Protokół z otwartego zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Zakł. Przem. Dziew. - Milana w Legnicy, odbytej w dniu 7. 10. 1966 r.*, w: POP. Protokoły z zebrań ogólnych POP, 1962 - 1966, sygn. AP KP PZPR Legnicy 260, s. 257. Podczas jednego ze spotkań zakładowych zainicjowanych przez partię, referentka mówiła na temat wolności religijnej. Towarzyszka mówiła: „nasz Rząd polski absolutnie nie przeszkadza samej religii, ani wierzącym. Daje swobodę duchowieństwu w praktykach religijnych. Jak np. na uroczystościach Bożego Ciała - są wystawione ołtarze bezpośrednio na ulicach miasta Legnicy. Procesja chodzi swobodnie po całym mieście. I są tak liczne tłumy wierzących, że jest wstrzymany ruch na ulicach, stają tramwaje, jak na 1 Maja. I władze państwowe nie prześladują uczestników, ani kordony milicji nie rozpędzają. Odbywa się wszystko spokojnie - z najwyższą tolerancją władz państwowych. Następnie tow. Żłobikowska wyjaśniła, że nie było wypadku ażeby wierzący uczęszczający w praktykach religijnych byli wyrzucani z pracy. Mało tego - uczciwi, bezpartyjni są w wielu Zakładach Pracy w Legnicy dyrektorami.”

<sup>42</sup> Por. *Zgody na procesje*, w: Korespondencja po zagadnieniu kleru. Rok 1964, sygn. IPN Wr 053/859, s. 146, 43. Por. *Pismo wychodzące od zastępcy komendanta MO SB powiatu Wrocław kpt J. Wekselberga do Naczelnika SB we Wrocławiu na podstawie Depeszy nr 69 z dnia 10. 06. 1963 r., dot. święta Bożego Ciała*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 78. Decyzję na procesję Bożego Ciała była wydawana na podstawie art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, Dz. U. nr 20 poz. 89.

udaremniła poszczególnym grupom udział w nabożeństwach, np. harcerzom, młodzieży, studentom, organizacjom, strażakom, górnikom, kolejarzom itd. organizując, niekiedy pod przymusem, w tym dniu wycieczki z zakładów pracy.<sup>43</sup> Po dokonanej inwigilacji stosowano wobec uczestników represje i kary. Więc deklaracja władzy była kłamliwa, przesiąknięta fałszem i obłudą!

Sprawy ograniczenia swobód i praktyk religijnych były znane opinii publicznej.<sup>44</sup> Ograniczano swobody religijne w służbie zdrowia. Przedsięwzięciami, które próbowano przeprowadzić poza likwidacją symboli religijnych, kaplic oraz zapobieganie propagowania katolicyzmu w szpitalach, ośrodkach leczenia. Wobec ściągania krzyży, pacjenci może i na przekór eksponowali swoją wiarę.<sup>45</sup> Ponadto uniemożliwiano tzw. wizyty duszpasterskie w zakładach leczniczych.<sup>46</sup> Również zakazywano praktyk religijnych najmłodszym pacjentom - dzieciom, którym nie pozwalano w szpitalach i sanatoriach na udział w nabożeństwach i modlitwach. Wy tłumaczeniem uniemożliwienia dzieciom swobodnego korzystania z praktyk

---

<sup>43</sup> Por. *Dalekopis do I Sekretarza Komitetu Wojewódzkiego z dnia 6. 06. 1960 r. podpisane przez Sekretarza KC PZPR R. Strzeleckiego*, w: Wydział Propagandy KW, 1954 - 1963, sygn. AP KW PZPR 74/VII/132, s. 200.

<sup>44</sup> Por. *Doniesienie nr 1 źródła Ksawery z dnia 27. 09. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 44. Por. *Sprawozdanie z rocznej pracy Służby Bezpieczeństwa KPMO Kamiennej Górze za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. K. Głowackiego*, w: KWMO Wrocław Inspektorat Kierownictwa, Roczne sprawozdania z pracy operacyjnej Referatu SB, 1966, sygn. IPN Wr 053/518, s. 175. Jeden z tajnych współpracowników o pseudonimie „Ksawery” w trakcie składania swojego pierwszego doniesienia, do esbeka wyraził się na temat władzy komunistycznej w następujący sposób: „że wzywają członków partii, którzy praktykują wierzenia religijne na rozmowy i tego się im zabrania, że tacy ludzie mają zamknięty awans (np. wojskowi itp).” Esbek w notatce napisał: „Chcąc poznać od kogo ten się o takich interwencjach dowiedział prosiłem, by mi podał konkretnie fakty, czego jednak nie zrobił. Przyrzekł, że postara się to ustalić i mi poda.” Księża komentowali na kazaniach zakaz praktykowania przez żołnierzy praktyk religijnych. Przykładem będzie tutaj ks. Eugeniusz Sepko z powiatu Kamienna Góra, który powiedział, „że żołnierze idąc z Lenino do Berlina szli z Bogiem, bo odprawiano dla nich Msze polowe, dlatego odnosili zwycięstwa, a aktualnie w wojsku zabroniono uprawiania praktyk religijnych.”

<sup>45</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 4. Przykładowo w Bolesławcu gdzie „zbierali się na salach i śpiewali pieśni nabożne.” Władza określała to w ten sposób: „Zakłócali spokój i porządek szpitalny.” Dyrekcja szpitala zabraniała tego rodzaju praktyk religijnych, stwierdzając, że od tego jest kaplica. W 1960 r. w niektórych szpitalach, sanatoriach zakonnice jeszcze wyświetlały chorym poprzez dostępne im środki audiowizualne religijne przeżycia. Warto podkreślić, że w latach pięćdziesiątych można było dostrzec na terenie szpitali wystawiane z okazji świąt Bożego Narodzenia jasełka. W latach sześćdziesiątych już na tego rodzaju swobody nie pozwalano.

<sup>46</sup> W 1960 r. odbyły się już one tylko w szpitalach powiatowych w: Kamiennej Górze, Sycowie, Trzebnicy, Ząbkowicach Śląskich.

religijnych było to, że „dyrekcje szpitali zakazały ze względów zdrowotnych tych praktyk.” Tak, więc, oficjalnie troszcząc się o zdrowie dzieci, nie pozwalano im się modlić i przyjmować sakramentów. Lekarzom uniemożliwiano wyjazdy na pielgrzymki,<sup>47</sup> zjazdy organizowane przez ks. Aleksandra Oberca.<sup>48</sup>

Pod naciskiem i zaleceniem, aby nie eksponować swojej wiary byli także nauczyciele,<sup>49</sup> milicjanci,<sup>50</sup> kierownicy zakładów, dyrektorzy, strażacy, kolejarze, którym nie

---

<sup>47</sup> Por. *Pismo UdsW z Wrocławia dnia 9. 07. 1960 r. do UdsW w Warszawie...*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/6, s. 11. Lekarzom nie udzielano urlopów w trakcie odbywania się pielgrzymek.

<sup>48</sup> Tamże, s. 6 - 7. Ks. A. Oberc był w tym czasie dyrektorem referatu duszpasterstwa dobroczynności chrześcijańskiej działającej przy Kurii wrocławskiej. Organizował *dni: skupienia, modlitwy, tygodnie dobroczynności, konferencje stanowe*, dla pracowników służby zdrowia, czy *godziny duszpasterskie* dla lekarzy. Na jedną z takich godzin duszpasterskich w 1960 r., na której dyskutowano nad sprawą „regulacji etycznej urodzin”, mimo zakazu, przyjechało 17 lekarzy z miasta i województwa. W tym samym roku w dniach 30 marca - 7 kwietnia odbyły się rekolekcje dla lekarzy i farmaceutów, na których było około 150 osób.

<sup>49</sup> Por. *Materiały na narady nauczycielskie przesłane do Komitetów Powiatowych, Miejskich, Dzielnicowych, autorstwa kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR J. Mieleckiego*, w: *Wytyczne, zalecenia, wnioski Wydziału Propagandy KW PZPR dla KP/M/D, 1954 - 1971*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/86, s. 49. W materiałach na narady nauczycielskie znalazły się następujące słowa, z którymi byli zapoznani nauczyciele: „Można usłyszeć np. głosy domagające się usunięcia z partii wszystkich wierzących nauczycieli. Takie poglądy to stawianie sprawy na głowie. Bezsprzecznie z partii należy usunąć nauczycieli - klerykałów. Pojęcie klerykalizmu zostało już w różnych dokumentach szczegółowo omówione i nie zachodzi potrzeba ponownego wyjaśnienia tych kwestii. Można tylko przypomnieć, że klerykał to człowiek czynnie zaangażowany w organizacjach, poczynaniach kleru i Kościoła, to agitator kościelny, - którego postawa nie godzi się z polityką partii. Usunięcie jednak wszystkich wierzących nauczycieli mogłoby przynieść partii tylko szkody...”

<sup>50</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy II KD PZPR Wrocław - Śródmieście, które odbyło się w dniu 13. 09. 1961 roku*, w: *Egzekutywa KP Śródmieście, IV - IX 1961*, sygn. AP KD Wrocław - Śródmieście 108/IV/26, s. 240. Por. *Relacja ustna ks. prof. Romana Rogowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 28. 10. 2008 r. we Wrocławiu*. Por. *Informacja o realizacji uchwały Egzekutywy KW o pracy polityczno - wychowawczej w organach MO Dolnego Śląska z Wrocławia dnia 1. 02. 1967 r.*, w: *Uchwały, wnioski, wytyczne i informacje Wydziału Administracyjnego KW dot. MO, Prokuratury i Sądownictwa na Dolnym Śląsku. Sprawy ORMO 1957 - 1971*, sygn. AP KW PZPR 74/XIV/21, s. 1 - 3. Kierownik II Komisariatu MO tow. Garbowski oraz kierownik III Komisariatu MO tow. Skrzypek zapoznawali Egzekutywę z pracą komisariatów. Odnieśli się także do praktyk religijnych funkcjonariuszy MO. Garbowski mówił, że: „nie ma wypadku, aby funkcjonariusz MO demonstracyjnie chodził na praktyki religijne, ale nie wykluczam, że po kryjomu dzieci chodzą na religię.” Ks. prof. R. Rogowski wspominał, jak był wikarym w Zgorzelcu to był tam kapitan MO, który uczęszczał na Msze św. Zapowiedzieli jemu jego przełożeni, że jak będzie dalej tak czynił to już nie będzie awansował. Pozostał dalej praktykującym nie awansując na wyższe stanowisko. „I dali mu spokój.” Należy stwierdzić, że upartyjnienie według stanu na 1966 r. w aparacie MO wyniosło 73, 4 %, a w SB 98%.

wypadało, według władzy, przyjmować sakramenty i uczestniczyć w nabożeństwach, np. w mundurach.<sup>51</sup> Na zebraniach komunistycznych ubolewano nad problemem wierzących rodzin funkcjonariuszy państwowych.<sup>52</sup> Władze partyjne próbowały wyeliminować w swoich szeregach praktyki religijne. Od 1960 r. przeprowadzano z wierzącymi partyjnymi natarczywe rozmowy na temat ich praktyk religijnych. Celem rozmów miało być zaprzestanie praktykowania.<sup>53</sup>

---

<sup>51</sup> Por. *Notatka służbowa z Lubania z dnia 21. 04. 1966 r., podpisana przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Lubaniu kpt. J. Kapicę*, w: *Materiały związane z obchodami 1000 - lecia Państwa Polskiego*, od nr 1 - 16 od 19. 04. 1966 - 2. 05. 1966, sygn. IPN Wr 053/795, s. 26. W Lubaniu wynikło niezadowolenie u brygadzystów kolejarzy, którym będąc na naradzie w dyrekcji zabroniono uczęszczać do kościoła w mundurach. „Wielu pracowników miało wypowiedzieć się, że mundury stanowią ich własność i nikt nie może im dyktować, gdzie wolno, a gdzie nie wolno w nich chodzić.”

<sup>52</sup> Por. *Sprawozdanie POP przy KPMO w Oławie z pracy ideologicznej wśród załogi i członków rodzin funkcjonariuszy MO z 9. 05. 1966 r.*, w: *Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń, V - VIII 1966*, sygn. AP KP PZPR w Oławie 64, s. 67 - 68. W Oławie ubolewano nad wierzącymi rodzinami funkcjonariuszy MO. „Poważnym niedociągnięciem w naszej pracy ideologicznej jest fakt, że około 50% żon funkcjonariuszy MO jest praktykujących religijnie i chyba taki sam procent dzieci funkcjonariuszy uczęszcza na lekcje religii, co bezpośrednio łączy się z chrztaami, Komunią świętą itp. Na podstawie naszego rozeznania oceniamy, że działalność religijna tych żon przejawia się w formie biernej. Problem ten występuje przede wszystkim wśród żon funkcjonariuszy młodych stażem pracy. Niemniej jednak wśród starszych pracowników członków partii również notujemy te same objawy religiaństwa. Rozważając ten problem pod kątem przyczyn tego stanu rzeczy stwierdzamy: Brak jest ze strony naszych członków partii większego zainteresowania się domem i rodziną oraz odpowiedniego przeciw - działania w tej mierze, niski procent upartyjnienia nowych żon. Notujemy powyższy wpływ środowiska klerikalnego tak w miejscu pracy żony danego funkcjonariusza jak i w miejscu zamieszkania.”

<sup>53</sup> Por. *Informacja Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z realizacji ważniejszych zadań w I półroczu br. Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR Wrocław z dnia 23. 11. 1960 r.*, w: *Egzekutywa KW PZPR we Wrocławiu nr 20, 21, 22, 23*, sygn. AP KW PZPR 74/IV/94, s. 112. „Ostatnio Komisje Kontroli Partyjnej podjęły problem porządkowania stosunku aktywu partyjnego do Kościoła i religii. W tej sprawie przeprowadzono 1398 rozmów z towarzyszami z kierowniczego aparatu władzy, organizacji społecznych, oświaty, oraz z liczną grupą aktywu sprawującego różne społeczne funkcje w partii, którzy sami lub ich rodziny chodzą do kościoła. W trakcie przeprowadzonych rozmów 892 towarzyszy krytycznie oceniło swoją dotychczasową postawę i złożyło oświadczenie, że w przyszłości nie będą miały miejsca wypadki kompromitujące ich jako członków i aktywistów partii, że nie będą mieli trudności w przerywaniu obecnego stanu. Natomiast 448 towarzyszy oświadczyło, że sami nie dadzą powodów do ponownych rozmów, lecz ze zmianą postępowania swoich najbliższych rodzin będą mieli trudności.”

Młodzież była też celem procesu laicyzacyjnego. Ograniczano im uczestnictwo w praktykach religijnych podczas licznych uroczystości kościelnych, np., gdy do parafii przybyli biskupi.<sup>54</sup> W czasie wizyty kanonicznej biskupa agenci nie tylko słuchali jego kazań, ale sprawdzali, kto przyszedł na nabożeństwo. Nie tylko słuchano czy nagrywano to, co mówił biskup i księża, ale zwracano uwagę także na wiernych, którzy witali pasterza. Po inwigilacji były wyciągnięte konsekwencje wobec osób piastujących w/w funkcje.<sup>55</sup>

Tak, więc było wiele ograniczeń praktyk religijnych na Dolnym Śląsku. Należy wymienić również takie: przeciwstawienie się pielgrzymkom organizowanym do sanktuariów maryjnych<sup>56</sup> czy udaremnianie poborowym klerykom w jednostkach modlenia się i uczestniczenia w życiu religijnym.<sup>57</sup> Ograniczeniem było także zakaz zbiórek dla potrzebujących, zrzeszania się w stowarzyszeniach katolickich.

---

<sup>54</sup> Por. *Pismo wychodzące od mjr T. Murzyna do naczelnika Wydz. IV KWMO SB, L. Dz. Z -04162/64 dot. oceny masowych imprez kościelnych organizowanych pielgrzymek do miejsc kultu*, w: *Korespondencja po zagadnieniu...*, sygn. IPN Wr 053/859, s. 52 - 54. W Twardogórze, aby tylko nie dopuścić młodzieży do uczestniczenia we Mszy św. podczas ważnych wydarzeń w życiu parafii organizowano w trakcie trwania uroczystości kościelnych różnego rodzaju wycieczki poza teren zamieszkania. Władza organizowała w tym czasie różnego rodzaju biwaki, wycieczki, co miało duży wpływ na frekwencję. Rozwinięciem tej kwestii będzie podjęcie tematu związanego z uroczystościami millenijnymi.

<sup>55</sup> Por. sygn. IPN Wr 053/540, s. 38 - 50.

<sup>56</sup> Por. *Pismo przesłane przez Sektor Komitetu Wojewódzkiego PZPR za podpisem Romana Werfela do I Sekretarza KP PZPR*, w: sygn. AP KW PZPR 74/VII/86, s. 68 - 71. „W związku z przygotowaniem kleru do tych pielgrzymek - należy jak najszybciej sporządzić w Komitecie Wojewódzkim i Powiatowych plany działania zmierzające do niedopuszczenia do samowoli kleru w organizowaniu pielgrzymek i ruchu pątniczego. W planach tych zwrócić szczególną uwagę na: przeciwdziałanie agitacji prowadzonej przez kler i aktyw kościelny na rzecz organizowania pielgrzymek, które niezależnie do ich niepożądanego dla nas charakteru dezorganizują życie na terenie wsi w okresie żniw i intensywnych prac rolnych, niedopuszczenie do korzystania przez pielgrzymki i pątników z państwowych, zakładowych i społecznych środków lokomocji, nieprzyjmowanie przez PTTK zamówień od księży na wycieczki, które pod pozorem wyjazdu do innych miejscowości zdążają faktycznie do Częstochowy, zatrzymując się tam i nie docierając w ogóle do docelowego miejsca wycieczki, wprowadzenie przy organizowaniu pielgrzymek jak najdalej idących ograniczeń wynikających z przepisów sanitarnych, budowlanych, drogowych, czy przeciwpożarowych oraz innych. Ponadto w wypadkach organizowania pielgrzymek z naruszeniem w/w przepisów lub ustawy o zgromadzeniach, wyciągać w stosunku do organizatorów surowe sankcje karno - administracyjne określone w art. 25 ustawy o zgromadzeniach.”

<sup>57</sup> *Zagadnienia - szkoła - religia*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 74. Por. *List szeregowego alumna Jana Mazura do ks. Wenancjusza Róga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 7, s. 157 - 158. Pobór do wojska kleryków był o charakterze represyjnym. SB chwaliło się na początku lat sześćdziesiątych, że „ogółem 76 alumnów opuściło Seminarium - w większości w wyniku naszej pracy operacyjnej i pracy organów śledczych.” Alumn - szeregowy Jan Mazur



#### 1. 4. Przeciwdziałania kultowi maryjnemu.

Na Dolnym Śląsku, na którego terenie były (jak i są) liczne sanktuaria,<sup>58</sup> w omawianych latach, największe uroczystości były obchodzone w dni maryjne<sup>59</sup> oraz związane peregrynacją obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Peregrynacja była odpowiedzią Kościoła na ateizację wierzącego społeczeństwa poprzez rozwijanie nie tylko kultu maryjnego, ale kształcenie religijno - moralne i społeczno - narodowe. Kościół poprzez swój liczny udział w uroczystościach manifestował swoją wiarę.<sup>60</sup> Po peregrynacji następowała inna forma maryjności ludowej tak zwana *mała peregrynacja*.<sup>61</sup> To wszystko, jak najbardziej, nie podobało się władzy komunistycznej, która odbierała ten kult bardzo nieprzychylnie i przygotowywała się do przeciwstawienia się tym uroczystościom. W uzasadnieniu stwierdzono, że „impresa nosi charakter dywersyjny i obliczona jest na pobudzeniu

---

swój list, do ks. W. Róga napisał, że „stara się ufać Chrystusowi”, skarżył się, że „chciałby się modlić, ale nie ma możliwości, zapewniając, iż do spowiedzi i Komunii zawsze idzie jak jest na przepustce.” List napisany został z Jednostki Wojskowej 1978 z Tarnowa, w dniu 30. 01. 1964 r.

<sup>58</sup> Por. W. Szetelnicki, *Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Wrocławskiej*, Rzym 1971, s. 2 - 15.

<sup>59</sup> Więcej na ten temat: Tamże, s. 15 - 17. Dni Maryjne w Archidiecezji Wrocławskiej odbyły się w dniach 13 - 20. 08. 1961 r.

<sup>60</sup> Więcej na ten temat Por. Tamże, s. 30 - 36, 195, 209 i 232, 266 - 270. Wierni po przeprowadzonych przygotowaniach, rekolekcjach, misjach w obecności biskupów, kurialistów i duszpasterzy, niekiedy nie zważając na nieprzychylnie warunki atmosferyczne, manifestowali swoją wiarę poprzez swój liczny udział, spontaniczne udekorowanie ulic, domów, przydrożnych krzyży, budowanie bram powitalnych, czy tworzenie orszaku samochodów, motorów, rowerów zapowiadających przyjazd obrazu. Ludność przy udekorowanych jezdniach polnymi kwiatami, trawami a także ulicami, flagami kościelnymi i państwowymi, oczekiwała niekiedy po kilka godzin na przyjazd obrazu. Najwięcej razy spośród biskupów w uroczystościach peregrynacyjnych brał udział bp W. Urban 120 razy. Arcybiskup B. Kominek był w 72 parafiach, bp A. Wronka - 69 a bp P. Latusek 53 razy. Na powitanie przybywały także zorganizowane przez wiernych pielgrzymki parafialne. Niekiedy ze łzami w oczach rzucali kwiaty na samochód - kaplicę. Działami upamiętniającym peregrynacji w parafiach było odnowa życia religijnego, sakramentalnego, moralnego, spontaniczne nawrócenia, a także liczne remonty kościołów, podjęcie prac porządkowych wokół kościołów, zakupienie paramentów liturgicznych, oraz ubogacenie wyposażenia kościołów.

<sup>61</sup> Por. Tamże, s. 282. Por. Także, *Notatka informacyjna dot. przebiegu „małej peregrynacji” z Sycowa, z dnia 14. 12. 1965 r., podpisana przez por. St. Kozaka*, w: *Korespondencja po zagadnieniu kleru rok 1965*, sygn. IPN Wr 053/860, s. 28 - 29.

fanatyzmu religijnego wśród społeczeństwa.”<sup>62</sup> Według komunistów duchowieństwo do tego wydarzenia miało się przygotowywać poprzez głoszenie misji, rekolekcji stanowych przez znanych ze swej agresywnej postawy: franciszkanów, jezuitów, redemptorystów. Ponadto Kościół wykorzystywał to wydarzenie, aby zainteresować się małżeństwami nieposiadającymi ślubu kościelnego. W tym czasie SB odnotowywała: „osobom tym kler oferuje bezpłatnie i według życzeń potajemnie udzielić ślubu. Dotyczy to również niewierzących i niepraktykujących, na których usiłuje się w tym czasie wpływać by przyciągnąć do Kościoła.”<sup>63</sup> Wobec tego władza nakreśliła plan, który opierał się najpierw na inwigilacji, a potem na działaniach przeciwdziałających kultowi.<sup>64</sup> Jakie miały być te odpowiednie posunięcia polityczne i administracyjne? Niech odpowiedzią na to pytanie będzie poniższe zalecenie: „Wspólnie z organami administracyjnymi prowadzić przeciwdziałanie ograniczające zasięg imprezy poprzez: ograniczenie imprezy do miejsc przeznaczonych wyłącznie do celów kultu religijnego /kościół, kaplica/, nieudzielania zezwoleń, jeżeli impreza wykracza poza miejsce kultu. Gdy będzie miała miejsce traktować imprezę jako zgromadzenie publiczne, które podlega wymaganiom wynikającym z ustawy o zgromadzeniach tj. uzyskania zezwolenia P. R. N., prowadzenia rozmów ostrzegawczych z organizatorami /proboszcz, dziekan/ pouczanie ich o obowiązku uzyskiwania zezwoleń i przestrzec o konsekwencjach wynikających z art. 20 ustawy. Jednocześnie obciążyć ich odpowiedzialnością podczas imprezy /rozmowy winni przeprowadzić w zasadzie przewodniczący Rady PRN.”<sup>65</sup> Po dokonanej inwigilacji na temat *małej peregrynacji* stwierdzono, że inspiracja rozwijania kultu Matki Bożej jest poleceniem kurii.<sup>66</sup> Dlatego też,

---

<sup>62</sup> Por. *Pismo wychodzące od naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu, mjr Zbigniewa Sikory do wszystkich zastępców komendantów powiatowych MO SB, z dnia 25. 04. 1963 r., Z - 01496/63, w: Korespondencja różna, lata 1960 - 63, KWMO Oleśnica SB, sygn. IPN Wr 053/823, s. 122.*

<sup>63</sup> Por. Tamże.

<sup>64</sup> Por. Tamże, s. 123. Działania te podjęto we wszystkich powiatach i miastach województwa. Według planu skierowanego przeciw peregrynacji, najpierw należało zapewnić odpowiedni dopływ informacji na temat posunięć w przygotowaniach duchowieństwa i świeckich na danym terenie. Do tego zadania była wyznaczona sieć agentury, tajnych współpracowników, którzy przekazywali informacje do SB, następnie bezpieka miała zadanie poinformować władze partyjne, „co umożliwi tym organom odpowiednie posunięcia polityczne i administracyjne.”

<sup>65</sup> *Pismo wychodzące od naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu, mjr Zbigniewa Sikory do wszystkich zastępców komendantów powiatowych MO SB, z dnia 25. 04. 1963 r...., w: Tamże, s. 123.*

<sup>66</sup> Por. *Notatka informacyjna dot. przebiegu „małej peregrynacji” na terenie powiatu Syców, w: KWMO woj. Wrocławskiego Syców SB. Korespondencja po zagadn. kleru rok 1965, sygn. IPN Wr 053/860, s. 28 - 29.*

gdy SB dowiedziało się, że ksiądz jest odpowiedzialny za „wędrowkę obrazu po domach” informowano sekretarza partii oraz przewodniczących PPRN,<sup>67</sup> który przeprowadzał rozmowy z księżmi. Jaki był odzew? W powiecie sycowskim „w trakcie rozmów księża twierdzili, że osobiście nie są organizatorami tej imprezy, a czynią to sami wierni bez ich udziału i dlatego nie mają na to bezpośredniego wpływu. Pewna część księży twierdziła, że wejdą w porozumienie z wiernymi i rozwiążą imprezę, jednak żaden tego nie uczynił i obrazy wędrowały aż do zakończenia całej parafii.”<sup>68</sup>

Władza na terenie swoich powiatów stosowała różne metody, począwszy od pogadank, wykładów, a skończywszy na działaniach zmierzających do ograniczenia propagowania kultu maryjnego,<sup>69</sup> nie wykluczając przy tym represji.<sup>70</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, że od 1960 r. laicyzacja była skierowana na szkolnictwo, zakłady pracy i wybrane grupy społeczne. W swoich zamierzeniach miała represyjny kierunek, co przejawiało się m. in. w usuwaniu emblematów religijnych, konfiskacie ksiązek z bibliotek. Laicyzacja prowadziła do dyskryminacji wierzących, co przejawiało się także w ograniczeniach praktyk i swobód religijnych. Władza przeciwstawiała się także kultowi

---

<sup>67</sup> Por. Także, *Pismo wychodzące od por. St. Kozaka do Naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu z dnia 4. 12. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/860, s. 33 - 34.

<sup>68</sup> Tamże, s. 34.

<sup>69</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy z dnia 11. 03. 1966 r.*, w: Egzekutywa KP PZPR, sygn. KP PZPR w Oleśnicy 46, s. 71. Por. *Protokoły z plenarnego posiedzenia Komitetu Dzielnicowego PZPR Wrocław - Śródmieście odbytego w dniu 25. 06. 1965 r.*, w: Plenum KD Śródmieście, III - XII 1965, sygn. AP KD PZPR Wrocław - Śródmieście 108/10/11, s. 73 - 74. Por. wypowiedź tow. Miśkiewicza na temat działalności duchownych, punktów katechetycznych, w: *Protokół z posiedzenia Egzekutywy z dnia 11. 03. 1966 r.*, w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP PZPR z załącznikami, 1966, sygn. KP PZPR w Oleśnicy 46, s. 71. Por. *Pismo zastępcy komendanta MO ppor. J. Bidzińskiego do KWMO SB we Wrocławiu z dnia 30. 05. 1960 r.*; *Meldunek dot. cudu w gromadzie Miłoradzice z Lubina z dnia 31. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 4, s. 364 - 365. Komuniści byli uczuleni na wiadomości chociażby o objawieniach prywatnych, a taki przypadek mógł być w Miłoradzicach w powiecie lubińskim. W 1960 r. według dziesięcioletniego Tadeusza Barana miała objawić się jemu Matka Boża, która przekazała wiadomość: „mów ludziom by się modlili i żalowali za grzech, bo Pan Bóg ich pokarze potępieniem.” Na wieść o tym I Sekretarz KP PZPR i zastępca komendanta MO SB z Lubina ppor. J. Bidziński udali się na rozmowę z Tadeuszem i jego rodziną, oraz z księdzem proboszczem Szkrzypczakiem, który stwierdził, że informacje podane przez chłopca są niesprawdzone. Sprawa nigdy nie została nagłośniona.

<sup>70</sup> Por. *Referat na XIV Powiatową Konferencję z Lubania z dnia 10. 12. 1966 r.*, w: Konferencje Sprawozdawczo - Wyborcze KP PZPR, 1966 - 1969, sygn. AP KP PZPR w Lubaniu 5, s. 39.

maryjnemu, który był odpowiedzią wierzących Dolnoślązaków na laicyzację, dyskryminację, ograniczanie praktyk religijnych.

## **§2. Przeciwdziałanie uroczystościom kościelnym na przykładzie Millenium.**

### 2. 1. Ograniczanie frekwencji.

Władza komunistyczna próbowała przeciwstawić się uroczystościom kościelnym na różne sposoby.<sup>71</sup> Pierwszym z nich była próba ograniczenia frekwencji wiernych. W omawianych latach najistotniejsze uroczystości kościelne odbyły się w związku z obchodami Millenium Chrztu Polski na Jasnej Górze. Na Dolnym Śląsku odbyły się one w dniach 15 - 16 października 1966 r. W powiatach dolnośląskich w roku millenijnym SB powołała odpowiednie sztaby, które były odpowiedzialne za działania operacyjno - profilaktyczne i porządkowe.<sup>72</sup> Najistotniejsze działanie władz opierało się na inwigilacji, a po niej na natychmiastowej interwencji w celu przeciwstawienia się wyjazdom. Poprzez tajnych współpracowników i kontakty obywatelskie nie tylko inwigilowano poszczególne grupy społeczne, ale wpływano na wiernych, aby rezygnowali z wyjazdów, np. na Jasną Górę.<sup>73</sup> Agentom zlecono, aby w zakładach pracy obserwowali nastroje społeczne i sprawdzali, czy

---

<sup>71</sup> Przed uroczystościami millenijnymi według SB „celem wszystkich uroczystości kościelnych było zademonstrowanie siły oraz oddziaływanie jak najszerzej na niewierzących.” Więcej na temat obrazu uroczystości kościelnych: Por. *Zalecenia kurii wrocławskiej dotyczące organizacji obchodów milenijnych w poszczególnych parafiach i miejscach kultu maryjnego*, w: sygn. IPN Wr 053/795, s. 14 - 16.

<sup>72</sup> Por. *Ramowy plan dotyczący zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie poprzedzającym i w czasie trwania uroczystości państwowych związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego na terenie powiatu lubańskiego*, w: Tamże, s. 2.

<sup>73</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z „Millenium” z dnia 12. 04. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 41 - 42. Według planów SB miała opracować „zadania dla poszczególnych grup agentury, które by rozpowszechniały wśród wiernych wiadomości mogące wpływać na zrezygnowanie z wyjazdu jak np. sieć tw. i k.o. ze środowiska kolejarzy miała rozgłaszać wiadomości o tłokach w pociągu, niewygodach w podróży. Kler - modlitwa jest wszędzie miła Bogu, najlepsze czczenie Boga u siebie w parafii. Aktyw katolicki - przy masowych imprezach nie może nic zobaczyć ani się dobrze pomodlić, słabe zaopatrzenie w miejscach kultu religijnego itp., pieniądze przeznaczone na pielgrzymkę najlepiej zużytkować na remont własnego kościoła, co będzie trwałym wkładem w Tysiąclecie Chrztu. Podobne zadanie opracowywać dla innych środowisk. W związku z powyższym naczelnicy poszczególnych Wydziałów i zastępcy kom. pow. MO. SB. po przeanalizowaniu indywidualnych możliwości poszczególnych tw. - wyznaczają im odpowiednie zadania do realizacji w ich środowiskach, w zależności od możliwości.” Koordynował kierunek tych działań w województwie naczelnik Wydziału IV SB ppłk Z. Sikora.

Kościół nie próbuje wykorzystać transportu zakładowego do dowożenia wiernych na miejsce uroczystości. Sprawdzali oni także czy wierni nie wykorzystują maszyn zakładowych do celów związanych z organizacją uroczystości kościelnych, np. czy nie próbują naprawiać sprzętu radiofonicznego lub nie powielają materiałów kościelnych związanych z propagowaniem obchodów milenijnych.<sup>74</sup> Dyrekcji zakładów pracy polecono, w sposób oczywiście tajny, nie udzielać urlopów w czasie trwania uroczystości.<sup>75</sup> Agencja sprawdzała realizację „wewnątrz resortowych zarządzeń milenijnych oraz kontrolowała zabezpieczanie tajemnicy służbowej w tej sprawie, ze zwróceniem szczególnej uwagi na PKP - PKS.”<sup>76</sup> Wytyczne w sprawie przeciwdziałania frekwencji na uroczystościach milenijnych otrzymały wszystkie jednostki SB w powiatach województwa. W związku z tym opracowywali swoje plany.<sup>77</sup> Dla wrocławskiej SB, PZPR było to niejako przygotowanie i trening przed uroczystościami milenijnymi na Dolnym Śląsku.<sup>78</sup> Na zebraniach partyjnych członkowie

---

<sup>74</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z „Millenium” z dnia 12. 04...*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 39 - 40. Ponadto tw. i k.o. otrzymali także zadanie ustalenia osób propagujących uroczystości milenijne w miejscach pracy i nauki. W przypadku ustalenia „w stosunku do osób prowadzących agitację klerykalną, stosować profilaktykę zmierzającą w kierunku przecięcia prowadzonej akcji klerykalnej.” Za to przez cały okres milenium był odpowiedzialny naczelnik Wydziału III ppłk A. Poździach.

<sup>75</sup> Por. *Notatka służbowa z Lubania z dnia 2. 05. 1966 r. podpisana przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Lubaniu kpt. Jana Kapice*, w: sygn. IPN Wr 053/795, s. 34. Gdy stwierdzono, że wierni deklarowali chęć wyjazdu na Jasną Górę wtedy to SB poprzez MO sprawdzało na jakiej postawie otrzymali urlopy z zakładów pracy i wpływali u dyrekcji o cofnięcie urlopu co spowodowałoby uniemożliwienie wiernym wyjazd.

<sup>76</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z „Millenium” z dnia 12. 04...*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 40, 44. Wiązało się to z tym, że dyrekcje i kierownictwo PKP i PKS otrzymały instrukcje zmierzające do przeciwstawienia się frekwencji wiernych udających się do Częstochowy. Na czas uroczystości Częstochowa niejako stała się miastem zamkniętym dla wiernych. Pociągi nie zatrzymywały się w tym mieście a autobusy były niewypożyczane dla grup chcących się udać na uroczystości. Także prywatne samochody napotykały na wiele trudności, ponieważ były celowe zaostrezenie kontroli przez jednostki MO.

<sup>77</sup> Por. *Ramowy plan zabezpieczenia powiatu milickiego w związku z uroczystościami państwowymi i kościelnymi zorganizowanymi w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i Tysiąclecia Chrześcijaństwa z Milicza z dnia 19. 04. 1966 r.*; *Plan realizacji zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Nr 039/66 z dnia 30 marca 1966 r. w sprawie zabezpieczenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie poprzedzającym i w czasie uroczystości państwowych związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego na terenie miasta i powiatu świdnickiego dnia 22. 04. 1966 r.*, w: Tamże, s. 69 - 86.

<sup>78</sup> Por. *Plan pracy na rok 1966*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 142 - 146. Por. Aneks B. Plan pracy KW PZPR we Wrocławiu na cały rok 1966 przewidywał przedsięwzięcia mające na celu przeciwdziałanie pielgrzymkom udającym się nie tylko za pomocą transportu z zakładów pracy, a także pieszym udającym się na uroczystości

partii byli zapoznawani z harmonogramem i planami uroczystości kościelnych, aby na czas przeciwdziałali wyjazdom wiernych.<sup>79</sup> Wydawano polecenia prowadzenia rozmów z ludźmi i wpływania na decyzję o wyjeździe na uroczystości, „przedstawiając im bezsens tego rodzaju poczynić.”<sup>80</sup> Niektórzy esbecy apelowali do towarzyszy, aby „zorientować się, czy ksiądz miejscowy nie będzie organizował wyjazdów,” a także czy nie organizuje spotkań z młodzieżą.<sup>81</sup> Przed uroczystościami millenijnymi na Dolnym Śląsku, PZPR organizowało kampanię antymilenijną w partii. W czasie zebrań wzywano do bojkotowania uroczystości kościelnych oraz stanowczo zabraniano partyjnym brania w nich udziału. Na niektórych zebraniach przestrzegano przed uczestnictwem w uroczystościach zarówno w Trzebnicy, Wrocławiu jak i w konkretnym mieście powiatowym, do którego miał przybyć biskup. Mówiono także o konsekwencjach. Wydano polecenia sekretarzom partyjnym nawet tym z

---

millenijne. Władza kontrolowała „zasadność wydawanych zwolnień lekarskich, zakazywała udzielenia kilkudniowych urlopów w okresie imprez kościelnych.” Ponadto: „zapobiegano wykorzystaniu środków transportu dla celów obsługi imprez kościelnych /PKP, PKS, transport zakładów pracy, spółdzielczości, zapoznać kierowników poszczególnych działów gospodarki, dyrektorów kluczowych zakładów pracy z terminarzem imprez klerikalnych krajowych i lokalnych w 1966 r.” (...), „Opracowano wytyczne do przeciwdziałania pielgrzymkom pieszym w zakresie spraw noclegowych, meldunkowych, bezpieczeństwa przeciwpożarowych, sanitarno - epidemiologicznych.” Odnośnie poszczególnych grup społecznych np. lekarzy postanowiono, że w dniu 29. 05. 1966 r. gdy odbywała się ich pielgrzymka na Jasną Górę postanowiono zaostrzyć kontrolę pracy i „zorganizować społeczne badanie dzieci wiejskich przed letnią akcją kolonijną.”

<sup>79</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy z dnia 27. 09. 1966 r. odbytej w KP PZPR w Oleśnicy, podpisanej przez I Sekretarza KP PZPR Jana Krasowskiego*, w: *Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP z załącznikami*, sygn. AP KP PZPR w Oleśnicy 45, s. 246. Przykładowo w Oleśnicy I Sekretarz KP PZPR Jan Krasowski mówił do towarzyszy podczas zebrania egzekutywy: „Społeczeństwo Oleśnicy jest również mocno zaangażowane w sprawy organizacyjne związane z tymi uroczystościami. My opracowaliśmy, w związku z tymi szczegółowy plan imprez szczególnie w dniach 15 - 16. 10. 1966 r. aby pewną część przede wszystkim młodzieży odciągnąć od tych uroczystości. Imprezy nasze łączymy z Dniem Wojska Polskiego. Będziemy również w tym okresie przeprowadzać zebrania POP konkretnie, że tak KP jak KW zalecają by członkowie partii nie brali udziału w tych uroczystościach. Należy również omówić zagadnienia te z dyrekcjami i kierownikami zakładów pracy, aby zabezpieczyć ewentualnie przed zespołowym organizowaniem pielgrzymek, wycieczek, angażowanie orkiestr. (...) Przeprowadzone będą spotkania z oficerami, z młodzieżą szkolną oraz spotkania środowiskowe.”

<sup>80</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Gromadzkiego PZPR w Borowej, odbytego w dniu 26. 04. 1966 r., podpisanej przez Sekretarza KG PZPR Leona Pawlaka*, w: *Komitet Gminny PZPR w Borowej*, sygn. AP KP PZPR w Oleśnicy 97, s. 237.

<sup>81</sup> Por. *Protokół z posiedzenia KG PZPR w Grabowie Wielkim w dniu 22. 04. 1966 r.* w: *KG PZPR w Grabownie. Protokoły z posiedzeń komitetu*, sygn. AP KP PZPR w Oleśnicy 114, s. 118.

KG, aby oni kontrolowali wyjazdy partyjnych w stronę Wrocławia, w trakcie uroczystości.<sup>82</sup> Obok zebrań ściśle tajnych były także otwarte (w oparciu o materiały propagandowe, wykład i pogadankę), gdzie obok członków partii brali udział bezpartyjni z zakładów pracy, fabryk, urzędów. W zakładach pracy przed milenium odbywały się niekiedy spotkania antykościelne dla całych załóg. Przeważnie były to otwarte zebrania partyjne.<sup>83</sup> Władze partyjne w dniach

---

<sup>82</sup> Por. *Relacja ustna Edwarda Marchewki do autora niniejszej pracy, w dniu 1. 05. 2007 r. w Długopolu Górnym. Por. Protokół z zebrania Komitetu Gromadzkiego PZPR w Domaszkowie, dnia 9. 10. 1966 r., w: Komitet Gminny PZPR Domaszków. Protokoły z posiedzeń Komitetu / z załącznikami/, sygn AP KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej 124, s. 85. Jak wspominał były Sekretarz KG w Domaszkowie Edward Marchewka, (ur. 13. 03. 1922 r. - zm. 4. 01 2008 r.) zlecono jemu i innym sekretarzom zadanie do obserwacji członków partii, czy czasem nie udają się na uroczystości milenijne do Wrocławia i Trzebnicy. Potwierdzenie tych słów znaleziono w dokumencie: „W związku z uroczystościami kościelnymi, które mają się odbyć w Trzebnicy w dniach 12 - 16 października ustalono dyżury towarzyszy z KG od godz. 8 - 20.00 w budynku Gromadzkiej Rady w Domaszkowie.” Swoje spostrzeżenia mieli meldować „łącznikowi z KP tow. Kapitanowiczowi.”*

<sup>83</sup> *Informacje o podjęciach episkopatu polskiego w ostatnim okresie. Protokół z otwartego zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Zakładzie Przemysłu Dziewiarskiego - Milana w Legnicy, odbytej w dniu 7. 10. 1966 r. w: POP. Protokoły z zebrań ogólnych POP, 1962 - 1966, sygn. AP KP PZPR w Legnicy 260, s. 256. Przykładem jest chociażby zakład Przemysłu Dziewiarskiego „Milana” w Legnicy gdzie 7. 10. 1966 r., wygłosił referat dla załogi Zdzisław Pakuła. Po referacie, którego słuchało 108 osób, nastąpiła dyskusja, w której aktywność w oskarżaniu Kościoła wykazywali towarzysze krytykujący uroczystości milenijne w kontekście spraw związanych z Orędziem. Przynotujemy fragment protokołu dotyczącego dyskusji po referacie. Janina Żłobikowska na wstępie swoich wywodów stwierdziła: „wróg polityczny naszego ustroju wciąż jeszcze nie śpi.” „Nie pomogły sabotaże gospodarcze, szykanowania naszego ustroju, mordowania najlepszych członków Partii. Teraz perfidną, wrogą robotę przenieśli faszyci na religię działając na uczuciach wierzących. Do swojej rozbijackiej roboty wciągając osoby wyższego episkopatu. I właśnie episkopat pod płaszczykiem uroczystości religijnych - prowadzi nieuczciwą agitację polityczną, faszystowską. Tow. Żłobikowska podkreśliła, że ten sam episkopat już zapomniał, jak wielu uczciwych księży - patriotów ginęło w obozach śmierci zamęczonych przez faszystów. Następnie tow. Żłobikowska podkreśliła, że tak również było i w dawnych czasach i w różnych krajach, jak np. we Francji, czy w dawnej Polsce, że kardynałowie zawsze zajmowali się rządami państwowymi zamiast pilnować wyłącznie spraw kościelnych a królowie tych państw musieli się ich słuchać.” Po niej swój pogląd wyraziła tow. Ruta Izdebska, która stwierdziła: „że kler musi być posłuszny wobec władzy politycznej w kraju”, następnie mówiła na temat uroczystości kościelnych i św. Jadwigi: „sprawa kultywowania św. Jadwigi nie należy do narodu polskiego, a jeśli do tego dojdzie będzie to antypolska postawa kościoła polskiego. Z kolei w dyskusji zabrała głos tow. Irena Gajek - oświadczyła, że wszystkie święta religijne związane ze sprawą milenijną - nie mają charakteru religijnego, a wręcz odwrotnie, mają typowy charakter polityczny, jako przykład może posłużyć mowa kardynała Wyszyńskiego. W słowach „przebaczamy”, który podjął sobie prawo występowania w imieniu całego narodu polskiego, wyburzając tym samym hitlerowskie krematoria i obozy, których naród polski nie może zapomnieć i nie może wybaczyć.”*

od 7 - 14. 10. 1966 r. zorganizowały zebrania we wszystkich POP w związku z obchodami kościelnymi. Podburzanie, podjudzanie, robotników podczas zebrań otwartych wywoływały u niektórych bunt wobec uroczystości kościelnych.<sup>84</sup> Nie wszędzie jednak spełniały one swoje zadania.<sup>85</sup>

## 2. 2. Uroczystości państwowe jako konkurencyjne do kościelnych uroczystości millenijnych.

Władza zdawała sobie sprawę, że inwigilując i prowadząc propagandę w mass mediach czy organizując wykłady nie jest do końca w stanie wpłynąć na zmniejszenie frekwencji na uroczystościach kościelnych. Postanowiono przeciwdziałać, organizując konkurencyjne uroczystości i imprezy. W dniach poprzedzających uroczystości kościelne na Dolnym Śląsku zaplanowano i nagłaśniano imprezy konkurencyjne. W domach kultury i świetlicach w dniach 16 - 17 października organizowano imprezy rozrywkowe, w tym zabawy taneczne na terenie całego województwa, uwzględniając w sposób szczególny Wrocław. Równoległe do uroczystości kościelnych przeprowadzano różnorodne zawody sportowe: spartakiady sportowe, turnieje: siatkówki, piłki ręcznej, piłki nożnej, koszykówki, zawody

---

<sup>84</sup> Por. *Informacja o przebiegu zebrań POP organizowanych w dniach od 7 - 14. 10. 1966 r.*, w: Obchody 1000 - lecia Państwa Polskiego. Wytyczne KC i KW, sygn. KW PZPR 74/VII/110, s. 127 - 128. We Wrocławiu w niektórych zakładach takich jak: Pa - Fa - Wag, Dolmel, Archimedes robotnicy na zebraniach w czasie dyskusji, stwierdzali, że „metody przeciwdziałania w stosunku do organizatorów kościelnych są zbyt łagodne i domagali się zastosowania wobec nich ostrzejszych środków administracyjnych.” W Hutmenie natomiast przed zebraniem partyjni wyrażali niechęć do tego typu zebrań ponieważ stwierdzano, że to ogranicza ich wolność osobistą. Wobec tego na zebranie przyjechał Sekretarz KD.

<sup>85</sup> Por. *Protokół z posiedzenia sztabu zabezpieczenia uroczystości kościelnych krypt. „Narcyz 23” z dnia 15. 10. 1966 r.*; *Plan realizacji zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Nr 039/66 z dnia 30 marca 1966 r. w sprawie zabezpieczenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie poprzedzającym i w czasie uroczystości państwowych związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego na terenie miasta i powiatu świdnickiego dnia 22. 04. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 39. Por. *Informacje o przebiegu zebrań POP organizowanych w okresach od 7 - 14. 10 1966 r.*, w: Obchody 1000 - lecie Państwa Polskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 128. „W zakładach „Volta” na 450 osób załogi w zebraniu otwartym wzięło udział 15 osób. Cel zebrania nie osiągnął zamierzonego celu.”. Do dnia 13. 10. 1966 r. PZPR zorganizowała 2476 zebrań co stanowiły 52, 7% ogółu zaplanowanych. Na tych zebraniach wśród partyjnych brali udział bezpartyjni, młodzież, i członkowie ZSL. Zebrania odbyły się w największych zakładach Wrocławia, gdzie robotnicy jak w przypadku zebrań dotyczących Orędzia powtarzali pytanie: „jak długo nasze władze tolerować będą prowokacyjne wypowiedzi przedstawicieli episkopatu na uroczystościach?” Takie wypowiedzi mieli wypowiadać robotnicy z Pa - Fa - Wag - u, Dolmelu, Archimedesu.



lekkoatletyczne, strzeleckie, zawody żużlowe oraz mecze piłki nożnej. Przykładowo w Wałbrzychu zorganizowano mecz piłki nożnej, w Kamiennej Górze zawody sportowe w wielu dyscyplinach sportowych. Organizowano także zloty kombatanów II wojny światowej, przeglądy: orkiestr, filmów amatorskich, w Świdnicy występy artystyczne, w Nowej Rudzie występy plastyków noworudzkich, w Strzelinie „zawody hipiczne”, w Trzebnicy „korowody historyczne.”<sup>86</sup> Organizowano dla Wrocławian w dniu 16. 10. wycieczki turystyczne, np. na grzyby, w góry,<sup>87</sup> a dla tych, którzy chcieli pozostać w mieście: seanse filmowe, dla dzieci i młodzieży przewidziano natomiast przymusowe wyjazdy poza miasto, np. na górę Ślężę. We Wrocławiu zorganizowano dla 15000 osób festiwal, rajd studencki „pod Iglicą”<sup>88</sup> „Maratony filmowe Western,”<sup>89</sup> koncerty z udziałem najsłynniejszych w tamtym czasie piosenkarzy i zespołów z całego kraju.<sup>90</sup> Na wszystkich wsiach Dolnego Śląska zorganizowano spotkania służby rolnej z rolnikami, a w powiecie sycowskim dla rolników zorganizowano konkursy.<sup>91</sup> Dla uczniów i nauczycieli Trzebnicy i okolic władza zorganizowała wyjazdy do Piotrkowiczki w gminie Wisznia Mała gdzie zorganizowano zjazd chłopców z całego powiatu. W Obornikach Śląskich zorganizowano zjazd młodzieży z powiatu trzebnickiego, a w miejscowości Prusice zjazd nauczycieli.<sup>92</sup>

W poszczególnych powiatach organizowano w czasie kościelnych uroczystości liczne wystawy, quizy, konkursy recytatorskie, czytelnicze, wieczory pytań i odpowiedzi, spotkania

---

<sup>86</sup> Por. *Kalendarz imprez województwa wrocławskiego na miesiąc październik 1966 r.*, w: Obchody Święta Ludowego Wojska Polskiego na Dolnym Śląsku, sygn. AP KW PZPR 74/VII/128, s. 19 - 41.

<sup>87</sup> Por. *Protokół z zebrania POP przy Studium Nauczycielskim w Jeleniej Górze odbytego w dniu 11. 10. 1966 r.*, w: POP Liceum Pedagogiczne w Jeleniej Górze. Protokoły z zebrań POP, w: sygn. AP PZPR Jelenia Góra 270, s. 51.

<sup>88</sup> Por. *Informacje o przebiegu zebrań POP organizowanych w okresach od 7 - 14. 10 1966 r.*, w: Obchody 1000 - lecie Państwa Polskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 129.

<sup>89</sup> Por. *Kalendarz imprez województwa wrocławskiego...*, w: sygn. AP KW PZPR 74/VII/81, s. 266 - 281.

<sup>90</sup> Por. *Dodatkowy kalendarz imprez do dnia 16. 10. 1966 r.*, w: Tamże, s. 282 - 284.

<sup>91</sup> Por. *Plan imprez świeckich i uroczystości kościelnych*, w: Obchody 1000 - lecie Państwa Polskiego, sygn. AP KW PZPR 74/VII/110, s. 148 - 153.

<sup>92</sup> Por. *Plan zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie trwania uroczystości kościelnych w Trzebnicy w dniach 15 - 16. 10. 1966 r. podpisany przez komendanta powiatowego MO w Trzebnicy mjr St. Młynarskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 28 - 34. Por. S. Wyszyński, *Zapiski Milenijne, Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965 - 1967*, Warszawa 2000, s. 197. Teren był w tym czasie patrolowany przez milicjantów i ormowców. Mimo utrudnień ludność witała przejeżdżających samochodami biskupów. W Trzebnicy była obecna orkiestra chórów kościelnych. Świeccy pieszo docierali do Trzebnicy ze względu na to, że autobusy nie kursowały.

z władzami, naukowcami, aktorami, pokazy filmowe.<sup>93</sup> Na Dolnym Śląsku do organizacji tego typu konkurencyjnych imprez oprócz partyjnych, włączyli się także nauczyciele, oficerowie WP, a także funkcjonariusze MO.<sup>94</sup>

## 2. 3. Przeciwdziałanie antykościelne w czasie uroczystości millenijnych.

Podstawowym oficjalnym działaniem władz, zabezpieczających uroczystości kościelne, było zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego przed i w trakcie uroczystości.

---

<sup>93</sup> Por. *Założenia i plan obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r. w rejonie jeleniogórskim*, w: sygn. KW PZPR 74/VII/110, s. 220.

<sup>94</sup> Por. *Program działania KP PZR na okres 1 - 16. 10. 1966 r., podpisany przez Sekretarza KP PZPR Jerzego Kobrynia*, w: *Obchody Święta Ludowego Wojska Polskiego na Dolnym Śląsku*, sygn. AP KW PZPR 74/VII/128, s. 61 - 62. W planie KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej czytamy, że „dla stworzenia nie sprzyjającego klimatu uroczystościom religijnym przewiduje się organizację spotkań oficerów WP, z załogami zakładów pracy i młodzieżą szkół; powiatową akademią z okazji Dnia Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej - 12. 10. (...); powiatowy zlot grup samoobrony w dniu 16. 10. 1966 r.; międzynarodowy wieczór Przyjaźni Esperantystów w dniu 15. 10. 66 r....” Oficerowie byli obecni w tym powiecie w szkołach podstawowych, w liceach, w bankach, spółdzielniach, PZU, szpitalach, w fabrykach, na poczcie, a nawet w tartaku, np. w Domaszkowie, w sklepach GS. Tam też zorganizowano jak i w innych powiatach spotkania z oficerami WP, z załogami zakładów pracy i młodzieży szkolnej, zorganizowano akademię z okazji Dnia Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej w dniu 12. 10. 1966 r., powiatowy zlot grup samoobrony w dniu 16. 10. 1966 r., Międzynarodowy Wieczór Przyjaźni Esperantystów w dniu 15. 10. 1966 i inne.

Do zrealizowania tych działań włączyły się: PZPR,<sup>95</sup> USW, SB, MO.<sup>96</sup> Arcybiskupowi

---

<sup>95</sup> *Informacja o przebiegu zebrań POP organizowanych w dniach od 7 - 14. 10. br.*, w: sygn. KW PZPR 74/VII/110, s. 129. Por. *Plan zapewnienia bezpieczeństwa i porządku we Wrocławiu w dniach 15 - 16. 10. 1966 r.*; *Ramowy plan przedsięwzięć milicyjnych...*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 19, 22 - 24. Włączyli się do tego działania aktywiści partyjni, którzy zostali wytypowani przez Komitety Dzielnicowe, aby w dniach 15 - 16. 10. patrolować ulice. 4000 partyjnych było zgrupowanych „w kilkudziesięciu punktach miasta.” Otrzymali oni zadanie „przeciwdziałać ewentualnym zakłóceniom porządku publicznego.” Jakie były ich szczegółowe zadanie oraz czy mieli ewentualnie użyć siły wobec wiernych tego niestety nie wiadomo. Wobec tylko domysłu należy stwierdzić, że ta grupa pomogłaby ewentualnie ZOMO, gdyby miało dojść do zademonstrowania siły wobec wiernych, w przypadku gdyby władzy nie podobał się przebieg uroczystości. Wytypowano osoby w czasie dyskusji na zebraniach partyjnych stwierdzały, (podobnie jak w Wołowie) że „przydałoby się polską „czerwoną gwardię, która w skuteczny sposób rozpedziłaby wszelkie uroczystości kościelne.” Przy ul. Księcia Witolda we Wrocławiu na sygnał do uderzenia na wiernych było przygotowanych 300 zomowców. 50 zomowców było przegrupowanych do Trzebnicy. Jakaś część ZOMO z Opola stacjonowała w Brzegu. Ponadto porządek w mieście zabezpieczało 350 funkcjonariuszy MO, funk. służby ruchu drogowego - 30, funkcjonariuszy operacyjnych MO - 50 oraz 200 ormowców.

<sup>96</sup> Por. *Ramowy plan przedsięwzięć milicyjnych zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas kościelnych uroczystości organizowanych na terenie woj. wrocławskiego, podpisany przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO płk Z. Biernaczyka, Plan zabezpieczenia dróg dojazdowych do miasta Wrocławia i Trzebnicy w dniach 14 - 16 października 1966 r., zatwierdzony przez Z. Biernaczyka, podpisany przez zastępcę naczelnika Wydziału KRP KWMO Wrocław kpt. B. Lewandowskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 18, 45 - 47. Por. *List do diecezjan z 26. 09. 1966 r. podpisany przez wszystkich biskupów wrocławskich*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 2 - 4. Por. *Ramowy plan realizacji zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Nr 039/66 z dnia 30 marca 1966 r. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie poprzedzającym i w czasie uroczystości państwowych związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, zatwierdzony przez komendanta MO płk M. Stanisławskiego oraz zastępcę SB płk T. Kukulę z Wrocławia z dnia 9. 04. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 19. Do zadań milicji poza współpracą z SB, należało: „niewpuścić obrazu peregrynującego na teren woj. wrocławskiego, organizacja pasa filtracyjnego przez służbę ruchu drogowego na trasach wiodących do Wrocławia i Trzebnicy w celu: sprawdzenia zasadności wyjazdów samochodów państwowych, przygotowania pojazdów do przewożenia ludzi, sprawdzenia realizacji pisma Prezesa Rady Ministrów z dnia 17. 03. 1966 r., nieprzeszkadzania pielgrzymkom udającym się do Wrocławia i Trzebnicy, zablokowanie rejonu, w którym zajdzie potrzeba wprowadzenia sił milicyjnych dla zaprowadzenia porządku publicznego oraz kierowanie ruchu drogami okrężnymi.” Gdyby to zaszło, dowódca pododdziału miał najpierw ustawić ich w szyku i przez megafon ręczny wzywać do rozejścia wiernych. W wypadku niezastosowania się tłumu do polecenia, miałby spowodować użycie przez milicjantów siły. W tym czasie pracownicy operacyjni mieli zadanie ustalenie kierujących grupami wiernych. Ponadto MO miało przeprowadzać wnikliwą kontrolę pojazdów, udających się na uroczystości kościelne a w szczególności taksówek, których kierowców kazano rygorystycznie karać, oddając sprawę do kolegium karno - administracyjnego. Odnośnie obrazu peregrynacyjnego MB Czestochowskiej, który władze zarekwirowały,

Kominkowi zależało na spokoju i uniknięciu skandali, dlatego podjął się rozmów ze stroną państwową na temat uroczystości kościelnych, apelując o spokój. Obie strony pamiętały przecież bijatyki i walki uliczne w Brzegu Opolskim, niedaleko Wrocławia.<sup>97</sup> Arcybiskup w trakcie tych rozmów przekazał harmonogram uroczystości kościelnych.<sup>98</sup> Władza państwowa, aby zrealizować swoje cele podejmowała zwiększone rozeznanie operacyjne przedsięwzięć duszpasterskich i świeckich.<sup>99</sup> Do zadań SB należało: „zabezpieczenie wszystkich imprez milenijnych na terenie,(...) operacyjna kontrola i przeciwdziałanie w stosunku do osób i grup, które mogą podejmować szkodliwą działalność polityczną, niedopuszczenie do przenikania za granicę informacji szkodliwych politycznie, zapewnienie ładu i porządku oraz poszanowanie istniejących przepisów prawnych.”<sup>100</sup> Według komunistów szkodliwej działalności mogli się

---

biskupi wrocławscy poinformowali w liście pasterskim do diecezjan podczas wszystkich Mszy św. 2. 10. 1966 r. Biskupi zwracali się do wiernych o modlitwę i mieli „niezlomną nadzieję, że żaden niepokój nie zakłóci zbliżających się uroczystości milenijnych Ziem Zachodnich we Wrocławiu, Trzebnicy i w całej Archidiecezji.”

<sup>97</sup> Por. J. Jakubów, *Pacyfikacja wystąpień w obronie Kościoła w Brzegu 25 - 26 maja 1966*, Wrocław 2006.

<sup>98</sup> Por. *Notatka z rozmowy odbytej w dniu 14. 10. 1966 r. z arcybiskupem Bolesławem Kominkiem*, w: IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 153 - 154. Por. Także, *Pismo arcybiskupa B. Kominka do przewodniczącego B. Ostapczuka z 13. 10. 1966 r.*; *Pismo arcybiskupa B. Kominka do przewodniczącego Prezydium MRN Bolesława Iwaszkiewicza z 23. 09. 1966 r.*. Tamże, s. 156 - 161. Arcybiskup Bolesław Kominek w czasie rozmowy z przewodniczącym Prezydium B. Ostapczukiem, rozmawiając na temat uroczystości kościelnych, nawiązał także do imprez organizowanych przez państwo. Arcybiskup mówił, że nie żąda zaniechania imprez kulturalno - rozrywkowych, ale zwraca się z prośbą, aby nie było szykan wobec rodziców, że ich dzieci wezmą udział w uroczystościach kościelnych. W czasie rozmowy apelował, aby nie było uciążliwych kontroli milicyjnych, ponieważ są już zarządzenie aby taksówki nie jechały w czasie uroczystości do Trzebnicy. Arcybiskup mówił, także, iż aktywiści partyjni szykują się na uroczystości kościelne i stwierdził, że mu zależy na spokoju. Zapewnił, że nie będzie krytyki władz państwowych. Ostapczuk stwierdził, że list biskupów wrocławskich z dnia 2. 10. 1966 r. podjudza wiernych przeciw władzy państwowej.

<sup>99</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z Milenium*, w: w: IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 19 - 26, 38 - 39. Por. Aneks. Chodziło o reakcje Kościoła na artykuły dotyczące Orędzia biskupów, prób organizowania pielgrzymek, powielania artykułów kościelnych, zbiórek publicznych, angażowania rzemieślników, stowarzyszeń, orkiestr prywatnych, chórów, zespołów amatorskich do uroczystości kościelnych. Ustalenia wszystkich sytuacji konfliktowych. W tym celu na terenie wszystkich zakładów pracy, uczelniach, szkołach poprzez agenturę sprawdzano nastroje panujące w związku z milenium, a także osoby, które propagują obchody kościelne. Ponadto zabezpieczono przedsięwzięcia mające na celu wykorzystanie środków zakładowych do dowożenia wiernych na uroczystości.

<sup>100</sup> Por. Tamże, *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z Milenium...*, sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 38 - 39.

dopuszczyć dyplomaci, ambasadorowie,<sup>101</sup> korespondenci, dziennikarze zagraniczni, powiązanych z paryską Kulturą, czy „Radiem Wolna Europa”, a także wycieczki i pielgrzymki zagraniczne.<sup>102</sup> W związku z tym obserwowano ich poczynania,<sup>103</sup> W okresie obchodów milenijnych zwiększono kontrolę nad organizacjami katolickimi,<sup>104</sup> a przede wszystkim nad akcjami upamiętniającymi tysiąclecie. Tropiono wznoszenie nielegalnych budowli sakralnych, pomników, jak również likwidowano nielegalne stoiska z dewocjonaliami i nielegalne domy noclegowe.<sup>105</sup>

Na terenie województwa opracowano wcześniej już plany zabezpieczenia uroczystości ogólnodiecezjalnych i ogólnokrajowych w roku milenijnym z udziałem biskupów wrocławskich. Były to uroczystości w Świdnicy,<sup>106</sup> Bardzie Śląskim,<sup>107</sup> Wrocławiu,<sup>108</sup>

---

<sup>101</sup> Por. *Fragment notatki służbowej z dnia 21. 10. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161 t. 32, s. 32 - 33. Jak wspomnieliśmy w I rozdziale, pracowników konsulatu USA wicekonsula Baldygę i konsula USA Johna M. Dennisa inwigilowały służby WSW, a także SB. Mimo, iż arcybiskup „Kominek zastrzegł sobie, że nie chciałby, aby spotkanie odbyło się w kurii lub hotelu, gdyż obawia się obserwacji i podsłuchu” służby dowiedziały się na temat przebiegu rozmów abpa Kominka z konsulami.

<sup>102</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z Milenium...*, sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 40.

<sup>103</sup> Por. Tamże, s. 39. Por. *Notatki informacyjne*, w: Materiały dot. pobytu dziennikarzy z krajów kapitalistycznych na terenie Wrocławia i województwa w latach 1966 - 1967, sygn. IPN Wr 053/1330, s. 82 - 104. Inwigilowano korespondentów i dziennikarzy zagranicznych, (z USA, Francji, NRF, Anglii), którzy zatrzymali się w hotelu Monopol, gdzie zamontowano podsłuchy pokojowe, telefoniczne. Szpiegowano także ambasadorów, dyplomatów, (z USA, Wielkiej Brytanii).

<sup>104</sup> Por. *Plan zabezpieczenia imprez organizowanych przez kler w związku z Milenium...*, sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 42 - 43. Sprawdzano również KIK, ChSS i PAX w celu ustalenia, czy nie przyłączają się do akcji milenijnych. SB w przypadku ujawnienia takich faktów, miało działać profilaktycznie.

<sup>105</sup> Tamże, s. 43 - 44.

<sup>106</sup> Tamże, s. 42. W dniach 1 - 8. 05. 1966 r. odbyły się w Świdnicy uroczystości intronizacyjne obrazu Matki Boskiej.

<sup>107</sup> Por. *Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z koronacją M.B., organizowanych przez kler katolicki w Bardzie Śl. w dniu 3. 07. 1966 r. z Wrocławia 30. 06. 1966 r.; Uzupełnienie Wydz. IV KWMO do planu zabezpieczenia uroczystości kościelnych w Bardzie Śl. w dniach 2 - 3. 07. 1966 r.*, w: Tamże, s. 119 - 124. Por. *Pismo kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych mgr Tadeusza Włodarka z PWRN we Wrocławiu z dnia 18. 11. 1966 r. do MSW w Warszawie*, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, Warszawa 1996, s. 191. W dniach 2. 07. 1966 r. odbyły się w Bardzie Śl. koronacja figurki Matki Bożej z udziałem biskupów wrocławskich. Uroczystość ta zgromadziła przeszło 100. 000 wiernych według danych kościelnych, a według danych PWRN UdsW 20.000 wiernych. SB postanowiła przeprowadzić rozmowy z siecią agenturalną, także z zakonu. Działali tam tw. „Opat”, a także tw. „L - 1” oraz liczne kontakty obywatelskie. SB w grupie 60 osób udało się do Barda. Pojechało tam 5 grup SB, które po

Trzebnicy.<sup>109</sup> Plany zakładały zapewnienie porządku, podjęcie działań represyjnych w przypadku powstania konfliktu, kontrolę wystąpień przybyłych na uroczystości milenijne na Dolny Śląsku biskupów. Najbardziej jednak interesowano się wystąpieniami ks. Prymasa i arcybiskupa B. Kominka.<sup>110</sup> W celu inwigilacji hierarchów, duchowieństwa i wiernych oddelegowano licznych funkcjonariuszy SB i MO, przekazano środki techniczne - aparaturę szpiegowską.<sup>111</sup> Obie strony: kościelna<sup>112</sup> i państwowa<sup>113</sup> przygotowały się do uroczystości

---

przybyciu rozproszyły się. (Kierownikami tych grup byli następujący funkcjonariusze SB: Pierwszej - Leszek Rogowski, Drugiej - Józef Pabiański, Trzeciej - Czesław Wołowski, Czwartej - Stefan Olszowy, Piątej - Majewski) Miały one na celu: „uspokajające oddziaływanie na tłum.” Władza ukarała ks. rektora zgromadzenia redemptorystów Józefa Kroka za wywieszenie flag białe - żółtych oraz za podium koronacyjne wykonane bez zezwolenia, na sumę łączną 4600 zł.

<sup>108</sup> Por. *Roboczy plan zabezpieczenia poszczególnych operacji*,; *Plan zabezpieczenia państwowych uroczystości milenijnych i kościelnych w 1966 r. we Wrocławiu i Trzebnicy*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 58. Por. Aneks. Por. *Pismo kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych mgr Józefa Orzeszyna w.: Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych, Warszawa 1996*, s. 188. Por. AKD, s. 166. W dniu 25. 09. 1966 r. w kościele o. dominikanów we Wrocławiu odbyły się uroczystości ku czci bł. Czesława oraz uroczystości milenijne w dniach 15 - 16. 10. 1966 r. W czasie powitania kardynała Wyszyńskiego pod kościołem św. Wojciecha było wokół niego 7 tajniaków - esbeków na zewnątrz. 3 w kościele, natomiast 2 w tzw. punktach zakrytych. Uroczystość nagrywali pracownicy Wydziału T m. in. Broda, a punktem zakrytym wydziału B kierował por. Ignacy Cipior, który miał do dyspozycji 5 pracowników do obsługiwanego 2 radiostacji typu „Teleport”, telobiektyw, noktowizor - tajwan. Poza tą grupą było jeszcze „15 wywiadowców wyposażonych w „liliputy” i aparaty fotograficzne.” Według danych USW witało kardynała przed kościołem pw. św. Wojciecha ok. 7000 tys. wiernych. Natomiast dzień później w uroczystościach brało bezpośrednio udział około 30. 000 wiernych. Według Dominikanów w powitaniu brało udział powyżej 15. 000 wiernych.

<sup>109</sup> W dniach 15 i 16. 10. 1966 r. odbyły się uroczystości Millenijne w Trzebnicy, a także poprzedzające ich konferencje stanowe.

<sup>110</sup> Por. *Pismo kierownika Samodzielnej Sekcji org. KWMO SB płk St. Kępy z dnia 6. 10. 1966 r.*; *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego KWMO kpt mgr Z. Bańkościa do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu ppłk J. Krynickiego w związku z planem działania operacyjno - śledczego z dnia 8. 10. 1966 r.* w: sygn. IPN Wr. 053/600, t. 1, s. 6 - 16. Podjęto realizację planu o kryptonimie „Narcyz 23.” Na jej podstawie płk St. Kępa, kierownik Samodzielnej Sekcji Organizacyjnej KWMO do Spraw Bezpieczeństwa zwrócił się do KWMO o oddelegowanie do dyspozycji naczelnika Wydziału T w dniach 15 - 16. 10. 1966 r. dwudziestu pracowników z jednostek operacyjnych, pięć maszynistek oraz trzy samochody osobowe. Naczelnik zwracał się z prośbą o przydzielenie dwóch samochodów osobowych, dwóch minifonów oraz dwóch aparatów fotograficznych z lampami błyskowymi.

<sup>111</sup> Por. *Zapotrzebowanie na siły osobowe i środki techniczne; Siły i środki planowane do użycia w związku z działaniami specjalnymi kryptonim Narcyz 23 z dnia 11. 10. 1966 r.* Tamże, s. 17 - 33.

<sup>112</sup> Por. AKD, s. 148, 152, 155, 160 - 161.

millenijnych bardzo starannie. W związku z tym organizowano liczne specjalne posiedzenia, zebrania przed uroczystościami. Nie obeszło się bez nerwowości i poirytowania duchowieństwa.<sup>114</sup>

#### 2. 4. Działania podjęte wobec uroczystości we Wrocławiu i Trzebnicy.

Uroczystości kościelne rozpoczęły się jeszcze przed 15 - 16 października, zarówno we Wrocławiu jak i w Trzebnicy. Wobec tego SB prowadziło inwigilację: uroczystości, wykładów, wystąpienia biskupów, zaproszonych gości pielgrzymek stanowych. Pracownicy SB nagrywali w tych dniach wszystkie imprezy, uroczystości.<sup>115</sup> W dokumentach SB zachowały się plany przedsięwzięć operacyjnych wobec kościelnych uroczystości we Wrocławiu i Trzebnicy. Działania operacyjne podjęło SB w sposób szczególny już od 3. 10. a miały trwać do 16. 10. 1966 r. W tym to terminie odbywało się „Millenijne Te Deum Ziem

---

<sup>113</sup> *Protokół z posiedzenia sztabu „zabezpieczenia uroczystości kościelnych krypt. „Narcyz 23” z dnia 14. 10. 1966 r.; Protokół z posiedzenia sztabu zabezpieczenia uroczystości kościelnych krypt. „Narcyz 23” z dnia 15. 10. 1966 r.*, sygn. IPN Wr 053/600, t. 1, s. 36 - 39. W KWMO były specjalne narady SB i MO. Na podstawie dwóch protokołów dowiadujemy się, że, np. telewizja filmowała uroczystości kościelne w Trzebnicy i Wrocławiu. Poznajemy także nastroje społeczne panujące w zakładach pracy i szkołach. Stwierdzano, iż „w zakładach pracy inteligencja techniczna twierdzi, że władze państwowe i partyjne wyrabiają autorytet Wyszyńskiemu. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego oburzenie z powodu ćwiczeń wyznaczonych na dzień 16. 10. Władze wycofały się z podjętej decyzji. Pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego dyskutują, że władze państwowe wyrabiają reklamę Wyszyńskiemu.” Według słów ppłk Miklasa: „środowisko robotnicze angażuje się w imprezę kościelną, lecz przeważnie z ciekawości. W szkołach wywierano nacisk na dzieci, by nie brały udziału w planowanych wycieczkach. Działalność tego typu prowadziły katechetki i dewotki.” Na podstawie wypowiedzi ppłk Poździacha dowiadujemy się, że SB „odbyło 88 spotkań, w tym 15 z tw.” Do ciekawszych wypowiedzi należy zaliczyć także tę stwierdzającą, iż „w rejonie ulicy Opolskiej i w innych miejscach Wrocławia rozlepiono ulotki o treści antyradzieckiej i antypartyjnej.” Na podstawie wypowiedzi ppłk Z. Sikory dowiadujemy się, że bp Tokarczuk w swoim kazaniu na Dolnym Śląsku zaatakował władze państwowe za prześladowanie Kościoła.

<sup>114</sup> Por. AKD, s. 160 - 161. W kronice dominikańskiej czytamy pod datą: 5. 10. 1966 r.: „Ok. godz. 11 przedstawiciel Wydziału Kultury i Sztuki Rady Narodowej m. Wrocławia przybył z kontrolą, bo znowu ktoś doniósł, że u nas prowadzone są roboty budowlane. Uświadomiono, że są to roboty porządkowe a nie budowlane. Zadowolili się tym i odjechał. Jakoś bardzo komuś zależy na tym, by przed 15. 10. nic się nie zrobiło.”

<sup>115</sup> Por. *Roboczy plan zabezpieczenia poszczególnych operacji*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 57 - 60. Por. Aneks.

Zachodnich.”<sup>116</sup> Aby zrealizować te wytyczne postanowiono w okresie od 3 - 16. 10. 1966 r. wzmocnić spotkania ze źródłami kierowanymi i niekierowanymi. Z tajnymi współpracownikami odbywały się spotkania według specjalnie ułożonych do tego celu grafików.<sup>117</sup> Poprzez kuratorium „zabezpieczono dopływ informacji z terenu szkół wyższych, technicznych i licealnych.”<sup>118</sup> Władze miały przeciwstawić się braniu udziału w uroczystościach zespołów artystycznych, studenckich i młodzieżowych, wypożyczania strojów, urządzeń, instrumentów muzycznych. Inwigilowano także hotele zakładowe, robotnicze, przypatrywano się w zakładach pracy zwolnieniom lekarskim, urlopom branym w czasie uroczystości kościelnych, zabraniano organizowania w zakładach pracy wycieczek, obawiając się wyjazdów przez uczestników na uroczystości kościelne.<sup>119</sup> Przeprowadzano także rozmowy profilaktyczne z osobami podejrzanymi oraz znanymi z pisanie anonimów. Także we wczesnych godzinach

---

<sup>116</sup> Por. *Plan przedsięwzięć operacyjnych Wydziału III KWMO w związku z uroczystościami kościelnymi „Milenijne Te Deum Ziemi Zachodnich - w dniach 9 - 16. 10. 1966 r.*, w: Tamże, s. 1.

<sup>117</sup> Tamże, s. 2 - 6. Niektórzy tajni współpracownicy mieli zadanie przekazywania ważnych donosów niezwłocznie za pomocą telefonu. Wykorzystanych miało być do tego 63 tajnych współpracowników, z którymi odbyto 141 spotkań. Więcej było zaplanowanych spotkań z kontaktami poufnymi i obywatelskimi, których to było 340, na zaplanowanych spotkań 685. Inwigilowano środowisko: adwokatów wrocławskich powiązanych z Kurią biskupią, KIK a co się z tym łączy kadrę naukową wyższych uczelni, (która była silną grupą klubu) służby zdrowia, szkolnictwa ponadpodstawowego. Szpiegowano wierzących działaczy katolickich pracujących w przemyśle, zakładach, fabrykach w celu: „ujawnienia ich ewentualnego oddziaływania na otoczenie, udział w uroczystościach kościelnych, procesjach, zbiorowych wyjazdach do Trzebnicy itp. Osoby zatrudnione w przemyśle i komunikacji, a znane z negatywnej postawy do PRL lub z tendencji i skłonności do destrukcyjnego oddziaływania na załogę.” (Szczególną uwagę zwrócono na fabryki Dolmelu i Pa - Fa - Wagu, ponieważ były tam w tym czasie niezadowolenia wśród załogi z norm i płac) Wzmorzono zabezpieczenie w zakładach przemysłowych drukarni, powielarni, maszyn do pisania, radiowęzłów, aby nie dopuścić do wykorzystania tych maszyn na rzecz uroczystości kościelnych. Dopływ informacji miał być dostarczony z klubów studenckich, burs, internatów szkół średnich. Inwigilowano m. in. dom studencki przy pl. Teatralnym, pl. Grunwaldzkim, internat przy ul. Podwale, ze względu na to, iż wystąpiły tam „wybryki chuligańskie w okresach świąt państwowych.”

<sup>118</sup> Por. *Plan przedsięwzięć operacyjnych Wydziału III KWMO w związku z uroczystościami kościelnymi „Milenijne Te Deum Ziemi Zachodnich - w dniach 9 - 16. 10. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wf 053/600, t. 3, s. 2 - 6.

<sup>119</sup> Por. *Protokół z odbytego zebrania POP przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kamiennej Górze w dniu 11. 10. 1966 r., podpisany przez Sekretarza POP Czesława Śliwińskiego*, w: POP Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kamiennej Górze. Protokoły z zebrań ogólnych POP, sygn. AP KP PZPR w Kamiennej Górze 192, s. 259. Tym zajmowała się grupa IV Wydziału III SB KWMO. Zdarzył się przypadek, że partyjnym udaremniiono wyjazd do Wrocławia w dniu 16. 10. 1966 r. do Operetki. PTTK realizując tajny nakaz zabroniła wycieczki do Wrocławia. Wobec tego partyjni mieli żal do władzy, że nie poinformowano zarządu PTTK na temat wyjazdu wycieczki zakładowej z Ogorzelca do Wrocławia.



ranych przeprowadzano penetrację okolic, w których pojawiały się napisy. Największym jednak nadzorem objęto ks. arcybiskupa Bolesława Kominka i przybyłego do Wrocławia ks. Prymasa Wyszyńskiego. W celu polepszenia szpiegowania na Ostrowie Tumskim funkcjonariusze mieli do dyspozycji noktowizory, teleporty, aparaty fotograficzne z teleobiektywami, lornetki, samochody, radiowozy. W dniach 15 - 16 października nieustannie szpiegowano hierarchów 10 funkcjonariuszy, od godziny 6 - 22. 00.<sup>120</sup> W związku z działaniami SB odbyto 1050 spotkań z agenturą.<sup>121</sup> Także na terenie powiatu trzebnickiego SB powzięło te same przedsięwzięcia, co we Wrocławiu, opierające się w dużej mierze na agenturze, mając na celu rozeznanie operacyjne, kontrolowanie wystąpień biskupów, przeciwdziałanie frekwencji.<sup>122</sup> W czasie uroczystości SB miała nagrywać kazania, robić zdjęcia fotograficzne, zapewnić system łączności i informacji, a także zorganizować „eliminację osób zachowujących się prowokacyjnie w dniu 15 i 16. 10. 1966 r. na głównych uroczystościach.” W tym też celu SB posiadało do dyspozycji karetkę, gdzie zamiast pielęgniarzy byli pracownicy operacyjni SB, których zadaniem było „pod pozorem udzielania

---

<sup>120</sup> Por. *Plan operacyjno obserwacyjny Wydziału „B” KWMO Wrocław, ds. kryptonim „Narcyz”*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 80 - 86.

<sup>121</sup> Por. *Zestawienie odbytych spotkań w związku z działaniami krypt. Narcyz 23 z 15 października 1966 r.; Plan operacyjno - organizacyjny przedsięwzięć Wydziału IV SB KWMO Wrocław po linii zapobiegania wrogim zamiarom kleru świeckiego i aktywu katolickiego, w związku z kościelnymi uroczystościami milenijnymi we Wrocławiu w dniach od 9 do 16. 10. 1966 r., podpisany przez naczelnika Wydziału IV SB KWMO Z. Sikorę, a zatwierdzony przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu płk T. Kukulę z Wrocławia dnia 8. 10. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 104, 113 - 122. Z powodu nie wykazania w pełni danych z wydziału II należy stwierdzić, że z siecią tw. (z wydziałów II, III, IV) - odbyto 280 spotkań, a z kontaktami obywatelskimi 626. Poza tym było 14 kontaktów służbowych, kontaktów towarzyskich. W wyniku tej pracy uzyskano 248 informacji bez danych wydziału II. SB dla rozeznania sytuacji wśród pracowników kurii wykorzystwała swoich niezawodnych agentów o pseudonimach: „Daniel”, „Dominus”, „Koliber”, „Maria”, „PAX”, „Sputnik”, „Widman”, „Zygmunt”, a także dopiero co uczących się „kandydatów na tw.” ps. „Mirek”, „Naukowiec” którzy jednak mieli „bezpośrednie dotarcie do biskupów i kurialistów.” Poszczególne agencji jak „Dominus”, „Daniel”, „Zygmunt”, a także „Opat” otrzymali zadanie brania udziału we wspólnych posiłkach dla biskupów w dniu 16. 10. a ponadto: „ustalenia wszelkich komentarzy uczestników na temat uroczystości, zebrania ważnych opinii i oceny imprez, obserwacji zachowania się poszczególnych biskupów.”

<sup>122</sup> Por. *Plan operacyjnej kontroli uroczystości związanych z 700 leciem kanonizacji św. Jadwigi w Trzebnicy z dnia 22. 09. 1966 r. z Trzebnicy*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 2, s. 2 - 5. Na podstawie planu dowiadujemy się o działalności tw. na przykładowych parafiach. Przykładowo na terenie parafii Oborniki Śl. i Bagna działali tw. o pseudonimach: „Kowal”, „Kazimierz”, „Roman”, Wiśniewski. Na terenie parafii Kryniczno, Uraz, Szewce i Strupina: tw.: „Maj”; „Sprawiedliwy”; „Wtorek.” W parafii Trzebnica byli tw. „wywodzący się z kleru i świeckiego aktywu” o pseudonimach „Jeziorno” i „Stróż.”

pomocy lekarskiej, wywożenie, względnie zatrzymanie tych osób.”<sup>123</sup> Najprawdopodobniej do tego nietypowego sposobu wykorzystania karetki odniósł się kard. Wyszyński w trakcie kazania.<sup>124</sup> Po zakończeniu uroczystości partyjni z Egzekutywy KW PZPR z dumą mówili o pozytywnych rezultatach akcji, na którą złożyła się: niska frekwencja na uroczystościach kościelnych,<sup>125</sup> brak w nich udziału partyjnych, brak kazań politycznych Prymasa,<sup>126</sup> brak konfliktów.<sup>127</sup> Do tego miała przyczynić się ich praca partyjna. Partyjni uważali, jednak, że

---

<sup>123</sup> *Plan operacyjno - organizacyjny przedsięwzięć Wydziału IV SB KWMO Wrocław po linii zapobiegania wrogim zamiarom kleru świeckiego i aktywu katolickiego, w związku z kościelnymi uroczystościami milenijnymi we Wrocławiu w dniach od 9 do 16. 10. 1966 r....*, w: sygn. IPN Wr 053/600, t. 3, s. 124.

<sup>124</sup> Por. *Ocena kazań kardynała Stefana Wyszyńskiego wygłoszonych w czasie uroczystości milenijnych we Wrocławiu i Trzebnicy w dniach 15 i 16 października 1966 r.*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń Egzekutywy PZPR we Wrocławiu, sygn. AP KW PZPR 74/IV/131, s. 200. Por. Także, S. Wyszyński, *Zapiski Milenijne...*, s. 198. Według KW PZPR „Pod koniec kazania na plac katedralny, gdzie odbywało się nabożeństwo wjechała karetka pogotowia wezwana, do chorego mieszkającego na placu Katedralnym. Wówczas kardynał Wyszyński przerwał kazanie i powiedział do zebranych: „Bardzo proszę dzieci, abyście były wyrozumiałe dla naszego brata, który tutaj prawdopodobnie musi wypełniać jakiś obowiązek. Proszę więc zachować spokój i pozwolić temu naszemu bratu spokojnie przejechać. Ufamy, że nam tutaj nikt nie zakłóci naszej spokojnej modlitwy, a my pomożemy spełnić jego obowiązek. Prosimy Cię bracie przejeżdżaj spokojnie.”

<sup>125</sup> Por. Także, *Informacja Wydziału Administracyjnego KW o przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych we Wrocławiu i Trzebnicy w październiku 1966*, sygn. AP KW PZPR 74/IV/131, s. 186 - 195. Według danych z KW PZPR na uroczystości kościelne przybyło 8 delegacji z zakładów pracy miasta i województwa. Młodzieży na porannej Mszy św. było około tysiąca. Byli to „górnicy z Wałbrzycha i Lubinia w strojach górniczych, włókniarzy z Bielawy i Dzierżoniowa. Pracownicy rolnictwa z rejonu Oławy, pracownicy Huty Szkła Kryształowego ze Szklarskiej Poręby, Zakładów „Diora” z Dzierżoniowa, Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego z Oleśnicy, Węzła kolejowego w Oławie, zakładów z Jeleniej Góry.

<sup>126</sup> Por. *Ocena kazań kardynała Stefana Wyszyńskiego wygłoszonych w czasie uroczystości milenijnych we Wrocławiu i Trzebnicy w dniach 15 i 16 października 1966 r....*, w: Tamże, s. 196 - 200.

<sup>127</sup> Por. *Przemówienia biskupów o akcentach negatywnych w archidiecezji wrocławskiej*, w: sygn. AP KW PZPR 74/IV/131, s. 201 - 203. Należy jednak zauważyć, że niektórzy księża biskupi odnosili się do sytuacji Kościoła w Polsce i polityki antykościelnej władz. Bp Zaremba w kościele pw. św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu naświetlił sytuację zatrzymania obrazu MB Częstochowskiej. Bp Drzazga w Bolesławcu mówił o propagandzie antybiskupiej w mass mediach, bp Mazur w kościele pw. św. Jadwigi we Wrocławiu mówił na temat przerywania ciąży. Bp Jeż w Żaganiu mówił, że chce się zasługi chrześcijaństwa wymazać z historii. Biskup Kurpas z Katowic, głosząc kazanie w Głogowie bronił *Oreędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*, określając je jako najważniejszy dokument naszych czasów. Nawiązał również do peregrynacji oświadczając zebranym, że diecezja katowicka obchodzi nawiedzenie bez MB, gdyż „zły duch zawrócił ją z drogi.” Również bp Taborski odnosząc się w Świebodzicach do peregrynacji obrazu, stwierdzał, że władze obawiają się Matki Bożej. „Młodzież odciąga się od Kościoła i biskupi z tego się bardzo cieszą, ponieważ tak postępują wrogowie i

organizacja zajęć konkurencyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej była akcją nieudaną, a zarazem nieatrakcyjną.<sup>128</sup>

### **§ 3. Działania operacyjno - kombinacyjne zmierzające do rozbicia jedności Kościoła oraz niszczenia wizerunku i autorytetu duchownych.**

3. 1. Niszczenie wizerunku i autorytetu biskupów wrocławskich wśród duchownych i świeckich.

Działania dezintegracyjne zostały podjęte przez SB wobec Kościoła na Dolnym Śląsku.<sup>129</sup> Polegały one na niszczeniu wizerunku biskupów wrocławskich i podważaniu ich autorytetu wśród pozostałych duchownych i świeckich. Przedsięwzięcia były zaplanowane i uzgodnione w warszawskim IV Departamencie MSW dnia 23. 10. 1964 r.<sup>130</sup> Ustalono w tym dniu przedsięwzięcia operacyjne mające za zadanie rozbicie jedności biskupów i kurii wrocławskiej.<sup>131</sup> Postanowiono, wykorzystując różnorodne środki, wytworzyć atmosferę niechęci, doprowadzić do konfliktu pomiędzy arcybiskupem Kominkiem, a pozostałymi biskupami. Zagrywki tzw. „kombinacyjne” miały na celu wytworzenie nieporozumień w kurii i diecezji pomiędzy księżmi lwowiakami, a przybyłymi z innych terenów. W tym zakresie

---

to przynosi korzyść Kościołowi, do którego się „garnie coraz więcej ludzi.” Bp Tokarczuk w Dzierżonowie stwierdził, że państwo, zabierając młodzieży religię ze szkół otrzymało rozwój chuligaństwa. Natomiast w Żarach jeden z biskupów „zwrócił uwagę wiernych na problemy: wyrzekania się wiary dla korzyści osobistych, podkreślił, że aby uzyskać 300 zł. ludzie szpiclują wierzących i ich wiarę.

<sup>128</sup> Por. *Protokół nr 20. Posiedzenia Egzekutywy z dnia 25. 10. 1966 r.*, w: Tamże, s. 125 - 127.

<sup>129</sup> Na temat działań dezintegracyjnych: Por. *Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa*, w: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej. R. 2003, nr 1 (24), s. 37.

<sup>130</sup> Por. *Notatka z Wrocławia z dnia 9. 10. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 9. W obecności wicedyrektora Departamentu IV Henryka Piątka, naczelnika Wydziału Departamentu IV ppłk Konrada Straszewskiego, starszego oficera Wydziału I Departamentu IV mjr Ludwika Dąbrowskiego i naczelnika Wydziału IV KWMO ppłk Z. Sikory podejmowano przedsięwzięcia.

<sup>131</sup> Por. *Notatka z Wrocławia z dnia 9. 10. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 9. „W planie zamierzeń operacyjnych pominięto kwestię dezinformacji figuranta jako jednego ze środków kompromitowania go wobec innych biskupów. Możliwości tut. służby ograniczają się tylko do spraw lokalnych o mniejszym znaczeniu. Zachodzi więc uzasadniona konieczność dla właściwej skuteczności sprawa dezinformacji figuranta była opracowana centralnie przez Departament IV a wykonywana również przez tut. Wydział IV.”

chciano podjudzić do konfliktów ks. W. Szetelnickiego.<sup>132</sup> Taktyka polegała także na wywołaniu u duchownych wybujałych ambicji, które miały na celu skłócenie grup regionalnych i spowodowanie antagonizmów. Tak, więc władza komunistyczna zaplanowała rozbicie Kościoła na Dolnym Śląsku od wewnątrz. Szczegółowy plan działań był ustalony w Warszawie, a także we Wrocławiu. Zostali z nim zapoznani poszczególni esbecy z Wrocławia, którzy mieli w tym zakresie zadania do wykonania.<sup>133</sup> Arcybiskupa Kominka postanowiono „kompromitować i dyskredytować wszelkimi dostępnymi środkami w opinii episkopatu, duchowieństwa, wiernych i określonych środowisk za granicą.”<sup>134</sup> W tym też celu opracowano i rozkolportowano dokumenty, paszkwile zniesławiające arcybiskupa. Dokument, który rozprowadzono w wąskiej grupie, opracowano w ten sposób, aby o jego autorstwo czytelnicy podejrzewali któregoś z księży kurialistów.<sup>135</sup> Także napisano paszkwile na pozostałych biskupów, aby zniszczyć ich wizerunek. Paszkwile na biskupów SB przesyłała także do ks. Prymasa na adres kurii przy ul. Miodowej w Warszawie.<sup>136</sup> Pod koniec 1964 r. większość księży pracujących w kurii wrocławskiej otrzymywała anonimy i pisma. Wśród

---

<sup>132</sup> Por. *Notatka sporządzona w dniu 23. 10. 1964 r. w Departamencie IV MSW w Warszawie podpisana przez naczelnika Wydziału I Dep. IV MSW ppłk K. Straszewskiego*, w: Tamże, s. 1 - 2. Por. *Doniesienie Koliber z dnia 25. 10. 1965 r.* w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 33. Ks. Szetelnicki w październiku 1965 r. był bardzo zdenerwowany, ponieważ były rozsiewane plotki na temat jego rzekomego bogactwa i posiadania przez niego dzieci. Otrzymał również w tym czasie wiersz, w którym były stwierdzenia, że „wykańcza on swoich kolegów kurialistów i faworyzuje księży lwowiaków. W tym czasie otrzymał również anonim ks. bp Latusek, w którym było napisane, że ks. Szetelnicki ma o nim nieprzechylne opinie. Ks. Szetelnicki miał wtedy żalić się do bpa Wronki, że podrywa się jemu autorytet i obwiniał za to młodych księży, którym miało zależeć na „skompromitowaniu go i rozbiciu jedności kurii poprzez skłócenie go z biskupem i pozostałymi kurialistami.”

<sup>133</sup> Por. *Grafik*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 4 - 6. Byli to funkcjonariusze: Fennig, Dąbrowski, Bedke, Kołodziejcki, Sawicki, Sikora.

<sup>134</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 20. 10. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 15.

<sup>135</sup> Por. Tamże, s. 19. Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 9. 11. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 71. Ppłk Z. Sikora był odpowiedzialny za wykonanie do dnia 15. 11. 1964 r. następującego przedsięwzięcia: „Rozkolportować opracowany dokument który będzie naświetlał sylwetkę Kominka, jego błędy, stosunek do innych ludzi, oblicze moralne itp. Dokument będzie zawierał sprawy znane tylko wąskiemu kręgowi ludzi. Dokument zostanie opracowany w ten sposób, że jego autorstwo przepisane zostanie jednemu z kurialistów, przy pełnej konspiracji tw. „Pajęczyna”. Celem powyższego będzie kompromitacja osoby figuranta gdyż poruszane prawdziwe fakty przedstawiają go w ujemnym świetle. Dokument zostanie przesłany przede wszystkim do osób, z którymi Kominek pozostaje w niezbyt przyjaznych stosunkach i do tych na których opinii i współpracy mu zależy.”

<sup>136</sup> Por. *List z dnia 7. 05. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 19. Por. Aneks B.

księży panowały podzielone opinie, co do autora anonimów.<sup>137</sup> Tajni współpracownicy byli także autorami zniesławiających utworów, wierszy, prozy, różnego rodzaju scenek, fotomontarzy, fotokopii.<sup>138</sup> Arcybiskup Kominek i kuria otrzymywała listy dezintegracyjne, pod którymi podpisywali się niby duchowni lub wierni, a w rzeczywistości podszywali się za nich funkcjonariusze SB.<sup>139</sup> W omawianych latach pojawiło się już dywersyjne i dezinformacyjne pismo *Confrater*.<sup>140</sup> Opracowano też fałszywe dokumenty - listy, w których niby anonimowe siostry zakonne informowały swoją przełożoną o niemoralnym zachowaniu

---

<sup>137</sup> Por. *Doniesienie tw. Koliber z dnia 30. 12. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 27, s. 264. Por. *Notatka służbowa z rozmowy z ks. kanonikiem Aleksandrem Obercem z dnia 22. 05. 1968 r., podpisana przez kierownika Wydziału ds. Wyznań A. Michalaka*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 111 - 112. Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 21, s. 89 - 90. Jedni podejrzewali, że listy są napisane przez SB, inni natomiast, jak ks. arcybiskup podejrzewali o autorstwo ks. Aleksandra Oberca. W paszkwilach specjalnie z premedytacją dobierano styl wypowiedzi, aby na niego skierować podejrzania. Miało to na celu zniszczyć jego osobę w kurii i wśród biskupów. Podejrzewano też jego w późniejszych latach, że jest także autorem *Confratera*.

<sup>138</sup> Por. *Notatka pochodząca z 1969 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 84 - 98. Był fotomontarz „7 grzechów abpa Kominka”.

<sup>139</sup> Por. sygn. IPN Wr 024/8161, t. 19, s. 166. Kuria otrzymała anonimowy list 16. 03. 1964 r. podpisany słowem: diecezjanie. W tym liście napisano m. in. „Proszę mu oświadczyć, że coraz głośniejsi będziemy wołać o świętego biskupa we Wrocławiu! Pałacowej kukły nie potrzebujemy.” W liście tym poruszano sprawę częstych wyjazdów poza teren diecezji przez abpa. Napisano: „biskupi są z ludem, a on jeździ od biskupa do biskupa.” Zarzucono także, iż nie wydał listu na Wielki Post podsumowano to w ten sposób: „A nasz? Żyje gdzieś tam w pałacu, a do nas pisze wtedy gdy potrzebuje forsy.”

<sup>140</sup> Por. *Confrater, nr 11*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 21, s. 137. Por. *Agenturalne doniesienie z dnia 8. 09. 1967 r.*, w: IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 111 - 112. Por. *Informacja tw. Daniel z dnia 29. 06. 1971 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 8, s. 57 - 58. Pismo te było pisane na maszynie do pisania. W nagłówku widniało: Pismo księży, o księżach, dla księży. Przykładowo w numerze 11 napisano o arcybiskupie jako o pyszałku, tchórze. Zarzucano, że politykuje. „Ten wierny poddany episkopatu niemieckiego, nie umie się porządnie zachować we własnej diecezji, ale „umie” pisać odezwy, które natychmiast z zadowoleniem notuje szwabska propaganda.” W tym samym numerze napisano, że „Kominek z dumą przyznaje, że bierzmował go kardynał Bertram, że pobożność Jego (tego polskożercy i konia trojańskiego chytrej polityki Hitlera) wywarła na nim niezatarte i decydujące wrażenie.” Następnie autor który podpisał się inicjałami L. J. ch. odniósł się do biskupów wrocławskich w tym do bpa Latuska oraz do ks. Oberca, którego arcybiskup „prześladuje”. Drugi numer *Confratera* ukazał się we wrześniu 1967 r. „Tw. Jankowski” udzielał rady SB, aby wyraz Kościół nie pisać z małej litery. „Żaden ksiądz nigdy nie napisze „Kościół” przez małe k.” Według doniesienia dowiadujemy się, że w 1967 r. Matylda Kominek, ks. Jan Krucina oraz ks. Zdzisław Seremak czuwają nad tym, aby żaden anonim i karykaturę nie otrzymał ks. arcybiskup. *Confrater* wychodził także w latach siedemdziesiątych.

arcybiskupa.<sup>141</sup> Poprzez tw. „Jan” postanowiono skompromitować w podobny sposób ks. biskupa Latuska, wyjawiając niby w tajemnicy Matyldzie Kominek, że i ten biskup zachowuje się niemoralnie.<sup>142</sup> Na tym się nie skończyło. Postanowiono gnębić biskupów na inne sposoby, np. poprzez groźby. SB postanowiło: „pisać do Kominka pogroźkowe listy, dzwonić telefonicznie, tworzyć inne dokumenty, aby wpłynąć na pogorszenia jego stanu zdrowotnego i psychicznego.”<sup>143</sup> Kapitan SB H. Fennig stwierdził, że „dotychczasowa praktyka wskazuje na to, że tego rodzaju dokumenty spełniają swoją rolę.”<sup>144</sup>

Odnosnie Seminarium Duchownego ustalono, że należy pogłębiać pogląd, że w Seminarium Duchownym jest niski stopień nauczania, bo rektorem jest biskup P. Latusek, który nie potrafi kierować taką placówką, ponieważ ma za małe kwalifikacje.<sup>145</sup> Co do biskupa Wronki, który to nie angażował się w sposób widoczny w zarządzaniu diecezją, próbowano skłócić go z arcybiskupem, wykorzystując kontakt obywatelski o pseudonimie „Badacz”, który miał zadanie przekazywać informacje prawdziwe lub fałszywe, w których przekonywałby biskupa, „że awanturnicza polityka Kominka szkodzi nie tylko poszczególnym księżom, lecz całemu

---

<sup>141</sup> Por. *List naczelnika Wydziału I Dep. IV MSW ppłk K. Straszewskiego do naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu z dnia 26. 02. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 65. Por. Także, *Projekt listu*, Tamże, s. 66. Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z 9. 11. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 74 - 75. List ten został inspirowany i przedstawiony przez kierownictwo Wydziału I Dep. IV MSW naczelnikowi Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu z zaleceniem wysłania listu do siostry Jaworskiej. Ppłk K. Straszewski w swoim liście do Silkory stwierdził, że można dokonać korekty bo forma nie jest obowiązująca. W liście funkcjonariusze SB podający się za anonimową siostrę zakonną prosili matkę przełożoną o interwencję i rozmowę z arcybiskupem, który zmusza ją do czynów niemoralnych. Warto wspomnieć, że SB w swoich przedsięwzięciach próbowało nawet wprowadzić na teren rezydencji agentkę o ps. „Biedronka”, która miałaby za zadanie zbliżenia się do arcybiskupa i nawiązania z nim osobistych kontaktów. Za to zadanie byli odpowiedzialni funkcjonariusze SB: Studzienna i Sikora.

<sup>142</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 20. 10. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 24.

<sup>143</sup> Por. *Propozycja przedsięwzięć w stosunku do B. Kominka, podpisana przez kpt. H. Fenniga*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 43. Por. *Listy anonimowe*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 21, s. 156 - 157.

<sup>144</sup> Por. *Propozycja przedsięwzięć w stosunku do B. Kominka...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 43.

<sup>145</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z 9. 11. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 76 - 77. Postanowiono doprowadzić do konfliktów w WSD, obwiniając bpa Latuska, że „stosuje niewłaściwe metody wychowawcze” oraz, że nie liczy się z profesorami. Postanowiono także powodować niesnastki poprzez działającej agentury wśród innych biskupów (Wilczyńskiego, Groblickiego, Kaczmarka), aby rozpowiadać wśród nich, że bp Latusek wypowiada się ujemnie o arcybiskupie Kominku.

Kościółowi.”<sup>146</sup> Także biskup Urban stał się celem tej polityki. Postanowiono skłócić go z biskupami<sup>147</sup>, zapraszając do Prezydium Rady Narodowej, aby porozmawiać z nim na tematy historyczne. „Celem tych rozmów było zbliżenie Urbana do władz, a z drugiej strony dłuższy czas ich trwania miał wywołać u Kominka przekonanie, że Urban załatwia coś za jego plecami, a on będzie miał do niego pretensję, a to pogłębi istniejącą już nieufność.” Te i inne jeszcze działania wobec biskupów Wronki i Urbana spowodowały ich większy dystans do spraw zarządu diecezją, spraw kurialnych.

Kolejnym przedsięwzięciem było inspirowanie różnorodnych petycji i delegacji do Kurii skierowanych przeciwko arcybiskupowi.<sup>148</sup> Reżyserowanie tego typu działań wpłynęło na wywołanie konfliktów, niesnasek, a także antagonizmów. SB realizowało z powodzeniem podjęte działania.<sup>149</sup> W założonej akcji o kryptonimie „dywersja” powodowała niesnaski nie tylko w kurii wrocławskiej,<sup>150</sup> ale także w Seminarium, szerząc pomówienia, dzięki którym próbowano zszargać dobre imię księży. Ofiarami najczęściej padali lubiani i cenieni przez alumnów księży, pozytywnie wpływający na wychowanie przyszłego duszpasterza.<sup>151</sup> Po

---

<sup>146</sup> Por. *Plan realizacji zaplanowanych przedsięwzięć w sprawie abpa B. Kominka poprzez wykorzystanie ko. ps. „Badacz,” sporządzony we Wrocławiu w dniu 15. 12. 1964 r. przez kierownika grupy I Wydziału IV Henryka Fenniga*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 14 - 17. Poza tym SB chciało poprzez „Badacza” „neutralizować bpa Wronkę przed tendencyjnymi i wrogimi wypowiedziami lub przed podejmowaniem takich decyzji,” a także dostarczenie „celowo opracowanych dezinformacji.” Pretekstem do rozmów tej zaufanej osoby z biskupem miało być to, że nie pojechał on na Sobór i właśnie dlatego „Badacz” chce podzielić się informacjami na ten temat. Miał także mówić, że władza ma bardzo dobre zdanie o biskupie oraz stwierdzić, że księży dziwią się, że nie angażuje się w zarząd diecezją, a przecież ma duże doświadczenie w zarządzie diecezją gdańską. Miał także przekonywać biskupa, że w przypadku utraty przez Kościół budynku przy pl. Katedralnym 15, będzie „to tylko dzięki awanturniczej postawie Kominka i jego podobnych.”

<sup>147</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 20. 10. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 27.

<sup>148</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 20. 10. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 30.

<sup>149</sup> Por. *Ocena sytuacji i wzajemnych stosunków w kurii wrocławskiej...*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 10, s. 46 - 61.

<sup>150</sup> Por. *Informacja z przebiegu realizacji planu w sprawie abpa B. Kominka z grudnia 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 21, s. 63.

<sup>151</sup> Por. *Doniesienie tw. Jankowski z dnia 25. 10. 1967 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 32, s. 125 - 126. Por. Także, *Agenturalny meldunek z 25. 11. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 28, s. 99 - 102. Przykładem tutaj jest ks. lic. J. Pazdur. W latach sześćdziesiątych jako ojciec duchowy w WSD we Wrocławiu był bardzo lubiany przez kleryków. Ks. Pazdur był oczerniany przez funkcjonariuszy SB za rzekome skłonności homoseksualne, z

odebraniu przez władze pałacu biskupów (budynku, w którym dzisiaj znajduje się PWT) SB inspirowało plotki, że arcybiskup Kominek przekazał pałac biskupi władzy państwowej. Te wszystkie dywersyjne działania niszczyły wizerunek biskupów oraz spowodowały usunięcie z kurii w późniejszych latach dobrych, oddanych Kościołowi księży kurialistów.<sup>152</sup>

Władza wielokrotnie chciała zniszczyć wizerunek biskupów wrocławskich i całej kurii, czego kolejnymi przykładami będzie chociażby wejście w życie zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie organizowania punktów katechetycznych<sup>153</sup> czy chęć wywołania afery związanej z testamentem po zmarłym ks. Bernardzie Pycliku,<sup>154</sup> a także rozsiewanie wśród Dolnoślązaków w zakładach pracy zniesławiających plotek na temat arcybiskupa.

### 3. 2. Niszczenie autorytetu duchownych wśród wiernych i w Kurii.

---

którymi to opiniami nawet agenci SB działający na terenie WSD się nie zgadzali i je podważali. Ksiądz Pazdur był pod stałą inwigilacją agentury SB.

<sup>152</sup> Por. *Notatka pochodząca z 1969 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 95 - 98. Por. Także, *Listy anonimowe*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 22, s. 6 - 7, 12 -13, 111, 114 - 115. Ofiarami dywersji stali się bez wątpienia: ks. Aleksander Oberc, ks. Stanisław Siwiec, ks. Stanisław Franczak, ks. Józef Mróz, a w latach późniejszych ks. Wacław Szetelnicki, który z pewnością miał wszystkiego dosyć i odszedł z kurii. W późniejszych latach księży Stanisława Turkowskiego i Jana Krucinę komuniści starali się pozbyć z kurii.

<sup>153</sup> Por. *Depesza szyfrowa nr 9150/61 dot. zarządzenia Min. Oświaty w sprawie organizowania punktów katechetycznych, podpisana przez B. Jedyńską do zastępców komendantów powiatowych SB*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 245 - 246. Por. Tamże, *Wyciąg z doniesienia źródła „Brzozowski” podpisany przez J. Wekselberga z dnia 30. 10. 1961 r.*, s. 250. Ze względu na to, że arcybiskup zakazał najpierw zgłaszania punktów katechetycznych i zawierania umów, płk Jedyńska nakazał, że ci duchowni, którzy nie podpiszą umowy to należy ich karać poprzez zastosowanie sankcji karno - administracyjnych. Wobec tego ukarani księża, którzy otrzymali zakaz z Kurii pobierania od władz państwowych za katechizacje pieniędzy, czuli by żal do władz kościelnych, że wypełniając zarządzenia hierarchii poniosła kary pieniężne. B. Jedyńska stwierdzała: „tatyka władz idzie na poinformowaniu opinii publicznej o zasadach zarządzenia w celu rozbijania argumentacji hierarchii kościelnej o zagrożeniu nauczania religii w punktach katechetycznych i naruszeniu praw Kościoła i rodziców. Oddziaływanie na kler zmierzające do rozbijania jedności między biskupem a klerem oraz pogłębienie tego procesu.”

<sup>154</sup> Por. *Spadek*, sygn. IPN Wr 024/8161, t. 31, s. 1 - 98. Por. Także, *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z 9. 11. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 12, s. 71 - 72. SB założyła sprawę o kryptonimie „spadek” we Wrocławiu dnia 22. 10. 1964 r. Za sprawę był odpowiedzialny H. Fennig. W planie kombinacji operacyjnej postanowiono przekupić pacjenta, który wraz z umierającym ks. Pycikiem leżał na sali szpitalnej, aby on zeznawał, przeciwko stronie kościelnej mówiąc, że spadek przepisał on na rodzinę, co byłoby zaprzeczeniem testamentu, który miał zostać sfalszowany przez kurie. Na rozprawie sądowej zeznawali m. in. ks. Piotr Lewandowski, ks. F. Sudół, ks. W. Szetelnicki.



Jeżeli stwierdzono, na podstawie inwigilacji, że ksiądz był wrogo ustosunkowany do władzy i przejawiał aktywność duszpasterską, która to nie podobała się władzy, próbowano na różne sposoby ukrócić tę działalność. Jednym z kierunków działań było zszarganie opinii wśród parafian i doprowadzenie tym samym do usunięcia z danego terenu. Oczywiście nie zawsze się to udawało.<sup>155</sup> Wobec tego następnym miejscem działań operacyjnych, których celem było niszczenie wizerunku duchownych i ich autorytetu wśród parafian i w kurii, była parafia. Rozsiewając kłamstwa, plotki, a niekiedy prawdziwe lub prawdopodobne wiadomości wśród parafian o duszpasterzu, u którego stwierdzono, że zgrzeszył czy posiadał jakąś skłonność, rozbijano Kościół od wewnątrz.<sup>156</sup> Aby zohydzić autorytet duchownych czyniono różne przedsięwzięcia. SB w powiatach dolnośląskich w swoich planach rocznych podkreślało, że „po zagadnieniu kleru katolickiego kontynuować się będzie przyjętą linię postępowania w pracy operacyjnej, polegającą na ograniczeniu i paraliżowaniu wpływu kleru na społeczeństwo; poprzez kombinacje operacyjne prowadzić się będzie do pogłębienia rozłamu między kurią a klerem parafialnym, ograniczać się będzie działalność świeckiego aktywu klerykalnego.”<sup>157</sup> Postanowiono również „doprowadzać do skłócenia i dezorganizacji w dekanacie, na parafiach, aby jak najbardziej utrudnić realizację założeń i celów wyższej hierarchii kościelnej.”<sup>158</sup> Niszczenie autorytetu duchownych i sióstr zakonnych odbywało się najczęściej poprzez działanie tajnych współpracowników, a także współpracujących z nimi

---

<sup>155</sup> Por. *Depesza szyfrowa z dnia 20. 09. 1961 r.*, w: IPN Wr 032/36, t. 4, s. 245; Por. *Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III SB KWMO we Wrocławiu mjr Z. Sikory z dnia 6. 02. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/823, s. 260. SB w swoich zadaniach czyniło także „oddziaływanie na kler zmierzające do rozbijania jedności między biskupem a klerem dołowym oraz pogłębienie tego procesu.” W pracy operacyjnej SB miało skoncentrować się na pogłębieniu rozbieżności między kurią a klerem dołowym. Wobec tego jeżeli w czasie kontroli wizytacji kurialnych były konflikty pomiędzy kontrolującymi a kontrolowanymi duchownymi, to SB miało niezwłocznie powiadomić swoją jednostkę we Wrocławiu tak zwaną grupę V Wydziału III „dla opracowania przedsięwzięć zmierzających do skłócenia wyżej wymienionych wizytatorów.

<sup>156</sup> Por. *Wyciąg z planu pracy Referatu Śl. Bezpieczeństwa KPMO we Wrocławiu na III kwartał 1961*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 14.

<sup>157</sup> Por. *Sprawozdanie z rocznej pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa KPMO w Dzierżoniowie za rok 1966, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. P. Korzona*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 80.

<sup>158</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa KPMO Bystrzyca Kł. za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO*, w: Tamże, s. 57.

osób, które doprowadzały do destrukcyjnych działań.<sup>159</sup> Na podstawie szpiegowania ks. Józefa Stryczowskiego, proboszcza w parafii Osłowa, uzyskano informacje, iż miał on zatargi z bogatymi wiernymi. W sprawozdaniu rocznym z Bolesławca SB, chwaliło się przed władzą we Wrocławiu, że: „momenty te odpowiednio wykorzystaliśmy i zainspirowaliśmy akcją wysłania do Kurii zażaleń, petycji i wyjazdów delegacji. Posunięcia te doprowadziły do całkowitego poderwania mu autorytetu zarówno wśród parafian jak i w Kurii”.<sup>160</sup> Jak na to zareagował ksiądz? Niech odpowiedzią będzie następujący zapis: „Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji ks. Stryczowski popadł w depresję psychiczną i już dwukrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym”.<sup>161</sup> Ten przykład pokazuje nam, że niejednokrotnie Służba Bezpieczeństwa, kompromitując księży w kurii, doprowadzała nie tylko do przeniesienia ich z danego terenu, ale niszczyła ich zdrowia a nawet życie.

Warto przytoczyć podobne historie. SB dowiedziało się, że księża: Władysław Bystrek i Władysław Szukała, proboszcz parafii Parowa, chcieli zająć miejsce proboszcza na parafii w miejscowości Gromadka po zmarłym, w wyniku śmiertelnego wypadku, proboszczu, ks. Stefanie Kukielczyńskim. Jako, że księża „reprezentowali poglądy wrogie” SB podjęła działania kombinacyjne w wyniku, którego kuria nie zatwierdziła ks. Bystrka i „przeniosła go

---

<sup>159</sup> Por. *Załącznik do sprawozdania rocznego za 1966 r. Służby Bezpieczeństwa KPMO w Dzierżoniowie*, w: Tamże, s. 85. Por. *Informacja do zastępcy komendanta woj. MO SB we Wrocławiu z dnia 12. 06. 1962 r., podpisana przez J. Wekselberga*, w: IPN Wr 032/36, t. 3, s. 134 - 135. Por. *Notatka informacyjna dot. zainteresowania się kleru młodzieżą szkolną z Oleśnicy z dnia 31. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 10. Przykładem też może być postać ks. Edwarda Wilka z Siechnicy, który wyjechał na leczenie lub wczasy. Tw. „Grom” poderwał autorytet ks. E. Wilkowi rozpowiadając, wśród parafian, że pojechał on w towarzystwie swojej kochanki. Wg. SB miało to na celu „pogłębić nienawiść do reakcyjnego kleru.” Działania destrukcyjne podjęto wobec księdza Edwarda Skotnickiego uczącego w szkole. Przy pomocy tw. „Wierny” wytworzono nieprzychylną atmosferę w Technikum Rolniczym w Bierutowie. Poprzez destrukcyjne działania młodzież zaczęła lekceważyć naukę religii oraz księdza, którego na polecenie Sekretarza KP PZPR zwolniono.

<sup>160</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa w Bolesławcu za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa kpt. H. Dąbrowskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 10.

<sup>161</sup> Por. Także, *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa w Bolesławcu za rok 1965 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa kpt. H. Dąbrowskiego*, w: KWMO Wrocław Inspektorat Kierownictwa, Roczne sprawozdania z pracy Operacyjnej Referatu SB rok 1965, sygn. IPN Wr 053/517, s. 5. Dla porównania z 1965 r. w Bolesławcu „w wyniku poczynionych przedsięwzięć operacyjnych skłócono z pewną grupą parafian trzech księży, którzy zajmowali wojującą postawę a tym samym ograniczano ich aktywność. Z księżmi usiłującymi uaktywnić swą działalność wykraczającą poza ramy spraw religijnych przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze.”

karnie na inną placówkę”. Także ks. Szukale cofnięto nominację ze względu na kompromitujące materiały. Sprawa zakończyła się osiągnięciem celu przez SB - ani jeden z nich nie został proboszczem. Ośmieszono także, wśród księży i parafian, przy pomocy tajnych współpracowników „wroga ustroju PRL” ks. Józefa Ożóga, który głosił szkodliwe dla komunistów kazania.<sup>162</sup> Rozpowiadano „wszem i wobec”, że kazania księdza są niezrozumiałe i nikt ich nie rozumie, że nie zna problemów, o których mówi. Wieść o proboszczu i jego niezrozumiałych kazaniach, z których wszyscy się śmieją, miała trafić do kurii, która w wyniku jego ośmieszenia przeniosła księdza do powiatu sycowskiego. Esbek z zadowoleniem napisał: „tam prawdopodobnie nie głosi kazań.”<sup>163</sup> SB na terenie Międzyzlesia doprowadziło do dezorganizacji parafii, wywołując konflikt pomiędzy ks. Antonim Kijem, a zaangażowanymi w życie parafii wiernymi. Nieświadomi sterowaniem przez SB wierni napisali petycję do kurii, w wyniku czego ksiądz został odwołany ze stanowiska.<sup>164</sup> Także w tym powiecie, ale rok wcześniej, tw. „Wicherski” doprowadził do konfliktu, w zakonie Towarzystwa Chrystusowego w Międzygórze, pomiędzy przełożonym domu ks. Tadeuszem Szkarłatem, a generałem ks. Posadzym, czego następstwem było skierowanie zażalenia ks. Szkarłata do Prymasa. Według SB spowodowało to powołanie przez Prymasa specjalnej komisji i zamiast zajmowania się duszpasterstwem, zakonnicy „zajmowali się zbieraniem dowodów jeden przeciw drugiego.”<sup>165</sup> We wsi Pieszyce w powiecie dzierzoniowskim, wykorzystując konflikt pomiędzy wrogo ustosunkowanym do władz państwowych ks. Bieleckim a zwolnioną przez niego gospodynią, rozesłano do wiernych „listy nawołujące do

---

<sup>162</sup> Por. *Sprawozdanie referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO w Lubinie za rok 1965 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO w Lubinie mjr J. Wegnerisa*, w: Tamże, s. 172. W 1965 r. ks. J. Ożóg (TS), będący proboszczem w Chocianowie, podczas kazania w dniu 10. 10. 1965 r. zarzucił komunistom nieprzestrzeganie konstytucji. Najprawdopodobniej sprawdzający to sprawozdanie zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu napisał koło tej notatki: „Co zrobiono w tej sprawie?” Na efekty późniejsze nie trzeba było długo czekać...

<sup>163</sup> Por. *Sprawozdanie referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO w Lubinie za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO w Lubinie*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 279.

<sup>164</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa KPMO Bystrzyca Kł. za rok 1966...*, w: Tamże, s. 46.

<sup>165</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa z Bystrzycy Kł. za rok 1965 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa kpt. Cz. Dobrotowskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/517, s. 22 - 23. Na dwustronicowym zażaleniu postawił następujące zarzuty: „kolaborację z komunizmem, stosowanie systemu policyjnego w Seminarium zakonnym w Morawsku, donosicielstwo, podsłuchiwanie, rozkład moralny zakonników, nadużycia finansowe, pogardliwe traktowanie księży przez władze zakonne, żądanie odwołania ze stanowiska ks. Posadzego i związanej z nim klikii.”

potępienia księdza za czynienie krzywdy gospodyni. Ta sytuacja w poważnym stopniu skompromitowała ks. Bieleckiego, a nadto stworzyła dwie przeciwstawne sobie grupy...”<sup>166</sup> W tym samym powiecie SB skompromitowała ks. Goldewicza, proboszcza parafii Piława poprzez kłamstwa i „rozpropagowanie materiałów świadczących o zakupowaniu przez niego materiałów budowlanych pochodzących z kradzieży oraz fakt posiadania przez niego nieślubnego dziecka.”<sup>167</sup>

3. 3. Podjęcie działań operacyjnych w celu wytworzenia konfliktów wśród duchownych diecezjalnych i zakonnic.

SB powodowała także konflikty pomiędzy duchownymi diecezjalnymi, a siostrami zakonnymi.<sup>168</sup> W powiecie bolesławieckim taki konflikt spowodował w 1966 r. tajny współpracownik o pseudonimie „Mary”. W konflikt zaangażował się ks. Ludwik Gilewski, a następnie kuria wrocławska i Sekretariat Prymasowski. Tajny współpracownik spowodował kompromitację siostry K. Zielonki, rozpowiadając, „że zapisała rodzinie willę zakupioną na koszt klasztoru, wynikiem czego usunięto siostrę przełożoną, a zakon i placówkę gospodarstwa rolnego w Łazisach”, którym siostry zarządzały, zlikwidowano. Także tajny współpracownik o pseudonimie „Brzozowski”, przyczynił się do rozwiązania nowopowstającego Zgromadzenia Sióstr Misjonarek w Tyńcu. Ten duchowny, współpracujący z SB, zgodnie z otrzymanym zadaniem, wydał im nieprzychylną opinię, o którą prosiła najprawdopodobniej kuria wrocławska.<sup>169</sup> Siostry z wielkim smutkiem musiały opuścić Tyńiec, po rozmowie przełożonej z ks. Prymasem.

Na podstawie tych przykładów należy stwierdzić, iż SB poprzez tego typu działania doprowadziła do przeniesienia i usunięcia niewygodnych księży oraz likwidacji z terenu Dolnego Śląska zakonów żeńskich poprzez skompromitowanie ich w kurii wrocławskiej i u ks. Prymasa.

---

<sup>166</sup> Por. *Sprawozdanie z rocznej pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa KPMO w Dzierżoniowie za rok 1966*, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. P. Korzona, w: Tamże, s. 74.

<sup>167</sup> Tamże.

<sup>168</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa w Bolesławcu za rok 1966* podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa kpt. H. Dąbrowskiego, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 9 -10.

<sup>169</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 14. 04. 1960 r.*, podpisana przez J. Wekselberga, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 129.

### 3. 4. Księża „postępowi.”

W omawianych latach istniało pojęcie propagandowe, takie jak: „księża postępowi”, „caritasowcy.”<sup>170</sup> Władza dzieliła propagandowo duchownych, nazywając niektórych z nich postępowymi. Komunistom zależało na lojalizacji duchownych względem władz państwowych. Lojalizacja opłacała się duchownym, którzy poprzez popieranie władz mogli zyskać pewne korzyści.<sup>171</sup> Nie przeszkadzano w objęciu nowej lepszej parafii,<sup>172</sup> stosowano ulgi podatkowe, zmniejszenie czynszu itd. Władza komunistyczna zachęcała wszystkich duchownych do wzięcia udziału w zjazdach Caritasu. Przedstawiciele władzy organizowali spotkania dla księży administratorów parafii. Na tych spotkaniach, na których próbowano wytworzyć miłą atmosferę, dyskutowano z księżmi na różne tematy, np. o sytuacji

---

<sup>170</sup> Rzadziej się już używało pojęcie „ksiądz patriota.” Te pojęcie oznaczało duchownych, którzy przez swoją lojalność wobec władz państwowych, popieranie socjalizmu zyskiwali ich uznanie. Takie zjawisko niewątpliwie dzieliło duchowieństwo, które nie stanowiło w pełni jedności.

<sup>171</sup> Władza świecka opieką otaczała księży lojalnych, natomiast wobec wrogo ustosunkowanych wyciągała konsekwencje, a te były zawsze negatywne. Władza miała lojalnych wspomagać, niekiedy opłacać i bronić, np. w razie niekorzystnych dla nich zmian na zajmowanym stanowisku, chociażby administratora parafii, gdy takie polecenie wydał biskup wraz z kurią. W razie oporu Kurii i biskupa władza miała zapowiedzieć wstrzymanie i załatwianie innych spraw uzależnionych od władz państwowych. Lojalnym duchownych ofiarowano różnego rodzaju przywileje, np. przydziały na samochód czy motocykl.

<sup>172</sup> Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła Katolickiego..*, s. 213 - 216. Cyt. za: *Pismo WdsW PWRN we Wrocławiu do UdsW z 21. 12. 1965 r.*, sygn. Dolnośląski UW BOIN, WdsW, 22/96/68, s. 213 - 216. Przykładowo „wg. danych wrocławskiego WdsW w 1965 r. na ogólną liczbę 57 wniosków kurii dotyczących duchowieństwa świeckiego zaakceptowano 38 kandydatur, a 19 zaopiniowano negatywnie. W przypadku kleru zakonnego na 8 wniosków pozytywnie rozpatrzono 5, pozostałe odrzucono. W tym samym czasie istniało 15 parafii nieobsadzonych przez proboszczów lub administratorów zatwierdzonych przez władze państwowe (w tym 2 placówki od pół roku, kolejne 3 od roku i aż 11 od ponad dwóch lat). Ponadto w okresie sprawozdawczym funkcjonowało 28 placówek duszpasterskich niebędących parafiami (w stosunku do 1964 r. liczba ta wzrosła o 10) „Reasumując działalność w zakresie realizacji dekretu „O organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych”, ówczesny kierownik WdsW PWRN we Wrocławiu Witold Skórczyński podkreślił, iż wydział „celem niedopuszczenia do niewłaściwej polityki personalnej ukierunkował swoją działalność głównie na niedopuszczenie do obsadzania stanowisk przez niewłaściwych, a dogodnych kurii kandydatów, zgłaszając w stosunku do nich zastrzeżenia. Prowadziło to do tego, że kuria była w pewnej mierze zmuszona do przedstawienia właściwych kandydatów. Dlatego też uległa zwyżce liczba księży umiarkowanych i pozytywnych, obejmujących stanowiska kościelne.”

gospodarczej województwa czy sprawach bieżących na świecie<sup>173</sup> i oczywiście na temat roli księdza w środowisku.<sup>174</sup> Do tego zadania kierowano także funkcjonariuszy SB i przewodniczących Rad Narodowych,<sup>175</sup> których celem było nakłanianie i ukazywanie zysków z udziału w tego typu zjazdach, negatywnie odbieranych przez biskupów wrocławskich i kurię.

Wobec tego widzimy, że władza nie rezygnowała z tego, co było już rozwinięte w latach pięćdziesiątych. Podczas nieobecności arcybiskupa Kominka w diecezji, próbowano organizować dla księży zjazdy propagandowe, mające na celu lojalizację i wykorzystanie ich do realizacji swoich zamierzeń politycznych.<sup>176</sup> Prośby wikariuszy generalnych i kanclerza

---

<sup>173</sup> Por. *Doniesienie nr 121 napisanego przez tw. „Brzozowski” z dnia 26. 11. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 102.

<sup>174</sup> Tamże, s. 102 - 103. Podczas takich spotkań przeprowadzonych w Prezydium PRN we Wrocławiu, zaproszony został przewodniczący PWRN we Wrocławiu Bronisław Ostapczuk, który przeprowadził referat i dyskusję z księżmi. Niektórzy księża deklarowali swoją pomoc w przeciwstawianiu się różnego rodzaju patologii: chuligaństwa, pijaństwa. Niektórzy natomiast nie brali udziału w dyskusji, nie odzywali się, ponieważ nie wiedzieli jak na to spotkanie zareaguje kuria. Poprzez organizację takich spotkań, władzy zależało, aby zlojalizować duchowieństwo. Prelegentowi dziękował za piękny referat znany ks. „patriota” Adolf Sznipl, i który jako pierwszy zabrał głos po referacie. Natomiast ks. Damian Wyrost - Wyrostowicz cieszył się mówiąc, aby było więcej takich spotkań. W tym duchu wypowiadali się księża: Józef Myszczyzsyn z Wierzbic, Bronisław Kazak z Tyńca Małego, Antoni Romańczuk z Widawy. Natomiast ksiądz Józef Zieliński z Kąt Wrocławskich, który przyjechał wraz z wikarym, dzwonił do dziekana, aby zapytać się, o pozwolenia na przyjazd. W rozmowach kularowych ks. Jan Zmora stwierdził, „że to dla nas ważne, to nie mówią a ks. Sroka miał powiedzieć” wg. „Brzozowskiego” następująco: „nam dokuczają powiedział (myśląc o sobie), a potem do nas mówia tak przychylnie.”

<sup>175</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa KPMO Bystrzyca Kł. za rok 1966...*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 45. „Pomimo, że z terenu powiatu było wytypowanych czterech księży na Zjazd, to jednak, po przeprowadzeniu z nimi rozmowy przez przewodniczącego PRN w Bystrzycy Kł. żaden z tych księży we wspomnianym zjeździe nie wziął udziału. Tłumaczyli się oni brakiem czasu, a z drugiej strony obawą przed Kurią, której mogli by się narazić.”

<sup>176</sup> Por. *List z dnia 22. 11. 1962 r., wysłany z pieczęcią kurii Arcybiskupiej Wrocławskiej L. dz. 5773/62, wysłany także do wiadomości Sekretariatu Episkopatu i Ks. arcybiskupa dr B. Kominka do Rzymu*, w: *Sprawozdania ze zjazdów księży, lata 1955 - 1962*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 17. Biskupi pomocniczy i kurialiści skierowali list protestujący do przewodniczącego PWRN we Wrocławiu Bronisława Ostapczuka, w którym zarzucali, że „funkcjonariusze państwowi oraz inne osoby werbujące w całej Polsce księży na zjazd, mający się odbyć we Wrocławiu w dniu 23 listopada 1962 r., wbrew prawdzie oświadczają, że zjazd ten organizuje Kuria Arcybiskupia Wrocławska, a ks. biskup dr Wincenty Urban ma nad nim protektorat i sam bierze czynny udział.” List skierowali biskupi: Paweł Latusek, Wincenty Urban, księża doktorzy: Józef Marcinkowski (wikariusz generalny), Waclaw Szetelnicki (kanclerz kurii). Treść tego listu brzmi: „Jak nas informuje Sekretariat

kurii o zaprzestanie tego typu działań nic nie pomogły. Władza nie odwołała zjazdu. W dniu 23. 11. 1962 r. do Wrocławia przybyło około 1200 księży z Ziem Zachodnich na spotkanie organizowane przez władze komunistyczne. Ks. W. Szetelnicki informował pisemnie i ustnie, aby księża na to spotkanie nie przyjeżdżali i najprawdopodobniej zapowiadał, iż ewentualny udział duchownych odnotowywany będzie w aktach personalnych.<sup>177</sup> Przybyli goście, niekiedy wbrew listom i telefonom z kurii zakazującym uczestniczenia, nie ujrzeli biskupa Urbana, a w zamian zobaczyli Stanisława Dawskiego, który w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu wygłosił powitanie. Następnie przemawiał B. Ostapczuk,<sup>178</sup> który głosząc wyuczone propagandowe teksty na temat zwycięstwa nad faszyzmem, utrwaleniu granicy na Odrze i Nysie, przypomniał o tysiącach zamordowanych i zniszczeniach dokonanych w wyniku II wojny światowej, wspominał o mądrej polityce Rządu, a także wypowiedział się na temat pokoju promowanego przez Jana XXIII.<sup>179</sup> Na tym zjeździe, zwyczajem komunistycznym podjęto rezolucję, w której uczestnicy uwzględnili

---

Episkopatu, p. dyrektor Tadeusz Żabiński Dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie oświadczył, że Pan Przewodniczący również tak tą sprawę przedstawił. Kuria Arcybiskupia prosi przeto jak najusilniej Pana Przewodniczącego, ażeby sprostował tę insynuację i zjazd odwołał. Zjazd ten uważamy za szkodliwy, ponieważ: 1) Został zwołany z naruszeniem prawa kanonicznego, tzn. bez zgody władz kościelnych. 2) już na kilkanaście dni przed zwróceniem się Pana Przewodniczącego do Kurii Arcybiskupiej, tzn księża „caritasowcy” oraz „paxowcy” rozsiewali wiadomości, że ks. biskup Wincenty Urban będzie celebrował nabożeństwo i wygłosi referat na zjeździe. 3) W chwili obecnej, gdy Episkopat Polski z ks. Prymasem na czele przy zrozumieniu i poparciu Ojca Św. czyni tak dużo dla Polski, a Ziem Zachodnich w szczególności, ta oddolna akcja, mająca się odbyć pod nieobecność ks. Prymasa i księży Biskupów - Ordynariuszów może zniweczyć te wysiłki Episkopatu i innych znanych Panu osób. W imię dobrej opinii naszej ojczyzny w świecie, w imię pokoju i zgody tak potrzebnej na Ziemiach Zachodnich, w imię dobrych stosunków między Kościołem i Państwem - zwracamy się do Pana Przewodniczącego, jako jedynego z inicjatorów zjazdu, o jego odwołanie.”

<sup>177</sup> Por. *Sprawozdanie*, w: *Sprawozdania ze zjazdów księży, lata 1955 - 1962*, sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 103.

<sup>178</sup> Por. *Zjazd Księży Ziem Zachodnich we Wrocławiu*, w: Tamże, s. 18 - 20.

<sup>179</sup> Tamże, s. 22 - 28. Po nim przemawiali m. in.: ks. Zygmunt Majchrzak, ks. dr Józef Rygiel, który stwierdził: „nie ma Ślązaka, nie ma repatrianta, nie ma hanyisa, nie ma człoba - wszyscy jesteśmy braćmi - Polakami”. Ks. dr Ambroży Dykiert, nagrodzony przez słuchających brawami powiedział: „byłoby wskazane spotkanie się od czasu do czasu z władzami powiatowymi, aby omówić pewne sprawy, które są może jeszcze tu i ówdzie powodem zadrażnień. Osobiście uważam, że ta forma spotkań byłaby bardzo pożyteczna. Bo mnie się nieraz zdarzy, a inni kapłani też się żalą i jeżeli przyjdzie do Urzędu z jakąś sprawą kapłan to już wielki problem. Prosilibyśmy więc władze aby do naszej obywatelskiej postawy kapłańskiej żywiły więcej zaufania.” Ks. dr Wacław Radosz m. in. mówił o Nikicie Chruszczowie: „uchronił nas od wojny atomowej. Cała ludzkość jest dłużnikiem tego wielkiego Męża stanu” i inni.

tematy pokoju i kryzysu kubańskiego, wychwalali Nikitę Chruszczowa, oraz Jana XXIII. Nie obeszło się bez uwzględnienia problemu granicy na Odrze i Nysie. Powtarzano: „Chcemy mieć poczucie pewności, że nikt nie będzie mógł raz jeszcze wyciągać rąk po naszą ziemię.”<sup>180</sup>

Duchowny, który angażował się w tego rodzaju akcje polityczne, manifestujące uległość względem komunistów, musiał liczyć się z konsekwencjami ze strony swoich przełożonych biskupów wrocławskich i kurii. Kuria zdecydowanie nie pochwałała uległości duchownych i ich udziału w tych zjazdach politycznych. Dlatego też niewielki był odzew tych akcji wśród duchownych.<sup>181</sup> Bezpieka dokonywała „określenia stopnia przydatności operacyjnej tajnych współpracowników i kontaktów poufnych. Jednostki bez większych możliwości i nieskompromitowane w swoim środowisku, należało zachęcić do pracy w kole księży „Caritas.”<sup>182</sup> Arcybiskup Kominek odnośnie ruchu księży postępowych wiele razy się wypowiadał na konferencjach. Mówił o ich nieposłuszeństwie, przypominając im o zależności duszpasterzy od biskupów.<sup>183</sup>

---

<sup>180</sup> Por. *Rezolucja zjazdu księży odbytego w dniu 23. 11. 1962 r. we Wrocławiu*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 57.

<sup>181</sup> Por. *Pismo wychodzące od zastępcy komendanta SB Kom. Woj. MO Wrocław płk B. Jedyńska do zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 198. Duchowni obawiali się swoich przełożonych, którzy nie pozostali by bierni wobec „księdza patrioty” - „caritasowca” nazywanego często także „duchownym postępowym”. Duchowni bali się władz kościelnych, dlatego nie chcieli mimo niekiedy swoich chęci brania udziału w zjazdach ruchu księży „Caritas”. Odmawiali udziału w tych zjazdach także księża uwikłani we współpracę z bezpieką w roli tajnych współpracowników. W 1962 r. na terenie kraju było ponad 600 duchownych Caritas, głównie byłych księży patriotów. Niewielki był odsetek młodych księży, którzy wstępowali do tego ruchu. Członkami kół i kierownictwa w tym ruchu byli „księża niecieszący się ze względu na swoją postawę moralną - autorytetem środowiska.”

<sup>182</sup> Por. *Pismo wychodzące od zastępcy komendanta SB Kom. Woj. MO Wrocław płk B. Jedyńska do zastępcy komendanta powiatowego MO SB we Wrocławiu; Pismo wychodzące do naczelnika Wydziału IV SB KWMO we Wrocławiu, od zastępcy komendanta powiatowego MO SB kpt. J. Wekselberga z dnia 18. 08. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 197, 199. Wobec tego księża, którzy nie chcieli współpracować z SB w roli tajnych współpracowników lub tych, którzy wg. władzy do tego się nie nadawali, zachęcano do wstąpienia w szeregi księży lojalnych. Władza na terenie Dolnego Śląska wydała dyrektywy dotyczące werbunku księży do organizacji „Caritas”. Przykładowo z powiatu wrocławskiego w 1962 r. wytypowano trzech księży „najbardziej podatnych do wstąpienia do tych organizacji.” Byli to księża: Józef Ferdynand Seweryn, proboszcz z parafii Żerniki, Henryk Smoluch proboszcz parafii ze Świętej Katarzyny i Józef Kubot, proboszcz parafii Zachowice. Niejednokrotnie duchowni wytypowani przez władze byli skompromitowani w swoim środowisku.

<sup>183</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 29. W roku 1960 według SB miał wydać polecenie: „dziekani i kurialiści mają zalecenie śledzić księży podejrzanych o



Arcybiskup B. Kominek<sup>184</sup> jak i inni duchowni wychodzili z założenia, że to oni przekazują informację władzom państwowym a poprzez ich działalność rozbijają szeregi kapłańskie.<sup>185</sup>

Podsumowując, należy stwierdzić, iż działania operacyjno - kombinacyjne kończyły się niejednokrotnie dramatem ofiar. Na celu miały zniszczenie wizerunku poprzez kompromitację danej osoby za pomocą kłamstw czy celowego ujawniania istotnej tajemnicy, rozpowszechnianie nieprawdziwej informacji o treści obyczajowej o danym duchownym. Działania były różnego rodzaju: od ośmieszenia duchownych i zniszczenia wizerunku, do eliminacji, np. z funkcji proboszcza. Próbowano ośmieszać biskupów wrocławskich w prasie, codziennej, a także przy pomocy wydawanego przez służby specjalne takiego pisma jak *Confrater*, w którym zamieszczano treści szkalujące biskupów. Były także listy z pogrózkami skierowanymi do pracowników kurii i ks. ordynariusza B. Kominka. Władza celowo podsyciała konflikty pomiędzy duchownymi, a wiernymi czy zakonami. Stosowano także celową dezinformację, podsyciała antagonizmy wśród duchowieństwa, zakonów, świeckich.

---

sympatie z ruchem postępowym, kiedy wyjeżdżali z parafii i gdzie. Czołowych działaczy trzyma się specjalnie na małych oddalonych placówkach, ażeby uniemożliwić im poruszanie się i wyjazdy. (Semanciow, Szniop). Bp Kominek ostrzega księży w bezpośredniej rozmowie przed angażowaniem się w ruch postępowy. Usiłuje ich zaskakiwać, używając takich zwrotów „my wiemy, że ksiądz tam był” itp. /księża: Gromadzki, Majchrzak i Pawlaczyk/.”

<sup>184</sup> Por. *Informacja do Dyrektora Departamentu IV MSW dot. sytuacji wśród kleru postępowego z dnia 20. 08. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 37 - 39. Podczas jednej z konferencji duszpasterskiej w archidiecezji wrocławskiej, mówiąc o szykanach władz państwowych wobec uroczystości Bożego Ciała zauważył: „szykany policji do święta Bożego Ciała, które prowadzone są obecnie przypominają stosunki za caratu. Przy tych słowach zwrócił się do zebranych, patrząc w róg sali: powiedzcie im to. Zebrani naturalnie zwrócili głowy w tą stronę w którą patrzył się Kominek i zauważyli, że siedzieli tam księża: Majchrzak, Tomaszewski z Bolesławca i Jaskółowski - wszyscy postępowi.” Następnie odniósł się do listu pasterskiego, na temat ateizmu, którego nie wszyscy księża patrioci odczytali. W tym kontekście mówił, że „kruszą się” księża patrioci czego dowodem była niska frekwencja na ich zjeździe w Bydgoszczy. Na zjeździe wg. arcybiskupa było 130 księży o których powiedział: „stare ramole, a młodych nic...” (...) Co za karykatyry....” (...) „Robią to, bo im płacą.”

<sup>185</sup> Por. *Doniesienie Wald z dnia 13. 11. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 154. Była to uzasadniona opinia arcybiskupa, którą podzielało większość księży, widzących swoje miejsce na ambonie, a nie na mównicy politycznej czy na wiecu organizowanym przez komunistyczne władze. Uzasadnieniem tego jest wypowiedź ks. Zenona Kiliana, który stwierdził w sprowokowanej rozmowie z tw. „Waldem”, „że wszelkie stronnictwa polityczne oraz Rady Narodowe w systemie monopartyjnego systemu rządzą się tylko odnogami jednej partii rządzącej lepiej lub gorzej zamaskowanymi. Na przykład taki „PAX” służy właściwie partii do rozbijania szeregów księży. Wszystko jednakże zależy od tego, w jakim stopniu dana jednostka jest politycznie zorientowana, by się nie dać wziąć na lep większej demagogii. Twierdzi on, że osobiście dawno to przejrzał podobnie jak większość księży...”

Do dezinformacji wykorzystywano także księży - tajnych współpracowników. Specjalnie wprowadzano w błąd księży, aby uczestniczyli w zjazdach politycznych, zainicjowanych przez państwo. Na terenie województwa było około 50 księży w kole księży Caritas, którzy oficjalnie popierali politykę państwa. Żaden duchowny w ruchu nie był zaangażowany.<sup>186</sup> Najczęściej byli to księża nie cieszący się autorytetem w swoim środowisku, na co wskazywał także arcybiskup w rozmowie z władzami wojewódzkimi.<sup>187</sup> Księża postępowi, których spośród duchownych na Dolnym Śląsku było niewielu, odgrywali znaczącą rolę w planie rozbijania szeregów kapłańskich. Nie przyczynili się jednak do tego w sposób znaczący w latach omawianych w niniejszej pracy.

#### **§ 4. Represje wobec duchownych.**

Zastanówmy się, poniżej, kogo i w jaki sposób dotknęły pozostałe represje ze strony władz komunistycznych.<sup>188</sup> Należy stwierdzić, że represje zależały w dużej mierze od przedsięwzięć i zaakceptowania ich przez SB.<sup>189</sup>

---

<sup>186</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta SB Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu plk B. Jedynaka do zastępców komendantów powiatowych do spraw bezpieczeństwa na wszystkie powiaty z Wrocławia dnia 3. 08. 1962 r.*, w: Tamże, s. 198 - 199.

<sup>187</sup> Por. *Informacja do protokołu nr 21 Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu z dnia 23 listopada 1960 r.*, w: sygn. AP KW PZPR 74/IV/94, s. 82.

<sup>188</sup> Autor pragnie na wybranych przykładach ukazać działalność władz komunistycznych wobec Kościoła.

<sup>189</sup> Por. *Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu B. Jedynaka i potwierdzone za zgodnością naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu do zastępców komendantów MO SB na powiaty z dnia 12. 06. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 232. Por. *Depesza szyfrowa rewizji nr 206 z Wrocławia z dnia 5. 12. 1961 r.*, do zastępców komendantów powiatowych MO SB, Tamże, s. 249. Dyrektywy władz były następujące: „Powołując się na wytyczne kierownictwa Biura Śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zawiadamiam, że postępowanie przygotowawcze w sprawach dotyczących kleru i osób świeckich ściśle z nim związanych niezależnie od rodzaju przestępstwa winno być prowadzone przez pion śledczy Służby Bezpieczeństwa. Sprawy te wymagają bowiem dużej wnikliwości w ich prowadzeniu i ścisłego łączenia pracy śledczej z operacyjną. Ponieważ do tej pory niekiedy postępowanie przygotowawcze w niektórych tego typu sprawach prowadzone jest we własnym zakresie przez prokuraturę i pion dochodzeniowy MO, polecam w przyszłości o tego rodzaju sprawach powiadamiać naczelnika Wydziału Śledczego KWMO, który po odpowiedniej konsultacji u właściwych czynników wyjedna przejęcie tych spraw celem prowadzenia przez aparat śledczy. Dla uniknięcia nieprawidłowości we właściwym stosowaniu polityki represyjnej w sprawach dot. kleru naczelnik Wydziału Śledczego ma obowiązek każdorazowo pisemnie informować Biuro Śledcze i Departament III MSW o planowanych aresztach i przeprowadzonych rewizjach. Przedsięwzięcia te mogą być dokonane dopiero po uzyskaniu zgody tychże czynników. Podobnie należy postępować w wypadkach

#### 4. 1. Rozmowy profilaktyczno - ostrzegawcze.

Podstawową represją wobec duchownych były rozmowy profilaktyczno - ostrzegawcze. Owe rozmowy polegały głównie na tym, iż funkcjonariusze państwowi zastraszali duchownych, szczególnie tych, którzy z różnych przyczyn nie podobali się władzy. Rozmowę profilaktyczno - ostrzegawczą przeprowadzano wtedy, gdy zaistniało jakieś niepokojące władzę wydarzenie, o którym się dowiedziało.<sup>190</sup> Rozmowy były najczęściej przeprowadzone przez przewodniczącego Rady Narodowej lub funkcjonariusza bezpieczeństwa. Podczas tych rozmów zapobiegano ewentualnym wrogim wystąpieniom, niekiedy udowodniano winę i straszono karą w przypadku niezaprzeczenia wrogiej działalności wobec władz państwowych. Wroga działalność była pojęciem bardzo rozległym i dotyczyła wielu aspektów życia, np. kazania duchownego na tematy: rodziny, świadomego macierzyństwa, ideologii, światopoglądu, wykonywania pracy, itp., które to nie były zgodne ze światopoglądem reprezentowanym przez władzę państwową. Powodem mogło być zażalenie złożone u SB lub poszlaki.<sup>191</sup> Rozmowy te, które były najczęściej prowadzone z inspiracji SB dotyczyły przykładowo spraw związanych z działalnością punktów katechetycznych, płacenia

---

ewentualnych publikacji spraw śledczych tego typu.” Także B. Jedynak przypominał o konieczności uzgadniania z nim „wszelkiego rodzaju posunięć do kleru świeckiego i zakonnego o charakterze represyjnym jak: egzekucji, przejmowania budynków, itp.” a także zamierzenia władz administracyjnych i finansowych.

<sup>190</sup> Por. *Bieg spraw przy pierwszym ostrzeżeniu udzielonym biskupowi Kominkowi*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 6, s. 76 - 80. Również według władz rozmowę ostrzegawczą przeprowadzono także z biskupem Kominkiem 12 listopada 1960 r. Drugą rozmowę ostrzegawczą władza chciała przeprowadzić w czasie trwania kampanii antyordziowej. Powodem miało być orędzie, którego autorem był arcybiskup, i w którym pominięto nienaruszalność granic.

<sup>191</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 22. 02. 1962 r. podpisana przez J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 68 - 69. Taki przypadek pojawił się w powiecie wrocławskim, gdzie Józef Bichuń, pracownik GRN, zamieszkały we wsi Ręków przybył z anonimem, w którym nieznany autor oskarżył go o donoszenie na ks. Antoniego Krzysicę, którego oskarżono o przeprowadzenie zbiorów żywnościowych, za co poniósł karę wymierzoną mu przez Kolegium. Oskarżył przed SB Pawła Białkowskiego, sołtysa Rękowa zarzucając, że go prześladowuje i „napadł na niego i chciał go pobić przed świętami za rzekome donosy.” SB skierowało do KPMO postępowanie dochodzeniowe na Białkowskiego, a z Ks. Krzysicą, którego SB uważało za inspiratora wydarzeń poinformowało KP PZPR, które to nakazało przeprowadzenie przez przewodniczącego Prezydium PRN rozmowy ostrzegawczej.

podatków, czynszów.<sup>192</sup> Księża byli wzywani także na rozmowy ostrzegawcze po donosach, jakie złożyli na nich agenci.<sup>193</sup> Jeżeli rozmowa ostrzegawcza nie dawała rezultatów władza podejmowała różnorakie działania, np. skierowanie pisma o zdjęcie ze stanowiska, zbieranie materiałów kompromitujących lub prowadzenia nacisku finansowego.<sup>194</sup>

#### 4. 2. Nacisk finansowy.

Na początku omawianych lat sześćdziesiątych był już odczuwalny nacisk finansowy na Kościół na Dolnym Śląsku.<sup>195</sup> Łączyło się to z okólnikami z lat pięćdziesiątych, w których

---

<sup>192</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa KPMO Bystrzyca Kł. za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. J. Jaskiewicza*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 46. Przykładowo w latach 1965 - 66 na terenie powiatu Bystrzyca Kłodzkiej przeprowadzono z księżmi 70 takich rozmów.

<sup>193</sup> Por. *Notatka służbowa podpisana przez mjr Wegnerisa z Lubina dnia 30. 11. 1965 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/41, t. 4, s. 249. Przedstawmy zatem na podstawie notatki tego typu „rozmowę”, jaką przeprowadził mjr SB Wegneris z ks. Tadeuszem Kwaskiem (TS). Major w notatce pisał: „ostrzegłem go, że jeżeli będzie nadal prowadził politykę przeciwko ustrojowi z ambony, to spotka się z prokuratorem jako oskarżony o szkodliwą działalność. Po ostrzeżeniu rozmowę zakończyłem. Chciał mnie przekonywać o niesłuszności ostrzeżenia, oświadczając, że nasze stanowisko opieramy na donosach. Widząc, jaką zajmuje postawę powiedziałem, że ostrzegamy księdza i proszę nad tym zastanowić się, gdyż nie mam przyjemności nadal dyskutować. Wtedy opuścił biuro. Cała rozmowa trwała około 5 minut.”

<sup>194</sup> Por. *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie powiatu wrocławskiego...*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 50 - 62. Wobec ks. Franciszka Piszczora, z którym władza przeprowadzała rozmowy i one nieskutkowały, postanowiono: „na nasz wniosek skierowany przez Wydział III - ci KWMO z prośbą o zdjęcie go z proboszcza otrzymał ostrzeżenie z PWRN we Wrocławiu. Przez KP PZPR interweniowano w PPRN, celem zmuszenia go do płacenia czynszu lokalowego. W wyniku tego zajmie mu rzeczy Wydział Finansowy, które zostaną wystawione na licytację. Za wrogie wystąpienie na ambonie i na zebraniu na ambonie i na zebraniu aktywu kościelnego poinformowano KP PZPR i została przeprowadzona z nim rozmowa ostrzegawcza w PPRN.” Postanowiono także ukarać kleryka, u którego stwierdzono, iż w maju 1960 r. bił dzieci na katechezie w szkole podstawowej nr 2 w Kątach Wr. Wobec tego przeprowadzono dochodzenie i doprowadzono do rozprawy w wyniku czego kleryk Żejmo został skazany na 7 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata. Zakwestionowano mu również 700 zł., które pochodziły ze zbiórki. Za zbiórkę produktów żywnościowych dla Uniwersytetu Lubelskiego wystąpiono z wnioskiem do Kolegium Orzekającego na ks. Piszczora w wyniku czego został ukarany grzywną 1500 zł. Esbek zanotował: „powyższe czynności operacyjne i słaby stan zdrowia ks. Piszczora Franciszka (jest gruźlikiem) doprowadziły do tego, że chce odejść na emeryturę i wyjechać z Kąt Wr. do rodziny w okolice Nowego Targu”.

<sup>195</sup> Por. *Analiza posiadanych materiałów i plan zamierzeń operacyjnych w sprawie Dyplomata z Wrocławia z dnia 20. 10. 1964 r....*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 13, s. 16. Władza postanowiła w omawianych latach

władza państwowa zajęła stanowisko odnośnie poniemieckich obiektów sakralnych wraz z budynkami kościelnymi. Kościół stał się dzierżawcą, który musiał płacić czynsz za użytkowanie.<sup>196</sup> Władza wystosowywała pisma o przejmowaniu budynków należących do Kościoła. Rozpoczął się tym samym konflikt, który rozciągnął się na późniejsze lata. Nałożono na Kościół wysokie podatki, które duchowni nie byli w stanie spłacać. Takie działania powodowały narastanie długów, a w konsekwencji doprowadzało do zajęcia przez windykatora własności kościelnej. Taki stan doprowadzał do konfliktów i awantur. W 1960 roku „władze wojewódzkie zażądały od biskupa wrocławskiego Bolesława Kominka zawarcia umowy najmu i płacenia czynszów od obiektów sakralnych na Ziemiach Zachodnich. Biskup naturalnie odmówił.”<sup>197</sup>

Według dokumentów z połowy 1960 r. na terenie województwa wrocławskiego największe zadłużenie Kościół katolicki posiadał z tytułu czynszu. Suma ta przekraczała kwotę 6 milionów złotych. Zostało także zablokowane konto kurii.<sup>198</sup> Ks. Pawlikiewicz na

---

„umiejętnie represjonować Kominka, Kurię, diecezję oraz jego kontaktów przy pomocy środków administracyjnych, personalnych i operacyjnych oraz stwarzanie trudności w kierowaniu archidiecezją poprzez inspirowanie księży do wyłamywania się różnymi sposobami z zarządzeń kurialnych i w szczególności w sprawach finansowych.”

<sup>196</sup> *Okólnik UdSW z dnia 3. 06. 1957 r.* Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej...*, s. 135 - 144. Por. H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo...*, s. 94. Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław Stare Miasto 107/IV/32, s. 110. Miało to na celu uznanie poniemieckiej własności kościelnej jako własność państwa polskiego. Argumentacją komunistów było to, że w Rzeszy niemieckiej Kościół i związki wyznaniowe miały osobowość publiczno - prawną. Po II wojnie światowej majątek ten nie przeszedł na Kościół katolicki ze względu na to, że według komunistów nie posiadał osobowości prawnej. Minister Gospodarki Komunalnej pismem okólnym nr 20 z 23. 04. 1959 r. „polecił organom gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów rad narodowych przejęcie zarządu budynków mieszkalnych i użytkowych - z wyjątkiem obiektów o charakterze sakralnym oraz terenów budowlanych, pozostających uprzednio w administracji jednostek kościelnych, zakonnych lub związków wyznaniowych.” W 1960 r. obliczano „metraż lokali zajmowanych przez poszczególne organizacje religijne pod kątem zgodności z odpowiednimi normami ustawowymi.”

<sup>197</sup> Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów...*, s. 136, 183.

<sup>198</sup> Por. *Relacja ustana ks. T. Zajkowskiego do autora niniejszej pracy we Wrocławiu dnia 4. 11. 2008 r.* Ksiądz T. Zajkowski wspominał, że poinformował o groźbie i chęci zablokowania konta kurialnego ks. biskupa Kominka. Dowiedział się o tym od zaprzyjaźnionej Janiny Bartosik z Warszawy, która w KC PZPR zajmowała się sprawami finansowymi. Pokazując tajne dokumenty podpisane przez J. Cyrankiewicza, przekazała, aby poinformował swojego biskupa, że konto kurialne zostanie zablokowane. Pani J. Bartosik wraz ze swoim mężem Sylwestrem Bartosikiem (w latach międzywojennych najpierw „piłsudczyk,” który zajmował się ulepszeniem

jednej z konferencji dekanalnych w lutym 1960 r. przedstawiał sytuację materialną: „Kurii zablokowano konto, zaległości podatkowe do marca wynoszą 600. 000 zł. a czynszowe 1 milion 110. 000 zł. Rozmowy z Rządem odnoszą się również do mienia zakonnego. Nie ma nadziei na uratowanie większej plebani.”<sup>199</sup> Zostały skierowane wnioski o egzekucję na sumę 3 milionów złotych. Zobaczmy za pomocą tabeli, jakie zadłużenie były w poszczególnych powiatach oraz jaką sumę zleciła władza do egzekucji.

L.p.	Powiaty i Miasta	czynsz w złotych	zlecono do egzekucji
1	Bolesławiec	146.000	63.000
2	Bystrzyca Kłodzka	150.000	42.000
3	Dzierżoniów	440.000	117.000
4	Góra Śląska	63.000	5.000
5	Jawor	39.000	21.000
6	Jelenia Góra	b.d.	b.d.
7	Kamienna Góra	321.000	199.000
8	Kłodzko	170.000	16.000
9	Legnica	29.000	5.000
10	Lubań	80.000	44.000
11	Lubin	10.000	180.000
12	Lwówek Śląski	115.000	b.d.
13	Milicz	84.000	33.000
14	Nowa Ruda	43.000	23.000
15	Oleśnica	57.000	18.000
16	Oława	55.000	b.d.
17	Strzelin	56.000	b.d.

samolotów w Polsce, a potem po śmierci J. Piłsudskiego został komunistą) byli jednymi z założycieli partii komunistycznej w Polsce. W czasie wojny, inwazji Niemiec na ZSRR ukrywali w domu oficerów sowieckich. Po aresztowaniu przez Niemców trafili do aresztu w al. Szucha w Warszawie. Sylwestra, po torturach zamordowano, a Janinę po przesłuchaniu i połamaniu jej kości, odesłano do obozu. Po wojnie szkoły były nazywane imieniem jej męża. Była to osoba wierząca i praktykująca, która zawsze chodziła na Mszę św. „Mówiła powinniście chodzić do kościoła. Powinno się Wam postawić tu konfesjonały. Jej nie mogli ruszyć, bo zakładała partię komunistyczną.” Po latach pracy otrzymała najniższą emeryturę i dlatego musiała dorabiać w KC, zajmując się książkami, aby z czegoś żyć.

<sup>199</sup> Por. Tamże; Por. *Odpis Konferencja dekanalna w Nowej Rudzie dnia 15. 02. 1960 r....*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 15 - 16.

18	Syców	72.000	40.000
19	Środa Śląska	61.000	26.000
20	Świdnica	135.000	87.000
21	Trzebnica	351.000	44.000
22	Wałbrzych	73.000	40.000
23	Wołów	775.000	763.000
24	Wrocław	27.000	9.000
25	Ząbkowice	777.000	710.000
26	Zgorzelec	b.d.	b.d.
27	Złotoryja	133.000	b.d.
28	Jelenia Góra miasto	5.000	4.000
29	Legnica miasto	209.000	327.000
30	Świdnica miasto	435.000	295.000
31	Wałbrzych miasto	309.000	b.d.
32	Wrocław miasto	800.000	500.000

Na początku lat sześćdziesiątych przedsięwzięcia władzy szły w kierunku, aby wprowadzać nowe przepisy fiskalne zaostrzające obciążenia podatkowe, zmierzające do rygorystycznego ściągania wszelkich zaległości duchownych. Od lutego do czerwca 1960 r. wyegzekwowano 300 tysięcy złotych.<sup>200</sup> Ks. abp Kominek podczas kazań poruszał sprawę nacisku finansowego, mówiąc o zadłużeniu diecezji spowodowanym przez czynsze i podatki. Zapoznawał wiernych z utratą majątku w Wojszycach, który władza państwowa wraz z żywym inwentarzem i całym dobytkiem zabrała. Zabrano kurii także samochody ciężarowe, które służyły do zbierania po parafiach ofiar na WSD, zlikwidowano Caritas w 1960 r.<sup>201</sup> Według władzy komunistycznej duchowni, doświadczając nacisku finansowego byli zastraszeni i dezorientowani „tym, że ciągle powtarzało się im, że sprawa ta rychło zostanie wygrana, albowiem jest przedmiotem rozmów na najwyższym szczeblu. Jedni oczekiwali

<sup>200</sup> Por. *Dane dotyczące realizacji i zobowiązań finansowych kleru województwa wrocławskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 12. Por. *Plan realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR przez Egz. KD PZPR Wrocław - Stare Miasto w zakresie pracy partyjno - politycznej...*, sygn. AP KD PZPR Wrocław Stare Miasto 107/IV/32, s. 110. Według planów Wydział Finansowy DRN we Wrocławiu miał ściągać do dnia 1. 10. 1960 r. „wszystkie zaległe podatki od organizacji religijnych”, a „Wydział Gospodarki Komunalnej zobowiąże DZBM - y do ściągnięcia zaległych czynszów od organizacji religijnych w terminie do dnia 1. 10. 1960 r.”

<sup>201</sup> Por. *Doniesienie tw. Konrad z 2. 01. 1962 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 23, s. 4.

wyników tych rozmów, drudzy w tajemnicy przed kurią zawierali umowy dzierżawcze i płacili czynsz, organizując na ten cel nielegalne zbiórki. Narodziły się rozdzwinki już nie tylko między dołowym i świeckim aktywem katolickim /Dzierżoniów, Lubań/ a nawet między klerem.”<sup>202</sup> Jeżeli parafia popadła w długi poprzez niepłacenie czynszu, którego płacić zabronił biskup B. Kominek, niejednokrotnie dokwaterowywano mieszkańców danej miejscowości, oczekujących na mieszkanie, do pokoi w budynku plebani, salki katechetycznej, budynku zarządzanego przez daną parafię. Wiele razy w omawianym czasie były z tego powodu awantury, manifestacje.<sup>203</sup> W celu niedopuszczenia do awantur czynione były plany zabezpieczające.<sup>204</sup> Należy zauważyć, że komuniści nie mieli dokumentacji finansowej i naliczali podatek w oparciu o dane szacunkowe, co powodowało zawyżanie przychodów parafii.<sup>205</sup>

#### 4. 3. Działania windykacyjne.

Niektórzy duchowni chcieli płacić podatek nałożony przez państwo, aby uniknąć kar

---

<sup>202</sup> Tezy, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 2.

<sup>203</sup> Por. *Sprawozdanie z rocznej pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO w Dzierżoniowie za rok 1966 podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. P. Korzona...*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 74. Pod budynkiem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piławie - Górnej była manifestacja w wyniku, której sprawa nie została formalnie załatwiona.

<sup>204</sup> Por. *Plan zabezpieczenia przed ewentualnym zajściem z wydaną decyzją MRN Kąty Wr. dokwaterowania dwóch rodzin do domu parafialnego z dnia 23. 01. 1962 r., zastępcy komendanta powiatowego SB we Wrocławiu kpt. J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 12 - 13. Na plebanię w Kątach Wr. dokwaterowane zostały rodziny nauczycielskie. Obawiając się awantur ze względu na specyfikę wiernych, których inwigilowano, SB wraz z MO zabezpieczyła teren. W czasie dokwaterowania skierowano oficerów operacyjno - dochodzeniowych, a także w okolicach Kąt Wr. pozostawał oddział ZOMO (25 osób) z Wrocławia.

<sup>205</sup> Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego...*, s. 198. „W materiałach wrocławskiego WdsW zachowały się specjalnie opracowane w tym celu zestawienie i arkusze kalkulacyjne. Dochód obliczano według wskazanych źródeł, do których zaliczano m. in. gospodarstwa rolne, nieruchomości, opłaty z chrztów, ślubów, zapowiedzi, pogrzebów, kolęd, wydawanych zaświadczeń i metryk, a także ofiary na tace, intencje mszalne, wypominki i tzw. puszki itp. I tak np. obliczając dochód z tacy, przyjmowano przelicznik 20 groszy od 1 mieszkańca, stawkę za mszę okreslano na 75 zł., pogrzeb 400 zł., ślub 300 zł. itd.”



państwowych, ale z obawy przed kurią i biskupem tego nie robili.<sup>206</sup> Niekiedy księżom, którym komornik nie miał, co zająć, a którzy byli w szkole nauczycielami religii, by wyegzekwować długi, zajmowano, poprzez Wydział Oświaty, pobory.<sup>207</sup> Były przypadki, że księża oddawali sprawę do sądu, aby podważyć nakaz płacenia czynszu, który powodował zadłużenia.<sup>208</sup> Na podstawie przedstawionej tabeli<sup>209</sup> można wywnioskować, że największe

---

<sup>206</sup> Por. *Notatka z Wałbrzycha z dnia 2. 02. 1960 r. podpisana przez zastępcę komendanta SB KWMO w Wałbrzychu mjr M. Miklasa*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 99 - 100. Przykładem jest chociażby ks. Mieczysław Pieniążek z Mieroszowa. W dniu 5. 01. 1960 r. do mieszkania ks. Pieniążka przyszedł „sekwestrator w celu wyegzekwowania podatku czynszowego. Ponieważ ksiądz odmówił zapłaty, sekwestrator zajął mu telewizor i adapter - a na trzeci dzień po wizycie tej, w Wałbrzychu u kierownika Urzędu Skarbowego zjawił się ks. Pieniążek prosząc o sprolongowanie mu terminu płatności podatku, przy czym powiedział, że nie jest on winien że do tej pory nie zapłacił podatku, a winę ponosi kuria biskupia, ponieważ nie zezwala księżom płacenia podatku i gdyby nie to zarządzenie, dawno zapłaciliby podatek, lecz boi się konsekwencji i nie chce się jako pierwszy wyłamać spod zarządzenia i narażać się kolegom.”

<sup>207</sup> Por. *Notatka z Wałbrzycha z dnia 2. 02. 1960 r. podpisana przez zastępcę komendanta SB KWMO w Wałbrzychu...*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 100. Tak uczyniono w powiecie wałbrzyskim księżom: Bronisławowi Wojterze z Gorc, ks. Leckiemu z Kuźnic Świdnickich.

<sup>208</sup> Por. *Pismo skierowane do Sądu Powiatowego adwokata mgr P. Krawczaka; Informacja z dnia 28. 08. 1960 r.; Plan operacyjnych przedsięwzięć z Lubania z dnia 2. 02. 1962 r.; Streszczenie materiałów sprawy na ks. J. Winiarskiego z parafii Lubań z dnia 16. 05. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8033, s. 9 - 39. Por. *Informacja o biegu spraw cywilnych wniesionych do sądów okręgu wrocławskiego przeciwko Skarbowi Państwa przez wrocławską Kurię Arcybiskupią*, w: Sekretariat. Pisma KW PZPR we Wrocławiu do władz centralnych, sygn. AP KW PZPR 74/V/72, s. 3 - 4. Przykładem jest Ks. Jan Winiarski z Lubania który (był uważany przez władze za wrogo ustosunkowanego do władz państwowych) oddając sprawę do Sądu Powiatowego pozwał Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Lubaniu z powodu upomnienia w sprawie zaległości czynszu za najem lokalu. Pełnomocnik księdza adwokat Polikarp Krawczak z Lubania wskazywał, iż nieuchomość od zakończenia wojny była pod zarządem Kościoła rzymskokatolickiego, co było potwierdzone „przez Urząd Pełnomocnictwa Rządu PRL na okręg administracyjny Dolnego Śląska pismem przekazującym Kościołowi wszelkie jego mienie z dnia 10. 12. 1945 r. Nd. SP. I/9WAN/45.” Uzasadniał także, że Kościół w momencie przyłączenia przez Państwo RP „Ziem Odzyskanych” „był podmiotem prawa publicznego, ponieważ pełnił funkcję Urzędu Stanu Cywilnego, co jest funkcją publiczno - prawną.” To stanowisko potwierdzał w oparciu o postanowienia Sądu Najwyższego. Do dnia 17. 02. 1960 r. wpłynęło do Sądów Powiatowych liczne pozwy. Natomiast do dnia 9. 03. 1960 r. było ich 15. Sądy rozpoznały 15 spraw i je oddaliło uznając bezzasadne pozwy ze względu, że majątek niemieckich osób prawnych prawa publicznego przeszedł na własność Skarbu Państwa. Jedynym wyrokiem w którym uwzględniono powództwo był wyrok sędziego Romana Żelimirskiego, (osoby partyjnej, uchodzącej przez władze za „kterykała”, zamierzającej przejść na emeryturę) który uwzględnił powództwo strony kościelnej i uznał nieruchomości przy ul. Katedralnej 1 o powierzchni 875 metrów kwadratowych. WKKP wykluczyła sędziego z PZPR.

zadłużenie było w powiecie ząbkowickim, wynikające z niepłacenia czynszu przez zakony. W wyniku egzekucji sprzedano: 6 tuczników, pianino, harmonię, radioodbiornik. Władza państwowa przejęła w tym powiecie: 22 tuczniaki, 8 krów, 2 fortepiany i dywan. Zdarzało się, że komornik nie został wpuszczony do zakonów, wobec tego egzekutor wzywał jako asystę milicję. Tak było, np. w Zakonie Pallotynów, gdzie dopiero po przyjeździe milicjantów, wpuścili zakonnicy komornika. Tamtejszy rektor, robiąc zdjęcia zabranych mu przedmiotów, mówił, „że to zostanie zapisane w historii Polski.” Z rektorem w wyniku takiej postawy przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą. W parafii Lubiąż zakwestionowano za długi motorower i maszynę do pisania. Również władza pobierała pieniądze z konta kasy PKO zadłużonych parafii. Taki przypadek był z parafią Tymowa. Największe zadłużenia we Wrocławiu posiadały parafie z II dzielnicy miasta oraz Kuria Arcybiskupia.<sup>210</sup> Wobec tego Wydział Finansowy Rady Narodowej m. Wrocławia zaplanował w dniu 11. 06. 1960 r. „przeprowadzić egzekucję na terenie Kurii oraz Wyższego Seminarium Duchownego, mającą na celu zakwestionowanie posiadanych samochodów” a także „egzekucję inwentarza żywego w Wojszycach z gospodarstwa rolnego należącego do Kurii.”<sup>211</sup> Proboszczowie bali się w tym czasie rekwirowania ich mienia za długi wynikające z podatków parafii. Dochodziło do zajęcia, np. ich samochodów.<sup>212</sup> Według SB: „w pierwszym kwartale 1961 kler najbardziej zaabsorbowany był sprawami finansowymi, do czego przyczyniły się zastosowanie na szeroką skalę przez administrację - środki przymusu. Sankcjami objęci zostali i kurialiści Marcinkowski,<sup>213</sup> Pawlikiewicz<sup>214</sup> i Oberc.<sup>215</sup> W dniu 30 stycznia 1961 r. Skarbowy Urząd

---

<sup>209</sup> Por. *Dane dotyczące realizacji i zobowiązań finansowych kleru województwa wrocławskiego*, sygn. IPN Wr 053/540, s. 13.

<sup>210</sup> Tamże, s. 14 - 16. Dług Kurii wynosił 800. 000 zł., z czego 500. 000 zł., skierowano do egzekucji komorniczej.

<sup>211</sup> Por. *Dane dotyczące realizacji i zobowiązań finansowych kleru województwa wrocławskiego*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 15.

<sup>212</sup> Por. *Informacja do zastępcy komendanta woj. MO SB we Wrocławiu z dnia 2. 07. 1960 r., podpisana przez J. Wekselberga*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 126. Tajny współpracownik „Brzozowski” na podstawie rozmowy z Ks. Stupakiem w połowie 1960 r., stwierdził, że ten: „obawia się, czy kiedy za podatki nie porekwirują im samochodów, bo taki przypadek miał kolega jego ks. Kazimierz Palichowski ze Złotego Stoku pow. Ząbkowice. Zarekwirowano mu samochód i musiał podatki zapłacić lokalowe i samochód odebrał.”

<sup>213</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 17. Por. *Relacja ustna ks. Tadeusza Zajkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu*. Po objęciu władzy w diecezji przez bpa Kominka, ks. Józef Marcinkowski, został wikariuszem generalnym. Ks. Marcinkowski został usunięty za rządów ks. infułata Kazimierza Lagosza ze stanowiska rektora WSD. Za długi komornik zabrał mu meble przywiezione jeszcze ze wschodu, a także ściągnięto mu z ręki zegarek. Na wieść o

Komorniczy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej we Wrocławiu dokonał postępowania egzekucyjnego. W czasie dokonywania egzekucji komorniczej MO, zabezpieczając teren, okrążyła Ostrów Tumski i zamknęła do niego dostęp i dojazd.<sup>216</sup> Duchowni, którzy nie płacili czynszu musieli się liczyć z konsekwencjami ze strony władz. Kuria zmuszona była oddać z powodu zadłużeń - gospodarstwo administrowane przez nią w Wojszycach, a także zlikwidowano (mówiąc słowami arcybiskupa) „przy pomocy policji i psów policyjnych” kurialny dom emerytów w Kudowie. Bolesnym dla Kościoła było odebranie „pałacu Bertrama”.<sup>217</sup> Jeszcze przed jego odebraniem, arcybiskup z ambony określił ten czas jako „czarną kartą historii obecnych czasów.”<sup>218</sup> Według władzy komunistycznej arcybiskup Kominek był odpowiedzialny za zalecanie duchownym w swojej diecezji, aby nie płacili czynszu, a także, aby unikali kar finansowych za niepłacenie nakazanych przez władzę podatków. Według władzy: „zalecono przyjąć formę tzw. „Warmińską” - nie płacić kar - godzić się na odsiadkę, nie dawać zastępcy na miejsce odsiadującego karę - brak zastępcy ma zmobilizować społeczeństwo przeciw władzy. Kler dołowy polecenie to skomentował w ten sposób „łatwo polecać biskupowi - jemu, bowiem odsiadka nie grozi”...”<sup>219</sup> Duchowni, dostrzegając problem windykacyjny podejmowali próby przeciwdziałania przejęcia przez państwo mienia kościelnego i prywatnego, czyniąc różnego rodzaju przedsięwzięcia. „Księża, aby nie dopuścić do zakwestionowania przedmiotów podlegających egzekucji - KWMO we Wrocławiu, powodują przepisywanie ich na osoby trzecie, względnie na parafie. Znany jest

---

tym księża chcieli wykupić zakwestionowane przedmioty, ale na polecenie biskupa Kominka i najprawdopodobniej samego zainteresowanego nie dokonali tego przedsięwzięcia.

<sup>214</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: Tamże, s. 17. Ks. Ignacy Pawlikiewicz, m. in. miał wyrok 12 lat więzienia, a odsiedział z tego 5 lat. Według władzy „za polityczną działalność w podziemiu.” Przez biskupa Kominka został mianowany kierownikiem gospodarczym i finansowym Kurii.

<sup>215</sup> Por. *Doniesienie Dominus z dnia 10. 02. 1961 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 82. Ks. Aleksander Oberc, po objęciu władzy przez bpa Kominka został „mianowany kierownikiem Wydziału Miłosierdzia i dyrektorem zorganizowanym przy Kurii „Caritas Catholica”. Według władzy „ukrywał się przed władzami za nadużycia. Do 1956 r. jako reakcyjny ksiądz usunięty od wszelkich stanowisk i odesłany na emeryturę.” Ks. Obercowi w wyniku egzekucji zakwestionowano i zabrano buty, w których chodził. Ks. Oberc zapytał się ironicznie urzędników: „W czym będę maszerował do socjalizmu”?

<sup>216</sup> Por. *Zażalenie do Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia z dnia 13. 02. 1961 r. podpisane przez arcybiskupa B. Kominka*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 76 - 79.

<sup>217</sup> Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego...*, s. 196 - 197.

<sup>218</sup> *Tezy...*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 1.

<sup>219</sup> Tamże, s. 3.

m.in. wypadek przepisania samochodu osobowego należącego do WSD we Wrocławiu na biskupa Urbana.”<sup>220</sup> Wobec groźby utraty mienia spowodowanego przez zadłużenia, duchowni na plebaniach zamieszczali na danym przedmiocie informację, że dany przedmiot nie należy do nich, ale został wypożyczony od innej osoby, np. zaprzyjaźnionego parafianina. Lokowali także pieniądze na kontach u zaufanych sobie osób.<sup>221</sup> Najczęściej w ten sposób wprowadzano w błąd komorników, którzy nie mieli możliwości przeprowadzenia egzekucji, ponieważ wszystko, co miał duchowny, należało według zamieszczonych informacji do innych osób. W większości takie przypadki były fikcją stworzoną przez duchownych i parafian, aby uniknąć egzekucji. Ci, którzy nie czynili w ten sposób lub posiadali prywatne mieszkanie czy mienie, musieli liczyć się z wizytą komornika. Ks. Tadeusz Alfred Zajkowski od kwietnia 1959 r. był proboszczem w Zachowicach w powiecie wrocławskim. Władza zakwalifikowała go jako wroga komunizmu.<sup>222</sup> Po inwigilacji był wielokrotnie karany administracyjnie przez kolegium,<sup>223</sup> a także próbowano go skompromitować i pokłócić z wiernymi.<sup>224</sup> Parafia, którą zarządzał, była zadłużona ok. 10. 000 zł. z tytułu podatku od prowadzonej gospodarki. Ponadto ksiądz zalegał 1500 zł. za niepłacenie kar administracyjnych.<sup>225</sup> Z dokumentów wynika, że ks. Tadeusz starał się o uzyskanie ulgi, zniżki w Wydziale Spraw Wewnętrznych PRN we Wrocławiu i ją uzyskał po dostarczeniu pisma z kurii „stwierdzającej, że cały dochód został przez niego przeznaczony na cele kościelne.”<sup>226</sup> Z taką decyzją nie mogło pogodzić się SB, dlatego też w swojej informacji do KP PZPR i zastępcy Wydziału Finansowego PRN wskazywało na przekroczenie

---

<sup>220</sup> Por. *Dane dotyczące realizacji i zobowiązań finansowych kleru województwa wrocławskiego*, w: Tamże, s. 16.

<sup>221</sup> Por. *Notatka służbowa z dnia 19. 10. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 024/8033, s. 38.

<sup>222</sup> Por. *Wykaz księży powiatu wrocławskiego. Charakterystyka*, w: sygn. IPN Wr 032/36 t. 3, s. 22.

<sup>223</sup> Por. *Relacja ustna ks. Tadeusza Zajkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu*. Ksiądz w tym czasie był ukarany za przeprowadzenie nielegalnych zbiórek, oraz zorganizowanie zebrania publicznego w świetlicy GRN w Czerenczycach (w rzeczywistości ksiądz aby ludzie nie musieli jeździć do Zachowic zorganizował ludności w świetlicy GRN nabożeństwa: różaniec i nabożeństwo majowe.

<sup>224</sup> Por. *Plan przedsięwzięć operacyjnych do zagadnienia wojującego kleru katolickiego z dnia 8. 06. 1959 r.*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 3, s. 25.

<sup>225</sup> Por. *Informacja do KP PZPR i KWMO we Wrocławiu z dnia 5. 04. 1960 r., podpisana przez J. Wekselberga*, w: Tamże, s. 189.

<sup>226</sup> Tamże. „Wydział Finansowy PRN Wrocław zastosował ulgową taryfę 8%, tym samym podatek został zmniejszony do sumy 1600 zł.”

kompetencji.<sup>227</sup> Interwencja SB spowodowała anulowanie umowy.<sup>228</sup> Jak wspominał po latach ksiądz nie zapłacił nic, bo nie miał żadnych pieniędzy. Ksiądz wraz ze swoją matką posiadał mieszkanie we Wrocławiu, władza postanowiła dokonać egzekucji komorniczej. Podczas nieobecności księdza we Wrocławiu, komornik wtargnął do mieszkania i dokonał zajęcia mienia. Władzy nie interesowało, do kogo należą zabierane przedmioty w mieszkaniu. Z mieszkania wyniesiono praktycznie wszystkie przedmioty.<sup>229</sup>

#### 4. 4. Nacisk karno - administracyjny.

Sprawy sądowe i aresztowania księży były przeprowadzone z różnych przyczyn.<sup>230</sup> Na przestrzeni omawianych lat wielu duchownych i świeckich w wyniku działań karno - administracyjnych zostało ukaranych. Najczęściej były to kary pieniężne, ale nie obeszło się

---

<sup>227</sup> Por. *Relacja ustna ks. T. Zajkowskiego do autora niniejszej pracy we Wrocławiu dnia 4. 11. 2008 r.* W informacji SB napisano nieprawdziwe i wymyślone stwierdzenia m. in., że ks. jest „materialistą”, że celowo unika zapłacenia zadłużenia ponieważ chce wyjechać do województwa rzeszowskiego i „prawdopodobnie już zamówił wagon na transport całego gospodarstwa”. Ponadto zarzucano, że pieniądze, które miał przeznaczyć na cele kościelne przeznaczył na swoje prywatne. Tamże. W rzeczywistości w parafii nie było żadnych sprzętów, dlatego poprosił wiernych o pieniądze za które kupił tapczan i biurko.

<sup>228</sup> Tamże, s. 190. „Uważamy, że zastępca Wydz. Finansowego PRN przekroczył swe kompetencje i niesłusznie wydał decyzję o zastosowaniu ulgowej taryfy w opodatkowaniu gospodarki kościelnej. Zaznaczamy, że o powyższym został poinformowany kierownika Wydz. Finansowego PRN Wrocław, który oświadczył, że po wyjaśnieniu zleci anulować tę decyzję i utrzymać w mocy poprzednią z natychmiastowym nakazem płatności. Nadmienić należy, że w poprzednim roku WRN wystąpiła do kurii biskupiej z zastrzeżeniem odnośnie zachowania się pracowników PRN przy wykonywaniu obowiązków służbowych uleganie klerowi. Informujemy o powyższym celem wpłynięcia na zmianę tej sytuacji.”

<sup>229</sup> Por. *Relacja ustna ks. Tadeusza Zajkowskiego do autora niniejszej pracy, w dniu 4. 11. 2008 r. we Wrocławiu.*

<sup>230</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, sygn. IPN Wr 053/540, s. 35 - 36. Przykładowo do aresztu trafili księża: Wojciech Bogacki z Bolesławca za wrogie wystąpienie na ambonie, Stanisław Kowalczyk za deprawacje nieletnich, Piotr Zagniński z Radochowa z powiatu bystrzyckiego na podstawie dekretu o wolności sumienia i wyznania. Sprawy za bicie dzieci na religii i przekraczanie kompetencji mieli księża: Cebula z Wrocławia, Edward Golińczak z Wrocławia, Paweł Michałek z Sułowa, Stanisław Nowak z Wierzbna z powiatu oławskiego, Ryszard Rymanowicz z Bierzyc, Jan Smutek z Wrocławia, Stanisław Włazło z Gądkowic w powiecie milickim, Walerian Wojarski z Leszczyńca z pow. kamienogórskiego. Za łamanie ustawy o ślubach cywilnych sprawę mieli księża: Feliks Jemioło z Nowej Rudy, Czesław Marusak ze Starej Kamienicy z powiatu jelenigórskiego, Wiktor Płonczyński ze Ścinawki Dolnej z powiatu noworudzkiego.

bez wyroków skazujących na więzienie.<sup>231</sup> Jedni otrzymali kary w wyniku popełnionego wykroczenia,<sup>232</sup> inni natomiast zostali ukarani za swoją postawę niełojalną wobec władzy państwowej. Najczęściej wyroki skazujące na więzienie były małe, paromiesięczne. Duchownych aresztowano z różnych przyczyn.<sup>233</sup> Były to aresztowania „za bicie dzieci i przekraczanie kompetencji,”<sup>234</sup> za „stosowanie nacisku na rodziców nie posyłających dzieci

---

<sup>231</sup> Por. J. Pater, *Władze PRL wobec ordynariusza wrocławskiego kardynała Bolesława Kominka w latach 1956 - 1974*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku...*, s. 131 - 132. Cyt. za: H. Dominiczak, *Organy Bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944 - 1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 323 - 327. „W 1960 r. aresztowano 4 osoby z kręgu kościelnego, wszczęto dochodzenie przeciwko 3 księżom i wystąpiono z wnioskami o ukaranie administracyjne 69 księży i 210 osób aktywu kościelnego oraz przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z 45 księżmi i 36 osobami z aktywu kościelnego. W 1961 r. skazano na trzy lata więzienia ks. Andrzeja Jankowskiego z Jugowa, skierowano do Kolegium Orzekającego wnioski o ukaranie 25 księży i 102 osób z aktywu kościelnego oraz przeprowadzono rozmowy ostrzegające z 62 księżmi i 88 osobami świeckimi. W 1962 r. toczył się proces przeciwko ks. Józefowi Krzewskiemu (pallotynowi) za rozprowadzane skrypty, ukarano 10 księży i 9 osób świeckich. W 1964 r. aresztowano 2 księży i skazano 12, ukarano 19 oraz przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z 42 księżmi.”

<sup>232</sup> Por. *Depesza szyfrowa nr 121 z dnia 18. 06. 1962 r. dot. święta Bożego Ciała*, w: Korespondencja, notatki i inne. Materiały dot: zagadnienia kleru, sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 209. Por. Także, *Karty ewidencyjne i charakterystyki księży*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/13, s. 178, 186. Por. Także, *Sprawozdanie z pracy Referatu do spraw Bezp. KPMO w Lubaniu za rok 1966, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. J. Kapica...*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 260.

<sup>233</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 35. Ks. Piotr Zagniński z Radochowa z pow. bystrzyckiego, według władzy został aresztowany za przestępstwo z dekretu o wolności sumienia i wyznania. Ks. Stanisław Kowalczyk, według władzy został aresztowany za „deprawację nieletnich.” Ks. Wojciech Bogacki, według władzy został aresztowany za „wrogie wystąpienie na ambonie.”

<sup>234</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. Bystrzyca Kł.*, w związku z pismem KWMO Nr 1545/60 z dnia 28. 05. 1960 r. podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO w Bystrzycy Kł. por. Cz. Dobrotowski, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 45. Wspomnieni duchowni byli podejrzani o popełnienie przestępstwa, inni natomiast zostali skazani przez sąd. Byli to księża: Cebula i Goliniczak z Wrocławia, Stanisław Nowak z Wierzbna pow. Oława, Michałek z Sułowa pow. Milicz, Rymanowicz z Bierzyc. Skazani zostali przez Sąd w zawieszeniu. Księża: Wlazło z Gądkowic, pow. Milicz, który otrzymał wyrok 9 miesięcy, Wojarski z Leszczyniec pow. Kamienna Góra, wyrok 6 miesięcy, Jan Smutek z Wrocławia także 6 miesięcy w zawieszeniu. Niektórzy księża, mimo iż nie mieli pozwolenia, nie zostali ukarani, ponieważ należeli do księży pozytywnie ustosunkowanych do władzy. Taka sprawa przydarzyła się księdzu Antoniemu Misiukiewiczowi, proboszczowi z parafii w Stroniu Śląskim, który w lutym 1960 r. został zatrzymany i osadzony na miesiąc w areszcie. Po upływie miesiąca prokuratura wojewódzka uchyliła areszt i pozwoliła na odpowiadanie z „wolnej stopy.” Po wyjściu z aresztu zgłosił się ten duchowny do Inspektora Oświaty o zgodę na ponowne nauczanie w szkole podstawowej w Stroniu Śląskim. Oczywiście zgody

na religię”,<sup>235</sup> „za łamanie ustawy o ślubach cywilnych.”<sup>236</sup> Wśród wielu spraw sądowych prowadzonych przeciwko duchownych w latach sześćdziesiątych na uwagę zasługują sprawa wytoczona przeciwko ks. Tadeuszowi Łączyńskiemu.<sup>237</sup> Księdza Tadeusza oskarżono o przestępstwo związane z wywieraniem nacisku na rodziców odnośnie uczęszczania przez ich dzieci na naukę religii.<sup>238</sup> Duchowny za pomocą zakupionego formularza informował

---

takiej nie otrzymał. Ludność ze Stronia Śląskiego stanęła w obronie swojego proboszcza, wysyłając podanie do Inspektoratu. „Z podaniem tym i podpisami w dniu 28. 04. 1960 r. zgłosiła się do Inspektoratu Oświaty delegacja w składzie dwóch osób ob. Portkowicza Józefa i Wiatrowski Józef, którzy zaczęli straszyć Inspektora, że nie będą posyłać dzieci do szkoły, że bez religii wyrosną na chuliganów.” Wobec tego z księdzem przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą. Z inicjatywy SB przeprowadził ją przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, wyjaśniając przy tym „że zezwolenie na nauczanie religii w szkole, on nie otrzyma, ponieważ ma sprawę w sądzie, a jeżeli będzie nadal rozrabiał to zostanie ukarany.”

<sup>235</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. Jawor, w związku z pismem KWMO Nr 1545/60 z dnia 28. 05. 1960 r. podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO w Jaworze, kpt. Jana Wegnerisa*, w: sygn. Tamże, s. 51. Do oceny czytelnika pozostawia autor przypadki księży: Jana Słomby i Eugeniusza Korczyńskiego z powiatu Jawor. Pierwszy z nich ks. J. Słomba z Kaczorowa miał według bezpieki „stosować nacisk na rodziców nieposyłających dzieci na religie, wysyłając do nich kartki. To było powodem zainteresowania się nim przez SB, która w krótkim czasie ustaliła, że „wobec dzieci, których uczy stosuje kary cielesne.” SB spowodowała przez Wydział Oświatowy odebranie mu prawa nauczania. Podobnie zachowywał się ks. E. Korczyński, który sam, lub przy pomocy dzieci, wysyłał zapytania do rodziców, czy wiedzą o nieuczęszczaniu na lekcje religii. Władza kapłana ukarała grzywną przez kolegium orzekające w wysokości 1000 zł. za to, że zbierał datki na cel zapłacenia przejazdów taksówkami do szkoły na religie.

<sup>236</sup> Władza zainteresowała się w tym zagadnieniu księżmi: Czesławem Marusakiem ze Starej Kamienicy w pow. jeleniogórskim, Wiktorem Plonczyńskim ze Ścinawki Dolnej w pow. noworudzkim, Feliksem Jemiołą z Nowej Rudy. Jeżeli udowodniono winę, np. gdy złamał prawo, przepisy, wtedy władza po zebraniu materiałów obciążających i po niezbędnym uzgodnieniu tego z SB we Wrocławiu i MSW stosowała represje (zatrzymania, oddanie sprawy do prokuratury celem wytoczenia procesu).

<sup>237</sup> Por. *Meldunek z 20. 10. 1952 r. kierownika Referatu Wyznań Edwarda Czerwińskiego*, w: Meldunki dot. działalności duchowieństwa wobec Frontu Narodowego, 1952, w: AP PWRN Wrocław, UdsW IV/11, s. 37. Por. *Relacja ustana ks. prof. Władysława Bochnaka do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 06. 2008 r. we Wrocławiu*. Ks. T. Łączyński, ur. 12. 09. 1913 r. W tym czasie był administratorem parafii pw. św. Piotra i Pawła w Legnicy. Już w 1952 r. uchodził za „zdecydowanego wroga.” Władza próbowała księdza wplątać we współpracę z Wojewódzkim Komitetem Obrońców Pokoju. Ks. Tadeusz stwierdził przed urzędnikami, że „manekinem nie będzie, a tym samym nie będzie ośmieszać sutannę, jak to robią inni.” Takie słowa władza zapamiętała. Zdaniem ks. prof. W. Bochnaka był on „mocny w wierze. Był gorliwym patriotą. Przepowiadał koniec komunizmu.”

<sup>238</sup> Por. *Akta śledztwa w sprawie zmuszania do udziału w czynnościach religijnych na terenie Legnicy; Notatka służbowa z Legnicy z dnia 13. 03. 1963 r.*, w: sygn. IPN Wr 039/10449, s. 7 - 19. Dochodzenie wszczęto 13. 02. 1964 r. na podstawie 3 dekrety z dnia 5. 08. 1949 r. (Dz. U. Nr 45 poz. 334). Prokurator Powiatowy w Legnicy

rodziców, że ich dzieci nie uczęszczają na lekcje religii.<sup>239</sup> To było powodem wszczęcia postępowania i skazania na karę, ponieważ duchowny, wysyłając zawiadomienia na druk, nie miał pozwolenia z Urzędu K. P. P i W.<sup>240</sup> Na mocy postanowienia kolegium karno - administracyjne przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu dnia 19. 09. 1963 r. skierowało do więzienia we Wrocławiu ks. Łączyńskiego, celem odbycia kary 90 dni aresztu. W więzieniu ksiądz jednakże przebywał 6 dni, ponieważ rodzina wpłaciła grzywnę w wysokości 4000 zł.<sup>241</sup> Ten przykład pokazuje nam, że duchowni, którzy byli uważani za wrogo nastawionych do władzy komunistycznej, musieli wiedzieć, że w przypadku chociażby najmniejszego przekroczenia obowiązujących przepisów, na polecenie władz komunistycznych, mogli zostać uwięzieni. Nie ulega wątpliwości, iż władza szukała na księży potocznie mówiąc „paragrafów.”<sup>242</sup> Można było iść do więzienia za nieprzemyślany czyn, np.

---

wydał postanowienie o wszczęciu śledztwa, mimo iż nie widział podstaw do kwalifikacji prawnej. W swoim postanowieniu kierował się jednak sugestią i poleceniem egzekutywy KP PZPR w Legnicy, która była zainteresowana ukaraniem wojującego księdza. Następnie sprawę przejęła Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu.

<sup>239</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW od naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr J. Korzeniowskiego; Plan czynności śledczych*, Tamże, s. 10 - 16.

<sup>239</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wojewódzkiego U. K. P. P. i W. z dnia 25. 03. 1964 r. od naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr J. Korzeniowskiego; Pismo do naczelnika Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW od naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr J. Korzeniowskiego; Plan czynności śledczych*, Tamże, s. 10 - 16. Tekst drukowanego formularza, na którym był znak krzyża był następujący: „Ze smutkiem zawiadamiam, że córka /syn/ Szan. Państwa..... z klasy.... samowolnie opuszcza lekcje religii, a przez to gorszy innych i praktycznie wyrzeka się wiary. Przy okazji przypominamy, że lekcje religii odbywają się ... po zajęciach szkolnych. Bogu i opiece Matki Najświętszej, Rodzinę Szanownych Państwa polecam...” Następnie była pieczęć parafii bez podpisu księdza. Zażalenie na księdza złożył Mieczysław Murdzka, który w swoim liście poinformował KP PZPR.

<sup>240</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wojewódzkiego U. K. P. P. i W. z dnia 25. 03. 1964 r. od naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr J. Korzeniowskiego*, w: sygn. IPN Wr 039/10449, s. 8.

<sup>241</sup> Por. *Pismo do naczelnika Centralnego Więzienia nr 1 we Wrocławiu od naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr J. Korzeniowskiego; Pokwitowanie przyjęcia więźnia; Pismo Wicoprokuratora Wojewódzkiego mgr J. Piotrowskiego z dnia 5. 09. 1964 r.; Karta personalna, zdjęcie sygnalityczne i karta daktyloskopia*, w: Tamże, s. 24 - 25, 27, 36, 46, - 53. W trakcie aresztowania sporządzono jemu jak zresztą wszystkim więźniom zdjęcia sygnalityczne i sporządzono kartę daktyloskopijną. Poza nim prokuratura postawiła zarzuty w tej sprawie księżom: Stanisławowi Szewczykowi i Stanisławowi Jakubowskiemu. Po przesłuchaniach księża uniknęli kary na mocy amnestii z dnia 20. 07. 1964 r. i śledztwo zostało umorzone.

<sup>242</sup> Por. *Kronika parafii św. Bonifacego...*, w: APB, s. 197. Ks. W. Szetelnicki, kanclerz kurii, a zarazem proboszcz parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu wysłał zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystościach



wywieszenie niekiedy plakatu<sup>243</sup> bądź wypowiedanie niewłaściwych słów w czasie kolędy,<sup>244</sup> udzielenie sakramentu małżeństwa bez państwowego zaświadczenia - aktu małżeńskiego,<sup>245</sup> za sporządzenie widokówek.<sup>246</sup> Najczęściej duchownych nie wtrącano do więzienia, ale

---

peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Według kroniki parafialnej „na wiadomość o rozesłaniu zaproszeń w Komitecie Dzielnicowym Partii podczas narady zapytywano prokuratora i sędziego jak można je „zaczepić”, by proboszczowi zarzucić nietolerancję i zmuszanie do praktyk religijnych. Odpowiedziano, że tekst jest tak ułożony, że nie można mu nic zarzucić.” Mimo tego w rozmowie telefonicznej i korespondencji listownej Antoni Michalak, (kierownik Wydziału Wyznań PRN m. Wrocławia) zarzucił ks. Szetelnickiemu nietolerancję i „używanie metod bez precedensu.”

<sup>243</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO w Kłodzku, za okres od 1. 01. 1965 r. do dnia 31. 12. 1965 r., podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kłodzku mjr Józefa Malika*, w: sygn. IPN Wr 053/517, s. 121. „W dniu 23. 11. 1964 r. przekazano Wydziałowi Śledczemu KWMO we Wrocławiu sprawę przeciwko ks. Alfonsowi Głodkowskiemu zam. Szczytna za publiczne wywieszenie, bez zezwolenia, plakatu szkalującego dobre imię szkoły podstawowej i ich personelu. Wyrokiem Sądu Powiatowego w Kłodzku z dnia 8. 10 1965 r. skazany został na karę 2 miesięcy aresztu w zawieszeniu na 2 lata oraz grzywnę w wysokości 1000 zł.”

<sup>244</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO w Kłodzku, za okres od 1. 01. 1965 r. do dnia 31. 12. 1965 r., podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kłodzku mjr Józefa Malika*, w: sygn. IPN Wr 053/517, s. 122. Z ks. Bronisławem Tarczyńskim przeprowadzoną rozmowę ostrzegawczą, ponieważ w czasie wizyty duszpasterskiej zapytał się o legalność małżeńską.

<sup>245</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO w Kłodzku, za okres od 1. 01. 1965 r. do dnia 31. 12. 1965 r., podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kłodzku mjr Józefa Malika*, w: Tamże, s. 122. Ks. dr Jerzy Rumak udzielił ślubu bez zaświadczenia państwowego i został skazany na 4 miesiące aresztu w zawieszeniu na 4 lata.

<sup>246</sup> Por. *Informacja dot: wyników pracy Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO w Legnicy za okres I go półrocza 1966, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. J. Bidzińskiego; Sprawozdanie Referatu d/s bezpieczeństwa KPMO w Legnicy za rok 1966, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa MO kpt. J. Swakonia*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 221, 235. *Relacja ustana ks. prof. Władysława Bochnaka do autora niniejszej pracy, w dniu 10. 06. 2008 r. we Wrocławiu*. Do wrogich księży z powiatu legnickiego zaliczono w 1966 r. następujących: Łączyńskiego, Repicha, Korczyńskiego, Szpyrne oraz Bochnaka. SB w Legnicy stwierdziło: „w wyniku naszego działania wszczęto dochodzenie przeciwko ks. Władysławowi Bochnakowi za to, że produkował i kolportował karty pocztowe z wizerunkami, których treść obrażała uczucia narodowe. Sprawa została skierowana do Sądu.” W rzeczywistości: z okazji tysiąclecia chrześcijaństwa ks. Bochnak zrobił zdjęcia Matki Bożej Częstochowskiej z orłem w koronie. Wysłał pocztą z życzeniami z tej okazji do swojego brata w Czechosłowacji i do rodziny w Stanach Zjednoczonych. Kartki te w formie pocztówki zatrzymano na głównej poczcie w Legnicy. Z Wrocławia zjawili się na polecenie prokuratury funkcjonariusze SB i przeprowadzili rewizję u ks. Bochnaka w Legnicy. Nie znaleziono przedmiotu przestępstwa, jedynie zatrzymane zdjęcia były podmiotem rozprawy sądowej w Legnicy.

nakładano kary finansowe, np. za zorganizowanie zbiórek,<sup>247</sup> nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych,<sup>248</sup> za niedopuszczenie do wizytacji punktów katechetycznych,<sup>249</sup> za nieskładanie sprawozdań z działalności tych punktów.<sup>250</sup> Najczęściej karano duchownych kolegium karno - administracyjnym. Kuria na polecenie arcybiskupa broniła duchownych, z którymi władza prowadziła rozmowy ostrzegawcze, a także tych, których poprzez Sądy skazano wyrokiem.<sup>251</sup> Dla Kościoła ośrodkiem kształcącym inteligencję katolicką był KIN,

---

Oskarżony otrzymał zarzut mieszania emblematu państwowego ze sztandarem Matki Bożej, co kłóciło się ze świeckością państwa. W jego aktach osobistych pracownik SB w Legnicy napisał, że „ks. Bochnak to fanatyk religijny. Zaufany biskupa Kominka”.

<sup>247</sup> Por. H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo...*, s. 136 - 137. Por. *Odpis. Konferencja dekanalna w Nowej Rudzie dnia 15. 02. 1960 r...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 9. Por. *Pismo wychodzące L. dz. RSY 0322/65 z dnia 10. 06. 1965 r. do naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu*, w: sygn. IPN Wr 053/860, s. 72. Zbiórki można było przeprowadzać w kościołach wewnątrz i na zewnątrz (gdy było ogrodzenie), tylko na cele religijne, związane z kultem i utrzymaniem instytucji. Nie trzeba było ubiegać się o zgodę przy zbiórkach „na tacę” w czasie Mszy oraz na zbiórki do skarbonek. Natomiast zbiórki w kancelarii, na plebaniach, biurach parafialnych, na kolędzie i wszelkiego rodzaju zbiórki poza kościołem wymagały zgody. Za złamanie prawa groziło kolegium karno - administracyjne i kara grzywny do 1500 zł., a w przypadku skierowania do sądu także miesiąc aresztu. Zbiórki przepadały na cele oświatowe lub opieki społecznej. Na początku 1960 r. ukarano w Nowej Rudzie trzech księży po 1500 zł., wśród nich znaleźli się m. in. ks. Sadowy, ks. Łończycki.

<sup>248</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO w Lwówku, w roku 1965, podpisane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Lwówku Śl. kpt. E. Dobosza*, w: sygn. IPN Wr 053/517, s. 183 - 186. Przykładowo zostali ukarani pieniężnie w powiecie lwóweckim w 1965 r. następujący księża: Jan Dąbek, Jan Kudelski, A. Kwaśnik, Stanisław Nowak, Bolesław Orłowski, Józef Prokopowicz, Jan Szewczuk, Rudolf Ujda, Zdzisław Zmudziński. Przykładowo w Oleśnicy w miesiącu marcu 1965 r. odbywały się tego typu trzy sprawy. W wyniku czego kary pieniężne otrzymał np. ks. Erwin Ramik z Międzyborza, a księża Ryszard Rymanowicz i Adam Cichoń (TS) zostali uniewinnieni.

<sup>249</sup> Por. *Zagadnienie zamierzeń kleru. Ujawnionych faktów przestępstw i wykroczeń relacji ogólnie informacyjnych z Sycowa w dniu 30. 12. 1964 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/859, s. 7.

<sup>250</sup> Por. *Pismo por. S. Kozaka do Naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu, z dnia 30. 12. 1964 r.*, w: Tamże, s. 1 - 7.

<sup>251</sup> Por. *Notatka służbowa*, w: sygn. IPN Wr 024/8161, t. 3, s. 8. W jednej z notatek SB czytamy, że arcybiskup i Kuria nie reagowała na wykroczenia księży. Wymienieni są księża: Andrzej Jankowski, (który za naruszenie dekretu o wolności wyznania i demoralizację nieletnich został skazany na 3 lata więzienia), ks. Władysław Kot, z którym przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą, ks. Hieronim Kocyłowski, który otrzymał wyrok grzywny za próbę przekupienia kierownika U. K. P. P. i W., ks. A. Oberca, który wypowiadał się przeciwko przerywaniu ciąży, ks. Stanisława Turkowskiego, który wypowiadał się przeciwko zarządzeniu ministra Oświaty i na wszystkich konferencjach rejonowych wypowiadał się, aby nie respektować zarządzenia, ks. Tadeusz Łączyński, który miał atakować władzę i był przez to karany, otrzymał także ostrzeżenie z Wydziału Wyznań, ks. Jan

który to władza zlikwidowała,<sup>252</sup> a co się z tym łączy ks. bp Paweł Latusek znowu miał trafić do aresztu.<sup>253</sup> Otrzymał karę miesiąc aresztu i grzywnę w wysokości 3000 zł. Wraz z nim oskarżony został ks. A. Zienkiewicz.<sup>254</sup> Powodem miało być niedopuszczenie urzędników państwowych do kontroli Seminarium. Władza ukarała go wraz z byłym rektorem za niewpuszczenie kontroli U. K. P. P. i W. w sprawie rozpowszechniania skryptów dla studentów.<sup>255</sup> Ta kara miała wpłynąć według władzy na „spadek dyscypliny i moralności” w WSD.<sup>256</sup>

Należy ostatecznie powiedzieć, że pierwsze represje wobec duchownych to rozmowy profilaktyczno - ostrzegawcze polegające na zastraszaniu duchownych. Kolejne to nacisk finansowy spowodowany zawyżonymi podatkami, które determinowały, na początku lat sześćdziesiątych, zadłużenie kurii, poszczególne parafie, księży i osoby zakonne. Nacisk finansowy powodował działania windykatora. Komornicy zakwestionowali mienie parafialne, zakonne, a także prywatne duszpasterzy, a nawet ich rodzin. Wobec duchownych stosowano również represje karno - administracyjne. Najczęściej były to kary finansowe za nieprzestrzeganie przepisów. Niektórzy trafili także do aresztów karnych, przeważnie z małymi wyrokami, nieprzekraczającymi kilku miesięcy.

---

Winiarski, dziekan z Lubania, który to nielegalnie zakupił katechizmy i został przez sąd skazany na grzywnę w wysokości 5000 zł. Ich to kuria wzięła w obronę.

<sup>252</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 35. Biskup Kominek powołał KIN w dniu 5. 06. 1957 r., który miał zadanie kształcić katechetów we wszystkich stopniach nauczania.

<sup>253</sup> Na temat przeżyć ks. bpa Pawła Latuska jak i jego uwięzienia w 1951 r. - Por. J. Pater, *Całym sercem służył Bogu i ludziom*, *Nasz Dziennik* z dnia 2 czerwca 2007, nr 128 (2841).

<sup>254</sup> Por. *Informacja o biegu spraw cywilnych wniesionych do sądów okręgu wrocławskiego przeciwko Skarbowi Państwa przez wrocławską Kurię Arcybiskupią*, w: Sekretariat. Pisma KW PZPR we Wrocławiu do władz centralnych, sygn. AP KW PZPR 74/V/72, s. 4. Por. S. A. Bogaczewicz, *Bp Paweł Latusek. Sentire cum Ecclesia*, w: *Niezlomni w obronie ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, t. 2, pod red. J. Mareckiego, F. Musiała, Kraków 2008, s. 133 - 309. Według Sekretarza KW PZPR Wł. Piłatowskiego ks. bp P. Latusek został skazany na miesiąc aresztu i grzywną 3000 zł., natomiast ks. A. Zienkiewiczowi ze względu na znikome niebezpieczeństwo społeczne sąd umorzył karę. W innym dokumencie jest podane, że bp P. Latusek musiał zapłacić 3000 zł, a w przypadku nieuiszczenia zapłaty odbyłby karę 60 dni aresztu.

<sup>255</sup> Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego...*, s. 202 (przypis 101). Były to skrypty napisane przez W. Urbana, *Historia Kościoła powszechnego*; J. Piwowarczyka, *Katolicka etyka społeczna*; E. Kopia, *Apologetyka*; F. Ilków - Gołąba, *Teologia moralna*; W. Gawlika, *Wstęp do filozofii*.

<sup>256</sup> Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 74.

## § 5. Represje wobec świeckich.

### 5. 1. Zastraszanie.

Wierni doznawali ze strony władz komunistycznych licznych represji. Wykorzystując działania inwigilacyjne (opisane wcześniej), dochodziło także do różnego rodzaju szykan, np. kar finansowych, personalnych - zwolnień z pracy, a także do częstych zastraszeń. Niekiedy świeccy mogli stracić o wiele więcej niż duchowni.<sup>257</sup> Represje wobec zaangażowanych wiernych łączyły się z konsekwencjami dla ich całej rodziny.<sup>258</sup> Także z nimi przeprowadzano tak zwane rozmowy profilaktyczno - ostrzegawcze, które zasadniczo nie różniły się od tych przeprowadzanych z duchownymi. Rozmowy ostrzegawcze władza przeprowadzała także z nieletnimi, których zastraszano w obecności rodziców.<sup>259</sup> Jak było już wspomniane wrogą parafią dla władzy komunistycznej była parafia Kąty Wrocławskie.<sup>260</sup> Na

---

<sup>257</sup> Duchowni niekiedy mogli zostać przeniesieni przez biskupa na gorszą, mniej opłacalną parafię. Świeccy natomiast, których pozbawiono pracy i niekiedy utrudniano im ponowne zatrudnienie w miejscu zamieszkania, nie mieli z czego żyć.

<sup>258</sup> Por. *Skargi i zażalenia*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/44, s. 22 - 23. Dla tych, którzy nie przejmowali się zbytnio swoim losem i nie dawali się zastraszyć władzy nawet w latach stalinowskich, funkcjonariusze państwowi w Radzie Narodowej w czasie rozmów ostrzegawczych dawali do zrozumienia świeckiemu, że wobec jego postawy nieprzyjemności przejdą także na jego najbliższą rodzinę, np. na dzieci, które zostaną zwolnieni z pracy.

<sup>259</sup> Por. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa w Bolesławcu za rok 1966, podpisany przez zastępcę SB KPMO w Bolesławcu kpt H. Dąbrowskiego, w dniu 21. 12. 1966 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/518, s. 3, 11. Przykładowo w powiecie bolesławieckim w 1966 r., a więc w czasie obchodów milenijnych, władza przeprowadziła z wiernymi 112 rozmów profilaktycznych. W tym samym czasie z duchownymi przeprowadzono 5 tego typu. W kwietniu 1966 r. z terenu Bolesławca wysłano dwa anonimowe listy pogróżkowe do I Sekretarza KC PZPR, które to wg SB „we wrogiej treści potępiły politykę Partii i Państwa wobec Kościoła. Celem wykrycia sprawy anonimów założono sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „Pielgrzym” i w wyniku zastosowania szeregu przedsięwzięć operacyjnych, ustalono że ich autorem jest 17 - letni Czerniak Marian, syn rolnika zam. Krzyżowa pow. Bolesławiec. Z uwagi na młody wiek i niski poziom intelektualny sprawcy i jego opiekunów w porozumieniu z Wydziałem III i śledczym przeprowadzono z nim rozmowę profilaktyczną w obecności rodziców.”

<sup>260</sup> Por. *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie powiatu wrocławskiego...*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 60 - 61. SB założyła sprawę operacyjną o kryptonimie „Krzyżacy” na „grupę aktywu katolickiego w Kątach Wr. dnia 2. 08. 1960 r. Inwigilowano w sposób szczególny następujących wiernych: Józefa Krępulca, Antoniego Barana, Genowefę Zych, Halinę Czerneszewicz

podstawie inwigilacji wykryto, że Antoni Baran, dyrektor PPTK w Kątach Wr., angażował się w życie parafii i manifestował w czasie procesji swoją wiarę, nosząc baldachim i chorągwie. Na podstawie donosów stwierdzono, że „do pracy w przedsiębiorstwie stara się przyjmować tylko wierzących i obsadza nimi stanowiska najbardziej płatne”, a nawet miał zwalniać z pracy niewierzących. Władza po takich donosach postanowiła zastraszyć dyrektora i przeprowadziła z nim rozmowę ostrzegawczą.<sup>261</sup> Po rozmowie SB stwierdziło, iż: „obecnie wrogo nie występuje.” Nie tylko przeprowadzano rozmowy ostrzegawcze z osobami na kierowniczych stanowiskach, ale także zastraszano chociażby ministrantów, (poprzez rozmowę z dyrektorem szkoły w której się uczyli) czy chociażby gospodynie domowe. Powodem mogło być publiczne wystąpienie w obronie emblematów religijnych, namawianie innych do pisania petycji i protestów do władz państwowych w obronie swobód religijnych itp.<sup>262</sup> Działania władzy państwowej głównie sprowadzały się do stwierdzeń, że gdy niezaprzestanie się wrogiej działalności, to wynikną z takiej postawy przykre konsekwencje, np. usunięcie ze stanowiska, nie uzyskanie przez ucznia promocji do następnej klasy. Zastraszania świeckich przez władzę komunistyczną nie tylko zdarzały się podczas rozmów profilaktyczno ostrzegawczych. Niewątpliwie samo pojawienie się w zakładzie pracy funkcjonariusza SB, który zbierał informacje na temat rozpracowywanego wiernego,

---

(korespondentkę „Pax”, która miała po wydarzeniach kątckich, opublikować artykuły szkalujące władze terenowe).

<sup>261</sup> Por. *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie powiatu wrocławskiego...*, w: Tamże, s. 57, 60 - 61. Według donosów miał „szykanować obywateli niewierzących a nawet usuwać ich pod różnymi pretekstami z pracy. Nowo przyjmowanym zalecał najpierw iść do spowiedzi i komunii a później zgłosić się do pracy.”

<sup>262</sup> Por. *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki po zagadnieniu kleru katolickiego na terenie powiatu wrocławskiego...*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 2, s. 58 - 61. Genowefa Zych, która w latach sześćdziesiątych zamieszkiwała w Kątach Wrocławskich, poruszała w szkole podczas zebrania komitetu rodzicielskiego problem zdjętych krzyży. Namawiała inne obecne osoby do pisania petycji w której domagano się ponownego zawieszania krzyży w salach lekcyjnych. Według SB pani Genowefa była: „fanatyczka, wodzirejka wystąpień kątckich, wrogo ustosunkowana.” Warto tutaj nadmienić, że wg. SB „w wypadkach kątckich, gdzie funkcjonariusz MO zastrzelił awanturującego się pijaka Winnickiego, była jednym z prowodyrów wrogich wystąpień pod adresem władzy ludowej na sesji MRN i ulicach Kąt Wr.” Była wśród delegacji przybyłych na posterunek MO po zakwestionowaniu pieniędzy klerykowi, a także chciała złożyć petycję w czasie pobytu delegacji partyjno - rządowej do Wł. Gomułki. Wierni z Kąt Wr. zostali skazywani przez kolegia na liczne kary pieniężne. Przykładem będzie tutaj chociażby Jan Gumieny (m. in. był gospodarzem indywidualnym zamieszkiwanym w Wojtkowicach, należącym do ZSL). Został skazany za nielegalną zbiórkę przeprowadzoną we wrześniu 1960 r. w wysokości 300 zł. Zebrał 900 zł. na przyjazd ks. bpa B. Kominka.

wzbudzało strach i niepokój. Świeccy ci, najprawdopodobniej dowiadywali się od swoich kierowników lub kolegów z pracy, że przybyły esbek dopytywał się o nich.<sup>263</sup> Jak wspomnieliśmy, w omawianych latach, istotną rolę we Wrocławiu odgrywał KIK. Władza, aby osłabić jego działalność i zastraszyć pozostałych działaczy postanowiła aresztować na początku lat sześćdziesiątych czołową działaczkę Waclawę Dziewońską.<sup>264</sup>

## 5. 2. Zwolnienia z pracy i usuwanie ze stanowisk.

PZPR miało wpływ na zatwierdzanie kandydatów na stanowiska, ale i pozbawianie w zakładach pracy, urzędach. Przy ubieganiu się o posadę czy przyjęcie do partii brano pod uwagę relacje kandydata do wiary i praktyk religijnych.<sup>265</sup> Należy zauważyć, iż w omawianych latach na Dolnym Śląsku, sekretarze PZPR w znacznej mierze nie chcieli przyjmować do swojego grona osób wierzących i praktykujących. Nie było to jednak regułą,<sup>266</sup> ponieważ bardzo wielu wśród nich było osobami wierzącymi i praktykującymi.<sup>267</sup>

---

<sup>263</sup> Por. *Notatka służbowa z Wrocławia dnia 8. 01. 1963 r., podpisana przez st. oficera operacyjnego Ref. SB KP MO we Wrocławiu ppor M. Kołodziejkiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 143.

<sup>264</sup> *Tezy I duszpasterstwo stanowe*, w: sygn. IPN Wr 053/540, s. 73.

<sup>265</sup> Por. *Protokół z konferencji sprawozdawczo - wyborczej POP przy SZPL w Bolkowie odbytej w dniu 6. 08. 1960 r.*, w: POP. Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Silena” w Bolkowie, sygn. AP KP PZPR w Jaworze 207, s. 52. Por. *Protokół nr 2/66 z odbytego posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Niemczy w dniu 11. 02. 1966 r.* w: Komitet Miejski w Niemczy. Protokoły z posiedzeń Komitetu z załącznikami, sygn. AP KP PZPR w Dzierżoniowie 132, s. 46. Dotyczyło to także przyjęcia do partii. Te osoby, które powiedziały, że są niewierzące zostały do PZPR przyjęte. Jeżeli kandydat stwierdził, że jest wierzący najczęściej rozpoczynała się polemika. Jeżeli stwierdzono, że kandydat na sekretarza jest wierzący i było chociażby tylko podejrzenie, że przyjął obraz peregrynacyjny do swojego domu, to wycofywano jego kandydaturę.

<sup>266</sup> Por. *Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej w Jeleniej Górze odbytego w dniu 7. 09. 1966*, w: Komitet Zakładowy Jeleniogórska Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze. Protokoły z zebrań ogólnych POP, 1961 - 66, sygn. AP KP PZPR w Jeleniej Górze 212, s. 290. W Jeleniej Górze, w jednym z POP dyskutowano nad tym, czy przyjąć Stanisława Załogę do Partii. Pan Załoga podczas zadawanych pytań o wiarę stwierdził, że jest praktykującym katolikiem. W czasie dyskusji nad jego przyjęciem, tow. Ożóg poinformował o tych słowach partyjnych, stwierdzając, że „zgodnie ze statutem nie może wstąpić do partii.” Wtórował mu w tym tow. Wilgocki, a przeciwstawił się tow. Woźniak, który stwierdził, iż niejaki Kordas, Mazur oraz dyrektor Piwko „posyła dzieci do Komunii wobec tego należy stosować miarę dla wszystkich” i był za przyjęciem jego w poczet kandydatów do partii.” Wobec tego przykładu widzimy, że w partii na Dolnym Śląsku nie było jednoznacznych ustaleń odnoszących się do przyjęcia w poczet partii wierzących.

<sup>267</sup> Por. *Sprawozdanie Komitetu Miejskiego PZPR w Międzyzlesiu z dnia 7. 02. 1965 r.*, w: Egzekutywa, sygn. AP KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej 66, s. 63. Por. *Ocena realizacji Uchwały XIV Powiatowej Konferencji*

Usunięty z partii można było zostać za alkoholizm, aresztowanie i pobyt w więzieniu; za sprawę obyczajową związaną z nieformalnymi związkami, zdradę małżeńską łączącą się z rozbięciem małżeństwa,<sup>268</sup> ale także za praktykowanie wiary. W latach 1963 - 1966 „wydalone zostały z partii pod zarzutem klerykalizmu 43 osoby.”<sup>269</sup> Wobec tego, nie obeszło się w latach

---

*Sprawozdawczo - wyborczej z listopada 1964 r.* wygłoszona na Plenarnym posiedzeniu K. P. w dniu 18. 06. 1966 r., w: Plenum. Protokoły z plenarnych posiedzeń KP /wraz z załącznikami/, 1966 r., w: sygn. AP KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej 27, s. 70 - 72. *Relacja ustna Edwarda Marchewki do autora niniejszej pracy, w dniu 1. 05. 2007 r. w Długopolu Górnym.* W powiecie bystrzyckim w czasie peregrynacji „obrazu Matki Bożej członkowie a nieraz i aktywni partyjni brał udział w dekoracji figur i obrzędach klerykalnych.” Takie wypadki miały miejsce w wielu miejscowościach Dolnośląskich. W 1966 r. usunięto z PZPR Tadeusza Borowca, który był kierownikiem Urzędu Pocztowego w Międzyzlesiu. Według partii „w okresie szeroko zakrojonej akcji politycznej prowadzonej przez Kościół i skierowanej przeciwko linii politycznej i obiektywnemu procesowi laicyzacji uznał za stosowne napisać do dziekana skargę na jednego z księży, który odsunął syna od służby do Mszy i nauki religii.” Co było w treści tego listu, który, aż tak oburzył władze partyjne? Aktywista partyjni czytał na posiedzeniu plenum: „Znamienna jest treść jego listu „uwagam pisze ob. Borowczyk - że w dzisiejszych czasach potrzebni nam są tacy księża, którzy jak najlepsi ojcowie będą prowadzić nas i nasze dzieci do Boga poprzez kulturalne życie...” W zakończeniu ten „marksista” prosi o posłuchanie księdza dziekana, aby syn mógł nadal codziennie służyć do Mszy i uczęszczał na naukę religii. Wnioski z postawy tego obywatela, towarzysze wyciągną sami. Reakcja macierzystej organizacji partyjnej wobec Borowczyka nie była budująca. Za wnioskiem o wydalenie z partii głosował tylko jeden członek, w konsekwencji czego Egzekutywa musiała podjąć uchwałę o wydaleniu.” Po sprawie Borowca zaczęto „robić czystki” w Egzekutywie. Warto przytoczyć fragment przemówienia, chociażby z powodu szyderstwa. Jeden z partyjnych mówił: „przykłady dwulicowej postawy wśród członków partii nie należą jeszcze do rzadkości. Z przykrością musimy stwierdzić, że członek Egzekutywy tow. Bańkowski również nie oparł się pokusom zbawienia duszy. A zapytany o powód praktyk religijnych, powołał się na wpływy żony i syna.” Następnie jest zapis: „w związku z tym egzekutywa zawiesiła towarzysza Bańkowskiego w czynnościach i prawach członka Egzekutywy. Dalsze wnioski wobec towarzysza Bańkowskiego zależą od decyzji Plenum.” Niedaleko Międzyzlesia jest położony Domaszków, w którym I Sekretarzem KG PZPR był Edward Marchewka. Ten wieloletni sekretarz partii pozwalał sobie, aby jego wszystkie dzieci zostały ochrzczone, przyjmowały sakramenty, uczestniczyły w uroczystościach kościelnych. On sam uczestniczył w procesjach Bożego Ciała i przyjmował do swojego domu duchownego w czasie wizyty duszpasterskiej. Należy jednak zauważyć, że był on kolegą I Sekretarza KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej Jana Hekierta. Nigdy nie spotkała go za to nawet najmniejsza kara. Według relacji najbliższej rodziny nie miał on większych korzyści z pełnionych funkcji.

<sup>268</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Zakładowego dnia 29. 01. 1966 r.*, w: Komitet Zakładowy PZPR przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego Bieltex w Bielawie. Protokoły z posiedzeń komitetu PZPR. 1965 - 1966, sygn AP PZPR Dzierżoniów 189, s. 104 - 110.

<sup>269</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR Wrocław z dnia 23. 11. 1960 r.*, w: sygn. AP KW PZPR 74/IV/94, s. 113. Por. *Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej do Komitetu Wojewódzkiego PZPR*, w: Plenum Protokoły z posiedzeń plenarnych nr 3, z dnia 28 - 29. 06. 1966 r., nr 4 z dnia 28. 12. 1966 r., sygn. AP KW

sześdziesiątych bez zwolnień z pracy partyjnych i bezpartyjnych nauczycieli, inspektorów oświaty, dyrektorów, kierowników,<sup>270</sup> za praktykowanie wiary i pomoc Kościołowi. PZPR na Dolnym Śląsku karało swoich towarzyszy za praktyki religijne.<sup>271</sup> Partyjni musieli liczyć się z

---

PZPR 74/II/21, s. 213. Nie wiadomo natomiast ilu wierzących członków partii zostało zwolnionych z piastowanego stanowiska za praktykowanie wiary.

<sup>270</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. Syców, podpisana przez komendanta powiatowego MO ds. bezp. kpt. Tadeusza Murzyna, z dnia 30. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 2 - 4. Por. *Notatka informacyjna odnosząca się do sytuacji w szkolnictwie z 9. 05. 1960 r. z powiatu strzelińskiego*, Tamże, s. 5. Por. *Notatka informacyjna dot. zainteresowania się kleru młodzieżą szkolną z Oleśnicy z dnia 31. 05. 1960 r.*, Tamże, s. 9. W Sycowie kierownikiem Szkoły nr 1 był tow. Litwiniak (członek PZPR), który pomagał Kościołowi w uroczystościach kościelnych, zbiórkach na cele Kościoła. Po poinformowaniu KP PZPR przez SB przeprowadzono z nim przez Inspektorat Oświaty rozmowę ostrzegawczą, a następnie zwolniono go ze stanowiska. Zwolniono wraz z nim katechetkę. Miało to na celu według SB uniemożliwienie „klerowi realizację swych zamierzeń w stosunku do szkoły świeckiej.” Ze stanowiska usunięto także kierowniczkę Szkoły Podstawowej w Zielenicach za to, że pozwoliła, aby miejscowy ksiądz Ludwik Anton uczący w tej szkole zorganizował tam wywiadówkę. W tym czasie usunięto także kierownika szkoły Józefa Michalczyka w Gorzesławiu (członka PZPR, Sekretarza POP) wraz z jego żoną nauczycielką, którą określano mianem fanatyczki religijnej, co miało wyrażać się w wychowywaniu religijnym dzieci w szkole.

<sup>271</sup> Por. *Notatka informacyjna z przeprowadzonego rozeznania sytuacji w szkolnictwie na terenie pow. kłodzkiego z dnia 28. 05. 1960 r.*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 34 - 35. Represje pojawiły się chociażby w Kłodzku. Z kłodzkiego liceum ogólnokształcącego zwolniono pod koniec maja 1960 r. z pracy nauczyciela p. Antropika i wicedyrektora Stefana Polaczka. Po dokonanej wcześniej inwigilacji stwierdzono, że obaj uczestniczyli w uroczystościach religijnych, a wicedyrektor, gdy rok wcześniej była nauczana katecheza w szkole, pozwalał, aby zajęcia były w siatce godzin lekcyjnych, co według przepisów było naruszeniem praw wynikających z tego, że katecheza miała odbywać się przed lub po zajęciach szkolnych. W tymże liceum mimo, iż katechezy nie było w 1960 r. młodzież przed maturą uczestniczyła grupowo w spowiedzi i komunii św. Według SB „wypowiedzenie powyższe spowodował Komitet Powiatowy poprzez Kuratorium Wrocławskiego Okręgu Szkolnego.” Według SB „Sam Antropik, jak podał informator ps. „Bal” w dniu 28. 05. 1960 r. bardzo arogancko odniósł się po wręczeniu mu wypowiedzenia i po przejściu do pokoju nauczycielskiego, składając ręce powiedział, że jest prześladowany za wiarę.” Na tym represji w liceum nie zaprzestano, ponieważ postanowiono w „celu uzdrowienia stosunków i odciążenia wpływu kleru na młodzież”, zwolnić jeszcze sekretarkę Alicji Kołacz, którą uważano za „dewotkę i aktywistkę kościelną.” Także w Kłodzku z liceum pedagogicznego postanowiono zwolnić dyrektora p. Piete, praktykującego wierzącego, który ułatwiał księżom naukę, wobec tego „ujemnie wpływał na młodzież,” a także jednego z nauczycieli E. Skoczka. Według SB „stałe przebywał na plebani u jezuitów.” On też zorganizował dla maturzystów pielgrzymkę na Jasną Górę. Kolegium Orzekające ukarało nauczyciela, który jednakże nie zapłacił kary grzywny ze względu na niskie zarobki. Został ukarany naganną. „Również w okresie letnim, wspólnie z jezuitą Trelą czynił starania dotarcia do młodzieży na tych koloniach, lecz został niedopuszczony przez kierownictwo kolonii.” Ponadto usunięto także z tego terenu Wincentego Rutkowskiego z Inspektoratu Szkolnego, którego uważano za przychylnego Kościołowi, mimo iż



utrata stanowiska pracy, usunięciem ze społecznych funkcji nawet, wtedy gdy praktyki religijne dotyczyły ich rodziny.<sup>272</sup> Jeżeli przełożeni partyjni dowiedzieli się, że uczestniczyli w obchodach kościelnych, uroczystościach religijnych, przyjmowali do swoich domów księdza (podczas kolędy)<sup>273</sup> wtedy niejednokrotnie wyciągali wobec nich konsekwencje dyscyplinarne.<sup>274</sup> Za takie działania w PZPR, w pierwszej kolejności odpowiedzialne były macierzyste organizacje partyjne, a także tzw. Komisje Kontroli Partyjnej działające przy wojewódzkich i powiatowych komitetach partii.<sup>275</sup>

Podczas zebrań oskarżani partyjni o tzw. „klerykalizm”, mogli ustosunkować się do postawionych im zarzutów. Niektórzy podczas swojej obrony starali się winę przenosić na swoją najbliższą rodzinę. Tłumaczenia w tym zakresie były bardzo różne. Niektórzy tłumaczyli się, że zostali zmuszeni przez swoją rodzinę do praktyk religijnych. Obarczano za to żony, teściowe,<sup>276</sup> a nawet księdza, za to, że „siłą wszedł do mieszkania” podczas wizyty duszpasterskiej.

---

był kandydatem do PZPR ustalono, że był wrogiem PRL. Postanowiono też zwolnić niejakiego Niebieszczańskiego pracownika Inspektoratu Oświaty.

<sup>272</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP odbytego w dniu 28. 07. 1966 r.*, w: Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP z załącznikami, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 52, s. 34 - 35. Warto zacytować słowa skierowane przez I Sekretarza KP PZPR w Lwówku Śl. Franciszka Kozłowskiego, który pytał się podczas Egzekutywy tow. Ryszarda Kleckiego: „czy towarzysz wyjaśniał żonie, że o ile dziecko póśle do komunii, to może stracić zajmowane stanowisko służbowe i jako człowiek instancji funkcję społeczną w KP.”

<sup>273</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Pow. PZPR Jawor w dniu 28. 06. 1966 r.*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP PZPR z załącznikami, 1966, sygn. AP KP PZPR w Jaworze 76, s. 153. W Jaworze Komisja Organizacyjna zapoznała Egzekutywę KP z uchwałą POP przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej na temat ukarania naganą z ostrzeżeniem tow. Aleksandra Laszczyk za: „posyłanie dziecka do komunii”, poświęcenie mieszkania, a także za odwołanie się (od nałożonej kary) do KP PZPR”.

<sup>274</sup> Por. *Wypowiedź Sekretarza KM w Bolkowiu tow. Cz. Eichlera*, w: KM PZPR w Bolkowiu. Protokoły z plenarnych posiedzeń KM PZPR z załącznikami, 1961 - 66, sygn. KP PZPR w Jaworze 124, s. 223.

<sup>275</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP w Kamiennej Górze odbytego w dniu 20. 07. 1966 r.*, w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń egzekutywy KP z załącznikami, VII - XII 1966, sygn. AP KP PZPR w Kamiennej Górze 63, s. 31. Niejednokrotnie te komisję zmieniały nałożone karę na członka partii. Przykładem jest tow. Gąsiorek, dyrektor Szkoły Przychodkowej ZPL „Len” w Kamiennej Górze, który zawarł ślub kościelny i przez to został ukarany przez OOP w ZPL „Len” karą nagany. KP PZPR w Kamiennej Górze, który dowiedział się o powyższej sprawie, na posiedzeniu Egzekutywy postanowił uchylić niski wymiar kary w postaci naganny i zastąpić go „zdjęciem jego ze stanowiska dyrektora szkoły.”

<sup>276</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Dzierżoniowie w dniu 17. 03. 1966 r.*, w: Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KP PZPR z załącznikami, I - XII 1966, sygn. AP KP PZPR w Dzierżoniowie 71, s. 69. Por. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy z dnia 11. 05. 1965 r.*, podpisany przez I Sekretarza Edwarda

Represje stosowano wobec wierzących członków partii w dolnośląskich zakładach pracy, np. w dzierzoniowskim zakładzie „Diora”, egzekutywa KZ PZPR stanowczo karała partyjnych za praktykowanie wiary wśród najbliższej rodziny. W związku z tym nakładano partyjnym kary za przystąpienie ich dzieci do sakramentu I Komunii św. Zazwyczaj były to nagany.<sup>277</sup> Bardziej konsekwentnie obchodzono się z partyjnymi wierzącymi w Gryfowie.

---

*Miśkiewicza*, w: Egzekutywa KP PZPR. Protokoły z posiedzeń Egzekutywy KP z załącznikami, sygn. KP PZPR w Oleśnicy 45, s. 89 - 96. Wielka afera wybuchła w Dzierżoniowie, gdy PZPR dowiedziała się, że w domu u jednego z Sekretarzy POP były modlitwy przed peregrynacyjnym obrazem a modlitwę przyprawdzał przybyły duszpasterz w towarzystwie 20 osób. Sekretarz, którego zawieszono w czynnościach i przekazano PKKP obwiniał za to wydarzenie swoją żonę. Natomiast w Oleśnicy na posiedzeniu egzekutywy PZPR w 1965 r., rozmawiano na temat m. in. tow. Gołębiowskiego, który przez swoją postawę nielojalną wobec władz komunistycznych zasłużył sobie na karę, przez to, że ośmielił się przyjąć sakramenty. WKKP badając jego sprawę, stwierdziła, że zawarł ślub kościelny, a także ochrzcił dziecko w kościele w Oleśnicy. Gołębiowski był nauczycielem matematyki, oraz inspektorem nominalnym. Podczas „przesłuchania”, aby uniknąć grozących mu przykrych konsekwencji tłumaczył się, że nic nie wiedział na temat chrztu dziecka, ponieważ był „zajęty domem”. Winę starał się przenieść na swoją żonę, teściowe oraz na duchowieństwo. Ubolewał mówiąc, że pracował społecznie, że z obowiązków wywiązywał się dobrze, oraz iż „bardzo żałuje, że imię partii wyniósł na szwank.” Stwierdził, iż „była jego wina bo nie dopatrywał, wierzył żonie, że tego nie zrobi.” Na pytanie o okolicznościach chrztu mówił, że było to dwa lata temu, gdy żona miała dwadzieścia lat i zachorowała i wtedy postanowiła ochrzcić dziecko. Mówił: „Księżom specjalnie zależało, aby mnie skompromitować. Ona zrozumiała w tej chwili, co ona zrobiła i widzi swój błąd.” Następnie mówił, że żona za namową babci uczyniła to bez jego zgody i nie został przez nią poinformowany o chrzcie. Po tych słowach doszło do rozłamu wśród egzekutywy, ponieważ towarzysze nie wiedzieli, co postanowić w tej sprawie. Niektórzy partyjni domagali się ukarania, jednakże wpływowi towarzysze stanęli w jego obronie. Spośród nich był tow. Kos z kuratorium Oświaty, który mówił, „że zmiana na stanowisku przyniesie więcej szkód niż to”. Podzielał taką samą opinię tow. Miśkiewicz, mówiąc, iż jest „to nieprzyjemna sprawa”. Natomiast tow. Dąbrowski stwierdził: „takie zakończenie sprawy będzie zwycięstwem kleru.” Na zakończenie jednakże włączył się tow. Ignaczak, który powiedział, „aby go zostawić warunkowo do końca roku. Ukarać ostro, partyjnie.” Mimo okazanego żalu, iż „imię partii wyniósł na szwank” i posądzeniu księży, że ochrztili dziecko specjalnie, aby go skompromitować, towarzysze obecni na posiedzeniu egzekutywy KP PZPR w Oleśnicy postanowili warunkowo pozostawić go na stanowisku do końca roku szkolnego i ukarać „ostro, partyjnie.”

<sup>277</sup> Por. *Protokół z posiedzenia egzekutywy w dniu 11. 02. 1966 r.*; *Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ w dniu 6. 05. 1966 r.*; *Protokół z posiedzenia egzekutywy w dniu 15. 10. 1965 r.*, w: Komitet Zakładowy PZPR przy Zakładach Radiowych „Diora” w Dzierżoniowie. Protokoły z posiedzeń Egzekutyw KZ PZPR, 1953 - 1966, sygn. AP KP PZPR w Dzierżoniowie 230, s. 171 - 172, 194, 211. Mieczysław Filipiak, Genadia Pilcz, Józef Róg, Stanisław Knobloch, Jan Krzywonos, oraz tow. Więcek otrzymali nagany z ostrzeżeniem. „Osoby ukarane tłumaczyły się, że posłaniem dziecka do I Komunii świętej zajmowały się ich żony. W związku z tym jeden z partyjnych na zebraniu egzekutywy zaproponował, aby wezwać na zebranie żony ukaranych „w celu przeprowadzenia z nimi rozmowy, gdyż chodzi o sprawę przyszłości.” Niecałe trzy miesiące po karach za

Pod koniec 1966 r. w obecności sekretarza powiatowego tow. Ochockiego i członka PKKP tow. Breitmajera przy Gryfickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, ukarano niektórych członków partii za udział w uroczystościach millenijnych. W związku z tym podczas zebrania partyjnego zadawano pytania poszczególnym towarzyszom, czy przyznają się do wzięcia udziału w uroczystościach kościelnych. Tow. Marię Fedorczyk, która przyznała się, do uczestnictwa, pozbawiono stanowiska grupowej partyjnej i usunięto ją ze składu KZ, udzielając przy tym nagany partyjnej.<sup>278</sup> Podobnie postąpiono, z tow. Margesem, który stwierdził, że brał udział i nie widzi w tym nic złego, że jest partyjnym i praktykującym. Towarzysze z KP zadali mu pytanie, dotyczące jego oceny Orędzia biskupów. Po usłyszeniu zadawalającej ich odpowiedzi udzielili mu naganny partyjnej i pozbawili stanowiska grupowego partyjnego. Inaczej postąpiono z partyjnymi, którzy stanowczo bronili się przed komisją. Przykładem jest brygadzysta Jan Kulesza, który przyznał się do wzięcia udziału w uroczystościach. Stwierdził on: „chodziłem, chodzę i będę chodzić do kościoła” i nie zmieni się to, mimo iż jestem na stanowisku.” Udzielono mu tylko upomnienia na piśmie.<sup>279</sup> Również partyjni, którzy stanowczo zaprzeczali udziału w uroczystościach kościelnych uniknęli kary. Należy zauważyć, że podczas tego typu rozmów niejednokrotnie dochodziło do

---

„posyłanie dzieci do Komunii tow. Edward Jabconia wystąpił z wnioskiem „o skreślenie go z listy członków PZPR, jako powód podał ślub kościelny z dziewczyną wierzącą.” W protokole czytamy na ten temat: „po przeprowadzonej dłuższej rozmowie, wyżej wymieniony wyraził chęć pozostania w szeregach partii, uznając swój krok jako nierozważny. Za wzięcie ślubu kościelnego ukarany zostaje naganną ze wpisem do akt. Sprawę tow. Jabconia Egzekutywa postanowiła przekazać III Odziałowej Organizacji Partyjnej do ponownego rozpatrzenia.”

<sup>278</sup> Por. *Protokół z posiedzenia Komitetu Zakładowego POP przy G. Z. P. O. odbytego w dniu 12. 12. 1966 r.*, w: POP. Gryfickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gryfowie. Protokoły z zebrań POP PZPR, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 119, s. 205.

<sup>279</sup> Por. Tamże, s. 205 - 216. Por. *Protokół nr 15/66 z posiedzenia Komitetu Zakładowego POP przy G. Z. P. O. odbytego w dniu 19. 12. 1966 r.*, w: POP. Gryfickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gryfowie. Protokoły z zebrań POP PZPR, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 120, s. 10 - 11. Podobnie zachowali się inni. Tow. Tadeusz Twardochleb, który przyznał się do brania udziału w uroczystościach kościelnych, gdy zadawano jemu drażniące pytania stwierdził, że członkowie egzekutywy chodzą również do kościoła. Wobec tych słów udzielono jemu tylko nagany. Do praktykowania wiary przyznała się tow. Halina Luty, pracownica z długoletnim stażem. Po udzieleniu jej nagany stwierdziła: „iż jest to nagroda za 20 lat pracy.” Kandydatka do PZPR Małgorzata Owsik, brygadzystka z 18 - letnim stażem odpowiedziała na pytania, że będzie chodzić do kościoła i „w takiej sytuacji rozważy, czy nie lepiej będzie, jeśli ona rozstanie się z partią.” Nie udzielono jej kary. Natomiast Wincenty Bittl poinformował, że był na froncie i przeżył, bo był wierzący i woli iść do kościoła niż do knajpy.

kłótni, wzajemnych oskarżeń, jak i również rezygnacji z przynależności do PZPR. Konsekwencją była degradacja ze stanowiska pracy, lub utrata funkcji partyjnej.<sup>280</sup>

### 5. 3. Kary finansowe.

Wielu wiernych w omawianych latach otrzymało kary finansowe za przeprowadzenie zbiórek

---

<sup>280</sup> Por. *Protokół nr 15/66 z posiedzenia Komitetu Zakładowego POP przy G. Z. P. O. odbytego w dniu 19. 12. 1966 r.*, w: POP. Gryfickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gryfowie. Protokoły z zebrań POP PZPR, sygn. AP KP PZPR w Lwówku Śląskim 120, s. 10 - 11. Ze stanowiska wykładowcy szkolenia partyjnego został usunięty tow. Kazimierz Baszak, który oświadczył, „że jest wierzącym i praktykującym i to, że regularnie, co niedzielę chodzi do kościoła i będzie chodził nadal. Mam w chwili obecnej 42 lata i przez cały wspomniany okres lat uczęszczałem do kościoła, dlaczego bym nie miał uczęszczać nadal?” Na pytanie dotyczące przyszłości swoich praktyk odpowiedział: „praktykowałem, praktykuje i praktykować będę...” Zdjęto natomiast z grupowej partyjnej Lucynę Greber, która stwierdziła, że jest wierząca i posyła dzieci do kościoła oraz, że „wydaje się, że występuje w roli oskarżonego w Sądzie.” Według protokołu: „W/w polemizowała z członkami KZ i przedstawicielami KP i w dość ostrych słowach wyrażała się w obronie swoich praktyk religijnych, a przecież nie było takiego zamiaru, żeby jej zabronić kategorycznie dalszego praktykowania. W/w oświadczyła, że w takiej sytuacji najprawdopodobniej złoży podanie do KZ o skreślenie jej z ewidencji członków POP. Wniosek poddany pod głosowanie uzyskał jednomyślne zatwierdzenie.” Podsumowując usunięcia ze stanowisk w Gryfowie należy stwierdzić, że „w terminie do 31 marca 1967 r. zdjęto ze stanowiska tow. Baszaka i Luty, która utraciła stanowisko starszego mistrza salowego, a także Józefa Szmidta zajmującego stanowisko kierownika wydziału produkcyjnego, który 19. 12. 1966 r. przyznał się do swojej wiary i zapowiedział, że nie widzi w tym nic złego.” Najwcześniej pozbyto się z funkcji brygadzystki Lucynę Greber, którą odwołano już 15. 01. 1967 r.

na cele Kościoła.<sup>281</sup> Przykładowo w latach 1960 - 63 na terenie Sycowa zostało ukaranych 12 świeckich za przeprowadzenie zbiórek.<sup>282</sup> Władza nie tylko karała wiernych za przekroczenie ustaw, ale tajnie ich represjonowała za legalne zaangażowanie się w sprawy Kościoła.<sup>283</sup> W tajny sposób przygotowywano plany ukarania zaangażowanych wiernych. Władza nie

---

<sup>281</sup> Por. *Pismo wychodzące od zastępcy komendanta powiatowego ds. bezpieczeństwa we Wrocławiu, mjr J. Wekselberga, do naczelnika Wydziału IV SB Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu w odpowiedzi na pismo z dnia 10. 12. 1963 r. L. dz. Z - 04740/63*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 37. Por. *Polityka personalna kurii po objęciu władzy przez bpa Kominka*, sygn. IPN Wr 053/540, s. 36. Kary finansowe na duchowieństwo i świeckich nasiliły się z końcem lat pięćdziesiątych. Na Dolnym Śląsku „na przestrzeni 1959 r. do kolegów orzekających skierowano około 400 wniosków na księży i aktyw, szczególnie za organizowanie nielegalnych zbiórek pieniężnych.” Podajmy przykład pochodzący z powiatu wrocławskiego, gdzie w 1963 r. ujawniono trzy nielegalne zbiórki. Pierwsza zbiórka pieniędzy była przeprowadzona na remont kościoła filialnego w Wilczkowie. Parafianie zbierali pieniądze po wsiach Pełczyce, Wilczków, Pasterzyce. Zebrali 12. 000 zł. SB dowiedziała się o sprawie i zabrała 7888 zł., przekazując pieniądze z wnioskiem do kolegium karno - administracyjnego przy Prezydium PRN we Wrocławiu. Zbierał pieniądze Piotr Śledziński z Pełczyc. Ukarany został przez kolegium w wysokości 300 zł. Drugą zbiórkę pieniężną a także produktów żywnościowych odkryto na terenie parafii Sobótka Górka w marcu, gdzie z inspiracji ks. Stanisława Bochenka zbierały datki: Stanisława Majewska i Jadwiga Stanisławek. Kobiety zebrały 895 zł. i 20 jaj, które wręczyły księdzu „z przeznaczeniem dla misjonarzy przybyłych do parafii. Za to zostały ukarane przez kolegium karą grzywny w wysokości po 550 zł.

<sup>282</sup> Por. *Pismo do Naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu z dnia 16. 06. 1964 r.* w: Korespondencja po zagadnieniu kleru. Rok 1964, sygn. IPN Wr 053/859, s. 126. Byli to: Feliks Bednarek, Maria Cichuta, Pelagia Gonera, Apolonia Kamosz, Kazimiera Kaśkosz, Antonina Małecka, Zofia Melcher, Władysława Podyma, Adam Sobolewski, Kazimiera Szturyło, Apolonia Szczepanik, Janina Żmuda.

<sup>283</sup> Por. *Pisma J. Bufana*, w: sygn. IPN Wr 032/492 s. 53 - 77. Ksiądz T. Jordanek, z którego sylwetką zapoznaliśmy w I rozdziale, był na różny sposób karany. W 1960 r. został ukarany za przeprowadzenie zbiórki na dzwony. Wytoczono również jemu kolegium karno - administracyjne „za wyjście procesji poza kościół, zorganizowanie nabożeństw pod gołym niebem.” Ten ksiądz, którego nęcano na różne sposoby, był pod stałą opieką tajnych współpracowników wykonujących odpowiednie zleczone zadania. Gdy rozpoczął remont kościoła w Imielnej, na podstawie doniesienia podejrzewano, że nie posiadał na to zgody. SB poinformowało KP PZPR, przewodniczącego PRN, a oni włączyli do zbadania sprawy architekta powiatowego i Wydział Spraw Wewnętrznych. Ksiądz jednakże posiadał pozwolenie władz państwowych. Wobec tego SB nie miało powodu, aby znów ukarać administracyjnie księdza. Postanowiono zemścić tym razem na wiernych - rolnikach, którzy pomagali w odbudowie kościoła. Zastępca komendanta powiatowego SB z Oleśnicy J. Bufan „poinformował przew. PPRN odnośnie rolników zaangażowanych do Komitetu odbudowy kościoła, aby mieć na uwadze, że jeśli nie będą chcieli wywiązywać się z obowiązkowych dostaw zboża, żywca czy podatku w pierwszym rządzie zastosować środki karne.” Tak więc zemsta władz na wiernych zaangażowanych w parafie mogła mieć różnorakie skutki.

przebierała w środkach, opracowując i przeprowadzając różnorodne działania,<sup>284</sup> które były niezgodne z obowiązującym prawem i były traktowane jako nielegalne. Niepokorni wierni musieli liczyć się z nieprzyjemnościami czy konsekwencjami karnymi.<sup>285</sup> W 1960 r. w

---

<sup>284</sup> Por. *Prośba o udzielenie informacji do naczelnika Wydz. C we Wrocławiu na Ignacego Pachółka; Notatka służbowa starszego oficera operacyjnego Ref. Sl. Bezp. KPMO we Wrocławiu ppor. M. Kołodziejckiego*, w: sygn. IPN Wr 032/36, t. 4, s. 140, 142. Doświadczył tego Ignacy Pacholek, ur. 11. 11. 1907 r., zamieszkały w Gajkowie w pow. wrocławskim, ślusarz, który wg. bezpieki był sfanatyzowanym przewodniczącym komitetu kościelnego. On też w czasie nabożeństw zbierał od wiernych ofiarę „na tacę.” Władza postanowiła jego w jakimś stopniu ukarać. Nie mając do czego się doczepić postanowiono wykorzystując sytuację, przeprowadzonych u niego kontroli przeciwpożarowej. W ten sposób ukarano niepokornego. Inspiracją do ukarania wyszła od oficera SB M. Kołodziejckiego, który napisał w swojej notatce, że uzgodnił z tow. Antosem aby: „po stwierdzeniu niedociągnięć ukarać go mandatem, bądź też sprawę skierować do kolegium orzekającego. Jednocześnie pouczyłem tow. Antosa jakie ma zająć stanowisko w czasie rozmowy z Pachółkiem gdy będzie przeprowadzał kontrole.” Ten przykład ukazuje nam, że SB działało na różne sposoby wykorzystując do tego niepodległe im służby, aby poprzez je karać zaangażowanych wiernych.

<sup>285</sup> Por. sygn. IPN Wr 032/492, s. 174 - 274. Ks. Bernard Szczygielski, ur. 2. 10. 1927 r. po swoim miesięcznym pobycie w areszcie, czego konsekwencją było jego skompromitowanie, stał się podejrzliwy, co negatywne odbiło się na nim i na jego otoczeniu. Po zakończeniu sprawy ksiądz został przeniesiony do innej archidiecezji (wrocławskiej). Ksiądz został osadzony w areszcie za rzekomy czyn lubieżny wobec nieletnich. Zatrzymany został za to, że stosował wobec dwóch nastolatków przemoc i wykorzystywał ich seksualnie. Okazało się jednak, że chłopcy z klasy VII i VI okradali skarbonki w kościele. Ksiądz pojmał złodziei w czasie kradzieży i chciał im przeprowadzić rewizję, aby odzyskać pieniądze. Wobec tego kazał im się rozbierać. Konsekwencją tych może nieprzemyślanych słów, było to, iż o powyższej sprawie dowiedział się były współpracownik MO Aleksander Krzemieński, który oskarżył księdza, a w konsekwencji prokurator postanowił przedstawić księdzu zarzut i dokonać jego zatrzymania. Zamieszczono także w prasie na ten temat artykuły. Według notatki SB na rozprawie główny świadek Krzemieński „zachowywał się jak anormalny. Wymieniony jest uważany za anormalnego i niedorozwiniętego. Na sali rozbierał się i rzucał butami.” Po wyjściu z aresztu, ksiądz był witany kwiatami przez kobiety i ministrantów. Do archidiecezji wrocławskiej przyjechał najprawdopodobniej z Inowrocławia do Lubania, a potem do parafii Solniki Wielkie. Po przyjeździe do Solnik Wielkich dał ogłoszenie w *Gazecie Poznańskiej* i *Słowie Powszechnym*, że poszukuje osoby na stanowisko gospodyni. Podejrzliwy ksiądz, od początku, gdy spotkał się z przyszłą gospodynią w sprawie pracy mówił, „że jest pełen obaw bo boi się, że parafianie będą mówić, że on z nią utrzymuje stosunki intymne, bo jest młoda.” Ksiądz zgodził się na jej zatrudnienie, ale poprosił o opinię na jej temat ojców paulinów, najprawdopodobniej z miejsca zamieszkania. Po przyjeździe gospodyni, parafianie rzeczywiście zaczęli mówić, że ksiądz sprowadził sobie kochankę. Po plotkach wokół swojej osoby przerażony i podejrzliwy ksiądz postanowił zwolnić gospodynię, którą podejrzewał o kontakty z SB. To spowodowało, że 9. 05. 1963 r. przybyła na milicję gospodyni - Sabina Mochańska, która stwierdziła, że ksiądz wyzywa ją od konfidentów, komunistów i dał jej wypowiedzenie z pracy. Ksiądz został wezwany po interwencji milicji. Poirytowany z obrotu sprawy ksiądz po jej wizycie na komendzie, mówił bardzo nieprzyjemne słowa do gospodyni. „Pani chyba jest partyjna, bo pani wzywa partię i milicję”, następnie

Bukowinie Sycowskiej próbowano reaktywować nową parafię. Władza nie dopuściła do reaktywowania i do budynku należącym do parafii Międzybórz (do 1959 r.) dokwaterowała lokatorów. Oburzeni wierni, którzy wyrzucili z mieszkania dokwaterowanego mężczyznę (niejakiego Łabędzkiego), a wprowadzili ks. Kozła, ponieśli konsekwencje karne.<sup>286</sup> Po interwencji, SB przywróciło wcześniejszy stan, nie dopuszczając do powstania parafii, a wierni zapłacili za przeciwstawianie się władzy sześciomiesięcznym więzieniem.<sup>287</sup> Niektórym świeckim udało się uniknąć kary, ze względu na ogłoszenie amnestii.

---

wyzywał ją od „komunistki, chamki, świni”. Mówił: „skoro pani wszystko donosiła komunistom to niech oni dadzą pani pracę.” Potem stwierdził, „że po to przyszła, aby się z nią łajdaczył i zdjął sutannę”. W Solnikach Wielkich interweniowała milicja, która stwierdziła, że parafianie, napuszczeni przez księdza, gospodynię opluwali i wyzywali. 16. 05. 1963 r. w Solnikach Wielkich grupa młodzieży szkolnej i kobiet, w ilości 200 osób, chciała Sabinę Mochańską usunąć z plebani. Wobec zbiegowiska powiadomiono SB we Wrocławiu. Grupa funkcjonariuszy rozpedziła zebranych bez użycia siły. Z księdzem po tych wydarzeniach prowadził rozmowę ostrzegawczą kpt. Bufan i kpt. Jaros. Ksiądz Bernard oświadczył, że nie będzie już więcej incydentów. SB stwierdziło, że ks. jest skompromitowany. Represje po powyższej sprawie dotknęły najbardziej awanturniczych kobiet. Ksiądz został ukarany grzywną w wysokości 500 zł., bo dopatrzono się, że nie dopełnił obowiązku natychmiastowego meldunku gospodyni. Awanturnicze kobiety: Adela Grudzień została ukarana na kwotę 1000 zł., Zofia Wzorek musiała zapłacić 600 zł., Adela Maniak 400 zł., a Stanisława Strówąs 300 zł. Powyższa sprawa ks. Bernarda ukazuje dramat represjonowanego księdza, który po swoich przejściach, nabrał podejrzliwości do ludzi. Ofiarą była młoda gospodyni Sabina Mochańska wierząca osoba, której rodzina była nota bene w kościele narodowym, a tylko ona wytrwała przy wierze rzymskokatolickiej, za którą wstawiał się pisemnie ks. Eugeniusz Piškorek z Poznania, który to groził nawet Sądem Kościelnym w przypadku niecofnięcia oszczerstw rzuconych na gospodynię przez ks. Bernarda. Dostrzegamy również dramat wierzącej gospodyni, która nie miała nic wspólnego ze aparatem bezpieczeństwa, a która w ten sposób została potraktowana przez duchownego i jego parafian z Solnik. Sądzę, że nie można tylko obwiniać za powyższe wydarzenie księdza, którego psychika została w jakimś stopniu naruszona. Pamiętał przecież kompromitujące go zarzuty, niedawny swój pobyt w areszcie i przebieg procesu sądowego. Wiedział, że gospodyni nie była akceptowana przez społeczność. Poza tym gospodyni udała się na milicję i zeznawała przeciwko niemu. To wszystko miało swoje konsekwencje. Wierni jak i duchowny za swoją postawę musieli zapłacić grzywną, a następnie byli inwigilowani.

<sup>286</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu z dnia 16. 06. 1964 r.* w: Korespondencja po zagadnieniu kleru, 1964, sygn. IPN Wr 053/859, s. 126.

<sup>287</sup> Por. *Pismo do naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu z dnia 16. 06. 1964 r.* w: Korespondencja po zagadnieniu kleru, 1964, sygn. IPN Wr 053/859, s. 126.

Wprowadzona amnestia uratowała także świeckich, których kolegium skazało chociażby za przeprowadzenie nielegalnych zbiórek.<sup>288</sup>

#### 5. 4. Ingerencja w niezawisłość sądownictwa.

Władza komunistyczna ingerowała także w sądy, prokuraturę, „ażeby wyciągał surowe wnioski w wypadku niełojalnej działalności kleru.”<sup>289</sup> Zobaczmy na przykładzie Haliny Juniszewskiej, która od dnia 1. 01. 1960 r. nie mogła uczyć religii w szkole, ponieważ zabronił jej tego Inspektorat Prezydium MRN w Legnicy.<sup>290</sup> Pani Halina była katechetką w Szkole nr 10 w Legnicy. Została wyrzucona z pracy, dlatego, że poleciła wykonać dzieciom w adwencie lampiony oraz poprosiła, aby katechizowani brali udział w misjach lub w rekolekcjach parafialnych. W swoich zeszytach uczniowie mieli zapisany program, z którym należało zapoznać także rodziców. Katechetka nie zgodziła się z Inspektoratem i skierowała sprawę do Sądu Powiatowego w Legnicy „przeciwko decyzji Inspektoratu Oświaty, skarżąc decyzję oraz żądając wypłaty poborów i pokrycie kosztów Sądowych”.<sup>291</sup> Wyrok miał zapaść

---

<sup>288</sup> Por. *Pismo z dnia 17. 09. 1964 r. do naczelnika Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu mjr T. Murzyna*, w: Tamże, s. 57 - 63. Przykładem mogą być tutaj panie: Leokadia Walewska, Barbara Dybowska, które zostały ukarane za nielegalną zbiórkę wśród wiernych na prezent dla księdza Alojzego Gwoźdźcia z Sycowa (TS).

<sup>289</sup> Tamże, s. 40. Ingerowanie władz państwowych i partyjnych w niezawisłość wymiaru sprawiedliwości była obecna w czasach gomułkowskich, czego przykładem jest tzw. „afery mięsna”, w której zapadł na polecenie władz partyjnych najwyższy wyrok. Władza w omawianych latach skazywała ludzi Kościoła za rzeczy niezawinione, jak w czasach stalinowskich.

<sup>290</sup> Por. *Raport specjalny. Pismo wychodzące z dnia 24. 05. 1960 r. od zastępcy KPOMO ds. bezpieczeństwa w Legnicy podpisany przez mjr B. Bortnowski do zastępcy komendanta SB KWMO we Wrocławiu* w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 19.

<sup>291</sup> Por. *Raport specjalny. Pismo wychodzące z dnia 24. 05. 1960r....*, w: Tamże, s. 19 - 20. W maju 1960 r. kwota wynosiła ponad 10. 000 zł. Sąd dopiero w maju zajął się tą sprawą. SB, która interesowała się tą sprawą zapisała, że rozprawa sądowa była celowo nakierowana, aby wygrała ją katechetka, a sam radca prawny (w osobie Joanny Afend) był uprzedzony do Inspektoratu Oświaty i wcale nie przygotował się do rozprawy. Według bezpieki pani radca nie przygotowała się do rozprawy. Głównym oskarżeniem było to, iż w czasie rozprawy „nie wyjaśniła zagadnienia laicyzacji i świeckości szkół.” „Przewód Sądowy uznał misję za rekolekcje a w programie się uwzględniła rekolekcje”- zapisał funkcjonariusz SB. Wobec tego, że sprawa wydawała się przesądzona na korzyść katechetki, SB postanowiło zainterweniować w wyrok oraz w obsadę składu ławników. Dlaczego? Dlatego, że „sędzia pytał się, np. „może Pani wyczuwa jakąś inną przyczynę zwolnienia, niech Pani powie.” Sędzia kazał szukać w programie szkolnym do nauczania religii zatwierdzonym przez Ministerstwo Oświaty „pozycji mówiącej o organizowaniu i przygotowaniu dzieci do misji w szkole - a gdy nie ma, to sprawa ujęta w pozycjach „różne.”



22. 06. 1960 r. Władza, interesując się Haliną Juniszewską, odkryła, że zanim została katechetką, pracowała w Sądzie Powiatowym w Legnicy, wobec tego miała w tej instytucji znajomych. Do znajomych nie należał prezes Sądu, z którym podjęto tajne rozmowy. Wyrok nie zapadł! Dlaczego? Niech odpowiedzią będzie powyższy zapis: „Nadmienia się, że wyrok nie został ogłoszony w dniu 22. 06. 1960 r., gdyż zaalarmowaliśmy o całej sprawie prezesa Sądu, przewodniczącego Prezydium MRN i Komitet Powiatowy PZPR. Sprawa przekazana do ponownego rozpatrzenia. Podając powyższe, prosimy przez właściwe czynniki na szczeblu Wojewódzkim w stosunku do zajęcia właściwego stanowiska odnośnie osoby radcy prawnego, gdyż z naszej strony jest to osoba, która nie ma nic wspólnego ze świeckością szkół, a tym bardziej broni interesów szkoły i Państwa przed wpływami kleru i elementu klerykalnego, z którego sama się wywodzi, o czym najlepiej świadczyć może zajęte przez nią stanowisko. Jeden z tutejszych adwokatów Kasprzycki, przysłuchując się tej rozprawie wyraził się, że „sprawa w ogóle nie przygotowana ze strony radcy prawnego kuratorium, mimo że jest koleżanką, lecz muszę to stwierdzić”. Kler tutejszy i elementy z nim związane uważały, że nie jest to sprawa Juniszewskiej i Inspektoratu Oświaty, lecz problem Episkopatu i Państwa”.<sup>292</sup>

Omówiona sprawa katechetki ukazuje jak, szukając tylko powodów, łatwo było zwolnić katechetów ze szkoły. Ponadto jaskrawo ilustruje ingerencję władz komunistycznych w niby niezależne sądownictwo.

Bezpieka inspirowała niekiedy podjęcie inicjatywy przeprowadzenia procesu duchownych. Dlatego też nakłaniano niektórych Dolnoślązaków do oskarżenia przed wymiarem sprawiedliwości księży. Procesy sądowe na Dolnym Śląsku były nadzorowane przez władze centralne, które wyznaczały odpowiednie dyrektywy. Jednakże niekiedy prokuratura odmawiała wszczęcia postępowania.<sup>293</sup> Dotykając tego problemu, należy stwierdzić, że był to

---

<sup>292</sup> Por. *Raport specjalny. Pismo wychodzące z dnia 24. 05. 1960r....*, w: sygn. IPN Wr 053/701, s. 19 - 21, 42, 43. Tą sprawą powiatową zajęło się kierownictwo wojewódzkie. O kulisach dowiadujemy się z korespondencji zastępcy komendanta MO do spraw bezpieczeństwa ppłk B. Jedyńaka, który, przekazując informację, poprosił o interwencję kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR we Wrocławiu. Jedyńak tak oto napisał: „W tej sytuacji wydaje się wskazanym, by przed ostatecznym załatwieniem sprawy i wydaniem wyroku przez Sąd Powiatowy w Legnicy, zwrócić uwagę zarówno na skład sądu mający sprawę tę rozpatrywać jak również zabezpieczyć należyta obronę interesów Kuratorium przez właściwie dobrane go adwokata lub radcę prawnego.”

<sup>293</sup> Por. *Pismo wychodzące z Urzędu do Spraw Wyznań, L. dz. 201/tj/60, z Warszawy, dnia 12 marca 1960 r., podpisane przez wicedyrektora Urzędu Jana Lecha, do Prezydium Rady Narodowej we Wrocławiu, Urząd do Spraw Wyznań, nawiązujące do pisma z dnia 22. 02. 1960 r., nr II.3E/2/60*. Por. M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego...*, s. 195. Por. „Z archiwum IPN”, wystawa przygotowana

nieodosobniony przypadek ukierunkowany na świeckich jak i duchownych. Należy stwierdzić także, iż nie wszystkie sprawy sądowe strona kościelna przegrywała w sądach.<sup>294</sup>

---

*przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej oraz Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN we Wrocławiu. Wernisaż zorganizowany w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, przy ulicy Pomorskiej 2, w dniu 8 lutego 2008 r. Dobrym przykładem będzie pismo z Urzędu do Spraw Wyznań do prezydium Rady Narodowej m. Wrocław, Wydziału do Spraw Wyznań z marca 1960 r. Dyrektywa z Warszawy dotyczyła sprawy „chodzenia po kołędzie” - wizyty duszpasterskiej. Dotyczyła przypadku Zofii Pawłowskiej, która, wnosząc z pisma nie życzyła sobie wizyty księdza. W piśmie z Warszawy pojawił się następujący zapis obrazujący tę sprawę i ingerencję w niezawisłość Sądu: „Księża nie tylko nachodzą mieszkania osób nie życzących sobie tego rodzaju odwiedzin, lecz również naruszają dość często postanowienia Dekretu z dn. 5. 08. 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania, Urząd prosi o specjalne zainteresowanie się przebiegiem sprawy ob. Zofii Pawłowskiej”. Urząd wydał dyrektywy aby „dopilnować by sprawa w Sądzie miała właściwy przebieg, ponieważ rozprawa i orzeczenie Sądu będą miały prawdopodobnie charakter precedensowy.” Następnie czytamy: „rozprawa sądowa obok konkretnych zarzutów wysuniętych z oskarżenia winna podkreślić w oskarżeniu prokuratura i orzeczenia Sądu fakt nachodzenia mieszkań, co narusza art. 252 &1 Kodeksu Karnego. Sprawę należy wykorzystać w prasie ze szczególnym podkreśleniem niedopuszczalności nachodzenia mieszkań i naruszenia Dekretu z dnia 5. 08. 1949 r. Omawiając w prasie sprawę ob. Pawłowskiej należałoby szczególnie zaakcentować prawa obywatela do szukania ochrony u władz państwowych, we wszystkich wypadkach niewłaściwego zachowania się kleru itp.” Do wrocławskiego UdsW pismo wpłynęło 15. 03. 1960 r., nr 0242/41/60. „Mimo podjętych starań, ostatecznie nie udało się przypadku ks. Gródeckiego wyzyskać propagandowo. Wobec braku podstaw do ścigania z urzędu ze sprawy wycofała się Prokuratura Wojewódzka, a w trakcie prowadzonych przygotowań okazało się, iż „pokrzywdzona należy do Świadców Jehowy”. Podejmując księdza w trakcie kołеды i wdając się z nim w dysputę „robiła to w przedświadczeniu, że trzeba również i księdzu nieść prawdę.”*

<sup>294</sup> Por. Także, *Odpis. Konferencja dekanalna w Nowej Rudzie dnia 15. 02. 1960 r...*, w: sygn. AP PWRN Wrocław, UdsW IV/7, s. 10.

## Zakończenie

Temat niniejszej pracy to próba syntezy i analizy polityki władz komunistycznych wobec Kościoła na Dolnym Śląsku w latach 1960 - 1966.

Narzucony Polsce system komunistyczny, przyniósł polskiemu Kościołowi zagrożenie wiary i religii. Ówczesna władza w naszej ojczyźnie, czerpała wzorce z polityki wyznaniowej ze Związku Radzieckiego. Polityka ta była negatywnie nastawiona do religii, Kościoła, wiary, swobód i praktyk religijnych. Inwigilacja, propaganda, represje wobec hierarchów kościelnych, duchowieństwa, zakonów, a także świeckich były działaniami komunistów w całym okresie PRL - u. Inwigilacja Kościoła na Dolnym Śląsku była dla władzy komunistycznej podstawowym zadaniem, na którym opierała następne działania. Pierwszą a zarazem najważniejszą osobą w Kościele na Dolnym Śląsku był dla władzy komunistycznej ks. ordynariusz arcybiskup B. Kominek. Obok niego znaleźli się najbliżsi współpracownicy biskupi pomocniczy i kurialiści. SB podejmowało szereg działań inwigilacyjnych w miejscu ich pracy i zamieszkania. Najważniejszymi obiektami do tego typu działań była rezydencja arcybiskupa i Kuria wrocławska na Ostrowie Tumskim. W sposób szczególny interesowano się Wyższym Seminarium Duchownym, którego rektorem był ks. bp P. Latusek. Na Ostrowie Tumskim funkcjonowali tajni współpracownicy aparatu bezpieczeństwa. Dostarczali oni funkcjonariuszom SB istotne informacje o Kościele. Wiadomości uzyskiwano również poprzez dostępne w tamtym czasie sposoby i środki szpiegowskie. Zamieszczono podsłuchy w pokojach i telefonach mieszczących się w rezydencji arcybiskupa, a także w kurii i WSD. Poza tą aparaturą zdobywano informacje poprzez perlustrację korespondencji duchowieństwa, wykonywanie potajemnych fotografii, a także poprzez obserwację zewnętrzną. Działaniami inwigilacyjnymi objęto również działalność duszpasterską w parafiach. W związku z tym interesowano się sferą edukacyjną i wychowawczą Kościoła. Śledzono życie prywatne osób duchownych, zakonnych i świeckich. Podejmując w tym zakresie działania, spodziewano się wykrycia zachowań niemoralnych i niezgodnych z obowiązującym prawem. Następnie wykorzystywano nabytą wiedzę do zadań operacyjnych związanych z szantażem, których celem było zaproponowanie współpracy skompromitowanej osoby z aparatem bezpieczeństwa. Można stwierdzić, że inwigilacją objęto wszystkich duchownych, wszystkie parafie, zakony męskie i żeńskie, czego potwierdzeniem są teczki ewidencyjne. Szpiegowano również alumnów WSD, a także tych świeckich, którzy byli zaangażowani w pracę na rzecz parafii, jak również w stowarzyszeniach kościelnych. Obserwowano także poszczególne grupy społeczne takie jak: adwokatów, lekarzy, nauczycieli, pielęgniarki, służby mundurowe,

studentów, a także partyjnych i urzędników pod kątem ich praktyk religijnych. Należy stwierdzić, że według statystyk prowadzonych przez władzę komunistyczną, w omawianych latach na Dolnym Śląsku, lojalnych duchownych wobec władzy państwowej była zdecydowana większość niż tych których zaliczano do wrogo ustosunkowanych. Duchowieństwo w wyniku inwigilacji dzielono zazwyczaj na trzy grupy: wrogich, umiarkowanych i pozytywnych (lojalnych). Najliczniejszą spośród duchownych była grupa nazywana przez komunistów jako umiarkowana, która nie przejawiała wrogości do państwa i była odbierana przez władze jako próbująca ułożyć sobie dobre relacje z władzą państwową i kościelną. Jeżeli na podstawie szpiegowania stwierdzono, że ktoś jest oponentem przejawiającym wrogą działalność wobec władzy państwowej np. poprzez publiczne krytykowanie rządów komunistycznych to podejmowano wobec tej osoby działania operacyjne. W związku z tym SB podejmowało liczne akcje dywersyjne wymierzone przeciwko arcybiskupowi, biskupom pomocniczym, niektórym kurialistom i księżom, siostram zakonnym oraz świeckim. W wyniku tych działań, które były zainspirowane przez SB, dążono do rozbicia jedności wśród duchownych oraz niszczenia im wizerunku. Działania operacyjne były przeprowadzane przez funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników i innych osób współpracujących z władzą państwową. W sposób zamierzony prowokowali oni konflikty w parafiach i dekanatach zarówno pomiędzy księżmi, osobami zakonnymi i świeckimi. Powodowali oni negatywne relacje pomiędzy świeckimi parafianami a ich proboszczami. Takie działania często doprowadzały do poczucia krzywdy po obu stronach i wywoływały głęboki żal duchownego do wiernych i przełożonych, a zwłaszcza do Kurii biskupiej. W wielu przypadkach powodowało to, że w przyszłości dany duchowny nie był już tak gorliwy, jak dotychczas a nawet dla świętego spokoju uregulować relacje z Państwem, nie narażając się jednocześnie Kurii. Świeccy zaangażowani w życie parafii, po usłyszeniu złośliwej informacji rozpowszechnionej przez tajnego współpracownika, że jego proboszcz prowadzi życie niegodne kapłana, odwracali się od niego, a nawet dawali się sprowokować do napisania na niego listu protestacyjnego do Kurii. W małych miejscowościach wszelkie plotki na temat księdza powodowały niejednokrotnie zmniejszenie udziału wiernych w nabożeństwach. Z takiego obrotu sprawy esbecy, chwalili się władzom wojewódzkim z Wrocławia. Nieraz działania operacyjno - kombinacyjne doprowadzały do poważnych dramatów duchownych, do załamań nerwowych i w konsekwencji do potrzeby długotrwałego leczenia. W ten sposób wyrządzano niepowetowane szkody w wielu wspólnotach Kościoła. Zakłócano tym samym normalne ich funkcjonowanie. Represjonowano także ludzi Kościoła i to na inne sposoby, m. in. przeprowadzano rozmowy profilaktyczno ostrzegawcze, podczas

których zastraszano duchownych i świeckich. Władza komunistyczna karała tych urzędników państwowych i partyjnych, którzy pomagali w organizacji lub uczestniczyli w uroczystościach kościelnych. Zwalniano też lub przenoszono ze stanowisk nauczycieli, lekarzy, pielęgniarki, za tzw. „klerykalizm”. Od 1960 r. wyrządzono Kościołowi bolesne straty materialne poprzez zaplanowany nacisk finansowy, w wyniku którego podejmowano działania windykacyjne. Odebrano więc Kościołowi na Dolnym Śląsku jego własność w postaci gruntów, gospodarstw, budynków, żywego inwentarza. Kościołowi nie pomagały odwołania się od decyzji komorniczych do sądów, ponieważ aparat bezpieczeństwa i władza partyjna ingerowała w ich niezawisłość. W czasach reżymu gomułkowskiego najczęściej karano duchownych i świeckich poprzez kolegium karno - administracyjne z orzekaniem kary finansowej. Nie obeszło się także bez kar w zawieszeniu czy skazania na pobyt w areszcie duchownych. Najczęściej były to małe, ale dokuczliwe wyroki.

Poza tego typu represjami działalność antykościelna władz komunistycznych przejawiała się w ateizacji społeczeństwa. Było to widoczne poprzez ograniczanie wiernym swobód i praktyk religijnych. W imię laickości walczono z przejawami religijności eksponowanej w szkole, zakładach pracy i poszczególnych zawodach. Tak pojmowana laickość prowadziła do dyskryminacji wierzących. Walczono z kultem religijnym a w szczególności maryjnym, co przejawiało się w przeciwdziałaniu Peregrynacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Widoczne ograniczenia pojawiły się w roku millenijnym, w którym próbowano maksymalnie ograniczać wiernym udział w uroczystościach kościelnych. Organizowano w tym celu imprezy konkurencyjne. Na podstawie planów sporządzonych przez aparat bezpieczeństwa dowiedzieliśmy się, że komuniści przygotowywali się na użycie siły i stłumienie uroczystości millenijnych we Wrocławiu w przypadku gdyby zaistniał konflikt.

Istotnym przedsięwzięciem władzy państwowej była szeroka działalność agitacyjno - propagandowa. Największy konflikt pomiędzy Kościołem a państwem wywołało *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*. Dla władzy *Orędzie* było pretekstem do rozpoczęcia największej kampanii antykościelnej. Biskupom zarzucano m. in.: popieranie odwetowców, rewizjonistów, neohitlerowców, wypowiedanie się w sprawach polityki zagranicznej, wybaczenie mordercom z II wojny światowej win i krzywd popełnionych na narodzie, ukazanie w tekście nieścisłości historycznych. Wykorzystując mass media (prasę, radio i telewizję), skierowano zarzuty pod adresem Episkopatu. Najcięższym z nich było sugerowanie zdrady polskiej racji stanu i chęć rewizji granic na Odrze i Nysie. Ten mit pozostał długo żywy w społeczeństwie, mimo dementujących interwencji władz kościelnych poprzez wydanie przez Episkopat i Kurię grudniowych komunikatów a w późniejszych

miesiącach listu pasterskiego. Kampanię antykościelną zorganizowano tak, aby trwała przez cały rok millenijny. Celem jej było podważenie autorytetu Episkopatu a w szczególności ks. Prymasa i arcybiskupa Kominka. Akcja miała przysłać rzeczywiste kierunki działań laicyzacyjnych, ateistycznych wobec Kościoła i niejako usprawiedliwiać politykę władzy komunistycznej do Kościoła. Władza państwowa chciała, aby duchowni i świeccy dostrzegli w biskupach wrogów państwa „ludowego”, a tym samym winnych napiętej sytuacji pomiędzy państwem a Kościołem.

Władza komunistyczna kontrolowała i zlecała przeprowadzenie w Dolnośląskich zakładach pracy, fabrykach, urzędach, szkołach protestów, masówek oraz aprobowała pisanie rezolucji potępiających. Do akcji włączyły się organizacje i związki komunistyczne. Spotkania w sprawie Orędzia biskupów przeprowadzali przeszkoleni aktywiści partyjni. Kampanię przeprowadzono także wśród wszystkich partyjnych poprzez wystosowanie listu KC PZPR w sprawie Orędzia. Do pracy propagandowej włączyło się cieszące się autorytetem społecznym Wojsko Polskie. Oficerowie polityczni otrzymali zadanie przeprowadzenia spotkań z mieszkańcami wsi i ich proboszczami. Po tych spotkaniach sporządzali meldunek informujący o przebiegu rozmów z podaniem argumentacji osób biorących udział w dyskusji. Propaganda oddziaływała na w większości katolickie społeczeństwo dolnośląskie, które odrzuciło gest pojednania pomiędzy narodami. Dla wielu wiernych i duchownych było nie do przyjęcia najbardziej kontrowersyjne stwierdzenie o wybaczeniu Niemcom i prośbie o taki sam gest swoich dotychczasowych wrogów. Po półtoramiesięcznej kampanii przełomem i zmianą zapatrywania niektórych Dolnoślązaków były kazania arcybiskupa B. Kominka. Wśród wielu duchownych i świeckich jego wystąpienie, odnoszące się do zarzutów propagandy, zwłaszcza te w katedrze wrocławskiej, wpisało się w pamięć. Przygnębione propagandą duchowieństwo skupione na Ostrowie Tumskim niedostrzegające zbytnio sensu powstania Orędzia, zmieniło swoje niekiedy negatywne stanowisko.

Reasumując:

1. Relacja władz komunistycznych wobec Kościoła rzymskokatolickiego na Dolnym Śląsku opierała się na polityce represyjnej, która była realizowana na różne sposoby.
2. Polityka represyjna opierała się na permanentnej inwigilacji.
3. W celu zakamuflowania tajnej polityki władza komunistyczna podejmowała działania propagandowe, które miały na celu rozpowszechnić i

usprawiedliwiać działania władz partyjnych i państwowych względem Kościoła.

W przedstawionym streszczeniu i wnioskach można odczuć pewien niedosyt. Mogą zrodzić się dodatkowe pytania, czy z zaprezentowanym obrazem zgodziliby się naoczni świadkowie tych wydarzeń np. duchowni, którzy nie odczuwali wokół siebie inwigilacji czy represji służb bezpieczeństwa. Dotyczy to również tych partyjnych, którzy nie prześladowali nigdy wierzących, a nawet sami praktykowali wiarę, a mimo to nie spotkała ich za to kara. Należy zauważyć, że zamiarem autora niniejszej pracy nie była demonizacja czasów gomułkowskich, ani tym samym kreowanie innego podejścia, do zagadnień tego okresu. Takie podejście jest widoczne o wiele częściej w licznych programach telewizyjnych czy filmach fabularnych. Nie chodzi też w pracy o zemstę w ukazywaniu ludzi tworzących struktury komunistycznych władz jako niszczących z całą premedytacją Kościół dostępnymi sobie środkami poprzez szkalowanie i prześladowanie. W pracy, a szczególnie w przypisach, poznajemy funkcjonariuszy państwowych i partyjnych, którzy byli bezpośrednio odpowiedzialni za politykę represyjną. Jednak nie można uogólniać i twierdzić, że wszyscy milicjanci i sekretarze PZPR, również ci z najmniejszych miejscowości i organizacji partyjnych niszczyli Kościół. Wielu partyjnych, czy milicjantów było ludźmi wierzącymi, praktykującymi, którzy niejednokrotnie pomagali swojemu duszpasterzowi, a nawet zapoznawali go z tajnymi planami, przedsięwzięciami i dyrektywami komunistycznego kierownictwa. Niekiedy za taką swoją postawę musieli zapłacić zwolnieniem z pracy, pozbawieniem stanowiska i innymi karami. Nawet tym, którzy w którymś momencie życia zagubili swoją wiarę, przywiązanie do Kościoła i podjęli się działalności antykościelnej, ich bliscy po 1989 r. ustawili na nagrobkach krzyże, z którymi symbolami za swojego życia tak bardzo walczyli. Na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu niedaleko obok siebie są oddalone dwa nagrobki: naczelnika SB i kanclerza kurii. Na obu są krzyże. W związku z tym autor nikogo w pracy nie potępił, bo przecież celem Kościoła jest zbawienie ludzi, a nie ich potępienie.

Kolejny niedosyt niektórych czytelników może wynikać z tego, że w czasie, gdy historycy, dziennikarze, publicyści, a nawet duchowni ujawniają agentów bezpieki, którzy donosili niekiedy na swoich kolegów, a nawet swoich najbliższych, autor powyższej pracy pozostawił ich pod pseudonimami. Autor borykając się z tym problemem zapytał się podczas prezentacji we Wrocławiu w Zakładzie Ossolińskich autora książki „Donosy na Wojtyłę”, p. Marka Lasoty: „czy miał możliwość skonfrontowania materiałów opublikowanych w swojej pracy (to znaczy dokumentów z SB) z materiałami Archiwum Kościelnego - Kościoła krakowskiego. Pan Lasota stwierdził uczciwie, że nie miał takiej możliwości, ponieważ

Archiwum Kościelne zostaje zamknięte przed badaczami najnowszej historii Kościoła. Autor niniejszej publikacji wobec tego stoi na stanowisku, że nie miał też takich możliwości przeprowadzenia szerokiej kwerendy w archiwach kościelnych wobec tego nie będzie ujawniał personaliów niekiedy także ofiar reżymu spośród tajnych współpracowników działających na Dolnym Śląsku, zarówno duchownych i świeckich. Ponadto autor nie uważa się za prokuratora czy sędziego tych ludzi i uważa, że niniejsza praca nie będzie postrzegana przez czytelników szukających sensacji jako niekompletna i nieatrakcyjna. Poza tym nie znamy motywów jakimi kierowali się ci ludzie. Autor pragnie zasygnalizować, że zdaje sobie sprawę, iż dla niektórych żyjących jeszcze świadków tamtej historii jest to sprawa trudna. Można byłoby skonfrontować odnalezione dokumenty z ich wiedzą na ten temat oraz podjąć merytoryczną dyskusję o ich ewentualnej współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa.

Kościół Dolnośląski, mimo faktów współpracy niektórych świeckich, osób duchownych i zakonnych ze Służbą Bezpieczeństwa w roli tajnych współpracowników, wyszedł z konfrontacji z reżymem komunistycznym jako zwycięski. Warto raz jeszcze wymienić bohaterów, którzy mimo zastrasznień, męczących rozmów, składanych propozycji lepszej przyszłości pozostało niezłomnymi i nie poszło na ustępstwa. Są to dziś znani duchowni związani z Papieskim Wydziałem Teologicznym: ks. bp prof. Ignacy Dec, ks. prof. Wł. Bochnak, ks. prof. Józef Pater, ks. prof. Roman Rogowski. Wśród tych przykładów należy raz jeszcze wymienić także mniej znanego opinii społecznej: ks. Tadeusza Alfreda Zajkowskiego.

Historyk bazuje na pracy archiwalnej, dokonując wszechstronnej kwerendy na źródłach historycznych takich jak np. dokumenty, listy, świadectwa, wywiady z naocznymi świadkami, kroniki, pamiętniki itd. Następnie musi przeprowadzić krytykę tych źródeł. Na podstawie tego wszystkiego uważam, że cel monografii został osiągnięty. Autor mimo kilkuletniej kwerendy nie wyklucza, że w przyszłości badacze zajmujący się tego typu tematem odnajdą jeszcze bardziej istotne dokumenty, świadectwa, które uzupełnią powyższą monografię i zamieszczą wiele nieporuszonych tutaj informacji i wydarzeń. Myślę więc w sposób szczególny o dokumentach, do których jest trudno badaczowi dotrzeć, a które są zgromadzone w archiwach kościelnych, zakonach, archiwum Episkopatu i Sekretariatu Prymasa, Instytucie Pamięci Narodowej, oraz w innych archiwach. Należy zaznaczyć, że trudno jest dotrzeć do tych dokumentów, które ujawniają niezgodne z prawem działania funkcjonariuszy państwowych, ponieważ uległy one najczęściej zniszczeniu lub w ogóle nie były dokumentowane. Pojawia się także pytanie: czy można mówić o represjach duchownych i wiernych za wiarę? Autor używał tego terminu, jednakże pojawia się problem taki, że możemy mieć do czynienia z przykładami represji zawinionej, np. aresztowanie księdza za



popęlnienie przestępstwa, a w takim przypadku nie możemy mówić o represjach za wiarę. Jeżeli mamy przykłady, że dany ksiądz był wrogo ustosunkowany do władzy ludowej i był bardzo dobrym duszpasterzem, następnie został za to represjonowany, to pojawia się pytanie, czy był represjonowany za wiarę, czy za politykę? Wobec tego autor, pozostawił do oceny czytelników przedstawione przykłady. Nie było także zamierzeniem autora niniejszej pracy podawać encyklopedyczną wiedzę na ten temat, ale zamiarem było przedstawienie przykładów represji i metod stosowanych przez władze komunistyczne wobec duchownych i świeckich.

Na zakończenie pragnę podać jeszcze kilka propozycji badawczych, które pojawiły się w wyniku przeprowadzonej kwerendy. W związku z tym, co było już zasygnalizowane, autor opracowanie encyklopedyczne zostawił innym badaczom, którzy zapoznają się ze źródłami pochodzącymi z archiwum kościelnego, gdzie powinny być ankiety pochodzące z danej parafii i zakonów dotyczące represji władzy komunistycznej wobec Kościoła, w omawianym czasie. W tych ankietach powinny być zestawy pytań dotyczących podatków, pielgrzymek, zbiórek pieniężnych, budownictwa sakralnego. Władza komunistyczna w odpowiedzi na te ankiety postanowiła zebrać z całego województwa „materiał obrazujący łamanie przez kler świecki i zakonny, praworządności w latach 1957 - 64.”<sup>1</sup> Ponadto można by rozbudować temat inwigilacji w oparciu o przedstawiony plan pierwszego rozdziału. Ponadto na pełne opracowanie badawcze czeka w Archiwum Państwowym we Wrocławiu zespół KW, KP i KD PZPR we Wrocławiu pod kątem polityki partii na Dolnym Śląsku wobec Kościoła. Autor pragnąłby polecić także dokonanie kwerendy archiwum prywatnego Jana Nowaka Jeziorańskiego z Ossolineum, a także opracowania biograficzne biskupów wrocławskich i wybranych duchownych posługujących na Dolnym Śląsku w oparciu o zasoby archiwalne po byłej SB i UdsW.

---

<sup>1</sup> Por. s. 65 - 66.